NAUKA, BADANIA I DONIESIENIA NAUKOWE 2021

NAUKI HUMANISTYCZNE I SPOŁECZNE

Część I

ISBN 978-83-958175-4-0

Nauka, Badania i Doniesienia Naukowe

2021

Nauki humanistyczne i społeczne

Część I

Idea Knowledge Future

Świebodzice, 2021

Redakcja

dr inż. Tobiasz Wysoczański

dr inż. Katarzyna Dereń

Opracowanie materiałów

dr inż. Katarzyna Dereń

Publikacja zawiera wyłącznie prace, które uzyskały pozytywną recenzję wydawniczą.

ISBN 978-83-958175-4-0

Wydawca: Idea Knowledge Future

Spis treści

Zmiany na polskim rynku nieruchomości w obliczu kryzysów gospodarczych XXI wieku

Bobak Bożena [(1)], Przystał Katarzyna [(2)] 7

Contemporary Visual Perception of Urban Space – the Case of the Krakow Old Town Cultural Park in the Light of Qualitative Research

Cora Dominika [(1)] 17

Determinanty kreowania wizerunku przez przedsiębiorstwa

Grabarczyk Paulina [(1)] 25

Zastosowanie cech wybranych koncepcji zarządzania na podstawie małych przedsiębiorstw

Iwińska Maria [(1)] 34

Dostarczenie osoby dla Międzynarodowego Trybunału Karnego jako wyjątek od zasady zakazu ekstradycji obywatela polskiego

Kaczmarczyk Jan [(1)] 46

Dialog społeczny w Polsce i możliwości jego rozwoju z perspektywy związków zawodowych

Klimek Sabina [(1)] 57

Psychoterapia poznawczo-behawioralna online jako forma leczenia depresji - przegląd badań

Konieczny Krystian [(1)], Rachubińska Karolina [(2)] 68

Człowiek systemu totalitarnego na przykładzie serii Suzanne Collins *Igrzyska śmierci*

Kopacz Agnieszka [(1)] 77

Nowe instrumenty finansowe i ich wpływ na kryzys finansowy w roku 2007 – studium przypadku

Krzepecka Agnieszka [(1)] 85

Zespół sawanta – przypadki, teorie, perspektywy, pytania

Krzysztofiak Marek [(1)] 93

O edukacji osób starszych w ujęciu ks. Jana Kochela

Kulik-Nowak Dorota [(1)] 101

Nauczanie zdalne w szkołach podstawowych z perspektywy rodzica

Kulik-Nowak Dorota [(1)] 110

Analiza i ocena procesu szkoleniowego w PGNiG Technologie

Łapka Marlena (1) 120

Rynek KEP w Polsce w obliczu pandemii SARS-CoV-2

Madej-Kurzawa Iwona (1) 133

Psychofizyczne predyktory motywacji do zmiany wyglądu u kobiet o zróżnicowanym wskaźniku masy ciała

Modrzejewska Adriana (1) 143

Kryminologiczno – kryminalistyczne aspekty zaburzeń preferencji seksualnych

Mucha Dominika (1) 152

Techniczne i procesowe aspekty ujawniania śladów daktyloskopijnych

Mucha Dominika (1) 160

Brak kontroli sądowo-administracyjnej w przedmiocie wydawanych świadectw służby w służbach specjalnych

Nasiadka Łukasz (1) 169

Przedsiębiorczynie. Istota i uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet w polskiej gospodarce

Niśkiewicz Zuzanna (1) 178

Wykorzystanie założeń koncepcji Kaizen w opinii pracowników dużych przedsiębiorstw

Nowak Patrycja (1) 187

Wpływ COVID-19 na sprzedaż internetową na przykładzie przedsiębiorstwa CCC S. A

Ostrowska Angelika (1) 199

Pomiar śladu węglowego na przykładzie grupy studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Płońska Nadia (1) 209

Przesmyk Karelski: Fińskie Termopile (1939-1940)

Robak Michał (1) 220

Znaczenie optymalnej płynności finansowej na przykładzie spółki ASTARTA

Ryszka Izabela (1) 228

Ocena zagrożenia upadłością przedsiębiorstw z wykorzystaniem modeli dyskryminacyjnych

Stawarz Joanna (1) 237

Identyfikacja procesów i ich znaczenie w przedsiębiorstwie na przykładzie PGNiG Technologie

Uliasz Kinga (1) 246

Etapy diagnozy w rozpoznawaniu specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu

Wachowiak Małgorzata (1) 256

Przyczyny i symptomy występowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Wachowiak Małgorzata(1) 264

Aktualne uwarunkowania społeczno - kulturowe wyzwaniem dla programowania duszpasterskiego Kościoła w Polsce

Walczak Mateusz (1) 273

Wykorzystanie psów policyjnych do badań osmologicznych

Włodarek Weronika (1) 282

Rola profilowania kryminalnego w poszukiwaniu nieznanych sprawców zabójstw

Włodarek Weronika (1) 291

Wzbogacanie kwalifikacji odpowiedzią na zmiany otoczenia dalszego. Kwalifikacje medyczne żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej a COVID-19

Wojtasik Krystian (1) 300

Postawy i zachowania wybranej grupy konsumentów na rynku czekolady

Ziajka Julia (1) 309

Zmiany na polskim rynku nieruchomości w obliczu kryzysów gospodarczych XXI wieku

Bobak Bożena [(1)], Przystał Katarzyna [(2)]

[1] Instytut Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
[2] Instytut Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Bożena Bobak: bozena016@interia.eu

Streszczenie
W poniższym artykule przedstawiono wpływ kryzysów gospodarczych XXI wieku na rynek nieruchomości w Polsce. Oddziaływanie obecnie trwającego kryzysu zostało przeanalizowane w oparciu o wskaźnik rentowności sprzedaży pięciu spółek z branży nieruchomości notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Przeprowadzono analizę, która pozwoliła ocenić reakcję rentowności sprzedaży w branży nieruchomości na niesprzyjające warunki gospodarcze wywołane pandemią wirusa SARS-CoV-2. Wskazano także czynniki, które mogły wpłynąć na przychody i rentowność osiągane przez badane przedsiębiorstwa. Ponadto, przedstawiono genezę kryzysu gospodarczego zwanego Wielką Recesją – scharakteryzowano jego źródło i przebieg na rynku nieruchomości w USA oraz omówiono jego wpływ na rynek polski. Podsumowano również kształtowanie się sytuacji w polskiej branży nieruchomościowej na przestrzeni 2020 roku, wyróżniając poszczególne kwartały.

Słowa kluczowe: rynek nieruchomości, rentowność sprzedaży, kryzys gospodarczy

Changes on the Polish real estate market in the face of economic crises of the 21st century

Summary
This article presents the impact of the economic crises of the 21st century on the real estate market in Poland. The impact of the current crisis has been analyzed on the basis of the return on sales of five real estate companies listed on the Warsaw Stock Exchange. The conducted analysis allowed to assess the reaction of the profitability of sales in the real estate industry to the unfavorable economic conditions caused by the SARS-CoV-2 virus pandemic. The factors that could affect the revenues and profitability of the companies were also indicated. Moreover, the genesis of the economic crisis known as the Great Recession is also presented - its source and course on the US real estate market are characterized and its impact on the Polish market is discussed. The shaping of the situation in the Polish real estate industry in 2020 was also summarized, distinguishing individual quarters.

Keywords: real estate market, profitability of sales, economic crisis

1. Wstęp

Rynek nieruchomości w każdym kraju ulega ciągłym przemianom, m.in. w wyniku dynamicznej sytuacji makroekonomicznej, wprowadzanych zmian regulacyjnych, rozwoju infrastruktury, zachodzących zmian demograficznych czy w wyniku działalności uczestników rynku. Jednak wpływ na ten rynek mają również kryzysy gospodarcze, których nie da się przewidzieć z wyprzedzeniem, a które niemal zawsze mają poważne konsekwencje.

W niniejszym artykule przedstawione zostaną wyniki badania naukowego, które zostało przeprowadzone w celu ukazania wpływu kryzysu gospodarczego na rentowność

przedsiębiorstw działających w branży nieruchomości. Zostanie również omówione kształtowanie się rynku nieruchomości podczas poprzedniego globalnego kryzysu gospodarczego, który miał miejsce w latach 2007-2009.

1.1. Rynek nieruchomości a kryzys gospodarczy

Kryzys gospodarczy niesie ze sobą wiele różnych następstw, z których wynikają skutki, zarówno dla pojedynczych gospodarstw domowych, jak i dla dużych przedsiębiorstw. Kryzysy nieruchomościowe występują znacznie rzadziej niż te dotyczące bezpośrednio sektora finansowego, jednak również odciskają bolesne piętno na gospodarce, zarówno państw wschodzących, jak również tych uważanych za najlepiej rozwinięte. Generalnie wystąpienie kryzysu na rynku nieruchomości wiąże się ze zmniejszeniem inwestycji powiązanych z budownictwem mieszkaniowym oraz wzrostem ryzyka w sektorze bankowym. Podczas kryzysu gospodarczego, który rozpoczął się w 2007 roku, główną tendencją na światowym rynku nieruchomości był spadek ich cen, który był spowodowany problemami z uzyskiwaniem środków na zakup nieruchomości (Madyda, 2012).

1.2. Wstęp do badania naukowego pt. „Analiza rentowności spółek zajmujących się obrotem nieruchomościami notowanych na GPW z uwzględnieniem zmian spowodowanych pandemią wirusa SARS-CoV-2”

W drugim półroczu roku 2019 na terenie Azji rozpoczęła się pandemia wirusa SARS-CoV-2. Jednak już kilka miesięcy później, na początku roku 2020, pandemia opanowała Europę oraz pozostałe kontynenty. Bardzo szybko wpłynęła na gospodarkę, wywołując globalny kryzys gospodarczy, który odbił się również na rynku nieruchomości. W związku z tym we wrześniu 2020 roku zostało przeprowadzone badanie naukowe, w którym poddano analizie sprawozdania finansowe spółek zajmujących się obrotem nieruchomościami, a którego celem była analiza zmian, jakie nastąpiły w poziomie rentowności sprzedaży pod wpływem pandemii.

2. Zakres badania naukowego, materiały i metody

W badaniu analizie poddana została rentowność sprzedaży w pierwszym półroczu 2020 roku w porównaniu do analogicznego okresu w roku 2019 pięciu spółek zajmujących się obrotem nieruchomościami notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Analizę przeprowadzono w oparciu o wskaźnik rentowności sprzedaży (ROS), który obliczony został na podstawie danych finansowych, zaczerpniętych z półrocznych sprawozdań finansowych z 2019 i 2020 roku. Przeprowadzona analiza pozwoliła ocenić w jakim stopniu rentowność sprzedaży w tej branży zareagowała na niesprzyjające warunki

gospodarcze wywołane pandemią. Analizowane spółki to: ATAL SA, Dom Development SA, ED Invest SA, Lokum Deweloper SA oraz Ronson Development SE.

3. Rentowność spółek zajmujących się obrotem nieruchomościami - analiza i wyniki badania naukowego

3.1. ATAL SA

Podstawowym przedmiotem działalności spółki ATAL jest budowa i sprzedaż nieruchomości mieszkalnych oraz wynajem nieruchomości komercyjnych na własny rachunek na terytorium Polski. Spółka dzieli działalność na następujące segmenty operacyjne:

- segment działalności deweloperskiej,
- segment sprzedaży usług najmu.

W Tab. 1 przedstawiono przychody z działalności w obrębie tych segmentów.

Tabela 1. Przychody spółki ATAL SA w I półroczu 2019 i 2020 roku oraz rentowność (opracowanie własne)

(w tys. zł)	I półrocze 2019	I półrocze 2020
Zysk netto	59507	51140
Przychody z działalności deweloperskiej	347217	452196
Przychody ze sprzedaży usług najmu	3354	3526
Przychody ze sprzedaży razem	350643	455722
ROS (wskaźnik rentowności sprzedaży)	16,97%	11,22%

W I półroczu 2019 roku wskaźnik ROS wynosił 16,97%, natomiast w I półroczu 2020 roku obniżył się on do 11,22%. Można zaobserwować wzrost przychodów ze sprzedaży o około 105 mln zł. Zatem pomimo trudnej sytuacji związanej z pandemią wirusa zaobserwowany wzrost przychodów jest zjawiskiem pozytywnym. Jak wynika ze sprawozdania, spółka zakończyła planowo wszystkie projekty, a także pomimo utrudnionego kontaktu z klientami rozpoczęła wiele nowych - na równie wysokim poziomie, co w poprzedzających miesiącach. Spadek zysku netto spółki może wynikać ze wzrostu kosztów (m.in. w wyniku opóźnień w wydawaniu decyzji administracyjnych czy wyższych kosztów materiałów).

Podsumowując, spadek rentowności sprzedaży jest zmianą negatywną, jednak biorąc pod uwagę całokształt sytuacji, funkcjonowanie spółki w I półroczu 2020 roku można ocenić pozytywnie.

3.2. Dom Development SA

Działalność spółki Dom Development SA jest co do zasady jednorodna i polega głównie na budowie i sprzedaży lokali mieszkalnych i lokali usługowych (komercyjnych)

i powiązanych z tym działań wspierających. Spółka dzieli działalność na następujące segmenty operacyjne:

- segment sprzedaży nieruchomości,
- segment sprzedaży usług najmu.

W Tab. 2 przedstawiono przychody z działalności w obrębie tych segmentów.

Tabela 2. Przychody spółki Dom Development SA w I półroczu 2019 i 2020 roku oraz rentowność (opracowanie własne)

(w tys. zł)	I półrocze 2019	I półrocze 2020
Zysk netto	195712	90700
Przychody ze sprzedaży nieruchomości	665901	595025
Przychody ze sprzedaży usług najmu	6441	5270
Przychody ze sprzedaży razem	672342	600295
ROS (wskaźnik rentowności sprzedaży)	29,11%	15,11%

W I półroczu 2019 roku wskaźnik ROS wynosił 29,11%, natomiast w I półroczu 2020 roku obniżył się on do 15,11%. Można zaobserwować spadek przychodów ze sprzedaży o około 72 mln zł oraz spadek zysku netto o około 105 mln zł. W sprawozdaniu można odnaleźć informację, iż spółka Dom Development dostosowała się do nowych warunków i zachowała ciągłość we wszystkich obszarach działalności. Jednak ograniczenia w poruszaniu się i prowadzeniu działalności przełożyły się na przejściowe wyhamowanie bieżącej sprzedaży.

Podsumowując, spadek rentowności sprzedaży jest zmianą negatywną, jednak można zauważyć, że spółka podjęła wszelkie konieczne działania, żeby zminimalizować straty (stosunkowo nieduży spadek przychodów ze sprzedaży). Nie uchroniło to jednak spółki przed dużym spadkiem wielkości zysku netto w analizowanym okresie, co należy ocenić jako zjawisko negatywne.

3.3. ED Invest SA

Podstawowym przedmiotem działalności spółki ED Invest SA jest wykonywanie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Spółka dzieli działalność na następujące segmenty operacyjne:

- segment działalności deweloperskiej,
- segment działalności budowlanej.

W Tab. 3 przedstawiono przychody z działalności w obrębie tych segmentów.

Tabela 3. Przychody spółki ED Invest SA w I półroczu 2019 i 2020 roku oraz rentowność (opracowanie własne)

(w tys. zł)	I półrocze 2019	I półrocze 2020
Zysk netto	897	5527
Przychody z działalności deweloperskiej	818	-
Przychody z działalności budowlanej	12863	49662
Przychody ze sprzedaży razem	13681	49662
ROS (wskaźnik rentowności sprzedaży)	6,56%	11,13%

W I półroczu 2019 roku wskaźnik ROS wynosił 6,56%, natomiast w I półroczu 2020 roku wzrósł on do 11,13%. Można zaobserwować wzrost przychodów ze sprzedaży o około 36 mln zł oraz wzrost zysku netto o około 4,5 mln zł.

Spółka ED Invest dostosowała się do nowych warunków panujących w 2020 roku poprzez ograniczenie działalności do jednego sektora - działalności budowlanej, rezygnując całkowicie z działalności deweloperskiej. Skupienie się na działalności tylko w sektorze budowlanym doprowadziło do wzrostu przychodów ze sprzedaży w porównaniu z rokiem 2019. Było to działanie mające na celu ograniczenie inwestycji środków własnych, a jedynie realizację zleceń zewnętrznych klientów.

Podsumowując, wzrost rentowności sprzedaży jest zmianą pozytywną. Na tej podstawie można również stwierdzić, że decyzja władz spółki o ukierunkowaniu się na działalność tylko w jednym segmencie była decyzją słuszną.

3.4. Lokum Deweloper SA

Przedmiotem działalności spółki jest realizacja projektów deweloperskich. Grupa prowadzi działalność w zakresie budowy i sprzedaży nieruchomości we Wrocławiu. Jest liderem na lokalnym rynku w segmencie mieszkań o podwyższonym standardzie. Spółka nie dzieli działalności na segmenty operacyjne. Prowadzi jedynie działalność deweloperską.

W Tab. 4 przedstawiono przychody z tej działalności.

Tabela 4. Przychody spółki Lokum Deweloper SA w I półroczu 2019 i 2020 roku oraz rentowność (opracowanie własne)

(w tys. zł)	I półrocze 2019	I półrocze 2020
Zysk netto	48904	20849
Przychody z działalności deweloperskiej (sprzedaż razem)	188374	105166
ROS (wskaźnik rentowności sprzedaży)	25,96%	19,82%

W I półroczu 2019 roku wskaźnik ROS wynosił 25,96%, natomiast w I półroczu 2020 roku obniżył się on do 19,82%. Można zaobserwować spadek przychodów ze sprzedaży o około 83 mln zł oraz spadek zysku netto o około 28 mln zł.

W 2020 roku spółka zanotowała istotny spadek nowo zawieranych umów sprzedaży w porównaniu z analogicznym okresem w 2019 roku. Zatem można zauważyć negatywne oddziaływanie niesprzyjających warunków gospodarczych wywołanych pandemią na działalność spółki, co zaskutkowało spadkiem sprzedaży oraz rentowności.

Podsumowując, spadek rentowności sprzedaży jest zmianą negatywną. Spółka nie poradziła sobie w nowej rzeczywistości gospodarczej spowodowanej wybuchem pandemii.

3.5. Ronson Development SE

Spółka prowadzi działalność deweloperską polegającą na budowie i sprzedaży lokali mieszkalnych, głównie mieszkań w budynkach wielorodzinnych, indywidualnym odbiorcom na rynku polskim. Spółka nie dzieli działalności na segmenty operacyjne. Prowadzi jedynie działalność deweloperską.

W Tab. 5 przedstawiono przychody z tej działalności.

Tabela 5. Przychody spółki Ronson Development SE w I półroczu 2019 i 2020 roku oraz rentowność (opracowanie własne)

(w tys. zł)	I półrocze 2019	I półrocze 2020
Zysk netto	12164	40641
Przychody z działalności deweloperskiej (sprzedaż razem)	136457	253099
ROS (wskaźnik rentowności sprzedaży)	8,91%	16,06%

W I półroczu 2019 roku wskaźnik ROS wynosił 8,91%, natomiast w I półroczu 2020 roku wzrósł on do 16,06%. Można zaobserwować wzrost przychodów ze sprzedaży o około 117 mln zł oraz wzrost zysku netto o około 28 mln zł.

Spółka Ronson Development nie odnotowała znaczących strat ze względu na specyficzną strukturę sprzedaży. Spółka realizuje wiele projektów, za które przychody ze sprzedaży są rozpoznawane w momencie, gdy klient przejmuje kontrolę nad lokalem. W roku 2020 spółka ukończyła wiele dużych projektów, co przełożyło się na wysokie przychody ze sprzedaży.

Podsumowując, wzrost rentowności sprzedaży jest zmianą pozytywną. Zarówno wzrost przychodów ze sprzedaży, jak i zysku netto świadczą o prawidłowym funkcjonowaniu spółki, pomimo niesprzyjających warunków gospodarczych panujących w 2020 roku.

3.6. Podsumowanie wyników analizy

Na podstawie powyższych analiz można stwierdzić, że spółki działające w branży nieruchomości w niejednakowy sposób zareagowały na niesprzyjające warunki gospodarcze w 2020 roku spowodowane pandemią koronawirusa. Spośród pięciu badanych spółek trzy z nich zanotowały spadek rentowności sprzedaży w I półroczu 2020 roku w porównaniu do analogicznego okresu w roku 2019. Dwie pozostałe spółki zanotowały wzrost rentowności, co świadczy o tym, że znacznie lepiej poradziły sobie z niesprzyjającymi warunkami gospodarczymi.

Wpływ na przychody i wyniki osiągnięte w pierwszym półroczu 2020 roku przez wszystkie badane spółki przede wszystkim mogło mieć zamknięcie przez długi okres urzędów administracji publicznej, bądź praca urzędników bez możliwości przyjmowania interesantów w związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2. Opóźnienia w wydawaniu decyzji administracyjnych (zarówno pozwoleń na budowę, jak i pozwoleń na użytkowanie) spowodowały zwłokę w rozpoczęciu nowych projektów budowlanych, jak i w wydawaniu do użytkowania lokali z zakończonych już inwestycji, co zgodnie z wynikami powyższego badania, przełożyło się na spadek rentowności sprzedaży spółek z branży nieruchomościowej.

4. Rynek nieruchomości w obliczu Wielkiej Recesji

Analizując początki kryzysu gospodarczego, który kreuje się obecnie w systemie gospodarczym na całym świecie warto również odnieść się do poprzedniego kryzysu, który miał miejsce w XXI wieku, a który obecnie nazywany jest Wielką Recesją. Odniesienie to jest szczególnie warte uwagi ze względu na fakt, że kryzys ten miał swój początek właśnie w związku z rynkiem nieruchomości w USA.

4.1. Rynek nieruchomości w USA - początek Wielkiej Recesji

Ogromny wpływ na uruchomienie globalnego kryzysu gospodarczego, który obecnie pojawia się pod nazwą Wielkiej Recesji, miał szybki rozwój sektora nieruchomości w USA. Widoczne ożywienie na rynku nieruchomości powodowało rozwój innych gałęzi gospodarki. Ciągła dominacja popytu nad podażą powodowała znaczne przyspieszenie podejmowania decyzji o zakupie nieruchomości. Optymistyczne nastroje panujące na rynku spowodowały obniżenie wymagań banków wobec kredytobiorców. Ciągła chęć maksymalizacji zysków powodowała brak wyważonego i racjonalnego podejścia przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Skutkiem była rosnąca „bańka" oraz coraz większe ryzyko jej „pęknięcia".

Podwyżka stóp procentowych, wynikająca ze zmian w polityce pieniężnej, sprawiła, że na rynku nieruchomości można było dostrzec pierwsze oznaki słabnącej koniunktury. Te symptomy początkowo były ignorowane, ale gdy zaczęły pojawiać się raporty czy prognozy

świadczące o sporych problemach m.in. z finansowaniem zakupu nieruchomości, coraz bardziej dostrzegano, że przyjdzie się zmierzyć z globalnym kryzysem gospodarczym (Madyda, 2012).

4.2. Rynek nieruchomości w Polsce w czasie Wielkiej Recesji

Głównym problemem, który pojawił się wtedy na rynku mieszkań deweloperskich w Polsce, były szybko rosnące ceny w dużych miastach. Był to efekt boomu kredytowego przy ograniczeniach podażowych, który uruchomił zachowania spekulacyjne. W konsekwencji w ciągu trzech lat pojawiły się widoczne napięcia.

Analiza danych GUS pokazuje, że w Polsce w III kwartale 2008 zadłużenie kredytami hipotecznymi sięgało 12% PKB, podczas gdy w krajach Europy Zachodniej proporcja ta wynosiła średnio 50% PKB. Problemy z regulowaniem kredytów miało tylko 1,4% polskich kredytobiorców, wliczając w to również kredyty konsumpcyjne, a więc niezwiązane z branżą nieruchomości.

Rok 2008 na rynku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce można bardziej oceniać jako korektę cen, a nie kryzys. Dwa poprzednie lata, a zwłaszcza rok 2006, doprowadziły do spekulacyjnych podwyżek cen. W miastach najbardziej aktywnych gospodarczo i o największym napływie inwestorów zagranicznych, tzn. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Gdyni i Sopocie, ceny na rynku mieszkalno-apatramentowym, zarówno pierwotnym, jak i wtórnym wzrosły o 56 – 80%. W innych dużych miastach, jak Poznań, Gdańsk, Łódź i Katowice, wzrosty cen były znacznie niższe i wyniosły 30-40%. Jednak już od drugiej połowy 2007 roku we wszystkich dużych miastach nastąpiła stabilizacja cen, a następnie powolna korekta w dół. Na przestrzeni 2008 roku w „najdroższych" miastach ceny spadły średnio o 18-22% (Michniak, 2009), co zaprezentowano w Tab. 6.

Tabela 6. Średnie spadki cen mieszkań w 2008 roku (https://www.muratorplus.pl/; dostęp: 30.12.2020)

Średnie spadki cen mieszkań w 2008 roku		
Miasto	Rynek wtórny	Rynek pierwotny
Warszawa	18%	19%
Kraków	19%	20%
Wrocław	21%	22%

Bezpośrednią przyczyną tej korekty był spadek popytu – wobec bardzo wysokich cen mieszkań oraz stopniowo zmniejszającej się dostępności kredytów hipotecznych, w wyniku zaostrzenia przez banki kryteriów ich przyznawania. Miało to o tyle duże znaczenie, że prawie

90% kupujących wspomagało się kredytem, najczęściej w wysokości 60 – 90% wartości nieruchomości (Michniak, 2009).

5. Podsumowanie sytuacji na rynku nieruchomości w Polsce w roku 2020

W 2020 roku duży wpływ na rynek nieruchomości miały działania rządowe, podjęte pod wpływem obostrzeń związanych z pandemią, w ramach tarcz antykryzysowych, a także decyzja Rady Polityki Pieniężnej o obniżeniu stóp procentowych do rekordowych, niewystępujących wcześniej poziomów. Spowodowało to zmniejszenie kosztów nowych i dotychczasowych kredytów, a także spadek opłacalności lokat (Klimowicz, 2020).

W pierwszym kwartale sprzedaż osiągnęła rekordowy wynik – blisko 19 tysięcy sprzedanych mieszkań deweloperskich na 6 największych rynkach w Polsce, pomimo bardzo wysokich cen. Pod względem wartości umów zawartych przez deweloperów był to bardzo udany kwartał.

W drugim kwartale sprzedaż spadła (w odniesieniu do kwartału pierwszego) aż o 60% z powodu wahań nastrojów konsumenckich związanych z niepewnością dotyczącą nowej sytuacji gospodarczej oraz niechęcią instytucji finansowych do udzielania kredytów na duże kwoty (Kirejczyk, 2020).

Jednak już trzeci kwartał 2020 roku był sporym zaskoczeniem, ponieważ sprzedaż wzrosła niemal dwukrotnie w stosunku do drugiego kwartału – największego okresu lockdownu. Podejście instytucji finansowych do udzielania kredytów uległo złagodzeniu. Spadły podwyższone wcześniej wymagane wkłady własne i umożliwiono finansowanie osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. Kupno mieszkania w tym kwartale z pomocą finansowania z banku okazało się bardziej korzystne niż dotychczas, a dla wielu konsumentów nieruchomości stały się bezpieczną formą lokacji kapitału, zwłaszcza uwzględniając wciąż wysoką inflację (Klimowicz, 2020).

Natomiast w czwartym kwartale ponownie widać było efekt wahań nastrojów konsumenckich, spowodowany znacznie poważniejszą drugą falą zachorowań, jednak zarówno deweloperzy jak i nabywcy zareagowali dużo spokojniej. Potwierdza to analiza NBP, według której w październiku sprzedaż kredytów mieszkaniowych była rekordowa.

W ujęciu nominalnym porównując rok 2020 do 2019 za mieszkania trzeba było zapłacić o 10% więcej. Natomiast w trzecim kwartale ceny nieruchomości drożały 2-3 razy wolniej niż przed pandemią. Nieustanny wzrost cen oznacza, że popyt jest wyższy od podaży (Klimowicz, 2020).

6. Literatura

Kirejczyk K., 2020, Rynek Mieszkaniowy – podsumowanie 2020 r. i prognozy na rok 2021; JLLPoland, https://www.youtube.com/user/joneslanglasalle (dostęp: 31.12.2020).

Klimowicz D., 2020, Kupować mieszkanie czy się wstrzymać – analiza rynku nieruchomości wobec pandemii, https://direct.money.pl/ (dostęp: 31.12.2020).

Madyda A., 2012, Reakcja rynku nieruchomości na kryzys gospodarczy na Podbeskidziu, [w:] Zarządzanie i Finanse, Wydział Zarządzania - Uniwersytet Gdański, ss.483-485.

Michniak L., 2009, W nieruchomościach nie kryzys tylko korekta, https://www.muratorplus.pl/ (dostęp: 30.12.2020).

Contemporary Visual Perception of Urban Space – the Case of the Krakow Old Town Cultural Park in the Light of Qualitative Research

Cora Dominika [(1)]

[1] Department of History, Jagiellonian University in Krakow
Dominika Cora: dominika.cora@doctoral.uj.edu.pl

Summary
This article aims to raise the problem of placing advertisements in public space on the example of the functioning of the Old Town Culture Park in Krakow. The basic principles of functioning of the Cultural Park were described, as well as the provisions contained in the reports on the activities undertaken by the Task Force for the Old Town Cultural Park in this area in 2013–2019. To assess the quantity and quality of advertisements in urban space, qualitative research was carried out among specialists from the Department for the Krakow Old Town Culture Park, the Social Committee for the Protection of Krakow's Monuments and the Bronowice District Landscape Protection Association. The research methods were indicated, and the results of the conducted qualitative research were presented.

Keywords: Krakow, Cultural Park, Old Town Cultural Park, outdoor advertising

Współczesna wizualna percepcja przestrzeni miejskiej – przypadek Parku Kulturowego Stare Miasto w Krakowie w świetle badań jakościowych

Streszczenie
Niniejszy artykuł ma na celu poruszenie problemu jakim jest umieszczanie reklam w przestrzeni publicznej na przykładzie funkcjonowania Parku Kulturowego Stare Miasto w Krakowie. Opisano podstawowe zasady funkcjonowania Parku Kulturowego, a także wskazano zapisy zawierające się w raportach dotyczących działań podejmowanych przez Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto na tym obszarze w latach 2013–2019. Aby dokonać oceny ilości i jakości reklam w przestrzeni miejskiej przeprowadzono badania jakościowe wśród specjalistów z Referatu ds. Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, Społecznego Komitetu Ochrony Zabytków Krakowa oraz Stowarzyszenia Ochrony Krajobrazu Dzielnicy Bronowice. Wskazano metody badawcze oraz przedstawiono wyniki przeprowadzonych badań jakościowych.

Słowa kluczowe: Kraków, Park Kulturowy, Park Kulturowy Stare Miasto, reklama zewnętrzna

1. Introduction

Historic Centre of Krakow, the former capital of Poland, is situated at the foot of the Royal Wawel Castle. The entire medieval old town, the part of the city's first administrative district was added to the United nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) in 1978 and in 1994 tracked by the National Heritage Board of Poland as a national Historic Monument. Most of the buildings and complexes are included in the municipal register of monuments, including those entered in the register of monuments, including Wawel Hill and the urban layout of Krakow within Planty. There are over 160 protected areas in Krakow, for which local spatial development plans have been established (BIP, Plan Zagospodarowania Przestrzennego). However, they are not complete enough to fight

the excessive amount of advertising as well as the advertising that does not meet the display requirements.

The legal basis for the preparation of the Local Revitalization Program of the Old Town (Resolution no. LIII / 673/08) is the Lesser Poland Regional Operational Program for 2007–2013 (Resolution no. 123/12) with Detailing and the Methodology of preparation and evaluation of the revitalization program developed by the Board of the Lesser Poland Region under the MROP for 2007–2013. During the development of the Municipal Revitalization Program of Krakow, public consultations were carried out. Their aim was to familiarize residents and local communities with the issues of urban regeneration, presentation and discussion of the current draft version of the Program under preparation, and to obtain opinions, positions and ideas influencing the Program itself during an open debate, and to develop a catalog of regeneration projects.

2. 'Cultural Park' preservation plan for the Krakow Old Town

The cultural park under the name of the Old Town Culture Park covers the area of the Old Town and the Wawel Hill with its surroundings. It contains a description of the cultural park, a protection plan, the functioning of advertising and visual information carriers in the entire area, and regulations concerning cafe gardens. The protection of material and landscape cultural heritage in the area of the Park is aimed at preserving and displaying the heritage, as well as the historical landscape of the urban layout, protection of historical buildings, dimensions and architectural forms, functional and compositional protection of the Krakow Planty and viewpoints. The most important point here is the protection of the cultural landscape by preventing excessive expansion of commercial and service activities. This activity interferes with the architectural form of historic buildings and sometimes disturbs their exhibition.

According to the aforementioned resolution, bans and restrictions were introduced in the field of construction works, commercial and service activities and the placement of advertising media. Construction works interfering with the front elevations of buildings, extensions and superstructures of buildings of historical provenance are forbidden in the Park.

3. Krakow Old Town Culture Park Reports in 2013–2019

Since 2013, activities have been carried out to introduce changes that were established three years earlier. The above-mentioned Resolution regulates the basic assumptions that a cultural park should meet. However, each change requires the appropriate involvement of the relevant individuals. For several years now, the Park has been transformed by the Department of Administrative Affairs, the Office of the Municipal Conservator of Monuments, the Municipal Buildings Authority, the Municipal Infrastructure and Transport Board, the

Municipal Police, the Poviat Building Supervision Inspectorate and the main institution which is the Department of Culture and National Heritage, together with the City's artist. All reports on activities undertaken in the area of the Old Town Cultural Park in 2013–2019 are available in the Public Information Bulletin.

In 2013, 144 conservation permits were issued for the placement of technical devices and advertising boards on the listed monument, and 41 notices of initiation of proceedings were received to persons who placed the site without the appropriate permit (Report 2013).

A Task Force for the Implementation of the Resolution of the Krakow City Council of 3 November 2010 on the establishment of a cultural park and the Team for the Old Town Culture Park have been operating since 2014. The percentage of legal carriers of visual information and signs on the Main Market Square increased to 76.8%, while on Grodzka Street it decreased to 68.8% (Report, 2014).

Only in 2015, the artist of the City of Krakow prepared the so-called 'Catalog of Good Practices' (Katalog Dobrych Praktyk, 2015), which contains patterns and rules for the location of visual information carriers in the Park area (Report, 2015).

In 2016, work was underway to amend the main resolution to establish a cultural park. The Municipal Conservator of Monuments, in agreement with the rules of the Resolution no. CVX/1547/10, issued 83 conservation permits for the placement of billboards and advertising devices, while the Department of Culture and National Heritage verified 127 street artists (Report, 2016).

In 2017, a new method of verifying the receipt of advertisements by the inhabitants of Krakow was introduced. They began to organize social consultations, in which entrepreneurs running a business in the Park area can also participate. The most important remarks that were described in the report include non-compliance with the applicable regulations by some entrepreneurs. It was then written: '(...) *there is still a group of entrepreneurs that deliberately does not intend to comply with the regulations by illegally using advertising media*' (Report, 2017).

The amendment to Resolution no. CXV/1547/10, which entered into force on December 28, 2017, imposed new obligations on officials and services responsible for the proper functioning of the Old Town Cultural Park. The existing regulations have been supplemented by regulations on the emission of light, pictures and sounds to public spaces, illuminating windows, activities contrary to public morality, including handing out leaflets, placing advertisements at gates, passages and crossings to buildings, products sold by doorstep, wearing costumes and disguises or solicitation. Moreover, an important group of regulations are those

relating to the activity of passenger transport, with particular emphasis on coaches, melex cars and segways. After the expiry of the period for adapting to the provisions introduced by the amending resolution, i.e. from March 29, 2018, inspections to verify compliance with them began. These inspections were carried out in the form of on-site inspections carried out by employees of the Department of Culture and National Heritage as well as patrols and interventions of the City Guard officers. It was indicated that the level of compliance with the regulations is unsatisfactory (Report, 2018).

In the report of 2019, it can be noted that the percentage of carriers that do not comply with the resolution on selected streets and in the Main Market Square is within the range of 36.6-44.4%, i.e. on average about 60% of the carriers were placed in a manner compliant with the regulations of the resolution. In addition to the above activities, on December 4, 2019, the Mayor of the City of Krakow signed the order No. 3291/2019 establishing a team called Integrated Heritage Management Center of Krakow, in short: Heritage Center. Its task will be the efficient management of the cultural landscape and cultural heritage resources and the implementation of recommendations established by UNESCO for particularly sensitive areas of historical cities (Report, 2019).

4. The qualitative research

The aim of the research presented in this article is to obtain information on the perception and perception of urban space through the prism of advertising devices and media after the establishment of the Krakow Old Town Cultural Park and to analyze the perception of historic buildings located in its area.

Qualitative research consisted in conducting an Individual In-Depth Interview (IDI) with selected people between6 and 30 May in Krakow. They include Head of the Referate of the Krakow Old Town Cultural Park (pol. Referat Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto), prof. Bogusław Krasnowolski, the Deputy Chairman of the Social Committee for the Protection of Krakow's Monuments (pol. SKOZ – Społeczny Komitet Ochrony Zabytków) and the President of the Bronowice.net District Landscape Protection Association (pol. Stowarzyszenie Ochrony Krajobrazu Dzielnicy Bronowice).

The research was carried out in one stage, which was an expert interview. An individual in-depth interview was based on the established research questions that each respondent had previously received to read. The research made it possible to compare the information provided by the respondents and analyze them in the light of this work, and to answer the research questions posed above. Many law enforcement and administrative services cooperate in the area of the Krakow Old Town Cultural Park, which can combat the excessive number of

advertisements, however, it is worth checking the attitude of passers-by and city residents to this problem. The research will make it possible to clearly define whether the excessive number of advertisements is a social problem or is accepted by them. In order to conduct research, it was necessary to pose basic research questions divided into three groups of cognition: general questions about advertising and its perception; detailed questions about the Krakow Old Town Cultural Park and questions about the aesthetics of the advertising message and the perception of monuments.

When asked about changes to the resolution on the Cultural Park, the Head of the Referate of the Krakow Old Town Cultural Park pointed out several problems that still arise in this area. As he said, most of them were dissolved as a result of the amendment, but not all of them. They include, above all, the resistance of entrepreneurs who do not comply with the applicable regulations. He stated that a total ban on distributing leaflets, not only those that bring content contrary to public morality, should be successfully introduced, and '*the fact that leaflets accost passers-by at every step has a negative impact on the cultural landscape of the center of Krakow*'.

The surveyed expert from the Referate of the Krakow Old Town Cultural Park also pointed out that entrepreneurs are not aware of what advertising is good advertising: is allowed, or some signs exceed the permissible size, that will attract more customers. That's not true. If we are dealing with advertising chaos, with a huge crowd of advertisements of various sizes, colours, and shapes. It's really hard to extract information from this chaos that would be useful for a passer-by who is bewildered by what he sees. '*He indicated that entrepreneurs should feel responsible for the quality of the public space in which they operate. Therefore, in drastic cases, the regulations of the resolution are necessary to maintain the level and dose of respect for historical space*'.

New entrepreneurs, however, pose the biggest problem. The Krakow City Hall has solved this problem by preparing information brochures containing the rules that apply to commercial and service activities in the Old Town. This prompted another additional question: 'Do entrepreneurs use the services of advertising companies that design following the regulations contained in the Catalog of Good Practices?'. The expert claims that it is because the procedures that are in force in the office require the consent of the conservator of monuments and the city's visual arts to place advertisements. Krasnowolski, on the other hand, when asked about the most important issues related to the display of advertisements in the Park, stated that a great threat to landscape protection results from the poorly functioning spatial planning legislation.

He pointed out that for most of his professional work he had carried out planning studies for towns and villages and told about the planning process '*in this nasty PRL'*.

To the next question regarding the number of advertisements in the entire city, Referate expert stated that the answer should be provided by a City Artist, however, he assured that the actions they take reduce the number of illegal advertisements and the media is removed, which disturb the positive reception of the city space. Krasnowolski, on the other hand, believes that there are far too many of them, and that he is most disturbed by advertisements in Zakopianka. At the same time, he pointed out examples of good and bad advertising in Europe. Among the former, he included an advertisement on the Bridge of Sighs in Venice, and among the bad ones, that covering Bernini's colonnade in St. Peter in the Vatican. He believes that '*it is possible to admit such advertising, but it should still have artistic value and refer to the place, not current events in sport*'. The person from Bronowice.net also showed that there are too many advertisements, but that it results from the fact that '*the quality of these advertisements is often below the level of criticism*'. In response to the last question regarding the scope of the advertising exposure regulations, the Head Referate of the Krakow Old Town Cultural Park replied that it is not necessary for the regulations to cover the entire city area, because the historical parts have already been protected, and the landscape resolution aims to extend the protection zones and setting new regulations. Krasnowolski on the other hand, indicated that they should cover the entire territory of the Republic of Poland and, similarly to the president of the Bronowice association, he referred to advertising projects from the nineteenth and twentieth centuries, which were '*beautiful, historicizing and Art Nouveau'* and that should characterize contemporary advertisements placed in public space.

5. Conclusions

The qualitative research, on the other hand, consisted in conducting an in-depth interview with selected experts. Responses were provided by people associated with the protection of urban space: the head of the Department of the Cultural Park in Krakow, deputy chairman of the Social Committee for the Restoration of Krakow Monuments and the president of the Bronowice Landscape Protection Association. They unanimously consider the initiative to establish a Cultural Park as a very good idea.

However, despite the growing number of legal advertising media, there are still entrepreneurs who do not follow the recommendations contained in the resolution. For this reason, the Krakow City Hall has introduced information brochures for entrepreneurs who are just opening retail and service points in the Park. It is a very good initiative that will allow you to avoid oversight and, above all, increase awareness about it.

The second expert pointed to an interesting aspect related to the elimination of inappropriate advertisements at the stage of being entered on the UNESCO World Heritage List or being recognized as a Historical Monument. Such an area should be governed by the relevant rules governing the posting of advertisements under the regulations governing the listing rules. This would solve some of the problems that arise and are related to the exposure of advertisements in protected areas. A similar problem also arises with objects entered in the Register of Monuments of Krakow, because, according to the expert, all advertising media should be dismantled from such buildings at once.

Experts unanimously claim that there are too many advertisements in Krakow. Only the regulations that were established during the introduction of the resolution on the Cultural Park make the number of these carriers smaller. However, they decided that the regulations concerning the Park should not cover the entire area of the city, because introducing the assumptions of the landscape resolution will allow to solve the most problematic issues that arise. The first expert told mainly about the Cultural Park, the changes that were introduced and the number of advertisements. He pointed out, moreover, many problematic aspects with which the paper continues to fight. These include slow-moving vehicles and people carrying leaflets in disguises. This shows that the Krakow City Hall properly conducts activities aimed at protecting the historic center of Krakow and successfully informs new entrepreneurs about its activities. The second expert noted significant problems related to advertising, which can also be regulated at the level of being entered on the UNESCO list or being recognized as a Historical Monument. He rightly stated that at the time of entering the object into the Register of Monuments, all advertising media should be dismantled. The last two experts unanimously stated that advertisements placed in the historical part of the city should refer to those from the nineteenth and twentieth centuries. This would allow for aestheticization of the urban space and minimize the excessive amount of colours used in graphic designs.

To sum up, advertisements raise a complex issue in society. Based on an expert interview, it can be discussed whether the provisions governing the inclusion of an object on the UNESCO World Heritage List, recognition as a Historical Monument or entry in the Register of Monuments should be extended to include the rules for placing advertisements on objects and the protected area. This would increase eliminate illegal and inappropriate advertising devices from various sources. At the same time, a return to the visual sources of the one last century advertising designs would allow for the aestheticization of urban space and the elimination of the excessive number of signs characterized by a variety of colours.

6. Literature

Biuletyn Informacji Publicznej, *Obowiązujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego*, https://www.bip.krakow.pl/?bip_id=1&mmi=417

Resolution no. CXV/1547/10 Rady Miasta Krakowa z dnia 3 listopada 2010 r. w sprawie utworzenia parku kulturowego pod nazwą Park Kulturowy Stare Miasto (Dz. Urz. Woj. Małop. z 2010 r. Nr 647, poz. 5336).

Resolution no. LIII/673/08 Rady Miasta Krakowa z dnia 8 października 2008 r. w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Starego Miasta: https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=167&sub_dok_id=167&sub=uchwala&query=id%3D17517%26typ%3Du

Resolution no. 123/12, *Małopolski Regionalny Program Operacyjny* na lata 2007–2013.

Report 2013, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2013 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 02.04.2014: https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=60714

Report 2014, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2014 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 30.05.2016: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/158713/karta

Report 2015, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2015 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 30.05.2016: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/158714/karta

Report 2016, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2016 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 10.05.2018: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/173596/karta

Report 2017, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2017 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 10.05.2018: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/208027/karta

Report 2018, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2018 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 10.05.2019: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/237806/karta

Report 2019, Zespół Zadaniowy ds. Parku Kulturowego Stare Miasto, Sprawozdanie za rok 2019 z działań podjętych na obszarze Parku Kulturowego Kraków Stare Miasto, 19.02.2020: https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/264331/karta

Urząd Miasta Krakowa, Katalog Dobrych Praktyk, 2015: https://www.bip.krakow.pl/plik.php?zid=149814&wer=0

Determinanty kreowania wizerunku przez przedsiębiorstwa

Grabarczyk Paulina [(1)]

[1] Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach
Paulina Grabarczyk: paulagrabarczykvp.pl@o2.pl

Streszczenie
Artykuł poświęcony został tematyce dotyczącej determinant kreowania wizerunku przedsiębiorstwa. Celem pracy jest próba prezentacji wybranych czynników budowania obrazu firmy oraz ich krótkie omówienie, na podstawie wyników analiz literaturowych - badania typu desk research. W opracowaniu omówiono różnice pomiędzy wizerunkiem a tożsamością, wyróżniono przy tym dwa podejścia do określenia tożsamości oraz rodzaje wizerunku. Podano także definicje, które umożliwiają rozróżnienie istoty obydwu pojęć. Wskazano adresatów wizerunku a także omówiono ich podział. W dalszej części zaprezentowane zostały trzy grupy determinant image'u: marketing-mix, kultura organizacji i CSR, w szczególności zaprezentowano przykładowe determinanty kreowania wizerunku takie jak: promocja, cena, sposób dystrybucji, logo, wartości czy ekoznakowanie.

Słowa kluczowe: tożsamość, istota wizerunku, determinanty kreowania wizerunku, rodzaje wizerunku, adresaci wizerunku

Determinants of image creating by enterprise

Summary
The article is devoted to the topic of determinants of image creating by enterprise. The purpose of this paper is an attempt to present selected factors of creating company's image and a brief discussion, based on the results of literature analysis - desk research. The paper discusses the differences between the image and identity, distinguishing two approaches to determine the identity and types of image. Definitions, which make it possible to distinguish the essence of both notions, are also given. The addressees of image are indicated and their division is discussed. In the next part, three groups of image determinants are presented: marketing-mix, organization culture and CSR, in particular, examples of image creation determinants such as promotion, price, distribution method, logo, values or eco-labelling are presented.

Keywords: identity, essence of the image, instruments of image creation, types of image, recipients of the image

1. Wstęp

Duża konkurencja na rynku i czasy pandemii utwierdziły w przekonaniu, iż pozytywny wizerunek organizacji jest aktywem pozarynkowym, które może stanowić element warunkujący sukces. Aby zaplanować i zrealizować kolejne etapy procesu kreowania wizerunku, należy zastanowić się nad jego istotą, jak jednak wskazuje literatura przedmiotu, nie jest to zadanie proste. Termin wizerunku i tożsamości często używany jest zamiennie, co stanowi poważny błąd. Identyfikacja samej istoty pojęć tożsamość i wizerunek, będzie stanowiła wprowadzenie do prezentacji powodów, które przemawiają na rzecz aktywnego i zaplanowanego procesu kształtowania obrazu organizacji w otoczeniu. Obraz ten (Grzegorczyk, 2005; Kocoń, 2009):

- pozwala się wyróżnić na tle innych firm,
- ma silny wpływ na reputację,

– pozwala zweryfikować, w jaki sposób otoczenie odbiera i rozumie tożsamość firmy.

Efektywne i skuteczne pozycjonowanie organizacji w umysłach interesariuszy warunkowane jest odpowiednim planowaniem, w tym doborem narzędzi, które można wykorzystać, by stworzyć i/lub modyfikować wizerunek firmy. Celem niniejszego opracowania jest próba prezentacji wybranych determinant kreowania wizerunku firmy oraz ich omówienie. Zastosowany został podział na trzy kategorie: kulturę organizacji, społeczną odpowiedzialność biznesu oraz marketing mix. W tym celu zostanie przeprowadzona analiza literatury przedmiotu (desk research) z zakresu komunikacji marketingowej, w tym działalności PR oraz brandingu, jak również zarządzania organizacją.

2. Różnice w istocie tożsamości i wizerunku oraz adresaci wizerunku

Tożsamość organizacji często mylona jest z wizerunkiem. Celem rozwiania wątpliwości, należy zdefiniować oba pojęcia, a następnie je scharakteryzować w celu identyfikacji różnic, jakie zachodzą pomiędzy nimi.

W literaturze z zakresu brandingu można odnaleźć wiele definicji tożsamości firmy. Tożsamość ta zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ „jest zestawem podstawowych atrybutów wyróżniających daną organizację od innych rynkowych graczy, a zwłaszcza bliskich konkurentów" (Altkorn, 2004). Najogólniej rzecz ujmując można powiedzieć, iż określenie tożsamości wiąże się z określeniem odpowiedzi na pytanie "Kim jesteśmy jako organizacja?" (Wąsikiewicz-Firlej, 2017).

Teoria organizacji wyodrębnia dwa podejścia do określenia tożsamości (Altkorn, 2004):

– „podejście poznawcze – traktujące tożsamość jako proces nawarstwiającej się samowiedzy o firmie postępujący wewnątrz organizacji,
– podejście fenomenologiczne – polegające na poszukiwaniu i definiowaniu cechy lub zespołu cech, które odróżniają daną jednostkę od innych, nadając jej w miarę możliwości niepowtarzalne piętno i związane z nim walory rynkowe."

Aby przedstawić różnice pomiędzy wizerunkiem a tożsamością firmy, należy zdefiniować oba te terminy. Słowo wizerunek wywodzi się z łaciny (*od imago*), stąd jego synonimem jest *image*. Wizerunek to „własny i subiektywny obraz, który mamy w głowie, gdy myślimy o jakiejś sprawie, człowieku, przedmiocie" (Olszewska, 2001).

Wizerunek firmy to złożony obraz, którego treść zależna jest od grupy jego odbiorców. Można go podzielić ze względu na miejsce, w którym powstaje: środowisko wewnętrzne firmy tj. pracownicy, ich rodziny, rada nadzorcza, zarząd, właściciele i stali dostawcy, oraz środowisko zewnętrzne firmy tj. Klienci i dziennikarze (Grech, 2018). Warto również zwrócić uwagę na istnienie kilku rodzajów wizerunku (Grech, 2018):

- rzeczywisty – czyli to jak postrzega firmę otoczenie,
- lustrzany – czyli to jak widzą swoją firmę pracownicy,
- pożądany – czyli to jak pracownicy chcieliby być postrzegani przez otoczenie,
- optymalny – czyli pewien kompromis pomiędzy trzema powyższymi typami wizerunku.

Zarówno wizerunek jak i tożsamość firmy są dynamiczne i niestabilne (Wąsikiewicz-Firlej 2017), dlatego też terminy te są często niewłaściwie definiowane. Różnice w istocie obydwu pojęć dokładnie przedstawia Profesor Jerzy Altkorn, który twierdził, że „[…] wizerunek stanowić będzie percepcję tożsamości przez otoczenie, czyli sposób, w jaki publiczność odbiera komunikowaną przez organizację tożsamość […]" (Altkorn, 2002). Definicja ta oznacza, że pomimo współzależności, jaka zachodzi pomiędzy obydwoma terminami, wizerunek nie jest tożsamością a jedynie interpretacją tożsamości przez jednostkę.

Celem odpowiedniego zaprojektowania procesu kształtowania wizerunku organizacji, konieczne jest zdiagnozowanie adresatów obrazu firmy. Adresat według Słownika Języka Polskiego to „osoba, do której jest kierowana jakaś wypowiedź, książka itp." (Słownik Języka Polskiego PWN). Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że adresaci wizerunku firmy to jednostki, które odczytują tożsamość firmy i tworzą jej wizerunek.

Wyróżnia się dwie grupy adresatów wizerunku firmy (Altkorn, 2004):

- adresatów wewnętrznych oraz
- adresatów zewnętrznych.

Adresaci wewnętrzni to pracownicy firmy, natomiast adresaci zewnętrzni to jednostki z otoczenia organizacji tj. klienci realni i klienci potencjalni, dostawcy, akcjonariusze, pośrednicy i instytucje wpływowe.

Aby jednak zaadresować wizerunek do poszczególnych jednostek, należy go wykreować. W tym celu niezbędne jest przedstawienie i omówienie determinant, które go warunkują.

3. Determinanty kreowania wizerunku przedsiębiorstwa

W celu wykreowania wizerunku firmy niezbędne jest podjęcie działań, które pozwolą na zaplanowanie strategii komunikacji, w wyniku której adresaci otrzymają zestaw informacji, pozwalających im ukształtować obraz organizacji. Wśród podstawowych narzędzi wykorzystywanych w brandingu należy wymienić instrumentarium promocyjne, ale warto podkreślić, iż pozostałe komponenty marketingu mix (oprócz promocji) produkt, cena i dystrybucja, również w istotny sposób determinują wizerunek organizacji. Na postrzeganie firmy ma również wpływ kultura organizacyjna, jak i działania niewynikające bezpośrednio

z profilu działalności tj. filantropia, sponsoring i.in. Ze względu dużą liczebność determinant kształtowania wizerunku, w niniejszym artykule omówione zostaną tylko wybrane elementy, które podzielono na trzy obszary: marketing-mix, kultura organizacji oraz CSR, czyli społeczna odpowiedzialność biznesu.

- **Marketing-mix**

Marketing to „proces społeczny, dzięki któremu jednostki i grupy otrzymują to, czego potrzebują i pragną, poprzez tworzenie oraz wzajemną wymianę produktów i wartości" (Kotler, 1999). Dysponuje on zasobem narzędzi, dzięki którym może spełniać pragnienia klientów. Podstawowe instrumentarium stanowi koncepcja marketingu mix, czyli kombinacja skoordynowanych instrumentów marketingowych, stosowanych na rynku docelowym do realizacji celów marketingowych przyjętych przez przedsiębiorstwo" (Zollondz, 2008). Tradycyjna wiązka narzędziowa marketing mix, nazywana jest również koncepcją 4P. Składają się na nią takie instrumenty jak: produkt, cena, dystrybucja i promocja (Kotler i in, 2002).

Produkt to „wszystko, co może być zaoferowane na rynku w celu zaspokojenia potrzeby, pragnienia lub popytu" (Kotler i in., 2002). Konsumpcja, czyli użytkowanie produktu stanowi przesłankę tworzenia pozytywnego lub negatywnego obrazu organizacji, czego potwierdzenie stanowi cytat z artykułu pt.„Wizerunek – kluczowy element postrzegania przedsiębiorstwa" autorstwa Edyty Bombiak, "[…] rzeczywisty wizerunek kształtuje się u klienta dopiero w trakcie bezpośredniej konfrontacji z produktem […] (Bombiak, 2015). Warto zaznaczyć, iż w skład struktury produktu wchodzą takie cechy jak np. marka, funkcje, jakość wykonania, opakowanie czy obsługa klienta (Kotler i in., 2002), dzięki którym klient kształtuje swoją opinię nt. nie tylko oferty, ale i samego oferenta.

Cena to „wyrażona w pieniądzu relacja między dwoma towarami. W ujęciu marketingowym jest to zespół decyzji cenowych, mających na celu ustalenie ceny, akceptowanej przez nabywcę oraz przynoszącej zysk producentowi/sprzedawcy" (Kotler i in., 2002). Cena jest często kluczowym elementem, na podstawie którego zostaje podjęta decyzja o zakupie przez klienta (Persona i in., 2017). To w jaki sposób postrzegana będzie firma zależy od strategii cenowej jaką wybrała. Dla przykładu, efektem zastosowania strategii "*zbierania śmietank*i*",* może być zwiększenie w oczach klientów poziomu prestiżu firmy. W przypadku zastosowania innego rodzaju strategii zwanej *"penetracją rynku",* ceny obniża się do minimum, a zysk generuje sprzedaż masowa danego produktu. W przypadku tej strategii najistotniejszy jest zarobek (Kotler i in., 2002).

Dystrybucje rozumie się jako „działania zmierzające do zaoferowania produktu (dobra fizycznego czy usługi) w pożądany przez producenta/dystrybutora sposób, w odpowiednim

miejscu i czasie" (Kotler i in., 2002). Na dystrybucję składają się takie elementy jak: kanały, asortyment, lokalizacja i transport (Musiał, 2010). To, w jaki sposób i jak szybko trafia produkt do klienta, bądź jak szybko i w jakich warunkach wykonana jest usługa, ma duży wpływ na tworzony przez niego wizerunek firmy. Z tego względu istotny jest fakt jaką strategię dystrybucji przyjmie dana firma. Wyróżniamy trzy strategie dystrybucji: intensywną, selektywną oraz ekskluzywną (Kadłubek, 2012). Aby zapewnić jak największy prestiż organizacji, należy wybrać strategię ekskluzywną. Jeśli natomiast priorytetem jest masowość dystrybucji, konieczne jest wybranie strategii intensywnej.

Ostatnim z elementów koncepcji 4P jest promocja. Promocja to ,,prowadzenie wszelkich działań, zarówno informacyjnych jak i propagandowych, mających na celu zwiększenie stopnia znajomości produktu, marki i firmy przez potencjalnych kontrahentów" (Kotler i in., 2002). Promocja w szczególny sposób wpływa na tworzenie wizerunku firmy, ponieważ jej celem jest wpływanie na nabywców (Kotler i in., 2002). Zadaniem promocji jest więc tworzenie oczekiwanego przez przedsiębiorstwo wyobrażenia nabywców, na temat jego produktów lub usług (Musiał, 2010). Promocja w marketingu składa się z czterech komponentów: public relations, reklama, sprzedaż osobista, promocja dodatkowa. Kompozycja ta nazywana jest promotion mix i odgrywa dużą rolę w oddziaływaniu na rynek (Altkorn, 1996).

Produkt, cena, dystrybucja i promocja to instrumenty marketingowe których zadaniem jest oddziaływanie na rynek. Z tego względu mają one istotny wpływ na kreowanie wizerunku firmy. Ważny jest fakt, że na rynek oddziałują nie tylko poszczególne instrumenty, ale również z punktu widzenia kreowania obrazu, ważne są elementy takie jak promowana kultura organizacji oraz działania niewynikające wprost z profilu działania jednostki.

- **Kultura organizacji**

Kultura organizacji to ,,jedna z podstawowych form kapitału przedsiębiorstwa przynosząca zysk zarówno jemu samemu, jak i jej członkom." (Serafin, 2015). Kulturę organizacji tworzą takie elementy jak: symbole, sposoby komunikowania się, rytuały, mity, klimat organizacyjny, założenia, wartości, normy i postawy (Wojtowicz, 2004). Każdy z elementów w mniejszym bądź większym stopniu oddziałuje na kreowanie wizerunku firmy, z tego względu omówione zostaną te instrumenty, które w największym stopniu wpływają na środowisko organizacji.

Zadaniem symboli jest wzbudzenie emocji i wywarcie wpływu na czyjeś zachowanie. Do najważniejszych symboli zalicza się symbole architektoniczne, fizyczne i symbole statusu. Na symbole architektoniczne składa się np. wygląd firmy, do symboli fizycznych zaliczamy m.in.

logo, natomiast wśród symboli statusu możemy wyróżnić samochód służbowy (Wojtowicz 2004). Kolejnymi elementami które w znaczący sposób wpływają na kreowanie wizerunku są wartości, normy i postawy.

„Wartości to społecznie uznawane zasady, cele i standardy, którym przypisuje się jakiś walor wewnętrzny […]. Normy to z kolei sposoby postępowania, które umożliwiają realizację wybranych wartości. […]" (Wojtowicz 2004). Wartości określają, na czym zależy członkom danej organizacji, stanowią również podstawę, według której osądza się działania firmy. Normy pełnią służebną rolę wobec wartości i określają, do czego należy dążyć, a czego unikać. Jednym ze składników systemu wartości w organizacji jest relacja między przedsiębiorstwem a otoczeniem, z tego względu wartości i normy są istotnym elementem determinującym wizerunek firmy. Każdy z wymienionych elementów jest częścią kultury organizacji, która przedstawiona została za pomocą kilku modeli.

Kultura organizacyjna jest złożona, a na jej całość wpływa wiele komponentów, z tego względu utworzono kilka jej modeli. Jednym z najpopularniejszych jest model E. Scheina według którego kultura organizacji została podzielona na trzy stopnie: podstawowe założenia, wartości i normy oraz artefakty. Podstawowe założenia są niewidoczne i nieświadome, ciężko je zmodyfikować, a na ich istotę składa się filozofia organizacji, relacje międzyludzkie i wartość pracy. Wartości i normy są tylko częściowo widoczne i świadome, łatwiej je zmienić niż podstawowe założenia, a ich elementy to misja, maksymy, kodeksy etyczne, wytyczne zachowań, zakazy i klimat organizacyjny. Ostatnim elementem omawianego modelu są artefakty, które pomimo swojej widoczności muszą być interpretowane i trudno je zmienić. Na artefakty składają się np. mity, anegdoty, ceremonie, ubiór, budynki, logo, dokumenty i wyposażenie (Wojtowicz, 2004).

Analizując kulturę organizacji, można wyróżnić wiele czynników, które w istotny sposób wpływają zarówno na rynek jak w tym na klientów. Kolejnym działaniem firmy, które w dużym stopniu wpływa na tworzenie jej wizerunku, jest działanie na rzecz społeczeństwa i ochrony środowiska. Procedury czynione w tym zakresie można określić jako społeczną odpowiedzialność biznesu (CSR).

- CSR

Społeczna odpowiedzialność biznesu to „koncepcja, dzięki której przedsiębiorstwa na etapie budowania strategii dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne, etyczne, ekologiczne, a także relacje z różnymi grupami społecznymi (kontakty z interesariuszami)" (Krzysztofek, 2015). Istotny jest fakt, że CSR występuje wtedy „gdy działania organizacji wykraczają po za działalność nakierowaną na realizację własnego interesu i przestrzeganie przepisów prawa,

angażując się w przedsięwzięcia mające na celu dobro społeczne" (Sołtysik, 2011). Warto wspomnieć, iż społeczna odpowiedzialność biznesu oddziałuje na trzy sfery firmy (Sołtysik, 2011):

- na otoczenie biznesowe poprzez wzrost sprzedaży,
- na samą firmę poprzez utrzymanie najlepszych pracowników,
- na zaufanie społeczne, kreując pozytywny kreując pozytywny wizerunek przedsiębiorstwa w otoczeniu, zakładając, że biznes i społeczeństwo muszą współdziałać, a sukces lub porażka jednego są uzależnione od drugiego.

Ważne jest, że aby społeczeństwo zaakceptowało działalność organizacji w zakresie CSR. W celu istnienia społecznej odpowiedzialności, niezbędne jest zastosowanie narzędzi, które tworząc CSR, wpływają jednocześnie na kreowanie wizerunku firmy. Wymieniono i opisano narzędzia, które z perspektywy kreowania wizerunku wydają się być najistotniejsze.

Ekoznakowanie to „nadawanie znaku produktom wyróżniającym się cechami szczególnie pożądanymi z punktu widzenia ochrony środowiska spośród grupy podobnych, zaspokajających te same potrzeby" (Sołtysik, 2011). Coraz częściej klienci zwracają uwagę na wpływ działalności danej firmy na ochronę środowiska. Dodatkowe znakowanie towarów, których produkcja jest przyjazna dla środowiska, powoduje wzrost pozytywnego wizerunku organizacji, szczególnie wśród klientów. Okazuje się jednak, że wymagania interesariuszy wzrastają. Od firm oczekuje się działań, których istotnym elementem jest kontakt pracowników ze środowiskiem zewnętrznym organizacji. Z tego względu, ważne są odpowiedzialne społecznie praktyki biznesowe.

Odpowiedzialne społecznie praktyki biznesowe "wspierają cele społeczne z zamiarem poprawy nastrojów otoczenia i ochrony środowiska. Inicjatywy te mogą być opracowywane i realizowane przez przedsiębiorstwa lub mogą współpracować z innymi" (Krzysztofek 2015). Do takich praktyk możemy zaliczyć udział bądź tworzenie kampanii społecznych, a także udział pracowników w wolontariatach (Krzysztofek 2015). Kontakt członków organizacji z interesariuszami pozwala na nawiązanie relacji, a co za tym idzie, ma istotny wpływ na kreowanie wizerunku firmy.

4. Podsumowanie

Wizerunek stanowi zbiór cech przedsiębiorstwa, za pomocą których interesariusze je identyfikują. Na jego kształtowanie wpływa wiele czynników m.in. komponenty marketingu-mix, kultura organizacji oraz CSR. Należy jednak podkreślić, iż są to przykładowe determinanty obrazu jednostki, a pełny ich katalog jest niemalże niemożliwy do stworzenia.

5. Literatura

Altkorn J., 1996. Podstawy Marketingu. Instytut Marketingu Kraków, s. 289-293.

Altkorn J., 2002. Kształtowanie rynkowego wizerunku firmy. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków, s. 10.

Altkorn J., 2004. Wizerunek firmy. Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza, s. 11-12; 31-34.

Bombiak E., 2015. Wizerunek – kluczowy element postrzegania przedsiębiorstwa. Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, s. 96.

Grech E., 2018. Kształtowanie wizerunku firmy – zasady metodyczne i studium przypadku gabinetu medycyny i kosmetologii estetycznej galeria urody. Prace naukowe uniwersytetu ekonomicznego we wrocławiu nr 543, s. 39, 34.

Grzegorczyk A., 2005. Wizerunek marki jako narzędzie oddziaływania rynkowego. Wyższa Szkoła promocji, s. 1-17.

Kadłubek M., 2012. Zarządzanie procesami dystrybucji w przedsiębiorstwie, cz. 2. Politechnika Śląska, Logistyka 5/2012, s. 490-491.

Kocoń P., 2009. Tożsamość organizacji i kultura organizacyjna – definicje i relacje. Akademia Ekonomiczna, Katowice, s. 146-151.

Kotler P. i in., 2002. Marketing Podręcznik Europejski. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne Warszawa, s. 30, 237,238,245,246,250.

Kotler P., 1999. Marketing Analiza Planowanie Wdrażanie i Kontrola. Wydawnictwo FELBERG SJA Warszawa, s. 11.

Krzysztofek A., 2015. Społeczna odpowiedzialność biznesu w kreowaniu wizerunku przedsiębiorstwa. Zarządzanie i Finanse Journal of Management and Finance Vol. 13, No. 3/2/2015, s. 85-100.

Musiał P., 2010. Elementy marketingu mix na rynku produktów przemysłowych. Politechnika Śląska, Logistyka 4/2010, s.108-112.

Olszewska J., 2001. Podstawy informacyjne i metody kreowania wizerunku gminy. „Marketing i Rynek" nr 6, s. 23.

Pawlak-Kołodziejska K., 2011. Kształtowanie wizerunku przedsiębiorstwa za pomocą działań z zakresu public relations. Zeszyty Naukowe Ostroleckiego Towarzystwa Naukowego 25, s. 527-539.

Persona M., Sak-Skowron. M., 2017. Wpływ świadomości ceny na spostrzeganie produktu – badania quasi-eksperymentalne na przykładzie czerwonego wina. Marketing i Zarządzanie nr

3 (49), Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych, s. 245-247.

Rusek Z., 2011. O instrumentach, narzędziach, przyrządach, przyborach w językach słowiańskich. Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, s. 157-173.

Serafin K., 2015. Kultura organizacyjna jako element wspierający realizację strategii przedsiębiorstwa. Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach nr 222, s. 87- 99.

Sołtysik M., 2011. Kreowanie wizerunku przedsiębiorstwa z wykorzystaniem narzędzi CSR. Zeszyty naukowe uniwersytetu szczecińskiego nr 662. Ekonomiczne Problemy Usług nr 74, s. 733-742.

Wąsikiewicz-Firlej E. 2017. Tożsamość a wizerunek i reputacja przedsiębiorstwa na przykładzie koncernu monsanto. Wydział Neofilologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Scripta Neophilologica Posnaniensia. Tom XVII, s. 571–585.

Wojtowicz A., 2004. Istota i modele kultury organizacyjnej — przegląd koncepcji. Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie nr 5, s. 159-171.

Zollondz HD., 2008. Marketing mix. BC Edukacja Sp. z o.o., Warszawa. s. 11.

Zastosowanie cech wybranych koncepcji zarządzania na podstawie małych przedsiębiorstw

Iwińska Maria [(1)]

[1] Instytut Zarządzania, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Maria Iwińska: maria.iwinska@interia.pl

Streszczenie
W artykule przedstawiono cztery najważniejsze cechy wybranych dziewięciu koncepcji zarządzania przedstawionych w literaturze przedmiotu. Na ich podstawie stworzono kwestionariusz ankiety służący jako narzędzie badawcze. Ankieta była skierowana do właścicieli małych przedsiębiorstw (zatrudniających do 49 pracowników) funkcjonujących na rynku polskim. W artykule opisano metodykę postępowania badawczego oraz scharakteryzowano respondentów ze względu na: formę prawną działalności gospodarczej, liczbę zatrudnionych pracowników, rok założenia, rodzaj działalności, a także miejsce, w którym znajduje się siedziba. Z uzyskanych danych ankietowych, opracowano oraz przedstawiono wyniki stosowania cech wybranych metod zarządzania w małych przedsiębiorstwach. Pozwoliło to wyróżnić koncepcję, która jest najczęściej praktykowana przez polskich przedsiębiorców, czyli organizację opartą na wiedzy. W artykule przedstawiono i zinterpretowano uzyskane wyniki danej metody zarządzania.

Słowa kluczowe: koncepcje zarządzania, funkcjonowanie przedsiębiorstw, małe przedsiębiorstwa

Application of the features of selected management concepts based on small enterprises

Summary
The article presents the four most important features of selected nine management concepts presented in the literature on the subject. On their basis, a questionnaire was created that serves as a research tool. The survey was addressed to the owners of small enterprises (employing up to 49 employees) operating on the Polish market. The article describes the methodology of the research procedure and characterizes the respondents in terms of: legal form of business activity, number of employees, year of establishment, type of activity and the place where the seat is located. From the obtained survey data, the results of applying the features of selected management methods in small enterprises were developed and presented. This allowed to distinguish the concept that is most often practiced by Polish entrepreneurs, i.e. a knowledge-based organization. The article presents and interprets the obtained results of a given management method.

Key words: management concepts, functioning of enterprises, small enterprises

1. Wstęp

Temat pracy związany jest z funkcjonowaniem małych przedsiębiorstw na polskim rynku. Stosowane koncepcje zarządzania ukazują na czym koncentrują się właściciele firmy w praktyce gospodarczej. Wiedza ta może być przydatna przedsiębiorcom i osobom zarządzającym podczas prób rozwoju i udoskonalania występujących w działalności przedsięwzięć. Ponadto, stosowanie metod zarządzania wymaga poznania i zrozumienia wszystkich procesów, celów, kultury organizacji i innych cech charakteryzujących daną działalność, co istotnie wpływa na współpracę z interesariuszami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Celem rozdziału jest wskazanie cech wybranych metod zarządzania w małych przedsiębiorstwach. Przypuszcza się, na podstawie analizy przedmiotu, że małe działalności gospodarcze ze względu na swoją wielkość, liczbę pracowników, rok założenia, formę prawną, rodzaj oraz miejsce prowadzonej działalności, mogą mieć wpływ na wybór stosowanej przez nie koncepcji zarządzania.

2. Metodyka postępowania badawczego

Badanie polegało na wypełnieniu przez respondentów, czyli właścicieli firm zatrudniających do 49 pracowników, kwestionariusza ankiety, czyli narzędzia technik badawczych (takich jak wywiady i ankiety) służącego do zbierania informacji o zjawiskach (Krok, 2015). Zawierał on 36 pytań pięciostopniowej skali Likerta, za pomocą której ocenia się siłę poparcia występowania danych zjawisk (Wasilewska, 2009) oraz metryczkę. Ankieter uczestniczył przy wypełnianiu większości ankiet, dzięki czemu mógł on odpowiadać na zadawane pytania i wytłumaczyć niejasności. Pomimo obecności osoby ankietującej, badanie miało charakter anonimowy i dobrowolny. Badanie ankietowe przeprowadzono między 15. a 26. marca 2019 roku.

Pytania w kwestionariuszu ankiety powstały na podstawie treści zawartych w Tab.1. Znajdują się w niej po cztery cechy wybranych koncepcji zarządzania. Na potrzeby badania założono, że odpowiedź twierdząca respondenta na co najmniej trzy odpowiedzi z czterech w danej koncepcji, oznacza praktykowanie jej w działalności gospodarczej.

Ankieter zebrał łącznie 70 kwestionariuszy, jednak 15 nie zakwalifikowano do analizy z powodu braku niektórych odpowiedzi lub niespełniania kryteriów sektora małych przedsiębiorstw (za duża ilość zatrudnionych pracowników). Uzyskano więc 55 ankiet spełniających wszystkie kryteria badania (w tym 91% w formie papierowej), z czego większość przeprowadzono w powiecie wrzesińskim.

Osoby, które udzieliły informacji o występowaniu cech wybranych koncepcji zarządzania, to właściciele owych firm, którzy w 98 punktach procentowych zdeklarowali się jako zarządzający działalnością gospodarczą. Posiadają więc oni największą wiedzę na temat prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa.

W kwestionariuszu ankiety zawarte były również pytania o formę prawną działalności gospodarczej, liczbę zatrudnionych pracowników, rok założenia, rodzaj działalności oraz miejsce siedziby. Według pierwszej wymienionej kategorii, w badaniu wzięło udział 7% spółek cywilnych, 4% spółek jawnych, 5% spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i 84% przedsiębiorstw prywatnych osoby fizycznej.

Tabela 1. Zestawienie cech koncepcji zarządzania

Lp.	Metoda zarządzania	Skrót cechy	Cechy koncepcji zarządzania
1.	Benchmarking	B1	uczenie się od lepszych;
		B2	bezustanna ocena produktów oraz usług względem konkurentów;
		B3	porównywanie podobnych produktów, usług i procesów z konkurencją;
		B4	poszukiwanie najlepszych sposobów postępowania (Sokołowska, Krawczyk-Sołtys, Mijal, Płatkowska-Prokopczyk i Szwiec, 2016);
2.	Outsourcing	O1	dwukierunkowa wymiana informacji;
		O2	spłaszczenie oraz uproszczenie struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa;
		O3	obniżenie kosztów własnych;
		O4	wyższa jakość przy korzystaniu z wyrobów wysoko wyspecjalizowanej organizacji (Błaszczyk, 2005);
3.	Lean management	L1	decentralizacja procesu zarządzania;
		L2	integracja wszystkich przedsięwzięć w organizacji;
		L3	optymalizacja procesów wytwórczych;
		L4	mniejsza biurokracja kierowników (Grudzewski i Hejduk, 2004);
4.	Time Based Management	TB1	praca zespołowa;
		TB2	stosowanie różnorodnych mierników czasu;
		TB3	stosowanie zasady just-in-time;
		TB4	rozwijanie się przez wykorzystywanie nowoczesnych technologii informatycznych (Zakrzewska-Bielawska, 2012).;
5.	Organizacja oparta na wiedzy	WD1	budowanie więzi z otoczeniem;
		WD2	zarządzanie wiedzą;
		WD3	pielęgnowanie kultury odmiennych zdań;
		WD4	otwarte granice między podwładnymi i kierownikami (Urbańczyk, Gąsior, Mioduchowska-Jaroszewicz i Romanowska, 2012);
6.	Wirtualna organizacja	WT1	tymczasowość;
		WT2	zaufanie;
		WT3	sieciowość;
		WT4	nastawienie na okazje (Matwiejczuk, 2009);
7.	Reengineering	R1	radykalna modyfikacja misji, wizji, filozofii działania, systemów zarządzania oraz struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa;
		R2	fundamentalne przeprojektowanie systemu organizacyjnego przedsiębiorstwa;
		R3	znacząca poprawa osiąganych wyników;
		R4	skupienie się na procesach (Sokołowska, Krawczyk-Sołtys, Mijal, Płatkowska-Prokopczyk i Szwiec, 2016);
8.	Total Quality Management	TQ1	nastawienie na klienta;
		TQ2	angażowanie całej organizacji w koncentrowanie się na jakości;
		TQ3	edukacja;
		TQ4	ciągłe doskonalenie (Czyż-Gwiazda, 2012);

9.	Customer Relationship Management	C1	rozbudowane oprogramowanie zarządzające procesami;
		C2	współdzielenie danych przez wiele urządzeń elektrycznych;
		C3	korzystanie z usługi SaaS;
		C4	możliwość rozbudowy o nowe funkcje i moduły (Dutko, 2016).

Na Rys. 1. przedstawiono rozkład mikro i małych działalności gospodarczych ze względu na liczbę zatrudnionych oraz rok założenia.

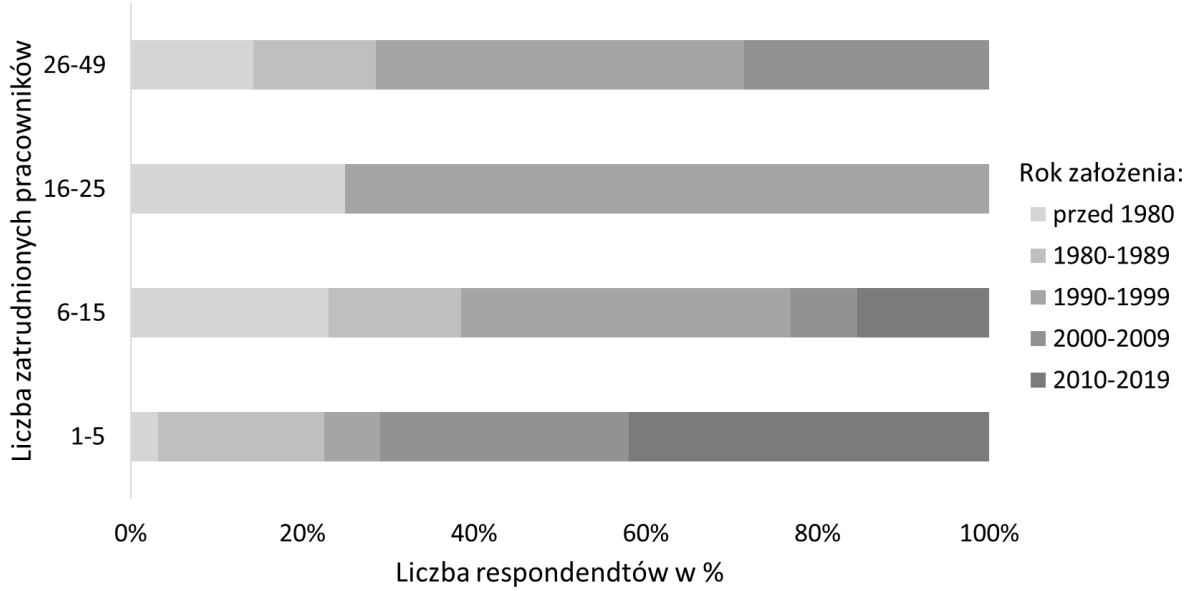

Rys. 1. Charakterystyka badanych przedsiębiorstw pod względem liczby zatrudnionych pracowników i roku założenia (opracowanie własne).

W wynikach badań zauważyć można znaczną przewagę przedsiębiorstw zatrudniających do 5 osób (56% ogólnej liczby pracowników), szczególnie w firmach, które rozpoczęły swoją działalność w 2010 roku lub wcześniej. Może to oznaczać, że obecnie właścicielom nie opłaca się zatrudniać dużej liczby podwładnych, między innymi przez wysokie opłaty składkowe związane z ich wynagrodzeniem. Rozkład liczby pracowników od 6 do 49 jest bardzo podobny i kształtuje się maksymalnie do 14% ogółem zatrudnionych. Ankieterowi nie udało się dotrzeć do właścicieli działalności gospodarczych zatrudniających od 31 do 45 pracowników.

Na Rys. 2. ukazano rozkład firm ze względu na rodzaj oraz miejsce wykonywanej działalności gospodarczej.

Procentowy udział (62%) przedsiębiorstw usługowych znacznie przewyższył te prowadzące działalność handlową (27%) i produkcyjną (11%) zarówno w mikro i w małych organizacjach. Taka duża różnica liczby funkcjonujących przedsiębiorstw ze względu na rodzaj wykonywanej działalności może wynikać z wysokości kosztów produkcyjnych (między innymi: zakup odpowiedniego sprzętu i wynajem hali) oraz z ryzyka trafienia do nieodpowiedniego segmentu rynku lub przegrania z konkurencją. Natomiast uwzględniając

miejsce siedziby działalności gospodarczej, zauważyć można przewagę miast poniżej 50 tysięcy mieszkańców (66% ogółu).

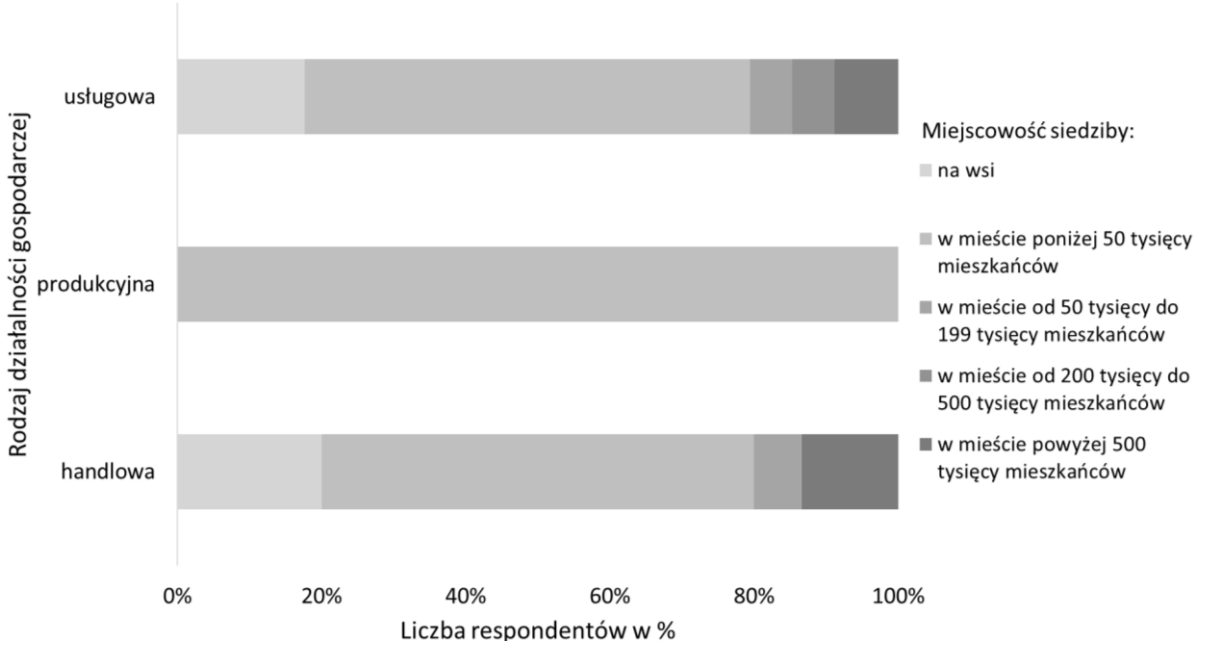

Rys. 2. Charakterystyka badanych przedsiębiorstw pod względem rodzaju działalności gospodarczej i miejsca siedziby (opracowanie własne)

3. Wyniki i wnioski

W podrozdziale zbadano częstotliwość występowania najważniejszych cech wybranych koncepcji zarządzania (przedstawionych w Tab. 1.) w praktyce gospodarczej małych przedsiębiorstw funkcjonujących na polskim rynku.

Na Rys. 3. przedstawiono procentowy rozkład twierdzących odpowiedzi (to jest: „tak" i „zdecydowanie tak") na wszystkie pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety.

Spośród wszystkich cech wybranych koncepcji zarządzania, zauważono przewagę pewnych z nich. 17 na 36 (czyli 47% ogółu) uzyskało 80% lub więcej odpowiedzi „tak" lub „zdecydowanie tak". Oznaczać to może, iż są one zasadnicze dla przedsiębiorców małych firm działających na polskim rynku.

Trzy cechy uzyskały 100% twierdzących odpowiedzi, czyli stosowane są we wszystkich badanych przedsiębiorstwach. Cechy te dotyczą koncepcji zarządzania zwanej organizacja oparta na wiedzy i są one następujące: otwarte granice między pracownikami a kierownikami, kultura odmiennych zdań oraz zarządzanie wiedzą (to jest procesy umożliwiające tworzenie, wykorzystywanie oraz upowszechnianie wiedzy podwładnych do realizacji celów organizacji). Koncentracja respondentów na tych wartościach może być spowodowana rosnącą rolą zatrudnionych w budowaniu przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstw lub większym zaangażowaniem zarządzających w rozwój i motywację kapitału ludzkiego.

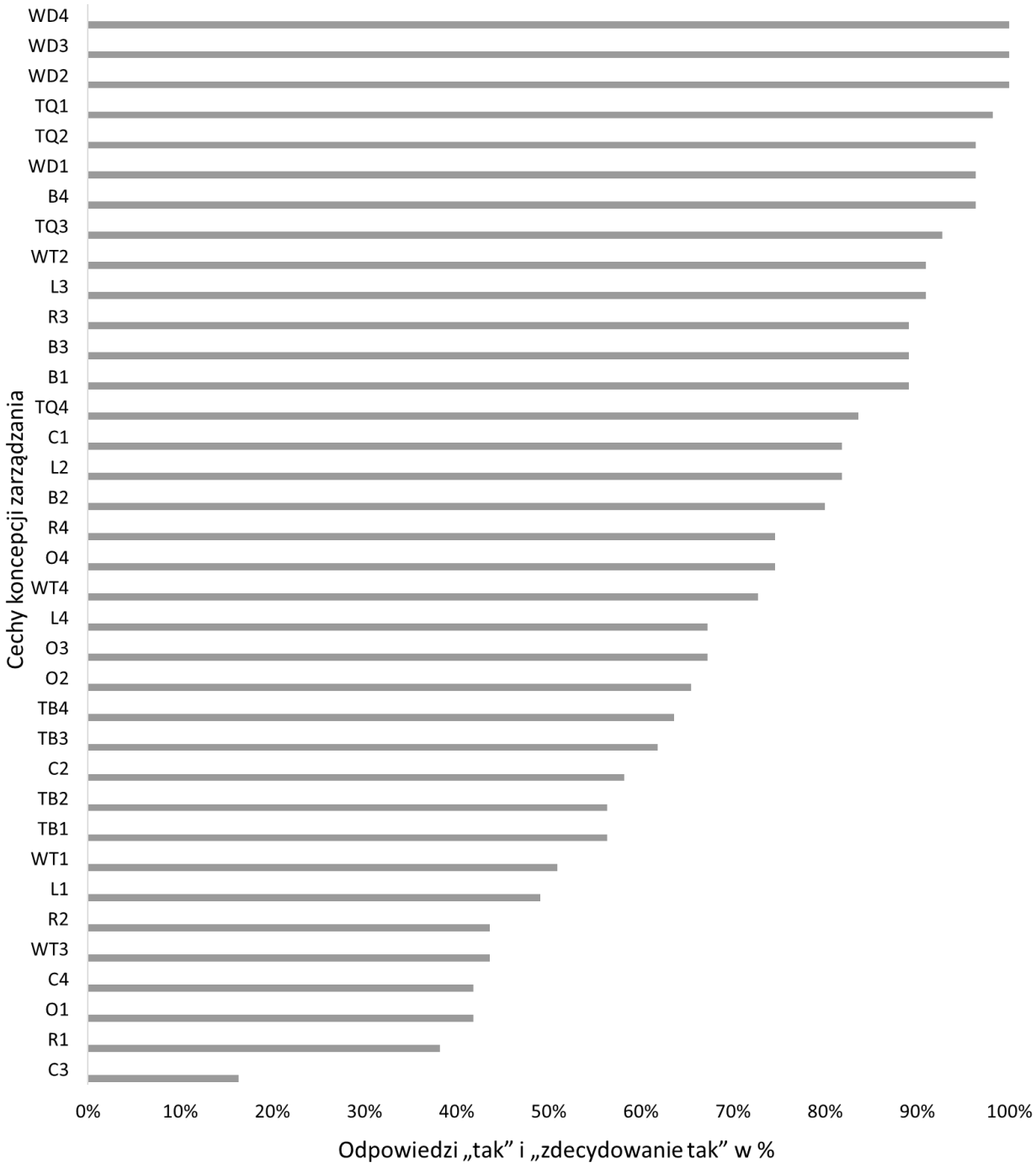

Rys. 3. Wykaz stosowanych cech koncepcji zarządzania przez małe przedsiębiorstwa (opracowanie własne)

98% twierdzących odpowiedzi uzyskano w cesze koncepcji Total Quality Management, która odnosi się do nastawienia organizacji na klientów. Oznaczać to może, iż przedsiębiorcy opracowując metody i strategie działania na przyszłość, koncentrują się przede wszystkim na identyfikacji oraz spełnieniu wymagań najważniejszych i najbardziej dochodowych interesariuszy zewnętrznych, co powoduje zwiększenie efektywności sprzedaży oraz rozwój firmy.

96% respondentów zadeklarowało, że w praktyce gospodarczej stosuje następujące wartości: zaangażowanie całej organizacji w poprawianie jakości, budowanie więzi z otoczeniem, poszukiwanie najlepszych sposobów postępowania. Cechy te odnoszą się do koncepcji: TQM, organizacji opartej na wiedzy oraz benchmarkingu i dotyczą poprawy funkcjonowania przedsiębiorstwa. Koncentracja na jakości, a także weryfikowanie stosowanych metod działania mogą spowodować zwiększenie wartości produktów / usług dla potencjalnych klientów, co może zachęcić ich do częstszych lub o większej wartości zakupów oraz zachęcić pozostałe osoby do skorzystania z oferty organizacji. Natomiast budowanie relacji z otoczeniem zewnętrznym przyczynia się do wzrostu zaufania i przywiązania społeczeństwa do firmy, co również może mieć odzwierciedlenie w wyniku finansowym.

Cecha koncepcji Total Quality Management odnosząca się do edukacji pracowników uzyskała 93% odpowiedzi: „tak" i „zdecydowanie tak". Podwładni stanowią kluczowy zasób organizacji, więc zwiększanie poziomu ich wiedzy oraz poszerzanie zainteresowań zgodnych ze specyfikacją działalności przedsiębiorstwa może być fundamentalnym czynnikiem powodującym pojawienie się nowych korzyści (między innymi majątkowych) dla firmy.

Zarówno założenia koncepcji wirtualnej organizacji, jak i lean management zastosowano u 91% przebadanych respondentów. Są to: zaufanie do kontrahentów oraz optymalizacja procesów wytwórczych. Pierwsza cecha skoncentrowana jest na budowaniu przewagi konkurencyjnej przy pomocy partnerów biznesowych. Współpraca ta przyczynia się do powstawania korzyści obu stron. Drugie założenie odnosi się do najskuteczniejszych metod działania przedsiębiorstwa dotyczących powstawania produktów lub usług. Jest to istotny czynnik, ponieważ odnalezienie optymalnego procesu może przyczynić się do zredukowania kosztów i czasu pracy.

89% pozytywnych odpowiedzi uzyskano w zakresie koncepcji reengineeringu oraz w dwóch cechach benchmarkingu. Oto one: poprawianie osiąganych wyników, porównywanie się z konkurencją oraz uczenie się od lepszych. Wszystkie te założenia odnoszą się do doskonalenia organizacji. Rozwój przedsiębiorstwa poprzez zmodyfikowanie przyjętych standardów oraz skorygowanie uzyskanych rezultatów może być kluczowym czynnikiem wpływającym na osiągnięcie lub utrzymanie przewagi konkurencyjnej w danej branży.

Ciągłe doskonalenie wszystkich występujących procesów w firmie to cecha koncepcji Total Quality Management, w której uzyskano 84% twierdzących odpowiedzi. Jest to projakościowe spojrzenie na organizację. Pozwala ono stale zwiększać efektywność działań przedsiębiorstwa i szybko reagować korygująco w przypadku pojawienia się niespodziewanego problemu.

Możliwość modernizacji oprogramowania działającego w organizacji oraz integracja wszystkich przedsięwzięć to założenia Customer Relationship Management i lean management, które są realizowane przez 82% respondentów. Oba czynniki mogą pozytywnie wpłynąć na funkcjonowanie przedsiębiorstwa na rynku poprzez koordynację zasobów, czyli między innymi: pracowników, kontrahentów, sprzętów, technologii itp.

Ocenianie produktów / usług względem konkurentów, czyli wartość benchmarkingu, uzyskała 80% odpowiedzi: „tak" i „zdecydowanie tak". Może to oznaczać, iż właściciele małych przedsiębiorstw funkcjonujących na polskim rynku koncentrują się na obserwowaniu swojego najbliższego otoczenia i wyciąganiu wniosków, które pomagają im wybrać optymalną metodę działania.

Pozostałe 19 cech wybranych koncepcji zarządzania uzyskało od 16 do 75 punktów procentowych twierdzących odpowiedzi. Są to przede wszystkim mniej popularne metody występujące w praktyce gospodarczej małych przedsiębiorstw, takie jak: reengineering, Time Based Management, Customer Relationship Management, wirtualna organizacja czy outsourcing. Niska częstotliwość ich występowania może wynikać z kosztów, jakie ze sobą niosą. Małe przedsiębiorstwa nie osiągają tak dużych obrotów jak średnie czy duże organizacje, co ogranicza ich możliwości finansowe i wybór korzystania z powyższych koncepcji zarządzania. Dodatkowo reengineering wymaga przeprowadzenia radykalnej zmiany funkcjonowania przedsiębiorstwa (między innymi procesów i struktury organizacyjnej), TBM związane jest ze stworzeniem mapy wszystkich występujących procesów określających długość ich trwania, co jest czasochłonnym zadaniem, CRM uwarunkowane jest wyborem odpowiedniego systemu, co może powodować obawy z powodu braku odpowiedniej wiedzy na temat funkcjonalności i przydatności oprogramowania, wirtualna organizacja nie posiada przypisów prawnych określających zasady kooperowania ze sobą przedsiębiorstw, natomiast outsourcing powoduje konieczność zwolnienia pracowników, co może negatywnie oddziaływać na wizerunek firmy.

Zebranie i uszeregowanie cech wybranych koncepcji zarządzania od największej do najmniejszej liczby twierdzących odpowiedzi uzyskanych w badaniu pozwoliło wyznaczyć (przy pomocy średniej arytmetycznej) najbardziej popularne metody stosowane przez małe przedsiębiorstwa w praktyce gospodarczej. Najczęściej praktykowaną koncepcją przez właścicieli przedsiębiorstw zatrudniających do 49 pracowników jest organizacja oparta na wiedzy (99% badanych działalności gospodarczych). Pozostałe metody zarządzania stosowane przez małe przedsiębiorstwa osiągnęły następujące wyniki: Total Quality Management (93%), benchmarking (89%), lean management (72%), wirtualna organizacja (65%), outsourcing

(62%), reengineering (61%), Time Based Management (60%) oraz Customer Relationship Management (50%), co zostało ukazane na Rys. 4.

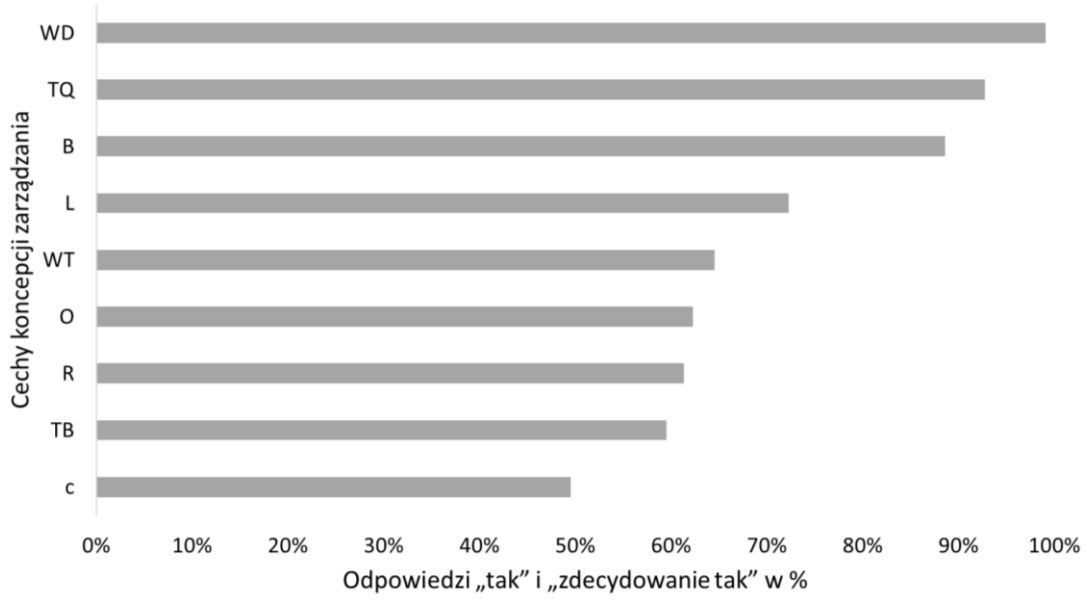

Rys. 4. Wykaz stosowanych cech koncepcji zarządzania przez małe przedsiębiorstwa (opracowanie własne)

Organizacja oparta na wiedzy jest metodą zarządzania, której zalecenia najczęściej pojawiają się wśród małych przedsiębiorstw funkcjonujących na polskim rynku. Rozkład pozytywnych odpowiedzi uzyskanych z badania ankietowego został przedstawiony na Rys. 5. Respondenci odpowiadali w kwestionariuszu ankiety na pytania dotyczące cech danej koncepcji, to jest: budowanie więzi z otoczeniem (WD1), stosowanie zarządzania wiedzą – czyli tworzenie, wykorzystywanie i upowszechnianie wiedzy pracowników (WD2), pielęgnowanie kultury odmiennych zdań (WD3), a także występowanie otwartych granic między kierownikami a pracownikami (WD4).

Działalności gospodarcze funkcjonujące w sektorze małych przedsiębiorstw mogą najczęściej stosować wartości organizacji opartej na wiedzy z powodu jej licznych zalet, takich jak: tworzenie atmosfery wzajemnego zaufania, wzrost wartości rynkowej, sprawniejsze podejmowanie decyzji, zwiększenie jakości produktów / usług, ciągły rozwój, a także wzrost kreatywności i kompetencji podwładnych. Dodatkowo metoda ta nie posiada istotnych wad, które mogłyby utrudniać podstawową działalność przedsiębiorstwa lub zmniejszać jego efektywność.

Uwzględniając rok zarejestrowania działalności, przedsiębiorstwa funkcjonujące już przed 1980 rokiem w 100% stosują pierwszą cechę organizacji opartej na wiedzy, w 83% drugą i czwartą, a w 67% trzecią. 100% firm założonych między 1980 a 1989 rokiem realizuje trzecią

wartość oraz 89% pierwszą, drugą oraz czwartą, 100% między 1990 a 1999 czwartą, 92% pierwszą, 85% drugą oraz 77% trzecią, 100% 2000 a 2009 pierwszą, drugą i czwartą, a 83% trzecią, natomiast 100% po 2009 pierwszą, 87% drugą, 80% trzecią, a także 73% czwartą. Nie zauważono żadnych zależności między stosowaniem koncepcji organizacji opartej na wiedzy a rokiem założenia przedsiębiorstwa.

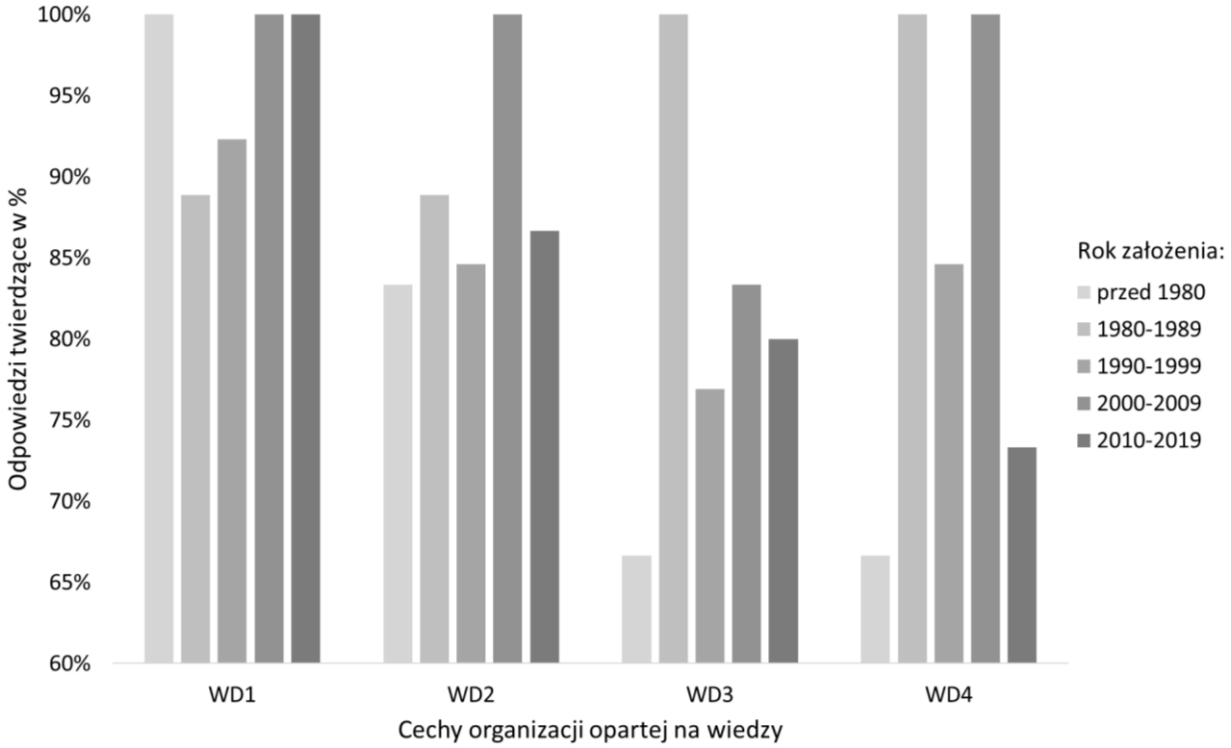

Rys. 5. Występowanie cech organizacji opartej na wiedzy w małych przedsiębiorstwach (opracowanie własne)

Z danych zawartych w Tab. 2. zauważyć można następujące zależności: przedsiębiorstwa usługowe w porównaniu do pozostałych rodzajów działalności w największym stopniu realizują założenia organizacji opartej na wiedzy (zjawisko to może być spowodowane specyfikacją działalności, ponieważ do wykonywania usług pracownicy powinni posiadać odpowiednią wiedzę, którą należy cały czas poszerzać); uwzględniając formę prawną spółki częściej niż przedsiębiorstwa prywatne osób fizycznych stosują cechy koncepcji (co może być związane z regulacjami prawnymi, które ich dotyczą); na wsiach oraz w miastach do 199 tysięcy mieszkańców najwięcej organizacji realizuje założenia organizacji opartą na wiedzy w praktyce gospodarczej (może to być spowodowane chęcią poszerzania wiedzy przez osoby, które nie mają wystarczająco dużo możliwości jej zdobycia w swoim rodzinnym mieście).

Tabela 2. Zestawienie cech koncepcji organizacji opartej na wiedzy z podziałem na typ przedsiębiorstwa (opracowanie własne)

Typ przedsiębiorstwa		Cechy organizacji opartej na wiedzy			
		WD1	WD2	WD3	WD4
liczba zatrudnionych pracowników	1-5	97%	90%	84%	90%
	6-9	88%	75%	88%	88%
	10-15	100%	100%	40%	80%
	16-20	100%	100%	100%	50%
	21-25	100%	100%	100%	50%
	26-30	100%	100%	100%	100%
	46-49	75%	75%	75%	75%
rodzaj działalności gospodarczej	handlowa	100%	80%	73%	87%
	produkcyjna	83%	83%	83%	67%
	usługowa	97%	94%	85%	88%
miejsce siedziby	na wsi	100%	89%	89%	100%
	w mieście poniżej 50 tysięcy mieszkańców	97%	92%	81%	81%
	w mieście od 50 do 199 tysięcy mieszkańców	100%	100%	100%	100%
	w mieście od 200 do 500 tysięcy mieszkańców	50%	50%	50%	100%
	w mieście powyżej 500 tysięcy mieszkańców	100%	80%	80%	80%
forma prawna	przedsiębiorstwo prywatne osoby fizycznej	96%	87%	80%	87%
	spółka cywilna	100%	100%	75%	75%
	spółka jawna	100%	100%	100%	50%
	spółka z ograniczoną odpowiedzialnością	100%	100%	100%	100%

Reasumując, w podrozdziale dokonano analizy stosowanych cech wybranych koncepcji zarządzania przez małe przedsiębiorstwa przy pomocy sklasyfikowania ich na różne kategorie. Wykazano, że koncepcja organizacja oparta na wiedzy jest najczęściej stosowana przez właścicieli firm zatrudniających do 49 pracowników. Jednakże każde przedsiębiorstwo jest niepowtarzalne i ma inne charakteryzujące ją cechy. Właściciele małych firm stosują różne koncepcje zarządzania, ponieważ realizują założenia różnorodnych strategii, posiadają inne urządzania, maszyny, systemy oraz korzystają ze zróżnicowanej wiedzy pracowników. Nie ma więc idealnej, unikatowej metody, którą każdy przedsiębiorca mógłby wdrożyć w swoim przedsiębiorstwie. Chcąc udoskonalić działalność, należy wpierw ją dokładnie poznać, aby wiedzieć które zmiany mogą ją ulepszyć, a które spowodują obniżenie jej efektywności.

4. Literatura

Błaszczyk W. (red.), 2005. Metody organizacji i zarządzania: kształtowanie relacji organizacyjnych. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

Czyż-Gwiazda E., 2012. Total Quality Management – wyniki analizy publikacji z bazy Emerald. Zarządzanie i Finanse 10, 3: 112-126.

Dutko M. (red.), 2016. Biblia e-biznesu 2: Nowy Testament, Wydawnictwo Helion. Gliwice.

Grudzewski W. M. i Hejduk I., 2004. Metody projektowania systemów zarządzania. Difin. Warszawa.

Krok E. 2015. Budowa kwestionariusza ankietowego a wyniki badań. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 874: 55-73.

Matwiejczuk W. (red.), 2009. Koncepcja i metody zarządzania: praca zbiorowa. Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej. Białystok.

Sokołowska S., Krawczyk-Sołtys A., Mijal A., Płatkowska-Prokopczyk L. i Szwiec P., 2016. Koncepcje organizacji i metody zarządzania. Difin. Warszawa.

Urbańczyk E., Gąsior A., Mioduchowska-Jaroszewicz E. i Romanowska M (red.), 2012. Nowe tendencje w zarządzaniu wartością przedsiębiorstwa. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytety Szczecińskiego. Szczecin.

Wasilewska E. 2009. Statystyka opisowa od podstaw. Podręcznik z zadaniami. Wydawnictwo SGGW. Warszawa.

Zakrzewska-Bielawska A. (red.), 2012. Podstawy zarządzania. Teoria i ćwiczenia. Wolters Kluwer. Warszawa.

Dostarczenie osoby dla Międzynarodowego Trybunału Karnego jako wyjątek od zasady zakazu ekstradycji obywatela polskiego

Kaczmarczyk Jan [(1)]

[1] Adwokat, doktorant UJK w Kielcach
Jan Kaczmarczyk: j.a.kaczmarczykadw@onet.pl; nr orcid: 0000-0002-1701-1625

Streszczenie
Celem niniejszego opracowania jest współpraca z Międzynarodowym Trybunałem Karnym i obowiązujące w polskim systemie karnym przepisy krajowe umożliwiające tę współpracę. Podstawą działania Międzynarodowego Trybunału Karnego jest uchwalony w Rzymie Statut Trybunału. Po ratyfikacji przez Polskę Statutu Trybunału, jego postanowienia stały się częścią polskiego porządku prawnego i mają one charakter samowykonalny. Jurysdykcja Trybunału ograniczona jest do najpoważniejszych zbrodni i obejmuje: zbrodnie zabójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i zbrodnie agresji. Statut ma zastosowanie do wszystkich osób fizycznych, bez żadnych ograniczeń wynikających z pełnienia funkcji publicznej. Zbrodnie objęte jurysdykcją Trybunału nie podlegają przedawnieniu. W opracowaniu omówiono Statut Rzymski, przepisy prawa krajowego, współpracę wybranych krajów europejskich z MTK oraz sformułowano postulaty *de lege ferenda.*

Słowa kluczowe: Międzynarodowy Trybunał Karny, Statut Trybunału, dostarczenie osoby, jurysdykcja, ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne, agresja.

Delivery of a person to the International Criminal Court as an exception to the rule prohibiting extradition of a Polish citizen

Summary
The purpose of this paper is to discuss cooperation with The International Criminal Court and the national provisions in force in the Polish criminal system that enable such cooperation. The International Criminal Court is based on the Rome Statute of the Court. After Poland ratified the Statute of the Tribunal, its provisions became part of the Polish legal order and are self-executing in nature. The Court's jurisdiction is limited to the most serious crimes and includes: crimes of murder, crimes against humanity, war crimes and crimes of aggression. The statute applies to all natural persons, without any restriction based on public office. Crimes within the Court's jurisdiction are not subject to a statute of limitations. The paper discusses the Rome Statute, national laws, cooperation of selected European countries with the International Criminal Court and formulates *de lege ferenda* postulates.

Keywords: The International Criminal Court, The Statute of the Court, delivery of a person, jurisdiction, genocide, crimes against humanity, war crimes, crimes of aggression.

1. Wprowadzenie

W XX wieku funkcjonowało szereg organów wymiaru sprawiedliwości dla osądzenia zbrodni wojennych, przeciwko pokojowi oraz przeciwko ludzkości. **Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze (MTW)** powołany został w roku 1945 z inicjatywy zwycięskich mocarstw (USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji) w celu osądzenia głównych zbrodniarzy wojennych III Rzeszy Niemieckiej z okresu II wojny światowej. W Statucie MTW w Norymberdze sformułowane zostały Zasady Norymberskie, zatwierdzone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Rezolucją Nr 3 z 13 lutego 1946 r. oraz Rezolucją Nr 95 z 11 grudnia 1946 r. Na takich samych zasadach utworzono 19 stycznia 1946 r.

Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu w Tokio. W ramach prac ONZ, począwszy od 1947 r., zamierzano uchwalić Międzynarodowy Kodeks Karny wzorowany na tych zasadach w celu osądzania tego typu zbrodni w przyszłości. Przedstawiony jego projekt w roku 1954 w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ został odłożony z uwagi na brak zdefiniowania zbrodni agresji. Do ponownych prac nad tego typu projektem powrócono w latach 90-tych ubiegłego wieku, kiedy zaistniały masowe zbrodnie dokonane na ludności cywilnej na terytorium byłej Jugosławii i w Rwandzie. Rezolucją, z dnia 25 maja 1993 r., Nr 827 Rady Bezpieczeństwa ONZ powołano Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (ang. *International Criminal Tribunal for the former Yugoslavia,* **ICTY**). Powołany przez Radę Bezpieczeństwa ONZ Rezolucją Nr 955 z 8 listopada 1994 r. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy (ang. *International Criminal Tribunal for Rwanda,* **ICTR**) z siedzibą w Aruszy (Tanzania) działalność swoją zakończył z końcem 2015 r. Trybunały swą działalność opierały na zasadach norymberskich.

Na mocy Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. 2003 Nr 78, poz. 708), dalej Statut Rzymski lub Statut, utworzono Międzynarodowy Trybunał Karny (Trybunał, MTK). Jest to pierwszy w historii ludzkości sąd międzynarodowy o charakterze stałym, i uniwersalnym powołany do ścigania i sądzenia osób fizycznych, aby w przyszłości nie było potrzeby powoływania trybunałów specjalnych.

Jego jurysdykcja jest ograniczona do najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Siedzibą MTK jest Haga. Polska podpisała Statut Rzymski 9 kwietnia 1999r., i po jego ratyfikacji na mocy ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Dz. U. Nr 98, poz. 1065), stał się on częścią polskiego porządku prawnego a znaczna część jego przepisów ma charakter samowykonalny (Grzeszczyk, s. 24). Dodać należy, że zgodnie z art. 91 Konstytucji RP, Statut jest aktem prawnym mającym w Polsce pierwszeństwo przed ustawą krajową jaką jest kpk.

2. Statut Rzymski

Zgodnie z preambułą Statutu najpoważniejsze zbrodnie wagi międzynarodowej nie mogą pozostać bezkarne oraz ich skuteczne ściganie musi zostać zapewnione poprzez podjęcie odpowiednich działań zarówno przez poszczególne państwa jak i poprzez wzmocnienie współpracy międzynarodowej. Celem utworzenia Międzynarodowego Trybunału Karnego posiadającego jurysdykcję w stosunku do najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej jest położenie kresu bezkarności sprawców tych zbrodni i przyczynienie się do zapobieżenia ich popełnieniu. Zgodnie z art. 1 Statutu tworzy się Międzynarodowy Trybunał Karny, który

jest instytucją stałą, jest władny wykonywać jurysdykcję wobec osób, które dopuściły się najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Trybunał ma charakter komplementarny w stosunku do krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Jurysdykcja Trybunału jest ograniczona do najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Obejmuje ona następujące zbrodnie: zbrodnię ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i zbrodnię agresji (art. 5 ust. 1 Statutu).

Ludobójstwo oznacza którykolwiek z czynów, dokonany z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej, takich jak: zabójstwo członków grupy, spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy, rozmyślne stworzenie dla grupy warunków życia obliczonych na spowodowanie jej całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego, stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy, przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy (art. 6 Statutu).

Zbrodnia przeciwko ludzkości oznacza którykolwiek z czynów, popełnionych w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej: zabójstwo, eksterminacja, niewolnictwo, deportacja lub przymusowe przemieszczenie ludności, uwięzienie lub inne dotkliwe pozbawienie wolności fizycznej z naruszeniem podstawowych reguł prawa międzynarodowego, tortury, zgwałcenie, niewolnictwo seksualne, przymusowa prostytucja, wymuszona ciąża, przymusowa sterylizacja oraz jakiekolwiek inne formy przemocy seksualnej porównywalnej wagi, prześladowanie jakiejkolwiek możliwej do zidentyfikowania grupy lub zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych, płci lub z innych powodów powszechnie uznanych za niedopuszczalne na podstawie prawa międzynarodowego, wymuszone zaginięcia osób, zbrodnia apartheidu, inne nieludzkie czyny o podobnym charakterze celowo powodujące ogromne cierpienie lub poważne uszkodzenie ciała albo zdrowia psychicznego lub fizycznego (art. 7 Statutu).

Zbrodnie wojenne dla celów Statutu oznaczają poważne naruszenia Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanej w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r. (Dz. U. 1956 Nr 38, poz. 171) oraz innego poważnego naruszenia praw i zwyczajów prawa międzynarodowego a mianowicie jakiekolwiek z wymienionych działań skierowanych przeciwko ludziom lub dobrom chronionym na podstawie postanowień odpowiedniej Konwencji Genewskiej, m.in.: zamierzone ludobójstwo, branie zakładników, zamierzone kierowanie ataków przeciwko ludności cywilnej lub osobom cywilnym niebiorącym bezpośredniego udziału w działaniach wojennych, zamierzone kierowanie ataków na obiekty cywilne, czyli obiekty niebędące celami

wojskowymi, zabijanie lub ranienie nieprzyjaciela, który złożywszy broń lub nie mając już środków obrony, zdał się na łaskę, podstępne zabijanie lub ranienie osób należących do ludności lub wojsk nieprzyjaciela, używanie trucizny lub zatrutej broni, używanie gazów duszących, trujących lub innych oraz wszelkich podobnych cieczy, materiałów i urządzeń, stosowanie pocisków, które z łatwością rozszerzają się lub spłaszczają w ciele człowieka, takich jak pociski z twardą łuską, która nie pokrywa w całości rdzenia lub jest ponacinana (art. 8 Statutu).

W skład Trybunału wchodzą następujące organy:

1. Prezydium, które tworzą Prezes, Pierwszy i Drugi Wiceprezes (art. 38 ust. 3 Statutu).
2. Wydział Odwoławczy, który składa się z przewodniczącego i czterech innych sędziów.
3. Wydział Orzekający, który składa się z co najmniej sześciu sędziów.
4. Wydział Przygotowawczy, który składa się z co najmniej sześciu sędziów.
5. Urząd Prokuratora, który jest organem odrębnym, działającym niezależnie. Prokuratorowi podlega jeden lub dwóch wiceprokuratorów, którzy mają prawo wykonywać każdą czynność zastrzeżoną do kompetencji Prokuratora (art. 42 ust. 1 i 2 Statutu).
6. Sekretariat z Sekretarzem na czele, podlegającym bezpośrednio Prezesowi, wykonuje czynności administracyjne i obsługę Trybunału (art. 43 ust. 1 i 2 Statutu).

Trybunał działa w oparciu o zasadę skargowości, zatem żadna z izb Trybunału nie podejmuje czynności z urzędu. Zgodnie z treścią art. 13 Statutu, Trybunał może wykonywać jurysdykcję jeżeli:

1. Został złożony wniosek do Prokuratora przez Państwo – Stronę, który wskazuje na popełnienie zbrodni objętych jurysdykcją Trybunału i zawiera żądanie wstępnego zbadania sprawy (art. 13 lit. a i art. 14 Statutu).
2. Został złożony do Prokuratora wniosek przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, działającą na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych (art. 13 lit. b Statutu).
3. Prokurator wszczął wstępne postępowanie z własnej inicjatywy, na podstawie informacji o zbrodniach podlegających jurysdykcji Trybunału (art. 13 lit. c i art. 15 Statutu).

Trybunał może domagać się współpracy od Państwa – Strony a w szczególności może występować z wnioskiem o:

1. Aresztowanie i dostarczenie osoby Trybunałowi (art. 89 i 91 Statutu).
2. Tymczasowe aresztowanie (art. 92 Statutu).

3. Pomoc prawną w związku z postępowaniem karnym w formach ściśle określonych (art. 93 ust. 1 lit. a-k Statutu).
4. Inny rodzaj pomocy, który nie jest zabroniony przez prawo państwa wezwanego (art. 93 ust. 1 lit. l Statutu).
5. Współpracę w odniesieniu do uchylenia immunitetu i zgody na przekazanie (art. 98 Statutu).

W stadium postępowania przygotowawczego, w sprawach podlegających jurysdykcji MTK, wniosek o współpracę może pochodzić od Prokuratora. Prokurator bada wiarygodność otrzymanej informacji. Może żądać dodatkowych informacji od państw, organów Narodów Zjednoczonych, organizacji międzyrządowych lub pozarządowych i innych wiarygodnych źródeł oraz może zapoznawać się z pisemnymi lub ustnymi zeznaniami w siedzibie Trybunału (art. 15 ust. 2 Statutu). Jeżeli Prokurator uzna, że istnieje uzasadniona podstawa do prowadzenia postępowania przygotowawczego, składa do Izby Przygotowawczej wniosek o upoważnienie do wszczęcia postępowania wraz z zebranymi materiałami, na których oparto wniosek (art. 15 ust. 3 Statutu). Izba Przygotowawcza udziela upoważnienia do wszczęcia postępowania, jeżeli po rozpoznaniu przedmiotowego wniosku uzna, że istnieje uzasadniona podstawa do wszczęcia postępowania przygotowawczego i sprawa wydaje się być objęta jurysdykcją Trybunału. (art. 15 ust. 4 Statutu). Odmowa udzielenia upoważnienia do wszczęcia przez Izbę Przygotowawczą nie wyklucza złożenia przez Prokuratora kolejnego wniosku w oparciu o nowe fakty lub dowody odnoszące się do tego samego stanu faktycznego (art. 15 ust. 5 Statutu). Prowadząc śledztwo Prokurator może zwracać się o pomoc i współpracę do państw, organizacji pozarządowych oraz sił pokojowych. Może także prowadzić śledztwo na terytorium Państwa – Strony w zakresie przewidzianym w części 9 Statutu (Współpraca międzynarodowa i pomoc prawna). Zgodnie z dyspozycją art. 17 ust. 1 Statutu sprawa jest niedopuszczalna, jeżeli:

1. Sprawa jest przedmiotem postępowania karnego w państwie, do którego jurysdykcji sprawa ta należy, chyba że państwo to nie wyraża woli lub jest niezdolne do rzeczywistego przeprowadzenia postępowania karnego.
2. W sprawie było prowadzone postępowanie przygotowawcze w państwie, do którego jurysdykcji sprawa ta należy i państwo to postanowiło zaniechać wniesienia oskarżenia przeciwko osobie podejrzanej, chyba że decyzja taka została spowodowana brakiem woli lub niezdolnością tego państwa do rzeczywistego ścigania.
3. Osoba podejrzana została już osądzona z powodu czynu, będącego przedmiotem skargi i rozprawa przed Trybunałem jest niedopuszczalna na podstawie art. 20 ust. 3 Statutu.
4. Waga sprawy nie usprawiedliwia dalszego działania Trybunału.

Powyższe unormowanie Statutu wskazuje, że chodzi o rzeczywiste wymierzenie sprawiedliwości i uniknięcia sytuacji prowadzącej do tego, że wykorzystanie procedury krajowej prowadzi do uchronienia sprawcy przed odpowiedzialnością karną. Dlatego też przepis art. 17 ust. 2 Statutu wymienia kryteria, na podstawie których Trybunał może uznać, że państwo albo nie wykazuje prawdziwej woli, albo nie jest w stanie skutecznie przeprowadzić postępowania i ukarać sprawców (Płachta 1998, s. 25 – 26).

3. Normy prawa polskiego

Państwa – strony Statutu zostały zobowiązane do wprowadzenia do swoich systemów prawnych takich instytucji procesowych, które umożliwią realizowanie wszystkich form współpracy z Trybunałem (art. 88 Statutu). Ustawodawca polski wywiązał się z tego obowiązku w drodze nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. Ustawą z dnia 8 października 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 240, poz. 2405) do kpk wprowadzono nowy rozdział – 66a zatytułowany – Współpraca z Międzynarodowym Trybunałem Karnym. W obecnym stanie prawnym współpracę Polski z MTK regulują przepisy rozdziału 66e kpk (art. 611g – 611s). Jak już wspomniano, przepisy Statutu mają pierwszeństwo przed krajową ustawą (kpk) ale nie mają takiego przywileju w stosunku do przepisów Konstytucji. W brzmieniu pierwotnym art. 55 Konstytucji zakazywał ekstradycji obywatela polskiego. Zakaz ten dotyczył także realizacji wniosków w trybie Europejskiego Nakazu Aresztowania i przekazania do MTK. Trybunał Konstytucyjny (TK) w wyroku sygn. akt P 1/05 stwierdził, że art. 607 § kpk w zakresie, w jakim zezwala na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok TK sygn. P 1/05). TK w uzasadnieniu wyroku podniósł, że przekazanie osoby ściganej na podstawie ENA jest odmianą ekstradycji. Trybunał Konstytucyjny dodał, że „Konstytucja nie reguluje tych aspektów, które stanowią o różnicy pomiędzy ustawowymi instytucjami przekazania i ekstradycji". Ustawodawca konstytucyjny ustawą z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 200, poz. 1471). dokonał zmian w ustawie zasadniczej, które umożliwiają zarówno wydanie obywatela polskiego organom sądowym, jakim jest MTK, jak i na wniosek państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie ENA. W uzasadnieniu projektu cytowanej ustawy podkreślono, że „przekazanie obywatela polskiego na podstawie wniosku złożonego przez Międzynarodowy Trybunał Karny jest faktycznie jego wydaniem w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego, czyli powinno być uznane za szczególną formę ekstradycji" (Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie Konstytucji)

Nowelizacja dotyczyła nie tylko dalszej realizacji przez Polskę ENA, ale i konwalidacji ratyfikacji Statutu MTK (Karski 2012, s. 17). Podkreślić należy, że ratyfikacja Statutu przez Polskę została dokonana w trybie art. 89 ust Konstytucji. Tymczasem, wobec sprzeczności z art. 55 ust. 1 Konstytucji w brzmieniu z przed nowelizacją, ratyfikacji należało dokonać po uprzedniej nowelizacji tego przepisu Konstytucji albo w trybie art. 90 Konstytucji. Rządowy projekt ustawy upoważniającej do ratyfikacji Statutu MTK wychodził z założenia, że Statut przewiduje nową formę współpracy międzynarodowej, zdefiniowanej jako „dostarczenie", czyli „wydanie osoby Trybunałowi przez Państwo w trybie przewidzianym Statutem". „Ekstradycja", zdaniem autorów projektu, zdefiniowana jest jako „wydanie osoby przez jedno państwo drugiemu państwu na podstawie umowy, konwencji lub ustawodawstwa krajowego". Rozróżnienie między tymi instytucjami wprowadził art. 102 Statutu. Przyjęto zatem, że konstytucyjny zakres zakazu ekstradycji obywatela polskiego (art. 55 ust. 1 Konstytucji) nie obejmuje MTK (Uzasadnienie projektu ustawy o ratyfikacji Rzymskiego Statutu MTK). W doktrynie panowała rozbieżność w tym zakresie. Pogląd o konieczności uprzedniej nowelizacji Konstytucji przed ratyfikacją Statutu albo ratyfikacji Statutu w trybie jej art. 90 reprezentowali m. in.: Mik (Mik, s. 147), Karski (Karski 2001, s. 50 – 63). Odmienne zdanie reprezentowali m. in. Płachta i Wyrozumska (Płachta, Wyrozumska, s. 87 – 97). W obecnym stanie prawnym zmieniony art. 55 Konstytucji w ust. 3 zezwala na wydanie obywatela polskiego sądowym organom międzynarodowym mającym jurysdykcję w zakresie zbrodni wojennych, przeciwko ludzkości, ludobójstwa i zbrodni agresji.

Przepisy rozdziału 66e kpk jak już wspomniano wyżej regulują współpracę polskich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości. Wniosek o współprace Międzynarodowego Trybunału Karnego wykonuje właściwy sąd lub prokurator (w zależności od stadium postępowania) za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości (art. 611g. § 1 kpk). Sądem właściwym ze względu na charakter zarzutu (zbrodnie przeciwko ludzkości, pokojowi, i wojenne) jest sąd okręgowy (Grzegorczyk, Tylman, s. 1094 – 1095). Jeżeli organ kieruje wniosek do Trybunału to także czyni to za posrednictwem Ministra Sprawiedliwości (art. 611g. § 2 kpk). Jeżeli chodzi o czynności tymczasowego aresztowania osoby (art. 92 Statutu), czy wniosku o aresztowanie i przekazanie osoby (art. 89 i 91 Statutu), to niezależnie od stadium postępowania, są wykonywane zawsze przez sąd. W przypadku wniosku o dostarczenie osoby Trybunałowi (dalej wniosek o dostarczenie osoby), przed pierwszym przesłuchaniem należy ją pouczyć o przysługujących jej uprawnieniach określonych w Statucie oraz o możliwości podniesienia zarzutu prawomocnego zakończenia prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego o czyn, którego dotyczy wniosek

o dostarczenie osoby (art. 611h. § 1 kpk). Sąd rozpoznający wniosek Trybunału ma obowiązek powiadomienia Ministra Sprawiedliwości o zaistnieniu przesłanki *ne bis in idem*. Minister może wówczas odroczyć wykonanie wniosku Trybunału (art. 611h. § 2). Przy podniesieniu takiego zarzutu powinny nastąpić konsultacje państwa wezwanego z Trybunałem. Ustaleń z trybunałem dokonuje Minister Sprawiedliwości (art. 611h. § 4 i §5). Przy orzekaniu w przedmiocie dopuszczalności dostarczenia osoby nie stosuje się przepisów art. 604 kpk (o niedopuszczalności wydania). Na wniosek Trybunału o tymczasowe aresztowanie lub o aresztowanie i dostarczenie osoby ściganej sąd stosuje tymczasowe aresztowanie (art. 611j. § 1 kpk), które można uchylić lub zmienić na środek łagodniejszy w wypadkach określonych w Statucie. Nie stosuje się przepisów art. 257 – 259 kpk (art. 611j. § 2). W postępowaniu w przedmiocie uchylenia lub zmiany środka zapobiegawczego sąd lub prokurator uwzględnia stanowisko Trybunału (art. 611j. § 3 kpk).

Z kolei przepis art. 611k. kpk wiąże się z zasadą specjalności, według której przekazanie osoby poszukiwanej Trybunałowi oznacza, iż ma ona odpowiadać przed MTK jedynie za czyny, które były podstawą jej aresztowania i przekazania w państwie wezwanym. Jeżeli w toku postępowania przed MTK, ze osoba dostarczona miałaby odpowiadać za inne czyny aniżeli te, z powodu których nastąpiło dostarczenie, Minister Sprawiedliwości może zwrócić się do Trybunału o nadesłanie dodatkowych informacji, a także protokołu zawierającego oświadczenie osoby dostarczonej dotyczące przestępstwa określonego we wniosku. Minister Sprawiedliwości może wyrazić zgodę na dostarczenie Trybunałowi osoby wydanej lub przekazanej innemu państwu (art. 611l. kpk). Jeżeli udzielenie pomocy prawnej przewidzianej w Statucie, w zakresie lub w sposób określony we wniosku Trybunału, byłoby sprzeczne z zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, sąd lub prokurator nie rozstrzyga w przedmiocie wniosku i przekazuje akta Ministrowi Sprawiedliwości w celu dokonania ustaleń z Trybunałem (art. 611m. kpk). W przypadku gdy wniosek Trybunału o udzielenie pomocy prawnej dotyczy czynności innej aniżeli przewidziana przepisami Statutu, której wykonanie, mimo ustaleń z Trybunałem, jest w dalszym ciągu niedopuszczalne na mocy ustawy i pomoc prawna nie może być udzielona pod żadnym warunkiem, w późniejszym terminie lub w inny sposób, sąd lub prokurator odmawia udzielenia pomocy (art. 611n. kpk). Jeżeli wniosek Trybunału dotyczy udostępnienia dokumentu lub innego dowodu zawierającego informacje, których ujawnienie mogłoby zagrażać bezpieczeństwu Rzeczypospolitej Polskiej, sąd lub prokurator nie rozstrzyga w przedmiocie wniosku i przekazuje akta sprawy Ministrowi Sprawiedliwości, który w porozumieniu z właściwym organem dokonuje ustaleń z Trybunałem (art. 611o. § 1 kpk). Jeżeli mimo dokonanych ustaleń w dalszym ciągu udzielenie pomocy

prawnej Trybunałowi mogłoby zagrażać bezpieczeństwu Rzeczypospolitej Polskiej, sąd lub prokurator odmawia jej udzielenia (art. 611o. § 2 kpk).

Przepis art. 611i. kpk dotyczy zezwolenia na tranzyt powietrzny w razie nieprzewidzianego lądowania. W razie lądowania państwo tranzytowe może (choć nie musi) żądać wniosku od Trybunału (Grzegorczyk 2005, s. 18 – 19). Na czas do otrzymania wniosku i wykonania przewozu, osobę poszukiwaną aresztuje się, ale nie na dłużej niż 96 godzin o lądowania. Przepis art. 611i. § 2 zakłada zwolnienie aresztowanego, jeżeli w ciągu 96 godzin nie zostanie przekazany ten wniosek.

4. Podsumowanie, postulaty *de lege ferenda*

Uregulowane w Statucie Rzymskim wydanie osoby ma charakter współpracy pomiędzy państwem a Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Oddanie pod jurysdykcję MTK oznacza obowiązek jednostronnego bezwarunkowego wydania osoby. Ani Statut, ani przepisy wykonawcze o współpracy z Trybunałem nie zawierają zabezpieczeń analogicznych jak unormowania klasycznej ekstradycji. Wydaje się, że panujący w doktrynie spór, czy „dostarczenie" osoby dla MTK jest rodzajem ekstradycji, czy też innym rodzajem współpracy wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu P 1/05, gdzie wyraźnie stwierdził, że „skoro zaś sensem (rdzeniem) ekstradycji jest wydanie obcemu państwu osoby ściganej albo skazanej, w celu przeprowadzenia przeciw niej postępowania karnego lub wykonania orzeczonej co do niej kary, to przekazanie osoby (…) w celu przeprowadzenia przeciwko niej (…) postępowania karnego lub wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności albo innego środka polegającego na pozbawieniu wolności musi być uznane za jej odmianę". Wydaje się, że ustawodawca konstytucyjny także podzielił ten pogląd, czego dowodem jest nowela Konstytucji z roku 2006 r.

Zasadnym wydaje się zmiana w przepisach polskiej procedury karnej regulującej współpracę z MTK (rozdział 66e) poprzez dodanie ustawowej definicji „dostarczenia osoby".

5. Literatura

Brodowski L., Kuźniar – Kwiatek D., Ekstradycja a dostarczenie w prawie międzynarodowym, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego Seria Prawnicza, zeszyt 64/2010.

Grzegorczyk T., Współpraca Polski z Międzynarodowym Trybunałem Karnym, Prokuratura i Prawo 2005, Nr 3.

Grzegorczyk T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008.

Grzegorczyk T., Tylman J., Polskie postępowanie karne, Warszawa 2014.

Grzeszczyk W., Współpraca z Międzynarodowym Trybunałem Karnym (rozdział 66a k.p.k.), Prokuratura i Prawo 2005, nr 1.

Karski K., Geneza i skutki nowelizacji art. 55 Konstytucji RP: spojrzenie z punktu widzenia intencji ustrojodawcy, Kwartalnik Prawa Publicznego 2012, Nr 4.
Karski K, Ratyfikacja Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Zagadnienia prawno międzynarodowe i konstytucyjne), Państwo i Prawo 2001, z. 1.
Mik C., Przekazanie kompetencji przez Rzeczpospolitą Polską na rzecz Unii Europejskiej i jego następstwa prawne (uwagi na tle art. 90 ust. 1 Konstytucji) [w:] C. Mik (red.) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku a członkowstwo w Unii Europejskiej, Toruń 1999.
Mozgawa – Saj M., Ekstradycja – rozważania dogmatyczne i wyniki badań empirycznych, Prawo w Działaniu, Sprawy Karne 2012, nr 11.
Płachta M., Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe, Prokuratura i Prawo 1998, Nr 12.
Płachta M., Wyrozumska A., Problem ratyfikacji Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Uwagi polemiczne w związku z artykułem Karola Karskiego), Państwo i Prawo 2001, z. 5.
Winczorek P., „Europejskie aresztowanie a polska konstytucja", Rzeczpospolita 2003, Nr 267.

Akty normatywne:

Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz. U. 1947 Nr 23, poz. 90).
Konwencja o ochronie ofiar wojny, podpisana w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r. (Dz. U. 1956 Nr 38, poz. 171).
Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. 2003 Nr 78, poz. 708).
Statut Międzynarodowego Trybunału do Spraw Ścigania Osób Odpowiedzialnych za Poważne Naruszenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego na Terytorium byłej Jugosławii od 1991 roku, przyjęty dnia 1997 roku Rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ 827 z późn. zmianami – tekst jednolity, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:CjihOZYsZsgJ: https://www.gov.pl/attachment/c22dffaf-ac6b-446f-9ec8-0bae27bd9ad2+&cd=2&hl=pl&ct= clnk&gl =pl&client=firefox-b-d
Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego do sądzenia osób odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnione na terytorium Rwandy oraz obywateli Rwandy odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne takie naruszenia popełnione na terytorium państw sąsiednich pomiędzy 1 stycznia 1994 r. i 31

grudnia 1994 r. https://www.arch-bip.ms.gov.pl/pl/ministerstwo/wspolpraca- miedzynarodowa /wspolpraca-w-ramach--onz-i-obwe/statut-miedzynarodowego-trybunalu-karnego/
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).
Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 200, poz. 1471).
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t. j. Dz. U. 2020, poz. 30).
Ustawa z dnia 5 lipca 2001 r. o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Dz. U. Nr 98, poz. 1065).
Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 240, poz. 2405).

Orzecznictwo:

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2005 r., sygn. P 1/05, OTK-A 2005, Nr 4, poz. 42.
Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 grudnia 2012 r., sygn. VIII Kop 222/12, https://www.saos.org.pl/judgments/content/134348.html

Netografia:

Spychalska A., Zbrodnia ludobójstwa w statutach trybunałów międzynarodowych, http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/65062/007_Spychalska_Aleksandra_Zbrodnia_ludobojstwa_w_statutach_trybunalow_miedzynarodowych.pdf
Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/projekty/580_p.htm
Uzasadnienie projektu ustawy o ratyfikacji Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, druk Sejmu III kadencji, nr 2431 z 4.12.2000 r., http://orka.sejm.gov.pl/Rejestrd.nsf/wgdruku/2431/$file/2431.pdf

Dialog społeczny w Polsce i możliwości jego rozwoju z perspektywy związków zawodowych

Klimek Sabina [(1)]

[1] Instytut Rynków i Konkurencji, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Sabina Klimek: sklime@sgh.waw.pl

Streszczenie
Dialog społeczny zarówno w Polsce jak i na całym świecie wymaga ciągłego ulepszania, poprawy, a także dostosowywania się do nowej rzeczywistości. Nie łatwe jednak jest utrzymanie dialogu społecznego na odpowiednim poziomie. W dialogu ścierają się trzy grupy, które, może się wydawać, że mają sprzeczne interesy – związki zawodowe, pracodawcy i rząd. Każda z grup walczy o swoje prawa i interesy, natomiast nie podlega wątpliwości fakt, że jedynie przemyślany kompromis jest gwarantem rozwoju społecznego i gospodarczego każdej z tych grup interesu. Przeprowadzone badania ankietowe wśród przedstawicieli związków zawodowych w Polsce jednoznacznie wskazały, że w obszarze budowy zaufania i współpracy w dialogu społecznym Polska ma jeszcze wiele do zrobienia. Wszyscy są świadomi istoty debaty publicznej, natomiast wciąż potrzebne są nowe rozwiązania w obszarze jej prowadzenia.

Słowa kluczowe: dialog społeczny, związki zawodowe, debata publiczna

Social dialogue in Poland and the possibilities of its development from the perspective of trade unions

Summary
Social dialogue, both in Poland and around the world, requires constant improvement, adjustment and adaptation to the new reality. However, it is not easy to maintain the social dialogue at an appropriate level. In dialogue, three groups that may seem to have conflicting interests clash - trade unions, employers and the government. Each group fights for its rights and interests, but there is no doubt that only a well-thought-out compromise is a guarantee of social and economic development of each of these interest groups. The survey conducted among trade union representatives in Poland clearly indicated that Poland still has a lot to do in the area of building trust and cooperation in social dialogue. Everyone is aware of the essence of the public debate, but new solutions are still needed in the field of its conduct.

Keywords: social dialogue, trade unions, public debate

1. Wstęp

Nie podlega wątpliwości fakt, że dialog społeczny w Polsce i na całym świecie wymaga ciągłego ulepszania, poprawy, a także dostosowania do zmieniającego się otoczenia. Rzeczywistość, w której żyjemy jest w nieustannym ruchu. Wszystkie procesy zachodzą wciąż w innych warunkach. Jesteśmy świadkami ciągłych zmian na świecie. Nieprzewidywalność zjawisk i zdarzeń rządzących rzeczywistością pokazała nam pandemia koronawirusa, której wciąż jesteśmy świadkami. Świat zmienia się na naszych oczach, a kolejne pokolenia są inne od swoich poprzedników i charakteryzują się nowymi kompetencjami. Technologia, a także wyzwania związane z kolejnymi usługami, nowym charakterem pracy i innowacjami sprawiają, że zmienia się środowisko życia zarówno pracowników, jak i ich pracodawców. Obecne

warunki funkcjonowania organizacji wykształciły się w wyniku długotrwałych przeobrażeń. Rozwój technologii powoduje nowe wymagania we wszystkich dziedzinach życia, również w obszarze porozumienia i współpracy.

Dialog społeczny ma na celu łączenie i godzenie interesów rozmaitych grup społecznych i jest to najbardziej kompleksowa forma porozumienia między wszystkimi interesariuszami obywatelskiej wspólnoty. Warto podkreślić, że dialog społeczny jest procesem ciągłym, a nie doraźnym. Można powiedzieć, że to proces negocjacji, który nigdy się nie kończy.

Mimo wieloletnich doświadczeń i szeregu rozwiązań praktycznych, polski dialog społeczny nie wyczerpał swoich możliwości. Obserwacje i badania wskazują, że istnieje społeczna potrzeba nie tylko rozwijania dialogu społecznego, ale wzmocnienia go i podkreślenia jego roli oraz znaczenia. W związku z tym, że dialog społeczny wciąż ewoluuje, tak jak otaczająca go rzeczywistość społeczno-gospodarcza, ważne jest bieżące obserwowanie, analizowanie, a także jego aktualna ewaluacja.

Niezbędne jest regularna obserwacja i badania dotyczące jakości i konstruktywnych rozwiązań prowadzących do coraz lepszej jakości dialogu społecznego.

2. Dialog społeczny w Polsce

Idee ustroju samorządowego w gospodarce były rozwijane w Polsce od lat pięćdziesiątych XX wieku a zostały wzmocnione, gdy udało się Solidarności we wrześniu 1981 roku przeprowadzić w Sejmie ustawę o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego.

Kolejny przełomowy rok to 1989, który przyniósł istotne wydarzenie z punktu dialogu społecznego, jakim były obrady Okrągłego Stołu. Doprowadziły one do kompromisowego porozumienia między stroną rządową i solidarnościową przy udziale przedstawicieli Kościoła Katolickiego. W 1991 roku Sejm przyjął ustawę o związkach zawodowych, o organizacjach pracodawców oraz o rozstrzyganiu sporów zbiorowych. Wówczas państwo nie miało być stroną dialogu społecznego, zgodnie z paradygmatem gospodarki liberalnej (Gardawski i in., 2019).

W lutym 1993 roku zawarto Pakt o Przedsiębiorstwie Państwowym. Dotyczył on uzgodnień między partnerami społecznymi odnośnie aktów prawnych w zakresie prywatyzacji oraz kwestii socjalnych, a przede wszystkim zakładał utworzenie Trójstronnej Komisji dla monitorowania procesów gospodarczych i podstawowych proporcji makroekonomicznych. W okresie pierwszej Trójstronnej Komisji w latach 1994-2001 jej kształt nie był jeszcze w pełni uformowany, wobec czego pojawiały się różne koncepcje jej funkcjonowania, natomiast praktycznie całe lata 90-e upłynęły na planach lub pracach nad ustawą o Komisji Trójstronnej, która weszła w życie 18 października 2001 roku (Dialog Społeczny, 2020).

Lata 2005 do 2007 to czas rządów koalicji PiS-Samoobrona-LPR, który charakteryzował się marginalizacją znaczenia Komisji Trójstronnej. PiS próbowało zawrzeć umowę jedynie z Solidarnością, do czego jednak nie doszło, mimo bliskich stosunków tych organizacji. Kolejny rząd PO-PSL, działający od 2007 roku, traktowano jako kierujący się głównie polityką liberalną, a powszechnie uważano, że nie mają na niego większego wpływu związki zawodowe. Dodatkowo sytuację partnerów dialogu skomplikował kryzys 2008 roku i jego późniejsze skutki (Gardawski i in., 2019).

Ważnym wydarzeniem wpływającym na losy dialogu społecznego i, jak się później okazało na losy polityki i gospodarki, było podniesienie przez rząd PO-PSL wieku emerytalnego do poziomu 67 lat w 2011 roku. Skutkowało to wyjściem z Komisji Trójstronnej strony Związkowej w 2012 roku (Money.pl., 2015).

Widać więc, że rozwiązania siłowe, a za takie można uznać jednostronną decyzję o wieku emerytalnym może prowadzić do skrajnych napięć dialogu, a wręcz do jego rozpadu. Można wyciągnąć z tej sytuacji wniosek, że prowadzenie dialogu jest sztuką i musi istnieć konsensus, co do elementarnych zasad, jakimi są nienadużywanie swojej siły oraz podstawowa wola do jego kontynuowania.

Po okresie zawieszenia dialogu, uchwalono ustawę o Radzie Dialogu Społecznego, która weszła w życie 11 września 2015 roku.

Analizując zasady funkcjonowania Rady możemy zauważyć, jakie są najważniejsze cele dialogu społecznego. Zbiegają się one z podstawowymi podwalinami funkcjonowania nowoczesnych państw i społeczeństw, rządy których powinny dążyć do rozwijania gospodarki, przy zachowaniu pokoju społecznego pozbawionego bardzo silnych i destrukcyjnych napięć. Działanie Rady dotyczyło najważniejszych problemów, na jakie napotykał nasz kraj, a obejmowało ono takie tematy, jak: odnowienie szkolnictwa zawodowego, politykę klimatyczną, kwestię zamówień publicznych, przegląd systemu podatkowego, kosztów pracy, założenia systemu emerytalnego (Dialog Społeczny, 2020).

Rada Dialogu Społecznego jest organem bardzo potrzebny, jednak kwestionowana jest jej skuteczność. Partnerzy dialogu, stawiają jej wiele zarzutów, między innymi brak możliwości wypowiedzenia się w ramach forum. Zdarzają się działania doraźne i nieprzygotowane, nie poparte wiedzą ekspercką i analizą koniecznych dokumentów. Dodatkowo wskazuje na braki w zakresie problemów długofalowych i strategicznych, mających wpływ na przyszłość np. rynku pracy. Istnieje także potrzeba włączenia do dialogu organizacji pozarządowych (Surdykowska, 2019).

2. Metodologia

Każda ze stron dialogu społecznego odgrywa istotną rolę i trudno wskazywać na partnera mniej lub bardziej ważnego. Każda z grup ma swoje racje, cele i zadania. Bez ich aktywności sama idea dialogu społecznego nie miałaby sensu istnienia. Niniejsze badanie zostało przeprowadzone wśród członków organizacji związkowych w Polsce, by sprawdzić ich opinie i sugestie dotyczące dialogu społecznego w Polsce. Anonimowa ankieta internetowa została rozdystrybuowana wśród członków związków zawodowych losowo wybranych organizacji siedmiu organizacji związkowych. Zadawano pytania otwarte i zamknięte. Zastosowano pięciostopniową skalę, gdzie 1 oznacza zdecydowane „nie", 2 raczej „nie", 3 „umiarkowanie", 4 raczej „tak", a 5 zdecydowane „tak". W sumie wypełniono 126 ankiet. Badanie odbyło się okresie lipiec – wrzesień 2020 roku.

3. Wyniki badań

Pierwsza część ankiety dotyczyła ogólnego postrzegania znaczenia dialogu społecznego dla środowiska związkowego w Polsce. Z odpowiedzi jednoznacznie wynika, że przedstawiciele związków zawodowych uważają dialog społeczny za niezbędny i bardzo istotny dla rozwoju gospodarczego Polski. To jednoznacznie wskazuje, że sama idea dialogu nie jest pojęciem przestarzałym, czy niepotrzebnym. Wręcz przeciwnie, jest to potwierdzenie, że idea dialogu jest absolutnie ponadczasowa. Mimo zmieniającej się rzeczywistości, nowych technologii i rozwiązań do tej pory nikt nie wynalazł nic lepszego niż spotkanie, komunikacja i rozmowa z drugą stroną na temat nurtujących problemów i potrzeby nowych rozwiązań.

Zdaniem respondentów dialog społeczny jest bardzo ważnym elementem publicznej debaty. Aż 72% osób wskazało, że zdecydowanie zgadza się z tym stwierdzeniem. Co podkreśla istotę dialogu społecznego (rys. 1).

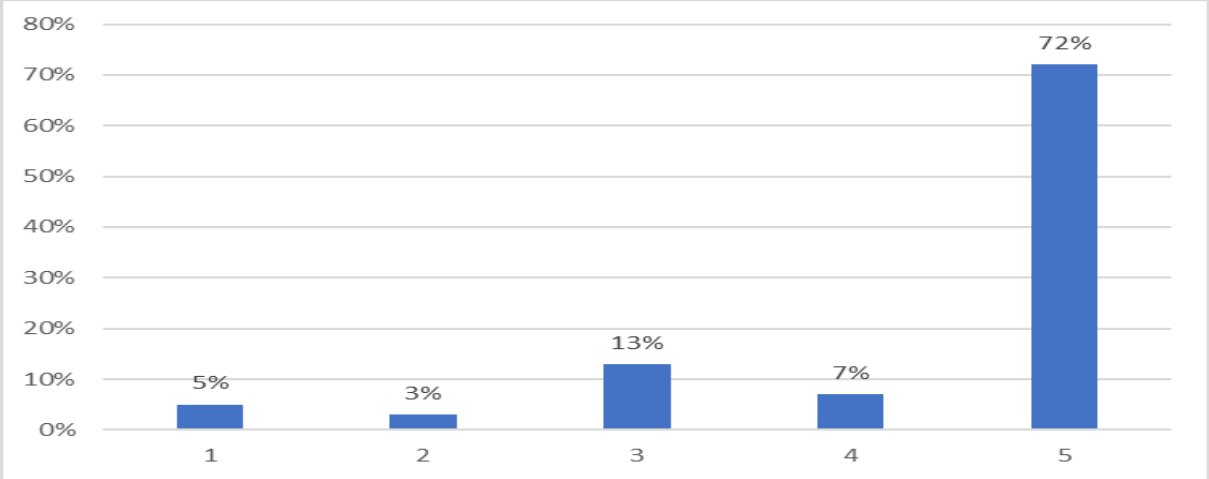

Rys 1. Dialog społeczny jest ważnym elementem publicznej debaty (opracowanie własne)

Ankietowani uważają, że sukces gospodarczy kraju, w dużej mierze zależy od skutecznego dialogu społecznego oraz jego prawidłowego rozwoju (rys. 2). To jednoznacznie pokazuje, że przedstawiciele związków zawodowych są świadomi znaczenia jakie dla ich organizacji ma porozumienie, dialog i rozmowy z prowadzące do rozwiązań ważnych dla środowiska gospodarczego.

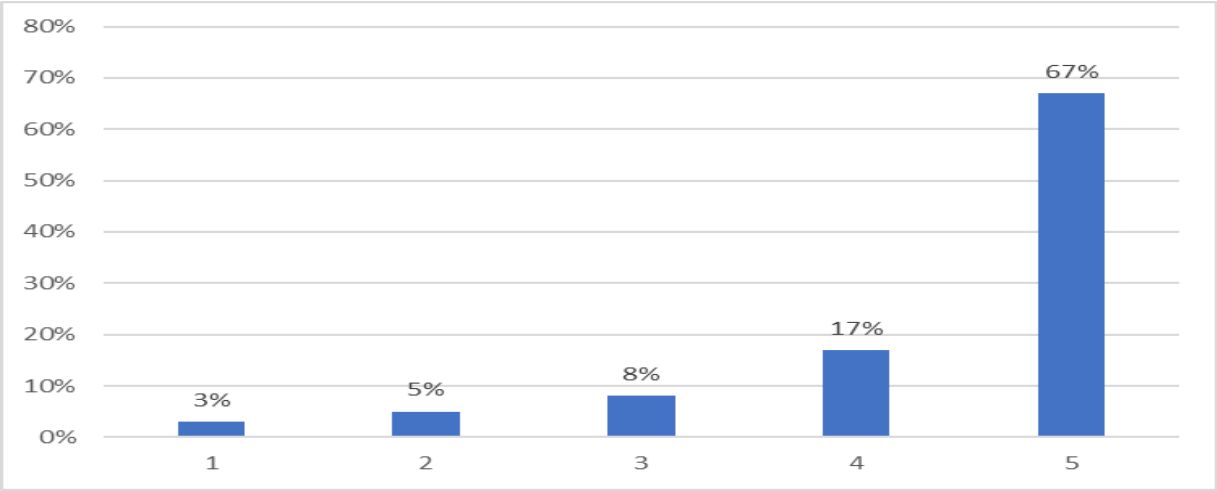

Rys. 2. Od rozwoju dialogu społecznego w Polsce zależy przyszłość gospodarcza kraju (opracowanie własne)

Co jest niezwykle istotne w procesie dialogu społecznego, respondenci w większości wskazali, że każda ze stron tego procesu powinna odgrywać równie znaczącą rolę i waga głosu każdej ze stron jest taka sama. Żaden z partnerów nie ma monopolu na wdrażanie tylko swoich rozwiązań, bo interesy wszystkich grup mają takie same znaczenie dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego kraju (rys. 3).

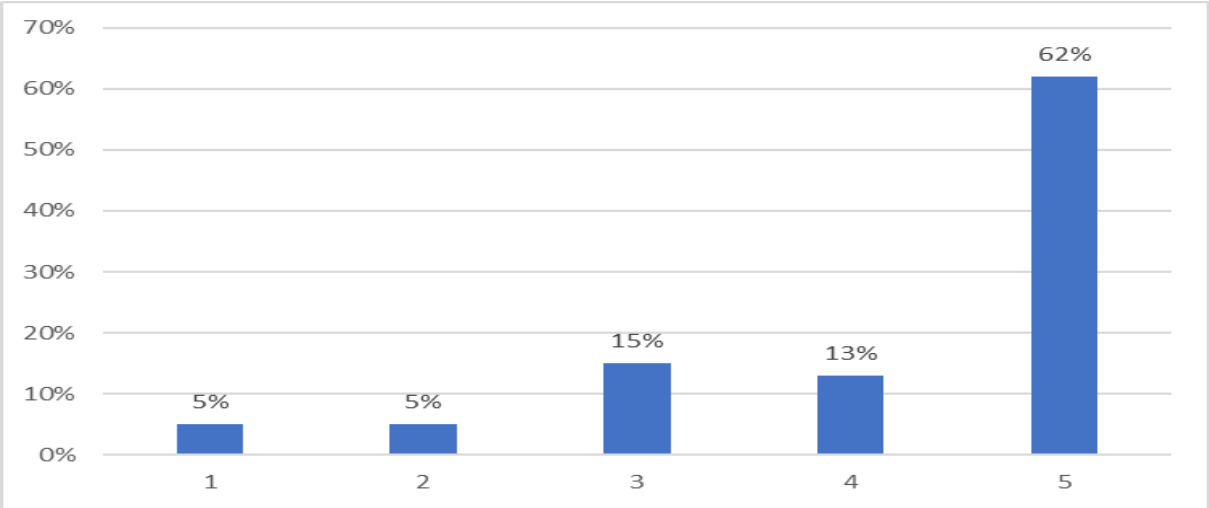

Rys. 3. Każda ze stron dialogu społecznego odgrywa tak samo znaczącą rolę (opracowanie własne)

Kolejne pytania w badaniu dotyczyły roli i funkcjonowania Rady Dialogu Społecznego w Polsce i tutaj odpowiedzi są dość jednoznaczne. Na pytanie czy RDS w Polsce odgrywa znaczącą rolę około 64% respondentów odpowiada, że zdecydowanie nie lub nie, jedynie 18%

osób wskazuje odpowiedź twierdzącą, jednocześnie 18% uważa, że ta rola jest bardzo umiarkowana (rys. 4).

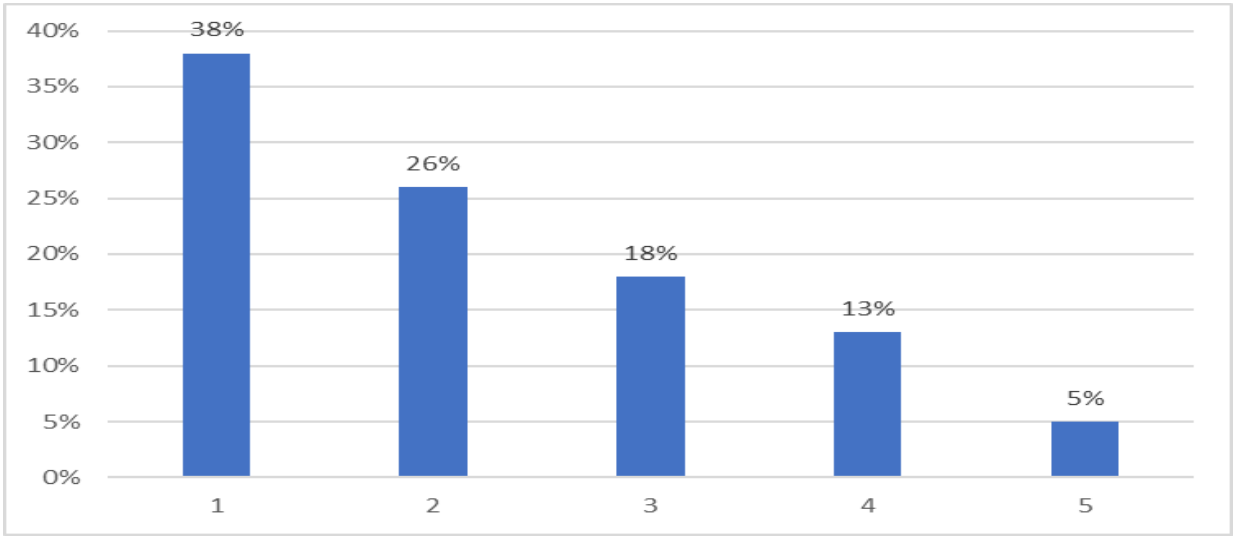

Rys. 4. Rada Dialogu Społecznego odgrywa w Polsce znaczącą rolę (opracowanie własne)

Na pytanie dotyczące współpracy ze stroną rządową respondenci stwierdzili, że strona rządowa nie konsultuje z partnerami wszystkich inicjatyw – ponad 82% odpowiedzi. Jedynie około 13% ankietowanych stwierdziło, że rząd odpowiednio komunikuje swoje aktywności i omawia je z parterami. Na pytanie dotyczące istoty Rady Dialogu Społecznego zdecydowana większość, bo prawie 83% ankietowanych odpowiedziało, że RDS jest bardzo ważna, albo ważna dla sprawnego funkcjonowania polskiej gospodarki. RDS jest uważana za organizację, której działalność ma istotne znaczenie dla rozwoju kraju, co zdecydowanie podkreśla wagę i istotę działania Rady Dialogu Społecznego. Dodatkowo zdaniem niemal połowy respondentów (50, 4%) RDS nie spełnia w Polsce swojej roli.

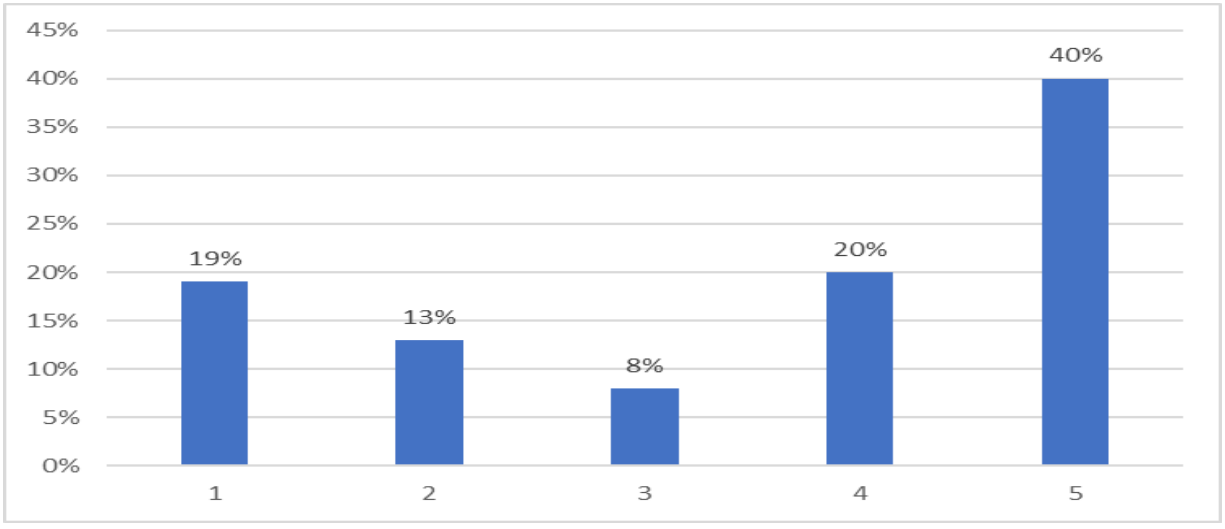

Rys. 5. Partnerzy w Radzie Dialogu Społecznego nie są traktowani tak samo (opracowanie własne)

Jednocześnie ponad połowa respondentów uważa, że działania i obecne funkcjonowanie Rady Dialogu społecznego potrzebuje modyfikacji, zmiany i przekształcenia. Zdaniem respondentów, partnerzy w RDS nie są traktowani w sposób różnorzędny, co zdecydowanie utrudnia działanie RDS w Polsce (rys. 5).

Kolejne pytania ankiety dotyczyły poprawy dialogu społecznego w Polsce, czyli jakie działania powinny zostać podjęte, by dialog w Polsce działa w sposób skuteczny i przynoszący benefity każdej ze stron. Na pytanie otwarte, dotyczące największych przeszkód w Polsce w prowadzeniu efektywnego dialogu społecznego, respondenci wskazali następujące przeszkody:

- Podejście strony rządowej – to najczęściej wskazywana przeszkoda u ankietowanych.
- Brak zaufania.
- Nieuczciwość i brak współpracy.

Respondenci pisali w swoich odpowiedziach: „brak woli współpracy ze strony rządu", „ brak chęci komunikacji rządu ze stroną dialogu społecznego", a także fakt, że „nikt nie chce słuchać obywateli".

Następnie poproszono respondentów, by wskazali co jest konieczne, by dialog odbywał się na najwyższym poziomie. W odpowiedziach ankietowanych dominują uczciwość, partnerstwo, komunikacja i współpraca. Ważne jest również zaufanie i wiedza.

W zagadnieniu dotyczącym wyzwań w prowadzeniu efektywnego dialogu społecznego respondenci zwrócili szczególną uwagę na kilka ważnych aspektów w prowadzeniu negocjacji i rozmów w ramach dialogu społecznego. Przede wszystkim wskazano na nieuczciwe zamiary partnerów, brak szacunku, brak komunikacji, a także niechęć do rozmów. Jako dodatkowy problem dopisano „brak wiedzy" wśród partnerów dialogu.

Kolejna seria ankietowych pytań dotyczyła partnerów w dialogu społecznym. W badaniu uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych, w związku z tym pytanie dotyczy partnerów z obszaru organizacji pracodawców oraz strony rządowej. Zdaniem większości respondentów zaangażowanie partnerów w dialogu społecznym jest umiarkowane bądź małe. Jedynie około1/5 respondentów stwierdziło, że partnerzy są otwarci na współpracę. Połowa ankietowanych uważa, że partnerzy dialogu nie konsultują ze sobą kwestii problematycznych, ponad 40% twierdzi, że te konsultacje kwestii trudnych są na znikomym poziomie. To jednoznacznie wskazuje, że kwestie problematyczne w dialogu społecznym nie mają odpowiedniej atencji i omówienia w Radzie Dialogu Społecznego. Taki sam wniosek wsuwamy po analizie kolejnego pytania, gdzie respondenci wskazali, że partnerzy w dialogu społecznym nie wykazują zrozumienia dla innych grup zawodowych (76,4%). Odpowiedź

wskazuje, że każda z grup koncentruje się na własnych interesach, nie biorąc lub rzadko biorąc pod uwagę potrzeby innych organizacji.

Podobnie możemy zinterpretować kolejne pytanie i odpowiedzi na nie, gdzie respondenci wskazali, że partnerzy w dialogu społecznym nie szukają wspólnie najlepszego rozwiązania dla wszystkich. Aż ponad 30% ankietowanych wskazało, że zdecydowanie tak nie jest. To pokazuje nam tendencję każdej z grup do szukania najlepszych rozwiązań dla siebie, a niekoniecznie dla ogółu partnerów w dialogu społecznym.

Respondenci uważają, że partnerzy w dialogu społecznym nie mają do siebie zaufania, lub jest ono znikome (rys. 6).

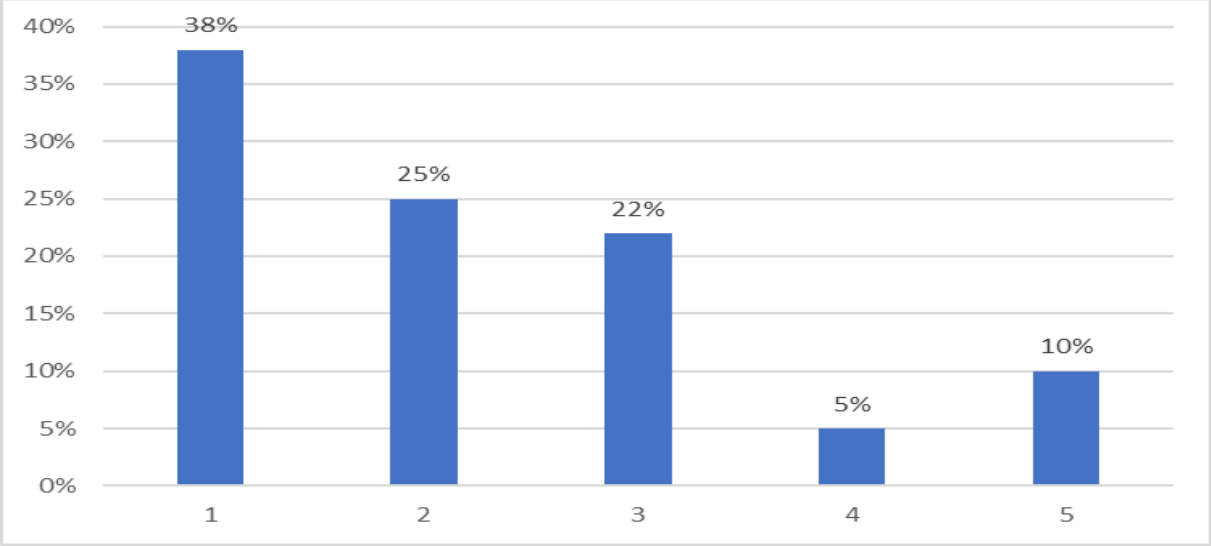

Rys. 6. Partnerzy w dialogu społecznym mają do siebie zaufanie (badania własne)

Jednocześnie ponad połowa ankietowanych uważa, że partnerzy w dialogu społecznym nie prowadzą umiejętnie negocjacji (50,9%). Jedynie około 1/5 ankietowanych stwierdziło, że umiejętności negocjacyjne partnerów są na dobrym poziomie.

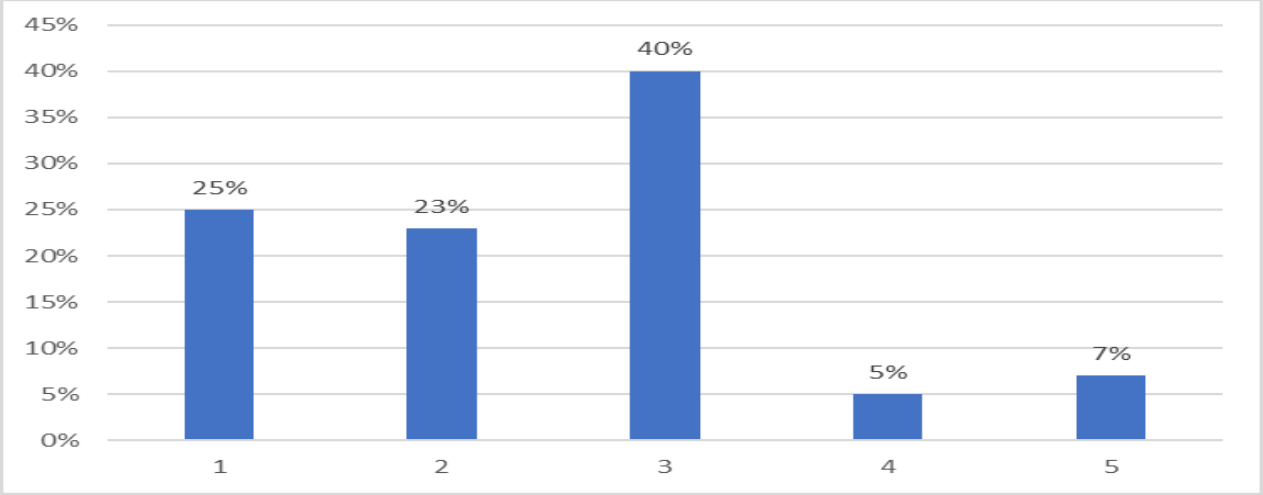

Rys. 7. Partnerzy w dialogu społecznym w Polsce dążą do kompromisu akceptowanego przez wszystkich (opracowanie własne)

Większość respondentów uważa, że partnerzy słabo komunikują swoje potrzeby (47%), około 18% stwierdziło, że nie widzi by partnerzy w dialogu społecznym komunikowali swoje potrzeby i 22% uważa, że partnerzy odpowiednio informują jakie są cele ich działania. Jednocześnie respondenci uważają, że partnerzy w dialogu społecznym nie dążą do kompromisu akceptowanego przez wszystkich, lub dążą w sposób mocno umiarkowany (rys. 7).

4. Podsumowanie badań

Przeprowadzone badanie wśród grupy przedstawicieli związków zawodowych w jednoznaczny sposób wskazało obszary, które są problematyczne w obszarze dialogu społecznego w Polsce. Ankietowani zgadzają się z tym, że dialog społeczny jest potrzebny i jest istotny dla dobrego funkcjonowania kraju, pojawiają się jednak zarzuty i dość miażdżąca opinia na temat samej Rady Dialogu Społecznego. Zdaniem respondentów, działania Rady Dialogu Społecznego nie do końca są właściwe, nie ona spełnia swojej roli, nie konsultuje ze stronami inicjatywach i partnerzy w radzie nie są traktowani równo. Jednocześnie respondenci zauważają, że RDS jest organizacją bardzo potrzebną do sprawnego funkcjonowania polskiej gospodarki.

Zdaniem ankietowanych związkowców największą przeszkodą w sprawnym funkcjonowaniu Rady Dialogu Społecznego w Polsce jest brak woli współpracy ze strony rządowej, a także problem z komunikacją, uczciwością i umiejętnością współpracy stron. Strony uważają, że ich partnerzy podchodzą do negocjacji z nieuczciwymi zamiarami, pragnąć osiągnąć jedynie własne interesy, bez brania pod uwagę potrzeb stron negocjujących.

Główne problemy, szczególnie widoczne w tym badaniu, to brak zaufania stron do siebie oraz nieumiejętna komunikacja. Każda ze stron ma poczucie, że partner w dialogu nie rozumie jej potrzeb, a zamiast osiągania kompromisu, każdy stara się o zdobycie przewagi nad konkurencją kosztem innych.

5. Wnioski i zakończenie

Dialog społeczny obniża napięcia w społeczeństwie i przyczynia się do ochrony jego spójności. Organizacje, będące partnerami dialogu społecznego, tylko wtedy będą realizować prawidłowo swoje zadania, jeśli będą samorządne i niezależne od panującej władzy, a więc powinny powstawać oddolnie. W procesie dialogu społecznego powinny powstawać rozwiązania, zapewniające zdrowe zasady dotyczące stosunków pracy w konsultacji ze związkami zawodowymi i pracodawcami, nawet kosztem zwiększonej ilości czasu potrzebnego do podjęcia ostatecznych decyzji. Dzięki temu powstałe konkluzje mają większą moc wiążącą

oraz są lepiej przemyślane. Dialog społeczny powinien ewoluować wraz z rozwojem socjo-gospodarczym. Tematy do konsultacji powinny być stale aktualizowane w oparciu o obowiązujące trendy. Dialog społeczny jest nierozerwalnym elementem systemów demokratycznych, jego zanik oddala funkcjonowanie państw od tej koncepcji. Prowadzenie forów, na których się on odbywa umożliwia realizację idei samorządności. Jest także składnikiem społeczeństwa obywatelskiego, dzięki któremu mają oni jeszcze jedno narzędzie kontroli i wpływu na władzę. Warto zadbać, aby dialog społeczny miał swoje ramy formalne: określone warunki uczestnictwa, sposób procedowania i przewodniczenia, dbanie o odpowiedni poziom mocy wiążącej produktów obrad oraz jasno sprecyzowaną drogę kontroli postanowień. Prowadzenie dialogu ma cechy dyskusji, w wyniku czego niektóre osoby z różnych stron stołu mogą zmieniać swoje zdanie pod wpływem prezentowanych argumentów. Nie należy więc z góry zakładać, że uczestnicy dialogu będą zawsze prezentować usztywnione stanowiska. Istotną rolę w prowadzeniu dialogu mają jednostki o dużym autorytecie i charyzmie. To one niejednokrotnie decydują o kierunku rozmów, posiadają dar przekonywania, umiejętności negocjacyjne. Warto więc wyznaczać takie osoby na przewodniczących i liderów, odsuwając na bok indywidualne ambicje. Dialog społeczny powinien być prowadzony przy zastosowaniu zasady przejrzystości, zwłaszcza ze strony władzy. Prowadzenie dialogu społecznego jest wartością samą w sobie. Nawet jeśli obrady nie skutkują szybkimi rozwiązaniami, należy szukać takich dróg wyjścia, które wyprowadzą dialog z impasu, a dotychczasowe spotkania mogą być wykorzystane jako materiał dla późniejszych konkluzji oraz wzbogacone doświadczenie i poznanie stanowisk stron. Bardziej dokładne poznanie poglądów stron może prowadzić do zbliżenia, a nawet ujednolicenia stanowisk uczestników, stojących dotychczas na przeciwnych biegunach. Ta jedna ze szczególnych zalet dialogu społecznego może wystąpić na przykład w obliczu kryzysu na rynku pracy, który dotyka wszystkich. Dialog społeczny ujawnia swoje możliwości zwłaszcza w momentach słabszej koniunktury, ale warto prowadzić go regularnie, aby być lepiej przygotowanym na gorsze czasy, a także utrzymywać zwiększone zaufanie między partnerami dialogu. Dialog społeczny powinien być prowadzony zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i regionalnym. Problemom lokalnym można lepiej zaradzić w miejscu, gdzie takie kłopoty, czy konieczność analizy różny inicjatyw zaistnieją. Warto prowadzić dyskusję na temat ewentualnych kolejnych uczestników tego rodzaju forum, w postaci organizacji samorządowych, czy jednostek edukacyjnych i eksperckich. Dialog społeczny pod egidą rządu jest konieczny ponieważ, w większości przypadków, do spotkania stron mogłoby w ogóle nie dojść.

6. Literatura

Dialog Społeczny, 2020. Dialog Społeczny czym jest. <http://www.dialog.gov.pl/aktualnosci/> [dostęp 21 stycznia 2021]

Gardarwski J., 2019. Ku kulturze dialogu. Rada Dialogu Społecznego, Instytut Filozofii, Socjologii i Socjologii Ekonomicznej KES SGH: 64-72.

Money.pl, 2015. Koniec Komisji Trójstronnej. <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/koniec-komisji-trojstronnej-zastapi-ja-rada,90,0,1871706.html> [dostęp 20 stycznia 2021]

Surdykowska B., 2019. Geneza i funkcjonowanie Rady Dialogu Społecznego. [w:] Gardawski J. Ku kulturze dialogu. Rada Dialogu Społecznego, Instytut Filozofii, Socjologii i Socjologii Ekonomicznej KES SGH: 175-187.

Psychoterapia poznawczo-behawioralna online jako forma leczenia depresji - przegląd badań

Konieczny Krystian [(1)], Rachubińska Karolina [(2)]

[1] Instytut Psychologii, Uniwersytet Szczeciński
[2] Katedra Psychologii Klinicznej i Psychoprofilaktyki, Instytut Psychologii, Uniwersytet Szczeciński
Karolina Rachubińska: karolina.rachubinska@usz.edu.pl

Streszczenie
Badania prowadzone nad efektywnością psychoterapii poznawczo-behawioralnej wskazują na jej dużą skuteczność w przypadku leczenia depresji przy jednoczesnej udowodnionej przewadze tego podejścia terapeutycznego nad innymi w przypadku leczenia omawianej jednostki diagnostycznej. Tradycyjny już model psychoterapii polega najczęściej na spotkaniach pacjenta/klienta z psychoterapeutą w określonym miejscu. Obecnie możliwe jest przeprowadzanie psychoterapii z użyciem Internetu.
Celem niniejszego artykułu jest przegląd aktualnych badań nad skutecznością psychoterapii poznawczo-behawioralnej prowadzonej przez Internet w celu leczenia różnych postaci depresji.
Przedstawione badania świadczą o skuteczności działania pomocy terapeutycznej świadczonej z pomocą Internetu.

Słowa kluczowe: psychoterapia, poznawczo-behawioralna, depresja, Internet

Online cognitive-behavioral psychotherapy as a form of treatment for depression - a research review

Summary
Research on the effectiveness of cognitive-behavioral psychotherapy indicates its high effectiveness in the treatment of depression, with the proven advantage of this therapeutic approach over others in the treatment of the diagnostic unit in question. The traditional model of psychotherapy most often consists in meetings of the patient /client with a psychotherapist in a specific place. Currently, it is possible to conduct psychotherapy using the Internet.
The aim of this article is to review current research into the effectiveness of Internet cognitive behavioral psychotherapy for the treatment of various forms of depression.
The presented research proves the effectiveness of the therapeutic help provided with the help of the Internet.

Keywords: psychotherapy, cognitive-behavioral, depression, Internet

1. Wstęp

1.1. Wybrane zagadnienia psychoterapii poznawczo-behawioralnej

- Psychoterapia

Psychoterapia, w ogólnym znaczeniu tego pojęcia, to „świadome i zamierzone zastosowanie wywodzących się z uznanych zasad psychologii metod klinicznych i postaw interpersonalnych w celu pomagania ludziom w modyfikacji ich zachowań, procesów poznawczych, emocji i/lub innych cech osobowości w kierunku, który korzystający z terapii uważają za pożądany” (Prochaska i Narcross, 2006). Natomiast konstruktem o dużo bardziej skomplikowanym pochodzeniu jest psychoterapia poznawczo-behawioralna. Powstała ona na podstawie odkryć

psychologii behawioralnej, psychologii poznawczej oraz praktyki z osobami cierpiącymi na choroby i zaburzenia psychiczne.

- Psychoterapia poznawcza

Psychoterapia poznawcza powstała bazując na osiągnięciach psychologii poznawczej. Obecnie oparta jest również na psychopatologii poznawczej, czyli rozumieniu chorób i zaburzeń psychicznych, w tym depresji, w sposób skoncentrowany na takich elementach systemu poznawczego jak: zniekształcenia i schematy poznawcze, myśli automatyczne, sposoby wnioskowania, przekonania, sądy, opinie, oczekiwania. Psychologowie poznawczy, przeciwnie do behawiorystów, kładli nacisk na procesy psychiczne, analizę i wyjaśnianie treści życia psychicznego.

- Psychoterapia behawioralna

Psychoterapia behawioralna wywodzi się z nurtu zwanego behawioryzmem lub psychologią behawioralną. Centralnymi elementami twierdzeń behawiorystów są koncepcje uczenia się. Zgodnie z nimi człowiek uczy się konkretnych, korzystnych lub niekorzystnych zachowań podczas aktywności życia codziennego, doświadczeń i obserwacji. Następuje to poprzez procesy warunkowania instrumentalnego i klasycznego, ekspozycję na bodziec, modelowanie, hamowanie lub wzmacnianie reakcji oraz obserwację. Psychoterapia behawioralna pomija w swoim przebiegu przeszłe doświadczenia pacjenta i genezę zachowania, kierując się ku odnalezieniu celu danego zachowania. Zachowania poddawane terapii mogą być niepożądane jako całość lub deficyt w obszarze danego zachowania.

- **Psychoterapia poznawczo-behawioralna**

Oba opisane powyżej nurty zaczęły się z czasem przenikać, a terapeuci każdego z nich zaczęli wzajemnie wykorzystywać swoje metody terapeutyczne. Jak podają Popiel i Pragłowska (2008), za oficjalną datę powstania psychoterapii poznawczo-behawioralnej (*Cognitive-Behavioral Therapy, CBT*) przyjmuje się rok 1992, gdy Europejskie Towarzystwo Psychoterapii Behawioralnej (*European Association for Behaviour Therapy*) zmieniło nazwę na Europejskie Towarzystwo Psychoterapii Behawioralnej i Poznawczej (*European European Association for Behaviour and Cognitive Therapies*). Problematyczne może okazać się podanie jednolitej definicji psychoterapii poznawczo-behawioralnej (Mansell, 2008). Natomiast możliwe jest wyróżnienie trzech etapów powstawania psychoterapii poznawczo-behawioralnej: pierwsza fala - okres behawioryzmu, druga fala - okres terapii i psychologii poznawczej, trzecia fala - okres terapii poznawczo-behawioralnej oraz metod podobnych, które mogą być włączone do pracy terapeutycznej. Psychoterapia poznawczo-behawioralna stanowi obecnie integracyjny zbiór metod terapeutycznych. Oznacza to, że metody o udowodnionej skuteczności i zgodne na

gruncie teoretycznym mogą zostać włączone do kanonu technik i metod pracy psychoterapii poznawczo-behawioralnej. Dla przykładu, są to metody terapii takie jak MBCT (*Mindfulness Cognitive Based Therapy, Terapia Poznawcza Oparta Na Uważności*) (Ma i Teasdale, 2004) oraz ACT (*Acceptance and Comittment Therapy, Terapia Akceptacji i Zaangażowania*). Pierwszy z wymienionych sposób pracy wywodzi się z praktyk buddyzmu przeniesionych na grunt psychologii pod nazwą mindfulness, czyli uważność, oraz terapii poznawczej. Natomiast ACT ukierunkowana jest na zwiększenie psychicznej elastyczności poprzez zastosowanie między innymi technik behawioralnych (Popiel i Pragłowska, 2009).

Psychoterapia poznawczo-behawioralna jest prowadzona w ramach ogólnych założeń o funkcjonowaniu człowieka, jego treściach psychicznych i zachowaniach - zarówno adaptacyjnych jak i nieadaptacyjnych - oraz ich przyczynach (Bryńska, 2004; Popiel, Pragłowska, 2004). Wyuczone treści poznawcze wpływają na zachowanie oraz reakcje fizjologiczny danej osoby (Beck, 2005). Treści te można rozpoznawać oraz zmieniać - co w konsekwencji wpływa na zmianę zachowania i odczuwania oraz innych elementów funkcjonowania danej osoby (Reinecke, Clark, 2005). Możemy wyróżnić następujące procesy poznawcze, których analiza i zmiana jest korzystna: zniekształcenia poznawcze, schematy poznawcze oraz myśli automatyczne (Alford, Beck, 2005). Obecnie w literaturze można odnotować liczne doniesienia związane ze stosowaniem psychoterapii poznawczo-behawioralnej świadczonej w formie innej niż bezpośrednie sesje terapeutyczne (Krzystanek, Stolarczyk, Borkowski, Murawiec, 2018). Wciąż otwartą kwestią pozostają kwestie etyczne tak prowadzonej terapii (Madej i in., 2016) oraz efekty i dobór stosowanych metod.

1.2. Wybrane zagadnienia z zakresu depresji

- Klasyfikacja depresji

W celu rozpoznania szeroko rozumianej depresji używane są dwa systemy klasyfikacyjne - ICD-10 (*International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems*) oraz DSM-5 (*Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*). W ramach pierwszej klasyfikacji wyróżnia się epizod depresyjny (F32) oraz epizod depresyjny w przebiegu choroby jednobiegunowej (F33). Natomiast DSM-5 pozwala rozpoznać głównie duże zaburzenia depresyjne (*Major Depressive Disorder, MDD*). Kluczowe dla diagnozy z użyciem obu klasyfikacji jest wystąpienie wybranych objawów w określonym czasie. Okresowe występowanie epizodów depresyjnych jest również elementem obrazu choroby afektywnej dwubiegunowej (ChAD) typu I oraz typu II. Natomiast zjawisko długotrwałego leczenia farmakologicznego depresji bez uzyskania efektów terapeutycznych nazywane jest depresją lekooporną.

- Etiopatogeneza depresji

Depresja jest chorobą o podłożu wieloczynnikowym. Za trzy najważniejsze czynniki związane z jej powstanie przyjmuje się: czynniki genetyczne, czynniki stresowe oraz stan organizmu. Wszystkie te aspekty należy postrzegać jako wzajemnie oddziaływujące ze sobą.

Zachorowanie na depresję obserwuje się wśród 10-25% krewnych I stopnia chorych na depresję. Poziom neurotransmiterów katecholaminowych - noradrenaliny i dopaminy stanowi, wraz z dopaminą, istotny czynnik rozwoju depresji. Wykazano również znaczenie polimorfizmu genu transmitera serotoniny dla wystąpienia depresji pod wpływem stresu. Innym, znaczącym czynnikiem są zaburzenia aktywności w osi układ limbiczny-podwzgórze-przysadka-nadnercza oraz w osi podwzgórze-przysadka-tarczyca. Odnotowuje się również zaburzeniu układu immunologicznego, w tym zwiększoną aktywność cytokin prozapalnych i białek ostrej fazy. Obecne są zmiany strukturalne układu nerwowego, również na poziomie komórkowym. Jest to np. zmniejszenie ilości neuronów w ośrodkowym układzie nerwowym i zmiany w układzie limbicznym czy korze przedczołowej.

Wydarzenia życiowe, które wywołują silną reakcje stresową, mogą wiązać się z wystąpieniem depresji. Dotyczy to również wydarzeń wieku dziecięcego mających charakter nadużyć fizycznych lub rozłąki z opiekunami.

Za istotny czynnik powstawania depresji przyjmuje się również tzw. triadę depresyjną Becka. Polega ona na kierowaniu się przez daną osobę nieadaptacyjnymi i negatywnymi przekonaniami o sobie, świecie i przyszłości.

- Leczenie farmakologiczne i biologiczne depresji

Farmakoterapia depresji jest niezbędnym elementem większości procesów leczenia. Wykorzystuje się leki psychotropowe, które różnią się między sobą właściwościami farmakokinetycznymi i farmakodynamicznymi. Wykorzystywane są takie leki jak: trójpierścieniowe leki przeciwdepresyjne (TLPD; np. imipramina, amitryptylina, klomipramina), selektywne inhibitory wychwytu zwrotnego serotoniny (SSRI; np. fluoksetyna, fluwoksamina, sertralina) oraz leki działające na układy monoaminergiczne - noradrenergiczny (mianseryna, reboksetyna), serotonergiczny (trazodon, wortioksetyna), dopaminergiczny (bupropion). Innymi formami leczenia psychiatrycznego są metody biologiczne, takie jak: terapia elektrowstrząsowa, fototerapia, deprywacja snu, przezczaszkowa stymulacja magnetyczna, stymulacja nerwu błędnego oraz głęboka stymulacja części podkolanowej przedniego zakrętu obręczy.

- **Leczenie psychoterapeutyczne depresji**

Jak podają Popiel i Pragłowska (2009), psychoterapia poznawczo-behawioralna jest sposobem leczenia depresji rekomendowanym przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne oraz Narodowy Instytut Zdrowia i Doskonałości Klinicznej (Wielka Brytania). W Polsce, w lutym 2019 roku opublikowano wytyczne dla lekarzy POZ z zakresu diagnostyki i leczenia depresji u osób dorosłych. Określono w nich psychoterapię, w przypadku depresji lekkiej i umiarkowanej, jako element leczenia równie skuteczny co farmakoterapia. Psychoterapię poznawczo-behawioralną określono jako preferowaną w przypadku leczenia depresji (Samochowiec i in., 2019). Celem psychoterapii depresji prowadzonej we wspomnianym nurcie jest rozpoznanie oraz modyfikacja niekorzystnych treści poznawczych. W dalszym etapie terapii dąży się do zastąpienia niekorzystnych treści poznawczych i zachowań takimi, które będą składały się na bardziej adaptacyjny sposób funkcjonowania (Przybylska, 2016).

2. Materiał i metody

W ramach Systematycznego Przeglądu Literatury, za pomocą baz Google Scholar, EBSCO, PsychINFO oraz PubMed przeszukano literaturę polską oraz zagraniczną z lat 2010-2020. Do wyszukiwania użyto fraz „psychoterapia online CBT", „psychoterapia poznawczo-behawioralna online" oraz „*CCBT*", „*ICBT*", „*e-CBT*", „*Internet-based* CBT", „*online CBT*", „*web-based CBT*". Dodatkowo, każde wyszukiwanie było przeprowadzone z użyciem zaawansowanych funkcjonalności wyszukiwarek. Frazy „depresja" lub „*depression*" zostały wskazane jako koniecznie występujące w każdym z wyników wyszukiwania. W ten sposób uzyskano łącznie 255 wyników wyszukiwania. Spośród otrzymanych wyników wybrano te, które spełniały kryteria inkluzji: stosowanie metod psychoterapii poznawczo-behawioralnej, stosowanie metod komunikacji na odległość, terapia prowadzona wśród osób chorujących na depresję, data publikacji, psychologiczne metody oceny stanu zdrowia psychicznego. Po szczegółowej analizie wyników wyszukiwania wybrano 22 z 255 wyszukanych artykułów biorąc pod uwagę jak najlepsze dopasowanie do ww. kryteriów. Do dalszego etapu wybrano 7 artykułów najlepiej spełniających założone kryteria inkluzji, szczególnie w zakresie roku publikacji wyników. Wykluczono prace poglądowe, prace w których psychoterapia poznawczo-behawioralna nie była głównym obiektem badania oraz te, których badana próba była zbyt mało liczna.

3. Wyniki

Littlewood i in. (2015) przeprowadzili badanie na grupie 691 pacjentów. Uczestników podzielono na 3 grupy: dwie korzystającą z aplikacji (*Beating The Blues* oraz *MoodGYM*), oraz podejmującą leczenie tylko u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Depresyjność pacjentów

oceniano po 4, 12 i 24 miesiącach terapii przy pomocy PHQ-9 (*Patient Health Questionnaire-9*). Nie odnotowano znaczących statystycznie różnic pomiędzy grupami po 4 i 24 miesiącach terapii. Po 12 miesiącach odnotowano małą różnicę pomiędzy grupą korzystającą z *MoodGYM* oraz opieki lekarza. Symptomy depresji były mniejsze u grupy korzystającej z terapii zdalnej.

Topooco i in. (2019) przeprowadzili randomizowane badanie z użyciem ICBT *(ang. Internet-based Cognitive Behaviour Therapy,* Internetowa psychoterapia poznawczo-behawioralna) wśród 70 adolescentów. Badanych przypisano do grup - poddanej terapii oraz kontrolnej. Terapia trwała 8 tygodni, a natężenie depresyjności poddano pomiarowi za pomocą BDI-II. Ewaluacja przeprowadzona po zakończeniu terapii wskazuje na wysoce istotną różnicę w wielkości spadku symptomów depresji. Wśród adolescentów poddanych terapii odnotowano znaczące obniżenie się symptomów depresji w porównaniu do adolescentów, którzy nie podlegali leczeniu.

Forsell i in. (2017) przeprowadzili randomizowane badanie z użyciem ICBT na grupie 42 kobiet cierpiących na depresją przedporodową. Utworzono dwie grupy wśród badanych kobiet: grupa objęta ICBT oraz grupa bez psychoterapii. Stan psychiczny oceniano za pomocą SCID-I (Structured Clinical Interview for DSM-IV Axis I Disorders) oraz MADRS-S (The Montgomery-Åsberg Depression Rating Scale - Self Assessment). Otrzymane wyniki wskazują na statystycznie istotne obniżenie symptomów depresji u kobiet objętych interwencją.

Andersson i in. (2013) przeprowadzili badanie na grupie 88 osób ze zdiagnozowanymi dużymi zaburzeniami depresyjnymi. Osoby te były poddane terapii internetowej psychoterapii poznawczo-behawioralnej trwającej 8 tygodni. Następnie obserwowano skutki przeprowadzonej interwencji. Obserwację i ewaluację efektów terapii prowadzono przez 3.5 roku przy pomocy BDI. W tym okresie 56.9% pacjentów uzyskało niski wynik określany przy pomocy BDI (10 punktów lub mniej).

Zhou i in. (2016) przeprowadzili meta-analizę 8 randomizowanych kontrowanych badań klinicznych z zakresu użycia ICBT w leczeniu depresji o łącznej liczbie uczestników równej 2360 osób. W wyniku przeprowadzonej meta-analizy uzyskano dane świadczące o znaczącej krótkoterminowej poprawie funkcjonowania pacjentów poddanych ICBT. Ponadto, długoterminowy efekt terapeutyczny prowadzonej interwencji nie jest możliwy do jednoznacznego określenia.

Xiang i in. (2018) również dokonali meta-analizy. Do analizy włączono 9 badań spełniających założone kryteria o łącznej ilości 1272 osób. Wszystkie z analizowanych danych dotyczą ICBT, z czego dwie próby kliniczne dotyczyły ICBT, w których pacjent samodzielnie podążał prze kolejne etapy terapii. Wyniki wskazują na istotną poprawę funkcjonowania

pacjentów poddanych terapii. Podejmowana psychoterapia wydaje się bardziej skuteczniejsza u osób z lekką (*mild*) lub umiarkowaną (*moderate*) postacią depresji.

Eriksson i in. (2017) przeprowadzili badanie na grupie 90 osób ze zdiagnozowaną depresją. Osoby badane zostały losowo przydzielone do dwóch grup - poddanej terapii oraz niepoddanej terapii. Pacjenci byli poddawani psychoterapii przez okres 3 miesięcy, przyjmowali w tym czasie leki przeciwdepresyjne oraz sedatywne. Analiza wyników wskazuje na brak różnic w zakresie depresji pomiędzy grupami w okresie 3, 6 i 12 miesięcy. Odnotowano różnice w polegającą na zmniejszeniu ilości przyjmowanych leków wśród pacjentów poddanych ICBT po 3 miesiącach od zakończenia terapii. W dalszym czasie - 6 i 12 miesięcy - różnice te nie występowały.

5. Wnioski

Badania, chociaż zróżnicowane, w większości świadczą o wysokiej skuteczności psychoterapii poznawczo-behawioralnej prowadzonej w sposób internetowy. Popularyzacja tej metody pracy z pacjentem może okazać się na wielu polach ekwiwalentna w stosunku do tradycyjnej formy pracy terapeutycznej. Znaczącym aspektem jest ekonomiczne uzasadnienie rozwijania takiej formy terapii. Zdalna forma prowadzenia terapii przez terapeutę lub prowadzenie terapii z pomocą specjalnego oprogramowania lub serwisów wiąże się z redukcją kosztów ponoszonych przez terapeutów i ośrodki kliniczne. Kwestie etyczne, kwalifikacyjne, zjawisko wykluczenia cyfrowego lub przymierza terapeutycznego powinny, obok dalszych badań dotyczących skuteczności, stanowić przyszłe kierunki rozważań i badań specjalistów zajmujących się internetową formą psychoterapii poznawczo-behawioralnej.

6. Literatura

Alford BA, Beck AT. (2005). Terapia poznawcza jako teoria integrująca psychoterapie. Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego;

Andersson, G., Hesser, H., Hummerdal, D., Bergman-Nordgren, L., & Carlbring, P. (2013). A 3.5-year follow-up of Internet-delivered cognitive behavior therapy for major depression. *Journal of Mental Health*, *22*(2), 155-164.

Beck JS. (2005). Terapia poznawcza. Podstawy i zagadnienia szczegółowe. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego;

Bryńska A. (2004). Psychoterapia behawioralno-poznawcza. W: Namysłowska I, red. Psychiatria dzieci i młodzieży. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.

Eriksson, M. C., Kivi, M., Hange, D., Petersson, E. L., Ariai, N., Häggblad, P., ... & Björkelund, C. (2017). Long-term effects of Internet-delivered cognitive behavioral therapy for depression

in primary care–the PRIM-NET controlled trial. *Scandinavian journal of primary health care*, *35*(2), 126-136.

Forsell, E., Bendix, M., Holländare, F., von Schultz, B. S., Nasiell, J., Blomdahl-Wetterholm, M., ... & Jokinen, J. (2017). Internet delivered cognitive behavior therapy for antenatal depression: A randomised controlled trial. *Journal of Affective Disorders*, *221*, 56-64.

Krzystanek, M., Stolarczyk, A., Borkowski, M., & Murawiec, S. (2018). Telemedyczna terapia poznawczo-behawioralna. *Psychiatria*, *15*(2), 110-116.

Littlewood, E., Duarte, A., Hewitt, C., Knowles, S., Palmer, S., Walker, S., ... & Brabyn, S. (2015). A randomised controlled trial of computerised cognitive behaviour therapy for the treatment of depression in primary care: the Randomised Evaluation of the Effectiveness and Acceptability of Computerised Therapy (REEACT) Trial. *Health Technology Assessment (Winchester, England)*, *19*(101), 1.

Ma, S. H., Teasdale, J. D. (2004). Mindfulness-based cognitive therapy for depression: replication and exploration of differential relapse prevention effects. *Journal of consulting and clinical psychology*, *72*(1), 31.

Madej, A., Sendler, D., & Makara-Studzińska, M. (2016). Psychoterapia on-line: wyzwanie dla etyki. *Psychoterapia*, (3 (178)).

Mansell, W. (2008). The seven C's of CBT: a consideration of the future challenges for cognitive behaviour therapy. *Behavioural and Cognitive Psychotherapy*, *36*(6), 641-649.

Popiel A., Pragłowska E. (2004). Podstawowe założenia psychoterapii poznawczo-behawioralnej. Wiad. Psychiatr.; 7, 1: 71–74

Popiel, A., Pragłowska, E. (2009). Psychoterapia poznawczo-behawioralna–praktyka oparta na badaniach empirycznych. *Psychiatria w praktyce klinicznej*, *2*(3), 146-155.

Popiel, A., Pragłowska. E. (2008). Psychoterapia poznawczo-behawioralna. Teoria i praktyka. *Paradygmat, Warszawa*.

Prochaska, J. O., Norcross, J. C. (2006). Systemy psychoterapeutyczne. *Analiza transteoretyczna*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia, s. 5.

Przybylska, K. (2016). Depresja chorobą cywilizacyjną XXI wieku–leczenie farmakologiczne a psychoterapia, w: *Choroby cywilizacyjne i społeczne XXI w.–przegląd i badania*. Lublin, Wydawnictwo Naukowe Tygiel.

Reinecke, M. A., Clark, D. A. (2005). Terapia poznawcza przez całe życie: ramy pojęciowe, w: Psychoterapia poznawcza w teorii i praktyce, red. *MA Reinecke, DA Clark, GWP, Gdańsk*.

Samochowiec J., Dudek D., Kucharska-Mazur J., Murawiec S., Rymaszewska J., Cubała W. J., Heitzman J., Jankowska-Zduńczyk A., Chatizow J., Bała M. (2019). Diagnostyka i leczenie

depresji u dorosłych – wytyczne dla lekarzy rodzinnych. Polskie Towarzystwo Psychiatryczne i Naczelna Izba Lekarska, Warszawa. dostęp: https://wytyczne.org/bazawiedzy/wytyczne-postepowania-w-depresji-u-doroslych-dla-lekarzy-rodzinnych/

Topooco, N., Byléhn, S., Nysäter, E. D., Holmlund, J., Lindegaard, J., Johansson, S., ... & Andersson, G. (2019). Evaluating the efficacy of internet-delivered cognitive behavioral therapy blended with synchronous chat sessions to treat adolescent depression: Randomized controlled trial. *Journal of medical Internet research*, *21*(11), e13393.

Xiang, X., Wu, S., Zuverink, A., Tomasino, K. N., An, R., & Himle, J. A. (2020). Internet-delivered cognitive behavioral therapies for late-life depressive symptoms: a systematic review and meta-analysis. *Aging & Mental Health*, 1-11.

Zhou, T., Li, X., Pei, Y., Gao, J., & Kong, J. (2016). Internet-based cognitive behavioural therapy for subthreshold depression: a systematic review and meta-analysis. *BMC psychiatry*, *16*(1), 356.

Człowiek systemu totalitarnego na przykładzie serii Suzanne Collins *Igrzyska śmierci*

Kopacz Agnieszka [(1)]

[1] Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego
Agnieszka Kopacz: agnieszka-bienko@tlen.pl.

Streszczenie
Artykuł przedstawia tematykę człowieka systemu totalitarnego, który został zaprezentowany w serii powieści Suzanne Collins *Igrzyska śmierci*. Autorka w pierwszej części przeanalizowała definicję oraz metody formacji tego rodzaju postaci, które są zamieszczone w rozmaitych podręcznikach i opracowaniach dotyczących okresu PRL oraz komunizmu. Szczególnie skupiła się na teoretycznych założeniach, które były w odmienny sposób realizowane w poszczególnych państwach bloku wschodniego. Następnie przedstawiony model został porównany do elementów świata przedstawionego *Igrzysk śmierci*. Powieść Collins posłużyła jako przykład antyutopii, która podejmuje problematykę człowieka systemu totalitarnego, jego formacji i swoistego „wychowania". W analizie podkreślono wspólne założenia książki oraz ideologii komunistycznej. W ramach podsumowanie stworzono propozycję ich omawiania na gruncie szkolnym.

Słowa kluczowe: totalitaryzm, człowieka, Igrzyska śmierci, Collins, system

Man of the totalitarian system on an example Suzanne Collins series The Hunger Games

Summary
The article presents the subject of the man of the totalitarian system, which is presented in the series of novels by Suzanne Collins *The Hunger Games*. In the introduction, the author analyzed the definition and formation methods of this type of figures, which are included in various textbooks and studies on the period of the Polish People's Republic and communism. She especially focused on theoretical assumptions that were implemented differently in individual countries of the communism bloc. Then the presented model was compared to the elements of the world depicted in *The Hunger Games*. Collins' novel serves as an example of an anti-utopia that deals with the problems of the man of the totalitarian system, his formation and specific "education". The analysis highlights the common assumptions of the book and the communist ideology. As a summary, a proposal was made to discuss them on a school basis.

Keywords: totalitarianism, human, The Hunger Games, Collins, system

1. Wstęp

Dwudziesty wiek jest czasem nazywany wiekiem totalitaryzmów, co wynika z tego, że we wcześniejszych okresach system ten właściwie nie występował (Śliwa, 2014). Jak wskazuje Marlena Śliwa, wiąże się to z rozwojem środków komunikacji umożliwiających kontrolę wszystkich aspektów życia danej społeczności (Śliwa, 2014). Z kolei Jacek Breczko upatruje przyczynę rozpowszechnienia totalitaryzmów w wystąpieniu dwóch nowych, redukcjonistycznych obrazów: człowieka – maszyny oraz człowieka – następcy małpy, którego może poprawić społeczny biolog (Breczko, 2010). Zwłaszcza pierwszy z poglądów znajduje odzwierciedlenie w socjalistycznej koncepcji wychowania, która miała za cel – podobnie jak większość działań na terenie ZSRR – kształtowanie człowieka sowieckiego, będącego „nie

tylko głównym celem, ale i nieodzownym warunkiem budownictwa komunistycznego" (Heller, 2015). Jest ona obecna również w powieściach Suzanne Collins, która w świadomy i konsekwentny sposób opisuje rzeczywistość literackiego Panem jako realizację założeń państwa totalitarnego.

Poniższy tekst przedstawia koncepcję człowieka systemu totalitarnego oraz jej obraz we wspomnianej trylogii *Igrzyska śmierci*. Tytułowe igrzyska (określane w powieści mianem „głodowych") odbywały się w Panem raz do roku na pamiątkę buntu, który wzniecił jeden z Dystryktów (powieściowych regionów państwa). Całość historii – z odpowiednim komentarzem władz – jest odczytywany na początku Igrzysk, które w państwie traktowane jest jak swoiste święto, co nie umyka narratorce powieści – nastoletniej Katniss Everdeen:

Zasady igrzysk są proste. Za udział w powstaniu każdy z dwunastu dystryktów musi dostarczyć daninę w postaci dwojga uczestników, chłopca i dziewczyny. Dwadzieścia cztery ofiary, zwane trybutami, zostaną uwięzione na ogromnej arenie pod gołym niebem, na której może się znaleźć wszystko, począwszy od spalonej słońcem pustyni, skończywszy na skutym lodem pustkowiu. Przez kilka tygodni uczestnicy turnieju walczą na śmierć i życie. Zwycięża ostatni trybut zdolny utrzymać się na własnych nogach. (…)

Chcąc nas dodatkowo upokorzyć i udręczyć, Kapitol zmusza do traktowania Głodowych Igrzysk, jakby to było święto, ważne wydarzenie sportowe, czym wyzwala wzajemną niechęć dystryktów. Ostatni żywy trybut otrzymuje gwarancję dostatniego życia, a jego rodzinne strony zostają obsypane nagrodami, przede wszystkim żywnością. Przez cały rok Kapitol przesyła do zwycięskiego dystryktu podarunki w postaci zboża, oleju, a nawet rarytasów, takich jak cukier, podczas gdy reszta dystryktów walczy z głodem. (Collins 2008)

Uważne prześledzenie cech człowieka systemu totalitarnego pozwala stworzyć pewien model, który powtarza się – w różnych wariantach – w literaturze II połowy XX wieku, jak i filmach oraz książkach najnowszych – wydanych po 1989 r.

2. Wybrane elementy teorii człowieka systemu totalitarnego

Na przestrzeni ostatnich 70 lat powstało wiele opracowań i książek dotyczących cech człowieka żyjącego w państwie totalitarnym. Do klasyki należą powieści Geogre'a Orwella, który jako jeden z pierwszych w *Folwarku zwierzęcym* oraz *Roku 1984* wyraził swój niepokój rozwijającym się w ZSRR komunizmem. W wielu z nich powtarzają się określone cechy tzw. człowieka systemu totalitarnego (nazywanego czasem też człowiekiem sowieckim lub *homo sovieticusem* (Heller, 2016) oraz samą jego definicję. Jedną z nich podaje Krzysztof Kosiński: [Człowiek komunizmu] „postara się osiągnąć piękno przez nadanie najdoskonalszej precyzji ruchowi swych kończyn, uzyska najwyższą celowość i ekonomię wysiłku w swej pracy,

chodzeniu i zabawie. Spróbuje opanować półświadome i podświadome procesy we własnym organizmie, takie jak oddychanie, krążenie krwi i trawienie, płodzenie i w określonych granicach podporządkuje je kontroli rozumu i woli. Nawet życie czysto fizjologiczne poddane zostanie kolektywnym eksperymentom (…) Człowiek postawi sobie za cel opanowanie własnych uczuć, wzniesie instynkty do wyżyn świadomości, uczyni je przejrzystymi, rozciągnie przewody swej woli do najbardziej ukrytych zakątków i w ten sposób wzniesie się na nową płaszczyznę egzystencji, stworzy wyższy typ społeczno-biologiczny, czyli, jeśli można się tak wyrazić, przekształci się w nadczłowieka." (Kosiński, 2006)

Z przytoczonych cech wynika, że człowiek systemu totalitarnego będzie zgodny z koncepcją człowieka – maszyny, a państwo będzie pełniło rolę inżynierów czuwających nad jego prawidłową pracą (Dubel 2016). Implikuje to nieustanną kontrolę nad właściwym przebiegiem formacji oraz stworzenie szczegółowych wytycznych, jak ona powinna się odbywać.

Zarówno nazizm jak i komunizm stworzył precyzyjne przepisy regulujące, jakie treści były dozwolone oraz które z cech są szczególnie pożądane w koncepcji „nowego człowieka". *Homo sovieticus* za najwyższą wartość miał uznawać pracę na rzecz nowego porządku, jednocześnie wyzbywając się własnej woli i zdania (Heller ,2015). Miał także być silny i gotowy do walki z przeciwnikami ustroju, co wiązało się z założeniem, że wszędzie można spotkać wrogów państwa (Kosiński 2006). Nienawiść – co zostało podkreślone w przywołanym wyżej fragmencie powieści – była zresztą nieodłącznym elementem systemu (Heller, 2015), umożliwiającym wzbudzanie chronicznego strachu. Ten z kolei był rudymentem formacji sowieckiej.

Nieodłącznym elementem koncepcji nowego człowieka była także jego anonimowość – postrzeganie jako masy, bez własnej woli i historii, pozbawioną zupełnie autonomii i wyróżniających cech charakteru (Arendt 2008). Tak uformowaną osobą łatwiej jest kierować, zatem władza dążyła do tego, aby społeczeństwo było bierne, niechętne do jednoczenia się, obawiające się, że w każdym momencie ich nieprawomyślność może zostać zdemaskowana i ukarana:

(…) najbliżsi przyjaciele oskarżonego natychmiast przeobrażali się w jego najzacieklejszych wrogów — chcąc ratować własną skórę — śpieszą z donosami i dobrowolnie dostarczają informacji. Będą twierdzić, że ich przyjaźń z oskarżonym była jedynie pretekstem do szpiegowania go (Arendt, 2008).

W charakterystyce człowieka systemu totalitarnego nie można również pominąć pewnego relatywizmu moralnego (Heller, 2015). Wiązał się on w pewnym stopniu z przekonaniem, że „cel uświęca środki" – a nadrzędnym i jedynym celem *homo sovieticusa* powinno być

budowanie nowego porządku oraz dbanie o wspólnotę. Dopuszczalne było zatem zrywanie więzi rodzinnych, łamanie tradycyjnych zasad moralnych czy nawet przepisów w imię „wyższego dobra", co niosło za sobą poczucie izolacji – a z kolei ta była jednym z czynników sprzyjających totalitaryzmom (Śliwa, 2014).

Podsumowując teoretyczne założenia koncepcji człowieka systemu totalitarnego, należy zauważyć, że bazowała ona na naturalnych instynktach oraz wykorzystywała sprzyjające uwarunkowania społeczne. Zwłaszcza na przykładzie ZSRR widać przemyślaną i konsekwentnie wdrażaną ideologię, której efektem był człowiek bierny, bezsilny i lękliwy (Śliwa, 2014). Trzeba jednak podkreślić, że w konkretnych okresach historycznych wizerunek *homo sovieticusa* zmieniał się, zyskiwał on nowe wzorce, które zostały szczegółowo opisane w literaturze przedmiotu.

3. Człowiek systemu totalitarnego w *Igrzyskach śmierci*

Wspomniane cechy, choć nie wyczerpują tematu, dają pewien obraz, szkic postaci, która powtarza się w utworach literackich oraz innych tekstach kultury. Część z nich może stać się podstawą do dyskusji szkolnej o postawach ludzi funkcjonujących w tego rodzaju systemach oraz tym, w jaki sposób przebiega formacja takich bohaterów.

Odnosząc się do kolejnych przywołanych w poprzedniej części cech człowieka systemu totalitarnego, w pierwszej kolejności należy podkreślić fakt, że mieszkańcy Panem często do perfekcji opanowali kontrolowanie własnych lęków, reakcji oraz – przede wszystkim – słów, które mogą prowadzić do demaskacji niechęci wobec systemu:

Gdy byłam młodsza, śmiertelnie przerażałam mamę tym, co plotłam o Dwunastym Dystrykcie i o ludziach zawiadujących naszym życiem z odległego Kapitolu (…). Nauczyłam się trzymać język za zębami i przybierać idealnie obojętną minę, żeby nikt nie odgadł moich myśli. W szkole spokojnie wykonuję polecenia. Na targowisku wymieniam nic nieznaczące uprzejmości. Na Ćwieku, jak nazywamy czarny rynek, na którym zarabiam większość pieniędzy, rozmawiam jedynie o interesach. Nawet w domu, gdzie nie jestem zbyt grzeczna, unikam trudnych tematów, takich jak dożynki, niedobory żywności czy Głodowe Igrzyska (Collins, 2008).

Relacja Katniss jest zgodna z założeniem formacji człowieka-maszyny, który powinien wyzbyć się wszelkich ludzkich uczuć. Jego słowa, działania powinny być całkowicie podporządkowane woli, a ta – celowi, jakim było dobro partii i państwa (Hendrykowski, 2015). Powyżej przywołany cytat pokazuje nie tylko kontrolę nad własnymi uczuciami, ale także konieczność opanowania takich odruchów jak wyraz twarzy czy chęć podzielenia się z najbliższymi

własnymi przemyśleniami. Tego rodzaju zachowanie prowadzi do psychologicznej izolacji, która sprzyjała ugruntowaniu się założeń państw totalitarnych.

W *Igrzyskach śmierci* podstawowym uczuciem opisywanym przez narratorkę był wszechobecny strach – nie tylko o sprawy codziennie, związane z przeżyciem (szczególnie z wyżywieniem oraz możliwością zarobkowania), ale też z zagrożeniami ze strony państwa (udział w tytułowych igrzyskach, represje, przemoc stosowana przez Strażników Pokoju). Opisując istotę Głodowych Igrzysk, Katniss zwraca uwagę na ciągły, mimowolny przekaz władzy o nieustannej kontroli, którą ma nad obywatelami:

Kapitol zabiera dzieci z naszych dystryktów i na naszych oczach zmusza je do bratobójczej walki. W ten sposób rządzący przypominają nam, że jesteśmy zdani na ich łaskę i niełaskę. Mamy pamiętać, że nie przeżyjemy następnego powstania. Bez względu na to, jakich słów używają, przesłanie jest jasne: „Patrzcie, odbieramy wam dzieci i składamy je w ofierze, a wy nie możecie nic zrobić. Wystarczy jedno wasze krzywe spojrzenie, a wybijemy was do nogi. Tak jak w Trzynastym Dystrykcie" (Collins, 2008).

W przywołanym fragmencie warto podkreślić nie tylko stosowane przez władzę zabiegi perswazyjne (jak można wnioskować z relacji – bardzo skuteczne i zaplanowane), ale również samą koncepcję Głodowych Igrzysk. Jak podkreśla bohaterka powieści, właśnie największą bezsilność odczuwa ona w okresie Igrzysk, co spowodowane jest tym, że zagrożone jest życie jej młodszej siostry – Prim. Okrucieństwo i stosowana wobec dzieci przemoc rodziły potrzebę ich przygotowywania od najmłodszych lat do walki, braku empatii i zaufania wobec innych. Całość tej formacji pozbawiała ich dzieciństwa rozumianego jako okres kształtowania wrażliwości, odkrywania własnych pragnień i cech charakteru. Liczyło się to, by być na tyle silnym, by w ewentualnej sytuacji zagrożenia przeżyć. Służyło to tworzeniu człowieka gardzącego słabością, który wpisywał się w koncepcję „nowego państwa. Elementem wypowiedzi, który również zwraca uwagę jest tworzenie pewnego mitu, historii służącej do uzasadniania działań władzy. Takie działania było częstym narzędziem formacji stosowanej w państwach totalitarnych (Heller, 2015). Zdarzało się również szukanie podstaw naukowych danego przedsięwzięcia, choć często w takich przypadkach kończyło się na tym, że teorię naginano do praktyki.

Kolejnym elementem formacji człowieka sowieckiego w powieści Collins jest wzmaganie niechęci między mieszkańcami danego Dystryktu. Choć teoretycznie wszyscy mieszkańcy Panem są poddani tym samym okrutnym prawom, to mimo to w obrębie danego okręgu społeczność różnicuje się na ludzi bogatszych (burmistrzów, aptekarzy, piekarzy, masarzy, zwycięzców poprzednich edycji Igrzysk), biedniejszych (realizujących podstawowe

zadanie narzucone przez Kapitol – w przypadku Dystryktu Dwunastego było to górnictwo) oraz tych, którzy przymierali z różnych powodów głodem. Już sam status materialny był przyczyną wzajemnej niechęci, a często był on podżegany przez panującą władzę, np. poprzez różnicowanie szans na wylosowanie dziecka w zależności od zamożności rodziców.

Gale wie, że złość na Madge jest bezsensowna. Zdarzały się dni, kiedy w lesie wysłuchiwałam jego gniewnych słów o tym, że astragale (waluta pozwalająca pozyskać olej lub zboże, ale również będąca dodatkowym losem w Głodowych Igrzyskach – przyp. A.K.) to tylko jedno z narzędzi pogłębiania fatalnej sytuacji w naszym dystrykcie. W ten sposób krzewi się nienawiść między głodującymi robotnikami ze Złożyska, a tymi, którzy na ogół mogą liczyć na posiłek. Wzajemna niechęć sprawia, że nigdy sobie nie zaufamy.

- Kapitol nas dzieli i na tym korzysta - powiedziałby pewnie, gdyby nikt poza mną nie słuchał.

Pielęgnacja wzajemnej niechęci między mieszkańcami danego regionu gwarantuje brak możliwości zjednoczenia się, a tym samym – obalenia nieludzkiej dyktatury. Niesprawiedliwe przydzielanie przywilejów, pozbawianie ludzi możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb – przede wszystkim głodu – było metodą formacji zarówno w ZSRR, jak i świecie przedstawionym analizowanej powieści. Wiązało się to też z koniecznością nieustannego łamania oficjalnych przepisów, co implikowało potrzebę współpracy z wykonawcami systemu. W książkach Collins takimi postaciami byli Strażnicy Pokoju, którzy albo rekrutowali się z danego dystryktu (najczęściej z Dystryktu Drugiego – odpowiedzialnego za zbrojenie), albo byli byłymi mieszkańcami stolicy zesłanymi za posiadanie długów lub popełnione przestępstwa. Taką karę odbył w młodości m.in. późniejszy prezydent Panem – Corionalus Snow, co zostało opisane w prequelu serii – *Balladzie ptaków i węży*.

W związku z przymusem odbywania służby, niejednokrotnie zdarzało się, że Strażnicy Pokoju byli wyrozumiali, jeśli chodzi o respektowanie przepisów i naginali je dla własnych korzyści. Jedną z nich było zdobycie świeżego mięsa, produktu niszowego w Dystrykcie Dwunastym:

Większość Strażników Pokoju przymyka oko na polowania garstki myśliwych, w końcu strażnicy są tak samo spragnieni świeżego mięsa jak wszyscy. Co więcej, należą do naszych najlepszych klientów. Władze nigdy jednak nie dopuściłyby do sytuacji, w której ktoś zbroiłby mieszkańców Złożyska (Collins, 2008).

Wymuszona współpraca z oprawcami wiązała się kolejny raz z tłumieniem swoich uczuć oraz reakcji. W wyniku braku pożywienia, ciągłej kontroli oraz potrzebą ukrywania własnego zdania ludzie przeobrażali się w tzw. ludzi-mumie, żywe trupy (Agamben, 2008). Cechowała ich

immamentna bierność, uniemożliwiająca podejmowanie jakichkolwiek działań ponadto, co było konieczne do przeżycia.

Podsumowując, przedstawiony wizerunek człowieka systemu totalitarnego w *Igrzyskach śmierci* pokrywa się z ustaleniami badaczy zajmującymi się tą tematyką z punktu widzenia historii. Mieszkańcy Dystryktu Dwunastego od dziecka byli formowani do życia w państwie opartym na kontroli, braku zaufania i wzajemnej niechęci. Zmuszanie obywateli Panem do oglądania pełnych przemocy Głodowych Igrzysk (i jednocześnie czynienie z tego swoistego święta) sprawiało, że ludzie byli coraz mniej wrażliwi na występujące nierówności, niesprawiedliwość oraz kontrolę ze strony państwa. Brakowało im nadziei na jakąkolwiek zmianę, co sprawiało, że mimo znaczącej przewagi liczebnej, nie chcieli narażać się i ryzykować upadek kolejnego powstania, które – być może – przyniosłoby jeszcze większe represje niż wspomniane w powieści Mroczne Dni. Koresponduje to z bohaterami innych utworów opisujących państwa totalitarne, które omawiane są na lekcjach języka na różnych etapach edukacyjnych.

4. Dyskusja

Przedstawiony powyżej szkic człowieka państwa totalitarnego powtarza się w różnego rodzaju tekstach literackich i filmowych. Można taki wizerunek znaleźć literaturze wojennej (*Innym świecie* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, *Opowiadaniach* Tadeusza Borowskiego), współczesnej (wspomnianym *Roku 1984* George'a Orwella), najnowszej (*Opowieści Podręcznej* Margaret Atwood), jak i tekstach kultury popularnej: w serii komiksowej o *X-Menach*, serialu *Czarnobyl* czy serii filmów *Więzień Labiryntu*. Wraz z *Igrzyskami śmierci* stanowią one punkt wyjścia do dyskusji o podstawach wyboru człowieka, jego sposobie wychowania oraz wartościach. Innym tematem obecnym w tych tekstach jest sam mechanizm funkcjonowania dyktatury, dochodzenia do władzy ugrupowań o poglądach fundamentalistycznych. Mogą być one również podstawą do stworzenia cyklu lekcji o tym, jakie postawy i działania mogą uchronić od dyktatury oraz w jaki sposób można pomagać osobom, które żyją do dziś w takich systemach.

Propozycją do rozważanie jest także sposób omawiania wyżej wskazanych tematów. W szkole ponadpodstawowej można zaplanować cykl lekcji związanych z lekturami, których podsumowaniem byłaby debata o prawach obywatelskich. Interesująca byłaby również wystawa lub prezentacja dotycząca państw totalitarnych oraz zestawienie ich z utworami, które tę tematykę podejmują. Z najstarszymi klasami można natomiast zaplanować wycieczkę do miejsc pamięci i przygotować albumy opisujące wrażenia młodzieży z wizyty w tych historycznych miejscach.

5. Literatura

Arendt H., 2008. Korzenie totalitaryzmu. Totalitaryzm. Część 3. Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne: 2-56.

Agamben G., 2008. Co zostaje z Auschwitz. Archiwum i świadek. Wydawnictwo Sic!: 2-49.

Breczko J., 2010. Totalitaryzm a granice plastyczności człowieka. ΣΟΦΙΑ. Nr 10/2010: 138-143.

Collins S., 2008. Igrzyska śmierci. Media Rodzina: 1-50.

Dubel L., 2016. Koncepcja totalitaryzmu w ujęciu Aleksandra Hertza. Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3: 230-233.

Heller M., 2015. Maszyna i śrubki Jak hartował się człowiek sowiecki. Instytut Literacki: 13-191.

Hendrykowski M., 2015. Twarz totalitarna. Teksty Drugie: 161-177.

Kosiński K., 2006. Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL. Rosner & Wspólnicy: 2-50.

Mazur M., 2009. O człowieku tendencyjnym... : obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944-1956. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 1-36.

Śliwa M., 2014. Społeczne i psychologiczne aspekty totalitaryzmu. Ze studiów nad prawem, administracją, ekonomią. Red. Sadowski M., Spychalska A., Sadowa K., Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego: 327-353.

Nowe instrumenty finansowe i ich wpływ na kryzys finansowy w roku 2007 – studium przypadku

Krzepecka Agnieszka [(1)]

[1] Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Koło Naukowe Rachunkowości
Agnieszka Krzepecka: agnieszka.krzepecka@gmail.com

Streszczenie
W XXI wieku na rynkach światowych doszło do kryzysu o niespotykanej dotąd skali. W wyniku załamania się koniunktury doszło do upadku wielu firm i instytucji a nawet banków. Dowodzi się, że kryzysowi z roku 2007 nie można było zapobiec z uwagi na nieznany dotąd splot sił rynkowych, oraz niespodziewaną zmianę mechanizmów rynkowych. Stało się tak m.in. za przyczyną nowych instrumentów finansowych, które w sposób niekontrolowany pojawiały się na rynku. W wyniku samego kryzysu wytworzyły się lub zaczęły się cieszyć uznaniem instrumenty finansowe, które do pory nie były szeroko znane na rynku. Ich głównym celem było zabezpieczenie ryzyka. Tym samym w światowych finansach otworzył się zupełnie nowy rozdział.

Słowa kluczowe: kryzys, nowe instrumenty finansowe, rynek OTC, giełda, kredyty

New financial instruments and their impact on the financial crisis in 2007 - a case study

Summary
In the 21st century, there was a crisis of an unprecedented scale in the world markets. As a result of the economic downturn, many companies and institutions, and even banks, collapsed. It is argued that the 2007 crisis could not have been prevented due to a hitherto unknown tangle of market forces and an unexpected shift in market mechanisms. It happened, among others due to new financial instruments that appeared on the market in an uncontrolled manner. As a result of the crisis itself, financial instruments, which had not been widely known on the market, were created or gained recognition. Their main goal was to hedge risk. Thus, a completely new chapter has opened in world finance.

Keywords: crisis, new financial instruments, OTC market, stock exchange, loans

1. Wstęp

Już na początku ubiegłego wieku na rynkach światowych można było obserwować stały wzrost cen. Praktyka ta w szczególności dotyczyła rynku akcji oraz rynki nieruchomości. Wzrost ten można było określać mianem nienaturalnego, a wręcz patologicznego z uwagi na to, że prowadził on do niezwykłych rozmiarów napompowania baniek giełdowych na rynkach globalnych, a przede wszystkim na rynku amerykańskim. Temu zdawałoby się nieorganicznemu wzrostowi na rynkach światowych towarzyszył wzrost podaży pieniądza, który to był efektem poszerzającej się nierównowagi płatniczej w połączeniu z transferem oszczędności z krajów słabo i średnio rozwiniętych do krajów określanych mianem wysoko rozwiniętych (głównie do USA). Dodatkowo późniejsza sytuację pogorszyła długookresowa spadkowa tendencja w zakresie inflacji oraz również długookresowa polityka niskich stóp procentowych prowadzona w tamtym czasie przez wiele wysoko rozwiniętych państw. W wyniku połączenia tych wszystkich zjawisk rynek zaczął kreować nadpłynność, co było

jednoznaczne z otwarciem drogi do niespotykanej dotąd nigdy na tak dużą skalę ekspansji kredytowej o raz rozwoju rynku papierów wartościowych. Konsekwencją tych wydarzeń były wyjątkowo korzystne warunki dla rozwoju spekulacji. W tamtym czasie powstało wiele znaczących źródeł zagrożenia finansowego, gdyż warunki można uznać za idealne do rozwoju spekulacji. W tamtym okresie na znaczące źródło zagrożenia wyrosły innowacje finansowe, które oferując nowe instrumenty finansowe prowadzące do nigdy w historii nie notowanego zakresu zwiększenia dźwigni finansowej. Do tej pory żaden bank, ani tez instytucja finansowa nie mogła spotkać się z tak korzystnymi warunkami obracania środkami finansowymi. Dodatkowo w połączeniu z tymi nadzwyczajnymi warunkami niski poziom inflacji w zupełnie fałszywy sposób sugerował, że podstawy, na których oparta jest sytuacja rynkowa są jak najbardziej zdrowe. Wszystkie te wydarzenia kreowały nieproporcjonalny optymizm inwestorów, którego skutkiem było podejmowanie większego niż dotąd ryzyka w obracaniu środkami finansowymi. Dowodzi się, iż w mniemaniu ówczesnych inwestorów sytuacja rynkowa jednoznacznie informowała o wzroście wydajności. Dodatkowo niska inflacja działała na niekorzyść inwestorów, którzy chcieli by jakkolwiek zabezpieczyć, gdyż działała w sposób zaniżający na stopy procentowe, a co za tym idzie obniżała stopę zwrotu z lokat wolnych od ryzyka. Ta niska stopa zwrotu, reprezentowana przez stopę procentową bezpośrednio nakłaniała inwestorów do stałego poszukiwania innych, dużo bardziej ryzykownych sposobów inwestowania kapitału, tak aby sprostać oczekiwaniom akcjonariuszy.

2. Sytuacja na rynkach światowych przed wybuchem kryzysu

Szybki wzrost podaży pieniądza, znaczny spadek inflacji i permanentne obniżenie poziomu stóp procentowych stworzyły doskonałe warunki nie tylko do ekspansji kredytowej, ale i do wszelkiej maści eksperymentów dla osób dobrze obeznanych ze światem finansjery. Nigdy dotąd niespotykana ilość gotówki w obiegu zachęcała banki oraz podobne im instytucje finansowe do swoistego rozdawnictwa kredytowego. Rynek pozwalał na stały i niesłabnący rozwój pozycji *carry trade*, które to są na stałe związane z wykorzystywaniem m.in. różnic cen pieniądza i cen walut. Wraz z rozwojem technologii rynek otworzył się na zagrożenia, które do tej pory pozostawały w sferze akademickich rozważań. W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku zaistniała możliwość zaciągnięcia tanich kredytów, w pewnych miejscach rynku globalnego i zainwestowania pieniędzy w ten sposób uzyskany w papiery rokujące dużymi stopami zwrotu, w innych miejscach rynku globalnego (Sławiński, 2007). Zasadnym jest więc uznanie, że w tamtym momencie powstał mechanizm, który angażował (nawet mimowolnie) coraz większą liczbę przedsiębiorstw oraz inwestorów indywidualnych do „spekulacyjnej gry". Dodatkowo (w oparciu o najprostsze mechanizmy psychologiczne) wraz ze wzrostem

zainteresowania zwiększał się poziom oraz zaciętość konkurencji o realizację krótkookresowych stóp zwrotu. Sytuacja ta była bezpośrednim determinantem dla niejako wymuszonej swobody przenoszenia lokat między różnymi funduszami inwestycyjnymi oraz instytucjami bankowymi podnosząc mobilizację oraz generując chęci do ryzykownych eksperymentów. We wspomnianej sytuacji zachodziła również jedna z elementarnych trudności w przeciwdziałaniu bąblom spekulacyjnym, którą jest brak możliwości określenia skali wzrostu stopy procentowej, która przeciwdziałałaby spekulacji na rynku aktywów finansowych, a jednocześnie nie zadziałałaby negatywnie generując spowolnienia gospodarczego (Sławiński, 2007). Określając w sposób generalny wszystkie te zmiany, które zaszły w gospodarce na początku XXI wieku, można zauważyć, że odbiegały one w sposób znaczący od dobrze znanych zmian koniunkturalnych, gdyż zamiast klasycznych 4 faz zaszły (i nadal zachodzą) tylko dwie fazy, a więc faza wzrostu i faza recesji. Dodatkowo w związku z globalizacją, aby doszło do odwrócenia sytuacji gospodarczej nie można jaki kiedyś opierać się na inflacji, gdyż rolę tę u bram nowego stulecia przejęła koniunktura giełdowa. Zmiany nie są już wywoływane stopą inflacyjną, a przede wszystkim stanem cen aktywów kluczowych oraz stabilnością polityczną jak i ekonomiczną danego państwa.

Keynes porównywał rynek giełdowy do konkursu, w którym uczestnicy spośród setki przedstawionych na fotografii dziewczyn muszą wybrać kilka najładniejszych . “Nie chodzi o wybranie tych, które w opinii konkretnej osoby są naprawdę najpiękniejsze, ani nawet tych dziewczyn, które są najpiękniejsze w opinii większości. Osiągnęliśmy trzeci stopień, na którym poświęcamy nasz umysłowy wysiłek na odgadnięcie, co większość uzna za opinię większości” (Žižek, 2009). Ten rodzaj pędu do bogacenia się nieadekwatnie zwiększa popyt na aktywa funkcjonujące na rynkach kapitałowych, tak że ich ceny wielokrotnie przekraczają wysokość, którą można by było uznać za wszech miar zasadną. W związku z tym inwestorzy zmuszeni są koncentrować się tylko na kilku celach, gdyż rywalizują według klucza i pod presją silnego wymogu rentowności. Wybierają te same aktywa co inni, gdyż tylko one były w stanie zapewnić wysokie stopy zwrotu, a przez to nieświadomie i niezamierzenie windując ich ceny w górę. „Trwałość zdewaluowała się, podczas gdy przemijalność szybko zyskuje na wartości. Jest to sytuacja dotąd nieznana, której konsekwencji nie potrafimy sobie nawet wyobrazić, a cóż dopiero przewidzieć dalekosiężnych skutków” (Bauman, 2001).

- Znaczenie poszczególnych instrumentów finansowych w wybuchu kryzysu

Uznaje się, że rynek instrumentów pochodnych przyczynił się w sposób znaczący do wybuchu kryzysu. Dobrym tego przykładem mogą być obligacje CDO (*collateralized debet obligation*), które to powstały w wyniku tak zwanej sekurytyzacji, czy też upraszczając zamiany

pożyczek bankowych na papiery wartościowe, którymi to potem można handlować. Obligacje CDO na początku XXI były szeroko wykorzystywane do transferu ryzyka z rynku *subprime* (rynek standardowych kredytów hipotecznych). Kredyty pochodzące z tego rynku były kierowane jako oferta do ludzi o znikomej lub nieistniejącej zdolności kredytowej. Stad też swoje źródło ma określenie powszechnie stosowane w związku z tym rynkiem i odnoszące się do osób w nim uczestniczącym czyli *NINJA* (*No Income, No Job, No Assets*).

Bankom udało się utworzyć fundusze sekurytyzacyjne, które miały za zadanie zabezpieczyć ryzyko udzielenia kredytów osobą co do których istniała pewność, że nie zostaną one w pełni spłacone. Fundusze te, składały się głownie z kredytów typu *subprime,* ale bankom przez połączenie ich ze standardowymi kredytami udało się wygenerować dla nich wiarygodność inwestycyjną. Dokonanie tego nawet ze współczesnego punktu widzenia zdaje się być bardzo trudne, dlatego też stosowano szeroko zakrojone działania (m.in przepakowanie wierzytelności) tak aby stały się papierami wartościowymi, które są zdatne do obrotu giełdowego. W ramach jednego funduszu sekurytyzacyjnego łączono kredyty typu *subprime* razem z wierzytelnościami standardowymi, a zatem razem w takiej „paczce znajdowały się nie tylko kredyty co do których istniało duże ryzyko ich nie spłacenia, ale także mało ryzykowne wierzytelności kredytów samochodowych czy też kart kredytowych. Utworzona w ten sposób pula wierzytelności służyła za podstawę do zabezpieczenia emitowanych bonów CDO. Jednak papiery te już na „starcie" zostały obciążone znaczącym brzemieniem niewiarygodności, bo w bardzo istotnej części zostały utworzone w wyniku sekurytyzacji bardzo niepewnych kredytów z rynku *subprime* i od początku groziły niewypłacalnością oraz nosiły na sobie piętno operacji spekulacyjnej o bardzo wysokim ryzyku dla konsumenta. Odnosząc się jednak do szerszej perspektywy na sposób w jaki został utworzony omawiany instrument pochodny jasno można stwierdzić, że bez głębszej analizy lub wręcz specjalistycznej wiedzy żaden ze „zwyczajnych" nabywców, który nie miał praktyki w świecie banków czy giełdy po prostu nie mógł wiedzieć jaki rodzaj papieru wartościowego nabywa i jak niebezpieczna jest to inwestycja. Można śmiało przypuszczać, że jedyne czy nabywca mógł się kierować była w przypadku tego rodzaju obligacji CDO wysoka stopa zwrotu, która kusiła szybkim zyskiem. Prywatni inwestorzy giełdowi prawdopodobnie nie zdawali sobie sprawy jakim ryzykiem obarczone są tego typu inwestycje oraz w jaki znacznym stopniu przyczyniają się one do rozdmuchiwania bańki spekulacyjnej (Heffernan, 2007).

- Kontrakty terminowe ich wpływ na rozwój kryzysu

Kolejnym choć już może nie tak oczywistym w swym działaniu instrumentem finansowym, który dla powszechnego inwestora w omawianym okresie zdawał się być

nowością są kontrakty terminowe. Co do natury instrument ten jest niczym innym jak umową sprzedaży w ramach, której to jedna ze stron zobowiązuje się do nabycia, a druga do sprzedaży w ściśle określonym, przyszłym czasie, po ściśle określonej w momencie zawarcia kontraktu cenie oraz określonej ilości wystandaryzowanego instrumentu bazowego lub dokonania rozliczania finansowego o równoznacznej wartości (Kolb, 1997). W tym ujęciu instrumentem bazowym może być dowolna wartości ekonomiczna, której wyliczenia można dokonać w sposób niewzbudzający wątpliwości (np. Wysokość opadów deszczu na pewnym obszarze). Jest to szczególny rodzaj instrumentu pochodnego wykorzystywany zazwyczaj do zabezpieczenia ryzyka wynikającego ze zmiany instrumentu bazowego w czasie. O ile kontrakty terminowe to dobrze znany wszystkim instrument finansowy o tyle jego połączenie z niestabilną sytuacją rynkową tworzy nowe możliwości, spekulacyjne możliwości, które stały realnym zagrożeniem dla stabilności rynków finansowych po roku 2000. Szczególnie podatnym na możliwości spekulacyjne są kontrakty terminowe typu forward. Polegają one na kupnie bądź sprzedaży dobra bazowego w terminie, który został już wcześniej z góry określony oraz po cenie, której określenia również dokonano wcześniej (Battley, 1998). Cena po której zostanie dokonana transakcja, termin wykonania transakcji oraz wielkość transakcji zostają określone w dniu jej zawarcia. Faktyczna dostawa zasobów, również musi zostać dokonana w ściśle określonym terminie. W przypadku niektórych kontraktów typu forward, istnieje możliwość, aby po upływie terminu umowy strony mogły nie wymieniać instrumentu bazowego między sobą, a tylko zapłacić różnicę pomiędzy ceną wykonania uzgodnioną w kontrakcie a ceną obowiązującą w dniu wygaśnięcia umowy na rynku. Jednak przede wszystkim forward jest rodzajem instrumentu typu *tailor made* – co oznacza, że każda umowa jest tworzona indywidualnie dla każdego klienta, jednak główną różnicą pomiędzy kontraktem typu forward, a tym typu futures, że w żaden sposób nie wymaga standaryzacji. Dzieje się tak ponieważ są one zawierana na rynkach nieregulowanych. Fakt ten niesie ze sobą jednak jeszcze jedno zagrożenie. W związku z brakiem odpowiedniej regulacji zwiększa się ryzyko niedotrzymania postanowień umowy przez jedną ze stron, a tym samym znacząco powiększa się pole działania na tle spekulacyjnym (Polański, 2008).

Rozważając w kontekście kryzysu z roku 2007 rolę kontraktów forward nie można nie zwrócić uwagi na *Forward Rate Agreement*. Jest to rodzaj umowy pozwalającej na to aby dwaj kontrahenci ustalili wartość stopy procentowej, która będzie obowiązywała w przyszłości dla określonej kwoty wyrażonej w walucie transakcji. W ramach tego rodzaju kontraktu problematycznym zdaje się sposób w jaki dokonuje się jego wyceny. “Stawkę forward oblicza się zazwyczaj na podstawie krzywej do 1Y na podstawie WIBOR od 1Y do 2Y

z międzybankowych kwotowań kontraktów FRA, a powyżej 2Y z kwotowań kontraktów IRS. Natomiast stopę dyskontową r oblicza się ze standardowej krzywej zbudowanej do roku z międzybankowych kwotowań depozytów, a powyżej 1Y z kwotowań kontraktów IRS" (Hull, 2011). Warto jednak zauważyć, że ten rodzaj umów mimo tego, że generuje duże zyski jest również wyjątkowo niebezpieczny z uwagi na niestabilność poziomu kursów walutowych. Wysoka stopa zwrotu oferowana przez ten rodzaj kontraktów jest pewną rekompensatą za ryzyko poniesione przez uczestników rynku. W latach poprzedzających kryzys z uwagi na ogromny optymizm inwestorów taka stopa zwrotu była niezwykle wręcz pożądana. Decydowana się na inwestycje w te kontrakty czasem nawet mimo świadomości jakim ryzykiem ten rodzaj inwestycji jest obarczony. Dodatkowo ten szczególny rodzaj kontraktu terminowego jest bardzo podatny na wszelkie działania spekulacyjne. Ten rodzaj inwestycji w sposób wydatny przyczynił się do powiększenia bańki spekulacyjnej, a co za tym idzie do zwiększenia rozmiarów późniejszego kryzysu.

Warto również zwrócić uwagę na kontrakt na różnice kursowe czyli tak zwany kontrakt CFD. Ten rodzaj kontraktu oparty jest na prostej zależności między stronami. Biorąc pod uwagę jego charakter bliżej mu do pewnej formy zakładu niż realnej transakcji giełdowej. Jego mechanizm opiera się o to, że dwie strony zawiązują kontrakt na różnicę między ceną aktywu bazowego w dniu otwarcia, do tej w dniu zamknięcia. Jeżeli wartość kontraktu jest dodatni to wtedy sprzedający jest zobowiązany wypłacić różnice kupującemu. Natomiast jeżeli różnica jest ujemna zobowiązany jest zapłacić kupujący. Kontrakt ten można zawierać na wiele różnych rodzajów instrumentów bazowych począwszy od akcji, przez obligacja, aż surowce czy też konkretne towary. Cała specyfika kontraktu CFD polega na tym, że żadna ze stron transakcji nie jest właścicielem instrumentu bazowego, którego dotyczy zakład. Kontrakt ten należy do grupy kontraktów niestandaryzowanych, co jest równoznaczne z tym, że sposób ich funkcjonowania w zależności od wystawcy może różnić się nawet w sposób znaczący. Dodatkowo żadna instytucja nie czuwa nad wywiązaniem się stron z postanowień kontraktu co czyni go instrumentem co najmniej niepewnym. Dodatkowo ten rodzaj dokumentu finansowego funkcjonuje w oparciu o dźwignię finansową, a zatem koszty finansowe maja tu bezpośredni wpływ na efektywność wyników. W związku z tym nawet jeżeli rozliczenia kontraktu dojdzie jego efekty mogą nie być tak satysfakcjonujące jak tego oczekiwano. W tym konkretnym wypadku szczególnie zagrożeni byli mali inwestorzy, którzy nie mogli w pełni świadomi zasad funkcjonowania tego niezwykle ryzykownego rynku.

3. Zakończenie

Kontrakty finansowe na rynkach niestandaryzowanych są popularnym produktem, z którego usług można korzystać na wielu rynkach (w tym również w Polsce). Jednak istnieje też duże grono państw, które w sposób znaczący ograniczyło możliwość zawierania transakcji spekulacyjnych. Dobrym przykładem takiej praktyki mogą być Stany Zjednoczone, które w roku 2010 na mocy ustawy Dodda-Franka, w sposób znaczący okroiły możliwość zawierania czy w ogóle oferowania klientom tego rodzaju kontraktów. Jest to bezpośrednie pokłosie załamania się rynku w wyniku nadmuchania bańki spekulacyjnej. Bardziej radykalne kroki w tym kierunku podjęła Belgia, która zabroniła oferowania firmom brokerskim kontraktów które opierają się lub w ogóle stosują tzw. lewar. Rodzaj rynku tak wysokiego zagrożenia przynosi wysokie stopy zysku jednak już z samej swojej natury ma charakter spekulacyjny, który pozwala swobodne na nadmuchiwanie bańki spekulacyjnej.

Na początku XXI na rynek papierów wartościowych wprowadzono wiele nowych instrumentów finansowych, a także dalej rozwijano te już znane, wynajdywano dla nich nowe zastosowania. Wszystkie te działania doprowadziły w końcu do połączenia się kryzysu w sferze nieruchomości z tym giełdowym. Recesja osiągnięta w wyniku tych działań porażała swoją skalą. Nigdy dotąd kryzys nie osiągnął tak ogromnych rozmiarów. U podstaw tego kryzysu leżała chciwość połączona z nieodpowiedzialnością. Dopiero po jego zakończeniu inwestorzy uświadomili sobie jak bardzo ważne jest zabezpieczenie się na ryzyko. Od tego momentu uznanie zaczęły zdobywać instrumenty finansowe, których głównym zadaniem jest zabezpieczenie innych ryzykownych inwestycji lub, które to posiadały niejako „wbudowane zabezpieczenie przed ryzykiem".

4. Literatura

Battley N., Kontrakty futures i opcje na giełdach towarowych. Wprowadzenie, Wydawnictwo K.E.Liber, Warszawa, 1998.

Bauman Z., O pożytku z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem prowadzone przez K. Teslera, Sic, Warszawa 2001, s. 161.

Heffernan S., Nowoczesna Bankowość (Modern banking), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

Hull J.C, Options, futures and other derivatives, Prentice Hall, New Jersey 2011.

Kolb R.W., Wszystko o instrumentach pochodnych, WIG- Press, Warszawa, 1997.

Polański Z., System finansowy w Polsce *1*, PWN, Warszawa, 2008.

Sławiński A., Globalizacja a banki centralne, [w:] Globalizacja rynków finansowych – implikacje dla Polski, VIZIA PRESS, Warszawa 2007.

Szymański W., Kryzys Globalny. Pierwsze przybliżenie, Difin SA, Warszawa, 2009.

Zając J., Instrumenty pochodne stóp procentowych i kursu walutowego w praktyce, T1, Wydawnictwo K.E. LIBER, Warszawa, 2003.

Žižek S., Ekonomia polityczna, głupcze! [w:] Kryzys. Przewodnik Krytyki Politycznej, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.

Zespół sawanta – przypadki, teorie, perspektywy, pytania

Krzysztofiak Marek [(1)]

[1] Instytut Filozofii, Akademia Ignatianum w Krakowie
Marek Krzysztofiak: marek.krzysztofiak@gmail.com

Streszczenie
Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie ogólnej charakterystyki oraz wybranych badań dotyczących zespołu sawanta (*Savant Syndrome*). Po pokazaniu sylwetek kilku sawantów, przywołane są podstawowe aspekty i zagadnienia na bazie artykułów D. Trefferta, takie jak: czym jest zespół sawanta i czym się charakteryzuje, częstość i możliwe przyczyny występowania, mity dotyczące sawantyzmu oraz kilka ogólnych wniosów wspomnianego badacza. Następnie zaprezentowane są wybrane badania dotyczące hipotez pochodzenia zespołu sawanta A. Snydera, który pokazuje, że za umiejętności sawantów może odpowiadać szczególny rodzaj dostępu do zapamiętanych informacji, co jednocześnie wiąże się z postawieniem hipotezy o możliwości wzbudzania sawantyzmu u osób neurotypowych. Przybliżone są także badania dotyczące powiązań sawantyzmu z zespołem Aspergera i autyzmem.

Słowa kluczowe: sawant, autyzm, Asperger, umysł

Savant syndrome - cases, theories, perspectives, questions

Summary
The aim of this article is to present the general characteristics and selected research on Savant Syndrome. After showing the profiles of several savants, basic aspects and issues based on D. Treffert's articles are shown, such as: what is the savant syndrome and what is it characterized by, the frequency and possible causes of its occurrence, myths about savantism and some general conclusions of the researcher. Then, selected research on the hypotheses of the origin of A. Snyder's savant syndrome is presented, which shows that the skills of savants may be due to a specific type of access to remembered information, which is also associated with a hypothesis about the possibility of inducing savantism in neurotypical people. Studies on the links between savantism and Asperger's syndrome and autism are also brought closer.

Keywords: savant, autism, Asperger, mind

1. Wstęp

Rzadko występujący zespół sawanta i szczególne umiejętności z nim związane są owiane tajemnicą, a jednocześnie wzbudzają ciekawość badaczy, którzy starają się zrozumieć skąd bierze się ten szczególny stan. Stawiają oni hipotezy dotyczące jego związków z funkcjonowaniem umysłu ludzkiego, a nawet zastanawiają się czy sawantyzm potencjalnie umożliwi nam zrozumienie samej natury ludzkiej umysłowości.

2. Kim jest sawant? Sylwetki i charakterystyka zespołu sawanta – D. Treffert

Warto zwrócić uwagę na przykłady ludzi, których określa się mianem „sawantów". Kim Peek, nazywany także „Kimputerem", znał na pamięć 6000 książek i posiadał encyklopedyczną wiedzę z czternastu dziedzin. Dysponował ponadto zdolnością obliczeń kalendarzowych, w dowolnych „kierunkach"; do czytania posługiwał się pamięcią fotograficzną. Tony Cicoria, 54-letni chirurg, po przeżyciu uderzenia pioruna przejawia obsesyjne zainteresowanie muzyką klasyczną, zostaje profesjonalnym pianistą, nadal będąc chirurgiem. Alonzo Clemons,

z powodu urazu głowy w dzieciństwie, wykazywał brak podstawowych zdolności manualnych potrzebnych w codziennym życiu. Uraz obudził w nim jednak artystyczny talent rzeźbiarski, pozwalający mu w kilkanaście minut uformować z gliny czy wosku podobiznę dowolnego zwierzęcia widzianego wcześniej przez kilkanaście sekund (Treffert, 1989; 2010). Stephen Wiltshire dysponuje od dziecka pamięcią fotograficzną, która mimo ogólnego upośledzenia, pozwalała mu na odtwarzanie na rysunku dokładnych brył dowolnego, widzianego przez moment budynku, z zachowaniem szczegółów architektonicznych. Jako „człowiek-kamera" potrafił, po obejrzeniu miasta w trakcie lotu helikopterem, narysować na kilkumetrowym płótnie panoramy Rzymu, Hongkongu, Frankfurtu i innych. Orlando Serrell, w wieku 10 lat został uderzony piłką bejsbolową w lewą skroń, narzekał po tym wydarzeniu na bóle głowy. Po ich ustąpieniu zorientował się, że potrafi wykonywać precyzyjne operacje matematyczno-kalendarzowe oraz podać pogodę dla każdego dnia od momentu swojego wypadku. Daniel Tammet, jeden z najsłynniejszych sawantów, choć cierpi na zespół Aspergera, nie ma problemów z samodzielnym funkcjonowaniem w codziennym, społecznym życiu. Wykonuje w pamięci olbrzymie obliczenia; zasłynął medialnie wyrecytowaniem ponad 22 500 cyfr po przecinku liczby Pi. Jest także synestetykiem, liczby odbiera przez kształty, kolory i obrazy w wyobraźni, które wywołują u niego reakcje emocjonalne. Dzięki fenomenalnej pamięci wykazuje także niecodzienny talent uczenia się języków obcych (Treffert, 2010).

Według D. Trefferta, specjalisty badań nad zespołem Sawanta (syndromem Sawanta) jest to rzadko spotykana przypadłość, gdy osoba, posiadająca często niepełnosprawność psychiczną (w tym zaburzenia autystyczne), jednocześnie wykazuje specyficzne uzdolnienia, "wyspę geniuszu", kontrastującą w stosunku do ogólnego upośledzenia. W różnym stopniu takie niezwykłe zdolności posiada jedna na 10 osób z zaburzeniami autystycznymi, choć sawantyzm występuje także w przypadku innych niepełnosprawności rozwojowych lub w innych rodzajach uszkodzeń czy chorób ośrodkowego układu nerwowego (Treffert, 2009).

Generalnie rzecz biorąc, umiejętności sawantów to bardzo wąski zakres specjalnych umiejętności, najczęściej: muzycznych (gra na pianinie, słuch absolutny), związanych ze sztuką (rysowanie, malowanie, rzeźbienie), obliczenia kalendarzowe (np. obliczenia związane z określaniem dni tygodnia dla dowolnej daty), matematycznych (rachunki na olbrzymich liczbach, rozpoznawanie liczb pierwszych, czasem przy braku innych prostych zdolności arytmetycznych), mechaniczno-przestrzennych: (np. zdolność precyzyjnego określania dystansu, do konstruowania złożonych modeli lub konstrukcji o skrupulatnej dokładności lub opanowaniu tworzenie map). Rzadziej zdarzają się: umiejętności poliglotyczne, synestezja, perfekcyjna zdolność określania czasu czy posiadanie encyklopedycznej wiedzy w wąskiej

dziedzinie. Istnieją też przypadki połączenia wielu umiejętności. Niezależnie od rodzaju, zawsze wiążą się one z fenomenalną pamięcią – to prawdopodobnie cecha wspólna chyba wszystkich sawantów. Pamięć sawantów jest mechaniczna, automatyczna, bardzo ścisła, pracująca poza świadomością operacyjną. Niektórzy badacze podkreślają jednak, że sama pamięć tego rodzaju to za mało by określić kogoś jako sawanta (Treffert, 2013). Ponadto, umiejętności sawanta z reguły nie zanikają (Treffert, 2009).

Przypadki sawantów notowane były już na przestrzeni ostatnich 200 lat. Od końca XIX wieku używano wtedy terminu „idiot savant" (sawant idiota): w 1887 roku termin „idiota" był powszechnie akceptowany do klasyfikacji osób z ilorazem inteligencji poniżej 25 punktów, natomiast termin „savant" (lub „knowledgeable person") zaczerpnięty był z języka francuskiego (*savoir* – wiedzieć). Patrząc na współczesną literaturę można powiedzieć, że termin „sawant" jest częściej używany do określania „sawantów autystycznych", ponieważ około 50 procent sawantów posiada przypadłości ze spektrum autyzmu, a pozostali różne formy uszkodzeń, chorób OUN. Generalnie można powiedzieć, że nie każdy sawant ma autyzm, zaś nie każda osoba autystyczna jest sawantem (Treffert, 2013).

Inne dane pokazują, że wśród sawantów przeważają mężczyźni: średni stosunek mężczyzn i kobiet wynosi 6:1, natomiast w przypadku sawantów autystycznych 4:1. Badania N. Geschwinda i A. M. Galabury pokazały, że w okresie rozwoju płodu męskiego, wolniej rozwijająca się i specjalizująca się w określone właściwości neuronalne lewa półkula, może być narażona na dłuższe oddziaływanie czynników szkodliwych, typu wysoki poziom testosteronu, jednocześnie z przesunięciem dominacji sprzyjającym rozwojowi umiejętności związanych z prawą półkulą. Innymi słowy, następuje kompensacja działania i rozwoju prawej półkuli przy osłabieniu półkuli lewej. Czynnik ten dotyczy zresztą także innych zaburzeń, typu dysleksja, opóźnienie mowy, jąkanie się, gdzie jest podobny stosunek liczbowy mężczyzn i kobiet (Treffert, 2009).

Istnieje spektrum umiejętności sawantów według którego można sawantów podzielić na: a) sawantów „splinter skills" (wykazujących obsesję na punkcie szczególnego obszaru wiedzy, b) sawantów „utalentowanych" (gdzie pojedyncza szczególna umiejętność kontrastuje z ogólnym upośledzeniem), c) sawantów „cudownych" (bardzo rzadkie przypadki sawantów, gdzie wyjątkowa umiejętność / ich szereg jest na tak wysokim poziomie, że byłyby one zauważalne nawet u osób bez upośledzenia). Przyjmuje się, że na świecie obecnie (dane na 2009) jest około setki „cudownych" sawantów (Treffert, 2009). Należy podkreślić, że zespół sawanta może być wrodzony albo nabyty. Przypadki nabytego zespołu sawanta otwierają

perspektywę stawiania hipotez dotyczących uśpionego potencjału tego rodzaju, choćby „uwalnianego" w wyniku urazów czaszkowo-mózgowych (Treffert, 2009).

Trefferd stara się pokazać kilka mitów dotyczących zespołu sawanta. Po pierwsze, sawanci nie zawsze mają niskie IQ, zdarza się, że przeciwnie, bardzo wysokie. Po drugie, mogą być oni kreatywni, a nie tylko „kopiujący" (np. przypadek „człowieka-kamery", Stephena Wiltshire'a). Często obserwowano, że sawanci są zdolni jedynie do „odtwarzania" np. usłyszanych utworów muzycznych - Treffert zrewidował to stanowisko: sawant uzdolniony muzycznie potrafi w swoich umiejętnościach „ewoluować" - od powtarzania, przez improwizowanie, wreszcie do tworzenia nowych rzeczy. Dalej, można stwierdzić, że nie każda szczególnie utalentowana osoba (geniusz) ma zespół Aspergera bądź autyzm. Wreszcie, należy podkreślić, że istnieją trudności diagnozowania zespołu Aspergera i autyzmu, co także przekłada się na rozumienie i orzekanie o zdolnościach sawantystycznych, biorąc pod uwagę ich niejasny związek (Treffert, 2013).

Ostatecznie, Treffert formułuje kilka ważnych wniosków. Nie istnieje (na dzisiaj) jedna teoria wyjaśniająca wszystkie przypadki sawantów. Poza tym, należy zastanowić się, w jaki sposób sprawować opiekę nad sawantami, a szczególnie: w jakim kierunku należałoby ukierunkować sawantów z wykazywanymi talentami, jak próbować wykorzystywać te umiejętności na ich korzyść, bez prób ich „wyrugowania" na rzecz socjalizacji, itp. Ponadto, co wydaje się najbardziej podniosłe z punktu widzenia nauki, nie da się stworzyć kompletnej teorii funkcjonowania mózgu i pamięci, bez uwzględnienia rzadkiego syndromu sawanta (Treffert, 2009).

3. Wyłączyć, a nie pobudzić mózg - eksperymenty Alana Snydera

Skąd bierze się zespół sawanta? Badania zespołu A. Snydera dotyczyły pochodzenia wyjątkowych umiejętności pozwalający określić osobę jako sawanta. Snyder sformułował kilka hipotez: 1) umiejętności te zostały nabyte na drodze ćwiczeń, 2) sawant ma w specyficznych sferach bardziej wykształcony mózg. Wydaje się jednak, że obie te teorie są błędne, ponieważ istnieją przypadki sawantów, których zdolności były spontanicznie "wyzwolone", np. w wyniku wypadku. Według trzeciej, poddanej badaniu hipotezy, uszkodzenie (wrodzone/nabyte) mózgu u sawanta powoduje ułatwienie dostępu do informacji znajdujących się w każdym mózgu, które jednak u nie-sawantów są niedostępne (Snyder i in., 2003).

Teorię tę można sformułować następująco: niezwykłe umiejętności sawantów są utajone w nas wszystkich i mogą one być intencjonalnie wywołane, przez poddanie mózgu „hamującemu" wpływowi niskich częstotliwości „powtarzalnej przezczaszkowej stymulacji magnetycznej" (rTMS), czyli przez „wyłączenie" określonej części mózgu, nie przez

pobudzenie jej. Sawanci posiadają swoje umiejętności dzięki ułatwionemu, uprzywilejowanemu dostępowi do „surowych", przetworzonych w mniejszym stopniu na drodze sensorycznej informacji, które istnieją we wszystkich mózgach. Syndrom sawanta często związany jest z dysfunkcją lewej półkuli z jednoczesną kompensacją w półkuli prawej. Ponadto, część sawantów jest autystyczna, co koreluje z większą aktywnością prawej półkuli i mniejszą lewej (Snyder, 2009).

W hipotezie postulowano zatem, że np. umiejętności rysowania na poziomie dysponowanym przez sawanta są produktem „dosłownego" umysłu - takiego, który posiada dostęp do nieprzetworzonych informacji. Badanie obejmowało przedni płat skroniowy, ponieważ istnieją wskazania, że płat skroniowy jest podłożem dla reprezentacji semantycznej, obejmującego pamięć i znaczenie wszystkich rodzajów bodźców werbalnych i niewerbalnych - słów, obrazów, obiektów i twarzy (Snyder 2009).

Aby sprawdzić swoją teorię Snyder zasugerował, by poddać badanych rTMS - fale te miały za zadanie hamować aktywność mózgu, tworząc tym samym "wirtualne zmiany chorobowe". Kilkunastu badanych (w tym kilka stymulowanych 'placebo') poddanych działaniu rTMS miało do wykonania kilka zadań, według określonej procedury, powtarzanych w kilkudniowym odstępie czasowym, m.in.: 1) rysowanie różnych wariantów psa/konia oraz twarzy, 2) dostrzeganie szczegółów w tekście pisanym: ukrytych powtórzeń wyrazów zawartych w krótkich frazach wyświetlonych w dwóch linijkach (Snyder, 2003), 3) szacowanie ilości elementów wyświetlanych w krótkim odstępie czasu (Snyder, 2009). Obserwacje i wnioski zespołu badawczego były następujące: 1) fale nie powodowały wzrostu zdolności do rysowania, ale rysunki sporządzane w trakcie stymulacji były tworzone wg innego schematu; 2) u dwóch badanych zauważono zdecydowaną poprawę przy rejestrowaniu błędów w przysłowiach; 3) u badanych stymulowanych „placebo" wszelkie zaobserwowane postępy w wykonywanych ćwiczeniach były jedynie konsekwencją uczenia się na kolejnych próbach (Snyder i in. 2003); 4) zauważano znaczącą różnicą w zdolności szacowania elementów u większości badanych (Snyder 2009). Wyniki testów sugerują, że niskiej częstotliwości rTMS imituje uszkodzenie mózgu przez „zamknięcie" lewego przedniego płata skroniowego. Dzięki temu, w pewnym zakresie można domniemywać indukowanie dostępu do informacji zwyczajnie niedostępnych. Wynika to z „wyłączania", nie zaś pobudzania części mózgu (Snyder i in., 2003).

Ostatni wniosek prowadzi do stwierdzenia, że autystyczni sawanci (z powodu uszkodzenia wspomnianego obszaru) mogą postrzegać świat w sposób bardziej dosłowny, mniej „przefiltrowany" przez pojęcia wyższego rzędu, właściwe działaniu umysłu przeciętnego

człowieka. Sawantyzm nie zależy od świadomego, zamierzonego uczenia się, ale od bez wysiłkowego podejścia do świata. Poza tym, odpowiednie obszary wizualne mogą stać się nadrzędnymi przewodnikami wewnętrznych, nieświadomych, matematycznych lub innych rodzajów informacji zmysłowych, co prowadzi do przetwarzania informacji i wykonywania zadań w sposób sawantystyczny. Mimo uzyskania pewnych wyników, konieczne są jednak dalsze badania (Snyder, 2009).

4. Zespół sawanta a autyzm i zespół Aspergera

W sawantyzmie wybitne umiejętności mogą współistnieć ze schorzeniami ze spektrum autyzmu. Nie ma satysfakcjonujących wyników badań pozwalających stwierdzić, dlaczego nie każda osoba z autyzmem jest sawantem. W przeprowadzonych badaniach poddano testom trzy grupy osób dorosłych: (1) osoby autystyczne, które mają umiejętności sawantystyczne, (2) osoby autystyczne bez sawantyzmu i (3) grupę kontrolną osób bez autyzmu i syndromu sawanta. W eksperymentach badano: (1) umiejętności poznawcze oraz profile zachowań, za pomocą wypełnienie zestawu testów dotyczących samooceny w zakresie wrażliwości sensorycznej, zachowań obsesyjnych, stylów poznawczych i innych cech związanych z autyzmem, m.in. komunikacji społecznej, (2) jedną z typowych umiejętności sawantów – obliczenia kalendarzowe. Prezentowane wyniki pokazały, że wszystkie kluczowe aspekty w stwierdzaniu u osoby profilu sawanta różnią się od samego autyzmu, wraz z innym podejściem do uczenia się. Wyniki te ujawniają różnice w profilach poznawczych i behawioralnych u osób autystycznych dorosłych z zespołem sawanta i bez niego (Hughes i in., 2018).

Nieco inne wnioski dotyczące powiązania autyzmu i sawantyzmu przedstawiają P. Heaton i G. L. Wallace. Według nich autyzm (lub cechy autystyczne) i umiejętności sawanta są ze sobą nierozerwalnie związane i dlatego należy badać właśnie przypadłości spektrum autyzmu, co pozwoli rozwiązać problem pochodzenia zespołu sawanta. Osoby z autyzmem wykazują obsesyjne i ograniczone zainteresowania, które są bardzo często obecne także u sawantów (Heaton i in., 2004).

Związek między zespołem Aspergera i zespołem sawanta analizują choćby D. Bor, J. Billington i S. Baron-Cohen w swoich studiach nad przypadkiem Daniela Tammeta (DT). DT wykazuje ponadprzeciętne zdolności pamięciowe, jest synestetykiem, a jednocześnie jest wysoko funkcjonującą osobą z zespołem Aspergera. Poddając DT testom (m.in. przy pomocy neuroobrazowania fMRI) stwierdzili, że wykazywał on wysoką nadaktywność obszaru bocznej kory przedczołowej mózgu przy zapamiętywaniu liczb, jednocześnie nie wykazując różnicy aktywności mózgu w przypadku liczb ustrukturyzowanych (zbudowanych według wzorca, np.

parzystości i nieparzystości) i nieustrukturyzowanych. DT wykonując przygotowane zadania nie koncentrował się na zewnętrznej matematycznej strukturze liczb, ponieważ każda sekwencja liczba jest u niego powiązana z jego synestezją. Co ciekawe, nie wykazywał aktywacji regionów kory wzrokowej najczęściej związanych z synestezją, co sugeruje nietypową jej formę, która umożliwia zapamiętywanie, recytowanie i wykonywanie skomplikowanych obliczeń. Inne badanie pokazało, że w porównaniu do grupy kontrolnej, DT dobrze radził sobie z szybkim odczytywaniu mniejszych „liczb-cegiełek" w teście Navona, przy braku rozproszenia z powodu wpływu poziomu globalnego, liczby „głównej", co jest właściwe dla osób z zespołem Aspergera. Ostatecznie można powiedzieć, że obserwowane skupienie się DT na lokalnych szczegółach, w zestawieniu z niespotykaną formą synestezji, gdzie każda cyfra ma specyficzną strukturę, może być przyczyną wyjątkowej pamięci numerycznej i zdolności obliczeniowej DT. Oczywiście, ten poszczególny przypadek nie może niestety być ostatecznym wyjaśnieniem danych fenomenów i orzeczeniem o kognitywnych i neuronowych wzorcach (Bor i in., 2007).

Odnosząc się do teorii Snydera, według której osoby neurotypowe mają ukryte zdolności przypominające sawantyzm, które mogą być uwalniane poprzez odgórną, korową lewego przednio-czaszkowego płata na drodze powtarzalnej przezczaszkowej stymulacji magnetycznej (rTMS), I. Bokkon i in. stwierdzają, iż wiadomo już, że u autystów, osób z zespołem Aspergera i sawantów powszechnie występują wzmocnione funkcje wizualne w pewnych obszarach mózgu. Kora wzrokowa oprócz przetwarza sygnałów wizualnych bierze również udział w procesach myślenia matematycznego i sygnałów słuchowych. Spór dotyczy tutaj istotnej roli przewagi reprezentacji obrazu nad reprezentacją językową w autyzmie i tego, że nadzwyczajne umiejętności sawantystyczne wynikają z wyraźnej przewagi prawej półkuli (związane z procesami przetwarzania odgórnego) z przewagą szczegółowych informacji wizualnych niższego poziomu w prawej półkuli. Autorzy przedstawiają nowatorską hipotezę nazywaną *wewnętrzną biofizyczną wirtualną rzeczywistością wizualną* – dotyczy ona percepcji wizualnej, która jest powiązana z przewagą przetwarzania informacji na niższym poziomie i większą szczegółowością wizualną w prawej półkuli, która może być wspólna dla autyzmu, sawantyzmu i zespołu Aspergera (Bokkon i in., 2013).

5. Uwagi końcowe

Przywołane badania i studia są jedynie przykładami i bynajmniej nie wyczerpują tematyki zespołu sawanta. Jak się zdaje, badania Snydera dotyczące „wzbudzania" umiejętności naznaczonych w małym choćby stopniu sawantyzmem nie pozwalają na razie formułować takich stwierdzeń jak obecność potencjalnego sawanta w każdym człowieku.

Należy też podkreślić, że z powodu małej ilości przypadków określanych przez Trefferta jako „cudowny" sawant, nie istnieje możliwość przeprowadzenia jednoznacznych badań tego zjawiska. Jeśli jednak faktycznie udałoby się dokonać postępu w badaniach nad sawantami, możliwe, że zostałby poczyniony znaczący krok do skonstruowania teorii umysłu wyjaśniającej powiązanie podłoża neuronalnego z fenomenami świadomości, pamięci, operacji umysłowych, percepcji, itd. Polem do dalszych badań są z pewnością powiązania zespołu sawanta z autyzmem i syndromem Aspergera.

6. Literatura

Bokkon I., Salari V., Scholkmann F., Dai J., Grass F., 2013. Interdisciplinary implications on autism, savantism, Asperger syndrome and the biophysical picture representation: Thinking in Pictures. Cognitive Systems Research, 22–23: 67–77.

Bor D., Billington J., Baron-Cohen S., 2007. Savant Memory for Digits in a Case of Synaesthesia and Asperger Syndrome is Related to Hyperactivity in the Lateral Prefrontal Cortex. Neurocase 13(5): 311–319.

Heaton P., Wallace G. L., 2004. Annotation: The savant syndrome. Journal of Child Psychology and Psychiatry 45/5: 899–911.

Hughes J., Ward J., Gruffydd E., Baron-Cohen S., Smith P., Allison, C., Simner J., 2018. Savant syndrome has a distinct psychological profile in autism. Molecular Autism 9/10: 1-18.

Snyder A., 2009, Explaining and Inducing Savant Skills: Privileged Access to Lower Level, Less-Processed Information. Philosophical Transactions of the Royal Society. Series B, Biological sciences 364 (1522): 1399-1406.

Snyder A., Mulcahy E., Taylor J., Mitchell D., Sachdev P., Gandevia S., 2003. Savant-like Skills Exposed in Normal People by Suppressing the Left Fronto-Temporal Lobe. Journal of Integrative Neuroscience 2(2): 149-158.

Treffert D. A., 1989. Extraordinary People: Understanding "Idiot Savant". Harper & Row Publishers: 1-291.

Treffert, D. A., 2010. Islands of Genius. The Bountiful Mind of the Autistic, Acquired, and Sudden Savant. Jessica Kingsley Publishers: 1-329.

Treffert D. A., 2013. Savant Syndrome: Realities, Myths and Misconceptions. Journal of Autism and Developmental Disorders 44(3): 564-71.

Treffert, D. A., 2009. The Savant Syndrome: An Extraordinary Condition. A Synopsis: Past, Present, Future. Philosophical Transactions of the Royal Society. Series B, Biological sciences 364(1522): 1351–1357.

O edukacji osób starszych w ujęciu ks. Jana Kochela

Kulik-Nowak Dorota [(1)]

[1] Wydział Teologiczny, Uniwersytet Opolski
Dorota Kulik−Nowak: dnowak2009@wp.pl

Streszczenie
Aktualnie obserwujemy szybkie tempo starzenia się populacji ludzkiej i wzrost liczby osób będących w „jesieni swojego życia". Często starości towarzyszą potrzeby wynikające z osiągniętego wieku w zakresie opieki medycznej, socjalnej, duchowej i wsparcia edukacyjnego. Poniższe opracowanie jest próbą zobrazowania czytelnikowi sylwetki teologa i pedagoga ks. Jana Kochela i jego rozważań dotyczących introdukcji do rozumienia zagadnienia starości w odniesieniu do treści, zawartych w autorskiej monografii zatytułowanej „Wprowadzenie do edukacji osób starszych. W kręgu pedagogiki katolickiej". W opracowaniu podjęto trud przybliżenia odbiorcy obrazu osób starszych, w kontekście pedagogiki i teologii w zakresie potrzeby edukacji a także duszpasterstwa i formacji religijnej.

Słowa kluczowe: edukacja osób starszych, formacja osób starszych, gerontologia, starość, geragogika

About the education of the elderly In the view of pr. Jan Kochel

Summary
We can currently see a rapid aging of our population and an increase in the number of people in the "fall of their lives". Oldness is often accompanied by age-related needs in terms of medical, social, spiritual care and educational support. The following study is an attempt to illustrate to the reader the profile of the theologian and educator, pr. Jan Kochel and his considerations on the introduction to understanding the issue of old age in relation to the content of the author's monograph entitled "Introduction to education of the elderly. In the circle of Catholic pedagogy". The study makes efforts to bring the reader closer to the image of the elderly in the context of pedagogy and theology in terms of the need for education, as well as pastoral care and religious formation.

Keywords: education of the elderly, formation of the elderly, gerontology, old age, geragogy

1. Wprowadzenie

Pedagogika katolicka jest jednym z nurtów pedagogiki chrześcijańskiej i ma ona konkretne implikacje praktyczne, gdyż warunkuje w rzeczywistości edukacyjnej wychowanie dzieci i młodzieży, w całej złożoności tego procesu. Jednym z ważnych obszarów pedagogiki jest również gerontologia i prowadzenie edukacji osób starszych. Pedagogia ostatniego okresu życia ludzkiego jest jedną z najmłodszych dyscyplin pedagogiki ogólnej a mimo to obecnie obserwujemy jej dynamiczny rozwój, co wynika z zmian demograficznych w państwach bogatych i rozwijających się, postępu medycyny i wydłużającego się wieku życia (Kochel, 2020). Obserwowane starzenie się społeczeństwa stanowi jedno z największych wyzwań społeczno-gospodarczych całej wspólnoty europejskiej w XXI wieku i pozostałych krajów. „Do 2025 r. ponad 20% Europejczyków będzie miało 65 lat lub więcej, przy szczególnie szybkim wzroście liczby mieszkańców w wieku ponad 80 lat (Escuder-Mollon i in., 2014). Nasza populacja gwałtownie się starzeje. „Według prognoz WHO do 2050 roku odsetek światowej populacji osób powyżej 60 roku życia ma podwoić się z około 11 procent do 22

procent. Oznacza to, że liczba seniorów na świecie wzrośnie z 600 milionów, aż do 2 miliardów (https., Gerontologia społeczna). Starość jawi się nam jako proces nieunikniony, do którego przygotowuje się każdy z nas przez całe życie, zarówno w aspekcie czysto ludzkim jak i duchowym. Wzrasta zatem potrzeba zgłębienia wiedzy związanej z rozumieniem starości jako jednego z etapów życia człowieka, nie tylko w kontekście biologicznym i medycznym ale również w odniesieniu do wymiaru jej znaczenia intelektualnego, społecznego i duchowego, co pozwoli na jej piękne i aktywne przeżywanie, niezależnie od ograniczeń i możliwości związanych z danym wiekiem i stanem zdrowia. Rozwój edukacji osób starszych wpisuje się w koncepcję life long learning – uczenia się przez całe życie[1] i jako temat badań podejmowany był przez wielu myśliciel polskich (Zych Adam, Czerniawska Olga, ks. Kochel Jan).

Poniższe opracowanie skoncentrowane jest na zobrazowaniu zagadnienia introdukcji do edukacji osób starszych, określeniu celowości i potrzeb z nim związanych w ujęciu pedagogiki katolickiej przedstawionej w najnowszym opracowaniu ks. Jana Kochela, przybliżając jednocześnie czytelnikowi jego sylwetkę.

2. Krótka sylwetka ks. prof. dr hab. Jana Kochela

Ks. J. Kochel to polski duchowny, „teolog i pedagog, od 2019 kierownik katedry Teologii Pastoralnej, Katechetyki, Pedagogiki i Psychologii UO - Instytutu Nauk Teologicznych" (https., SSB), na którym obecnie prowadzi wykłady a także seminaria magisterskie i doktoranckie. „Urodził się w 1963 roku w Tarnowskich Górach. Studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach, święcenia kapłańskie przyjął w 1989 roku z rąk abp. Damiana Zimonia. Po reorganizacji polskich diecezji w 1992 roku został inkardynowany do diecezji gliwickiej" (https., Początek…). W latach 1993–1999 podjął specjalistyczne studia doktoranckie dotyczące katechetyki na Wydziale Teologicznym KUL. Studia te w ramach stypendium naukowego we Włoszech umożliwiły mu osobiste poznanie i spotkanie z kard. C.M. Martinim - duchownym, którego postać odegrała istotną rolę w jego pracy naukowej. Stopień doktora teologii w zakresie teologii pastoralnej (katechetyki) na podstawie rozprawy „Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria kard. Martiniego" uzyskał w 1999 roku. W oparciu o uzyskany dorobek naukowy i rozprawę zatytułowaną. „Katecheza królestwa niebieskiego. Studium biblijno-katechetyczne Ewangelii Mateusza" przeprowadził przewód habilitacyjny zwieńczony kolokwium na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w 2005 roku uzyskując habilitację. Zwieńczeniem

[1] OECD definiuje life long learning jako „rozwój indywidualny każdego człowieka i rozwój cech społecznych, umożliwiających mu funkcjonowanie w społeczeństwie, we wszystkich formach i wszystkich kontekstach – w systemie formalnym oraz w ramach kształcenia nieformalnego i incydentalnego"

pracy naukowej ks. Jana Kochela było osobiste odebranie przez niego w 2017 r. z rąk prezydenta RP A. Dudy tytułu profesora nauk teologicznych w uznaniu za cały dorobek naukowo-dydaktyczny i książkę profesorską pt. „Katecheza misyjna w Ewangelii Łukasza i Dziejach Apostolskich. Biblijno-katechetyczne studium narracyjne" (https., Początek…).

W chwili obecnej łączy on pracę naukową z zaangażowaniem duszpasterskim jako kapłan diecezji gliwickiej oraz współpracuje z Komisją Wychowania Katolickiego przy Konferencji Episkopatu Polski w charakterze eksperta i recenzenta podręczników i pomocy katechetycznych. Kierując się pragnieniem szerzenia Słowa Bożego i dotarcia do szerokiego grona odbiorców utworzył „Szkołę Słowa Bożego (SSB)", którą prowadził w różnych ośrodkach, a obecnie prowadzi ją poprzez stronę internetową www.ssb24.pl. Zdaniem głównego redaktora SSB ks. Kochela „celem strony Szkoły Słowa Bożego jest wprowadzenie w medytacyjną lekturę Pisma Świętego (lectio divina), by „zobaczyć twarz Chrystusa i usłyszeć Jego Dobrą Nowinę o zbawieniu" (św. Jan Paweł II). Pragniemy, by multimedia stawały się prawdziwie ludzką i formacyjną przestrzenią" (https., SSB).

Jego bogaty dorobek naukowy stanowi wiele publikacji (ponad 150 artykułów, 8 pozycji książkowych o charakterze współredakcyjnym) w tym 8 samodzielnych publikacji książkowych Wymienione poniżej publikacje ks. J. Kochela obejmują prace poświęcone treściom biblistyki, katechetyki i pedagogiki chrześcijańskiej (https., SSB):

- *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria kard. Martiniego* (1999).
- *Katecheza królestwa niebieskiego. Studium biblijno-katechetyczne Ewangelii Mateusza* (2005).
- *Katecheza u źródeł Ewangelii* (Biblioteka „Katechety"), Księgarnia św. Wojciecha, Poznań (2006).
- *Katecheza misyjna w Ewangelia Łukasza i Dziejach Apostolskich. Biblijno-katechetyczne studium narracyjne* (2013).
- Duchowa pedagogia sportu. Aksjologiczny wymiar zawodów i widowisk sportowych, (2016).
- *Duchowa pedagogia miłości, (* 2018).
- *Wprowadzenie do antropologii pedagogicznej. W kręgu pedagogiki katolickiej* (Człowiek – Rodzina – Społeczeństwo), (2018).
- *Wprowadzenie do edukacji osób starszych. W kręgu pedagogiki katolickiej* (2020).

3. Potrzeba prowadzenia edukacji osób starszych w Polsce w ujęciu demograficznym

Autor „Wprowadzenia do edukacji osób starszych." dostrzega potrzebę podjęcia przez państwo, grupy społeczne, intensywnej polityki informacyjnej i konkretnych działań -

propozycji edukacyjno-formacyjnych kierowanych do seniorów (Kochel, 2020). Potrzeba ta podyktowana jest zachodzącymi zmianami demograficznymi i społeczno-kulturowymi. „Proces starzenia się ludności postrzegany w wymiarze jednostkowym i społecznym stawia obecnie trudne wyzwania o wielopłaszczyznowym wymiarze, a więc nie tylko w sferze ekonomicznej, lecz również zdrowotnej i socjalnej" (GUS, 2020). Z prognozowanych danych udostępnionych przez ZUS (rys.1) wynika, że w 2060 r. liczebność Polaków w kraju spadnie o 7,5 mln w odniesieniu do stanu z 2010 r. (czyli z 38,1 mln do 30,6 mln). Diametralnie zmniejszy się ilość osób w wieku produkcyjnym jak i przedprodukcyjnym. Bardzo wyraźny stanie się problem zastępowalności pokoleń, gdyż odsetek osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie aż o 20,5%, czyli populacja osób w wieku 60 i 65+ zwiększy się o 5 mln (z 6,4 mln do 11,4 mln). Zatem grupa seniorów będzie stanowić aż 37,3% populacji Polaków (Kulik-Nowak, 2020). Wraz ze wzrostem w naszym społeczeństwie grupy osób starszych wzrasta potrzeba ich kształcenia. Dzięki prowadzonej edukacji osób starszych można wpłynąć na jakość życia seniorów , w każdej ich sferze pożycia rodzinnego, społecznego i duchowego. Jest to możliwe dzięki podejmowanym działaniom zarówno z perspektywy globalnej, lokalnej jak i indywidualnej.

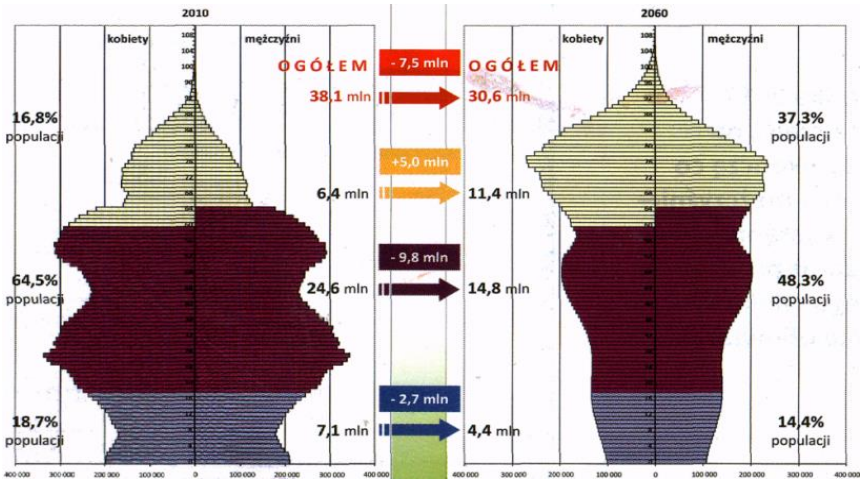

Rys. 1. Zestawienie porównawcze piramid demograficznych dla lat 2010 i 2060 (na podstawie materiałów edukacyjnych ZUS opracowanych ponadgimnazjalnych (ZUS, 2017).

Teolog i pedagog ks. J. Kochel podejmuje zatem w swej lekturze treści jak najbardziej aktualne, wskazując na szczególną potrzebę prowadzenia edukacji w odniesieniu do rozpatrywanej grupy, której formę i celowość przybliżono poniżej.

4. Analiza introdukcji do edukacji osób starszych w kręgu pedagogiki katolickiej wg ks. Jana Kochela

Opracowana monografia ks. Kochela podejmuje aktualny problem jakim jest demograficzne zjawisko starzenia się społeczeństwa. Prowadzone rozważania w zakresie

zagadnień dotyczących edukacji, formacji, a nawet duszpasterstwa osób starszych zostały w zamyśle autora opracowane w ujęciu pedagogiki katolickiej opartej na zasadach „filozofii chrześcijańskiej i teologii" (Jasiński, 1939). Omawiana monografia składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów, zakończenia i obszernej bibliografii stanowiącej kolejno zbiór dokumentów Kościoła, literaturę przedmiotu, literaturę pomocniczą i netografię. W opracowanej lekturze, autor podejmuje rozważania starości nie w kontekście zmian biologicznych, fizjologicznych ale o „jesieni życia" postrzeganej z perspektywy metafizycznej, filozoficznej, antropologicznej i teologicznej. Wskazuje, że „na tym etapie rozwoju człowiek staje w obliczu najistotniejszych problemów i najważniejszych pytań: o istotę, sens i cel życia, poszukując odpowiedzi na trzy zasadnicze zagadnienia dotyczące człowieka: kim on jest?, kim może być?, kim ma się stawać? (Kochel, 2020).

Opracowana introdukcja do edukacji osób starszych została nakreślona przez autora w formie propozycji edukacyjnej i formacyjnej „po linii pedagogiczno–pastoralnej" w ujęciu antropologicznym (obrazuje kim jest człowiek w podeszłym wieku w ujęciu biblijnym, kerygmatycznym), aksjologicznym (odnosząc się do wartości i celów wychowania), prakseologicznym (efektywnym prowadzeniu procesów wychowawczych i edukacyjnych w zakresie intelektualnym, społeczno–kulturalnym i duszpasterskim). Publikacja przybliża czytelnikowi rozumienie terminu „aktywnego starzenia się" (ang. usual aging) w odniesieniu do religii i ukazania jego głównego celu – osiągnięcia pełni dojrzałości chrześcijańskiej. Można stwierdzić, że autor podejmuje niejako „trud wychowawczy" w stosunku do swego odbiorcy przekazując mu nie tylko podstawową wiedzę w zakresie rozumienia czym jest gerontologia i edukacja osób starszych (geragogika), ale przede wszystkim podejmuje trud formacyjny dążąc do uświadomienia, wychowania i komunikacji czytelnika z wartościami wyższymi, wiarą przybliżając mu m.in. wybrane wzorce osobowe osób starszych w ujęciu Pisma Świętego, czy też oryginalną teologię nauczania włoskiego kardynała Carlo Maria Martiniego. W opracowaniu czytamy: „w perspektywie wiary i nadziei – w perspektywie eschatologicznej – człowiek uczy się widzieć dalej niż sięga codzienność, rozumieć głębiej niż pozwala na to otaczająca rzeczywistość, żyć pełniej niż pozwalają na to ludzkie możliwości i kondycja fizyczna. Do tego potrzeba wcześniej formacji, która proponuje proces dojrzewania w kręgu wartości. Stałe wychowanie w wierze poszerza horyzonty i uskrzydla rozum…" (Kochel, 2020).

W analizowanej monografii autor posłużył się metodą analityczno–syntetyczną dokonując bogatej analizy przekrojowej dużej liczby opracowań, oraz metodą porównawczą,

dzieląc się z czytelnikiem treściwymi przemyśleniami, wykazując jednocześnie, że brak jest opracowań w zakresie literatury gerontologicznej o charakterze interdyscyplinarnym z pogranicza pedagogiki i teologii. Wskazuje tym samym, iż niniejsza introdukcja do edukacji osób starszych, stanowi próbę uświadomienia, że pedagogika katolicka ma swoją antropologię- naukę o człowieku, teologię- naukę o celach bytu oraz aksjologię – naukę o wartościach (Kochel, 2020).

Rozdział pierwszy (najobszerniejszy) zatytułowany „Podstawowe założenia edukacji osób starszych", poświęcony jest podstawowym założeniom edukacji osób starszych. Obrazuje czytelnikowi fundamenty gerontologii w ujęciu antycznym, granice starości, cele i jej zadania oraz treści. Przekazuje odbiorcy jednocześnie pozytywną motywację do postrzegania „jesieni życia" jako możliwości ustawicznego uczenia się i dążenia do samowychowania, które rozpoczyna się od „milczącego wejrzenia w samego siebie"(Kochel, 2020). Dopiero „uświadomienie sobie, nad czym powinno się pracować, co wzmacniać w sobie, a z czym podjąć zmagania, zdaniem autora zrodzi efektywną potrzebę formacji w perspektywie celu ostatecznego – gotowości na spotkanie z Bogiem i perspektywę życia wiecznego" (Kochel, 2020). W treści tego rozdziału znajdujemy tym samym odwołania do tekstów dotyczących postrzegania zagadnienia starości zarówno w kontekście pedagogiki (andragogiki i dydaktyki) jak i nawiązania do tekstów biblijnych i nauk kościoła katolickiego z przywołaniem przemyśleń ujętych w wypowiedziach papieży; św. Jana Pawła II, papieża Franciszka i Benedykta XVI. W nawiązaniu do myśli św. Jana Pawła II zawartych w dwóch encyklikach; Veritatis splendor (1993) i Evangelium Vitae (1995), autor podkreśla, że wiodącą kwestią edukacji gerontologicznej jest uświadomienie sobie wartości jaką stanowi życie ludzkie na każdym etapie jego rozwoju. Zwraca tym samym uwagę na problem toczącej się walki we współczesnym świecie między „kulturą śmierci" a „kulturą życia" (Kochel, 2020)

W drugim rozdziale zatytułowanym „Osoby w podeszłym wieku w perspektywie biblijnej", autor zaprasza czytelnika do refleksji i zapoznania się przywołanymi „portretami szlachetnych starców" (Kochel, 2020), którzy przeszli ostatni etap swego życia z wielką wiarą, pokorą i nadzieją. Akcentuje tym samym, że „mądrość biblijna daje wiele dowodów pedagogiki gerontologicznej i wychowania w perspektywie starości" (Kochel, 2020). Odbiorcy przybliżone są tutaj wybrane wzorce osób sędziwych wiekiem w ujęciu Pisma Świętego w odniesieniu do Starego Testamentu (Tobita, Eleazara, Hioba, Noemi) i Nowego Testamentu (Symeona, Anny, Szawła-Pawła „Apostoła Narodu", Jana umiłowanego ucznia Jezusa). Wymowna jest również próba kerygmatycznego ujęcia starszego człowieka (*prezbitera*), seniora jako „mędrca", „przewodnika", „nauczyciela wychowania chrześcijańskiego" we

wspólnocie, powołanego do ewangelizacji i świadectwa w wierze. Najważniejszym przesłaniem autora monografii, jest w tym rozdziale myśl, że starość jest atutem i wartością. Wzbogacona zdobytą wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem życiowym, pomaga dojrzewać do roli przewodnika i mistrza, nauczyciela i wychowawcy, który nie boi się dawać swoim uczniom rad, pouczeń, przekazywać swoją wiedzę i umiejętności, kształtować postawy i charakter wychowanków" (Kochel, 2020).

Rozdział trzeci odnosi się do pedagogii dojrzałości w rozumieniu nauczania kardynała Carla Maria Martiniego, który rozwijał „szkołę rozeznania duchowego". Autor podkreśla, iż „u podstaw systemu pedagogicznego kard. Martiniego leży prawda, że człowiek jest kształtowany przez łaskę i to Bóg jest pierwszym Wychowawcą" (Kochel, 2020). Przybliżony program nauczania i wychowania w wierze C.M. Martiniego oparty na tekstach biblijnych zdaniem ks. Kochela „wart jest rozważenia" celem utworzenia subdyscypliny, „która wciąż poszukuje swojego miejsca wśród nauk pedagogicznych" zwanej „teologią edukacji" (Kochel, 2020)

Zwraca on również szczególną uwagę na drogę wychowawczą Maryi, która jest bliska osobom starszym, bowiem stojąc pośrodku każdej wspólnoty i całego Kościoła, „łączy w sobie i odzwierciedla najważniejsze treści wiary", jako „pierwsza nauczycielka i wychowawczyni", której „dojrzałość wiary polega na mądrości krzyża" (Kochel, 2020).

Ostatni rozdział zatytułowany „Formacja osób w podeszłym wieku" poświęcony jest wielowymiarowemu procesowi formacji i edukacji osób starszych dokonującym się w wymiarze intelektualnym (np. Kluby Inteligencji Katolickiej, Kluby Seniora, Uniwersytety Trzeciego Wieku), społeczno–kulturalnym i religijnym, duszpasterskim – poprzez działalność parafialną we wspólnocie (np. Caritas). Przybliżona formacyjna działalność obejmująca seniorów ukazuje możliwość pozytywnego przeżywania starości, w tym samotności jako sposobu budowania własnej tożsamości duchowej i odkrywaniu celu życia. Autor wskazuje, że w wychowaniu, socjalizacji i edukacji senioralnej istotne jest umiejętne włączenie osób starszych do różnego rodzaju grup, wspólnot i stowarzyszeń eklezjalnych. Warto jednak ,jego zdaniem dążyć do wykorzystania ich bogatego doświadczenia życiowego i religijnego, gdyż „osoba starsza jest adresatem nauczania i wychowania w wierze oraz pierwszym odpowiedzialnym za edukację innych" (Kochel, 2020).

5. Podsumowanie

Powyższa publikacja jest przez autora podjętym „głosem dyskusji, która rozwija się we współczesnym świecie pogrążonym w kryzysie tożsamości i zaangażowania wspólnotowego" (Kochel, 2020) oraz „lock downie" zasad moralnych i osamotnieniu duchowemu jaki dotyka

każdą grupę społeczną, w tym również osoby starsze. Przybliżona edukacja gerontologiczna w rozumieniu ks. Kochela (2020) kształtuje wiedzę, umiejętności, zachowania i postawy osób starszych oraz utrwala aksjologiczny wymiar wychowania zwracając uwagę na wartości, które każą cenić ludzkie życie na wszystkich jego etapach, ucząc jednocześnie zarówno akceptacji ograniczeń jakie niesie starość ze sobą jak i możliwości rozwoju związanych z tym okresem życia.

Autor „Wprowadzenia do edukacji osób starszych" dostrzega potrzebę podjęcia przez państwo, grupy społeczne intensywnej polityki informacyjnej i konkretnych działań - propozycji edukacyjno-formacyjnych kierowanych do seniorów" (Kochel, 2020) w celu „pogłębienia i uporządkowania wiedzy, umiejętności i kompetencji, pozwalających na utrzymanie się w przestrzeni społeczno-kulturowej, utrzymanie zdobytej pozycji zawodowej, stosownego poziomu satysfakcji z życia, a co za tym idzie poczucia zadowolenia (szczęścia) oraz dojrzałości duchowej (…)." (Kochel, 2020).

Wskazuje on, że „senioralna edukacja religijna, podobnie jak etyka religijna, zaczyna się od uświadomienia sobie celowości ludzkiego życia. Podejmowane rozważania przez ks. Kochela poświęcone edukacji osób starszych w kontekście pedagogiki katolickiej, przybliżają jednocześnie myśli i nauki wielu znanych autorytetów z zakresu filozofii i teologii. Na szczególną uwagę zasługuje również pokreślenie, że po każdym rozdziale zestawione są wykorzystane fragmenty tekstów źródłowych, które skłaniają czytelnika do ponownej głębokiej kontemplacji przywołanych przez autora cytowań. Z kolei ujęte repertorium stanowi pewnego rodzaju esencję przemyśleń autora zachęcając czytelnika do podjęcia trudu samowychowania.

Powyższa lektura nie ma ograniczenia wiekowego w odniesieniu do swego odbiorcy, ale wymaga od czytelnika skupienia, głębi refleksyjności oraz pokory. Ostatecznie każdy z nas wraz z upływem dni przybliża się do swej „jesieni życia". Analizowana monografia powinna stać się podstawową lekturą dla osób dojrzałych wiekiem, a przede wszystkim dla ludzi świata nauki zajmujących się gerontologią jako dyscypliną naukową oraz osób zawodowo związanych z pracą na rzecz ludzi starszych. Spostrzeżenie to jest zbieżne z przedstawionymi recenzjami wydawniczymi publikacji (Mąkosa i in., 2020). Lektura ta jest godna uwagi dla osób poszukujących wartości duchowych w swoim życiu, ponieważ wybór sposobu przeżywania przez nas dnia dzisiejszego kształtuje nasze jutro. Jednocześnie pozwala ona czytelnikowi lepiej zrozumieć pewne zachowania bliskich naszemu sercu osób starszych, prezentujących „starość jako przestrzeń działania Boga" lub wskazanie im przez nas tej

możliwości, gdyż „człowiek, który potrafi pięknie się starzeć, ewangelizuje i przewodzi otoczeniu mocą swego autorytetu i doświadczenia” (Kochel, 2020).

6. Literatura

Escuder−Mollon P., Gil A., 2014. Edukacja a jakość życia seniorów, Wyd. AJD, Częstochowa: 5.

GUS, 2020. Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2019 r. Stan w dniu 31 XII, Warszawa: 20.

Jasiński W., 1939. O katolicką pedagogikę w Polsce, Wyd. Księgarnia i Drukarnia Katolicka, Katowice: 222.

Kochel J., 2020. Wprowadzenie do edukacji osób starszych. W kręgu pedagogiki katolickiej, Wyd. UO, Opole.

Kulik-Nowak D., 2020. Wychowanie prorodzinne w szkole a obraz rodziny w ujęciu demograficznym, [w:] Etyczne i kulturowe determinanty zarządzania w organizacjach. Studia i monografie z.544, red. Kretek H., Karczeski L., Wyd. PO, Opole: 164.

Lekcje z ZUS, 2017. Materiały edukacyjne opracowane w ramach projektu edukacyjnego ZUS dla szkół ponadgimnazjalnych pod patronatem MRPiPS oraz MEN, Warszawa: 35.

Netografia

Gerontologia społeczna [dostęp: 21.01.2021] https://www.medme.pl/artykuly/gerontologia-spoleczna-definicja,67825.html

SSB- Szkoła Słowa Bożego, O nas, [dostęp: 30.01.2021] https://www.ssb24.pl/o_nas

Początek czegoś nowego, [dostęp:29.01.2021], https://gliwice.gosc.pl/doc/3828356.Poczatek-czegos-nowego

Mąkosa P., Walulik A., Z recenzji wydawniczych publikacji Szkoły Słowa Bożego Wprowadzenie do edukacji osób starszych ks. Jana Kochela, [dostęp: 29.01.2021] http://www.ssb24.pl/warto_przeczytac,311

Nauczanie zdalne w szkołach podstawowych z perspektywy rodzica

Kulik-Nowak Dorota [(1)]

[1] Wydział Teologiczny, Uniwersytet Opolski
Dorota Kulik−Nowak: dnowak2009@wp.pl

Streszczenie
W dobie pandemii i społecznej izolacji tradycyjne zajęcia szkolne zostały zastąpione poprzez zdalne nauczanie. O ocenę takiej formy kształcenia zostali zapytani rodzice dzieci uczęszczających do szkół podstawowych. W tym celu został przeprowadzony indywidualny wywiad pogłębiony, podczas którego badani dokonywali subiektywnej oceny nauczania z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Z perspektywy kilku miesięcznej obserwacji e−nauczania rodzice wskazywali m.in. na jego wady i zalety. W pracy zamieszczone są również refleksje i przemyślenia respondentów na temat organizacji i funkcjonowania zdalnego nauczania.

Słowa kluczowe: zdalne nauczanie, pandemia, szkoła podstawowa, rodzic, wywiad

Online teaching in primary schools from the parent's perspective

Summary
In the era of pandemic and social isolation, traditional school classes have been replaced by online teaching. The parents of children attending primary schools were asked about the assessment of this form of education. For this purpose, an individual in-depth interview was conducted during which the respondents made a subjective assessment of teaching with the use of online teaching methods and techniques. From the perspective of several months of observation of e−education, the parents indicated, inter alia, on its advantages and disadvantages. The work also includes reflections and thoughts of the respondents on the organization and functioning of online teaching.

Keywords: online teaching, pandemic, primary school, parent, interview

1. Wprowadzenie

Współczesna edukacja za sprawą postępującej cyfryzacji nabiera innego, całkiem nowego znaczenia. Dynamiczny przyrost wiedzy, który jest widoczny w każdej dyscyplinie naukowej powoduje, że na barkach placówek oświatowych spoczywa ogromny obowiązek polegający na przygotowaniu młodych ludzi do wyzwań teraźniejszości i przyszłości. Dlatego nowoczesna szkoła musi dostarczać nie tylko niezbędnej do wykonywania pracy zarobkowej wiedzy, ale powinna również wpływać na kształtowanie osobowości i charakteru człowieka (Babiarz i in., 2014). „Edukacja w coraz większym stopniu musi tak przygotować osoby uczące się, aby były w stanie kształtować otaczający je świat, tak by stawał się dla nich coraz bardziej przyjazny, aby mogły w nim skutecznie funkcjonować, osiągać ważne dla siebie zamierzenia, zaspokajać swe potrzeby, rozwijać się i samorealizować" (Wilsz, 2016). Edukację w XXI wieku należy traktować jako wartość samą w sobie, której roli nie można przecenić. Obecnie „uczenie się stanowi walor współczesności, a jednocześnie wymóg, niezbędny do godnego funkcjonowania w społeczeństwie" (Rostańska, 2016).

Na coraz wyższe wymogi musi odpowiednio reagować system kształcenia. Stosunkowo skostniała struktura jaką jest szkoła coraz śmielej radzi sobie z nową cyfrową rzeczywistością, która powinna stać się standardem. Proces ten zdecydowanie przyspieszyła pandemia, która wszystkich nas zaskoczyła. Na chwilę obecną kluczowe jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: Czy dzisiejsza szkoła radzi sobie z wyzwaniem jakim jest zdalne nauczanie? Na tak postawione pytanie postaram się dać odpowiedź w artykule, odwołując się do wypowiedzi rodziców uczniów uczęszczających do szkół podstawowych. Głos rodziców na temat realizacji procesu zdalnego nauczania jest włączeniem ich w proces poprawy jakości edukacji, ponieważ ich opinie określają, jakie obszary zdalnej edukacji funkcjonują prawidłowo, a które wymagają poprawy (Mann, 2020).

2. Nauczanie na odległość – ustalenia terminologiczne

Nauczanie na odległość nie jest pojęciem nowym. Jego początki to już od dawna stosowane kształcenie korespondencyjne. Z czasem zaczęły funkcjonować również inne jego formy, takie jak telewizja edukacyjna. Katalizatorem upowszechnienia się nauczania zdalnego stał się rozwój Internetu (Wedeł-Domaradzka i in., 2013).

Nauczanie na odległość to metoda realizowania procesu kształcenia w warunkach, gdy uczniowie oraz nauczyciele są oddaleni od siebie i nie istnieje możliwość bezpośredniego spotkania się. Proces uczenia – nauczania się na odległość polega w dużym stopniu na samodzielnym przyswajaniu wiedzy przez ucznia (Juszczyk, 2003). Ten rodzaj nauczania jest możliwy za pośrednictwem różnych urządzeń: komputer, smartfon, tablet, mających połączenie z siecią Internet, które umożliwiają nawiązanie interakcji między nauczycielem i uczniami. Dzięki niej możliwy jest przekaz treści kształcenia. Organizatorem i prowadzącym proces nauczania jest nauczyciel, ale faktyczną kontrolę nad przebiegiem i efektami procesu kształcenia sprawuje uczeń (Godawa i in., 2020).

Nauczanie na odległość przyjmuje różne formy. Biorąc pod uwagę czas, w jakim odbywa się kształcenie wyróżnia się: kształcenie synchroniczne (online) i asynchroniczne. Kształcenie synchroniczne to taki rodzaj kształcenia, w którym uczniowie i nauczyciele uczestniczą w zajęciach w tym samym czasie, choć w różnych miejscach, a realizowane jest najczęściej poprzez wideokonferencje. Wymiana informacji pomiędzy uczestnikami ma miejsce w czasie rzeczywistym i tym samym zbliżona jest to formy komunikacji tradycyjnej (w sali lekcyjnej budynku szkolnego), podczas której każdy z uczestników w tym samym czasie ma możliwość swobodnego wypowiadania się, zadawania pytań i uzyskiwania zwrotnych odpowiedzi. Kształcenie asynchroniczne z kolei to takie, podczas którego uczniowie nie muszą uczestniczyć w zajęciach jednocześnie z nauczycielem. Ta forma nauczania opiera się głównie na pracy

własnej ucznia z materiałami udostępnionymi przez nauczyciela niezależnie od czasu (Heba, 2009).

Należy zaakcentować, że nauczyciel w procesie kształcenia zdalnego decydując się na wybór któregoś z tych dwóch rodzajów komunikacji, powinien w pierwszej kolejności dostosować go do wykonywanego przez uczniów zadania. Pierwszy rodzaj komunikacji lepiej sprawdza się podczas wspólnej pracy klasy, gdyż pozwala na zapewnienie bezpośredniej interakcji pomiędzy wszystkimi uczniami. Sprawdzi się on również w przypadku prezentacji problemu do rozwiązania, wyjaśniania potencjalnych trudności, jakie mogą napotkać uczniowie podczas wykonywania konkretnego zadania. Drugi rodzaj komunikacji będzie dawał lepsze rezultaty w przypadku wykonywania przez ucznia zadań w procesie samodzielnej nauki, szczególnie, gdy zadanie ma charakter indywidualny lub też gdy poziom uczniów jest zróżnicowany i wymaga indywidualnego podejścia dla każdego ucznia (Wedeł-Domaradzka i in., 2013). Nie mniej jednak najlepszym rozwiązaniem jest umiejętne połączenie tych dwóch form kształcenia, gdyż uzupełniają się one wzajemnie między sobą. Wymaga to oczywiście od nauczyciela pełnego zaangażowania w proces kształcenia i sporego doświadczenia w pracy z uczniami, z użyciem różnych metod kształcenia.

Nauczanie zdalne różni się od nauczania stacjonarnego, przede wszystkim ograniczeniem lub też całkowitym wyłączeniem bezpośredniego kontaktu pomiędzy uczącym a nauczanym, ograniczeniem komunikacji werbalnej, a zwłaszcza niewerbalnej, której głównym zadaniem było wzmacnianie przekazywanego komunikatu podczas rozmowy nauczyciela z uczniem. Naturalną konsekwencją tych ograniczeń musi być zmiana sposobu prowadzenia zajęć przez nauczyciela. I tak, z „architekta stacjonarnego procesu kształcenia", nauczyciel przeobraża się w promotora podczas nauki zdalnej. Wówczas to uczeń bardzo często indywidualnie pracuje nad otrzymanymi materiałami dydaktycznymi. Wymaga to od niego samodyscypliny i silnej motywacji wewnętrznej. Praca w takiej formie, staje się procesem wydłużonym w czasie w zakresie realizacji wykraczającym poza kres standardowych zajęć szkolnych.

W Polsce kształcenie w formie e-learningowej największe zastosowanie (do momentu wybuchu pandemii COVID-19), miało miejsce na poziomie szkolnictwa wyższego. Liderami we wprowadzaniu tej formy nauczania były głównie uczelnie niepubliczne, które w ten sposób ograniczały koszty kształcenia. Na poziomie szkolnictwa podstawowego i ponadpodstawowego nie było prawnej możliwości realizowania zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Zajęcia w takiej formule organizowały głównie szkoły niepubliczne. Celem tych zajęć było uzupełnienie kształcenia w formie stacjonarnej. Jedynie zgodnie z zapisami ustawy Prawo Oświatowe, zajęcia e-learningowe mogły być realizowane

w przypadku kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych i dotyczyły: kwalifikacyjnego kursu zawodowego, kursu umiejętności zawodowych oraz kursu kompetencji ogólnych (Ustawa, 2016).

3. Nauka szkolna w dobie pandemii

Rok 2020 pozostanie na długo w naszej pamięci. Rozpoczął się od docierających do nas wiadomości o ekspansji wirusa SARS-CoV-2, który po raz pierwszy został wykryty 17 listopada 2019 r. w mieście Wuhan, w prowincji Hubei, w środkowych Chinach. Nikt nie był w stanie przewidzieć, że siejący zarazę i śmierć wirus w niedługim czasie opanuje cały świat. Rozwój wypadków był błyskawiczny. 4 marca wirus został zdiagnozowany u pierwszego pacjenta w Polsce, a 11 marca WHO ogłosiła stan pandemii. Był to wyraźny sygnał do wprowadzenia różnego rodzaju ograniczeń, które odcisnęły swoje piętno na całej gospodarce i życiu społeczno-kulturalnym Polaków. Edukacja i system kształcenia był jednym z pierwszych sektorów, który został objęty restrykcjami. 11 marca Minister Edukacji Narodowej (MEN) wydaje rozporządzenie, które ograniczało do 25 marca funkcjonowanie większości[2] publicznych i niepublicznych placówek oświatowych (Rozporządzenie, 11.03.2020). Z biegiem czasu i szerzeniem się pandemii ograniczenia te były wielokrotnie przedłużane. Kolejne rozporządzenie MEN wprowadzało obowiązek kształcenia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, czyli tzw. kształcenie zdalne (Rozporządzenie, 20.03.2020). Nowe regulacje prawne zawierały także przepisy zobowiązujące dyrektorów szkół do odpowiedniego zorganizowania tego nauczania w prowadzonych przez nich placówkach oświatowych (MEN, 2020). W przygotowanym przez MEN poradniku zostały zamieszczone zalecenia i wskazówki w jaki sposób należy organizować nauczanie z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Jak można tam przeczytać: „Dyrektorzy dowiedzą się z niego, jak w praktyce organizować naukę zdalną. Z kolei nauczyciele znajdą w informatorze wskazówki dotyczące komunikacji z uczniami i odpowiedniego przygotowania materiałów edukacyjnych dla uczniów. Uczniowie i rodzice otrzymają natomiast informacje w zakresie samokształcenia oraz organizacji nauki w domu". Zwrócenie uwagi na rolę rodziców w zdalnym nauczaniu dzieci wydaje się niezmiernie istotne, gdyż to na ich barkach spoczęło zadanie współpracy z dzieckiem oraz szkołą w zakresie realizacji podstawy programowej (Godawa i in., 2020).

[2] Rozporządzenie nie ograniczało funkcjonowania m.in. szkół specjalnych, szkół w zakładach poprawczych i przy aresztach śledczych.

4. Organizacja badań własnych

Na potrzeby niniejszego artykułu zostały przeprowadzone badania jakościowe, mające charakter pilotażowy, wśród rodziców uczniów uczęszczających do szkół podstawowych z terenu miasta Opola. W badaniach wzięło udział 10 rodziców (8 kobiet i 2 mężczyzn), którzy zgodzili się na przeprowadzenie indywidualnego wywiadu pogłębionego (ang. Individual In-depth Interview). Wywiady zostały przeprowadzone przez autorkę artykułu w grudniu 2020 r. i styczniu 2021 r. podczas trwającego zawieszenia zajęć stacjonarnych w szkołach podstawowych związanych z tzw. drugą falą pandemii koronawirusa w Polsce. Rozmowy były prowadzone w oparciu o przygotowany wcześniej kwestionariusz, jednakże badani mieli pełną swobodę wypowiedzi i niejednokrotnie w trakcie ich narracji pojawiały się nowe wątki, które dostarczały istotnych informacji odnoście organizowania i funkcjonowania kształcenia zdalnego z ich subiektywnej perspektywy.

Badani respondenci posiadali łącznie 22 dzieci, spośród których 15 (68,2%) uczęszcza do szkoły podstawowej (tab.1). Z uwagi na fakt, iż tematyka badań dotyczy uczniów szkół podstawowych, w opracowaniu nie brano pod uwagę informacje odnoszące się do uczniów szkół programowo wyższych.

Tabela 1. Badani ze względu na liczbę posiadanych dzieci (opracowanie własne)

Badana osoba	**Liczba posiadanych Dzieci**	**Liczba dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej**
Pani Anna	2	2
Pani Anna	2	1
Pani Agnieszka	2	1
Pan Darek	3	2
Pani Danuta	2	2
Pani Dominika	2	2
Pani Edyta	3	1
Pan Janusz	3	2
Pani Magdalena	2	1
Pani Magdalena	1	1
Razem	22	15

5. Uzyskane wynik badań

Na wstępie prowadzonej rozmowy każdy badany został poproszony o podanie zalet oraz wad zdalnego nauczania. Respondenci nie mieli tutaj żadnych ograniczeń. Każdy mógł swobodnie wymieniać plusy lub minusy e–nauczania. Uzyskane odpowiedzi zostały zestawione w tab. 2.

Rodzice znacznie częściej widzą ujemne konsekwencje zdalnego nauczania. Można je pogrupować w kilka kategorii. Jedną z nich to dodatkowe wydatki, obciążające budżet domowy, związane z zakupem dodatkowego sprzętu, transferu danych oraz akcesoriów (kamera, słuchawki, mikrofon). Problemy z dostępnością sprzętu szczególnie odczuwały

rodziny, które musiały wyposażyć wszystkie swoje dzieci i samych siebie w związku z wykonywaną również pracą zdalną.

Tabela 2. Zalety i wady zdalnego nauczania wg rodziców (opracowanie własne)

Zalety zdalnego nauczania	Wady zdalnego nauczania
– wzrost umiejętności z zakresu IT – możliwość szybkiej komunikacji z nauczycielem i innymi uczniami – wygoda – oszczędność czasu – większa kontrola ze strony rodziców – łatwiejszy dostęp do przekazywanych przez nauczycieli materiałów – swoboda w zakresie realizacji	– mało atrakcyjne lekcje – brak ruchu – brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami – brak bezpośredniego kontaktu z nauczycielem – zbyt duża liczba zadań do samodzielnego wykonania – zaległości w opanowaniu przerobionego materiału – brak kontroli podczas zajęć – problemy z dostępem do sprzętu – przerzucenie przez nauczycieli części obowiązków na rodziców oraz uczniów – problemy techniczne – wzrost agresji u dzieci – przemęczenie, bóle głowy – uczucie odizolowania od grupy – problemy z właściwą organizacją dnia – brak motywacji do nauki – dzieci spędzają zbyt dużo czasu przed urządzeniami ekranowymi – poczucie osamotnienia, – depresja – mała aktywność podczas zajęć, wycofanie, – presja czasu związana z realizacją testów, prac sprawdzających – ograniczony dostęp do specjalistów (pedagog, psycholog, logopeda, doradca zawodowy) – duża łatwość niesamodzielnej pracy

Kolejna kategoria dotyczy ujemnych konsekwencji zdrowotnych. Chodzi tutaj zarówno o zdrowie fizyczne (brak ruchu, który prowadzi do nadwagi oraz przemęczenie związane z zbyt częstym używaniem cyfrowych narzędzi ekranowych) jak i psychiczne (brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami i nauczycielami prowadzi do poczucia osamotnienia i wyizolowania oraz potęguje agresję). Rodzicom trudno jest w takich sytuacjach samodzielnie wspomóc dziecko a kontakt ze specjalistami (pedagog, psycholog) zatrudnionymi w szkole był również mocno utrudniony. Ostatnia grupa to czynniki związane bezpośrednio z realizacją procesu zdalnego nauczania. Rodzicie widząc jak wyglądają zajęcia, bardzo często skarżą się, że lekcje zdalne są mało efektywne dla uczniów. Zauważyli, że część nauczycieli przerzuca swoje obowiązki w zakresie realizacji treści programowych na dzieci i pośrednio na rodziców (zwłaszcza w klasach I–III), zadając niewspółmiernie dużo zadań domowych. Konsekwencją tego są nawarstwiające się zaległości, wycofanie dzieci, mała ich aktywność podczas zajęć co powodowało spadek zaangażowania i motywacji wewnętrznej uczniów do nauki zdalnej. Na dodatek dzieci bardzo często rozwiązując zadania domowe wykonują je niesamodzielnie.

Częściowo pomagają im rodzice, którzy chcąc wspomóc swoje dzieci, niejednokrotnie wyręczają je w wykonaniu zadań wyznaczonych przez nauczyciela. Rodzice sytuację tą argumentowali chęcią uzyskania lepszej oceny przez dziecko, szybsze tempo pracy. Wszyscy respondenci na zadane pytanie: Czy pomagasz swojemu dziecku w odrabianiu zadań domowych? odpowiedzieli twierdząco. Oczywiście nie ma nic złego w sprawdzeniu zadania domowego i skorygowaniu zauważonych przez rodzica błędów. Natomiast nie powinno mieć miejsca rozwiązywanie zadań za dzieci. Jednakże 2/5 badanych (40%) przyznało, że zdarza im się wyręczać dzieci w zadaniach domowych. Na zadane pytanie dlaczego to robią padają odpowiedzi, że „dziecko jest zmęczone po całym dniu siedzenia przed komputerem" lub „jak moja córka ma rozwiązać to zadanie, skoro pani nawet nie raczyła im tego wytłumaczyć". Efekt wyręczania swoich pociech może być fatalny, gdyż tylko potęguje nawarstwianie się zaległości materiału u dziecka, nie wspominając o aspekcie moralnym całej sprawy.

Ewidentnym przypadkiem wspomagania dzieci przez rodziców w dobie pandemii i zdalnego nauczania są wyniki konkursu „Kangur matematyczny"., którego głównym celem jest popularyzacja matematyki wśród uczniów. Ujęte w arkuszu pytania stanowią oryginalne zadania, które wymagają od uczestników przede wszystkim logicznego myślenia. Zgodnie z zapisami zawartymi w regulaminie konkursu mogą w nim brać udział uczniowie, począwszy od klasy drugiej szkoły podstawowej (SP), a kończąc na maturzystach. W ubiegłym roku, ze względu na zawieszenie zajęć stacjonarnych w szkołach, organizatorzy zawodów podjęli decyzję o przeprowadzeniu konkursu online. Po sprawdzeniu prac uczestników i ogłoszeniu wyników okazało się, że 3152 drugoklasistów (uczestników w kategorii Żaczek) nie popełniło żadnego błędu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w poprzednim roku tylko ośmioro „Żaczków" osiągnęło maksymalny wynik za rozwiązanie testu. W kategorii „Maluch" (uczniowie klas trzecich i czwartych SP) bezbłędnych rozwiązań było 872 (rok temu 16), natomiast wśród „Benjaminów" (uczniowie piątych i szóstych klas SP) 100% możliwych punktów zdobyło 628 uczestników, zaś rok temu tylko 16. Porównując wyniki rok do roku nie da się nie zauważyć, że te ogromne dysproporcje nie są dziełem przypadku. Wytłumaczenie zaistniałej sytuacji jest bardzo proste; w rywalizację włączyli się rodzice, którzy zamiast sprawowania opieki technicznej nad dziećmi w czasie trwania konkursu, podjęli próbę skutecznego, jak się okazało w wielu przypadkach, rozwiązywania przynależnych uczestnikom zadań. W wielu przypadkach górę wzięła ambicja rodziców nad ich zdrowym rozsądkiem.

Uczestnicy wywiadów widzą również plusy zdalnego nauczania. Największym z nich, który podają wszyscy badani, jest wzrost kompetencji informatycznych uczniów. Nie sposób z nim polemizować, gdyż uczniowie bardzo szybko opanowują nowinki technologiczne, a taką

z pewnością była obsługa platform edukacyjnych, poczty elektronicznej oraz umiejętność wyszukiwania, selekcjonowania i przetwarzania informacji. Kolejne plusy to wygoda, gdyż można się „podłączyć do zajęć" z dowolnego miejsca oraz oszczędność czasu, która wiąże się brakiem konieczności dojeżdżania na zajęcia. Rodzice dostrzegają ponadto korzyści związane z łatwością komunikacji oraz szybkim dostępem do przekazanych materiałów przez nauczyciela. 30% badanych rodziców ceni sobie fakt, że będąc w domu mają większą kontrolę nad faktycznym stanem wiadomości i umiejętności swoich dzieci. Jak mówi Pani Magda *„już nie uwierzę w tłumaczenia syna, że pani nam tego nie wytłumaczyła"*.

Bardzo interesujące wyniki otrzymano w obszarze organizacja zdalnego nauczania. Większość badanych (90%) zgodnie potwierdza, że początki zdalnego nauczania były bardzo trudne, gdyż nauczyciele nie byli do tego właściwie przygotowani. Część z nich korzystała z różnego rodzaju platform edukacyjnych, np. MS Teams, Zoom, Google Classroom, a cześć używała dziennika elektronicznego lub poczty elektronicznej tylko do przesyłania materiałów dla uczniów. Nauczanie zdalne bardziej przypominało „pospolite ruszenie", aniżeli przemyślaną i skoordynowaną akcję. Z czasem sytuacja się ustabilizowała i po początkowym chaosie zapanowała względna normalizacja, która polegała na tym, iż część zajęć odbywała się z wykorzystaniem komunikacji synchronicznej, a cześć asynchronicznej. Oczywiście nie było w tym jakiegoś jednego schematu, gdyż jak mówi pan Janusz *„starsza córka na część zajęć lekcyjnych łączyła się na Teamsie, a z niektórych przedmiotów otrzymywała wyłącznie pisemne informacje, które zadania ma wykonać i przesłać do oceny. Taka forma prowadzenia zajęć wymagała od ucznia dużych umiejętności informatycznych, zaangażowania, i samodyscypliny. Uczeń musiał kolejno; zrobić zadanie, sfotografować je, zgrać na komputer i przesłać poprzez Teams do nauczyciela. Pan Janusz zwrócił uwagę, że z kolei młodsza córka, która dopiero co rozpoczęła swoją edukację, jako uczennica 1 klasy SP miała wyłącznie w okresie od marca do 1 czerwca ubiegłego roku wysyłane tylko zadania do samodzielnego opracowania. W tej sytuacji, to my realizowaliśmy obowiązki nauczyciela, poświęcając swój czas. To nie powinno tak wyglądać! Po wielu interwencjach rodziców, w tym żony, córka 1 czerwca, po ponad dwóch miesiącach od momentu wprowadzenia zdalnego nauczania, (które w jej przypadku było de facto nauczaniem domowym), miała pierwsze zajęcia online"*.

W trakcie badania rodzice zostali poproszeni o ocenę realizacji i funkcjonowania zdalnego nauczania. Wszyscy byli zgodni, że kształcenie na odległość nie jest w stanie zastąpić regularnych zajęć w szkole, ale też wszyscy bez wyjątku mają świadomość tego, że sytuacja jest nadzwyczajna i w chwili obecnej nie ma lepszej alternatywy niż kształcenie na odległość. Zapytani o to, co rodzice chcieliby zmienić w zdalnym nauczaniu wskazują „*na zwiększenie*

zaangażowania nauczycieli w prowadzenie lekcji online zamiast przesyłanie kolejnych zadań do wykonania" oraz *„wzrost atrakcyjności prowadzonych lekcji"*, *„zmniejszenie ilości prac plastycznych i technicznych i dostosowanie ich do możliwości dzieci, a nie rodziców"*, i przede wszystkim *„pełne zaangażowanie i prowadzenie zajęć online przez wszystkich nauczycieli"*.

6. Podsumowanie i wnioski końcowe

W czasie trwania pandemii koronawirusa, zdalne nauczanie umożliwia kontynuację procesu kształcenia przy jednoczesnym ograniczeniu rozprzestrzeniania się zakażenia. Taka forma prowadzenia zajęć daje możliwość realizacji podstawy programowej z uwzględnieniem ograniczeń wynikających ze specyfiki zajęć realizowanych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Rodzice mają pełną tego świadomość, ale jak potwierdziły badania pragną, by ich dzieci ponownie wróciły do szkoły i miały w niej bezpośredni kontakt z rówieśnikami i nauczycielami, którzy fachowo tłumaczyliby przekazywane treści nauczania. Z wypowiedzi badanych rodziców dało się odczuć tęsknotę za szkołą jako instytucją zajmującą się procesem wychowania i kształcenia dziećmi, ale będącą również platformą kontaktu rodziców z innymi rodzicami i nauczycielami podczas codzienności szkolnej (Ptaszek G. i in., 2020). Realizacja procesu kształcenia uczniów w formie zdalnej z uwzględnieniem form pracy synchronicznej i asynchronicznej uwydatniło obszary wymagające większej kontroli i usprawnienia systemu organizacji zajęć.

7. Literatura

Babiarz M., Garbuzik P. 2014. Idea kształcenia ustawicznego w kraju o gospodarce opartej na wiedzy, Edukacja –Technika – Informatyka, Vol. 5, nr 1: 178.

Heba A., 2009. Nauczanie na odległość – wczoraj i dziś. Nauczyciel i Szkoła, 3-4 (44-45): 147-148.

Godawa G., Kutek−Sładek K., 2020. Zdalne nauczanie w sytuacji pandemii COVID-19 w opinii rodziców szkół podstawowych, Roczniki pedagogiczne, tom 12(48): 121-130.

Juszczyk S., 2003. Kształcenie na odległość (online) [w:] T. PILCH (red.), Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, t. 2, Wydawnictwo Akademickie „Żak", Warszawa: 872.

Mann M.,2020. Coronavirus (COVID-19) Guidance for Schools https://www.nais.org/articles /pages/additional-covid-19-guidance-for-schools (dostęp: 21.01.2021).

MEN, 2000. Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół.

Ptaszek G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M., 2020. Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami? Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk: 155-165.

Rostańska E., 2016. Proces a rezultat. Bazowe i docelowe składniki przestrzeni edukacyjnej, [w:] Współczesna edukacja, red. J. Skibska, J. Wojciechowska, Wydawnictwo Libron, Kraków: 16.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz. U. 2020, poz.410).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, (Dz.U. 2020, poz. 492).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. 2020, poz. 493).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. 2017 poz. 59, art. 117).

Wedeł–Domaradzka A., Raczyńska A., 2013. Jak skutecznie prowadzić zajęcia na platformie edukacyjnej, KOWEZiU, Warszawa: 4-10.

Wilsz J, 2016. Uczniowie nadpobudliwi – osobowość, zachowania, potrzeby specjalne, [w:] Współczesna edukacja, red. Skibska J., Wojciechowska J., Wydawnictwo Libron, Kraków: 251.

Analiza i ocena procesu szkoleniowego w PGNiG Technologie

Łapka Marlena (1)

[1] Instytut Zdrowia i Gospodarki, Zakład Zarządzania, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie
Marlena Łapka: lapkamarlena@onet.pl

Streszczenie
Rozwój kapitału ludzkiego w przedsiębiorstwie jest rezultatem samodoskonalenia się organizacji oraz szybkiego reagowania na zmiany w otoczeniu rynkowym, a rozwój zawodowy pracowników powinien być adekwatny do celów organizacji. Celem artykułu jest przedstawienie procesu szkoleń pracowników w PGNiG Technologie S.A. oraz ocena jego funkcjonowania. Artykuł zawiera wyniki badań ankietowych na podstawie których sformułowano wnioski wynikające z analizy badanego procesu szkoleń.

Słowa kluczowe: szkolenia, proces szkoleniowy, ocena szkolenia

Analysis and evaluation of the training process at PGNiG Technologie

Summary
The development of human capital in the enterprise is the result of self-improvement of the organization and quick response to changes in the market environment, and the professional development of employees should be adequate to the goals of the organization. The aim of the article is to present the process of employee training at PGNiG Technologie S.A. and evaluation of its functioning. The article contains the results of the survey on the basis of which conclusions were drawn resulting from the analysis of the examined training process.

Keywords: training, training process, training evaluation

1. Wstęp

Szkolenia stanowią nieodłączny element funkcjonowania organizacji, które powinny zapewnić swoim pracownikom możliwości rozwojowe na każdym etapie ich kariery zawodowej. Pracownicy dysponują szczególnym kapitałem - kapitałem ludzkim, który wymaga wielu inwestycji, zatem podnoszenie ich kwalifikacji, rozwój zdolności, umiejętności oraz wiedzy ma coraz większe znaczenie w przedsiębiorstwach, ponieważ te cechy mogą stać się źródłem przewagi konkurencyjnej. Obecnie szkolenia obejmują bardzo szeroki wachlarz tematów dostosowywanych do potrzeb konkretnych grup zawodowych i organizacji. Znacząco poszerzył się również krąg uczestników szkoleń. Biorą w nich udział nie tylko młodzi i niedoświadczeni pracownicy, ale także przedstawiciele wszystkich szczebli struktury organizacyjnej. W wielu przedsiębiorstwach szkolenia odbywają się w jako spontaniczne uczenie się np. poprzez obserwację lub naśladownictwo, jednakże największy ich wpływ na rozwój kapitału ludzkiego oraz na organizację będzie widoczny wtedy, kiedy będą miały one charakter planowy i systematyczny. W świetle powyższego celem niniejszego opracowania jest przedstawienie procesu szkoleń pracowników w PGNiG Technologie S.A. oraz ocena jego funkcjonowania.

2. Pojęcie szkolenia i jego funkcje

Szkolenie jest najczęściej definiowane w kontekście rozwoju kapitału ludzkiego, rozpatrywanego na trzech poziomach: całej organizacji, indywidualnych pracowników oraz poszczególnych grup pracowniczych, zatem szkolenie to proces związany z kształtowaniem karier zawodowych, indywidualnym rozwojem człowieka i organizacji w której pracuje. W literaturze przedmiotu szkolenie często umiejscawiane jest obok przemieszczania pracowników i strukturyzacji pracy i jest ukierunkowane jest na wykorzystanie potencjału produkcyjnego i zasobów ludzkich do osiągnięcia zamierzonych celów (Dębska, 2012).

Pod pojęciem szkolenia rozumie się również celowe i systematyczne działania skierowane na poszerzanie oraz pogłębianie określonych elementów potencjału pracy, jak i na wyposażenie go w nowe, niezbędne z punktu widzenia obecnych i przyszłych potrzeb organizacji (Trybuch, 2012).

A. Jashapara określa szkolenie jako zaplanowane przedsięwzięcie służące temu, aby pracownik nauczył się konkretnych rzeczy i ukształtował swoją postawę. Z kolei R. Harre i R. Lamb szkolenie charakteryzują jako zaplanowane działanie w celu wzbogacenia wiedzy, umiejętności, czy zdolności uczestników. Dostrzegają oni również wpływ szkoleń na zmiany postaw i zachowań społecznych (Serafin, 2017).

Według J. Penca szkolenie oznacza proces uzupełniania wiedzy koniecznej do zachowania wymaganych kompetencji na danym stanowisku i poprawy zachowań, mających wpływ na efekty pracy, a także sprzyjających rozwojowi osobowości pracowników, pobudzaniu ich przedsiębiorczości i kreatywności, zaś J.A.F. Stoner uważa, że szkolenia zmierzają do utrzymania lub podwyższenia produktywności na zajmowanym stanowisku, a doskonalenie dąży do rozwijania umiejętności niezbędnych do przyszłych zadań (Buś-Bidas, 2016).

Szkolenia są również motywującym bodźcem dla zatrudnionych. Angażują one do pracy i realizowania celów przedsiębiorstwa. Nieświadomi aspiracji i celów firmy pracownicy postrzegają wykonywanie swoich obowiązków za bezcelowe, co skutkuje wypaleniem zawodowym. Szkolenia mają na celu zapobieganie takim sytuacjom oraz zaspokajanie potrzeb samorealizacji. Wpływają one na zdobywanie nowych, wyróżniających się kompetencji, polepszanie atmosfery panującej w organizacji, powstawanie nowoczesnych rozwiązań oraz produktywność, a relacje powstałe podczas szkolenia niwelują liczbę konfliktów wśród pracowników. Odpowiednio przeprowadzone szkolenie przyczynia się do wzrostu innowacyjności firmy, samodzielnego wyciągania wniosków, bieżącego analizowania

procesów zachodzących w niej, wzmacniania umiejętności właściwej komunikacji, a także przygotowuje pracowników do nagłych, nieuniknionych zmian (Mateńko, 2017).

Celem szkolenia z perspektywy organizacji jest rozwój potencjału ludzkiego umożliwiający zwiększenie konkurencyjności i przetrwanie przedsiębiorstwa na rynku. Z punktu widzenia pracownika szkolenie pozwala na rozszerzenie wiedzy, udoskonalenie umiejętności, a także na przygotowanie się do odgrywania przyszłej roli zawodowej. Szkolenia wpływają na poszerzenie zasobów organizacji, osiąganie lepszych wyników, pogłębienie wiedzy i umiejętności pracowników. Do korzyści wynikających ze szkolenia zalicza się między innymi:

a) ograniczenie popełnianych błędów,
b) optymalniejsze dostosowywanie się pracowników do zmian,
c) podwyższenie kwalifikacji pracowników,
d) wzmocnienie pozytywnego wizerunku firmy,
e) niwelowanie potencjalnych zagrożeń i zwiększenie bezpieczeństwa w miejscu pracy.

(Butkiewicz-Schodowska, 2015)

Szkolenia wpływają na zatem na zdobycie, podniesienie lub uzupełnienie poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych koniecznych do wykonywania danej pracy na określonym stanowisku. Szkolenie na ogół kończy się uzyskaniem odpowiedniego dyplomu, certyfikatu lub świadectwa. Jest również formą kształcenia osób w wieku produkcyjnym w celu uzyskania wykształcenia pozwalającego na wykonywanie określonego zawodu (Dębska, 2012).

3. Metody i techniki szkoleń

Metody szkoleniowe to formy procesu szkoleniowego, które mają na celu efektywne przekazywanie szkolonym informacji, kształtowanie operatywności, rozwijanie w nich potencjału i zainteresowań, a także zachęcanie do samodzielnego zdobywania wiedzy (Andrzejak, 2010).

Większość szkoleń odbywa się na stanowisku pracy. Związane jest to z łatwością realizacji takiego szkolenia oraz niskimi kosztami, jednakże szkolenie na stanowisku pracowniczym może doprowadzić do zwiększenia liczby błędów i zakłóceń w przebiegu pracy. Dodatkowo, niekiedy zakres szkolenia jest zbyt obszerny i skomplikowany. Wówczas szkolenia organizowane są poza nim (Robbins i DeCenzo, 2002).

Według W. Okonia metody uczenia się można podzielić na następujące grupy:

a) za pomocą rozwiązywania problemów,
b) za pomocą zastosowania gotowych algorytmów,

c) wskutek naśladownictwa,
d) wskutek prób i błędów.

Z kolei niekonwencjonalne metody J.E Karney polegają głównie na rozwoju emocjonalnym i poznawczym. Zalicza się do nich programowanie neurolingwistyczne, trening asertywności, interpersonalny „myślenia pozytywnego", a także metody dydaktyczne, relaksacyjne, heurystyczne (Król i Ludwiczyński, 2014).

W dostosowywaniu szkoleń do profilu pracownika ważne jest, aby zastosowane metody należycie przekazywały treść i odnosiły zamierzone rezultaty. W wyborze techniki szkoleniowej uwzględnia się następujące czynniki:

1. Przyswajalność wiedzy – zależy w dużej mierze od poziomu posiadanych kompetencji pracownika i jego stażu pracy, niekiedy przy przeciągającym się szkoleniu pracownicy odczuwają chęć wypróbowania nabytej wiedzy w praktyce oraz chętniej biorą udział w ćwiczeniach o zwiększonej trudności.
2. Cele szkolenia – przybliżają uczestników do osiągniecia najpierw przez siebie wyznaczonych celów.
3. Wybór metody powinien być dostosowany do szkolonych pracowników. Nie ma takich samych ludzi, więc do każdej grupy trener powinien podchodzić indywidualnie, a więc niezależnie od programu szkolenia, jeśli uczestnicy preferują dyskusję lub gry symulacyjne powinno być im to zapewnione.
4. Wybór trenera – podejście i preferowane metody trenera powinny być dostosowane do uczestników szkolenia.
5. Aspekt organizacyjny – każda metoda ma określone wymagania np. rozmiar sali, ułożenie stołów, przygotowanie potrzebnego sprzętu (Domańska, 2015).

Wśród rodzajów szkoleń uwzględnia się podział na dwa typy szkoleń: szkolenia miękkie obejmujące rozwijanie zasobów pracowników, udoskonalanie umiejętności personalnych oraz szkolenia twarde dotyczące umiejętności związanych z wykonywaną pracą np. wiedza z zakresu bezpieczeństwa pracy, przepisów prawnych, obsługa maszyn i urządzeń, zasad dokumentacji, znajomość wewnętrznych procedur, systemów itp. Szkolenia twarde poszerzają kwalifikacje związane bezpośrednio z wykonywaną pracą, a szkolenia miękkie budują pozytywny wizerunek przedsiębiorstwa i podtrzymują dobre relacje z klientami. Nie bez znaczenia jest wybór metody szkoleniowej (tabela 1).

Od wyboru metody szkoleniowej zależy jego skuteczność, efektywność pracy personelu, szybkość wprowadzania innowacji. Wśród technik wyróżnia się m.in.: przyuczenie, rotację

stanowisk, wykłady, studium przypadku, konferencje, symulacje, warsztaty, mentoring, coaching, trening w terenie, e-learning (Konopka, 2012).

Tabela 1. Metody szkolenia i doskonalenia kadr (opracowanie własne na podstawie Griffin, 1996)

Metoda	**Opis**
Zadana lektura	Lektury mogą być przygotowane dla celów szkoleniowych, ale nie muszą.
Szkolenie poprzez modelowanie zachowań	Wykorzystywanie wideo pokazującego model poprawnego zachowania, a następnie odgrywanie ról przez szkolonych i omówienie zaprezentowanego zachowania.
Symulacje działalności gospodarczej	Różnorodne gry na papierze oraz symulacje komputerowe przeznaczone do nauki umiejętności kierowniczych.
Omawianie przypadków	Dyskusja w małych grupach fikcyjnych lub rzeczywistych zdarzeń.
Konferencja	Dyskusja w małych grupach wybranych tematów, prowadzona przez szkoleniowca.
Wykład	Ustne przedstawienie materiału.
Szkolenie na stanowisku pracy	Wprowadzenie pracownika przez bardziej doświadczone osoby, staranne wyjaśnienia, nadzór kwalifikowanego szkoleniowca.
Programowy instruktaż.	Szkolony sam reguluje tempo przyswajania materiału.
Odgrywanie ról	Szkoleni odgrywają role w celu zdobycia doświadczenia w stosunkach między ludzkich.
Trening wrażliwości	Ćwiczenie w małej grupie, uczestnicy oceniają się wzajemnie i próbują nowych zachowań. Ćwiczenie sprzyja budowie zaufania i komunikacji grupowej.
Trening „w przedsionku”	Ćwiczenie czynności manualnych w wyodrębnionym obszarze roboczym.
Interaktywne wideo	Technika wykorzystująca komputery i wideo.

4. Materiał i metody

W badaniu ankietowym wzięło udział 50 pracowników przedsiębiorstwa PGNiG Technologie S.A., 38 mężczyzn (76%) oraz 12 kobiet (24%). Badanie zostało zrealizowane w sierpniu 2020 roku.

PGNiG Technologie S.A. jest czołowym liderem rynku usług budowy, projektowania, uruchamiania i eksploatacji kopalń ropy naftowej, gazu ziemnego, podziemnych magazynów gazu, rurociągów przesyłowych oraz produkcji elementów wiertniczych urządzeń w Polsce.

Firma, chcąc utrzymać pozycję lidera w swojej branży, musi na bieżąco podnosić kompetencje swoich pracowników. Pracownicy, którzy posiadają wysokie kompetencje są elementem decydującym o utrzymaniu się, wzroście lub upadku organizacji. Wiedza i umiejętności posiadane przez zatrudnionych wpływają na wartość organizacji, jednakże z czasem tracą one na wartości. Istotne jest więc ciągłe ich aktualizowanie i poszerzanie, na przykład poprzez udział pracowników w szkoleniach.

Wśród ankietowanych największą grupę stanowiły osoby w wieku od 26 do 45 lat – 78%, pozostali respondenci – 22%, to osoby powyżej 45 roku życia (rys. 1).

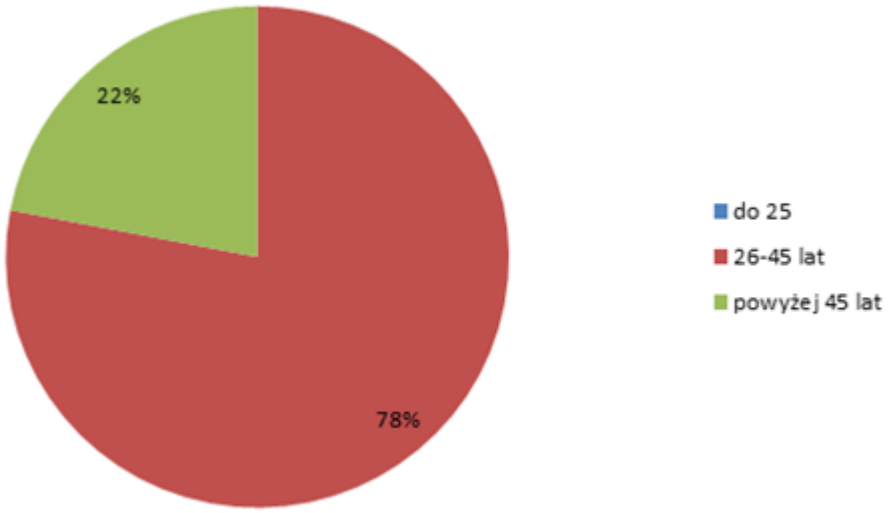

Rys. 1 Struktura wiekowa respondentów (opracowanie własne na podstawie na podstawie badań ankietowych)

Na rysunku 2 przedstawiono rodzaj wykonywanej pracy osób biorących udział w badaniu: 34% ankietowanych zajmuje stanowiska kierownicze, a pozostałe 66% - wykonawcze.

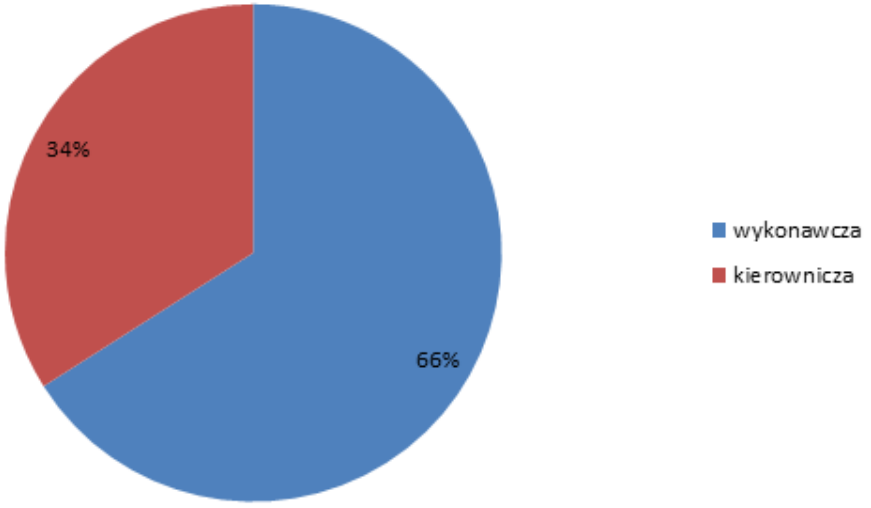

Rys. 2 Rodzaj wykonywanej pracy przez respondentów (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych)

5. Wyniki

Rysunek 3 przedstawia ilość szkoleń, w których respondenci brali udział w ostatnim roku: 36% ankietowanych uczestniczyło w szkoleniu dwa razy w ciągu roku, a 32% – trzy razy, 30% pracowników wzięło udział w szkoleniu tylko raz, a jedynie 2% respondentów 4 lub więcej razy.

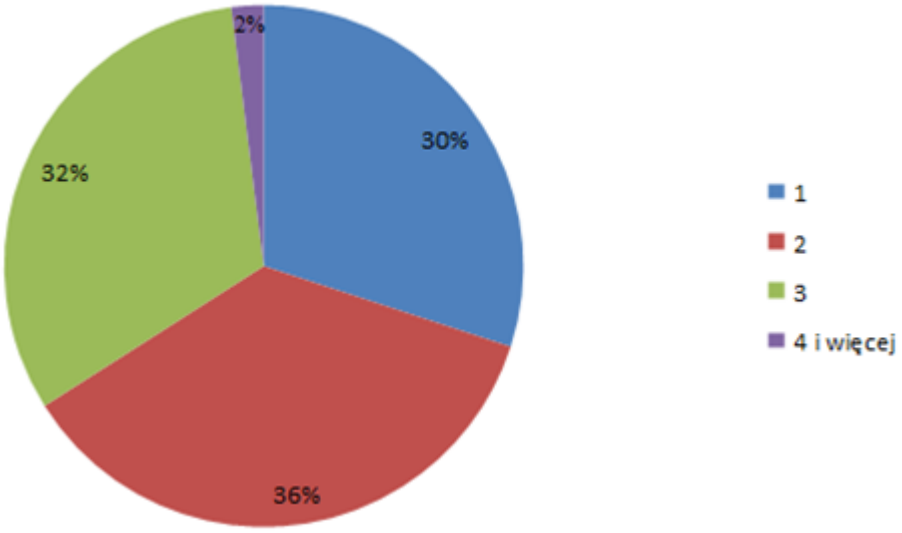

Rys. 3 Ilość szkoleń, w których wzięli udział respondenci w ostatnim roku (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych)

Rysunek 4 prezentuje rozkład odpowiedzi ankietowanych na pytanie dotyczące tego, kto był inicjatorem ostatniego szkolenia, w którym uczestniczyli. W przypadku 94% badanych pracowników szkolenie odbyło się z inicjatywy firmy, na koszt pracodawcy, 6% respondentów wzięło udział w szkoleniu z własnej inicjatywy, ale na koszt przedsiębiorstwa. Żaden z ankietowanych nie uczestniczył w szkoleniu na koszt własny.

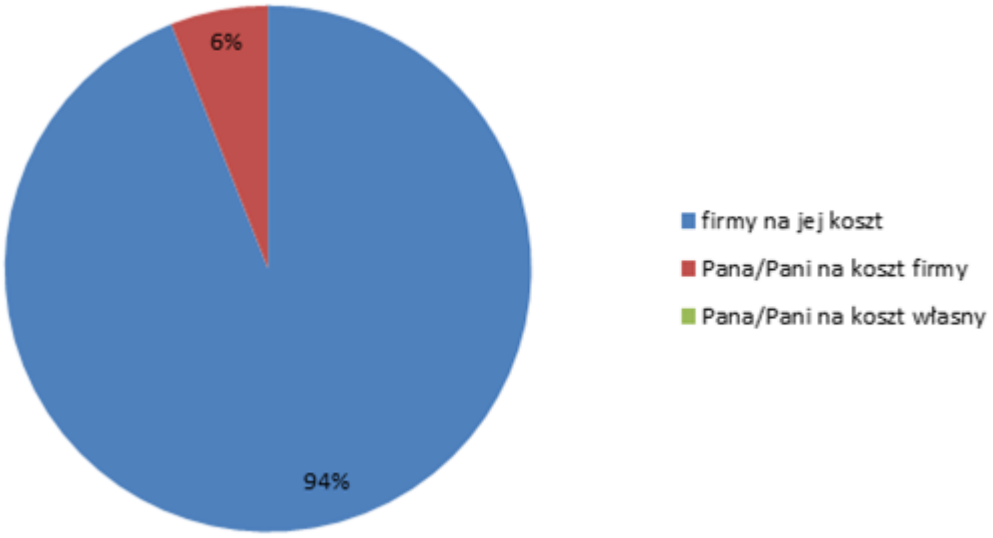

Rys. 4 Odpowiedzi respondentów na pytanie: Z czyjej inicjatywy odbyło się ostatnie szkolenie? (opracowanie własne na podstawie na podstawie badań ankietowych)

Jeśli chodzi o formę ostatniego szkolenia, w którym respondenci brali udział, to najwięcej osób - 52% uczestniczyło w szkoleniu przeprowadzonym w formie wykładu, a 24% - w warsztatach. Szkolenie 18% badanych osób odbyło się na stanowisku pracy. Ponadto, pracownicy brali udział w szkoleniach, które nie zostały wcześniej wymienione. Były to:

wykłady i zajęcia praktyczne z obsługi suwnicy sterowanej z poziomu roboczego - 4% oraz 2% - wykłady i warsztaty dotyczące praktycznej obsługi urządzeń (rysunek 5).

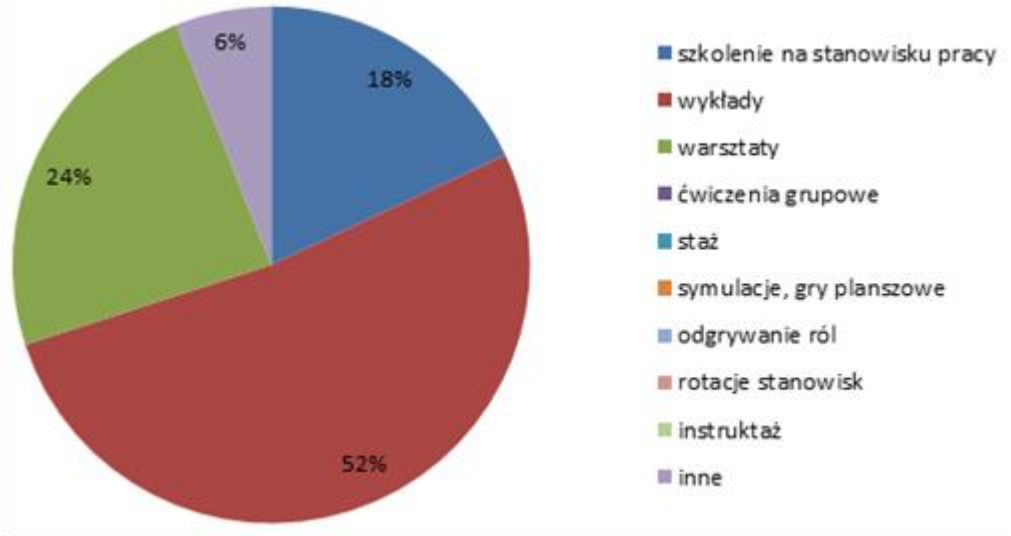

Rys. 5 Forma ostatniego szkolenia (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych)

Rysunek 6 przedstawia ocenę nastawienia prowadzącego do uczestników podczas ostatniego szkolenia. Najwięcej respondentów oceniło nastawienie prowadzącego na ocenę 4 – 54% respondentów, na 5 – 40% ankietowanych, a 6% badanych osób oceniło je na 3.

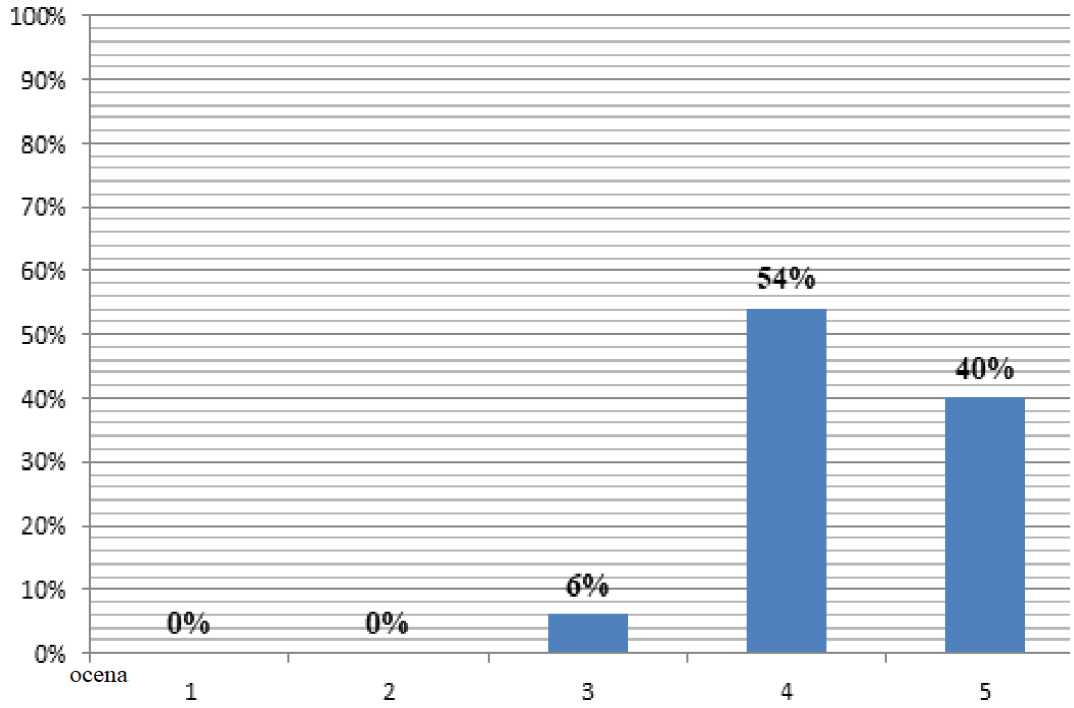

Rys. 6 Ocena nastawienia prowadzącego do uczestników szkolenia (skala 1-5) (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.)

Przystępność i zrozumienie formy przekazu szkolenia 40% osób biorących udział w ankiecie oceniło na 5, 52% respondentów dało ocenę 4, pozostałe 8% osób wskazało na ocenę 3.

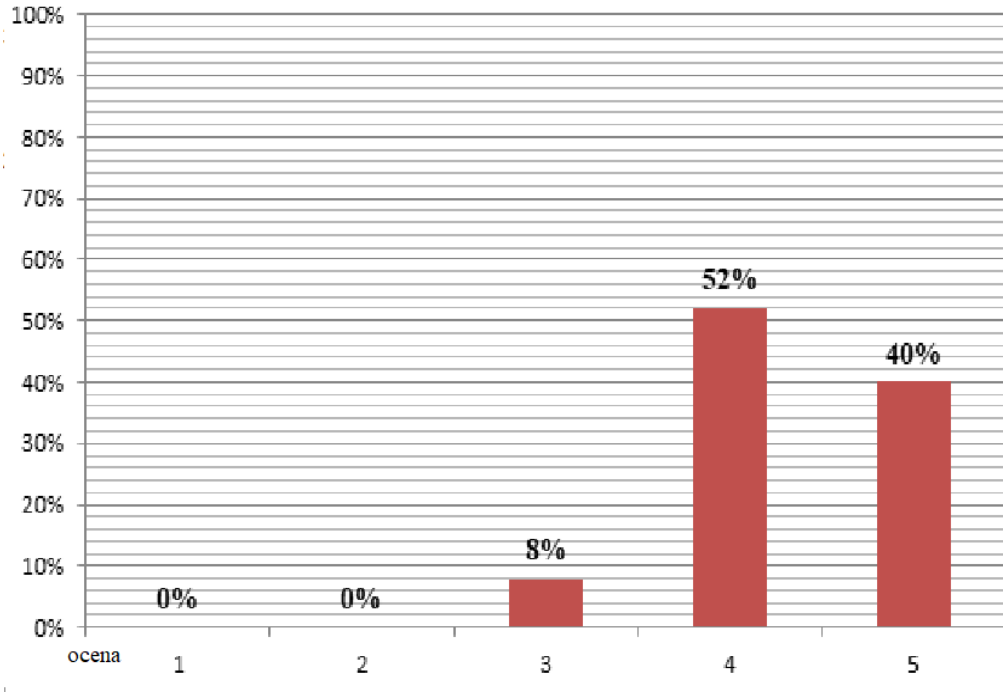

Rys. 7 Ocena zrozumienia i przystępności przekazu szkolenia (skala 1-5) (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych)

Rysunek 8 prezentuje ocenę przydatności nabytych umiejętności przez badane osoby po ostatnim szkoleniu. Najwięcej respondentów wybrało ocenę 4 – 54% osób, następnie 40% osób oceniło przydatność nabytych umiejętności na 5, a 6% ankietowanych postawiło ocenę 3.

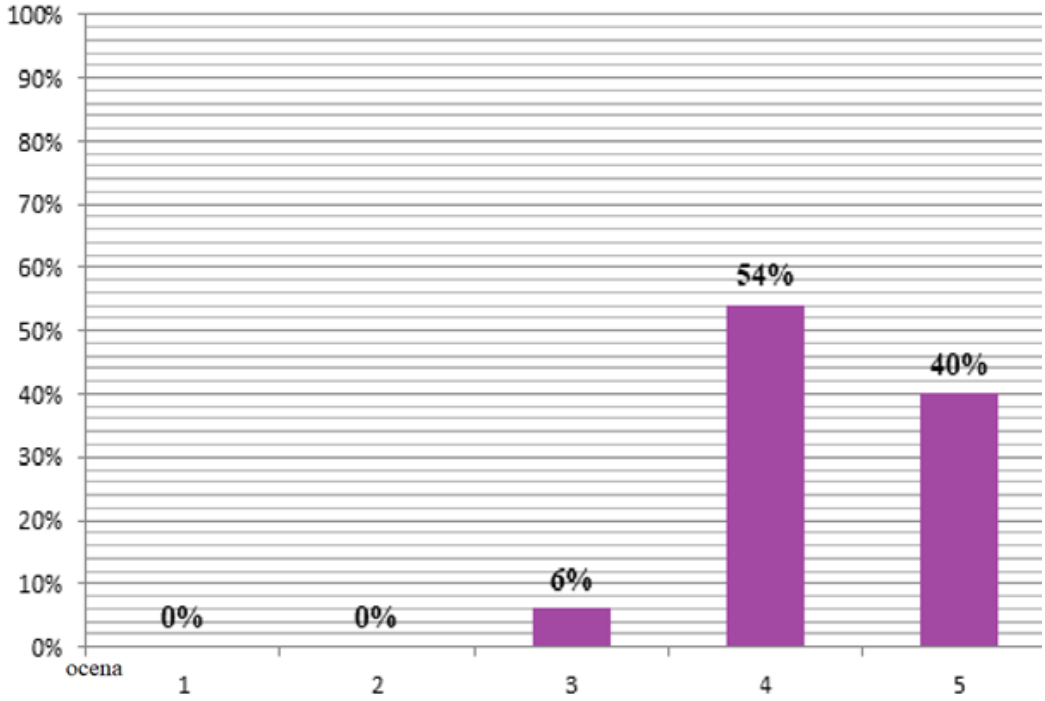

Rys. 8 Ocena przydatności nabytych umiejętności po szkoleniu (skala 1-5) (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych).

Jeśli chodzi o ocenę stopnia wzrostu wiedzy u respondentów po ostatnim szkoleniu, to najmniej respondentów (6%) oceniło go na 3, 40% ankietowanych na 5, a najwięcej - 54% zaznaczyło ocenę 4 (rys. 9).

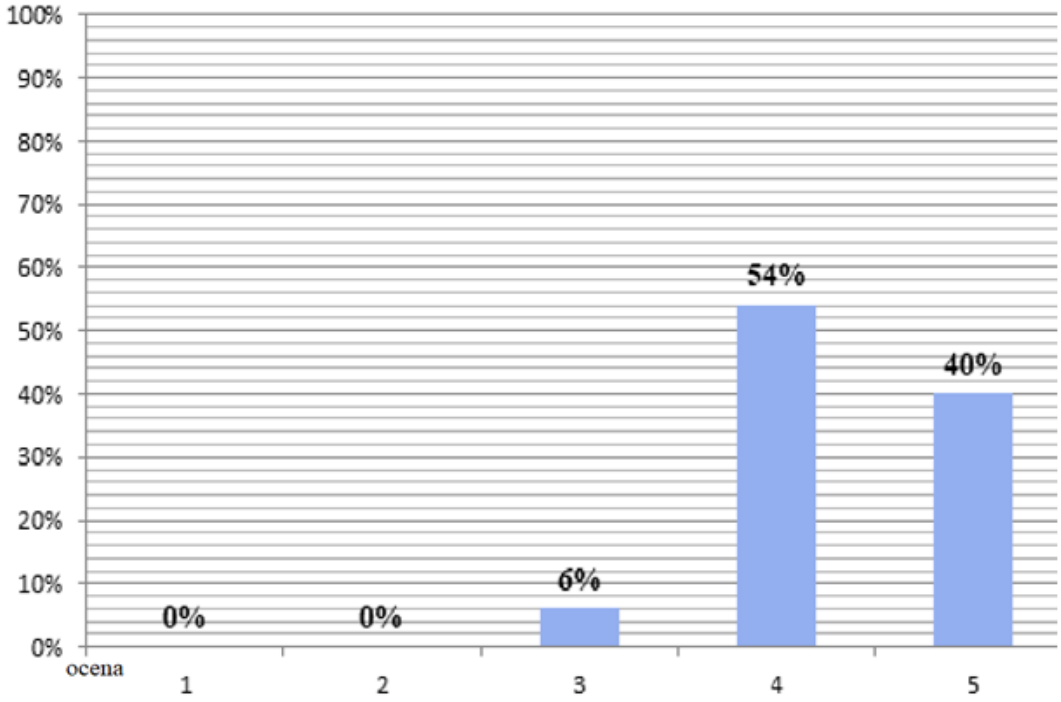

Rys. 9 Ocena wzrostu wiedzy po ostatnim szkoleniu (skala 1-5)(opracowanie własne na podstawie badań ankietowych).

60% respondentów zatrudnionych na stanowiskach wykonawczych oceniło zgodność tematyki szkolenia z pracowniczymi obowiązkami na ocenę 5, 28% na ocenę 4, a 12% ankietowanych na ocenę 3. Spośród pracowników zajmujących stanowiska pracy o charakterze kierowniczym 46% oceniło ją na 5. Ocenę 4 wybrało 35% ankietowanych, a ocenę 3 – 19% (rys.10).

Odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy liczba szkoleń, w których Pan/Pani uczestniczy w ciągu roku jest wystarczająca?" różnią się w zależności od okresu zatrudnienia w firmie. Dla grupy pracowników o stażu pracy wynoszącym od 5 do 10 lat ilość odbytych szkoleń w ciągu roku jest wystarczająca, a 6% badanych z nich uważa, że liczba przeprowadzonych szkoleń jest zdecydowanie wystarczająca, jednakże 46% respondentów oznajmiło, że jest wystarczająca, a 48% pracowników wybrało odpowiedź: "raczej tak". Ankietowani pracujący ponad 10 lat w przedsiębiorstwie również są zdania, że liczba szkoleń jest wystarczająca. 62% z nich uważa, że ilość szkoleń jest raczej wystarczająca, 34% pracowników oświadczyło, że jest wystarczająca. 4% respondentów nie ma zdania. Dla osób pracujących w firmie od 1 do 5 lat ilość szkoleń jest raczej wystarczająca – 100% respondentów zaznaczyło tę odpowiedź. Natomiast 67% respondentów pracujących w przedsiębiorstwie nie

dłużej niż rok uważa, że ich liczba jest raczej wystarczająca, a 33% ankietowanych nie ma zdania w tej kwestii.

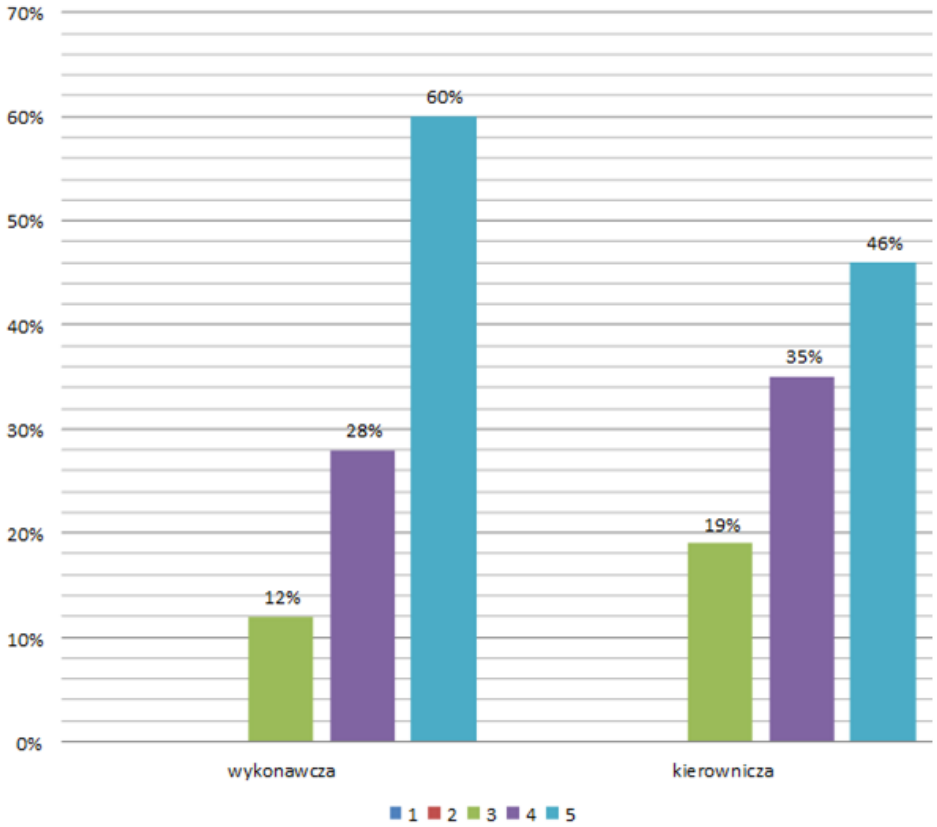

Rys. 10 Ocena zgodności tematyki szkolenia z pracowniczymi obowiązkami uwzględniając rodzaj wykonywanej pracy (skala 1-5) (opracowanie własne na podstawie badań ankietowych)

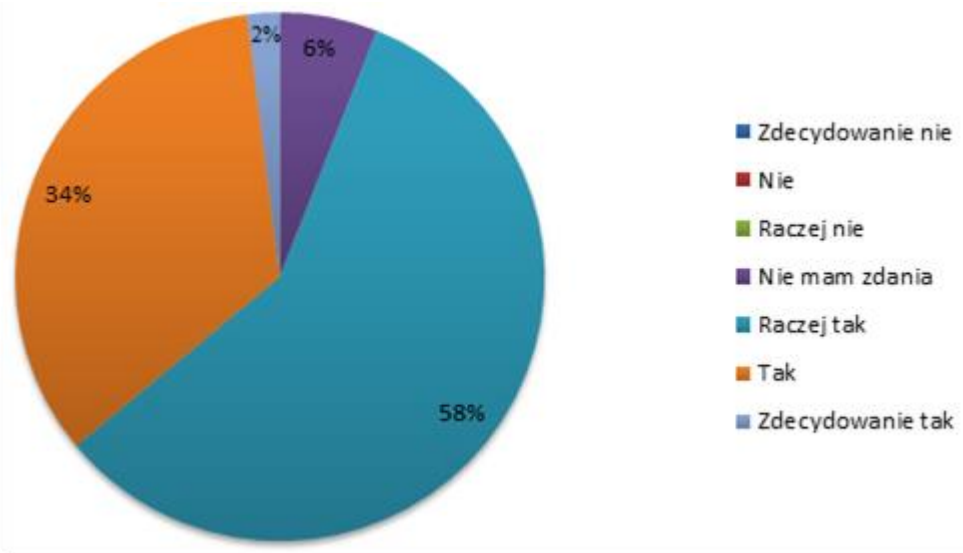

Rys. 11 Odpowiedzi respondentów na pytanie: Czy liczba szkoleń, w których Pan/Pani uczestniczy w ciągu roku jest wystarczająca? (opracowanie własne na podstawie na podstawie badań ankietowych)

6. Wnioski

Szkolenia w PGNiG Technologie S.A. realizowane są zarówno przez przełożonych, jak i firmy szkoleniowe, a zakres ich tematyki jest bardzo szeroki.

Pracownicy odbywają średnio od jednego do trzech szkoleń w ciągu roku. W głównej mierze są one inicjowane przez pracodawcę, niewielu pracowników uczestniczy w szkoleniach z własnej inicjatywy. Koszty szkoleń pokrywane są przez pracodawcę.

Zatrudnieni w PGNiG Technologie S.A. pozytywnie oceniają system szkoleń. W większości wystawili oceny dobre i bardzo dobre osobom prowadzącym szkolenie, zaś forma przekazu była dla nich przystępna i zrozumiała.

Pracownicy, dzięki odbytym szkoleniom zauważyli u siebie wzrost wiedzy i umiejętności, które ocenili jako przydatne oraz potwierdzili zgodność tematyki szkolenia z pracowniczymi obowiązkami. Niezależnie od stażu pracy liczba odbytych szkoleń w roku jest zdaniem zatrudnionych wystarczająca.

Szkolenia wpływają pozytywnie na efekty pracy, przyczyniają się do wzrostu zaangażowania pracowników w działania firmy, rozbudowują kreatywność i chęć poszukiwania nietypowych rozwiązań dla sytuacji problemowych oraz umożliwiają firmie konkurencyjność na rynku.

Ocena efektywności procesu szkoleniowego powinna znaleźć odzwierciedlenie w efektywności całej organizacji. Szczególnie ważne jest skrupulatne zaprojektowanie procesu i wybór odpowiednich kryteriów oceny, dlatego konieczna jest budowa zintegrowanego systemu szkoleniowego dostosowanego do wymagań organizacji.

7. Literatura

Andrzejczak A., 2010. Projektowanie i realizacja szkoleń, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa: 56.

Butkiewicz-Schodowska A., 2015. Kapitał ludzki we współczesnym zarządzaniu przedsiębiorstwami, Współczesne Problemy Ekonomiczne, nr 11, Szczecin: 119.

Buś-Bidas A., 2016. Analiza i ocena procesu szkolenia w przedsiębiorstwie na przykładzie wybranych przedsiębiorstw powiatu mieleckiego, tarnobrzeskiego i stalowowolskiego, Współczesne Problemy Zarządzania, nr 1, Kielce: 38.

Dębska E., 2012. Chaos pojęciowy wokół szkoleń i treningów. Próba uporządkowania terminologii, Edukacja Dorosłych, nr 1, Warszawa: 30,35.

Domańska J., 2015. Proces szkolenia istotnym elementem rozwoju organizacji, Administracja i Zarządzanie, nr 105, Warszawa: 255, 256.

Konopka J., 2012. Wpływ efektywności form szkolenia pracowników na konkurencyjność firmy, [w:] Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacji inteligentnej, red. Harasim W., Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa: 102, 111, 112.

Griffin R.W., 1996. Podstawy zarządzania organizacjami, PWN, Warszawa: 438.

Król H., Ludwiczyński A., 2014. Zarządzanie zasobami ludzkimi, PWN, Warszawa: 464, 465.
Mateńko A., 2017. Znaczenie innowacyjnych metod szkolenia pracowników we współczesnych organizacjach, [w:] Kreatywność w praktyce biznesowej, red. Bieńkowska J., Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 124-126.
Robbins S.P., DeCenzo D.A., 2002. Podstawy zarządzania, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa: 280.
Serafin K., 2017. Nowe formy budowania kompetencji zawodowych pracowników na tle rynku usług szkoleniowych, Studia Ekonomiczne, nr 332, Katowice: 216.
Trybuch D., 2012. Szkolenia jako działania zapobiegawcze w systemie zarządzania jakością, Problemy Zarządzania, nr 2, Warszawa: 250.

Rynek KEP w Polsce w obliczu pandemii SARS-CoV-2

Madej-Kurzawa Iwona (1)

[1] Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Iwona Madej-Kurzawa: iwona.madej-kurzawa@ue.wroc.pl

Streszczenie
Wybuch pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 spowodował zmiany w różnych sferach życia gospodarczego i społecznego. Wzrost popytu na obsługę przesyłek internetowych, jak i potrzeba zmniejszenia kosztów pojawiających się przy realizacji dostaw do segmentu B2C skłoniły firmy działające na rynku KEP do wprowadzenia nowych funkcjonalności w świadczeniu swojej usługi. Celem opracowania jest scharakteryzowanie rynku KEP w Polsce oraz analiza zmian zachodzących w zakresie oferowanych usług podmiotów prowadzących swoją działalność na rynku KEP będących konsekwencją pandemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2. W opracowaniu wykorzystano dane empiryczne udostępnione przez Urząd Komunikacji Elektroniczne, Gemius Polska, GS1 Polska oraz Izbę Gospodarki Elektronicznej. W opracowaniu wykorzystano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa oraz analizę porównawczą.

Słowa kluczowe: *e-commerce,* przesyłki kurierskie, rynek KEP.

The KEP market in Poland of the SARS-CoV-2 pandemic

Summary
The SARS-CoV-2 coronavirus pandemic caused changes of economic and social life. The increase in demand of the handling of Internet shipments and the need to reduce the costs that arise when delivering to the B2C segment have prompted companies operating on the KEP to introduce new functionalities in the provision of their service. The aim of the study is to characterize the KEP market in Poland and to analyze the changes taking place in the scope of services offered by entities operating in the indicated market as a consequence of the pandemic caused by the SARS-CoV-2 coronavirus. The study uses empirical data provided by the Office of Electronic Communications, Gemius Poland, GS1 Poland and the Chamber of Electronic Economy. The study uses the method of analysis and criticism of the literature and a comparative analysis.

Keywords: *e-commerce*, KEP market, courier services.

1. Wstęp

Polacy coraz chętniej kupują przez Internet, stawiając tym samym na komfort i szybkość zakupu, duży wybór towaru, często za niższą cenę niż w sklepach stacjonarnych oraz elastyczność dostaw. Te ostatnie ściśle związane są z operatorami działającymi na rynku KEP (przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych). W dobie obecnych wydarzeń związanych z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 zakupy internetowe zyskały większe znaczenie, a wraz z nimi rola operatorów pocztowych.

Celem opracowania jest scharakteryzowanie rynku KEP w Polsce oraz analiza zmian zachodzących w zakresie oferowanych usług podmiotów prowadzących swoją działalność na wskazanym rynku będących konsekwencją pandemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2.

Pytanie badawcze: *Jak trwający okres pandemii wywołany transmisją koronawirusa SARS-CoV-2 wpływa na obowiązujące standardy doręczeń przesyłek w branży KEP?*

W opracowaniu dokonano charakterystyki rynku KEP w Polsce, usług i obszaru *e-commerce* w branży KEP, oraz podjęto analizę zmian zachodzących w standardzie usług na rynku KEP w dobie pandemii koronawirusa SARS-CoV-2.

W opracowaniu wykorzystano dane empiryczne udostępnione przez Urząd Komunikacji Elektroniczne, Gemius Polska, GS1 Polska oraz Izbę Gospodarki Elektronicznej.

W opracowaniu wykorzystano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa oraz analizę porównawczą.

2. Materiał i metody

2.1. Charakterystyka rynku KEP w Polsce

Branża KEP (przesyłki kurierskie, ekspresowe, paczkowe) jest częścią usług TSL (transport, spedycja i logistyka). Pierwsze przedsiębiorstwa z zagranicznym kapitałem otwierały swoje oddziały w naszym kraju ok. 30 lat temu (Kawa, 2018). Początkowo świadczyły one proste usługi, polegające na dostawie niewielkich przesyłek od nadawcy do odbiorcy (Kawa, 2016). W równoległym czasie rozwijały się małe polskie firmy, które zostały przejmowane przez „zachodnie" korporacje. Rynek KEP w Polsce cechuje się mocnymi barierami wejścia, które wynikają z potrzeby posiadania gęstej i rozległej sieci operacyjnej, niezbędnej do realizacji terminowych i względnie niedrogich dostaw (Kawa, 2018). Dodatkowo działalność operatorów na rynku KEP podlega nie tylko pod przepisy *Prawa przewozowego*[3], ale również pod *Prawo pocztowe*[4]. W przypadku świadczenia usługi pocztowej przedsiębiorstwa kurierskie podlegają pod *Prawo pocztowe* wraz z koniecznością rejestracji działalności pocztowej, podczas gdy w przypadku usługi przewozowej – przewoźnicy stosują *Prawo przewozowe* rejestrując jedynie działalność gospodarczą (Gulc, 2017). Struktura rynku KEP w Polsce jest bardzo podobna do pozostałych rynków w Unii Europejskiej. Występują tu prawie wszystkie grupy dostawców, tj. integratorzy KEP – globalne przedsiębiorstwa świadczące usługi kurierskie i ekspresowe w oparciu o kapitał zagraniczny (UPS, DHL, FedEx) i podmioty o zasięgu europejskim (DPD, GLS); lokalni operatorzy KEP – duże firmy oferujące ekspresowe usługi przewozu przesyłek, działające na rynku krajowym (InPost) i mniejsi gracze, którzy dynamicznie się rozwijają (Patron Service); operatorzy pocztowi (głównie Poczta Polska); wiele firm o zasięgu lokalnym (np. Agap, X-press Couriers) (Kawa, 2018).

[3] Ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe. Dz.U. 1984 Nr 53 poz. 272. http://isap.sejm.gov.pl/.
[4] Ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo Pocztowe. Dz.U. 2012 poz. 1529. http://isap.sejm.gov.pl/.

Rynek KEP w Polsce zdominowany jest głównie przez siedem podmiotów (GS1 Polska 2020) :

- trzej globalni integratorzy: DHL, UPS i FedEx,
- dwie firmy, których właścicielami są europejskie poczty: DPD (Poczta Francuska) i GLS (Poczta Brytyjska),
- podmiot krajowy z zagranicznym kapitałem: InPost (Advent Internatinal),
- operator pocztowy: Poczta Polska.

Liczba podmiotów rynku KEP w Polsce oszacowana jest w *Rejestrze Operatorów Pocztowych* na stronie internetowej Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Według danych zawartych w przytoczonym raporcie na dzień 31.12.2019 r., liczba zarejestrowanych operatorów wynosiła 283 (Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020a).

Na podstawie decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE)[5] operatorem wyznaczony do świadczenia usług powszechnych w latach 2016 – 2025 jest Poczta Polska. W związku z tym, 1 operator świadczy usługi powszechne, natomiast 282 zarejestrowanych operatorów nie świadczy usług powszechnych (są to tzw. operatorzy alternatywni).

Na przestrzeni lat 2012 – 2014 (Rys.1) obserwowany był stopniowy wzrost liczby alternatywnych operatorów. W okresie 2015 – 2019 (Rys. 1) liczba zarejestrowanych alternatywnych podmiotów kształtowała się na porównywalnym poziomie. Należy również podkreślić fakt, że nie wszyscy zarejestrowani operatorzy podejmują działalność pocztową.

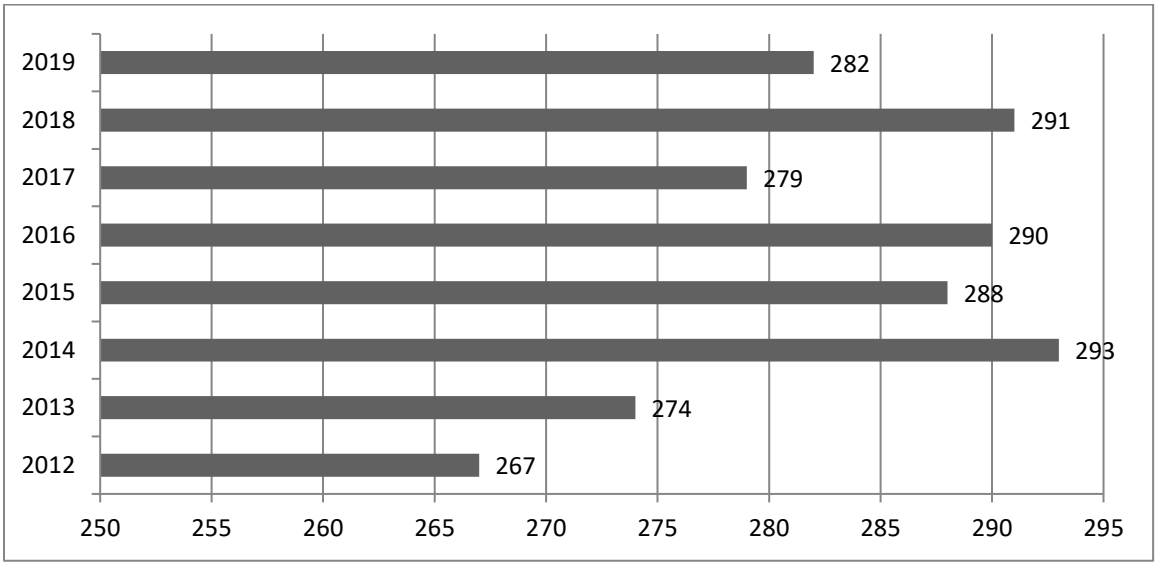

Rys. 1. Liczba zarejestrowanych alternatywnych operatorów pocztowych w latach 2012 – 2019 (stan na 31 grudnia 2019 r.) Źródło: Urząd Komunikacji Elektronicznej, 2020. Raport o stanie rynku pocztowego w 2019 r.

[5] Decyzja z dnia 30 czerwca 2015 r.

Wartość rynku KEP w 2019 r. wyniosła 7,9 mln zł, natomiast na podstawie prognozy szacuje się, że w 2023 r. osiągnie poziom 11,7 mln zł. (Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020b).

W roku 2019 alternatywni operatorzy podejmowali działalność w trzech segmentach rynku usług pocztowych: obszarze przesyłek kurierskich, usług wchodzących w zakres usług powszechnych oraz innych usług pocztowych.

2.2. Segment przesyłek kurierskich

Pod względem liczby działających operatorów (75 operatorów w 2019 r.) to najliczniejszy segment rynku usług pocztowych, a co za tym idzie obszar, w którym nastąpił największy rozwój konkurencji (Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020b).

W roku 2019 operatorzy pocztowi obsłużyli ponad 551 mln paczek, natomiast na podstawie prognozy przedstawionej w raporcie *„Rozwój rynku przesyłek kurierskich , ekspresowych i pocztowych (KEP) w Polsce od 2014 r. do 2023 r.”,* szacuje się, że w roku 2023 operatorzy rynku KEP obsłużą prawie 850 mln paczek (Gawryluk, 2019).

2.3. Segment usług wchodzących w zakres usług powszechnych

Segment usług wchodzących w zakres usług powszechnych obejmuje przesyłki listowe i paczki pocztowe o rodzaju, wadze i wymiarach określonych dla usług powszechnych, nie świadczone przez operatora wyznaczonego w ramach obowiązku świadczenia usług powszechnych (Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020b).

W segmencie usług wchodzących w zakres usług powszechnych działa 53 operatorów pocztowych plus Poczta Polska. Wiodącymi operatorami w tym segmencie jest Poczta Polska S.A. oraz Speedmail Sp. z o.o. Udział tych dwóch największych operatorów świadczących usługi w segmencie usług wchodzących w zakres usług powszechnych wyniósł w 2019 r. 98,7% w przychodach i 98,9% w wolumenie usług tego segmentu (Urząd Komunikacji Elektronicznej, 2020b).

2.4. Segment inne usługi pocztowe

Segment innych usług pocztowych obejmuje przesyłki listowe i paczki pocztowe, które nie odpowiadają definicjom przesyłek charakterystycznych dla segmentu usług wchodzących w zakres usług powszechnych (Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020b). Do innych usług pocztowych również można zaliczyć m.in. przekazy pocztowe, przesyłki reklamowe, druki bezadresowe, przesyłki hybrydowe (przesyłki pocztowe przesyłane przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej). W roku 2019 w segmencie innych usług pocztowych działało 20 alternatywnych operatorów pocztowych plus Poczta Polska, realizująca 94,7% wolumenu oraz 96,4% całości przychodów (Urząd Komunikacji Elektronicznej, 2020b).

2.5. Metody

W artykule wykorzystano dane empiryczne dotyczące rynku KEP w Polsce udostępnione przez Urząd Komunikacji Elektroniczne, Gemius Polska, GS1 Polska oraz Izbę Gospodarki Elektronicznej. Zakres czasowy badań dotyczył przedziału czasowego 2012 – 2019 r. W opracowaniu wykorzystano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa oraz analizę porównawczą.

3. Wyniki

Obecnie usługę KEP można definiować jako usługę polegającą na (Gawryluk, 2019):

- dostarczeniu przesyłki (kurierskiej, ekspresowej, paczkowej od nadawcy do odbiorcy lub w miejscu uzgodnionym z operatorem,
- przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwo,
- przy wykorzystaniu odpowiedniej sieci operacyjnej (logistycznej),
- z możliwością śledzenia informacji o statusie przesyłki,
- z określonym terminem doręczenia,
- z zachowaniem odpowiednich kosztów,
- zgodnie z oczekiwaniami klienta.

Z danych zawartych na Rys. 2 można stwierdzić, że na rynku KEP w Polsce dominują przesyłki ekspresowe krajowe, natomiast przesyłki ekonomiczne krajowe notowały i według prognozy będą notować większe tempo wzrostu zarówno w wymiarze międzynarodowej jaki i dostawach krajowych.

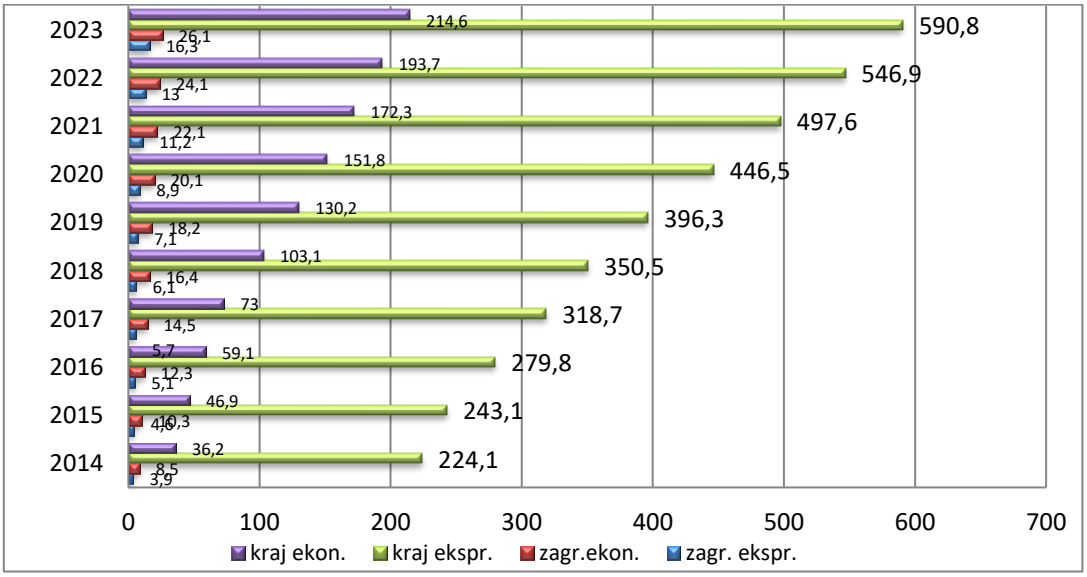

Rys. 2. Wolumen przesyłek KEP w Polsce w latach 2014 - 2019 (w mln szt.) oraz prognoza na lata 2020 – 2023. Źródło: Gawryluk, M., 2019. Rozwój rynku przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych (KEP) w Polsce od 2014 r. do 2023 r.

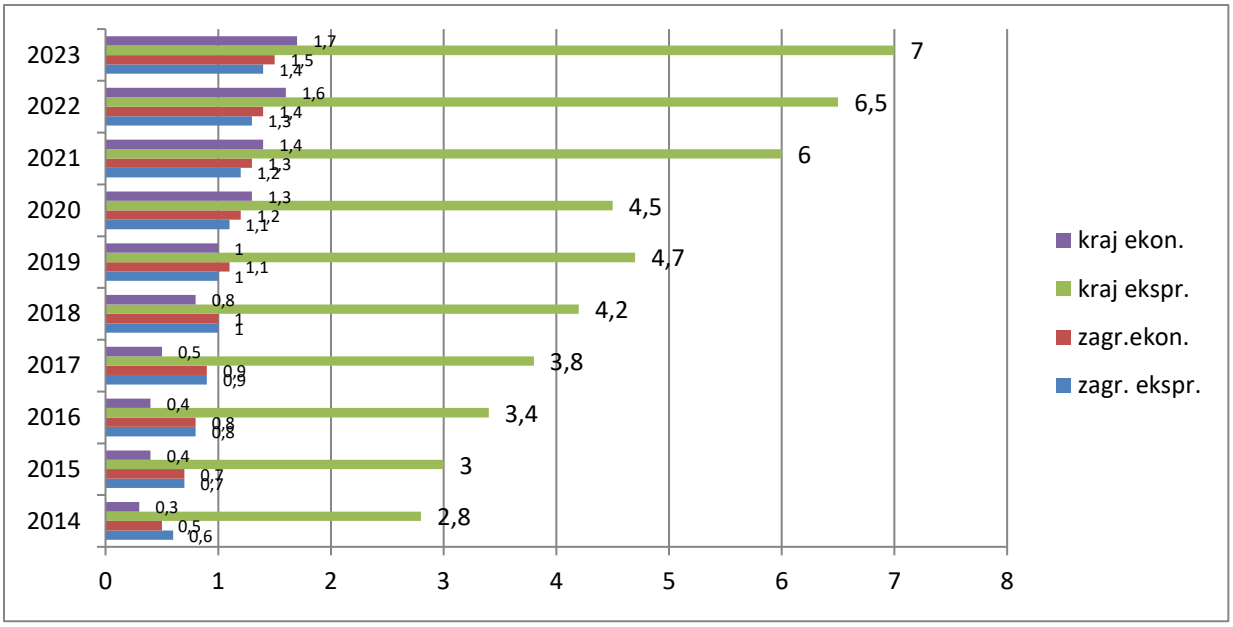

Rys. 3. Przychody ze sprzedaży przesyłek na rynku KEP w Polsce w latach 2014 - 2019 (w mln PLN) oraz prognoza na lata 2020 – 2023. Źródło: Gawryluk, M., 2019. Rozwój rynku przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych (KEP) w Polsce od 2014r. do 2023 r.

Na podstawie danych zawartych na Rys. 3 można stwierdzić, że rynek polski i zagraniczny zdominowany jest i będzie (prognoza) przez przesyłki ekspresowe.

Wyzwaniem stały się paczki zamawiane przez Internet (handel *e-commerce*) przez klientów indywidualnych, których często nie ma w domu w godzinach pracy kuriera. Z tych powodów rozwinęły się dostawy poza domem lub miejscem pracy (D2P – *door to point*, P2P – *point to point*) (GS1 Polska, 2020). Są to dostawy do automatów paczkowych lub punktów odbioru i nadań (PUDO – *pick up drop off*, np. stacje benzynowe Orlen, klepy Żabka).

Według danych przedstawionych w raporcie *„E-commerce w Polsce 2020”*, już 73% internautów polskich internautów robi zakupy online (Gemius Polska, 2020). Wynik ten był o 11 p.p. wyższy od poprzedniej fali badania zawartej w raporcie *„E-commerce w Polsce 2019”* (Gemius Polska, 2019). Znaczenie może mieć tutaj okres pandemii i obostrzeń wprowadzonych w życiu gospodarczym i społecznym.

Wzrost popytu na obsługę przesyłek internetowych, jak i potrzeba zmniejszenia kosztów pojawiających się przy realizacji dostaw do segmentu B2C skłoniły firmy działające na rynku KEP do wprowadzenia nowych funkcjonalności w świadczeniu swojej obsługi.

Usługi KEP muszą być dostosowane zarówno do potrzeb sprzedawcy, jaki i jego klienta – dla nadawcy ważna jest jakość, niezawodność, integracja systemowa, a dla odbiorcy wygoda, elastyczność, cena (GS1 Polska 2020). Największe wyzwanie w obszarze handlu internetowego B2C stanowi doręczanie wielu małych paczek indywidualnym nabywcom podczas ich nieobecności w domu, czyli często poza standardowymi godzinami pracy kurierów (Cichosz

i Pluta-Zaremba, 2011). W tym miejscu pojawia się często tzw. *problem ostatniej mili*, czyli końcowy etap związany z dostarczeniem przesyłki. Najczęściej rozpoczyna się on w sortowni lub oddziale operatora KEP i kończy się w określonym miejscu (pod drzwiami obiorcy, PUDO, automacie paczkowym lub w innym miejscu) (GS1 Polska, 2020). Należy pamiętać, że to kurierzy odpowiedzialni są za ostatni etap dostarczenia przesyłki i w tym miejscu mogą wystąpić różnego rodzaju zaburzenia mające wpływ na jakość oferowanej usługi. Zaburzenia te dotyczą najczęściej źle oznakowanych przesyłek m.in. zły adres, pomyłka w kodzie pocztowym, brak lub pomyłka w numerze telefonu.

W *ostatniej mili* najbardziej problemowe wydają się być różne okna czasowe (*time windows*) klientów instytucjonalnych i indywidualnych, a więc zakres czasu pracy firm (w tym kuriera) a dostępność osoby prywatnej w tym czasie w miejscu zamieszkania (GS1 Polska, 2020). Jednym z rozwiązań w te sytuacji jest dostosowanie czasu doręczenia przesyłek do obecności klienta w danym miejscu i czasie, wydaje się to proste, ale z operacyjnego punktu widzenia jest to kosztowne rozwiązanie, a klienci niechętni do pokrywania dodatkowych kosztów z tego tytułu.

Dodatkowe usługi mające na celu minimalizację kosztów to zastosowanie takich rozwiązań jak: powiadomienie SMS lub e-mail o terminie dostawy (z możliwością zmiany tego terminu przez odbiorcę), możliwość zmiany adresu dostawy w trakcie realizacji procesu dostawy, a nawet w trakcie doręczania pod warunkiem, że nowy punkt dostawy znajduje się w tym samym obszarze działalności danego kuriera. Klient może również odebrać przesyłkę w oddziałach firm kurierskich.

Ponadto operatorzy KEP udostępniają swoim klientom gotowe aplikacje do zarzadzania procesem nadawania przesyłek, które bardzo często są zintegrowane z systemami klienta (np. z magazynem, sprzedażą). Za ich pośrednictwem użytkownicy mogą samodzielnie wykonywać wiele czynności obejmujących proces obsługi przesyłki, w tym m.in. generować i drukować listy przewozowe, w tym również importować je z zewnętrznych baz danych, takich jak m.in. oferty na Allegro itd. (GS1 Polska, 2020).

Ograniczenia w tradycyjnym handlu sprawiają, że wielu klientów migruje ze stanu „*offline*" do „*online"*, a kurier staje się w tym momencie naturalnym partnerem podczas dokonywania zakupów. Co więcej zakupy *on-line* w tej sytuacji są bezpieczniejsze, a przede wszystkim komfortowe dla klientów, którzy mogą wygodnie, bez pospiechu wybrać produkty, które są im potrzebne i zamówić je do domu.

W obliczu zagrożenia wynikającego z wprowadzenia stanu epidemicznego tzn. od 20 marca 2020 r., zakupy internetowe stały się dla wielu Polaków lepszą alternatywą wobec tych

tradycyjnych – 38% konsumentów zaopatrzyło się w sieci w potrzebne zapasy żywności czy środków higienicznych i chemicznych; 37% uważa tą formę zakupów za bezpieczniejszą, a wśród osób, które zrobiły zapasy w Internecie, ten odsetek wyniósł aż 70% (Izba Gospodarki Elektronicznej, 2020). Wzrost wysyłek nawet powyżej 70% obserwuje się w branżach takich jak: *e-grocery* [6], zoologia, suplementy i leki bez recepty (Izba Gospodarki Elektronicznej, 2020).

Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 wpłynęła na standardy doręczeń przyjęte w branży KEP tzn. odejście od bliskiego kontaktu osobistego z klientem i zrezygnowanie z dokumentacji papierowej. Co za tym idzie, odstąpiono od osobistych podpisów odbiorców składanych na dokumencie papierowym lub tablecie, a wprowadzono kody odbioru wysyłane SMS. Standardem stało się również pośrednie przekazywanie paczek, poprzez zostawienie ich przed drzwiami odbiorców, z zachowaniem dużego dystansu pomiędzy kurierem a odbiorcą. Zmianom uległa również obsługa płatności, operatorzy, którzy mają możliwość realizacji płatności poprzez kartę płatniczą zachęcają odbiorców właśnie do tej formy zapłaty.

Firma GLS wprowadziła e-mail do odbiorcy przesyłki, w której to może on wyrazić zgodę na pozostawienie przesyłki bez podpisu i wskazanie bezpiecznego miejsca, gdzie taka dostawa może się odbyć (Bankier, 2020).

W związku z ograniczeniem działalności punktów handlowo – usługowych "życie" a przede wszystkim zakupy przeniosły się w większym stopniu do sieci. W końcówce marca oraz w pierwszych tygodniach kwietnia obserwowany był wzrost wolumenu obsługiwanych przesyłek z sektora odbiorców B2B do sektora B2C (LogistykaRp.pl, 2020). Zmobilizować muszą się firmy B2B, które do tej pory przespały cyfrową transformację i nie traktowały *digitalu*, jako głównego kanału sprzedaży (Izba Gospodarki Elektronicznej, 2020b).

Okres pandemii to czas, w którym główną rolę gra technologia. W przypadku rynku KEP zastosowanie w codziennej pracy mogą znaleźć pojazdy automatyczne np. drony.

4. Wnioski i dyskusja

Nagłe globalne wydarzenia, z którymi się obecnie borykamy to trudny czas zarówno w sferze osobistej jaki w biznesowej. Jest to również czas, w którym należy się wykazać elastycznością, kreatywnością oraz szybkością działania – dotyczy to szczególnie rynku KEP.

W obliczu pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 długotrwałe utrzymywanie się tego stanu może doprowadzić do zmian zachowań społecznych i zakupowych klientów a w konsekwencji do szybszej digitalizacji niektórych obszarów. „Migracja" klientów

[6] Handel artykułami spożywczymi, przemysłowymi, sprzedaż w sklepach specjalistycznych. https://www.wiadomoscihandlowe.pl /artykul/nadchodza-zlote-czasy-dla-rynku-e-grocery-w-polsce

indywidualnych do sieci w celu dokonywania zakupów internetowych wpływa na zmianę struktury nabywców i odbiorców przesyłek na rynku KEP w Polsce.

Ponadto okres pandemii wpływa na zmianę obowiązujących standardów doręczeń w branży KEP, ograniczając a nawet w możliwych sytuacjach odchodząc od bezpośredniego kontaktu z klientem. Działania te mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa zarówno dla klientów jak i samych operatorów działających na ryku KEP.

Biorąc pod uwagę zmianę preferencji konsumentów i konieczność dostosowania się różnych branż do nowych warunków, można pokusić się o optymistyczną prognozę dla branży KEP. Z danych statystycznych przedstawionych w niniejszym opracowaniu wynika, że wzrost odnotowuje się zarówno w wolumenie, jaki i w przychodach przesyłek na rynku KEP w Polsce, taki trend utrzyma się również na podstawie prognoz ustalonych dla tego rynku.

Należy również podkreślić fakt, że działania w kierunku handlu elektronicznego spowodują zmianę w postrzeganiu logistyki i magazynów, które niejednokrotnie będą postrzegane jako element przewagi konkurencyjnej.

5. Literatura

Bankier, 2020. Nie podadzą paczki, nie poproszą o podpis. Praca kurierów w czasach koronawirusa. https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kurierzy-a-koronawirus-Pewna-praca-latwiejsze-zatrudnienie-ale-czy-to-bezpieczne-7860347.html

Cichosz, M., Pluta-Zaremba, A., 2011. Rola operatorów ekspresowych w logistyce „ostatniej mili" firm usługowych [w:] Strategie i logistyka usług. Strategie na rynku TSL, red. Jarosław Witkowski , Urszula Bąkowska-Morawska, nr 235, Wrocław: Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, s.161-171. https://www.dbc.wroc.pl/Content/17653/Cichosz_Rola_Operatorow_Ekspresowych_w_Logistyce_Ostatniej_2011.pdf

Gawryluk, M., 2019. Rozwój rynku przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych (KEP) w Polsce od 2014 r. do 2023 r. https://*secure.sitebees.com*

Gemius Polska., 2020. Raport „E – commerce w Polsce w 2020". https://www.gemius.pl/e-commerce-aktualnosci/e-commerce-w-polsce-2020.html

Gemius Polska, 2019. Raport „E – commerce w Polsce w 2019". https://www.gemius.pl/e-commerce-aktualnosci/e-commerce-w-polsce-2020.html

GS1 Polska, 2020. W obliczu trendów i nowych wyzwań – rynek KEP w Polsce. https://www.gs1pl.org/archiwum/798-raport-na-temat-branzy-kurierskiej-2

Gulc, A., 2017. Charakterystyka usług kurierskich w Polsce, Humanities and Social Sciences, HSS, Vol. XXII, 24 (1/2017), s. 61-75. http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/293

Izba Gospodarki Elektronicznej, 2020. E-Commerce w Polsce. Gemius dla e-Commerce Polska 2020. https://eizba.pl/kategorie_cbw/badania/

Kawa, A., 2018. Rynek KEP w Polsce. Logistyka w Polsce, Raport 2017, s. 34-41. https://www.researchgate.net/publication/325333535_Rynek_KEP_w_Polsce

Kawa, A., 2016. Usługi kurierskie, ekspresowe i pocztowe (KEP), Logistyka w Polsce, Raport 2013, s. 107-115.
https://www.researchgate.net/publication/294722480_Uslugi_kurierskie_ekspresowe_i_pocztowe_KEP

LogistykaRp.pl, 2020. Łańcuchy dostaw po nowemu. https://logistyka.rp.pl/logistyka-kontraktowa/5783-lancuchy-dostaw-po-nowemu

Urząd Komunikacji Elektronicznej, 2020a. Rejestr Operatorów Pocztowych. https://bip.uke.gov.pl/rop/rejestr-operatorow-pocztowych

Urząd Komunikacji Elektronicznej, 2020b. Raport o stanie rynku pocztowego w 2019 r. https://www.uke.gov.pl/akt/raport-o-stanie-rynku-pocztowego-w-2019-roku,322.html

Psychofizyczne predyktory motywacji do zmiany wyglądu u kobiet o zróżnicowanym wskaźniku masy ciała

Modrzejewska Adriana [(1)]

[1] Katedra Psychologii, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach
Adriana Modrzejewska: adriana.modrzejewska@gwsh.pl

Streszczenie
Celem badania była ocena psychofizycznych predyktorów motywacji do zmiany wyglądu wśród kobiet o zróżnicowanym wskaźniku masy ciała. W badaniu uwzględniono takie zmienne, jak: wiek, BMI (*body mass index*), stosowanie metod redukcji masy ciała, kondycja fizyczna, kontrola wagi oraz niezadowolenie z własnej sylwetki. Badaniem objęto 116 kobiet, których średnia wieku wyniosła 36,59 lat (*SD* = 10,93), a średni wskaźnik masy ciała (*body mass index*) wyniósł 26,67 kg/m^2 (*SD* = 6,55). Do przeprowadzenia badania wykorzystano *The Contour Drawing Rating Scale* (Thompson, Gray, 1995), *Skalę Oceny Ciała* (Lipowska, Lipowski, 2013) oraz ankietę socjodemograficzną. Przeprowadzona analiza statystyczna wskazała na to, że BMI, stosowanie redukcji masy ciała, kondycja fizyczna, kontrola wagi oraz niezadowolenie z własnej sylwetki są istotnymi predyktorami motywacji do zmiany wyglądu wśród badanych kobiet. Uzyskane wyniki wskazują na konieczność opracowywania działań profilaktycznych ukierunkowanych na wzbudzanie prozdrowotnej motywacji wśród osób deklarujących chęć zmiany wyglądu.

Słowa kluczowe: motywacja do zmiany wyglądu, BMI, negatywny obraz ciała

Psychophysical predictors of motivation to appearance change in women with different body mass index

Summary
The aim of the study was to assess the psychophysical predictors of the motivation to appearance change in women with a different body mass index. The study included variables such as: age, BMI (*body mass index*), the use of methods of weight reduction, physical condition, weight control and body dissatisfaction. The study covered 116 women, whose average age was 36.59 years (*SD* = 10.93), and the average BMI was 26.67 kg/m^2 (*SD* = 6.55). *The Contour Drawing Rating Scale* (Thompson, Gray, 1995), *The Body Esteem Scale* (Lipowska, Lipowski, 2013) and a sociodemographic annotation were used to conduct the research. The statistical analysis showed that BMI, weight reduction, physical condition, weight control and body dissatisfaction are significant predictors of the motivation to appearance change in surveyed women. The obtained research results indicate the necessity to develop preventive measures aimed at the stimulating pro-health motivation among people declaring a desire to change their appearance.

Key words: motivation to appearance change, BMI, body image dissatisfaction

1. Wstęp

Nadwaga i otyłość to główne problemy zdrowia publicznego, niejednokrotnie postrzegane jako czynniki ryzyka wielu chorób przewlekłych (Lau i., 2007; WHO, 2020). Wiele badań skupia się na ocenie zaburzeń towarzyszących nadmiernej masie ciała, jednocześnie pomijając zależności zachodzące pomiędzy nadwagą i otyłością a funkcjonowaniem psychicznym (van der Merwe, 2007). Jednym z korelatów nadwagi i otyłości jest negatywny obraz ciała (*BID – Body Image Dissatisfaction*) (Matz i in., 2002), definiowany, jako negatywna, subiektywna ocena wagi i kształtu własnego ciała (Xu i in.,

2010). Negatywny obraz ciała wiąże się z presją społeczno-kulturową dotyczącą zmiany wyglądu, która prowadzi do internalizacji ideału szczupłej, wysportowanej, muskularnej sylwetki (Tylka, 2011; Rodgers i in., 2011). Konsekwencjami takiej presji są najczęściej obawy związane z obrazem ciała, patologia odżywiania się oraz niezdrowy styl życia (Neumark-Sztainer i in., 2018; Sharpe i in., 2018). Negatywny obraz ciała może być przyczyną stosowania różnorodnych strategii radzenia sobie, które mają na celu zmianę i kontrolę masy ciała oraz wyglądu (Bedford i Johnson, 2006). Strategie mogą być zarówno adaptacyjne (np. aktywność fizyczna związana z poprawą kondycji fizycznej), jak i dezadaptacyjne (np. restrykcyjna dieta) (Campbell i Hausenblas, 2009). Jeśli zmiana opiera się na stosowaniu drugiej z wymienionych grup, może wpływać to negatywnie na zdrowie fizyczne i psychiczne (Gavin i in., 2010). Co ciekawe, chęć do zmiany sylwetki niejednokrotnie staje się wyzwaniem, które wymaga posiadania wielu zasobów i ciągłego podtrzymywania motywacji do utrzymywania zmian wdrażanych w zakresie stylu życia. Nierzadko podejmowane próby nie kończą się jednak sukcesem (Hausenblas i Fallon, 2006).

Jedną z konsekwencji niezadowolenia z ciała jest chęć, czy też potrzeba zmiany zarówno sylwetki, jak i masy ciała. W badaniach Neumark-Sztainer i in., (2003) czytamy, że aż około 77% niezdrowych zachowań, które mają na celu kontrolę wagi jest stosowane przez kobiety. Wyniki te wiążą się z doniesieniami, które pokazują, że niezadowolenie z ciała oraz brak możliwości zaakceptowania swojego wyglądu zgłaszane są częściej przez kobiety we wszystkich kategoriach wagowych (Schwartz, Brownell, 2004), a poziom tego niezadowolenia rośnie wraz z wiekiem (Medeiros de Morais i in., 2017). Istotnym jest jednak przeanalizować jakie są potencjalne predyktory motywacji do zmiany, ponieważ wcześniejsze badania pokazują, że jeśli opiera się ona tylko na negatywnej ocenie własnego ciała (bez odniesienia do motywu związanego z szeroko pojętą poprawą zdrowia), to efekt, do którego pragnęły dążyć kobiety (redukcja masy ciała), nie zostaje osiągnięty (Mroz i in., 2018).

Celem niniejszego badania była ocena psychofizycznych predyktorów motywacji do zmiany wyglądu wśród kobiet o zróżnicowanym wskaźniku masy ciała. Analizowanymi predykorami były: wiek, BMI (*body mass index*), stosowanie metod redukcji masy ciała, kondycja fizyczna, kontrola wagi oraz niezadowolenie z własnej sylwetki.

2. Materiał i Metody

2.1. Osoby badane

W badaniu wzięło udział 116 kobiet. Średnia wieku badanej grupy wyniosła 36,59 lat (*SD* = 10,93), średnia masy ciała 72,62 kg (*SD* = 19,33), średnia wzrostu 1,65 m (*SD* = 0,06), a średni wskaźnik masy ciała (*body mass index*) wyniósł 26,67 kg/m^2 (*SD* = 6,55).

2.2. Narzędzia

The Contour Drawing Rating Scale: niezadowolenie z ciała

Narzędzie składa się ze szkiców dziewięciu żeńskich sylwetek uszeregowanych od najchudszej do najgrubszej (Thompson, Gray, 1995). Osoby badane zostały poproszone o odpowiedź na dwa pytania: (1) sylwetka rzeczywista: „Która sylwetka odpowiada temu, jak Pani teraz wygląda?", (2) sylwetka idealna: „Która sylwetka odpowiada temu, jak chciałaby Pani wyglądać?". Niezadowolenie z ciała obliczono odejmując dla każdej z uczestniczek liczbę przypisaną do sylwetki oznaczonej jako „rzeczywista" od liczby przypisanej sylwetki oznaczonej jako „idealna". Im większa rozbieżność między sylwetką rzeczywistą a sylwetką idealną, tym większe niezadowolenie z ciała.

Skala Oceny Ciała (The Body Esteem Scale): kontrola wagi, kondycja fizyczna

Narzędzie pozwala na określenie stosunku badanych do własnego ciała. Obejmuje 35 itemów składających się na trzy podskale (dla kobiet: atrakcyjność seksualna, kontrola wagi, kondycja fizyczna; dla mężczyzn: atrakcyjność fizyczna, siła ciała, kondycja fizyczna) (Lipowska i Lipowski, 2013). Osoby badane udzielają odpowiedzi na poszczególne pytania na 5-stopniowej skali, gdzie 1 oznacza „mam silne negatywne odczucia", 5 oznacza „mam silnie pozytywne odczucia". W przeprowadzonej analizie wykorzystano dwie z wymienionych podskal (kondycja fizyczna, kontrola wagi), dla których kolejno α Cronbacha wyniosła 0,87 oraz 0,91.

Ankieta socjodemograficzna

W ankiecie oprócz danych socjodemograficznych (takich jak: płeć, wiek, wzrost i waga) zawarto dwa pytania: (1) motywacja do zmiany wyglądu: „Czy chciałabyś zmienić to jak wyglądasz?", (2) stosowanie metod redukcji masy ciała: „Czy stosujesz jakąś formę redukcji masy ciała?". W odniesieniu do tych pytań, badani byli zobligowani wybrać jedną spośród dwóch odpowiedzi („Tak" vs. „Nie").

2.3. Analiza statystyczna

W nawiązaniu do przedstawionego wcześniej celu badania, dotyczącego oceny psychofizycznych predyktorów motywacji do zmiany wyglądu, wykorzystano analizę regresji liniowej. Predyktory podzielono na dwa modele: (a) model I: BMI, wiek, redukcja masy ciała, (b) model II: kondycja fizyczna, kontrola wagi, niezadowolenie z ciała.

3. Wyniki

W poniższych tabelach (Tabela 1 i Tabela 2) przedstawiono rezultaty uzyskane z wykorzystaniem analizy regresji.

Tabela 1. Model I: podsumowanie analizy regresji dla zmiennej zależnej jaką jest motywacja do zmiany wyglądu.

	β	$R^2_{skorygowane}$
BMI	0,282**	0,254
Wiek	0,059	
Redukcja masy ciała	0,403***	

Legenda: $^{**}p < 0{,}001$, $^{***}p < 0{,}001$.

W odniesieniu do wyników przedstawionych w Tabeli 1, zaproponowany model okazał się być dobrze dopasowany do danych, $F(3, 112)= 14{,}07$; $p < 0{,}001$. Uzyskane rezultaty wskazują, że wyższe BMI w badanej grupie, wiąże się z byciem zmotywowanym do zmiany wyglądu. Co więcej, potwierdzenie stosowania jakieś metody redukcji masy ciała jest istotnym predyktorem motywacji do zmiany wyglądu. Natomiast wiek okazał się być nieistotnym predyktorem.

Tabela 2. Model II: podsumowanie analizy regresji zmiennej zależnej jaką jest motywacja do zmiany wyglądu.

	β	$R^2_{skorygowane}$
Kondycja fizyczna	0,206*	0,356
Kontrola wagi	-0,491***	
Niezadowolenie z ciała	0,317***	

Uwagi: $^{*}p < 0{,}05$; $^{***}p < 0{,}001$.

W odniesieniu do wyników przedstawionych w Tabeli 2, zaproponowany model okazał się być dobrze dopasowany do danych, $F(3, 112)= 22{,}21$; $p < 0{,}001$. Uzyskane rezultaty wskazują, że lepsza kondycja fizyczna u badanych kobiet, wiąże się z byciem zmotywowanym do zmiany wyglądu. Co więcej, istotnymi predyktorami motywacji do zmiany wyglądu są niezadowolenie z ciała (relacja dodatnia) oraz kontrola wagi (relacja ujemna).

4. Dyskusja

Celem niniejszego badania była ocena psychofizycznych predyktorów motywacji do zmiany wyglądu wśród kobiet o zróżnicowanym wskaźniku masy ciała. W modelu pierwszym przeanalizowano związki motywacji ze stosowaniem metod redukcji masy ciała, BMI oraz wiekiem. Wyniki badań wskazały, że kobiety stosujące różnego rodzaju formy redukcji masy ciała deklarują, że są zmotywowane do zmiany swojego wyglądu. Potwierdzają to doniesienia z badań Bedford i Johnson (2006) oraz Cash i Smolak (2011), które wskazują na to, że negatywny obraz ciała może skłonić kobietę do stosowania różnego rodzaju strategii mających na celu kontrolę bądź poprawę swojego wyglądu.

Uzyskane w opisywanym badaniu rezultaty (dotyczące BMI) są również zgodne z założeniami błędnego koła opisanego przez Marksa (ang. *the circle of discontent* Marks, 2015), które zakłada, że przyrost masy ciała (i tym samym osiągnięcie wysokiego BMI) wiąże się z niezadowoleniem ciała. Co z kolei może wzbudzić motywację do zmiany wyglądu (DiClemente i Delahanty, 2016).

W odniesieniu do nieistotnego predyktora jakim jest wiek, nie wszystkie wyniki badań są w tym zakresie spójne. Z jednego z nich wynika, że wśród kobiet z regionu północno-wschodniej Brazylii, niezadowolenie z ciała jest zależne od wieku (Medeiros de Morais i in., 2017). Co więcej, aż 82% kobiet biorących w tym udział deklarowało niezadowolenie z powodu nadwagi. Jednym z wyjaśnień różnic pomiędzy prezentowanym badaniem a wynikami brazylijskim jest to, że średnia wieku w obu badaniach była różna (Polska: 36,59 lat vs. Brazylia: 52,1 lat), co może oznaczać, że związki te analizowano w odmiennych grupach. Wiąże się to także z tym, że w badaniach brazylijskich pewna część kobiet, to kobiety będące w okresie menopauzalnym, co jak wiadomo wiąże się z znaczącymi zmianami w wyglądzie (Medeiros de Morais i in., 2017).

W modelu drugim przeanalizowano związki motywacji z kondycją fizyczną, niezadowoleniem z własnej sylwetki oraz kontrolą wagi. Wyniki prezentowanych badań wskazują, że lepsza jest kondycja fizyczna, większe niezadowolenia z ciała i mniejsza kontrola wagi, związane są z deklaracją motywacji do zmiany wyglądu. Wyniki te są zgodne z wcześniejszymi doniesieniami, które wskazują, że bardzo często kobiety motywowane są do rozpoczęcia ćwiczeń fizycznych z powodów związanych z ich wyglądem (Campbell, Hausenblas, 2009). Co więcej, rozważając mechanizmy opisanych zależności pomiędzy zmiennymi, warto zwrócić uwagę, na to, że w wielu badaniach związek między ćwiczeniami fizycznymi a postrzeganiem swojego ciała jest istotny, a lepsze rozumienie motywów leżących u podstaw regularnej aktywności fizycznej może zostać wykorzystywane w planowaniu interwencji mających na celu zwalczanie nadwagi i otyłości (Ingledew, Markland, 2008). Campbell i Hausenblas (2009) podkreślają również, że w wyniku wykonywania ćwiczeń kobiety zauważają, że wygląd ich ciała poprawia się i jest to dla nich wzmocnieniem do kontynuowania podjętych działań.

Ciekawe wyniki badań uzyskali również Varatanian i in. (2012). Wskazują one na brak interakcji pomiędzy ograniczeniami w diecie a motywami do podjęcia ćwiczeń fizycznych bądź utraty wagi. Na podstawie tych badań wnioskować można, że podejście polegające na promowaniu ćwiczeń fizycznych oraz polegające na kontrolowaniu wagi ze względów zdrowotnych (a nie ze względu na wygląd zewnętrzny) jest najbardziej adekwatne w kontekście

prawidłowej i prozdrowotnej redukcji masy ciała i podtrzymania długotrwałej motywacji do utrzymania zmian (Varatanian i in., 2012).

Kolejna analiza wskazuje, że większemu niezadowoleniu z własnej sylwetki, towarzyszy bycie zmotywowanym do zmiany wyglądu. Takie wyniki potwierdzają badania Neumark-Sztainer i in. (2003). Wskazują one, że jedną z behawioralnych konsekwencji niezadowolenia z ciała jest potrzeba zmiany sylwetki i wagi. Co więcej, na obraz ciała wpływają również interakcje z innymi ludźmi, które pomagają ukształtować w umyśle człowieka obraz oczekiwań jakie społeczeństwo ma wobec jego wyglądu i podejmowanych zachowań (Wertheim, Paxton, 2011).

Jak wspomniano powyżej, w odniesieniu do wyniku dotyczącego kontroli wagi, okazało się, że niższa kontrola wiąże się z deklaracją chęci zmiany wyglądu. Jednym z możliwych wyjaśnień jest fakt, że niska kontrola wagi wiąże się jednocześnie z wysokim niezadowoleniem z ciała. Niezadowolenie to jest źródłem negatywnych emocji, z którymi kobiety nie chcą się konfrontować. Tym samym unikają zachowań i sytuacji, które doprowadziłby do skonfrontowania ich z posiadaną przez nie masą ciała. Kobiety te są zatem zmotywowane do tego, aby zmienić swój wygląd i tym samym zredukować masę ciała, nie są jednak gotowe na to, aby do końca skonfrontować się z tym jak rzeczywiście wyglądają w danym momencie i stosują mechanizm unikania skierowany na doświadczanie negatywnych emocji. Inne z wyjaśnień, dotyczące uzyskanych wyników, to wyjaśnienie związane z przyczyną chęci deklaracji zmiany wyglądu (Segatto i Lafreniere, 2013; Varatanian i in., 2012). Może ona być bowiem inna niż tylko chęć kontroli masy ciała (np. może być związana również z motywami zdrowotnymi).

5. Wnioski

Korzyści zdrowotne różnorakich działań związanych ze zmianą wyglądu powinny być kluczowym czynnikiem motywującym do działania. Z dotychczasowych badań wynika, że korzyści zdrowotne związane są z: uprawieniem regularnej aktywności fizycznej (Segatto, Lafreniere, 2013), zmianą stylu życia obejmującą spożywanie zdrowszej żywności oraz wprowadzeniem innych zmian w zakresie nawyków żywieniowych (Sand i in., 2017). Poszerzanie wiedzy z zakresu motywacji do zmiany wyglądu – zarówno wewnętrznej (np. samoocena związana z wyglądem, komfort psychiczny, dobre samopoczucie, korzyści zdrowotne itp.) jak i motywacji zewnętrznej (np. atrakcyjność społeczna, postrzeganie przez otoczenie itp.) – pomoże w opracowaniu działań profilaktycznych oraz interwencji opierających się na działaniach dążących do jednoczesnej akceptacji swojego wyglądu oraz prawidłowej redukcji masy ciała (opierającej się na motywach zdrowotnych).

6. Literatura

Bedford J.L., Johnson C. S., 2006. Societal influences on body image dissatisfaction in younger and older women. Journal of women & aging, 18(1), 41–55. https://doi.org/10.1300/J074v18n01 _04

Campbell A., Hausenblas H.A., 2009. Effects of exercise interventions on body image: a meta-analysis. Journal of health psychology, 14(6), 780–793. https://doi.org/10.1177/1359105309338977

Cash T.F., Smolak L., 2011. Understanding body images: Historical and contemporary perspectives. In T. F. Cash & L. Smolak (eds.), Body image: A handbook of science, practice and prevention (2nd ed.), 3-1. New York, NY: GuilfordPress.

Claes L., Hart T.A., Smits D., Van den Eynde F., Mueller A., Mitchell J.E., 2012. Validation of the social appearance anxiety scale in female eating disorder patients. European eating disorders review : the journal of the Eating Disorders Association, 20(5), 406–409. https://doi.org/10.1002/erv.1147

DiClemente C.C., Delahanty J., 2016. Homeostasis and change: A commentary on Homeostatic Theory of Obesity by David Marks. Health Psychology Open. https://doi.org/10.1177/2055102916634366

Gavin A.R., Simon G.E., Ludman E.J., 2010. The association between obesity, depression, and educational attainment in women: the mediating role of body image dissatisfaction. Journal of psychosomatic research, 69(6), 573–581. https://doi.org/10.1016/j.jpsychores.2010.05.001

Hausenblas H.A., Fallon E.A., 2006. Exercise and body image: A meta-analysis, Psychology & Health, 21:1, 33-47, DOI: 10.1080/14768320500105270

Ingledew D.K., Markland D., 2008. The role of motives in exercise participation. Psychology & health, *23*(7), 807–828. https://doi.org/10.1080/08870440701405704

Lau D.C., Douketis J.D., Morrison K.M., Hramiak IM., Sharma A.M., Ur E., & Obesity Canada Clinical Practice Guidelines Expert Panel, 2007. 2006 Canadian clinical practice guidelines on the management and prevention of obesity in adults and children [summary]. CMAJ : Canadian Medical Association journal = journal de l'Association medicale canadienne, 176(8), S1–S13. https://doi.org/10.1503/cmaj.061409

Lipowska M., Lipowski M., 2013. Polish normalization of the Body Esteem Scale. Health Psychology Report, 1, 72–81. DOI: 10.5114/hpr.2013.40471

Marks D.F., 2015. Homeostatic theory of obesity. Health Psychology Open. https://doi.org/10.1177/2055102915590692

Matz P.E., Foster G. D., Faith M.S., Wadden T.A., 2002. Correlates of body image dissatisfaction among overweight women seeking weight loss. Journal of consulting and clinical psychology, 70(4), 1040–1044.

Medeiros de Morais M.S., Andrade do Nascimento R., Vieira M., Moreira M.A., Câmara S., Campos Cavalcanti Maciel Á., Almeida M., 2017. Does body image perception relate to quality of life in middle-aged women?. PloS one, 12(9), e0184031. https://doi.org/10.1371/journal.pone. 0184031

Mroz J.E., Pullen C.H., Hageman P.A., 2018. Health and appearance reasons for weight loss as predictors of long-term weight change. Health psychology open, 5(2), 2055102918816606. https://doi.org/10.1177/2055102918816606

Neumark-Sztainer D., Wall M.M., Chen C., Larson N.I., Christoph M.J., Sherwood N. E., 2018. Eating, Activity, and Weight-related Problems From Adolescence to Adulthood. American journal of preventive medicine, 55(2), 133–141. https://doi.org/10.1016/j.amepre.2018.04.032

Neumark-Sztainer D., Wall M.M., Story M., Perry, C.L., 2003. Correlates of unhealthy weight-control behaviors among adolescents: implications for prevention programs. Health psychology : official journal of the Division of Health Psychology, American Psychological Association, 22(1), 88–98. https://doi.org/10.1037//0278-6133.22.1.88

Rodgers R., Chabrol H., Paxton, S.J., 2011. An exploration of the tripartite influence model of body dissatisfaction and disordered eating among Australian and French college women. Body image, 8(3), 208–215. https://doi.org/10.1016/j.bodyim. 2011.04.009

Sand A.S., Emaus N., Lian O.S., 2017. Motivation and obstacles for weight management among young women - a qualitative study with a public health focus - the Tromsø study: Fit Futures. BMC public health, 17(1), 417. https://doi.org/10.1186/s12889-017-4321-9

Schwarz M.B., Brownell K.D., 2004. Obesity and body image. Body image, 1;43-56.

Sharpe H., Patalay P., Choo T., Wall M., Mason S., Goldschmidt A., & Neumark-Sztainer D., 2018. Bidirectional associations between body dissatisfaction and depressive symptoms from adolescence through early adulthood. Development and Psychopathology, 30(4), 1447-1458. doi:10.1017/S0954579417001663

Segatto B. L., Lafreniere K., 2013. Motivational and Personality Predictors of Body Esteem in High- and Low-Frequency Exercisers. *Journal of Motivation, Emotion, and Personality*, 1, 27-35. https://scholar.uwindsor.ca/psychologypub/4\

Thompson M.A., Gray J.J., 1995. Development and validation of a new body image assessment scale. Journal of Personality Assessment, 64(2), 258-269.

Tylka T.L., 2011. Refinement of the tripartite influence model for men: dual body image pathways to body change behaviors. Body image, 8(3), 199–207. https://doi.org/10.1016/j.bodyim.2011.04.008

Wertheim E.H., Paxton S.J., 2011. Body image development in adolescent girls. T. F. Cash & L. Smolak (Eds.), Body image: A handbook of science, practice, and prevention, 76–84. The Guilford Press.

World Health Organization. Obesity and overweight. Dostęp z dnia 22.01.2021 [https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/obesity-and-overweight]

van der Merwe M.T., 2007. Psychological correlates of obesity in women. International journal of obesity (2005), 31 Suppl 2, S14–S32. https://doi.org/10.1038/sj.ijo.0803731

Vartanian L.R., Wharton C. M., Green E.B., 2012. Appearance vs. Health motives for exercise and for weight loss. *Psychology of Sport and Exercise*, *13*(3), 251–256. https://doi.org/10.1016/j.psychsport.2011.12.005

Xu X., Mellor D., Kiehne M., Ricciardelli L.A., McCabe M.P., Xu Y., 2010. Body dissatisfaction, engagement in body change behaviors and sociocultural influences on body image among Chinese adolescents. Body image, 7(2), 156–164. https://doi.org/10.1016/j.bodyim.2009.11.003

Kryminologiczno – kryminalistyczne aspekty zaburzeń preferencji seksualnych

Mucha Dominika [(1)]

[1] Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Dominika Mucha: dominika.mucha98@gmail.com

Streszczenie
Parafilie seksualne przez znaczną część społeczeństwa są uważane za świadomy wybór jednostki, a nie zaburzenia w rozumieniu choroby. Otóż bardzo często parafilie występują u osób z innymi zaburzeniami psychicznymi, a stopień świadomości co do występowania odchyleń seksualnych u takich osób może być znikomy. Znajomość różnych typów parafilii oraz niepomijanie faktu występowania odbiegających od normy śladów przy rozpracowywaniu przestępstwa może istotnie wpłynąć na stworzenie modus operandi sprawcy. Wiedza o tym, że dla sprawcy przestępstwa na tle seksualnym najważniejsza była satysfakcja seksualna może w znacznym stopniu zawęzić motywy danej zbrodni. Parafilię diagnozuje się wtedy, gdy u danej osoby występują następujące kryteria: osoba doznaje powtarzającego oraz nasilającego się popędu seksualnego dotyczących niezwykłych przedmiotów lub działań, realizuje ten popęd mimo odczuwalnego wyraźnego cierpienia oraz trwa to co najmniej sześć miesięcy.

Słowa kluczowe:parafilia, zaburzenia preferencji seksualnych, popęd seksualny

Criminological and forensic aspects of sexual preference disorders

Summary
Sexual paraphilias are considered by a large part of society to be a conscious choice of the individual and not a disorder in the sense of a disease. Very often, paraphilias occur in people with other mental disorders, and the degree of awareness of the presence of sexual deviations in such people may be negligible. Knowing the different types of paraphilias and not overlooking the fact of the presence of abnormal traces when working out a crime can significantly affect the creation of a modus operandi of the perpetrator. Knowing that sexual gratification was most important to the perpetrator of a sex crime can go a long way toward narrowing the motives for the crime. Paraphilia is diagnosed when a person has the following criteria: a person experiences repeated and escalating sexual urges for unusual objects or activities, the urge is fulfilled despite experiencing marked distress, and it lasts for at least six months.

Keywords: paraphilia, sexual preference disorder, sexual desire

1. Wstęp

Działalność organów wymiaru sprawiedliwości przy zwalczaniu różnych przestępstw, a zwłaszcza tych na tle seksualnym, wymaga znajomości zaburzeń preferencji seksualnych (parafilii). Rozpoznanie zaburzenia tego rodzaju może być niezwykle pomocne przy tworzeniu profili psychologicznych sprawców przestępstw.

Nie ma żadnych wątpliwości, iż zabójcy seksualni są wyjątkowym zagrożeniem dla porządku prawnego oraz jak dużo występuje trudności w ich finalnym wykrywaniu. U sprawców tego typu przestępstw występują przeróżne zaburzenia psychoseksualne (najczęstszą postacią jest sadyzm), dlatego warto bliżej zapoznać się z zaburzeniami (dysfunkcjami) seksualnymi, które tak naprawdę mogą objawiać się już w okresie dojrzewania

(Widacki, 2006). Do najczęstszych zaburzeń preferencji seksualnych można zaliczyć: fetyszyzm, transwestytyzm fetyszystyczny, ekshibicjonizm, oglądactwo (voyeurism), pedofilię oraz sadomasochizm. Osoby z wyżej wymienionymi zaburzeniami preferencji seksualnych bardzo często nie odczuwają potrzeby zmiany ich zachowań dlatego leczenie takich osób jest bardzo trudne i czasochłonne.

Celem niniejszej pracy jest weryfikacja dotychczas uzyskanych oraz opublikowanych informacji w literaturze przedmiotu zaburzeń preferencji seksualnych.

2. Charakterystyka zaburzenia preferencji seksualnych

Zaburzenia preferencji seksualnych określa się jako stan, gdzie podniecenie seksualne bądź satysfakcja seksualna pojawia się w odniesieniu do jakiegoś niezwykłego bodźca lub zachowania, które różni się od tych, uznawanych za seksualnie pobudzające i satysfakcjonujące, np. odnoszące się do dojrzałego partnera, gdy partner wyraża zgodę i nie towarzyszy mu przy tym przymus bądź też nie szkodzi zdrowiu zarówno psychicznemu jak i fizycznemu (Seligman, 2003).

Preferencje seksualne człowieka analizuje się w dwojaki sposób. Pierwszym aspektem jest treściwość, tzn. określenie cech bodźców, które pobudzają seksualnie, czyli to, jakie obiekty bądź jakie sytuacje są dla danej osoby seksualnie podniecające. Drugim aspektem, jest aspekt formalny, który opisuje zakres różnorodności bodźców w obrębie wzorca (ile bodźców jest pobudzających), jego zmienność w czasie, spójność składowych reakcji seksualnej w odpowiedzi na bodźce (ocena atrakcyjności, odpowiedzi fizjologicznej oraz behawioralnej) jak i wgląd jednostki we własne preferencje. Jeżeli chodzi o aspekty treściwy preferencji seksualnych to składa się na niego charakter bodźców, które pobudzają seksualnie daną jednostkę. Wiele osób reaguje pobudzeniem seksualnym na różne bodźce, gdzie niektóre są bardziej lub mniej atrakcyjne. Należy jednak tę atrakcyjność dobrze sklasyfikować w obrębie zainteresowań danej osoby oraz uzupełnić opisem bodźców, które są seksualnie odpychające, awersyjne (dotyczyć to może różnych cech ludzi, sytuacji oraz zachowań seksualnych – kto, co bądź w jakich warunkach budzi seksualną niechęć). Dane ujęcie umożliwia uzyskać bardziej złożony opis preferencji badanych osób mających sytuacje konfliktowo erotyczne jak i opis wzorca zainteresowań danej jednostki, które są w stanie podejmować ich realizację w warunkach niepreferowanych. Aspekt formalny preferencji seksualnych według badań ludzie reagują pobudzeniem seksualnym na różne typy bodźców, a uzasadnia to dodanie zakresu wewnętrznego zróżnicowania do opisu preferencji seksualnych osób badanych. Eksperymentalnych argumentów z uwzględnieniem takiego rodzaju preferencji dostarczyć mogą badania różnić międzypłciowych we wzorcach atrakcyjności seksualnej, które wskazują

na większe precyzowanie preferencji płci lub cech wyglądu partnerów seksualnych. Problem odrębności preferencji dotyczy zarówno preferowanych obiektów dewiacyjnych, np. przedmioty, jak i normatywnych, np. cechy wyglądu partnerów seksualnych (Janek, 2017).

Parafilia i jej objawy

Parafilia jest terminem często używanym zamiennie z pojęciami takimi jak: perwersja, zboczenie lub dewiacja. Termin „parafilia" oznacza zaburzenie preferencji seksualnej, dotyczy ona upośledzonej zdolności do podtrzymania związków o charakterze emocjonalno-erotycznym (Szulc, 2018).

Dewiacja seksualna jest to zaś stan erotoseksualne, cyklicznej reaktywności lub obsesyjnej zależności od niezwykłego, nieakceptowanego bodźca zmysłowego bądź istniejącego w fantazji, niezbędnego do uzyskania lub podtrzymania podniecenia seksualnego bądź orgazmu. Jest to pojęcia nadrzędne, które oznacza wszelakie odchylenia od normy w zachowaniu seksualnym (niezależnie od objawów, rodzaju, natężenia oraz czynników przyczynowych). Dewiacja obejmuje odchylenia od norm społecznych, jak i odchylenia patologiczne w znaczeniu odchyleń od normy medycznej – perwersje. Perwersja seksualna natomiast oznacza formę dewiacji, którą klasyfikuje się w kategoriach patologii medycznej. | W skład pojęcia dewiacji wchodzą również odchylenia seksualne, nie stanowiące formy patologicznej w rozumieniu medycznym. Odchylenia seksualne patologiczne są o przebiegu impulsywnym, mają charakter nagły, tzw. chwilowe „wyłamania" spod kontroli psychiki, bez wcześniejszego przygotowania. Upodabnia je to do działań impulsywnych (Szulc, 2018).

Do kryteriów diagnostycznych parafilii należy:

- osoba doświadcza powtarzającego się, nasilonego popędu oraz wyobrażeń seksualnych dotyczących niezwykłych przedmiotów lub działań,
- osoba zarówno realizuje ten popęd, jak i odczuwa z tego powodu wyraźne cierpienie,
- preferencja występuje od co najmniej sześciu miesięcy (Szulc, 2018).

Przyczyny danych zaburzeń mogą wynikać z różnych aspektów, np. niepełne lub zaburzone różnicowanie płciowe, dziedziczenie, zmiany organiczne, zaburzenia endokrynologiczne bądź brak inny dostępnych bodźców lub obiektów.

To, jak często parafilie mogą występować nie jest jednoznacznie określone. Z badań wynika, iż zaburzenia preferencji seksualnych rzadziej występują u kobiet niż u mężczyzn, co nie oznacza, że jest to tylko związane z płcią męską. Przyjmuje się, iż zaburzenia o typie parafilii występują przy innego rodzaju zaburzeniach (szczególnie tych, które są z osłabieniem kontroli zachowań impulsywnych), np.: choroby psychiczne, zaburzenia

wynikające z urazów mózgu, zaburzenia osobowości, zaburzenia emocjonalne, uzależnienia od substancji odurzających itd. Zainteresowania lub zachowania parafilijne mogą jednak występować również u osób względnie zdrowych, w sytuacjach obniżenia odporności emocjonalnej, przewlekłego stresu czy przemęczenia lub odurzenia substancjami (Seligman 2003).

Prawdopodobieństwo wystąpienia więcej niż jednej nieprawidłowej preferencji seksualnej u jednej osoby jest większe, niż można się tego spodziewać. Do celów badawczych należy wymienić różnego typu preferencje oraz ich względne znaczenie dla danej osoby. Najczęstszą kombinację stanowią: fetyszyzm, transwestytyzm oraz sadomasochizm.

Do kryteriów dysforii płciowej u dzieci należy:

- wyraźna niezgodność między odczuwaną/wyrażaną przez daną osobę płcią, a płcią jej przypisaną. Trwająca co najmniej sześć miesięcy, objawiająca się co najmniej sześcioma spośród wymienionych objawów:

- silna potrzeba bycia przeciwnej płci lub podkreślanie, że dana osoba jest przeciwnej płci (bądź innej niż przypisana),
- w przypadku chłopców (płeć przypisana) silna potrzeba przebierania się w damskie ubrania lub symulowania kobiecego wyglądu; u dziewcząt zaś – silna potrzeba noszenia wyłącznie typowo męskiego ubioru i silny opór przed noszeniem ubioru typu kobiecego,
- wyraźne preferowanie odgrywania ról płci przeciwnej podczas zabawy i w wyobraźni,
- wyraźne preferowanie zabawek, gier oraz czynności zwyczajowo używanych przez płeć przeciwną lub angażujących płeć przeciwną,
- wyraźne preferowanie zabawy z rówieśnikami płci przeciwnej,
- u chłopców wyraźne odrzucanie typowo męskich zabawek, gier i czynności oraz wyraźne unikanie brutalnych zabaw; u dziewcząt zaś wyraźne odrzucanie typowo kobiecych zabawek, gier czy czynności,
- nasilona niechęć do cech płciowych własnego ciała,
- silna potrzeba posiadania pierwszorzędowych bądź drugorzędowych cech płciowych właściwych pożądanej płci (Szulc, 2018).

Do kryteriów dysforii płciowej u dorastających i dorosłych należy

- wyraźna niezgodność między odczuwaną/wyraźną przez daną osobę płcią, a płcią jej przypisaną, trwająca co najmniej sześć miesięcy, objawiająca się co najmniej dwoma spośród wymienionych:

- wyraźna niezgodność między odczuwaną/wyraźną przez daną osobę płcią, a pierwszorzędowymi lub drugorzędowymi cechami płciowymi,

- silna potrzeba bycia pozbawionym pierwszorzędowych lub drogorzędowych cech płciowych z powodu wyraźnej niezgodności między odczuwaną przez daną osobę płcią,
- silna potrzeba posiadania pierwszorzędowych lub drugorzędowych cech płciowych płci przeciwnej,
- silna potrzeba bycia traktowanym jak osoba przeciwnej płci,
- wyraźne przekonanie, iż dana osoba wyraża uczucia i prezentuje reakcje typowe dla płci przeciwnej,
- silne przekonanie, że posiada się reakcje i uczucia typowe dla płci przeciwnej (Szulc 2018).

Stopień świadomości danej jednostki co do własnych preferencji początkowo jest znikomy, znacząca część procesu przejawia się w sposób automatyczny. Dopiero kolejne etapy mogą przejawić się w świadomy wgląd i kierowanie Świadomość co do własnego pobudzenia seksualnego nasila się stopniowo: na początku w postaci samoobserwacji oraz koncentrowania uwagi na określonych bodźcach, dana osoba ocenia ich znaczenie (w kategoriach seksualnych). Rozpoznanie u jednostki własnych preferencji seksualnych stanowi istotny element budowania jej tożsamości seksualnej oraz podejmowania decyzji dotyczących form jej realizacji (Janek, 2007).

Do zaburzeń preferencji seksualnych zalicza się wiele form parafilii. W literaturze przedmiotu (Prużyński, 200) najczęściej wskazuje się na:

- fetyszyzm – jest to jedno z najbardziej rozpowszechnionych odchyleń seksualnych, polega na osiągnięciu pobudzenia seksualnego oraz orgazmu w wyniku kontaktu wzrokowego, dotykowego, węchowego lub słuchowego z obiektami innymi niż ludzie (np. elementy bielizny lub drzewa) lub z częściami ciała swoich partnerów, np. stopy czy włosy. Fetysz może zastąpić całkiem aktywność seksualną z partnerem lub jest niezbędnym warunkiem odbycia stosunku płciowego. Pierwsze objawy mogą pojawić się już w okresie dojrzewania,
- transwestytyzm fetyszystyczny – objawia się przebieraniem heteroseksualnych mężczyzn w ubrania kobiece, co pozwala na osiągnięcie podniecenia seksualnego. Transwestytyzm niezwykle rzadko występuje u kobiet. Zazwyczaj rozpoczyna się w okresie dzieciństwa,
- ekshibicjonizm – polega na osiągnięciu satysfakcji seksualnej poprzez obnażanie się zazwyczaj przed osobą płci przeciwnej (często z jednoczesną masturbacją). Ekshibicjonista zazwyczaj nie oczekuje podjęcia kontaktu seksualnego z ofiarą. Zaburzenia mogą objawiać się przed 18 rokiem życia. Ekshibicjoniści stanowią ok. 13% pacjentów zgłaszających się do leczenia psychiatrycznego z powodu dewiacji seksualnych,

- voyeuryzm (oglądactwo) – charakteryzuje się skłonnością do oglądania innych ludzi podczas zachowań seksualnych. Kryterium diagnostycznym rozpoznania oglądactwa jest sytuacja, w której skryte podglądanie staje się głównym bądź jedynym sposobem uzyskania satysfakcji seksualnej. Zazwyczaj rozpoczyna się przed 15 rokiem życia. Bardzo często występuje z ekshibicjonizmem oraz uzależnieniem od seksu,
- pedofilia – stan, w którym głównym lub wyłącznym sposobem osiągnięcia satysfakcji seksualnej jest kontakt z dziećmi (najczęściej w okresie pokwitania). W większości przypadków dorosły jest dla dziecka osobą znajomą (w 27-70% są to członkowie rodziny). Podglądanie czy dotykanie jest częstszą formą kontaktu niż stosunek płciowy, a zachowania pedofilne zazwyczaj rozpoczynają się w okresie dojrzewania sprawcy.
- sadomasochizm – objawia się kontaktami seksualnymi związanymi z zadawaniem bólu, upokorzeniem bądź zniewalaniem. W momencie, gdy partner woli być odbiorcą takiej stymulacji seksualnej, określa się to jako masochizm, jeżeli zaś woli ją wywoływać – jest to sadyzm. Do pobudzenia seksualnego dochodzi często przy zastosowaniu sadystycznych i masochistycznych metod (Prużyński, 2000).

Parafilie można podzielić ze względu na sposób realizacji, a mianowicie: takie, w których istotnym warunkiem jest brak zgody partnerów (ekshibicjonizm, voyeryzm) oraz takie, w których osiągnięcie satysfakcji seksualnych jest możliwe tylko i wyłącznie przy sytuacjach związanych z cierpieniem lub upokorzeniem (sadomasochizm) (Szulc, 2018).

Natomiast parafilie dotyczące obiektu to takie, które są skierowane do innych osób (pedofilia) lub skierowane do innych obiektów (fetyszyzm, transwestytyzm fetyszystyczny) (Szulc, 2018).

Wśród skrajnie różnych odmian parafilii możemy wyróżnić m.in.:

- agalmatofilia – dewiacja, w której bodźcem seksualnym są pomniki i rzeźby,
- agorafilia – dewiacja, w której bodźcem seksualnym są miejsca publiczne,
- dendrofilia – dewiacja, w której obiektem seksualnym jest drzewo,
- altocalcifilia – typ fetyszu związany z wysokimi obcasami,
- zoofilia – rodzaj dewiacji seksualnej polegający na zaspokajaniu popędu seksualnego ze zwierzętami,
- zoosadyzm – znęcanie się nad zwierzętami wywołujące reakcję seksualną,
- emetofilia – dewiacja polegająca na podniecaniu się wymiotami, które mogą być prowokowane lekami, piciem moczu partnera, głębokim wprowadzaniem członka do ust partnerki/partnera,

- wampiryzm seksualny – skrajna postać fetyszyzmu, gdzie rolę fetysza pełni krew partnera. Satysfakcja seksualna osiągana jest najczęściej w wyniku nieszkodliwego ugryzienia lub zadrapania,
- dysmorfofilia – dewiacja związana wyłącznie z partnerami zdeformowanymi lub upośledzonymi psychicznie,
- entomofilia – bodźcem prowadzącym do osiągania satysfakcji seksualnej są insekty, np. mężczyzna może pobudzać własny członek, prowokowanymi użądleniami owadów umieszczonych w specjalnym pojemniku,
- eretofonofilia – „mord z lubieżności", skrajna postać sadyzmu, w której wyzwolenie seksualnej reakcji następuje podczas mordowania ofiary,
- nekrofilia – zboczenie polegające na pociągu płciowym do zwłok. Objawia się jako seksualna (z potrzebą współżycia ze zwłokami) oraz nieseksualna (potrzeba bycia blisko, dotykania lub okaleczania zwłok) (Seligman 2003).

3. Leczenie osób cierpiących na dewiacje seksualne

Osoby z danymi zaburzeniami często nie odczuwają potrzeb zmiany swoich zachowań. Dzieje się to dopiero, gdy niszczą one relacje z drugą, bliską im osobą. Leczenie parafilii jest bardzo trudne, ponieważ zależy od: rezygnacji z seksualnej przyjemności, a zachowania parafilijne często służą obniżeniu stresu lub tłumieniu agresji. Obecnie uważa się, iż diagnostyka oraz terapia zaburzeń seksualnych wiążę się z farmakoterapią oraz psychoterapią i edukacją. Najczęstszą jednak metodą wybieraną przez specjalistów jest farmakoterapia (z powodu łatwości jej stosowania). Jednak efekty farmakoterapii mimo, iż są dosyć szybkie to jednak doraźne i krótkotrwałe. Taki sposób leczenia obniża popęd seksualny ale pozostaje bez wpływu na obsesyjne preferencje. Najlepszym jest więc sposób, który łączy leczenie farmakologiczne z psychoterapią, pozwoli to na osiągnięcie długotrwałych efektów (Szulc, 2018).

4. Wnioski

Podsumowując, wszelkiego rodzaju odchylenia seksualne, które prowadzą do cierpienia innych osób bądź narażenia ich w jakiś sposób na dane ryzyko, są uznawane za zaburzenia preferencji seksualnych. Fantazje seksualne, jak i sam stosunek płciowy powinien być zawsze wolny od cierpień osób trzecich oraz odbywać się przy obopólnej zgodzie. Ważne jest, aby określić oraz zróżnicować czy dane cierpienie nie jest wynikiem braku akceptacji preferencji seksualnej danej jednostki przez jego partnera bądź partnerkę seksualną, czy może wiąże się z czymś innym. Występowanie ograniczenia w funkcjonowaniu psychospołecznym jest

również ważnym aspektem, który pozwoli na rozpoznanie zaburzeń parafilicznych. Jeżeli dana osoba nie jest w stanie podejmować aktywności seksualnej innej niż z określonym fetyszem, należy niezwłocznie interweniować.

Część dewiacji występuje bardzo rzadko, a ich istnienie potwierdza zaledwie kilka przypadków. Inne jednak, jak np. sadyzm, sadomasochizm czy zoofilia pojawiają się znacznie częściej. Znajomość różnych typów parafilii oraz niepomijanie faktu występowania odbiegających od normy śladów przy rozpracowywaniu przestępstwa może istotnie wpłynąć na stworzenie modus operandi sprawcy, który zdaniem Tadeusza Hanauseka dotyczy „sposobu zachowania się sprawcy, mając charakter szczególny, charakterystyczny i z reguły powtarzalny […] *modus operandi* jest odzwierciedleniem indywidualnych cech, właściwości i możliwości sprawcy, a termin ten należy odnosić zarówno do samego czynu będącego przedmiotem postępowania, jak i do zachowań go poprzedzających i następujących po nim, a jednocześnie pozostających z nim w związku" (Całkiewicz, 2010).

Rozpoznanie elementów dewiacyjnych, np. nietypowego sposobu zadania ran czy ułożenia ciała, może zdecydowanie zawęzić motywy dokonanej zbrodni. Najistotniejsza będzie wtedy wiedza o tym, że dla sprawcy najważniejsze jest pragnienie zaspokojenia popędu seksualnego. Jak pisze Monika Całkiewicz: „Zabójca seksualny zorientowany jest zazwyczaj na proces zabijania. Nie zależy mu wyłącznie na pozbawieniu życia człowieka – podstawowe znaczenie ma sposób, w jaki ten czyn się dokona. Dlatego też dość często pokrzywdzeni są przed śmiercią torturowani, zmuszani do wyuzdanychpraktyk seksualnych – wszystko po to, aby sprawca mógł zrealizować swoje fantazje" (Całkiewicz, 2010).

5. Literatura

Całkiewicz M., Modus operandi sprawców przestępstw, Warszawa 2010, s. 19–20

Gałecki P., Szulc A., Psychiatria, Wrocław 2018, s. 350-354

Pużyński S., Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10. Badawcze kryteria diagnostyczne, Kraków–Warszawa 2000, s. 124–126.

Seligman M. E. P., Walker E. F., Rosenhan D. L., Psychopatologia, tłum. Gilewicz J., Wojciechowski A., Poznań 2003, s. 585.

Widacki J., Zabójca z motywów seksualnych, studium przypadku, Kraków 2006, s.13

Zielona - Janek M., Preferencje seksualne i związane z nimi zaburzenia: w stronę rozszerzonego modelu opisu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Psychologii, s. 5-6.

Techniczne i procesowe aspekty ujawniania śladów daktyloskopijnych

Mucha Dominika [(1)]

[1] Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Dominika Mucha: dominika.mucha98@gmail.com

Streszczenie
Słowo „daktyloskopia" użyte zostało po raz pierwszy przez dziennikarza argentyńskiego Francisco Latzina w 1893 roku. Daktyloskopia jest to dział techniki kryminalistycznej, który zajmuje się identyfikacją człowieka na podstawie jego linii papilarnych. Niezwykłość linii papilarnych polega na ich szczególnych cechach: niezmienności, nieusuwalności i niepowtarzalności. W dzisiejszych czasach, dzięki zaawansowanej technologii, daktyloskopia włącza się coraz aktywniej do udziału w procesie wykrywczym. Dzięki wyżej wymienionym cechom w rzetelny sposób można przeprowadzić badania i kategorycznie stwierdzić tożsamość osoby, która ślad taki pozostawiła. Możliwe jest to jednak, jeżeli ślady linii papilarnych będą w sposób prawidłowy zabezpieczone, zarówno pod względem technicznym jak i procesowym. Ślady daktyloskopijne są niezwykle powszechne, pozostawiamy je min.: na klamkach, stołach, szafkach, naczyniach, broni, żarówkach lub oknach.

Słowa kluczowe: daktyloskopia, linie papilarne, kryminalistyka, ujawnianie, ślad kryminalistyczny

Technical and procedural aspects of revealing dactyloscopic traces

Summary
The word "dactyloscopy" was first used by Argentine journalist Francisco Latzin
in 1893. Dactyloscopy is a branch of forensic science that deals with the identification of a person on the basis of his/her fingerprints. The uniqueness of fingerprints lies in their special features: invariability, indelibility and uniqueness. Nowadays, thanks to advanced technology, dactyloscopy is more and more actively involved in the detection process. Thanks to the above-mentioned characteristics, it is possible to reliably carry out tests and categorically establish the identity of the person who left such traces. This is possible, however, if the traces of fingerprints are properly secured, both technically and in terms of the process. Fingerprint marks are extremely common, we leave them, among others: on the doorknobs, tables, cabinets, dishes, weapons, light bulbs or windows.

Keywords: dactyloscopy, fingerprints, forensics, disclosure, forensic trace

1. Wstęp

Celem niniejszej pracy, jest weryfikacja dotychczas uzyskanych oraz opublikowanych informacji w literaturze przedmiotu ujawniania i zabezpieczania śladów daktyloskopijnych. Miejsce zdarzenia to jedno z najbogatszych źródeł informacji o przestępstwie oraz osobach w nim uczestniczących. Ślady przestępstwa, które zostały pozostawione na miejscu zdarzenia i mogą stanowić kluczowy dowód w sprawie. Jednak żeby tak się stało ślady muszą być umiejętnie zabezpieczone zarówno pod względem procesowym jak i kryminalistycznym.

Ustalenie tożsamości sprawcy, ofiary bądź też identyfikacja zwłok jest niezwykle ważna w procesie karnym (szczególnie na etapie postępowania przygotowawczego). Wśród powszechnie używanych metod identyfikacyjnych daktyloskopia zasługuje na szczególną uwagę. Ślady linii papilarnych są niezwykle wiarygodnym materiałem identyfikacyjnym. Mogą być podstawa wnioskowania obecności osoby w danym miejscu.

Ślad kryminalistyczny

Istnieje wiele definicji śladu kryminalistycznego, jednak w Polsce za główną przyjmuje się definicję prof. Jana Sehna: *śladami kryminalistycznymi są wszelkie zmiany w obiektywnej rzeczywistości, które jako spostrzegalne znamiona po zdarzeniach będących przedmiotem postępowania stanowią podstawę do odtworzenia przebiegu tych zdarzeń zgodnie z rzeczywistością* (Bogusz, 2015).

Na miejscu zdarzenia występuje bardzo dużo zmian w obiektywnej rzeczywistości, które jednak nie mają związku ze zdarzeniami będącymi przedmiotem postępowania. Mimo to, w miarę możliwości, miejsce zdarzenia powinno być chronione. Umożliwi to zabezpieczenie ewentualnych śladów, których istnienie ujawniono w dalszym toku postępowania karnego.

Ślady kryminalistyczne dzielą się na:

- ze względu na wielkość:

- makroślady – ślady widzialne gołym okiem, np. ślady hamowania, niedopałek papierosa lub zakrwawiony nóż,
- mikroślady – ślady, które są słabo widoczne. Zbadanie ich może wymagać użycia środków technicznych, np. mikroskopu (włosy, włókna z odzieży bądź drobiny szkła),

- ze względu na stopień zorganizowania materii:

- ślady materialne – wszystkie ślady ujawniane oraz zabezpieczane przez techników kryminalistyki, np. te, które możemy zważyć lub zmierzyć,
- ślady pamięciowe – zachodzą w umyśle świadka, ofiary lub sprawcy. Zostają zabezpieczane poprzez spisanie protokołu przesłuchania lub przez sporządzenie protokołu pamięciowego,

- ze względu na mechanizm powstania:

- odwzorowania – powstają w wyniku kontaktu dwóch powierzchni, np. odwzorowanie bieżnika opony na śniegu bądź ślad zakrwawionej dłoni na innej powierzchni. Odwzorowania dzielą się na: odciski (ślady wgłębione, które powstają, gdy narzędzie działające na daną powierzchnię jest od niej twardsze, np. odcisk palca w plastelinie) oraz odbitki (ślady powierzchniowe, powstające na twardszych od oddziałującego na nie narzędzia podłożach, np. ślady linii papilarnych na klamce bądź szybie).Z kolei odbitki dzielimy na: odbitki nawarstwione (powstające poprzez naniesienie materiału zewnętrznego na daną powierzchnię) oraz odbitki odwarstwione (powstające przy „zebraniu" z danej powierzchni na niesionej na niej substancji) (Bogusz, 2015).
- plamy – naniesiona na podłoże substancja ciekła, półpłynna, np. plamy krwi na podłodze,

- inne ślady – pozostałe ślady, których nie można zaliczyć do odwzorowań bądź plam (Bogusz, 2015).

- podział śladów ze względu na działy kryminalistyki:
  - daktyloskopijne,
  - traseologiczne,
  - mechanoskopijne,
  -biologiczne,
  - fizykochemiczne,
  - osmologiczne,
  - balistyczne,
  - dokumenty,
  - fonoskopijne (ślady cyfrowe).

Według powyższego podziału ślady linii papilarnych występować mogą jako odbitki lub odciski.

2. Daktyloskopia oraz jej zastosowania

Daktyloskopia to słowo pochodzące z języka greckiego – *daktylos* to palec, *skopien* znaczy patrzeć. Człowiek zwracał uwagę na występujące na swoich dłoniach rysunki już w epoce neolitu. Jednak dopiero na przełomie XIX i XX wieku zainteresowano się wykorzystaniem odbitek linii papilarnych do identyfikacji osób. Należy również wspomnieć, że określenie daktyloskopia użyte zostało po raz pierwszy przez dziennikarza argentyńskiego Francisco Latzina w 1893 roku, w artykule poświęconym badaniom Vuceticha. Interesującym jest również fakt, iż oficjalnie dokonano identyfikacji sprawcy przestępstwa na podstawie śladów linii papilarnych w 1892 roku w Argentynie (Hanausek, 1996).

Daktyloskopia jest metodą identyfikacji człowieka na podstawie śladów linii papilarnych dłoni (chejroskopia) oraz stóp (podoskopia). Metodami pomocniczymi, które uwzględniają głównie właściwości linii papilarnych, są: poroskopia i krawędzioskopia. Poroskopia opiera się na założeniu, iż wzajemne położenie porów skórnych ulokowanych na grzbietach listewek papilarnych nosi, podobnie jak sama daktyloskopia, cechy stałości, indywidualności oraz niezmienności. Jest to ekspertyza jakościowa, opisuje dokładnie wygląd i położenie porów. Natomiast krawędzioskopia polega na badaniu kształtów krawędzi linii papilarnych oraz metody wykorzystujące tzw. białe linie (bruzdy zgięciowe), których powstawanie oraz układ są zdeterminowane budową osobniczą skóry (poduszek dłoniowych) bądź mechaniką pracy różnych części dłoni w czasie jej wielokrotnego zamykania i otwierania. Układ białych

linii nie jest stały w życiu człowieka, zmienia się on stopniowo. Białe linie pojawiają się także w związku ze zmianami wilgoci skóry (Kędzierscy, 2011).

Wykorzystywanie śladów linii papilarnych:

- identyfikacji osób na podstawie śladów linii papilarnych,
- weryfikacji tożsamości osób na podstawie paszportu,
- zabezpieczania dokumentów (polski paszport),
- zabezpieczania dostępu do miejsc chronionych (np. lotniska, wojskowość itp.), zabezpieczenia dostępu do prywatnych zasobów informacji (np. zabezpieczenie dostępu do komputera, telefonu komórkowego) (Hanausek, 2005).

Powstanie śladów daktyloskopijnych jest możliwe dzięki specyficznej budowie skóry ludzkiej, która składa się z kilki warstw. Najważniejsza jest skóra właściwa i naskórek. Skórę właściwą pokrywa siateczka drobnych wypukłości tzw. listewek skórnych oraz leżących między nimi bruzd, tworzących indywidualnie uformowane linie papilarne. Ich rzeźba jest wręcz identyczna jak na naskórku. Na grzbietach litewek skórnych znajdują się pory mikroskopijnej wielkości. Z gruczołów wydzielana jest substancja potowo-tłuszczowa (Kędzierscy, 2019). Pomimo nieograniczonej różnorodności budowy, przebiegu oraz wzajemnego ułożenia, linie papilarne można sklasyfikować w poszczególne wzory. Pomocnym przy rozróżnieniu rodzajów wzorów oraz ich klasyfikacji mogą służyć (poza ogólnym układem) elementy takie jak: delta (linie papilarne rozchodzą się tworząc swoisty trójkąt), termin zewnętrznym, termin wewnętrzny (zwany jądrem) oraz linia Galtona (gdy połączyć liczbę linii papilarnych ją przecinających, otrzymamy tak zwany indeks). Metodą identyfikacji daktyloskopijnej jest zliczenie i ustalenie położenia minucji względem siebie. Minucję nazywamy charakterystyczną cechę listewek linii papilarnych, taką jak początek, zakończenie, oczko, rozwidlenie, kropka, haczyk itp. W Polsce nauka przyjmuje, że wystarczających jest 12 minucji, a w przypadku minucji rzadkich, jak kółka lub haczyki wystarczy ich mniej.

Każdy człowiek ma inny układ linii, co sprawia, że linie papilarne są:

- niezmienne - oznacza, że linie papilarne, które powstają w piątym miesiącu życia płodu, pozostają niezmienne przez całe życie człowieka aż do rozpadu gnilnego ciała po śmierci - śmierć biologiczna,
- nieusuwalne - jest również istotną cechą jednak warunkową, ponieważ wraz z ewentualnymi uszkodzeniami palców lub znacznymi otarciami samego naskórka mogą powstać nieodwracalne zmiany w wyglądzie linii papilarnych. Naskórek przy nieznacznych urazach powinien się zregenerować bez uszczerbku na wyglądzie linii papilarnych,

- niepowtarzalne - świadczy o tym, że nie znajdziemy dwóch osób o takim samym układzie. Obliczenia dokonane przez angielskiego kryminalistyka Galtona wskazują, że przypadek identyczności dwóch wzorów może się zdarzyć raz na 64 mld ludzi (Hołyst 1973).

Cechy niezmienności i nieusuwalności nie są cechami absolutnymi. Linie papilarne tak jak inne wytwory skóry właściwej mogą zostać uszkodzone. Doznana rana, blizna lub opatrzenie zmienia istniejące oraz nanosi nowe cechy.

Linie papilarne na opuszkach palców tworzą tzw. wzory, które można uszeregować według budowy ich części centralnej oraz zależności od występowania tzw. delty. Wyróżnia się następujące wzory linii papilarnych:

- pętlicowe – posiadają jedną deltę z lewej bądź z prawej strony rysunku wewnętrznego, dlatego są podzielone na dwie grupy: pętlicowe lewe oraz pętlicowe prawe,
- wirowe – posiadają co najmniej dwie delty,
- łukowe – nie posiadają w swojej budowie delty (Hołyst, 1972).

Warto jednak zwrócić uwagę, że oprócz wyżej wymienionych trzech podstawowych grup wzorów linii papilarnych, występuje również wiele grup i podgrup, które świadczą o złożoności układów papilarnych. Zdarzają się natomiast przypadki, gdzie w skutek zaburzeń rozwoju płodu, linie papilarne tworzą taką konfigurację, którą trudno jest zaliczyć do jednego z wyżej wymienionych wzorów (Gruza, 2019).

Mechanizm powstawania śladów linii papilarnych:

Czynnikiem warunkującym powstawania śladów linii papilarnych jest kontakt fragmentu ciała ludzkiego, na którym znajdują się linie papilarne z podłożem. Sprzyjającą okolicznością pozostawienia śladów daktyloskopijnych jest kontakt z twardym podłożem o bardzo gładkiej powierzchni, np. szkło lub polerowany metal. Bardzo duży wpływ na powstawanie śladów daktyloskopijnych ma substancja potowo – tłuszczowa, dzięki której powstają „tłuste" odwzorowania śladów linii papilarnych (listewki skórne mają liczne kanaliki potowe przez które wydziela się pot, natomiast gruczoły łojowe wydzielają substancję tłuszczową dlatego linie papilarne na palcach i na wewnętrznych powierzchniach dłoni pokryte są substancją potowo – tłuszczową) (Kędzierscy, 2011).

Wydzielanie się potu jest niezależne od woli człowieka, jednak na jego intensywność mogą wpływać stany emocjonalne, wysiłek fizyczny lub temperatura otoczenia. Ślady linii papilarnych powstają także przez dotknięcie palcami przedmiotów plastycznych takich jak: wosk, parafina, czekolada (wówczas wtedy nazywamy je odciskami palców).

Miejsca występowania śladów linii papilarnych:

Miejsca występowania śladów linii papilarnych uzależnione są w pierwszej kolejności od rodzaju przestępstwa. Śladów poszukuje się w toku oględzin miejsca zdarzenia. Najczęstsze miejsca występowania śladów daktyloskopijnych to:

- klamki,
- zamki,
- kłódki,
- drzwi i okna,
- szafy,
- stoły,
- krzesła,
- biurka,
- żarówki,
- krany od wody i gazu,
- naczynia,
- broń palna,
- noże (Bieliński i in., 2009).

Przy poszukiwaniu śladów linii papilarnych trzeba postępować ostrożnie, ponieważ mogą one łatwo ulec zniszczeniu, dlatego dobrze jest nałożyć na dłonie gumowe lub bawełniane rękawiczki, które chronią częściowo przed zniszczeniem tych śladów i naniesieniem własnych (Jarzewska, 2007).

Metody ujawniania śladów linii papilarnych:

- optyczna - za pomocą powiększających przyrządów optycznych w świetle naturalnym lub sztucznym. Przedmiot, na którym poszukiwane są ślady linii papilarnych, oświetla się oraz ogląda pod różnymi kątami. Jeżeli ślad zostanie odnaleziony, najlepiej go zaznaczyć, aby ponownie go nie szukać,
- fizyczna (mechaniczna) – przy fizycznym ujawnianiu śladów daktyloskopijnych, stosuje się m.in.: pary jodu oraz zjawisko sublimacji. Pary jodu wykorzystywane są głównie, gdy ślady linii papilarnych mogą znajdować się na: papierach, ścianach malowanych farbami klejowymi zawierających skrobię. Ślady daktyloskopijne zabarwiają się wtedy intensywniej niż pozostałe części powierzchni. W praktyce kryminalistycznej stosuje się również proszki daktyloskopijne, do najczęściej stosowanych należą: argentorat, sadza angielska, grafit, proszki ferromagnetyczne, proszki fluorestencyjne. Proszki daktyloskopijne nakłada się dzięki różnego rodzaju pędzli, tj. pędzel z włosia naturalnego,

z włókna szklanego, z puchu marabuta. Można również użyć metody bezpośredniego naniesienia bądź poprzez rozpylacz (pulweryzator),

- chemiczna - wykorzystanie reakcji chemicznych, które reagują z obecnymi w warstwie potowo – tłuszczowej chlorkami, aminokwasami oraz innymi jej składnikami. Każda metoda chemiczna jest stosowana jedynie w warunkach laboratoryjnych (Jarzewska, 2007).

Do rodzajów proszków daktyloskopijnych wykorzystywanych do ujawniania śladów linii papilarnych zaliczają się m.in: argentorat(dobrze sprawuje się na powierzchniach takich jak: szkło, porcelana, fajans, powierzchnie niklowane oraz papier lakierowany, za technikę ujawniania przyjmuje się opylanie za pomocą pędzelka daktyloskopijnego), sadzę angielską, która pozwala ujawnić ślad m.in.: na powierzchniach fornirowanych, drewnie o chropowatej powierzchni oraz na papierze kredowym, za technikę ujawniania przyjmuje się opylanie rozpylaczem lub nanoszenie bezpośrednio na powierzchnię, na której znajduje się ślad. Proszkiem daktyloskopijnym, który jest często wykorzystywany przy ujawnianiu, jest również grafit, który dobrze sprawdza się na powierzchniach lakierowanych jasną farbą oraz papierze i powierzchniach fornirowanych. Nakłada się go poprzez opylenie za pomocą pędzelka bądź też bezpośrednio na powierzchnie, gdzie znajduje się dany ślad lub też poprzez przetaczanie po powierzchni. Przy ujawnianiu śladów linii papilarnych równie dobrze można wykorzystać proszki ferromagnetyczne (np. przy szkle, porcelanie, fajansie, powierzchni niklowanych, używa się do tego zazwyczaj pędzelka magnetycznego) bądź proszki fluorescencyjne (np. przy powierzchniach wielobarwnych i wzorzystych). (Jarzewska, 2007).

Zabezpieczanie śladów linii papilarnych

Ślady daktyloskopijne zabezpiecza się zarówno technicznie jak i procesowo. Strona techniczna wygląda w następujący sposób: w przypadku odbitki należy sfotografować ślad oraz przenieść go na folię. Ślad ujawnia się zgodnie z zasadą kontrastowości, wybranymi przez specjalistęproszkami daktyloskopijnymi. Następnie należy ująć ślad na fotografii w skali 1:1 obiektywem skierowanym prostopadle do powierzchni śladu (najlepiej ze statywu) oświetlając go pod kątem uwydatniającym cechy indywidualne w sposób najwyraźniejszy. W dalszej kolejności dany ślad przenosi się na folię daktyloskopijną (Bieliński, 2009).

Folie daktyloskopijne mogą występować w postaci usztywnionych brystolowych lub tekstylnych podkładek, których powierzchnia pokryta jest gładką oraz lśniącą warstwą żelatyny, które składają się z dwóch rozłącznych warstw: wewnętrznej żelatynowej oraz drugiej – zabezpieczającej. Druga warstwa jest przezroczystą folią mającą za zadanie chronić warstwę żelatyny przed oddziaływaniem czynników zewnętrznych (Bieliński, 2009).

O wiele trudniejszym jest daktyloskopowanie osób zmarłych, ponieważ zależy to w głównej mierze od czasu, który upłynął od momentu śmierci oraz warunków w jakich przebywały zwłoki.

Utrwalenie śladu linii papilarnych na folii daktyloskopijnej wygląda w następujący sposób:

- należy wyciąć odpowiedni kawałek folii daktyloskopijnej,
- należy ostrożnie zdjąć zabezpieczającą folię ochronną,
- szczelnie przyłożyć jedną krawędź lepkiej powierzchni folii na powierzchnię, bezpośrednio przed ujawnionym śladem,
- płynnym ruchem krawędzi dłoni przylepić folię do powierzchni, na której został ujawniony ślad. Wałkiem bądź dłonią wycisnąć ewentualne pęcherzyki powietrza,
- ostrożnie, płynnym ruchem oderwać folię od podłoża,
- po oderwaniu warstwy lepkiej od śladu należy ponownie przyłożyć do niej przezroczystą folię ochronną (Bieliński, 2009).

Folię z zabezpieczonym śladem daktyloskopijnym należy obszyć nicią lub zabezpieczyć w inny sposób przed czynnikami zewnętrznymi i widocznym dostępem do śladu. Strona procesowa zabezpieczenia śladu linii papilarnych służy opisaniu śladów w protokole oględzin, metryczka zaś jest zabezpieczeniem technicznym. Za jej pomocą obiekty będące śladami kryminalistycznymi muszą być identyfikowalne (Bieliński, 2009).

Metryczka śladowa powinna zawierać:

- sygnaturę akt sprawy,
- datę sporządzenia metryczki,
- rodzaj i przedmiot prowadzonych czynności procesowych, miejsce i data prowadzenia tych czynności,
- miejsce ujawnienia śladu dowodowego i zastosowana metoda jego ujawnienia,
- opis sposobu zabezpieczenia technicznego śladu,
- sposób zapakowania/zabezpieczenia przed otwarciem,
- dane i podpis osoby zabezpieczającej ślad (Jerzewska, 2007).

3. Podsumowanie

Nie bez powodu daktyloskopia jest jedną z podstawowych dziedzin kryminalistyki. Wynik prowadzonej sprawy w dużym stopniu zależny jest od ilości, jakości oraz trafności zabezpieczonych śladów na miejscu zdarzenia. Podczas oględzin miejsc zdarzeń niemalże zawsze występują ślady linii papilarnych pozostawionych, np. przez sprawcę czy ofiarę. Ślady

takie mogą występować na drodze poruszania się danej osoby (klamki, biurko, żarówka, okna, zamki lub broń). Dlatego osoba ujawniająca oraz zabezpieczająca dany ślad powinna być kompetentna i odpowiednio wykwalifikowana. Daktyloskopia, która bazuje na niezmienności, niepowtarzalności oraz nieusuwalności cech linii papilarnych może stanowić istotny dowód w postępowaniu karnym.

4. Literatura

Bieliński L., Miś. W., Kryminalistyczno – procesowe zabezpieczanie śladów na miejscu zdarzenia" Szkoła policji w Pile, lipiec 2009,

Bogusz I., Bogusz M.,Ślady kryminalistyczne dla słuchaczy szkolenia zawodowego podstawowego, Centrum Szkolenia Policji Legionowo 2015, s. 7,

Gruza E., Goc M., Moszczyński J., Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych, Warszawa 2011, s. 191,

Hanausek T., Kryminalistyka zarys wykładu, Kraków 1996, s. 66,

Hołyst B., Kryminalistyka, Warszawa 1973, s. 2019,

Jerzewska J., Ślady linii papilarnych w praktyce technika kryminalistyki, Legionowo 2007,

Kędziersccy G. W., Kryminalistyka wybrane zagadnienia techniki, Szczytno 2011.

Brak kontroli sądowo-administracyjnej w przedmiocie wydawanych świadectw służby w służbach specjalnych

Nasiadka Łukasz [(1)]

[1] Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku
Łukasz Nasiadka: lukasz_nasiadka@o2.pl

Streszczenie
W artykule przedstawiono problem braku kontroli sądowo – administracyjnej w przedmiocie wydawanych świadectw służby w służbach specjalnych. Zostały poruszone kwestie związane z brakiem kontroli sądowej w sytuacji, jeżeli dojdzie do nie uwzględnienia sprostowania przez przełożonego wydającego owe świadectwo służby, a co za tym idzie problem z rozpatrzeniem okoliczności, które mają realny wpływ na sferę praw, jakie przysługują funkcjonariuszowi np. w kwestii uprawnień emerytalnych. Ponadto w artykule zostały przedstawione zdarzenia, które niekorzystnie wpływają na ochronę praw podmiotowych funkcjonariusza, który kończy służbę. Został również zaproponowany zrąb rozwiązania systemowego dla tego rodzaju sytuacji.

Słowa klucze: kontrola sądowo – administracyjna, świadectwo służby, funkcjonariusz, przełożony

Lack of court and administrative control with regard to the issued service certificates in special services

Summary
The article describes the problem of the lack of judicial and administrative control over the issue of certificates of service in special services. Issues relating to the lack of judicial review were raised in the situation if the correction by the superior is not taken into account, and therefore the problem of considering circumstances that have a real impact on the sphere of rights, to which the officer is entitled to, for example, as regards pension rights. Moreover, the article presents events which adversely affect the protection of an officer's subjective rights who terminates his service. It has also been proposed that a systemic solution for this type of situation should be framed.

Key words: judicial and administrative control; certificate of service; officer; superior

1. Wstęp

Tematem niniejszego wywodu jest problematyka w przedmiocie kontroli sądowo-administracyjnej świadectw służby na przykładzie ustaw odnoszących się do służb specjalnych, w szczególności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (ABWU - Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 27 z późn. zm.) oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego CBAU - Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1921 z późn. zm.).

W ramach niniejszej problematyki zastosowano metodę prawnoporównawczą, zwaną też inaczej komparastyką prawniczą, która to polega na porównaniach systemów prawnych i poszczególnych doktryn prawnych umożliwiając wykazanie podobieństw rozwiązań prawnych lub też rozbieżności wskazujących na wyjątkowość rozwiązań instytucjonalnych. Samo porównanie może odbywać się również poprzez porównywanie co najmniej dwóch

porządków prawnych, co do wybranej dziedziny prawa np. prawa konstytucyjnego, prawa karnego czy prawa administracyjnego. Jednakże w ramach pracy, skupiono się na aspekcie prawnoporównwawczym w obrębie instytucji polskiego prawa i postępowania administracyjnego, w celu przedstawienia zaistniałego problemu oraz znalezienia jego rozwiązania w ramach systemu prawnego, aby na podstawie tego skonstruować udoskonalenie istniejących regulacji odnoszących się do omawianej w ramach artykułu problematyki. Na podstawie tej metody zostanie też wykazany dualizm, odnoszący się do różnego rozumienia identycznie brzmiących pojęć, w ramach jednego systemu prawnego, który to powstał w wyniku działalności ustawodawcy, jak również w ramach powstałej praktyki orzeczniczej sądów administracyjnych, na podstaw których możemy przedstawić obecnie uznawaną za słuszną wykładnię wybranych przepisów prawa.

Na wstępie należy odwołać się do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który odnosi się od szeroko rozumianego prawa do sądu. Strona realizuje przysługujące jej na mocy art. 45 Konstytucji prawo do sądu rozumiane, a także zawarte w orzecznictwie sądowym (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2019 r. V ACa, 521/18) jako prawo każdego do obrony jego praw podmiotowych na drodze postępowania sądowego, które charakteryzują odpowiednie gwarancje procesowe. Reasumując stanowisko Sądu, prawo do sądu jest jedną z podstawowych praw, które przysługują jednostce w momencie zagrożenia naruszenia prawa podmiotowego bądź w wypadku wystąpienia jego naruszenia. Jest ono realizowane za pomocą gwarancji tzn. instytucji prawnych, które zapewniają efektywną realizację tej zasady podczas stosowania prawa. Wynika z tego niespornie, iż jedną z owych gwarancji jest możliwość skorzystania przez jednostkę, z drogi sądowej, w której właśnie to następuje rozpatrzenie i następnie rozstrzygnięcie danej sprawy, które jest prawnie wiążące na przyszłość.

By mówić o problemie kontroli sądowo-administracyjnej wydawania świadectw służby, należy uprzednio wyjaśnić pojęcie, czym jest świadectwo służby, moment oraz sposób jego wydawania oraz możliwość jego zaskarżenia. W dalszej części pracy będzie również mowa, które prawa mogą być w związku z tym naruszane.

2. Wydanie świadectwa służby

W służbach specjalnych takich jak ABW lub CBA, świadectwo służby wydawane jest w momencie zwolnienia ze służby, o czym stanowi art. 69 CBAU, oraz analogicznie art. 65 ABWU. W swojej treści zawiera informacje o wysokości i składnikach uposażenia oraz o posiadanych kwalifikacjach, z czym wiąże się ustalanie uprawnień wynikających ze stosunku służbowego oraz z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Treść i tryb wydawania

świadectwa służby są określone w Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie danych, które należy podać w świadectwie służby funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a także trybu wydawania i prostowania świadectwa służby oraz jego formularza (zwane dalej rozporządzeniem). Rozporządzenie to wyraźnie wskazuje w sposób enumeratywny elementy, które muszą być wymienione w świadectwie służby. W przypadku niezadowolenia funkcjonariusza z treści świadectwa służby może żądać jego sprostowania w terminie 7 dni od daty jego otrzymania. Jest to termin zawity. Natomiast o nieuwzględnieniu wniosku o sprostowanie świadectwa służby przełożony, który wydał świadectwo, zawiadamia funkcjonariusza w terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku. Pismo to, jak wynika z treści Rozporządzenia zostało wskazane, iż, ma ono charakter informacyjny, nie jest decyzją administracyjną ani też żadnym innym aktem lub czynnością, o których mowa w art. 3 § 2 Kodeksu Postepowania Administracyjnego (K.P.A), co tym samym oznaczało, iż nie mogło ono stanowić przedmiotu kontroli sądu administracyjnego (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 07 maja 2008 roku o sygn. I OSK 511/08).

W art. 3 ustawy Prawo o Postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi P.P.S.A wskazuje się zakres kontroli sądowo-administracyjnej oraz w art. 5 P.P.S.A sprawy, które podlegają wyłączeniu z właściwości sądów administracyjnych.

Owe świadectwo, nie jest rozstrzygnięciem kończącym danej sprawy. Pełni ono zgoła inną funkcję gdyż, jak zostało wskazane powyżej potwierdza ono informacje związane z przebiegiem służby. Z tego tytułu nie możemy mówić o decyzji czy też postanowieniu administracyjnym. Cechą tych rozstrzygnięć jest urzeczywistnienie normy prawnej poprzez właściwą subsumpcję tzn. stosowanie przepisów prawa w konkretnej indywidualnej sprawie. Takie działanie organu implikuje, potwierdzenie prawa, bądź też uzyskanie przez podmiot prawa. Według wskazanej wyżej argumentacji nie jest możliwe to, aby świadectwo pracy można było traktować, jako decyzja administracyjna, kształtująca w sposób władczy uprawnienia jednostki.

Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego potwierdza owe stanowisko w wyżej wspomnianym orzeczeniu, gdzie wskazane jest, że pismo o nieuwzględnieniu wniosku o sprostowanie świadectwa służby ma charakter informacyjny, nie jest decyzją administracyjną ani też żadnym innym aktem lub czynnością, o których mowa w art. 3 § 2 ustawy P.P.S.A, co tym samym oznaczało, iż nie może ono stanowić przedmiotu kontroli sądu administracyjnego.

Problem z wydawaniem świadectw służby w służbach specjalnych narasta w momencie nieuwzględnienia wniosku o sprostowanie przez przełożonego, który wydał świadectwo. W takiej sytuacji podmiot na rzecz, którego zostaje wystawione świadectwo nie ma realnej

możliwości skorzystania z prawa do sądu, tzn. kontroli sądowo-administracyjnej wydanego świadectwa służby. Pozbawia go tym samym możliwości skorygowania informacji zawartych w dokumencie i stwarza zagrożenie swobodnego kształtowania treści świadectwa służby przez przełożonego. Dość często konflikty interpersonalne mogą mieć realny wpływ na informacje zawarte w świadectwie służby, co z kolei może prowadzić do sytuacji, w której nie zostaną uwzględnione przysługujące funkcjonariuszowi uprawnienia wynikające ze stosunku służbowego.

3. Skutki związane z brakiem kontroli sądowoadministracyjnej

Brak kontroli sądowo-administracyjnej może prowadzić do sytuacji, w której, na ostateczną treść owego świadectwa ma wpływ np. konflikt pomiędzy przełożonym funkcjonariusza a funkcjonariuszem zwolnionym ze służby gdzie w przypadku takiego konfliktu, przełożony zawiera w treści świadectwa niepełną informację o okresie służby, lub wskazuje, że funkcjonariusz w tym i w tym okresie przebywał na urlopie, co bezpośrednio przekłada się na wysokość później otrzymywanych świadczeń, w tym wypadku odprawy oraz ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, przyznawanych w przypadku zwolnienia ze służby, w myśl art. 96 CBAU.

Wysokość odprawy przyznawana jest według zasad określonych w art. 97 CBAU pkt. 2 Odprawa ulega zwiększeniu o 20% uposażenia za każdy dalszy pełny rok wysługi ponad 5 lat nieprzerwanej służby, aż do wysokości ośmiomiesięcznego uposażenia. Kwestia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy jest ukształtowana w art. 96 pkt. 1a Ekwiwalent pieniężny za 1 dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego ustala się w wysokości 1/21 miesięcznego uposażenia, należnego funkcjonariuszowi na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym. Można tu zauważyć jak istotny wpływ na oba świadczenia ma uwzględnienie okresu służby określonego w świadectwie służby. Okres ten ma również istotne znaczenie w przypadku ustalenia uprawnień wynikających ze stosunku służbowego oraz z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego m.in. wysokości należnej funkcjonariuszowi emerytury, czy też innych świadczeń socjalnych mu przysługujących.

W rozporządzeniu dotyczącym świadectwa służby podane jest że wymaga się podania również informacji dotyczącą zajmowanego ostatnio stanowiska służbowego. Informacja ta jest o tyle istotna, iż w przypadku chęci zatrudnienia się w innych formacjach mundurowych, jest ona potwierdzeniem nabycia dotychczasowych kwalifikacji oraz potwierdza zdobyte doświadczenie.

Stosownie do art. 69 pkt 2 CBAU wskazuje się funkcjonariusz może żądać sprostowania świadectwa służby w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Artykuł ten wyczerpuje całość

drogi prowadzącej do tego, aby jego świadectwo zostało w prawidłowy i rzetelny sposób skontrolowane w przypadku wystąpienia braków lub podania informacji właściwych, o czym wspomina również przytoczone powyżej orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nad przełożonym funkcjonariusza nie ma wyższego przełożonego, do którego w przypadku prowadzonego postępowania przeciw niemu miałby zastosowanie przepisy K.P.A. Samo rozwiązanie stosunku służbowego następuje w drodze zwolnienia funkcjonariusza lub wygaśnięcia stosunku służbowego poprzez decyzję administracyjną *(rozkaz personalny)* i ma w przypadku zwolnienia charakter konstytutywny. W przypadku żądania sprostowania, przełożony może je albo uwzględnić, albo nie uwzględnić. Brak tutaj jest podstaw do wydania decyzji odmownej, na co wskazuje również orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie o sygn. I OSK 511/08, zawierającym następujące stwierdzenie: funkcjonariusz zwolniony ze służby może w terminie określonym w art. 69 ust. 2 CBAU złożyć wniosek o sprostowanie świadectwa służby. W razie uwzględnienia takiego wniosku funkcjonariuszowi wydaje się nowe świadectwo. Natomiast o nieuwzględnieniu wniosku o sprostowanie świadectwa służby przełożony, który wydał świadectwo zawiadamia funkcjonariusza w terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku

4. Uregulowanie sprostowania świadectwa służby w przepisach o Państwowej Straży Pożarnej

Inaczej jednakże kształtuje się kwestia stosowania przepisów K.P.A w przypadku sprostowania świadectwa służby funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej. Zgodnie z art. 48 pkt. 2 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej - Strażak może żądać sprostowania świadectwa służby oraz odwołać się do wyższego przełożonego od opinii o służbie w terminie 7 dni od dnia otrzymania opinii. W art. 48 pkt. 1 wskazano identyczną treść przepisu jak podaną w ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym a mianowicie - **Strażak zwolniony ze służby otrzymuje niezwłocznie świadectwo służby** oraz, na swój wniosek, opinię o służbie. Widoczna w tym wypadku jest analogia obydwu przepisów dotyczących uprawnienia otrzymania świadectwa służby, jednakże w przypadku uprawnienia dotyczącego sprostowania owego świadectwa, doznaje ono w zakresie, w którym odnosi się do służb specjalnych, ograniczenia, wyłącznie do jednorazowego żądania sprostowania świadectwa służby. Odnośnie świadectwa Strażaka Państwowej Straży Pożarnej oprócz sprostowania świadectwa służby, przysługuje mu też uprawnienie do tego, ażby odwołać się do wyższego przełożonego, co w tym przypadku przekłada się na możliwość zastosowania w odniesieniu do dokumentu, jakim jest świadectwo służby, elementu kontroli sądowo-administracyjnej, co też zostało wskazane w sposób jednoznaczny w Wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach

z dnia 27 stycznia 2014 r. IV SA/Gl 253/13, gdzie sąd wskazał, iż „**Decyzja dotycząca odmowy** sprostowania świadectwa służby (jak również jej sprostowania**) jest decyzją administracyjną**, wydaną w sprawie indywidualnej związanej ze stosunkiem służbowym. Dlatego też przyjąć należy, że do załatwienia sprawy, jaką jest sprostowanie świadectwa służby, przepisy KPA mają zastosowanie dopiero w postępowaniu prowadzonym przez wyższego przełożonego, który jest właściwy do wydania decyzji o sprostowaniu bądź odmowie sprostowania świadectwa służby."

5. Rozbieżności w określeniu pojęcia stosunku służbowego

Zauważyć tu można pewną niekonsekwencję, w rozumieniu, czym jest stosunek służbowy oraz jak w tym przypadku należy traktować świadectwo służby, oraz możliwość jego sprostowania a także późniejszą kontrolę sądowo-administracyjną nad treścią tych dokumentów. Samo pojęcie stosunku służbowego określone zostało w literaturze. Stosunek służbowy jest to szczególny rodzaj stosunku prawnego łączący z państwem osoby zatrudnione w aparacie państwowym, czyli sprawujące trwale i za wynagrodzeniem urząd państwowy (zob. P. Szustakiewicz, Stosunki służbowe funkcjonariuszy służb mundurowych i żołnierzy zawodowych jako sprawa administracyjna, Warszawa 2012, s.17). W ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej w brzmieniu przepisów w niej zawartych pojawia się sformułowanie „stosunek służbowy". W obu jednak przypadkach mamy do czynienia z różniącym się rozumieniem pojęcia tegoż stosunku przez sądownictwo administracyjne, jak również przez samego ustawodawcę, co z kolei ma istotny wpływ odnośnie dalszej drogi czy to odwoławczej czy też dotyczącej sprostowania świadectwa służby. Brzmienie obu przepisów odpowiednio w części dotyczącej świadectwa służby jest identyczne, jednakże ich rozumienie jest zgoła odmienne.

Propozycją mogącą wyjść naprzeciw dualizmowi rozumienia pojęcia stosunku służbowego oraz ewentualnej kontroli sądowo-administracyjnej nad wydawanym świadectwem służby, będą dwa zaproponowane przez nas rozwiązania.

Na samym wstępie też należy zauważyć, iż nie można tego typu stosunków zaliczyć i rozumieć ich na gruncie Kodeksu Pracy z uwagi na ich szczególny charakter oraz fakt, iż stosunek służbowy z uwagi na pragmatyki służbowe służb zmilitaryzowanych nie będzie miał zastosowania zgodnie z art. 5 kodeksu pracy.

6. Propozycje rozwiązań systemowych

Pierwszą z zaproponowanych propozycji będzie włączenie na mocy przepisów szczególnych świadectwa służby oraz przysługującego od niej odwołania, w służbach specjalnych tj. CBA i ABW pod kontrolę sądowo-administracyjną, biorąc pod uwagę, moc

społecznej doniosłości takiego świadectwa, jak również doniosłości dla funkcjonariusza, gdyż jest ono dokumentem poświadczającym uzyskanie uprawnień z tytułu m.in. emerytury, zaświadczenie kwalifikacji oraz doświadczenia, a także ma istotny wpływ na wysokość odprawy czy też ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Rozwiązanie te niwelowałoby również skutki, błędnego zawierania treści w świadectwie, w wypadku, gdy pomiędzy funkcjonariuszem i jego przełożonym w przypadku zwolnienia go ze służby dojdzie do konfliktu interpersonalnego, wtedy właściwy sąd, mógłby ustalić treść takiego świadectwa w sposób imperatywny, biorąc pod uwagę tylko przesłanki obiektywne.

Drugą z propozycji, jest skorzystanie ze stosowanych już rozwiązań, obecnych m.in. we wspomnianej wcześniej ustawie o Państwowej Straży Pożarnej. Uzasadnionym byłby w takim wypadku fakt powołania organu nadrzędnego do przełożonego funkcjonariusza, uprawnionego do kontroli wydawanych przez niego świadectw. W takim przypadku też, do procedury związanej z kontrolą świadectwa służby przez nadrzędnego przełożonego miałoby w sposób analogiczny jak we wspomnianej ustawie, zastosowanie kodeksu postępowania administracyjnego. Decyzja wydana przez wyższego przełożonego miałaby charakter ostateczny, a odmowa sprostowania wymagałaby pisemnego uzasadnienia. Proponowane brzmienie artykułu 69 pkt. 2 CBAU miałoby brzmienie: „ Funkcjonariusz może żądać sprostowania świadectwa służby w terminie 7 dni od dnia jego otrzymania oraz odwołać się do wyższego przełożonego w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o nieuwzględnieniu wniosku o sprostowanie”. Zmiana ta odnosiłaby się również do artykułu 65 ust. 2 ABW.

7. Zakończenie

Mając na uwadze powyższe przedstawione w niniejszym artykule, należy wskazać, iż podstawową kwestią, którą należy wziąć pod uwagę jest zawarte w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo, powszechnie zwane, jako prawo do sądu, do tego, aby każda sprawa była rozpatrzona sprawiedliwie i jawnie w oparciu o konkretny przepis stanowionego prawa. Uzupełnione jest to dyspozycją art. 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, iż postępowanie jest, co najmniej dwuinstancyjne. Wynika z tego, iż każde nieprawomocne rozstrzygnięcie wydane w pierwszej instancji można podać kontroli organowi wyższej instancji. Stosowanie prawa powinno mieć szczególne znaczenie w odniesieniu do uprawnień funkcjonariuszy, z uwagi na to, że ich obowiązkiem jest przede wszystkim ochrona Rzeczypospolitej Polskiej i jej porządku prawnego, dlatego tym bardziej ochrona ich praw w trakcie służby, ale też w momencie jej przerwania ma bardzo istotne znaczenie. Brak drogi odwoławczej w przypadku nieuwzględnienia żądania sprostowania świadectwa służby, należy

rozpatrywać niejako w kwestii naruszenia tego prawa, tym bardziej mając na uwadze fakt, iż w analogicznym brzmieniu ustawy odnoszącej się do innych funkcjonariuszy, również pozostających w ramach stosunku służbowego, ma zastosowanie droga odwoławcza oraz kontrola sądowo-administracyjna wydanych dokumentów. Zaproponowane rozwiązanie byłoby rozwiązaniem systemowym, korzystającym tylko i wyłącznie z dotychczasowych rozwiązań, obowiązujących obecnie w innych formacjach mundurowych. Nie byłaby wymagana zmiana systemu prawnego, czy też całości obowiązujących ustaw, byłoby zastosowanie rozwiązań obecnych już w polskim porządku prawnym, z uwzględnieniem oczywiście specyfiki służb specjalnych, przez co rozumiane jest m.in. obowiązek zachowania tajemnicy służbowej jak i zachowania tajemnicy odnośnie wszelkich informacji, które są przedmiotem działań wyżej wspominanych służb. W żadnym stopniu zaproponowane rozwiązanie nie godziłoby w obowiązek zachowania tajemnicy służbowej, gdyż ewentualne zastosowanie K.P.A miałoby miejsce wyłącznie w wypadku otrzymania zawiadomienia o nieuwzględnieniu zażalenia i odwołaniu się do organu wyższego. Kontrola sądowo-administracyjna dotyczyłaby tylko i wyłącznie treści zawartych w świadectwie służby.

8. Literatura

ABWU - Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 27 z późn. zm.);

CBAU - Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (t. j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1921 z późn. zm.).;

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

P. Szustakiewicz, Stosunki służbowe funkcjonariuszy służb mundurowych i żołnierzy zawodowych jako sprawa administracyjna, Warszawa 2012;

Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 07 maja 2008 roku o sygn. I OSK 511/08;

Stosunek służbowy w formacjach mundurowych, dr Wojciech Maciejko, dr hab. Przemysław Szustakiewicz;

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. –Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. 2002 Nr 153 poz. 1270 z późn. zm.).

Ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1123 z późn. zm.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2019 r. V ACa, 521/18;
Wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2014 r. IV SA/Gl 253/13;

Przedsiębiorczynie. Istota i uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet w polskiej gospodarce

Niśkiewicz Zuzanna [(1)]

[1] Instytut Zarządzania, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Zuzanna Niśkiewicz: zuzanna.niskiewicz@wp.pl

Streszczenie
Przedsiębiorcy i ich działalność wywierają wpływ na rozwój gospodarki. W Polsce od kilkunastu lat obserwuje się rosnący udział kobiet w tworzeniu polskiej przedsiębiorczości. Trudności z godzeniem ról zawodowych oraz ograniczony dostęp do najwyższych stanowisk sprawiają, że kobiety coraz częściej decydują się na założenie swojej firmy. Własna działalność gospodarcza dostarcza im także możliwości samorealizacji i tworzenia biznesu, w którym wykorzystują zdobyte wcześniej doświadczenie i kompetencje. Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka polskich przedsiębiorczyń oraz przedstawienie aktualnego stanu przedsiębiorczości kobiet. Opisowi i analizie zostały poddane determinanty, które sprzyjają rozwojowi przedsiębiorczości. Wskazano i scharakteryzowano także bariery, które mogą utrudniać sytuację oraz działania właścicielek firm. Do opracowaniu artykułu posłużono się analizą danych zastanych.

Słowa kluczowe: przedsiębiorczość kobiet, determinanty przedsiębiorczości, bariery przedsiębiorczości

Summary
Entrepreneurs and their activities have an impact on the development of the economy. In Poland, a growing share of women in the creation of Polish entrepreneurship has been observed for several years. Difficulties with reconciling professional roles and limited access to the highest positions make women more and more often decide to set up their own companies. Their own business also provides them with opportunities for self-realization and creating a business, in which they use the experience and competences they have gained earlier. The aim of this article is to describe Polish female entrepreneurs and present the current state of female entrepreneurship. Determinants that favor the development of entrepreneurship have been described and analyzed. The barriers that may hinder the situation and actions of business owners were also identified and characterized. The analysis of existing data was used to prepare the article.

Keywords: female entrepreneurship, entrepreneurship determinants, barriers to entrepreneurship

1. Wstęp

Od kilkudziesięciu lat coraz większy wpływ na polską gospodarkę wywierają kobiety. Zakładają nowe przedsiębiorstwa i rozwijają istniejące, wpływając przy tym na sytuację społeczno-ekonomiczną w państwie. Już nie tylko od mężczyzn zależy, jakie zmiany zachodzą w polskiej gospodarce. Dzięki tym przemianom, przedsiębiorczość kobiet staje się tematem, któremu poświęca się coraz więcej uwagi. Sytuacja Polek na rynku pracy różni się od sytuacji mężczyzn. Paniom trudniej jest znaleźć dobrze płatną pracą, w której mogłyby się z satysfakcją realizować. Szklany sufit ogranicza im możliwości awansu, a godzenie ról rodzinnych z pracą na etat bywa niemożliwe. Założenie własnej działalności gospodarczej jest wówczas sposobem na uniknięcie powyższych utrudnień. Prowadzenie przedsiębiorstwa daje szansę na gromadzenie większych zarobków, pozwala kobietom wykorzystać posiadaną wiedzę i doświadczenie, tworzy możliwości rozwoju oraz ułatwia godzenie obowiązków zawodowych z życiem rodzinnym.

2. Przedsiębiorczość i przedsiębiorczynie

W wyniku zmian społeczno-gospodarczych, które miały miejsce w Polsce, kobiety zaczęły odgrywać coraz ważniejszą rolę na rynku pracy, a przede wszystkim w biznesie. Ważnym jest zatem, aby zauważyć potencjał przedsiębiorczości, który mają w sobie kobiety, ponieważ może to przyczynić się do znacznego rozwoju polskiej gospodarki (Olejniczak, 2016).

Przedsiębiorczyni to kobieta, która zajmuje się prowadzeniem przedsiębiorstwa i zatrudnia co najmniej jedną osobę poza nią samą. Określenie przedsiębiorczyni jest żeńską formą słowa przedsiębiorca. Choć może ono brzmieć jak nowy twór, to właśnie jego powinno się używać w odniesieniu do kobiet, które prowadzą własne firmy. Warto także wspomnieć o gender mainstreaming, czyli włączaniu kwestii równości płci do głównego nurtu polityki i działań. Celem gender mainstreaming jest zapewnienie kobietom i mężczyznom równego traktowania we wszystkich dziedzinach życia społecznego (Małocha-Krupa i in., 2013). Priorytetem nie jest zwalczanie wykluczenie kobiet, lecz umożliwienie wykorzystania talentów, zdolności i wykształcenia, które posiadają przedstawiciele obu płci.

Podjęcie decyzji o założeniu własnej firmy zazwyczaj nie jest łatwą decyzją i nie podejmuje się jej pochopnie. Wpływ wywierają czynniki socjodemograficzne, cechy osobowości oraz kompetencje. Przyszła przedsiębiorczyni powinna posiadać pewne charakterystyki, które zostały ujęte w Tab. 1.

Tabela 1. Cechy i kompetencje przedsiębiorczyń. Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Lasek i Kudełka 2014.

Czynniki socjodemograficzne	Cechy osobowości	Kapitał ludzki
• Wiek • Tło rodzinne	• Zdolność do podejmowania ryzyka i ponoszenia konsekwencji z tym związanych • Kontrola wewnętrzna • Dążenie do osiągnięć i sukcesu • Potrzeba niezależności • Wiara we własną skuteczność • Zdolności adaptacyjne	• Wykształcenie • Wiedza • Doświadczenie zawodowe • Doświadczenie przedsiębiorcze • Kompetencje społeczne • Zdolność strategicznego zarządzania • Umiejętność operacyjnego zarządzania

W powyższej tabeli, w pierwszej kolumnie zamieszczono czynniki socjodemograficzne, czyli wiek i tło rodzinne. Kobieta zakładająca własne przedsiębiorstwo zazwyczaj jest osobą młodą. Nie posiada dzieci, ale nie wyklucza, że w przyszłości będzie je miała. Często pozostaje w stałym związku partnerskim, czyli takim, w którym to kobieta godzi obowiązki zawodowe i domowe, ale partner także posiada kilka obowiązków rodzinnych (Balcerzak-Paradowska i in., 2011). Jeżeli przedsiębiorczyni posiada dzieci, to zazwyczaj w ciągu dnia opiekę nad nimi sprawują zatrudniane opiekunki, dziadkowie itp.

W drugiej kolumnie zamieszczono cechy osobowości, które charakteryzują przedsiębiorczynie. Kobieta, która prowadzi własną działalność gospodarczą musi cechować się odwagą i zdolnością do podejmowania ryzyka. Czasami trzeba ponosić negatywne konsekwencje podjętych uprzednio decyzji i formułować z nich wnioski na przyszłość. Przedsiębiorczyni powinna być opanowana i posiadać samokontrolę. W prowadzeniu firmy, negocjacji biznesowych ważne jest opanowanie, nawet podczas najbardziej stresujących sytuacji. Kolejną cechą jest chęć osiągnięcia sukcesu. Osoba, która zakłada własną firmę musi być osobą ambitną, ponieważ w innym przypadku nie byłaby w stanie rozwijać własnego przedsiębiorstwa. Przedsiębiorczynie to także osoby, które wolą pracować na własny rachunek niż w cudzej firmie na etacie. Odczuwają potrzebę niezależności, którą daje im własna działalność. Bizneswoman cechują się także wiarą we własne siły i skuteczność. Przedsiębiorczynie muszą być także gotowe na nowości i niespodziewane okoliczności. Powinny posiadać zdolności adaptacyjne do nowych warunków na rynku.

Kobiety, które chcą założyć i rozwijać własne przedsiębiorstwo muszą mieć odpowiedni kapitał. Najlepiej, gdyby posiadały wykształcenie ekonomiczne, prawnicze, marketingowe itp. Powinny stale zdobywać nową wiedzę. Ważne jest także doświadczenie zdobyte uprzednio w innym przedsiębiorstwie i umiejętność zastosowania odpowiedniego stylu zarządzania we własnej firmie. Przedsiębiorczyni powinna także cechować się wysoko rozwiniętymi kompetencjami społecznymi oraz zdolnością zarządzania operacyjnego i strategicznego.

2. Stan przedsiębiorczości kobiet

Kobiety prowadzące przedsiębiorstwo to zazwyczaj osoby w średnim wieku, które posiadają własną rodzinę. Mają one także duże doświadczenie zawodowe. Często przedsiębiorczyniami są osoby stanu wolnego. Przedsiębiorczynie posiadają co najmniej wykształcenie średnie, ale bardzo często jest ono na poziomie wyższym, są także lepiej wykształcone od swoich pracowników. Zdarzają się przypadki, kiedy na założenie własnej działalności zdecydowały się kobiety z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Mogą one stanowić wzór dla kobiet, które boją się, że nie poradzą sobie z prowadzeniem firmy (Lisowska, 2004). Działalności prowadzone przez kobiety to głównie mikroprzedsiębiorstwa oraz małe przedsiębiorstwa.

Prezesami polskich firm są w większości mężczyźni, jednak co trzecia polska firma została założona i jest kierowana przez kobietę – 33,4%. W porównaniu średnia dla Europy wynosi 31%, a więc Polska należy pod tym względem do czołówki (Pokojska i in., 2017). Pokazuje to, że Polki nie boją się podejmować nowych wyzwań, mają pomysł na siebie i własny biznes, są zmotywowane i gotowe do pokonywania barier, aby rozwijać się zawodowo.

Najwięcej przedsiębiorczyń należy do przedziału wiekowego 36-45 lat (46%). Kobiety te wcześniej zgromadziły wiedzę i doświadczenie, które mogło im ułatwić założenie i prowadzenie własnej firmy. Niemalże 1/3 prezesek jest poniżej 36 roku życia (28%), a 1/4 to przedsiębiorczynie mające ponad 46 lat (Pokojska i in., 2017).

Przedsiębiorstwa zakładane przez kobiety działają w różnych branżach. Co zaprezentowano na wykresie 1.

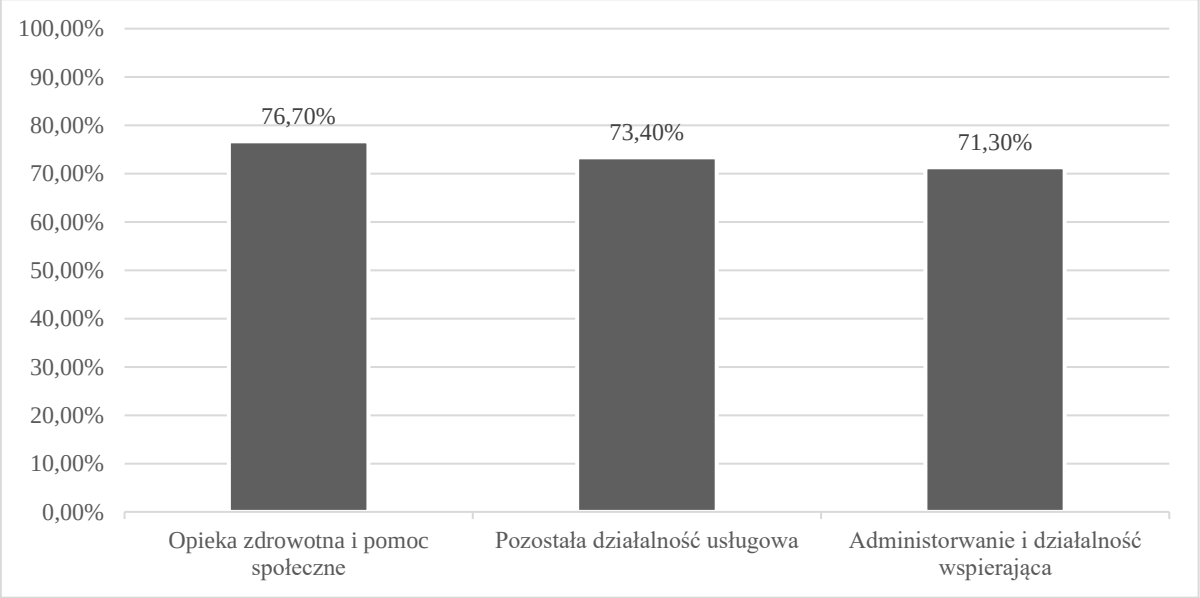

Wykres 1. Udział procentowy przedsiębiorstw kobiet w poszczególnych rodzajach działalności. Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GUS 2015

Według danych zebranych przez GUS, kobiety wykazują większą aktywność gospodarczą w 8 spośród 14 grup przedsiębiorstw, wyszczególnionych na podstawie rodzaju działalności. Najwięcej przedsiębiorstw działa w obszarach związanych z opieką zdrowotną i pomocą społeczną (76,7%). Drugą grupą, w której przedsiębiorczynie chętnie zakładają firmy to pozostała działalność usługowa. Trzeci, najliczniejszy sektor to administrowanie i działalność wspierająca (71,3%). „Dodatkowo w edukacji, działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej oraz obsłudze rynku nieruchomości kobiety stanowiły ponad 50% populacji nowych przedsiębiorców, zaś w działalności związanej z kulturą, rozrywką i rekreacją oraz w handlu ich udział był wyższy od przeciętnego w grupie nowopowstałych przedsiębiorstw ogółem (ponad 41,7%)" (GUS, 2015).

3. Determinanty przedsiębiorczości kobiet

Istnieją różne uwarunkowania wpływające na podjęcie decyzji o założeniu przedsiębiorstwa, a także oddziaływujące na jego dalsze funkcjonowanie i rozwój. Motywacje wewnętrzne odnoszą się do: potrzeby niezależności, dążenia do uzyskiwania wysokich dochodów, chęć rozwoju zawodowego, niechęć do pracy na etat, sprzyjające warunki

rynkowe, trudności ze znalezieniem pracy, ryzyko bezrobocia, pewność samozatrudnienia (Lisowska, 2008). Na zewnętrzne determinanty społeczno-ekonomiczne składają się uwarunkowania ogólne krajowe oraz ramowe uwarunkowania przedsiębiorczości. Uwarunkowania krajowe to: otwartość gospodarki, dynamika wzrostu gospodarki, stabilność pieniądza oraz efektywne działania rynków (Borowska, 2013). W literaturze przedmiotu wskazuje się także na czynniki, które wpływają na rozwój firm prowadzonych przez przedsiębiorczynie.

Tabela 2. Czynniki wpływające na sukces przedsiębiorstw prowadzonych przez kobiety. Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Siemieniak 2014.

Czynniki indywidualne	Pomysł	Zasoby	Branża	Instytucjonalne źródła finansowania
• Kompetencje • Motywacje • Doświadczenie zawodowe • Zdolności nabyte dzięki szkoleniom	• Innowacyjność • Powtarzalność	• Społeczne • Finansowe • organizacyjne • Materialne • Techniczne	• Nisza na rynku • Brak konkurencji	• Banki • Venture capital • Aniołowie biznesu

Przedsiębiorczyni powinna posiadać wysoce rozwinięte kompetencje, które umożliwiają prowadzenie i rozwijanie przedsiębiorstw. Ważna jest także motywacja, chęć dążenia do sukcesu i ciągłego doskonalenia siebie i własnej firmy. Cenne jest doświadczenie zawodowe, które sprawia, że przedsiębiorczyni orientuje w się regułach rynkowych, zasadach prawnych, a także ułatwia ono rozwiązywanie problemów oraz pozwala zachować opanowanie w trudnych sytuacjach. Istotne są także zdolności zdobywane na szkoleniach, dzięki którym przedsiębiorczyni jest na bieżąco z nowościami i mechanizmami umożliwiającymi rozwijanie przedsiębiorstwa. O sukcesie firmy w dużym stopniu decydują innowacyjność lub powtarzalność. Można wprowadzić na rynek nowy towar, nową usługę i odnieść sukces pod warunkiem, że dana nowość zostanie z powodzeniem przyjęta przez konsumentów. Niekiedy jednak nowy towar bądź usługa nie będą cieszyły się zainteresowaniem, okażą się niepotrzebne, co w efekcie doprowadzi firmę do upadku. Można także otworzyć przedsiębiorstwo oferujące towary lub usługi już istniejące na rynku, cieszące się dużym zainteresowaniem i sprzedawać je po niższych cenach lub w lepszej jakości.

Dużą rolę odgrywają także zasoby: społeczne, finansowe, organizacyjne, materialne i techniczne. Bez odpowiednich kompetencji społecznych, środków finansowych, dobrej organizacji pracowników oraz zasobów materialnych i zaplecza technicznego przedsiębiorstwo nie jest w stanie wprowadzić pomysłu w życie, rozwijać się i utrzymać w zmieniającej się gospodarce. O sukcesie firmy decyduje także branża, w której prosperuje. Lepiej, jeżeli nie

działa ona w sektorze, gdzie rynek już się nasycił. Duża konkurencja ogranicza wzrost przedsiębiorstwa.

O powodzeniu decydują również instytucjonalne źródła finansowania. Banki, które mogą udzielić kredytu na założenie i rozwój firmy. Formą finansowania innowacji są także inwestycje venture capital, realizowane przez inwestorów indywidualnych lub instytucjonalnych. Opierają się one na kilku zasadach. „Po pierwsze, jest to finansowanie innowacyjnych projektów, które nie zostały jeszcze poddane weryfikacji rynkowej, a tym samym generują wysokie ryzyko, ale jednocześnie stwarzają szanse osiągnięcia wysokich zysków. Po drugie, inwestorzy wnoszą do przedsiębiorstw długoterminowy kapitał własny, co stanowi podstawę do ich udziału w wykonywaniu nadzoru właścicielskiego i udzielania wsparcia w zarządzaniu. Po trzecie, przedmiotem finansowania są małe i średnie przedsiębiorstwa, znajdujące się we wczesnych fazach rozwoju" (Węcławski, 2013). Wsparcia finansowego dla przedsiębiorczyń mogą udzielać także aniołowie biznesu. W Polsce są to zazwyczaj aktywni przedsiębiorcy, których interesuje rozwój branż, takich jak: biotechnologia, e-commerce, zaawansowane usługi itp. Szukają młodych przedsiębiorstw, w które mogliby zainwestować swoje pieniądze (Piekunko-Matniuk, 2014).

W Polsce podejmowane są działania skłaniające kobiety do postaw przedsiębiorczych. W poszczególnych województwach realizuje się programy ułatwiające im zakładanie oraz prowadzenie działalności gospodarczej. W latach 2016-2018 w województwie pomorskim przeprowadzono projekt „Aktywna i niezależna – program wsparcia przedsiębiorczości kobiet". Jego celem było przeprowadzenie szkoleń z zakresu podstaw przedsiębiorczości, ubezpieczeń i księgowości oraz zagadnień prawnych. Kobiety mogły również otrzymać dotacje na założenie własnej firmy i wsparcie finansowe na początku funkcjonowania przedsiębiorstwa. Kolejny, zrealizowany tego typu projekt to „Mój biznes! – wsparcie przedsiębiorczości kobiet w wieku 30 lat i więcej z podregionu bialskiego". Dla 40 autorek najlepszych biznesplanów przewidziano dofinansowanie na rozpoczęcie prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

4. Bariery przedsiębiorczości

Kobiety, które chcą założyć własną firmę mogą napotkać na wiele barier. Liczne ograniczenia i utrudnienia pojawiają się także podczas prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Można powiedzieć, że przedsiębiorczynie nieustannie muszą być gotowe do mierzenia się z komplikacjami, których często nie da się przewidzieć. W literaturze przedmiotu wskazuje się wiele barier, które zostały opisane poniżej (Balcerzak-Paradowska i in., 2011).

- Bariery podatkowe – jedną z podstawowych trudności są regulacje dotyczące podatku VAT. Niejasne przepisy prawne sprawiają, że przedsiębiorcy ponoszą większe ryzyko i koszty związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Obniża to jednocześnie ich pozycję rynkową.
- Bariery zatrudnienia – do tego typu trudności można zaliczyć pozapłacowe koszty pracy, brak na rynku pracowników posiadających preferowane wykształcenie i kompetencje oraz przepisy prawne, które uniemożliwiają tworzenie zespołów pracowniczych dla konkretnych projektów firmowych.
- Bariery administracyjne – do których należy zaliczyć czasochłonność zakładania w Polsce działalności gospodarczej. Problemem jest także brak odpowiednich kompetencji wśród urzędników administracyjnych, którzy różnie interpretują te same przepisy prawne. Utrudnieniami są również długie kontrole firm oraz nieprzestrzeganie wyznaczonych terminów przez urzędy. Brak także odpowiedniego systemu, który umożliwiałby przesyłanie informacji pomiędzy urzędami a przedsiębiorstwami.
- Szara strefa – ukrywanie przez niektóre przedsiębiorstwa dochodów i liczby zatrudnianych pracowników, utrudnia innym przedsiębiorcom prowadzenie swoich działalności gospodarczych zgodnie z prawem.
- Konkurencja – konkurencje mogą stanowić firmy, które dłużej funkcjonują na rynku i cieszą się renomą, firmy które oferują podobne usługi w niższej cenie, krótszym czasie lub lepszej jakości oraz uprzywilejowane przedsiębiorstwa, które otrzymują wsparcie ze strony publicznej.
- Bariery finansowe – niewystarczający kapitał do utworzenia własnej działalności gospodarczej lub brak środków na dalszy rozwój przedsiębiorstwa.
- Bariery edukacyjne – ograniczona wiedza na temat tego, jak założyć własną działalność gospodarczą. Takie czynniki, jak brak specjalistycznego wykształcenia, luki kompetencyjne, ograniczony dostęp do szkoleń utrudniają rozwijanie przedsiębiorstwa. Barierą jest także brak zdolności menedżerskich, które są niezbędne w zarządzaniu firmą.
- Bariery społeczno-kulturowe – w polskim społeczeństwie dziewczynki przygotowuje się do pełnienia roli pani domu, żony i matki. Wpływa to na brak pewności siebie i wiary we własne możliwości w dorosłym życiu (Borowska, 2013).

Z badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii wynika, iż do najważniejszych barier rozwoju przedsiębiorczości w drugiej połowie 2017 roku należy zaliczyć wysokość podatków i opłat przewidzianych prawem. Przy czym jest to największa bariera dla mikroprzedsiębiorstw. Kolejnym utrudnieniem są małe obroty – w najbardziej

zbliżonym stopniu jest to utrudnienie wskazywane przez mikro, małych i średnich przedsiębiorców. Jako kolejne przyczyny wymieniano: skomplikowanie przepisów prawnych, brak odpowiednich kwalifikacji siły roboczej oraz konkurencja. Do najrzadziej wymienianych barier przedsiębiorczości zakwalifikowano problem korupcji oraz warunki lokalowe (Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, 2018).

Bariery przedsiębiorczości kobiet nieznacznie różnią się od barier, które towarzyszą mężczyznom. Sporo komplikacji może pojawić się jeszcze przed założeniem firmy, ale utrudnienia towarzyszą przedsiębiorczyniom na każdym etapie prowadzenia przedsiębiorstwa. Przyszła i obecna przedsiębiorczyni musi sobie zdawać z nich sprawę, aby móc w jak najlepszy sposób sobie z nimi poradzić.

5. Wnioski

Dla polskiej gospodarki coraz większe znaczenie ma przedsiębiorczość kobiet. Podejmują one nowe role zawodowe, które zwiększają ich udział w życiu społeczno-gospodarczym. Posiadają do tego odpowiednie cechy osobowości i kapitał ludzki. Często mają wykształcenie lepsze od mężczyzn oraz bogatszą wiedzę. Przedsiębiorczyniami są głównie kobiety w przedziale wiekowym 36-45 lat. Zgromadziły one wcześniej wiedzę i doświadczenie, które później ułatwiły im otwarcie przedsiębiorstwa. Utrudnienia związane z dalszym rozwojem kariery sprawiły, iż podjęły decyzje o założeniu własnej działalności gospodarczej, w której mogłyby się spełniać zawodowo. Mniejszą grupę przedsiębiorczyń stanowią kobiety, które podjęły decyzję o założeniu własnej firmy ze względu na przebywanie na bezrobociu. Przedsiębiorstwa kobiet głównie funkcjonują w obszarach związanych z opieką zdrowotną i pomocą społeczną, usługach oraz administracji.

Przedsiębiorczość kobiet w Polsce podlega pewnym uwarunkowaniom. Przed założeniem firmy kluczową rolę odgrywają motywacje uwarunkowane psychicznie oraz determinanty społeczno-ekonomiczne. Natomiast na sukces funkcjonującego przedsiębiorstwa wpływają czynniki indywidualne przedsiębiorczyni, pomysł, posiadane zasoby, branża, w której firma funkcjonuje oraz dostęp do instytucjonalnych źródeł finansowania. Dla przetrwania przedsiębiorstwa znaczenie ma także wielkość firmy oraz popyt na dane towary bądź usługi.

Podczas zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej, przedsiębiorczynie muszą mierzyć się z trudnościami. Głównymi problemami są bariery podatkowe, zatrudnienia, administracyjne, występowanie szarej strefy, działania konkurencji, bariery finansowe, braki edukacyjne oraz stereotypy panujące w polskim społeczeństwie, które obniżają wiarę kobiet we własne zdolności i możliwości. Na porażkę przedsiębiorstwa mogą wpłynąć nieznajomość

przepisów prawa, nieprawidłowe zaplanowanie kosztów związanych z prowadzeniem działalności oraz trudności z pozyskaniem konsumentów.

6. Literatura

Balcerzak-Paradowska B., Bednarski M., Głogosz D., Kusztelak P., Ruzik-Sierdzinska A., Mirosław J., 2011. Przedsiębiorczość kobiet w Polsce. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Borowska, A., 2013. Determinanty i bariery przedsiębiorczości kobiet w Polsce. Economics and Management 3,2013: 152-162.

GUS., 2015. Warunki powstania i działania oraz perspektywy rozwojowe polskich przedsiębiorstw powstałych w latach 2009-2013. Warszawa.

Kudełka, M., Lasek, M., 2014. Przedsiębiorca. Kto nim zostaje? Próba analizy za pomocą modelu regresji logistycznej. Ekonomia i Zarządzanie 6,1: 220-237.

Lisowska, E., 2004. Przedsiębiorczość kobiet w Polsce. W: Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji. Warszawa: Bank Światowy.

Lisowska E., 2008. Analiza położenia kobiet na rynku pracy. W: Lisowska E., Kasprzak, R. (red.), Zarządzanie mikroprzedsiębiorstwem. Podręcznik dla przedsiębiorczej kobiety. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.

Małocha-Krupa, A., Krysiak, P., Hołojda, K., Pietrzak, W., 2013. Równościowy savoir-vivre w tekstach publicznych. Warszawa: Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania.

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii. Departament analiz., 2018. Przedsiębiorczość w Polsce. Warszawa: Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii.

Olejniczak, K., 2016. Czynniki sprzyjające przedsiębiorczości kobiet w biznesie. Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej 22: 101-111.

Piekunko-Mantiuk, I., 2014. Aniołowie biznesu i ich rola w finansowaniu startupów. Ekonomia i Zarzadzanie 6,4: 365-379.

Pokojska J., Mikiewicz K., Rynkowska M., Włoch R., Pokorska M., 2017. Zawód prezeska! Diagnoza przedsiębiorczości kobiet. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

Siemieniak, P. M., 2014. Metody wspierania przedsiębiorczości kobiet w Wielkopolsce. Poznań: Politechnika Poznańska.

Węcławski, J., 2013. Finansowanie innowacji przez inwestorów venture capital w aspekcie procesów decyzyjnych. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług 102,752: 310-319.

Wykorzystanie założeń koncepcji Kaizen w opinii pracowników dużych przedsiębiorstw

Nowak Patrycja [(1)]

[1] Instytut Zarządzania, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Patrycja Nowak: patrycjaa.nowak@interia.pl

Streszczenie
W artykule przedstawiono czynniki motywujące pracowników przy wykorzystaniu koncepcji Kaizen. Scharakteryzowano główne zasady Kaizen, które efektywnie wpływają na zaangażowanie siły roboczej w wykonywanie zadania. Zmiany w podejściu pracowników do powierzonych działań, powinny w przyszłości podwyższyć efektywność działalności oraz przynieść zakładane cele i korzyści. Celem artykułu jest poznanie opinii pracowników na temat koncepcji Kaizen. Dzięki przeprowadzonym badaniom można także pozyskać informacje na temat stosowania wybranych narzędzi przez duże przedsiębiorstwa oraz zadowolenie pracowników z czynników motywacyjnych.

Słowa kluczowe: Kaizen, motywacja, przedsiębiorstwo, zaangażowanie, doskonalenie

The use of the assumptions of the Kaizen concept in the opinion of employees of large enterprises

Summary
The article presents factors motivating employees using the Kaizen concept. The main principles of Kaizen have been characterized, which effectively affect the obligations in force in terms of tasks. Changes in the employees' approach to entrusted activities should in the future increase business efficiency and bring assumed goals and benefits. The aim of the article is to find out about employees' opinions on the Kaizen concept. Thanks to the research, it is also possible to obtain information on the use of selected tools by large enterprises and employee satisfaction with motivational factors.

Key words: Kaizen, motivation, enterprise, commitment, improvement

1. Wstęp

Koncepcja Kaizen opiera się na stałym poszukiwaniu i wprowadzaniu nawet najmniejszych zmian we wszystkich procesach w organizacji oraz na każdym stanowisku. Aby sukcesywnie wdrożyć strategie, należy podjąć odpowiednie czynności, zaczynając od motywacji pracowników. Zaangażowanie najniższego szczebla przedsiębiorstwa jest kluczowym elementem powodzenia tej koncepcji. Kaizen zakłada, że każdy problem przedsiębiorstwa można rozwiązać dzięki nisko kosztowym metodom. Należy stworzyć taką kulturę w firmie, aby każdy bez obaw mógł przyznać się do popełnionych błędów. W tej koncepcji wykorzystywane są dwa podejścia: stawianie na innowację i wykorzystywanie zdrowego rozsądku (Gabryelewicz i in., 2015). Małe działania są podstawą koncepcji Kaizen. Nawet najtrudniejsze i najintensywniejsze działania, które planujemy wdrożyć w przedsiębiorstwie, będą na początku małymi krokami, które wydają się niepotrzebne

i bezsensowne. Jednak są one bardzo istotne – ponieważ małe działania wymagają minimalnych nakładów czasu i pracy, a także są dostępne dla każdego członka organizacji (Mauer, 2007).

Celem artykułu jest poznanie opinii pracowników na temat koncepcji Kaizen. Dzięki przeprowadzonym badaniom można także pozyskać informacje na temat stosowania wybranych narzędzi przez duże przedsiębiorstwa oraz zadowolenie pracowników z czynników motywacyjnych.

2. Metodyka postępowania badawczego

Kwestionariusz ankiety został przeprowadzony między 20. a 31. grudnia 2019 roku w formie elektronicznej. Wybór rodzaju narzędzia badawczego był spowodowany możliwością dotarcia do dużej liczby zróżnicowanych respondentów. Dzięki temu analiza badania ankietowego była ukazana z różnych perspektyw. Dodatkowymi zaletami formy elektronicznej są ogólnodostępność oraz szybkość przeprowadzenia badania. Kwestionariusz ankiety zawierał 8. pytań, na które badani odpowiadali na pięciostopniowej skali Likerta. Pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety odnoszą się do czynników motywujących pracowników w dużych przedsiębiorstwach liczących od 250 do powyżej 5000 pracowników. Każde pytanie odnosi się do jednego wybranego czynnika. Badanie zostało przeprowadzone na 101 respondentach, którzy są zatrudnieni w dużych przedsiębiorstwach.

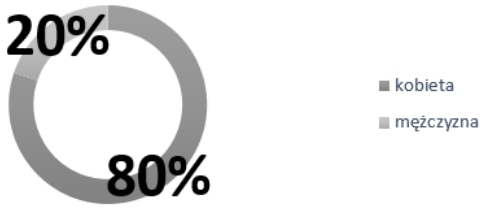

Rys. 1.1 Procentowy udział respondentów w badany ze względu na płeć, źródło: opracowanie własne

Charakterystyki grupy objętej badaniem dokonano pod względem płci, wieku, wykształcenia, miejsce zamieszkania oraz wielkość przedsiębiorstwa, w którym pracują. Analizując badaną zbiorowość, ankieter dotarł do 80% punktów procentowych kobiet oraz 20% mężczyzn. Większa liczba osób płci żeńskiej może być spowodowana ich przewagą w polskim społeczeństwie. Najwięcej respondentów, którzy udzielili odpowiedzi znajdowało się w przedziale wiekowym 21-30 lat. Stanowili oni około 73% całości ankietowanych. Może być to spowodowane dominacją młodych ludzi w Internecie. Największy udział wśród miejsca zamieszkania ankietowanych stanowiły miasta powyżej 500 tysięcy mieszkańców z wynikiem 31% całości. Niewykluczone, że jest to wywołane rosnącą urbanizacją i modą na mieszkanie w dużych miastach.

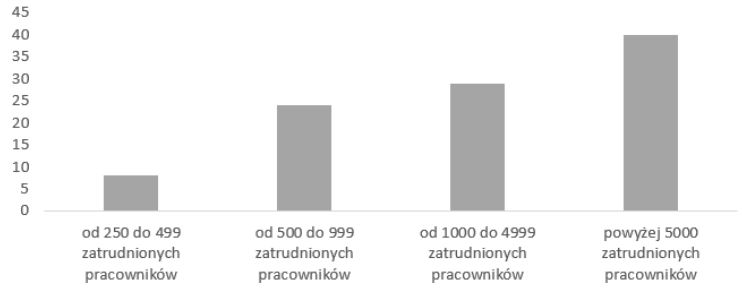

Rys. 1.2 Ilość respondentów według wielkości organizacji, w której są zatrudnieni , źródło: opracowanie własne

Kwestionariusz ankietowy został przeprowadzony na osobach, które pracują w dużych firmach. Przedsiębiorstwa te zostały podzielone według następującej skali: od 250 do 499 zatrudnionych pracowników, od 500 do 999 zatrudnionych pracowników, od 1000 do 4999 zatrudnionych pracowników oraz powyżej 5000 zatrudnionych pracowników. Najwięcej respondentów znajdowało się w grupie osób, które pracują w przedziale powyżej 5000 zatrudnionych i wynosili oni około 40% badanych. Może być to spowodowane tym, że spora liczba siły roboczej pracuje w różnych korporacjach, które zatrudniają dużą ilość pracowników. Grupa osób zatrudnionych w przedziale od 1000 do 4999 stanowiła około 27% ankietowanych. Najmniejszy udział w badaniu miała grupa znajdująca się w przedsiębiorstwach od 250 do 499 pracowników. Wynosiła ona około 8% respondentów.

3. Analiza czynników dotyczących motywacji pracowników

Respondentom przedstawiono trzynaście czynników istotnie wpływające na motywację. Pytania te pozwolą określić wpływ poszczególnych narzędzi koncepcji Kaizen na zaangażowanie pracowników w ich zadania.

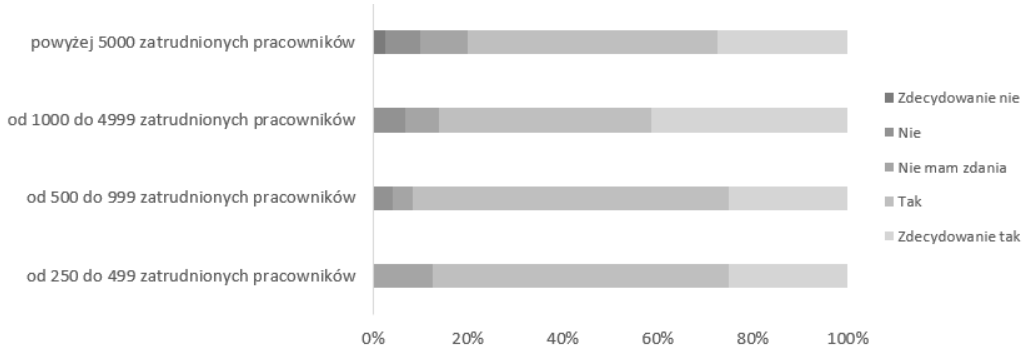

Rys 1.3 Znaczenie wprowadzenia drobnych udoskonaleń na motywację do pracy w opinii respondentów [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Na rysunku 1.3 ukazano odpowiedzi respondentów na temat wpływu drobnych udoskonaleń na motywację do pracy. Większość ankietowanych odpowiedziało, że zgadza się z tym, że dane narzędzie pozytywnie wpływa na ich motywację. Najwięcej osób, które udzieliło

twierdzących odpowiedzi, pracuje w przedsiębiorstwach zatrudniających powyżej 5000 pracowników.

Tabela 1.1 Respondenci, którzy zgadzają się, że wprowadzenie drobnych udoskonaleń pozytywnie wpływa na ich motywację do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	100	75	0	100	0	100	0	0	0	0	100	80	100	100	0	50	100
od 500 do 999	93	90	100	95	100	50	0	0	0	100	100	87	100	100	100	100	80
od 1000 do 4999	83	67	100	87	100	0	100	0	100	0	100	81	100	67	100	0	89
powyżej 5000	81	67	57	96	50	0	0	100	0	50	93	79	80	73	80	60	100

Powodem tak wysokiego udziału przedsiębiorstw zatrudniających dużą liczbę podwładnych może być to, że w licznych firmach wprowadzanie drobnych udoskonaleń jest efektywniejszym narzędziem motywacji niż w porównaniu z mniejszymi organizacja. W większych przedsiębiorstwach istnieje duża ilość procesów, co może powodować zagubienie i rozproszenie wśród pracowników. Dlatego też możliwość wprowadzania drobnych udoskonaleń w ogromnym procesie jest dla zatrudnionych zarówno ułatwieniem, jak i motywacją do wykonywania kolejnych poleceń. Dokonując analizy można podzielić respondentów na kryteria. Uwzględniając płeć, 86% kobiet i 80% mężczyzn uważa, że czynnik ten pozytywnie wpływa na ich motywację do pracy.

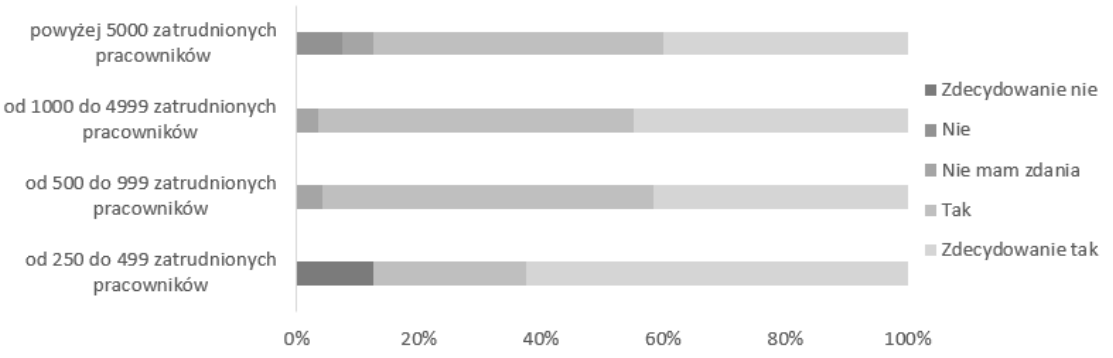

Rys. 1.4 Znaczenie skutecznego osiągania celów w motywacji do pracy w opinii respondentów [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Na rysunku 1.4 przedstawiono odpowiedzi respondentów dotyczące wpływu skutecznego osiągania celów na motywację w pracy. Większość ankietowanych zgodziła się z tym stwierdzeniem – 85% osób odpowiedziało pozytywnie na powyższe pytanie.

Tabela 1.2 Respondenci, którzy zgadzają się, że skuteczne osiąganie celów motywuje ich do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	100	75	0	100	0	100	0	0	0	0	100	80	100	100	0	50	100
od 500 do 999	100	90	100	95	100	100	0	0	0	100	100	93	100	75	100	100	100
od 1000 do 4999	96	100	100	96	100	0	100	100	100	0	86	100	100	100	100	100	89
powyżej 5000	89	67	71	96	50	100	0	100	0	67	100	84	90	91	60	80	100

Skuteczne osiąganie celów jest jednym z głównych wyznaczników wizji przedsiębiorstw, co znacznie wpływa na motywację pracowników. Każda działalności dąży do spełnienia wyznaczonych wcześniej celów, dlatego też osiągnięcie ich poprzez narzędzie motywacji jest istotnym czynnikiem w otoczeniu działalności. Każde sukcesywne wykonanie określonego zadania przed poszczególnych pracowników, zbliża przedsiębiorstwo do wyznaczonego celu. Analizując respondentów ze względu na płeć, 94% kobiet i 80% mężczyzn uważa, że czynnik ten pozytywnie wpływa na ich motywację do pracy. Wszyscy mężczyźni pracujący w działalności zatrudniającej od 1000 do 4999 pracowników również wyróżniła to narzędzie jako główny motywator. Respondenci posiadający wykształcenie wyższe, w większości zgadzali się z motywacją do pracy przy skutecznym osiąganiu celów.

Na rysunku 1.5 przedstawiono odpowiedzi respondentów na temat wpływu pochwał na ich chęć do pracy. 88 punktów procentowych ankietowanych zgodziło się co do tego stwierdzenia. Analizując respondentów według płci – 90% kobiet i 80% mężczyzn odpowiedziało twierdząco na zadane pytanie.

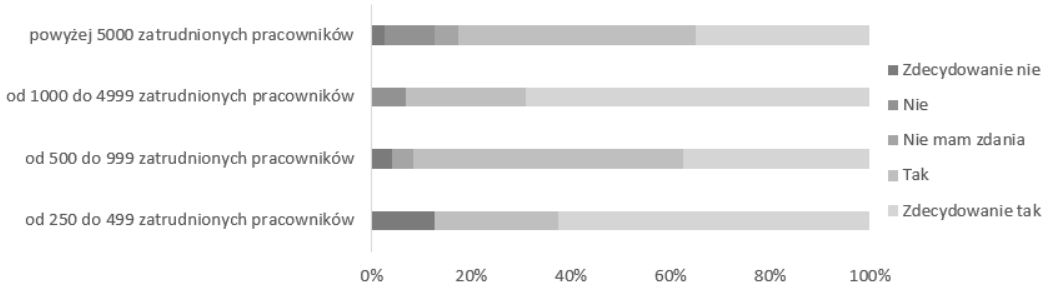

Rys. 1.5 Opinia respondentów dotycząca znaczenia pozytywnego wpływu pochwał, nawet za drobne osiągnięcia, na ich chęć do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Tabela 1.3 Respondenci, którzy zgadzają się, że otrzymywanie pochwał, nawet za drobne osiągniecia, pozytywnie wpływa na ich chęć do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	92	100	0	100	100	0	0	0	0	0	100	40	100	100	0	50	100
od 500 do 999	100	75	100	96	100	0	0	0	0	100	100	87	100	100	100	50	90
od 1000 do 4999	100	80	100	100	100	0	100	0	100	0	100	90	100	83	100	0	100
powyżej 5000	84	67	71	92	50	100	0	0	0	67	93	79	70	82	80	80	100

Otrzymywanie pochwał motywuje podwładnych do dalszych zadań i powoduje, że reszta tych, którzy takiej pochwały nie dostali, będą starali się dokładniej wykonywać swoje obowiązki. Czynnik ten stosowany jest prawie w każdym przedsiębiorstwie, ponieważ wprowadzenie go nie wymaga żadnego kosztu ani nie jest czasochłonne, a w bardzo skuteczny sposób wpływa na wykonywanie zadań przez pracowników. Analizując ankietowanych pod względem wieku, najwięcej z nich znajduje się w przedziale 21 – 30 lat i w 96% odpowiedzi zgodzili się z powyższym stwierdzeniem. Osoby w tym przedziale wiekowym w większości pracują w korporacjach, w których wykonywanie obowiązków jest w jakikolwiek sposób nagradzane.

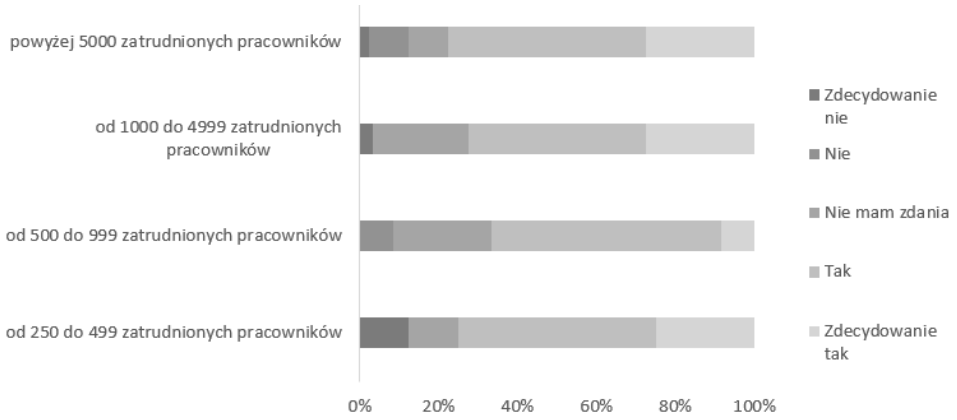

Rys. 1.6 Znaczenie wpływu zaangażowania współpracowników w proces doskonalenia organizacji na wzrost ich wydajności w pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Na rysunku 1.6 przedstawiono odpowiedzi respondentów na temat wpływu zaangażowania współpracowników w procesie doskonalenia na ich motywację. Ponad 70% zgadza się z tym stwierdzeniem. Najwięcej osób, które odpowiedziało pozytywnie na powyższe pytanie, pracuje w przedsiębiorstwach zatrudniających powyżej 5000 pracowników – stanowili oni 78% grupy. Może być to spowodowane tym, że w tego typu korporacjach, zatrudnieni nie mają możliwości decydowania o kierunku rozwoju przedsiębiorstwa. Możliwość podjęcia jakichkolwiek minimalnych decyzji przez pracowników, może motywować ich do dalszej efektywnej pracy.

Tabela 1.4 Respondenci, którzy zgadzają się, że zaangażowanie współpracowników w proces doskonalenia organizacji istotnie wpływa na wzrost ich wydajności w pracy [wg wielkości firmy; w %]. Opracowanie własne.

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	75	75	0	83	100	0	0	0	0	0	67	80	100	100	0	50	67
od 500 do 999	79	50	100	74	50	0	0	0	0	100	86	53	83	25	100	50	70
od 1000 do 4999	77	33	100	74	33	0	100	100	100	0	71	71	83	67	86	100	56
powyżej 5000	51	67	86	81	50	67	0	100	0	67	80	79	90	55	80	80	89

Zarówno 70% osób, posiadające wykształcenie średnie jak i wyższe zgodziło się z powyższym stwierdzeniem. Może to być spowodowane posiadaniem przez pracownika

wiedzy na temat korzyści i możliwości wynikających z procesu doskonalenia organizacji. Osoby te są zmotywowane do wykonywania zadań, gdy mogą się zaangażować w życie organizacji.

Na rysunku 1.7 przedstawiono odpowiedzi respondentów dotyczące wpływu szkoleń na motywację do pracy. Stanowcza większość ankietowanych – 75% – odpowiedziało twierdząco na zadane pytanie.

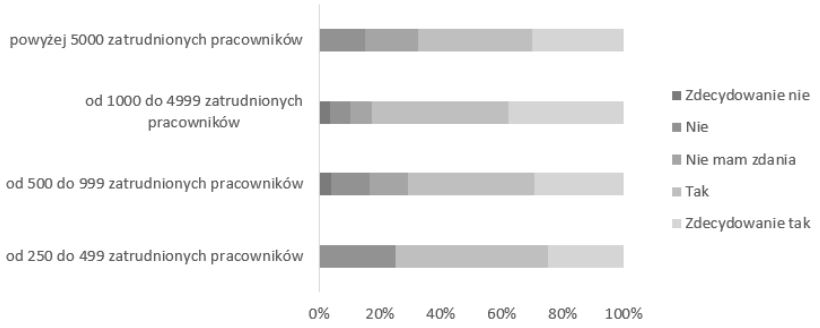

Rys. 1.7 Opinia respondentów na temat znaczenia możliwość brania udziału w szkoleniach we wzroście motywacji do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Możliwość uczestniczenia w dodatkowych kursach zwiększa nie tylko poziom wiedzy danego pracownika, ale także pozytywnie zmienia jego nastawienie do dobrze wykonanego zadania. Udział tak dużej ilości młodych ludzi, może sugerować wysoką chęć do rozwoju i samorealizacji. Młodzi robotnicy są otwarci na zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności. Łatwiej przyswajają nowe obowiązki.

Tabela 1.5 Respondenci, którzy zgadzają się, że możliwość brania udziału w szkoleniach motywuje ich do pracy [wg wielkości firmy; w %] Opracowanie własne.

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	100	50	0	100	0	0	0	0	0	0	100	60	100	100	0	0	100
od 500 do 999	64	80	100	74	50	50	0	0	0	100	71	67	67	75	100	100	60
od 1000 do 4999	85	67	100	83	67	0	100	100	100	0	71	86	83	83	57	100	100
powyżej 5000	70	33	57	77	50	67	0	100	0	33	73	74	70	36	60	80	100

Możliwość kursów wpływa na ich zwiększenie motywacji do realizowania powierzonych zadań. Zarówno osoby z wykształceniem średnim jak i wyższym stanowią po 75% twierdzących odpowiedzi. Może to również świadczyć o zwiększonej motywacji w przypadku brania udziału w szkoleniach i kursach.

Na rysunku 1.8 przedstawiono odpowiedzi ankietowanych dotyczące wpływu wprowadzania prostych rozwiązań w organizacji na motywację do pracy. Wśród wszystkich respondentów, aż 75% zgadza się w powyższym stwierdzeniem. Wdrażanie prostych rozwiązań w przedsiębiorstwach pozwala na łatwe zrozumienie zadania podwładnym. Przekazanie rzetelnych i jasnych informacji osobie wykonującej dane zlecenie umożliwia jej wykonanie pracy, bez dodatkowych pytań. Jedynie 25% zbiorowości nie zgadza się z tym stwierdzeniem.

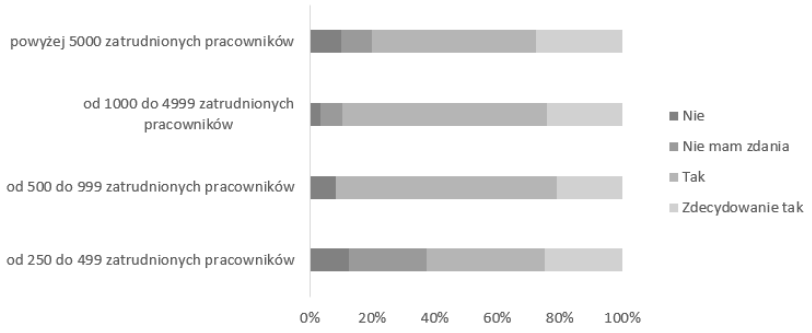

Rys. 1.8 Znaczenie wprowadzenia prostych rozwiązań w organizacji i ich pozytywnego wpływu na motywację do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Tabela 1.6 Respondenci, którzy zgadzają się, że możliwość brania udziału w szkoleniach motywuje ich do pracy [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	50	75	0	67	100	0	0	0	0	0	33	80	50	100	0	50	67
od 500 do 999	100	80	100	100	100	0	0	0	0	100	100	87	100	100	100	50	90
od 1000 do 4999	92	67	100	87	100	0	100	100	100	0	86	90	83	67	100	100	100
powyżej 5000	81	67	86	88	50	33	0	100	0	67	87	79	100	64	60	80	89

Największy udział tych osób występuje w przedsiębiorstwach zatrudniających do 499 pracowników. Może być to spowodowane dużą samodzielnością pracowników, którzy sami wyznaczają sobie sposób działania w danym zadaniu.

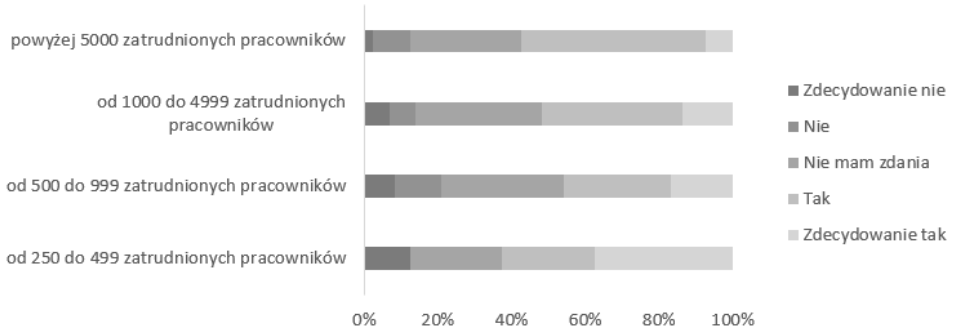

Rys. 1.9 Opinia respondentów na temat znaczenia pracy w małych grupach w zwiększaniu zaangażowanie w pracę [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

Wykonując zadania w grupach, pracownicy mogą obawiać się niedocenienia ich pracy ze względu na dużą liczbę członków w zleceniu lub złego ocenienia wkładu w zlecenie ze strony danego pracownika.

Tabela 1.7 Respondenci, którzy zgadzają się, że praca w małych grupach zwiększa ich zaangażowanie w pracę [wg wielkości firmy; w %] źródło: opracowanie własne

WIELKOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWA (w ilości pracowników)	**PŁEĆ**		**WIEK** (w latach)						**WYKSZTAŁCENIE**				**MIEJSCE ZAMIESZKANIA** (w tys. mieszkańców)				
	kobieta	mężczyzna	poniżej 20	21-30	31-40	41-50	51-60	powyżej 60	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto poniżej 50 tys.	miasto od 50 tys. do 199tys.	miasto od 200 tys. do 500 tys.	misami powyżej 500 tys.
od 250 do 499	75	50	0	67	100	0	0	0	0	0	67	60	100	100	0	50	33
od 500 do 999	43	50	0	58	0	0	0	0	0	100	43	40	67	50	50	50	30
od 1000 do 4999	54	33	0	57	33	0	100	100	0	0	43	57	50	50	57	0	56
powyżej 5000	59	33	57	58	50	100	0	0	0	33	60	63	70	64	60	60	33

Osoby pracujące w korporacjach wolą skupić się na samodzielnym wykonaniu polecenia niż zaufać komuś innemu i wspólnie zrealizować zadanie. Analizując zbiorowość ze względu na wiek, tylko 58% osób w wieku 21 – 30 lat zgadza się z powyższym stwierdzeniem. Może to

świadczyć o wzajemnym braku zaufania wśród ludzi młodych. Pracownicy chcący awansować, boją się wykonywać w grupach zadań, ponieważ ich zaangażowanie może być stwierdzone i wynagrodzone u zupełnie innej osoby.

3. Podsumowanie

Metoda ciągłego doskonalenia – Kaizen jest stosowana w większości przedsiębiorstw. Na rysunku 1.11 przedstawiono stosowanie tej koncepcji. 56% ankietowanych odpowiedziało, że nie zna koncepcji Kaizen, z czego 77% odpowiedziało pozytywnie na więcej niż 7 sugestii dotyczących narzędzi Kaizen. Może to wynikać z nieznajomości nazwy stosowanej metody w przedsiębiorstwie. Pracownicy znają podstawowe czynniki motywacyjne możliwe do wdrożenia danej koncepcji, jednak braku im szerszej wiedzy na ten temat. 44% respondentów odpowiedziało, że zna koncepcję Kaizen, z czego 86% oświadczyło, że jego przedsiębiorstwo ją stosuje.

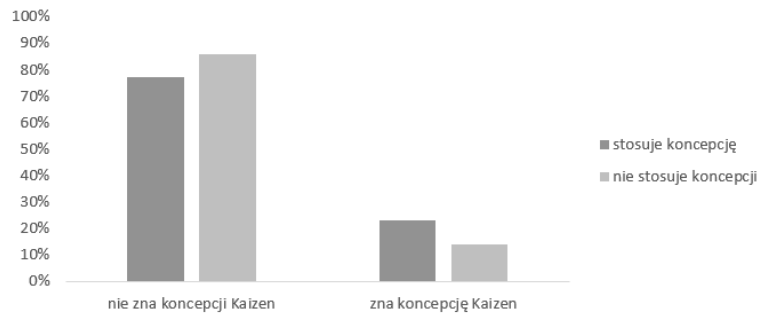

Rys. 1.11 Stosowanie koncepcji Kaizen w badanych przedsiębiorstwach. źródło: opracowanie własne

Kaizen pozwala na zaangażowanie wszystkich pracowników, dzięki czemu przedsiębiorstwo ma możliwość poprawić swoją efektywność. Kierownicy powinni dbać o współpracę z pracownikami, aby informacje przepływające w organizacji były dla każdego dostępne i zrozumiałe. Jednak, aby sukcesywnie wdrożyć koncepcję, pracownicy także muszą być zaangażowani. Brak motywacji ze strony siły roboczej nie pozwoli na zrealizowanie celów.

Jeśli wybieramy drogę Kaizen, to decydujemy się przede wszystkim na spokojny i prosty do prowadzenia rozwój organizacji – który jest możliwy do zrealizowania w każdej istniejącej organizacji (Kobylecka, 2009).

4. Literatura

Kobyłecka K. (2009). Metodyka ciągłego rozwoju Narzędzia Kaizen w sektorze usługowo-administracyjnym – od czego zacząć?, "Personel Plus", nr 5/2009

Kryś P. (2016). Kaizen w przedsiębiorstwie: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego nr. 109. Politechnika Warszawska. Warszawa.

Maurer R. (2007). Filozofia Kaizen: jak mały krok może zmienić Twoje życie: wydawnictwo HELION. Gliwice.

Miller J., Wróblewski M. i Villafuerte J. (2014). Kultura Kaizen. Budowanie i utrzymanie kultury ciągłego doskonalenia: MT Biznes. Warszawa.

Łangowska D. (2008). Zastosowanie japońskiej filozofii pracy Kaizen na przykładzie suwalskiej grupy Litpol Malow: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Warszawa.

Łańcucki J. (1997). Zarządzanie jakością: Oficyna Wydawnicza Ośrodka Postępu Organizacyjnego. Bydgoszcz.

Gabryelewicz I., Gawłowicz P. i Sadłowska-Wrzesińska J. (2015). Kaizen jako skuteczna metoda wspomagająca efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem: Uniwersytet Zielonogórski, Polskie Towarzystwo Profesjologiczne. nr 2/2015. Zielona Góra.

Nowicka I. (2013). Rola menadżerów przy wspieraniu Kaizen, „Kaizen", nr 4/listopad 2013.

Wawak S. (2004). Zarządzanie jakością - teoria i praktyka, wyd.2, Onepress.

Wawak S.(2007). Analiza i doskonalenie systemów zarządzania jakością w urzędach gminnych, pr. doktorska, AE w Krakowie.

Wpływ COVID-19 na sprzedaż internetową na przykładzie przedsiębiorstwa CCC S. A.

Ostrowska Angelika [(1)]

[1] Wydział Prawa i Nauk Społecznych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Angelika Ostrowska: angelikaostrowska@interia.eu

Streszczenie
Artykuł poświęcony jest wpływowi choroby COVID-19 na sprzedaż internetową w sklepie CCC S.A. Autorka opisuje wspomnianą chorobę. Szczególnie ważne są obostrzenia, które zostały wprowadzone np. zamknięcie galerii handlowych. Następnie wskazana jest definicja sprzedaży internetowej oraz charakterystyka e-commerce w Polsce. Istotną rolę odgrywa wskazanie czym jest firma CCC, jaką posiada strukturę dostawców, ile posiada sklepów stacjonarnych i ile rocznie odwiedza ją klientów. Znajomość tych informacji, pomogła w zaprezentowaniu i analizie danych wtórnych. Wnioski pokazują, że sprzedaż internetowa w firmie CCC S.A. na przestrzeni roku znacznie wzrosła.

Słowa kluczowe: COVID-19, sprzedaż internetowa, e-commerce, CCC S.A., sprzedaż stacjonarna

The impact of COVID-19 on online sales on the example of the CCC company

Summary
The article is devoted to the impact of COVID-19 disease on online sales in the CCC shops. The author describes the aforementioned disease. The government introduced CERTAIN restrictions, for example, closed shopping malls. Then the definition of online sales and the characteristics of e-commerce in Poland are indicated. THE important role is played by the indication of what the CCC company is, its supplier structure, how many stationary stores it has and how many customers visit it annually. Knowing this information helps to present and analyze the secondary data. The conclusions show that online sales at CCC have grown significantly over the years.

Keywords: COVID-19, internet sale, e-commerce, CCC S.A., stationary sale

1. Wstęp

Wzajemnie wpływające na siebie przemiany społeczne i technologiczne powodują ciągłe zmiany uwarunkowań rynkowych. Rynek elektroniczny rozwija się w bardzo szybkim tempie. Na zmiany te znacząco wpłynęła także choroba zakaźna układu oddechowego, która jest wywołana wirusem SARS-CoV-2. Pandemia koronawirusa, której wszyscy staliśmy się ofiarami na początku 2020 roku, zmienia na naszych oczach świat. Decyzją w wielu krajach było przede wszystkim zamknięcie obiektów handlowych powyżej 2 tys. mkw. W domach z kolei zamknęli się ludzie – odbywający domową izolację i ograniczający ryzyko zachorowań. Powyższe wyzwanie doprowadziło do przeniesienia się dużej części klientów do sklepów internetowych. W takiej sytuacji wielu przedsiębiorców także zdecydowało się położyć większy nacisk na sprzedaż swoich towarów w Internecie, do którego wciąż dostęp mają wszyscy. Wiąże się to z możliwościami pozyskiwania niezbędnych informacji i robienia zakupów bez wychodzenia z domu. Widoczne to jest na przykładzie firmy CCC. S.A. Bardzo dobre w trudnym otoczeniu rynkowym wyniki Grupa osiągnęła dzięki nowej formule

komunikacji z klientem. Grupa CCC wchodzi w drugie półrocze 2020 r. w pełni skoncentrowana na segmencie e-commerce. Pokazują to przeanalizowane badania wtórne i jej wyniki.

2. Charakterystyka COVID-19

- Opis choroby

COVID- 19 to choroba zakaźna układu oddechowego, która jest wywołana wirusem SARS-CoV-2. Po raz pierwszy została rozpoznana w październiku 2019 roku w Chinach. W wyniku szybkiego rozprzestrzeniania się wirusa, pod koniec stycznia 2020 roku WHO ogłosiło stan zagrożenia dla zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym. 11 marca omawiana choroba została uznana za pandemię. Zakażenie rozprzestrzenia się pomiędzy ludźmi drogą kropelkową, zazwyczaj w wyniku kaszlu lub kichania. Okres wylęgania się choroby najczęściej wynosi od 2 do 14 dni, ze średnią długością 5 dni. Osoby chore mogą zarażać nawet do 48 godzin przed wystąpieniem objawów choroby w związku z czym stopniowo każde z państw zaczęło wprowadzać w swoich krajach obostrzenia, które miały zahamować bądź spowolnić rozprzestrzenianie się choroby. Pandemia spowodowała zakłócenia społeczne i gospodarcze na poziomie globalnym, w tym największą światową recesję od czasów wielkiego kryzysu. Doprowadziła do opóźnienia lub odwołania imprez sportowych, religijnych, politycznych i kulturalnych, powszechnych braków w zaopatrzeniu, które pogłębiły się w wyniku panicznych zakupów i obawą przed zamknięciem sklepów i punktów usługowych.

- Obostrzenia wywołane COVID-19 względem handlu detalicznego

Zachowanie konsumentów zmieniło się pod wpływem pandemii niemal z dnia na dzień, wymuszając na handlowcach dostosowanie się do ich potrzeb w czasie izolacji. W krajach, w których wykryto występowanie szczepu koronawirusa, wprowadzono środki izolujące społeczeństwo. Z tego względu zamknięte zostały m.in. centra handlowe w których na co dzień konsumenci dokonywali zakupów. Konsumenci będą spędzać w hipermarketach coraz mniej czasu. Jest to spowodowane utrzymującym się niepokojem Polaków, że przebywając przez dłuższy czas w dużych skupiskach ludzi, łatwiej jest zarazić się wirusem. Zdaniem ekspertów, jedną z najbardziej poszkodowanych grup, zaraz po gastronomii i turystyce, są właśnie sprzedawcy detaliczni (https://poradnikpodatnika.gov.pl/zarzadzanie-sprzedaza-w-dobie-spowolnienia-gospodarczego/artykuly/jak-covid-19-zmienia-handel/. dostęp: 27.01.2021). Obostrzenia w Polsce związane z handlem detalicznym przedstawia poniższa tabela.

Tabela 1. Charakterystyka obostrzeń związanych z handlem w galeriach w roku 2020 (opracowanie własne na podstawie https://www.gov.pl/ dostęp: 24.01.2021)

Data	Obostrzenie
14.03.2020	• Ograniczenie działalności galerii handlowych. Jedynie sklepy spożywcze, apteki, drogerie, pralnie, placówki bankowe i finansowe pozostały otwarte w galeriach. Zamknięte były w galeriach m.in. sklepy z wyrobami tekstylnymi, odzieżą, obuwiem i wyrobami skórzanymi, meblami i sprzętem oświetleniowym, sprzętem radiowo-telewizyjnym i ze sprzętem gospodarstwa domowego, artykułami piśmiennymi i księgarskimi, oraz wszystkie punkty prowadzące działalność rozrywkową i gastronomiczną.
04.05.2020	• Przywrócenie działalności galerii handlowych przy odpowiednim reżimie sanitarnym. Jedna osoba przypadać będzie na 15m2 powierzchni sklepowej.
07.11.2020	• Ponowne zamknięcie galerii handlowych.
28.11.2020- 27.12.2020	• Otwarcie sklepów w galeriach handlowych, które do tej pory były zamknięte. Towarzyszyły im szczegółowe wytyczne dotyczące reżimu sanitarnego: zwiększenie ilości niedziel handlowych do 3 w grudniu, obowiązek zasłaniania nosa i ust, maksymalnie 1 os. na 15 m2.
28.12.2020	• Nastąpiło zamknięcie galerii handlowych

Za obrót w handlu detalicznym w 30% odpowiadają centra handlowe, które są tym samym istotnym elementem ekosystemu gospodarczego. Zgodnie z danymi Polskiej Rady Centrów Handlowych, każdego miesiąca centra handlowe notują średnio około 120-150 mln odwiedzin. Powyższa tabela wskazuje zatem, że obrót ten jest niemożliwy. Na chwilę obecną szacowany ubytek przychodów centrów handlowych wynikający z zamknięcia centrów handlowych w marcu 2020 roku wyniósł od 0,3 mld PLN do 0,7 mld PLN. Różnica pomiędzy wypływami a wpływami finansowymi, czyli inaczej mówiąc luka finansowa szacowana w związku z pandemią COVID-19 może wynieść 1,5–5,0 mld PLN w zależności od scenariusza dalszego rozwoju pandemii.

W związku z panującą sytuacją Państwa wypracowały pewne rozwiązania prawne na czas pandemii COVID- 19. Przestawia je tabela 2.

Tabela 2. Rozwiązania prawne na czas pandemii COVID-19 (opracowanie własne na podstawie: Ochrymowicz i in.)

Kraj/ grupa krajów	Przyjęte rozwiązania
Polska	• „Czasowe wygaśnięcie" zobowiązań stron umów najmu w centrach handlowych w okresie zakazu prowadzenia działalności. Najemcy zwolnieni są z obowiązku zapłaty czynszu i opłat eksploatacyjnych w związku niemożliwości korzystania z wynajmowanej powierzchni. Dotyczy to

	zatem tylko tych najemców, którzy są objęci zakazem prowadzenia działalności na powierzchnia handlowej
Belgia, Czechy, Litwa, Luksemburg, Francja, Niemcy, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Węgry, Wielka Brytania	• Właściciele centrów handlowych nie mogą wypowiadać umów najmu, gdy powodem są zaległości czynszowe • Możliwość spłaty rat w późniejszym okresie • Odroczenie terminów płatności zobowiązań na czas trwania restrykcji • Umożliwienie najemcom i wynajmującym skorzystania z ogólnych reguł kontraktowych i przepisów prawa cywilnego • Państwa rozważają także możliwość pomocy gwarantując spłatę zadłużeń najemców oraz proporcjonalny udział państwa w pokrywaniu należności czynszowych
Austria, Hiszpania, Włochy	• Brak większych uregulowań ustawowych • Rozłożenie ciężaru ekonomicznego pandemii pomiędzy najemców a wynajmujących oparte na ogólnych regułach kontraktowych i przepisach prawa cywilnego • Brak instrumentów wsparcia, które by były bezpośrednie •

3. Sprzedaż internetowa- ujęcie literaturowe

- Charakterystyka sprzedaży internetowej

Handel elektroniczny inaczej e-handel bądź e-commerce to pojęcie, które narodziło się w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. Jedna z definicji podaje, że jest to każdy rodzaj informacji w formie danych elektronicznych używanych w kontekście działań handlowych (Wawszczyk, 2003). Organizacja OECD wyjaśnia, że to biznes prowadzony w sieciach komputerowych, takich jak Internet, z uwzględnieniem pokrewnej infrastruktury. Możemy przeczytać także, że są to środki produkcji, dystrybucji, marketingu, sprzedaży lub dostawy towarów i usług środkami elektronicznymi. Tak zagadnienie to opracowało WTO w roku 1998 (Bartczak, 2016). Handel elektroniczny definiowany jest również jako szereg działań wykonywanych w celu dokonania transakcji za pomocą elektronicznych środków przekazu takich jak: telefon, faks, email, strona www. Pierwsze typowe sklepy internetowe powstały w 1994 roku (Drobniak, 2019). Istnieje zatem przekonanie o tym, że e-handel jest integralnie powiązany z wykorzystywaniem technologii informatycznych. Do podstawowych form sprzedaży internetowej możemy zaliczyć: aukcje internetowe, serwisy ogłoszeniowe, sklepy internetowe, pasaże handlowe, rynki elektroniczne oraz wirtualne giełdy. W e-commerce można wyróżnić trzy formy handlu. Definiujemy je jako (Drobniak, 2019):

1) sprzedaż B2C (business to customer)- relacja pomiędzy firmą, a indywidualnym klientem. W tym wypadku stroną jest klient końcowy. Sprzedaż odbywa się zazwyczaj bezobsługowo, poprzez stronę internetową. Są to np. księgarnie elektroniczne takie jak Empik. Płatność za towar następuje przelewem bankowym, płatnością kartą kredytową lub tez przy jego odbiorze (cena towaru zależy wiec również od kosztu przesyłki) (Rokita i in., 2009).
2) sprzedaż B2B (business to business- metoda rzadko stosowana w sieci. To relacja w którą wchodzą dwa przedsiębiorstwa. Sprzedaż odbywa się zazwyczaj za pośrednictwem handlowca, dlatego klient podaje towar jakiego poszukuje i jaką cenę pragnie za niego zapłacić.
3) sprzedaż C2C (customer to customer) - rodzaj transakcji pomiędzy prywatnymi osobami. Przykładem może być sprzedaż na aukcjach internetowych i serwisach ogłoszeniowych np. OLX.

Patrząc na relacje pomiędzy klientem a przedsiębiorstwem nie od strony, kto inicjuje kontakt, ale jaki charakter związek posiada i co mogą strony uzyskać, to możemy wyróżnić następujące formy: content (istoty/treści), commerce (komercyjny/handlowy), collabration (współpracy) (Rokita i in., 2009). Na rynku content kupującym oferuje się podstawowe informacje o produkcie. Mogą to uczynić również osoby, które nie są zainteresowane kupnem. Rynek typu collaboration charakteryzuje się ścisłą współpracą pomiędzy sprzedawcą a kupującym, w celu optymalizacji ich łańcuchów wartości lub projektowania nowych wyrobów/usług. Natomiast rynek typu commerce oferuje sprzedaż produktów/usług, na zasadach standardowych transakcji (Rokita i in., 2009).

Na rynku e-commerce możemy zaobserwować aktywność tak klientów indywidualnych, jak i instytucjonalnych. Patrząc na profil klienta indywidualnego wyróżnić można dwa bazowe obszary zainteresowania: sklepy internetowe i aukcje internetowe. W sferze klienta instytucjonalnego dominują firmy małe i średnie. To przed nimi otwarły się nowe perspektywy polegające między innymi na swobodnym dostępie do informacji, do których wcześniej miały dostęp jedynie duże firmy (Rokita i in., 2009).

- Rynek e- commerce w Polsce

Polski rynek e- commerce sięga roku 1997. Wówczas powstał pierwszy polski sklep internetowy firmy Terent. Niektóre źródła podają, że pierwszy e-sklep miał swoje początki w 1994 roku. Rynek e-commerce w Polsce, mimo iż znajduje się w początkowej
fazie cyklu życia charakteryzuje się rosnącą dynamiką. Według raportu Statista Digital Market Outlook, Polska mieści się na 13. miejscu wśród najszybciej rosnących rynków e-commerce na

świecie (Drobniak, 2019). Wielkość sprzedaży e-commerce w Polsce w 2018 roku szacuje się na 40 mld złotych. W roku 2016 natomiast jego wartość wyniosła ok. 35 mld zł. Bisnode Polska wskazuje, że w 2018 roku na ryn-ku polskim funkcjonowało ponad 30 tys. sklepów internetowych – tylko w 12 miesięcy powstało 1,8 tys. nowych podmiotów (Drobniak, 2019).

4. Firma CCC

- Charakterystyka firmy CCC

CCC S.A. jest jedną z największych detalicznych spółek obuwniczych w Europie Środkowej i jednym z największych producentów obuwia w Europie. Swoje punkty posiadają w Czechach, na Słowacji, na Węgrzech, w Słowenii, Bułgarii, w Chorwacji, Rumunii, Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Rosji oraz Serbii. Sklepy franczyzowe znajdują się na Ukrainie, Łotwie, Litwie, Estonii, Mołdawii oraz Kosowie. Ponadto od wiosny 2019 na bazie franczyzy działają też salony w regionie GCC: Katarze, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Omanie. Salony sprzedaży znajdują się w dużych centrach handlowych lub przy ważnych ciągach komunikacyjnych w prestiżowych lokalizacjach miejskich. (https://corporate.ccc.eu/historia-ccc).

- Struktura dostawców

Dostawcą towarów dla Grupy CCC jest spółka CCC.eu Sp. z o.o. Omawiana spółka pozyskuje towar zarówno od dostawców krajowych, zagranicznych, jak i własnych fabryk w Polkowicach i Słupsku. Główny towar firmy czyli obuwie w znacznej mierze transportowane jest z Azji (59,4%). Wszystkie pozostałe towary są kupowane u dostawców zewnętrznych. Do grupy tych towarów należą: torby, kosmetyki oraz biżuteria, galanteria i akcesoria kolarskie.

- CCC w liczbach

Tabela 3. Dane w liczbach o CCC na koniec roku 2019 (opracowanie własne)

	Liczba
Liczba sklepów	1242
Liczba par obuwia sprzedawanych rocznie	52 mln
Łączna powierzchnia sklepów	760 tys m2
Obecność w krajach na świecie	29
Skonsolidowane przychody ze sprzedaży	5,8 mld PLN
Liczba klientów odwiedzających sklepy	258 n

5. Przedstawienie, analiza badań i wnioski

Przedstawione badania polegają na ponownym analizowaniu danych surowych, zastanych i uprzednio zarchiwizowanych oraz zebranych przez firmę CCC S.A. w ramach ich prymarnych projektów badawczych. Stanowią więc one analizę wtórną i są badaniami ilościowymi. Mamy do czynienia z takimi zmiennymi, dzięki którym można: zmierzyć wielkość danych zmiennych, porównać ze sobą rok 2019 i 2020 oraz określić czynniki mające

wpływ na omawiane zjawisko. Ze względu na sposób organizacji badania są wewnętrzne, bazują na danych istniejących, zbieranych przez firmę.

- Wybrane dane finansowe grupy kapitałowej CCC S.A.

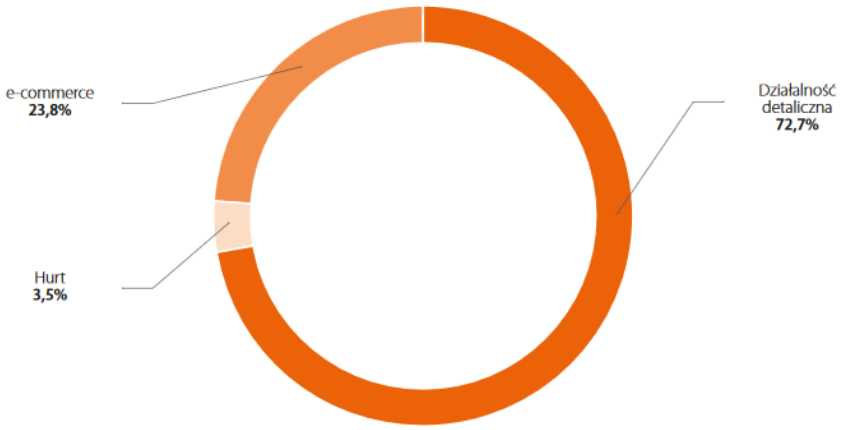

Rysunek 1. Podział przychodów skonsolidowanych w I półroczu 2019 roku (opracowanie na podstawie file:///C:/Users/angel/AppData/Local/Temp/sprawozdanie-z-dzialalnosci-gk-ccc-sa-1.pdf)

Zaprezentowane dane wskazują, że znaczną przewagę w okresie od stycznia 2019 roku do czerwca tego roku bo aż 72,7% posiada działalność detaliczna. Na koniec I półrocza 2019 r. sprzedaż detaliczna miała miejsce w Polsce, Czechach, na Słowacji, w Austrii, Słowenii, Chorwacji, Serbii, Rosji, Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech. Łączna liczba sklepów własnych marki CCC na dzień 30 czerwca 2019 r. wyniosła 910. W Grupie CCC sprzedaż online realizują spółki CCC S.A., eobuwie.pl S.A., DeeZee Sp. z o.o., Gino Rossi S.A. oraz Karl Vögele AG. Na koniec czerwca 2019 eobuwie.pl działało w Polsce, Niemczech, Czechach, Słowacji, Rumunii, Węgrzech, Ukrainie, Bułgarii, Litwie, Grecji, Szwecji, Hiszpanii, Francji i we Włoszech, natomiast Karl Vögele AG w Szwajcarii. Przychody ze sprzedaży online wyniosły 638,4 mln PLN i stanowiły 23,8% całkowitej sprzedaży w I półroczu 2019 r.

Udział przychodów ze sprzedaży detalicznej w sprzedaży zalokowanej do segmentów ogółem w I połowie 2020 r. wyniósł 49,6% (2019: 70,2%), przy rosnącym udziale e-commerce 49,0% (2019:25,9%) i 1,4% udziale sprzedaży hurtowej (2019: 3,9%).

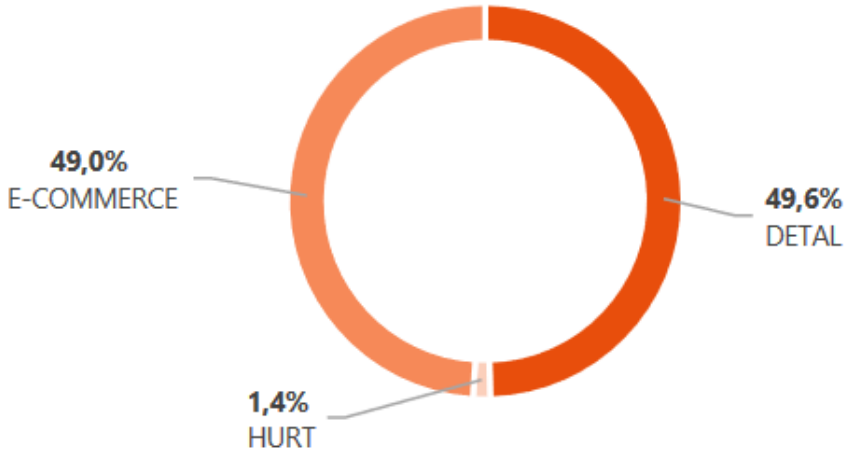

Rysunek 2 Podział przychodów skonsolidowanych w I połowie 2020 roku (opracowanie na podstawie file:///C:/Users/angel/AppData/Local/Temp/szd-ccc-h1-2020-pl.pdf)

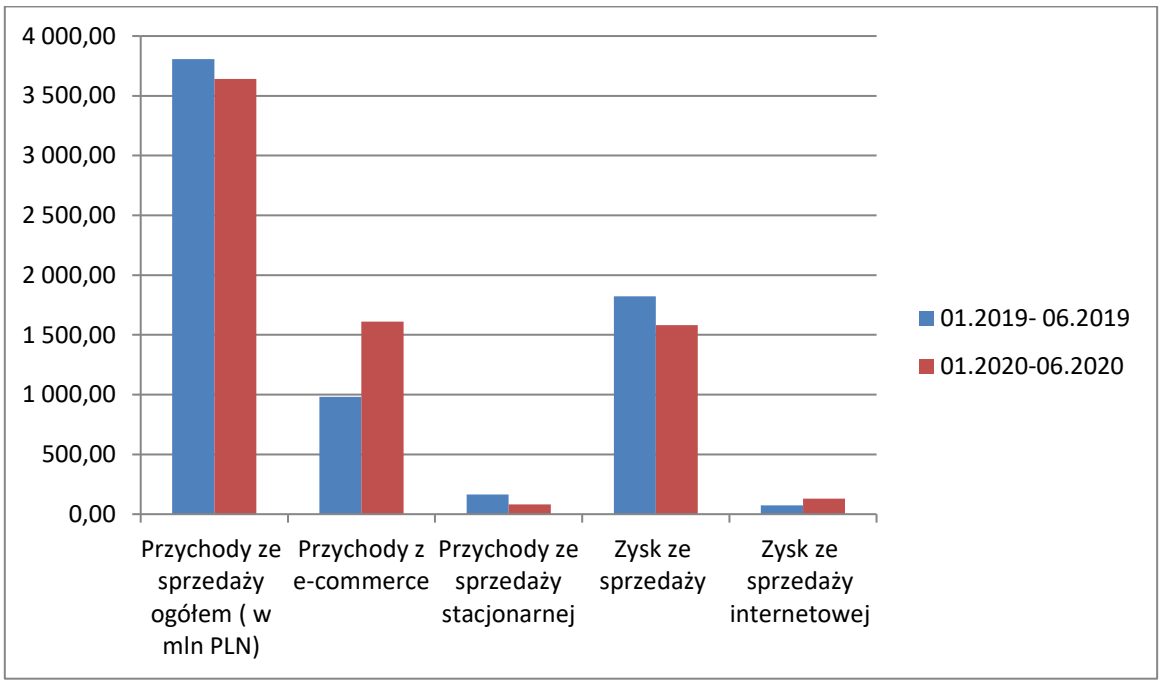

Wykres 1. Wybrane dane finansowe grupy kapitałowej CCC. S. A. (opracowanie własne)

Powyższy wykres przedstawia dane finansowe omawianej firmy za okres 6 miesięcy w roku rozpowszechniania się choroby COVID-19 tj. 2020 oraz za rok 2019. Z powyższych danych wynika, że przychody ze sprzedaży spadły w roku 2020 o 4%. Jeśli chodzi o przychody ze sprzedaży stacjonarnej w 2020 roku są one niższe o ponad połowę (51%). Wzrost natomiast jest zauważalny w przychodach ze sprzedaży internetowej. Wynosi on bowiem 64%. Zmiana wynika ze spadku przychodów w segmencie działalności detalicznej o 762,7 mln PLN (29,3%), spowodowanego w szczególności administracyjnym ograniczeniem sprzedaży w kanale stacjonarnym. Podobnie sytuacja wygląda analizując zysk ze sprzedaży. W roku 2020 jest on o 13% niższy od roku ubiegłego. Wzrósł natomiast znacznie zysk ze sprzedaży internetowej bo aż o 75%.

- Przychody ze sprzedaży internetowej w podziale na kategorie

Tabela 4. Przychody ze sprzedaży internetowej w podziale na kategorie (opracowanie własne)

	01.06.2020	01.06.2019	Zmiana %
Obuwie	854,3	513,6	66%
Torby	46,2	27,7	67%
Inne	141,3	87,1	62%
Razem	**1 041,8**	**628,4**	**66%**

Grupa odnotowała przyrost udziału przychodów w kanale e-commerce o 66%. Do wzrostu przychodów w tym segmencie przyczyniło się zamknięcie punktów sprzedaży stacjonarnej spowodowanej wpływem epidemii COVID-19 oraz przesunięcie części klientów do zakupów poprzez kanał e-commerce zamiast zakupów w sklepach po otwarciu sklepów. Największą część zakupów internetowych stanowiło obuwie. Wzrost sprzedaży tej części asortymentu jest znaczny bowiem wynosi 66%. W każdej kategorii widoczny jest znaczny wzrost sprzedaży w pierwszym półroczu 2020 roku.

6. Wnioski

Choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS- CoV-2 nieznacznie wpłynęła na przychody ze sprzedaży firmy. Zdecydowanie większą różnicę widzimy w formie sprzedaży. Ze względu na dużą liczbę nieczynnych salonów przychód ze sprzedaży stacjonarnej spadł o połowę, a sprzedaż internetowa zaczęła znacznie triumfować. Dynamika wzrostu sprzedaż internetowej jest wielką szansą zarówno dla dysponentów zasobów, czyli podmiotów funkcjonujących na rynku, inicjujących transakcje, jak również dla samych klientów indywidualnych oraz instytucjonalnych. Na wielkość osiąganych przychodów w I półroczu 2020r. największy wpływ miało zamknięcie punktów sprzedaży w okresie od marca do czerwca (w zależności od kraju) w związku z rozprzestrzeniającą się pandemią COVID-19, a także zmiana sprzedaży w istniejących placówkach oraz zmiany, które wynikały z otwarcia i zamknięcia placówek detalicznych. Do wyników tych przyczynia się szybka reakcja firmy CCC. W odpowiedzi na zamknięcie sklepów firma przygotowała plan stabilizacji funkcjonowania Grupy. Do ważniejszych z nich należało (https://corporate.ccc.eu/):

- uruchomienie w kwietniu usługi wirtualnego doradcy CCC wspierającego Dział Obsługi Klienta;
- uruchomienie Domowej Akademii Rozwoju- serii szkoleń online dla pracowników pionu sprzedaży prowadzonych w czasie zamrożenia gospodarki;

- szybsze otwarcie kanału e- commerce ccc.eu na Węgrzech i w Austrii;
- otrzymanie dofinansowania rządowego na koszty pracownicze w wysokości 26 mln złotych;
- emisja 13,7 mln akcji po cenie 37 PLN, w wyniku której Spółka pozyskuje 506,9 mln PLN;
- 1 urodziny sklepu internetowego CCC-zrealizował ponad 1,5 miliona zamówień, odnotowuje poziom 13,5 mln wizyt klientów miesięcznie i jest dostępny na pięciu rynkach zagranicznych;
- Przychody ze sprzedaży internetowej w podziale na kategorie.

7. Literatura

Bartczak Krzysztof, Bariery rozwojowe handlu elektronicznego, Copyright by Exante, Wrocław 2016, s. 35-38

Drobniak D., Podstawowe pojęcia i koncepcja handlu w sieci, Grupa robocza E-commerce IAB Polska, 2019, s. 4.

Ochrymowicz T., Stojek D., Matysiak- Szymańska M., Lisicki A., Domański P., Bojda F., Wpływ pandemiiCOVID-19 na polski rynek centrów handlowych, ©2020 Deloitte Poland, 2020, s. 3-11.

Rokita J., Czakon W., Samborski A., Współczesne i perspektywistyczne kierunki badań w zarządzaniu przedsiębiorstwami, Prace Naukowe AE Katowice, Katowice 2009, s. 551-559

Wawszczyk A., E-gospodarka. Poradnik przedsiębiorcy, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2003, s. 38.

https://corporate.ccc.eu/ (dostęp 24.01.2021)

https://www.gov.pl/ (dostęp: 24.01.2021)

https://poradnikpodatnika.gov.pl/zarzadzanie-sprzedaza-w-dobie-spowolnienia-gospodarczego/artykuly/jak-covid-19-zmienia-handel/. (dostęp: 27.01.2021)

Pomiar śladu węglowego na przykładzie grupy studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Płońska Nadia [(1)]

[1] Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Nadia Płońska: n_plonska@o2.pl

Streszczenie
Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problemu globalnego ocieplenia jaki wiąże się z emisją gazów cieplarnianych. W artykule skupiono się na pojęciu śladu węglowego oraz na założeniach Unii Europejskiej, które dążą do osiągnięcia neutralności klimatycznej. W niniejszej pracy przedstawiono również badanie, które dotyczyło pomiaru śladu węglowego trzydziestoosobowej grupy studentów z Uniwersytetu Ekonomicznego z wykorzystaniem kalkulatora internetowego. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że średnia ilość ekwiwalentu dwutlenku węgla generowanego przez studenta jest większa niż średnia ilość przypadająca na jednostkę w Polsce, Europie oraz na świecie. Te wyniki obrazują, jak istotne jest przeanalizowanie śladu węglowego przez każdego człowieka i jak ważne jest podjęcie wysiłku nad zredukowaniem tej liczby do racjonalnego minimum.

Słowa kluczowe: ślad węglowy, zmiany klimatu, gazy cieplarniane

Measurement of carbon footprint on the example of a group of students of Poznań University of Economics and Business

Summary
The purpose of this article is to show the problem of global warming that is associated with the emission of greenhouse gases. The article focuses on the concept of carbon footprint and the European Union's assumptions that aim to achieve climate neutrality. This paper also presents a study that measured the carbon footprint of a group of thirty students from the University of Economics using an online calculator. The results show that the average amount of carbon dioxide equivalent generated by a student is higher than the average amount per unit in Poland, Europe and the world. These results illustrate how important it is for every person to analyze their carbon footprint and how important it is to make an effort to reduce this number to a reasonable minimum.

Keywords: carbon footprint, climate changes, greenhouse gases

1. Wstęp

Zgodnie z obowiązującą definicją „ślad węglowy (Carbon footprint) to całkowita suma emisji gazów cieplarnianych, wywołanych przez daną osobę, organizację, wydarzenie lub produkt” (https://pl.wikipedia.org/wiki/Ślad_węglowy). Wspomniane gazy cieplarniane przyczyniają się do globalnego ocieplenia. To właśnie ich produkcja, a w głównej mierze dwutlenku węgla, prowadzi do kryzysu klimatycznego.

Można powiedzieć, że każde nasze działanie wiąże się z generowaniem śladu węglowego. Na jego wielkość ma wpływ nasz styl życia. Istotne jest, jakich urządzeń elektrycznych używamy, czym ogrzewamy mieszkanie, jakie jest nasze źródło ciepłej wody, czy jemy mięso i jak często jeździmy pociągiem. Czynników generujących ślad węglowy jest mnóstwo. Dla przykładu będziemy wytwarzali o wiele mniej śladu węglowego, jeśli do galerii handlowej

wybierzemy się rowerem lub na pieszo z torbami wielokrotnego użytku, niż samochodem spalinowym, korzystając z masy jednorazowych reklamówek foliowych, oferowanych nam w każdym sklepie. Redukcja wytwarzanego przez nas śladu węglowego wiąże się też z ograniczeniem naszych indywidualnych wydatków. Usługi i produkty, na które wydajemy pieniądze, wpływają na sytuację ekonomiczną naszej gospodarki i kształtują rynek, ale również mogą przełożyć się na zmiany klimatu o zasięgu światowym (Carbon Footprint Foundation, 2019).

W wielu opracowaniach podkreśla się, że na kształtowanie śladu węglowego ogromny wpływ mają konsumenci. Wybory stylu życia mogą zasadniczo pomóc w dążeniu do neutralności klimatycznej, a jednocześnie poprawiać jakość życia.

Każdy z nas może samodzielnie obliczyć generowany przez siebie ślad węglowy. W internecie dostępnych jest wiele kalkulatorów śladu węglowego w formie ankiet, ukazujących, jak nasze nawyki wpływają na zmiany klimatu. Ślad węglowy obejmuje emisję dwutlenku węgla, metanu, podtlenku azotu i innych gazów cieplarnianych wyrażoną w ekwiwalencie CO_2. Gazy cieplarniane charakteryzują się różnymi współczynnikami ocieplenia globalnego. Na przykład jedna tona metanu odpowiada 25 tonom dwutlenku węgla (Kijewska i in., 2017). Kalkulator analizuje nasze odpowiedzi i przelicza ilość każdego z emitowanych gazów na tony dwutlenku węgla, przypadające na pojedynczego człowieka w podsumowaniu rocznym.

Możliwe jest również obliczenie śladu węglowego dla danej organizacji, wydarzenia, transportu towarów czy produktu. Jak podkreślają naukowcy, przy ocenie wpływu na środowisko danego dobra lub usługi, powinniśmy brać pod uwagę cały cykl życia - od wytworzenia aż po zneutralizowanie w środowisku, a nie jedynie okres użytkowania (Madeja, 2020). Taka analiza dostarczy bardziej wiarygodnych wyników dotyczących wpływu człowieka na środowisko, jednak jest to o wiele trudniejsze. Dla przykładu, możemy spróbować ocenić, jaki wpływ na środowisko ma łóżko, na którym leżymy. W każdej takiej analizie musimy zacząć od początku - od wydobycia surowców i ich rodzaju. Do tego dochodzi emisja gazów wynikająca z produkcji, użytkowania i późniejszego składowania lub recyklingu. Do takich obliczeń musielibyśmy znać chociażby ilość energii zużywaną przez zakład produkcyjny i oszacować, ile z tego przypada na jedną sztukę łóżka. Wydaje się to stosunkowo trudne. Dlatego właśnie ślad węglowy, będący swego rodzaju uproszczeniem, stał się tak popularny. Zakład produkcyjny może obliczyć, jaką ilość gazów cieplarnianych emituje przy wytworzeniu danego produktu, nabywca natomiast oblicza emisję gazów cieplarnianych podczas jego

użytkowania. Przedsiębiorstwa same mogą sprecyzować granice i zakres, dla jakiego liczą ślad węglowy:

- „Od kołyski do bramy” - uwzględnia wszystkie fazy od wydobycia surowców, aż do dostarczenia produktu klientowi
- „Od kołyski do grobu” - uwzględnia wszystkie fazy od wydobycia surowców, aż do utylizacji (Kulczycka, 2015)

Pomocne w aspekcie szacowania śladu węglowego są standardy międzynarodowe. Dla przykładu Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna opracowała normę ISO 14067:2018 (Gazy cieplarniane; Ślad węglowy wyrobów; Wymagania i wytyczne dotyczące kwantyfikacji), będącą najnowszą metodą obliczania śladu węglowego. W normie tej znajdziemy określone zasady, wymagania i wytyczne dotyczące kwantyfikacji i raportowania śladu węglowego wyrobu w sposób zgodny z Normami Międzynarodowymi dotyczącymi oceny cyklu życia (ISO 14040 i ISO 14044) (WISO 2020). W Polsce nie ma obowiązku wyliczania śladu węglowego. W dzisiejszych czasach jednak duży nacisk kładzie się na działania proekologiczne. Wiele przedsiębiorstw jest zmuszonych podjąć takie obliczenia chociażby podczas przetargów i zielonych zamówień publicznych, gdzie kontrahenci zainteresowani są wskaźnikiem śladu węglowego kupowanych dóbr. Wyliczanie śladu węglowego produktu staje się dla przedsiębiorców opłacalne, ponieważ zapewnia to większą atrakcyjność wyrobu i zwiększa jego konkurencyjność (Kulczycka 2015). Konsumenci zauważają i cenią dbałość o ochronę środowiska oraz odpowiedzialność społeczną wykazywaną przez przedsiębiorstwa.

2. Wpływ emisji gazów cieplarnianych na środowisko

Emisja gazów cieplarnianych jest głównym czynnikiem wpływającym na ocieplenie klimatu. Gazy takie jak: dwutlenek węgla (CO_2), metan (CH4), podtlenek azotu (N2O), fluorowęglowodory (HFC), perfluorowęglowodory (PFC), sześciofluorek siarki (SF6) oraz trójfluorek azotu noszą wspólną nazwę gazów cieplarnianych (Luboińska, 2020). Pochłaniają one promieniowanie podczerwone, przez co wydostanie się tego promieniowania z Ziemi jest niemożliwe. Skutkuje to zwiększaniem się temperatury na jej powierzchni. Według Obserwatorium Ziemi NASA, „globalne ocieplenie to niezwykle szybki wzrost średniej temperatury powierzchni Ziemi w ciągu ostatniego stulecia, głównie z powodu uwolnienia gazów cieplarnianych podczas spalania paliw kopalnych przez ludzi. Średnia globalna temperatura powierzchni wzrosła w latach 1906-2005 o 0,6 do 0,9 stopnia Celsjusza (1,1 do 1,6 ° F), a tempo wzrostu temperatury prawie się podwoiło w ciągu ostatnich 50 lat” (NASA, 2010).

Notowane temperatury powierzchni Ziemi rosną wraz ze wzrostem stężenia dwutlenku węgla w atmosferze. Tą zależność obrazują poniższe wykresy. Rysunek 1 przedstawia wzrost temperatury powierzchni Ziemi w latach 1880-2010. Rysunek 2 ukazuje wzrost koncentracji dwutlenku węgla w podobnym okresie (lata 1700-2000). Porównując te dwa wykresy, bez wątpienia zauważyć można proporcjonalny wzrost obu tych wartości.

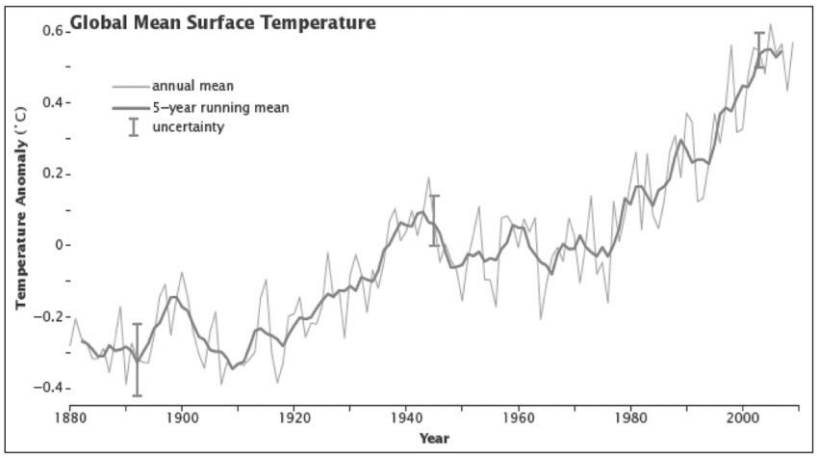

Rys.1. Wzrost temperatury powierzchni Ziemi w latach 1880-2010 (źródło: NASA Earth Observatory (https://earthobservatory.nasa.gov/features/GlobalWarming/ page2.php))

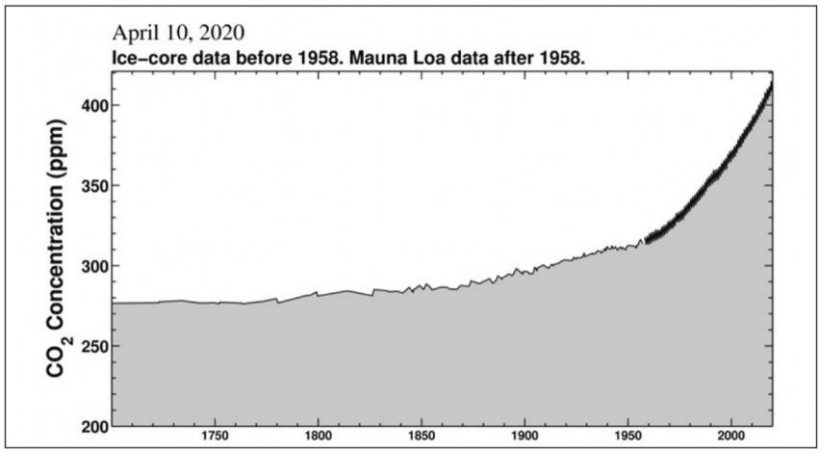

Rys.2. Koncentracja dwutlenku węgla w latach 1700-2000 (źródło: Scripps Institution of Oceanography at the University of California San Diego (https:// scripps.ucsd.edu/programs/keelingcurve/)

Globalne ocieplenie niesie za sobą mnóstwo zagrożeń środowiskowych. Jego skutki obserwuje się już od wielu lat. Brak reakcji i zmiany nawyków społeczeństwa w dalszej przyszłości może przyczynić się do katastrofy ekologicznej. Do najbardziej powszechnych zagrożeń środowiskowych należą (https://www.eden.pl/blog/czym-jest-efekt-cieplarniany-i-jego-konsekwencje, http://www.zielonaakcja.pl/index.php/2018/646-jakie-sa-skutki-klimatologiczne-ocieplenia-sie-klimatu):

- Zmniejszenie się masy lodowców, co znacząco podwyższy poziom wód w morzach i oceanach.

- Śmiertelne fale upałów, szczególnie na południu Europy. Ich uciążliwość potęgować będzie deficyt wilgoci w glebie, która będzie coraz słabiej nawodniona. Susze spowodują zmniejszenie się zasobów wodnych, a niektóre obszary mogą przekształcić się w pustynie.
- Zwiększona ilość opadów, która zwiększa zagrożenie powodziami, szczególnie na wyspach i obszarach w pobliżu mórz. Częstsze występowanie opadów, odbiegające od obecnego schematu będzie miało negatywny wpływ na rolnictwo oraz hodowlę zwierząt.
- Grad, tornada i niszczycielskie burze, szczególnie latem, zagrażające zdrowiu i życiu, spowodowane niestabilnością atmosfery.
- Określone gatunki drzew i roślin będą musiały przystosować się do nowych warunków życia i zmienić swoje naturalne środowisko, część z nich już jest przez to zagrożona wyginięciem.

Jest to jedynie garstka możliwych zagrożeń. Z tego powodu coraz częściej mówi się i nagłaśnia problem globalnego ocieplenia. Niestety, określenie „globalne" bardzo często wywołuje reakcję braku utożsamiania się z problemem. Każdy z nas jest w stanie przyczynić się do zmniejszenia ilości i skali efektów globalnego ocieplenia. Wyliczenie swojego śladu węglowego przez każdego z nas i podjęcie starań do jego ograniczenia już przyczynia się do zminimalizowania tych efektów.

3. Cele Unii Europejskiej dotyczące śladu węglowego

Unia Europejska wyznaczyła cel, jakim jest osiągnięcie „neutralności klimatycznej" do 2050r. Dokument ten podkreśla problem, jakim są zmiany klimatyczne i rekomenduje szereg strategicznych działań w dążeniu do znacznego zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Wizja Unii Europejskiej opiera się na analizie ścieżek prowadzących do przyszłej, bardziej ekologicznej gospodarki Unii. Ścieżki te pozwolą zredukować emisję gazów cieplarnianych od 80% do 100% w porównaniu do 1990 r. Wynik 100% odpowiada gospodarce neutralnej dla klimatu w 2050 r. (Unia Europejska, 2019).

Komisja Europejska kreśli siedem głównych obszarów strategicznych walki z globalnym ociepleniem. Mają one umożliwić zapewnienie gospodarki o zerowej emisji gazów cieplarnianych, przy czym osiągniecie tego celu wymaga wysiłków politycznych wszystkich państw członkowskich. Do wspomnianych elementów strategicznych należą (Unia Europejska, 2019):

- Efektywność energetyczna
- Wdrożenie odnawialnych źródeł energii
- Czysta, bezpieczna i połączona mobilność

- Konkurencyjny przemysł i gospodarka obiegowa
- Infrastruktura i połączenia
- Bioekonomia i naturalne pochłaniacze dwutlenku węgla
- Rozwiązanie problemu pozostałych emisji za pomocą technik wychwytywania i składowaniu dwutlenku węgla

W 2018 r. cała UE po raz kolejny zmniejszyła swoje emisje gazów cieplarnianych, osiągając najniższy poziom od 1990 roku. Całkowite emisje zmniejszyły się wówczas o 23,2 proc. i wyniosły 4392 mln ton ekwiwalentu dwutlenku węgla (MtCO2e) dla 27 państw członkowskich i Wielkiej Brytanii (Szurowska 2020). Zgodnie z obliczeniami Europejskiej Agencji Środowiskowej, Polska w latach 1990-2018 zmniejszyła emisję z 476 MtCO2e do 416 MtCO2e. Oznacza to spadek o 12,6%. W porównaniu do innych państw europejskich, Polska jest na przeciętnej pozycji. Kraje, którym w największym stopniu udało się zredukować emisję gazów cieplarnianych we wspomnianych latach to: Litwa (-57,4%), Rumunia (-53,2%) i Estonia (-50%) (Szurowska 2020). Przeciętny obywatel UE wyemitował w 2018 roku 8,9 tCO2e. Dla porównania w Polsce emisja per capita wyniosła w 2018 roku 11 tCO2e, co również jest wynikiem dość przeciętnym. Najniższymi wartościami mogą pochwalić się: Szwecja (5,4 tCO2e), Malta (5,5 tCO2e), Chorwacja i Rumunia (6 tCO2e) (Szurowska, 2020).

Na podstawie powyższych danych można wysnuć wniosek, że założenia Unii Europejskiej przynoszą korzyści w kontekście eliminowanie emisji gazów cieplarnianych. Badania ukazują wyraźne spadki tych wartości w każdym kolejnym roku. Niemiej jednak należy w dalszym intensyfikować wysiłki na rzecz systematycznej redukcji emisji dwutlenku węgla. Polska ma na tym polu wciąż dużo do zrobienia. Szczególnie ważne wydaje się być wspieranie zrównoważonej produkcji i konsumpcji. Jednym z elementów tej polityki jest promowanie szacowania śladu węglowego przez obywateli i zachęcanie ich do refleksji na ten temat.

4. Metodyka badań

Badanie śladu węglowego przeprowadzone zostało na grupie studentów z kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu w marcu 2020 roku. Dane do analizy pozyskano w wyniku badania ankietowego PAPI. Celem badania było uzyskanie informacji na temat śladu węglowego konkretnej grupy ankietowanych.

Wyniki zebrano i wprowadzono do wybranego kalkulatora zamieszczonego na stronie internetowej BNP Paribas (https://www.bnpparibas.pl/ecokalkulator/). Obliczenia zostały wykonane w oparciu o dane Banku Światowego i Unii Europejskiej. Kalkulator posiada

wbudowane parametry obliczeniowe, dzięki czemu podaje ślad węglowy przypadający na każdą osobę oraz przelicza tą wartość w stosunku do średniej polskiej, europejskiej oraz światowej. Dodatkowo otrzymujemy informację, ile Ziemi, takich jak nasza, potrzebowałaby ludzkość, by środowisko było w stanie reagować na bieżąco i nie uległo stopniowej degradacji, przy korzystaniu z jej zasobów na poziomie danego ankietowanego.

Ankietowanym zadano 28 prostych pytań. Część z nich stanowiły pytania zamknięte (z odpowiedziami do wyboru), pozostałe dawały respondentowi możliwość swobodnej wypowiedzi. Pytania brzmiały następująco:

- W jakim budynku mieszkasz?
- Jaki jest poziom izolacji termicznej w budynku, w którym mieszkasz?
- Ile wynosi metraż twojego mieszkania lub domu?
- Ile wynosi liczba osób w twoim gospodarstwie domowym?
- W jaki sposób ogrzewasz swój dom?
- Jaką temperaturę zazwyczaj utrzymujesz zimą w domu?
- Czy masz w domu klimatyzację?
- Jakie jest źródło ciepłej wody w twoim domu?
- Jak często korzystasz z prysznica?
- Jak często korzystasz z kąpieli w wannie?
- Ile mniej więcej wody wlewasz do wanny?
- Jakich żarówek używasz w swoim domu?
- Jaka jest klasa energetyczna używanej przez ciebie lodówki, telewizora, kuchenki oraz pralki?
- Jakiej kuchenki używasz?
- Jak używasz swojego komputera?
- Czy posiadasz panele fotowoltaiczne?
- Czy jeździsz samochodem?
- Jaki napęd ma twój samochód?
- Ile kilometrów miesięcznie przejeżdżasz samochodem?
- Jakie jest średnie spalanie paliwa na 100km twojego auta?
- Czy korzystasz z transportu publicznego?
- Ile kilometrów pokonujesz miesięcznie pociągiem/metrem, autobusem, busem oraz tramwajem?
- Ile godzin rocznie spędzasz w samolocie?

- Jakie produkty spożywcze wybierasz najczęściej?
- Jak często jesz mięso?
- Jak najczęściej zapakowane są produkty, które kupujesz?
- Jakie ubrania najczęściej kupujesz?
- W jakim stopniu segregujesz odpady w swoim domu?

5. Wyniki oraz wnioski

Celem przeprowadzonego badania była analiza wartości śladu węglowego generowanego przez ankietowanego studenta, a w konsekwencji ukazanie znaczenia jego stylu życia w aspekcie zmian klimatu. W oparciu o przeciętną ilość emisji gazów cieplarnianych przypadających obecnie na Polaka, czyli 9 ton CO2e (Jędrasik, 2020) możliwe było przeliczenie wyników z internetowego kalkulatora na konkretną ilość emisji CO2e produkowanego przez każdego ankietowanego. Wyniki badania przedstawiono w poniższej tabeli.

Średnia ilość ekwiwalentu dwutlenku węgla generowana przez ankietowanego studenta wynosi 9,84t rocznie. Klasyczny współczynnik zmienności dla danych odnośnie ilości generowanego CO2e na osobę rocznie wynosi 31,82%. Oznacza to, że generowana przez studentów ilość ekwiwalentu dwutlenku węgla charakteryzuje się umiarkowanym zróżnicowaniem, a średnia dobrze obrazuje jej przeciętną ilość. Można zatem stwierdzić, że zachowania oraz styl życia badanej grupy studentów jest stosunkowo podobny.

Przeciętna emisja ekwiwalentu dwutlenku węgla badanych studentów jest o ok 10% wyższa aniżeli emisja ekwiwalentu dwutlenku węgla przypadająca na przeciętnego Polaka. W porównaniu do Europy oraz świata dysproporcje te są jeszcze bardziej wyraźne. Przeciętna emisja CO2e badanych studentów stanowi 131% średniej emisji mieszkańca Europy oraz 182% średniej emisji mieszkańca naszego globu. Ponadto, obliczono, że przy korzystaniu z zasobów Ziemi w takim stopniu, jak badana grupa studentów, potrzeba średnio 9,13 ± 2,97 Ziem, takich jak nasza, aby środowisko poradziło sobie z postępującymi zmianami, nie ulegając degradacji.

Tabela 1: Wyniki badania śladu węgla

Lp.	Generowana przez daną jednostkę emisja dwutlenku węgla (Eq) jako % średniej polskiej	Generowana przez daną jednostkę emisja dwutlenku węgla (Eq) jako % średniej europejskiej	Generowana przez daną jednostkę emisja dwutlenku węgla (Eq) jako % średniej światowej	Ile ziem potrzebowałaby ludzkość korzystając z zasobów Ziemi na poziomie danej jednostki	Generowana ilość dwutlenku węgla (Eq) rocznie przez ankietowanego [t]
1	79	94	131	7	**7,11**
2	90	108	150	7	**8,1**
3	95	114	159	8	**8,55**
4	79	95	132	7	**7,11**
5	127	152	212	11	**11,43**
6	131	157	219	11	**11,79**
7	76	92	128	6	**6,84**
8	91	109	152	8	**8,19**
9	75	90	126	6	**6,75**
10	183	220	307	15	**16,47**
11	91	109	152	8	**8,19**
12	111	134	186	9	**9,99**
13	83	99	138	7	**7,47**
14	136	163	227	11	**12,24**
15	179	214	299	15	**16,11**
16	92	111	154	8	**8,28**
17	132	158	220	11	**11,88**
18	120	145	201	10	**10,8**
19	76	91	127	6	**6,84**
20	94	113	157	8	**8,46**
21	99	119	166	8	**8,91**
22	106	127	177	9	**9,54**
23	79	94	132	7	**7,11**
24	90	107	150	7	**8,1**
25	151	182	253	13	**13,59**
26	86	103	143	7	**7,74**
27	76	91	127	6	**6,84**
28	154	184	257	13	**13,86**
29	199	238	332	17	**17,91**
30	99	118	165	8	**8,91**

Źródło: opracowanie własne

6. Podsumowanie

W powyższym artykule zwrócono szczególną uwagę na istotę śladu węglowego i praktyczne zastosowanie tego typu obliczeń. Celem podjętych prac badawczych było ustalenie średniej ilości ekwiwalentu dwutlenku węgla generowanego rocznie przez studenta kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Badaniem objęto 30 studentów i przeprowadzono je z wykorzystaniem kwestionariusza ankietowego (metoda PAPI) oraz kalkulatora internetowego BNP Paribas.

Wyniki przeprowadzonego badania pokazują, że średnia ilość generowanego przez studenta ekwiwalentu dwutlenku węgla jest większa niż średnia ilość przypadająca na jednostkę w Polsce, Europie oraz na świecie. Pod względem ochrony klimatu wynik ten nie jest zadowalający. Pokazuje to, jak istotna jest wiedza na temat śladu węglowego wśród studentów. Edukowanie i uświadamianie społeczeństwa na temat ich realnego wpływu na środowisko zachęciłoby do zmiany wielu przyzwyczajeń, a tym samym zagwarantowało zbliżenie się do europejskich celów klimatycznych.

Niniejszy artykuł jest wstępem do bardziej złożonych badań, których realizacja jest konieczna. Niewielka ilość i różnorodność ankietowanych ogranicza możliwość wyciągnięcia bardziej globalnych wniosków. W przyszłych badaniach należałoby zwiększyć liczbę respondentów, porównywać grupy wiekowo lub zawodowo i zwrócić uwagę na dziedzinę życia, która ma największy wpływ na zwiększenie ilości generowanego dwutlenku węgla. Takie badania pozwolą na znalezienie głównej przyczyny wysokiej emisji CO2e i podjęcie inicjatyw, prowadzących do zredukowania tej liczby.

7. Literatura

Kijewska A., Bluszcz A., 2017. Systemy wspomagania w inżynierii produkcji: 169-170.

Kulczycka J., Wernicka M., 2015. Zarządzanie śladem węglowym w przedsiębiorstwach sektora energetycznego w Polsce – bariery i korzyści. Polityka energetyczna: 62-65.

Luboińska U., 2020. Emisja gazów cieplarnianych. Wybrane zagadnienia dotyczące emisji CO_2 w Polsce. Kancelaria senatu, Warszawa: 7-8.

Urząd Publikacji Unii Europejskiej, 2019, Luksemburg. Neutralność klimatyczna do 2050r.: 6-13.

Źródła internetowe: dostęp do wszystkich z 1.02.2021:

http://www.giph.com.pl/strony/wszystko-zostawia-weglowy-slad-bg-1-3-2020

http://www.zielonaakcja.pl/index.php/2018/646-jakie-sa-skutki-klimatologiczne-ocieplenia-sie-klimatu

https://300gospodarka.pl/300klimat/28-lat-redukcji-emisji-gazow-cieplarnianych-w-unii-europejskiej-co-sie-udalo-a-co-nie
https://carbonfootprintfoundation.com/co-to-jest-slad-weglowy/
https://earthobservatory.nasa.gov/features/GlobalWarming/page2.php
https://energia.rp.pl/opinie/24276-przekroczylismy-limit-emisji-co2
https://pl.wikipedia.org/wiki/Ślad_węglowy
https://wiso.pl/slad-weglowy-jako-element-dzialan-proekologicznych-na-swiecie/
https://www.eden.pl/blog/czym-jest-efekt-cieplarniany-i-jego-konsekwencje

Przesmyk Karelski: Fińskie Termopile (1939-1940)

Robak Michał (1)

[1] Uniwersytet Śląski
Michał Robak: michalrobak96@wp.pl

Streszczenie
Niniejsza praca dotyka tematyki walk jakie rozegrały się na Przemyku Karelski w trakcie trwania wojny zimowej pomiędzy Finlandią, a Związkiem Radzieckim zimą na przełomie 1939/1940 r. Przesmyk Karelski to wąski pas ziemi pomiędzy Zatoką Fińską, a Jeziorem Ładoga w 1939 r. w tym miejscu przebiegała granica fińsko-radziecka, która stała się kością niezgody między obydwoma krajami, by ostatecznie zmienić się w pole bitwy w którym fińska armia broniła Armii Czerwonej dostępu do swojej ojczyzny podczas wojny zimowej. Powyższa praca dotyka właśnie tematu ciężki walk jakie przebiegały na tym przesmyku. Poruszone zostały w niej kwestie przyczyn, które legły u podstaw wybuchu tej wojny, to jak walki na samym przesmyku przebiegały przez cały okres wojny oraz jakie były bezpośrednie skutki dla tego rejonu zaraz po jej zakończeniu. Wszystkie te zagadnienia zostały w niej poruszone po to by odpowiedzieć na pytanie dlaczego Przesmyk Karelski tak długo był przez Finów postrzegany jako „fińskie Termopile".

Słowa kluczowe: Finlandia, Związek Radziecki, ZSRR, Karelia, Przesmyk Karelski, Linia Mannerheima, Armia Czerwona, Finowie, Sowieci, wojna zimowa

Karelian Isthmus: Finnish Thermopylae (1939-1940)

Summary
This work deals with the subject of the fights that took place on Karelian Isthmus during the Winter War between Finland and the Soviet Union in the winter of 1939/1940. The Karelian Isthmus is a narrow strip of land between the Gulf of Finland and Lake Ladoga in 1939 in this place. There was a Finnish-Soviet border that became a bone of contention between the two countries, and eventually turned into a battlefield where the Finnish army defended the Red Army's access to its homeland during the Winter War. The above work deals with the subject of heavy fighting that took place on this isthmus. It addresses the causes of the outbreak of this war, how the fighting on the isthmus proceeded throughout the entire war and what were the direct consequences for this region immediately after its end. All these issues are raised in it to answer the question why the Isthmus of Karelian was perceived by the Finns for so long as "Finnish Thermopylae".

Karelia to kraina położona bezpośrednio na granicy pomiędzy dzisiejszą Rosją i Finlandią, która ciągnie się przez prawie całą długość granicy obydwu państw. W jej skład wchodzi również wąski pas ziemi rozdzielającej Zatokę Fińską od Jeziora Ładoga. Która to w pierwszej połowie XX w. stała się główną kością niezgody jaka utrzymywała się pomiędzy niepodległą Finlandią, a Związkiem Radzieckim. Stając się jedną z pośrednich przyczyn wybuchu wojny zimowej. Przesmyk Karelski jest dzisiaj w całości częścią dzisiejszej Rosji jednak w okresie dwudziestolecia międzywojennego mniej więcej w połowie tego regionu przebiegała granica fińsko-radziecka. Ustalona na mocy traktatu pokojowego w Tartu (dzisiejszy Dorpat w Estonii) granica w obszarze przesmyku leżała jedynie 15 km od Leningradu. Ten stan rzeczy niepokoił władze radzieckie, które obawiały się o bezpieczeństwo miasta. Nie tylko dlatego że był to jeden z największych ośrodków przemysłowych w całym

ZSRR. Miasto było również symbolem propagandowym, miejscem gdzie rozpoczęła się rewolucja październikowa, która utorowała bolszewikom drogę do władzy. Oczywiście władze na Kremlu wiedziały że Finlandia nigdy nie ośmieliłaby się zagrozić Związkowi Radzieckiemu, nie przy ogromnej dysproporcji potencjału gospodarczego i militarnego obydwu państw. To co niepokoiło rząd radziecki to możliwość że Finlandia stanie się bazą wypadową dla innych mocarstwa w razie ewentualnej wojny. Wówczas Przesmyk Karelski mógłby ułatwić potencjalnej armii inwazyjnej przeprowadzenie szybkiego i łatwego ataku na miasto. Obawy radzieckich władz wzrosły jeszcze bardziej gdy w drugiej połowie lat 30 XX w. III Rzesza zaczęła zabiegać u Państwa Skandynawskich (w tym również Finlandii) o przyjazne stosunki. Poprzez m. in. uznanie fińskiej deklaracji neutralności na arenie międzynarodowej[7].

Te i inne czynniki sprawiły że już w 1938 r. rozpoczęły się pierwsze wstępne negocjacje na linii Moskwa-Helsinki w których Józef Stalin dążył do zacieśnienia współpracy ze swoim północno-zachodnim sąsiadem. Rozmowy pokojowe z przerwami trwały do jesieni 1939 r. i ich ostatecznym finałem były trzy tury spotkań dyplomatycznych w Moskwie w okresie od 12 października do 13 listopada 1939 r. W trakcie których władze sowieckie próbowały wymusić na Finlandii ogromne ustępstwa terytorialne (łącznie Finowie mieli oddać Sowietom 2700 km^2 swojego terytorium w zamian za pokój), wśród których wymieniono cofnięcie granicy fińsko-radzieckiej na Przesmyku Karelskim o 20-25 km w głąb państwa fińskiego. Tym samym dystans pomiędzy fińsko-radziecką granicą, a Leningradem wzrósłby do 70 km. Dodatkowo wszelkie fortyfikacje obronne zbudowane na tym obszarze przez Finów miały zostać rozmontowane i przewiezione w głąb kraju. Skala radziecki żądań spotkała się jednak z oburzeniem, a później stanowczą odmową ze strony fińskiego rządu. Widząc że pokojowe metody zawiodły radziecki dyktator postanowił sięgnąć po rozwiązania siłowe[8].

Już w październiku ogłoszono wielką mobilizację wojsk Armii Czerwonej, które miały wziąć udział w inwazji na Finlandię. Do 30 listopada 1939 r. siły inwazyjne składały się z 4 armii (7, 8, 9 i 14 Armia), 27 dywizji piechoty, 10 brygad pancernych, ponad 600 tys.

---

[7] W.R. Trotter, *Mroźne piekło .Radziecko- fińska wojna zimowa 1939- 1940,* tłum. J. Włodarczyk, Wrocław 1991, s. 13- 21; T. Konecki, *Wojna radziecko- fińska 1939- 1940,* Warszawa 1998, s. s.9- 11; A. Kastory, *Finlandia polityce mocarstw 1939- 1940,* Kraków 1993, s. 18- 24; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna zimowa,* Warszawa1994, s.5; W. Cieśla, *Wojna zimowa,* Warszawa 2005, s.9; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska (zimowa) 1939- 1940,* Poznań 1997, s.41-42; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa. Sowiecki atak na Finlandię 1939- 1940,* tłum. J. Sałajczyk, Gdańsk 2001, s.26-29; B. Wołoszański, *Tajna wojna Stalina,* Warszawa 1999, s.201.

[8] W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.23- 29; T. Konecki, *Wojna…,* s.35- 47; A. Kastory, *Finlandia…,* s.37- 52; J. Żmudzki, *Finlandia…,* s.14- 15; W. Cieśla, *Wojna…,* s.10; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko…,* s.73- 84; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.5- 6; B. Wołoszański, *Tajna wojna…,* s.203- 204; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.31- 34.

żołnierzy, 1230 czołgów, 800 samolotów i 106 okrętów wojennych (w tym 53 łodzi podwodnych). Całością wojsk inwazyjnych dowodził komandarm[9] II rangi Kirił Mierieckow, dowódca Leningradzkiego Okręgu Wojskowego (LOW). Z pośród tych wszystkich sił zadanie zaatakowania i zajęcia Przesmyku Karelskiego powierzono 7 Armii pod dowództwem komandarma II rangi Wsiewołoda Jakowlewa, na którą składało się 8 dywizji. Dlatego gdy 30 listopada 1939 r. rozpoczęła się wojna zimowa (z fiń. *Talvisota*) wojska 7 Armii uderzyły na przesmyk z pełną mocą[10]. Przez pierwsze 10 dni kampanii siły radzieckie czyniły znaczne postępy wbijając się głęboko w fińskie terytorium na Przesmyku Karelskim. Wprawdzie fińska armia stawiała im opór, lecz były to z jej strony jedynie działania opóźniające, ataki podjazdowe i taktyka spalonej ziemi. Na przeważającej większości odcinków frontu fińscy żołnierze wycofywali się bez walki. Było to w dużej mierze było spowodowane szokiem psychologicznym wywołanym ogromnymi kolumnami radzieckich czołgów. Fińska armia miała w 1939 r. na wyposażeniu zaledwie 60 czołgów, co sprawiało tym samym że większość Finów służących w armii nigdy wcześniej nie widziała na oczy czołgu. A w raz nastaniem wojny zimowej przyszło im się skonfrontować z ogromnymi zastępami radzieckich wojsk pancernych sunących na ich pozycje obronne. Nic więc dziwnego że panika i masowe ucieczki były w pierwszych dniach wojny normą w fińskiej armii[11].

Przełom w kampanii nastąpił na przełomie 10/11 grudnia 1939 r. kiedy pierwsze oddziały 7 Armii podeszły pod główną linie obronnych wybudowaną przez Finów, która miała uczynić z Przesmyku Karelskiego Termopile fińskiego narodu. Mowa tu o słynnej Linii Mannerheima, jednej z najsłynniejszych fortyfikacji obronnych w historii II wojny światowej. Chodź jej sława jest dziś nieco przesadzona. Budowana z przerwami przez fiński rząd i armie od 1921 r. miała stanowić główną linie fińskiej obronny na wypadek wojny z ZSRR. Finowie bowiem tak samo jak Sowieci doskonale zdawali sobie sprawę ze strategicznej wartości jaką stanowi przesmyk. Stanowił on nie tylko najkrótsza i najprostszą drogę prowadzącą do stolicy kraju w Helsinkach, ale również tam zlokalizowane były jedne z głównych ośrodków przemysłowych Finlandii (np. Wyborg ze swoim przemysłem stoczniowym). Sam marszałek Carl Gustaf Mannerheima

[9] Najwyższy ówczesny stopień generalski w Armii Czerwonej- inaczej dowódca armii.

[10] B. Wołoszański, *Tajna wojna…,* s.199- 201; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.9 i s.16; W. Cieśla, *Wojna…,* s.14- 15; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.38; T. Konecki, *Wojna…,* s.31; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.42- 44; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko…,* s.132- 133; B. Irincheev, *Wojna fińska. Białe piekło Sowietów,* Warszawa 2015, s.3-7; P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna Światowa cz.1 niemieckie zwycięstwa,* Warszawa 2013, s.205.

[11] W. Cieśla, *Wojna…,* s.20; A. Kastory, *Finlandia…,* s.58- 57; tamże, s.61- 65; J. Żmudzki, *Finlandia…,* s.16- 17; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.51- 52; B. Wołoszański, *Tajna wojna…,* s.206- 207; P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna Światowa…,* s.204; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.60; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko…,* s.93- 105; T. Konecki, *Wojna…,* s.47-48.

apelował do fińskiego rządu o konieczności zwiększenia obronności tego newralgicznego odcinka fińsko-radzieckiej granicy, nazywając go „*naszym Termopile*". Dlatego przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego poświęcono na jak największą rozbudowę wspomnianej już Linii Mannerheima. Do listopada 1939 r. w skład jej fortyfikacji wchodziło: 100 dział p- Panc (największe miały kaliber 254 mm) i tyle samo dział p- lot. Do tego 150 schronów dla karabinów maszynowych, 8 schronów artyleryjskich, 9 schronów dowodzenia i 41 ukrytych schronów dla wojska. Mimo tych przygotowań Linia Mannerheima nie imponowała. Daleko jej było do poziomu jaki reprezentowała francuska Linia Maginota lub niemiecka Linia Zygfryda. Schronów i bunkrów było niewiele, dział też było mało (choć nadrabiały to dużą siłą ognia), a linie okopów mające chronić żołnierzy przed ostrzałem przeciwnika też były słabo rozbudowane. Wydawać się więc mogło że fińskie umocnienia nie wytrzymają dłużej niż kilka dni ostrzału artyleryjskiego po którym wojska radzieckie z łatwością sforsują obronę Przesmyku Karelskiego. Stało się jednak inaczej. Kiedy pierwsze oddziały wojsk radzieckich przystąpiły do ataku na fińskie umocnienia po wcześniejszym bombardowaniu artyleryjskim szybko przekonały się że ostrzał był niecelny, a Finowie prawie na nim nie ucierpieli. Była to jedna z największych zalet Linii Mannerheima, która w dłuższej perspektywie okazała się zbawienna dla obrońców. Świetnie przygotowany kamuflaż osłaniający najważniejsze strategicznie punkty obrony. Dzięki temu najistotniejsze stanowiska bojowe były dobrze ukryte przed radzieckimi zwiadowcami (nawet samolotami). To w połączeniu z dobrze zorganizowanym rozlokowaniem stanowisk ogniowych karabinów maszynowych, które miały w swoim zasięgu spory obszar terenu otaczającego Linie Mannerheima sprawiało że fińscy żołnierze byli wstanie zasypywać wroga gradem pocisków[12]. Dzięki tym działaniom pierwsze ataki, które Sowieci przeprowadzili na fińskie umocnienia załamały się już po kilku dniach kampanii. Tym samym plany radzieckiej wojny błyskawicznej, które w zamierzeniu radzieckiego dowództwa miały przynieść im zwycięstwo nad Finlandią w przeciągu maksymalnie 2 tygodni załamały się całkowicie. Wojska radzieckie na Przesmyku Karelskim zostały wciągnięte w długą i wyniszczającą wojnę pozycyjną. Sowiecka ofensywa stanęła w miejscu na linii rzek Suvanto-Vuoksi ulokowanych we wschodniej części Przesmyku Karelskiego oraz na linii kolejowej Leningrad-Wyborg w zachodniej części przesmyku. W drugiej połowie grudnia 1939 r. po podciągnięciu dywizji obwodowych wojska radzieckie

[12] P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna Światowa…,* s.205- 206; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.12- 13; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.49; B. Wołoszański, *Tajna wojna…,* s.208- 209; W. Cieśla, *Wojna…,* s.18; T. Konecki, *Wojna…,* s.26- 27; D. Grzybek, M. Korkuć, M. Machynia, R. Marcinek, J. Polit, M. Sigmund, M. Skotnicki, J. Wieliczka- Szarek, *Historia II Wojny Światowej,* Kraków 2003, s.26; C.G. Mannerheim, *Wspomnienia,* tłum. K. Szelągowska, Gdynia 1996, s.182-183; tamże, s.204-205.

próbowały sforsować fińską obronę w regionie Summa jednak nawet po wystrzeleniu ponad 150 tys. pocisków artyleryjskich i zrzuceniu 15 tys. bomb lotniczych wojska radzieckie nie zdołały przełamać obrony Linii Manerheima. Do 23 grudnia 1939 r. ofensywa radziecka w tym regionie załamała się całkowicie i Sowieci musieli wycofać swoje zdziesiątkowane i zmęczone wojska na pozycje wyjściowe. Tego samego dnia Finowie próbowali jeszcze kontratakować mając nadzieje na uzyskanie choć częściowej inicjatywy w tej wojnie i wyparcie Sowietów z zajętej przez nich części kraju. Mimo początkowych sukcesów już po kilku godzinach rosnące straty w ludziach zmusiły Finów do zaniechania dalszej ofensywy. Po 23 grudnia 1939 r. wszelkie większe batalie na Przesmyku Karelskim dobiegły końca. Ofensywa grudniowa zakończyła się klęska, a Linia Mannerheima dalej skutecznie broniła Rosjanom dostępu do reszty Finlandii[13].

Powodem druzgocącej klęski Armii Czerwonej w trakcie ofensywy grudniowej prócz wspomnianych prócz wspomnianych już zalet Linii Mannerheima była również słaba organizacja radzieckich wojsk i zbytnia pewność siebie radzieckiego dowództwa. Radzieccy generałowie przygotowując plan inwazji na Finlandię chcieli przeprowadzić własny radziecki odpowiednik blitzkriegu, jako odpowiedź na sukces niemieckiej kampanii w Polsce. Problem jednak w tym że ta taktyka walki okazała się zupełnie nieskuteczna w przypadku kraju takiego jak Finlandia, wyżynnego, gęsto zalesionego, pełnego jezior oraz bagien. Wprawdzie Przesmyk Karelski nie była tak zalesiony jak reszta kraju, ale wszystkie pozostałe przeszkody terenowe już tak. Jeśli dodać do tego fakt że cała kampania miała miejsce w środku zimy komplikacje jakie spotykała na swojej drodze Armia Czerwona były ogromne. Całego kłopotu z klimatem i terenem nie poprawiała słaba organizacja i koordynacja poszczególnych formacji wojskowych w radzieckiej armii. Dotyczyło to w szczególności piechoty i wojsk pancernych, ich współpraca w pierwszych tygodniach wojny zimowej była bardzo słaba co prowadziło niejednokrotnie do sytuacji że radziecka piechota szturmowała pozycje wroga bez osłony czołgów. Jak również dochodziło do przypadków kiedy wojska pancerne ruszały do ataku bez wsparcia piechoty. Do tego dochodziła słaba jakość ostrzału radzieckiej artylerii i bombardowań lotnictwa, które przez słabe rozpoznanie terenu zadawały fińskiej obronie minimalne straty materialne i w ludziach[14].

---

[13] Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.19-20; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska…,* s.139-141; B. Wołoszański, *Tajna…,* s.208-213; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.55-82; A. Kastory, *Finlandia…,* s.66-67; D. Grzybek, M. Korkuć, M. Machynia, R. Marcinek, J. Polit, Marcin Sigmund, M. Skotnicki, J. Wielczka-Szarek, *Historia II Wojny…,* s.26; P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna…,* s.206; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.82-108; W. Cieśla, *Wojna…,* s.22-32; T. Konecki, *Wojna…,* s.49-76; tamże, s.91-107; B. Irincheev, *Wojna fińska…,* s.17-102.

[14] Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.53-54; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska…,* s.140-141; B. Irincheev, *Wojna fińska…,* s.17-18; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.55-56; tamże, s.70-71; .G.

Styczeń 1940 r. to okres względnego pokoju na całej długości frontu wojny zimowej. Wszelkie większe operacje wojskowe zostały wstrzymane i ograniczały się one do okazjonalny walk zaczepnych podejmowanych przez mniejsze oddziały oraz pojedynków artyleryjskich. Nikt jednak zarówno po stronie radzieckiej jaki fińskiej nie miał najmniejszych wątpliwości co do tego że jest to tylko cisza przed burzą. Po klęsce ofensywy grudniowej komandarm Kirił Mierieckow został zdegradowany ze stanowiska naczelnego dowódcy wojsk inwazyjnych, a jego miejsce zajął komandarm I rangi Siemon K. Timoszenko. To pod jego dowództwem 1 lutego 1940 r. wojska radzieckie ruszyły z nową ofensywą, której główne uderzenie ponownie wyprowadzono na Przesmyku Karelskim. Już pierwszego dnia walk Sowieci zasypali Linię Mannerheima gradem pocisków artyleryjskich (blisko 90 tys.) oraz bomb lotniczych. Ostrzał był tym razem lepiej skoordynowany dzięki czemu Sowietom udało się zniszczyć zapory przeciwczołgowe. Pierwsze natarcie wyprowadzono 5 lutego w której wzięły udział 3 dywizje piechoty wspierane przez 100 czołgów. Rosjanie wyciągnęli lekcje z grudnia 1939 r. i tym razem współpraca między siłami pancernymi oraz piechotą została poprawiona. Nie mniej pierwsze natarcie załamało się już 7 lutego, a jej niedobitki musiały wycofać się na pozycje wyjściowe. Mimo to Sowietom udało się dokonać kilku pomniejszych wyłomów w Linii Mannerheima co zmusiło Finów do ściągnięcia dodatkowych obwodów rezerwowych na Przesmyk Karelski. Do kolejnego ataku doszło 11 lutego i od tamtej pory walki na fińskiej linii obrony w ogóle nie cichły. Każdego dnia fińskie umocnienia były zasypywane ostrzałem artyleryjskim i atakowane przez tysiące czerwonoarmistów wspieranych przez czołgi, wozy pancerne i lotnictwo. W nocy na przełomie 23/24 lutego wojska radzieckie zdołały dokonać pierwszych poważnych wyłomów w centralnej i zachodniej części Linii Mannerheima. W prawdzie 26 lutego fińska armia próbowała jeszcze kontratakować z wykorzystaniem swoich wojsk pancernych w sile 50 czołgów „Vickers", ale atak zakończył się klęską i zniszczeniem wszystkich biorących udział w ataku maszyn. Do końca lutego 1940 r. Linia Mannerheima upadła całkowicie[15]. Główny trzon fińskiej armii wycofał się wówczas do miasta Wyborg, gdzie starano się utworzyć nową linię obrony. Wojska radzieckie swój pierwszy atak na miasto wyprowadziły 4 marca 1940 r. nadając mu kryptonim „Atak Lodowy" gdyż próbowano

---

Mannerheim, *Wspomnienia…,* s.208-209; tamże, s.241-247; T. Konecki, *Wojna…,* s.101-102; W. Cieśla, *Wojna…,* s.17-18; tamże, s.30-32.

[15] B. Wołoszański, *Tajna…,* s.219; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.249-270; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.182-189; P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna…,* s.208; D. Grzybek, M. Korkuć, M. Machynia, R. Marcinek, J. Polit, Marcin Sigmund, M. Skotnicki, J. Wielczka- Szarek, *Historia II Wojny…,* s.27; A. Kastory, *Finlandia…,* s.92; tamże, s.99-101; W. Cieśla, *Wojna…,* s.44-45; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.43-46; T. Konecki, *Wojna…,* s.139-154; B. Irincheev, *Wojna fińska…,* s.158-235; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska…,* s.162-169.

zaatakować Wyborg od strony Zatoki Wyborskiej. Lód na zatoce był na tyle gruby że był w stanie utrzymać nawet czołgi, które wspierały atakujących piechurów w tej operacji. Finowie przejrzeli jednak radzieckie plany i ostrzelali zatokę z potężnych dział ulokowanych w miejscowościach Rostiniem (kaliber 305 mm) oraz Sataniem (kaliber 155 mm). Ostrzał był tak potężny że złamał lód na którym jechały czołgi przez co wiele z nich zginęło w zimnych wodach zatoki. Walki o Wyborg toczyły się ze zmiennym szczęściem do zakończenia wojny, 13 marca 1940 r. o godzinie 12:00 ogłoszono zawieszenie broni. Niedługo potem ogłoszono również zawarcie traktatu moskiewskiego kończącego wojnę zimową[16].

Żołnierze fińskiej armii nie mieli jednak powodów do radości z okazji zakończenia wojny. Jak się miało bowiem okazać ich wysiłek związany z obroną Przesmyku Karelskiego był daremny. Na mocy podpisanego ze Związkiem Radzieckim pokoju Finlandia traciła na rzecz radzieckiego sąsiada 36 tys. km^2 swojego terytorium (10-12% kraju). Zaś największym skrawkiem fińskiej ziemi jaki przyznano Sowietom był właśnie Przesmyk Karelski. Był to dla Finów nie tylko cios moralny, gdyż w ten sposób zaprzepaszczone zostało 105 dni nieustannych walk w tym regionie, a również gospodarczy. Ziemie przesmyku były jednymi z najlepiej zagospodarowanych obszarów Finlandii liczne zakłady przemysłowe oraz zagrody chłopskie miały stać się częścią radzieckiej gospodarki. Co więcej tysiące zamieszkujących te ziemie Finów oraz Karelów[17] zostało zmuszony do opuszczenia rodzinnych stron i wyemigrowania w głąb Finlandii. Zmuszeni zostali do opuszczenia rodzinnych domostw w których mieszkali od pokoleń by już nigdy więcej do nich nie powrócić[18]. Mimo tych ubytków terytorialnych w ostatecznym rozrachunku Przesmyk Karelski spełnił swoją rolę jako skutecznej linii obrony fińskiej granicy. Gdyby nie skrupulatnie rozbudowywana od lat 20 XX w. Linia Mannerheima zwiększone w ostatnich latach pokoju wydatki na wojsko oraz ogólna odwaga i heroiczne poświęcenie tysięcy fińskich żołnierzy Finlandia podzieliła by los Polski, Litwy, Łotwy i Estonii jako kolejna ofiara sowieckiej ekspansji lat 1939-1941. Można więc śmiało stwierdzić

---

[16] B. Irincheev, *Wojna fińska…,* s.237-257; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.46-48; W. Cieśla, *Wojna…,* s.46-48; A. Kastory, *Finlandia…,* s.106-108; D. Grzybek, M. Korkuć, M. Machynia, R. Marcinek, J. Polit, Marcin Sigmund, M. Skotnicki, J. Wielczka- Szarek, *Historia II Wojny…,* s.27; P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna…,* s.208-209; B. Wołoszański, *Tajna…,* s.219-220; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska…,* s.175-182; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.191-204; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.279-283; tamże, s.293-301; T. Konecki, *Wojna…,* s.155-177.

[17] Rdzenna ludność zamieszkująca ziemie Karelii od czasów starożytnych. Są narodem pochodzenia ugrofińskiego, tego samego pochodzenia są również takie narody jak Finowie, Estończycy lub Węgrzy.

[18] P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *II Wojna…,* s.208-209; B. Irincheev, *Wojna fińska…,* s.255-257; T. Konecki, *Wojna…,* s.178-180; E. Engle, L. Paananen, *Wojna zimowa…,* s.209-216; A. Kastory, *Finlandia…,* s.128-130; B. Piotrkowski, *Wojna radziecko- fińska…,* s.216-218; B. Wołoszański, *Tajna…,* s.220; W. Cieśla, *Wojna…,* s.48; Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Wojna…,* s.52; W.R. Trotter, *Mroźne piekło…,* s.302-303; D. Grzybek, M. Korkuć, M. Machynia, R. Marcinek, J. Polit, Marcin Sigmund, M. Skotnicki, J. Wielczka- Szarek, *Historia II Wojny…,* s.27; J. Żmudzki, *Finlandia w polityce mocarstw 1939- 1944,* Przemyśl 1998, s.23-24.

że poświęcając Przesmyk Karelski, Finowie uratowali swoją niepodległość. I choć z gospodarczego punktu widzenia była to dotkliwa strata, to biorąc pod uwagę to jak skończyły inne kraje, które znalazły się pod sowieckim panowaniem cena i tak była stosunkowo niska jeśli dzięki temu Finlandia nie skończyła jako kolejna ofiara stalinowskiego terroru.

Literatura

Cieśla W., Wojna zimowa, Warszawa 2005.

Czarnotta Z., Moszumański Z., Wojna zimowa, Warszawa 1994.

Engle E., Paananen L., Wojna zimowa. Sowiecki atak na Finlandię 1939- 1940, tłum. J. Sałajczyk, Gdańsk 2001.

Grzybek D., Korkuć M., Machynia M., Marcinek R., Polit J., Sigmund M., Skotnicki M., Wieliczek- Szarek J., Historia II Wojny Światowej, Kraków 2003.

Irincheev B., Wojna fińska. Białe piekło Sowietów, tłum. K. Kurek, Warszawa 2015.

Kastory A., Finlandia w polityce mocarstw 1939- 1940, Kraków 1993.

Konecki T., Wojna radziecko- fińska 1939- 1940, Warszawa 1998.

Mannerheim C.G., Wspomnienia, tłum. K. Szelągowska, Gdynia 1996.

Matusak P., Pawłowski E., Rawski T., II Wojna Światowa cz.1 niemieckie zwycięstwa, Warszawa 2013.

Piotrkowski B., Wojna radziecko- fińska (zimowa) 1939- 1940, Poznań 1997.

Trotter W.R., Mroźne piekło. Radziecko- fińska wojna zimowa 1939- 1940, tłum. J. Włodarczyk, Wrocław 2007.

Wołoszański B., Tajna wojna Stalina, Warszawa 1999.

Żmudzki J., Finlandia w polityce mocarstwa 1939- 1944, Przemyśl 1998.

Znaczenie optymalnej płynności finansowej na przykładzie spółki ASTARTA

Ryszka Izabela [(1)]

[1] Instytut Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Izabela Ryszka: i.ryszka@o2.pl

Streszczenie
W artykule zwrócono szczególną uwagę na znaczenie zachowania optymalnego poziomu płynności finansowej. Coraz trudniejsze warunki prowadzenia działalności gospodarczej spowodowane zwiększają się konkurencją zmuszają właścicieli firm oraz analityków finansowych do podejmowania działań dążących do jak najbardziej efektywnego wykorzystania zasobów. Przybliżono pojęcie płynności oraz rentowności finansowej będących częścią analizy wskaźnikowej przedsiębiorstw. Następnie scharakteryzowano założenia teoretyczne dotyczące relacji poziomu płynności i rentowności z uwzględnieniem optimum płynności. Zrealizowane badanie miało na celu: przeprowadzenie analizy płynności i rentowności finansowej, podjęcie próby weryfikacji założeń teoretycznych oraz ukazanie kształtowania się rentowności w zależności od poziomu płynności w praktyce. Dane do badania zostały zaczerpnięte ze sprawozdań finansowych wybranej spółki notowanej na GPW w latach 2015-2019. Wykazano, że płynność i rentowność wykazują silną wzajemną zależność. Wnioskiem wysuniętym z prac badawczych jest także fakt, że aby zmaksymalizować zyskowność długoterminową jednostki należy utrzymywać płynność na optymalnym poziomie.

Słowa kluczowe: wartość optymalna, optimum, płynność finansowa, rentowność finansowa

The importance of the optimal value of financial liquidity of companies in the pharmaceutical industry

Summary
The article pays special attention to the importance of maintaining the optimal level of financial liquidity. The increasingly difficult conditions for doing business due to increased competition force business owners and financial analysts to take actions aimed at the most efficient use of resources. The concept of liquidity and financial profitability being part of the ratio analysis of enterprises was introduced. Then, theoretical assumptions concerning the relationship between the liquidity level and profitability were characterized, taking into account the liquidity optimum. The aim of the research was to: conduct an analysis of financial liquidity and profitability analysis, attempt to verify theoretical assumptions and show how profitability is shaped depending on the liquidity level in practice. The data for the study were taken from the financial statements of selected company listed on the Warsaw Stock Exchange in 2015-2019. It was shown that liquidity and profitability show a strong mutual relationship. The conclusion drawn from the research is also the fact that in order to maximize the long-term profitability of an entity, the optimum of solvency should be maintained at the recommended level.

Keywords: optimal value, optimum, financial liquidity, financial profitability

1. Wstęp

Analiza finansowa jest istotnym aspektem prowadzenia działalności. Szczególnie w obecnej dobie, dobie wysokiej konkurencji coraz większą wagę przykłada się znaczeniu analizy finansowej. Jest ona niezbędna do przetrwania działalności. Ocena sytuacji finansowej przedsiębiorstwa pomaga podejmować najbardziej efektywne decyzje. Wskazuje ona na obszary działalności, w których konieczne jest podjęcie działań mających na celu polepszenie jego funkcjonowania oraz pomaga dotrzeć do przyczyn niewłaściwego zarządzania

strategicznego czy nieefektywnego wykorzystania zasobów (Waśniewski i in., 2002). Obszar ten wciąż się rozwija a specjaliści poszukują metod i sposobów zarządzania przedsiębiorstwem wykorzystujących w pełni ich możliwości.

Podstawowym źródłem danych umożliwiających przeprowadzenie analizy funkcjonowania podmiotu jest sprawozdanie finansowe. Składa się ono obowiązkowych elementów jakimi są: bilans, rachunek zysków i strat, informacja dodatkowa. W skład sprawozdania wchodzą również dokumenty, które nie są obligatoryjne w przypadku mniejszych jednostek takie jak: rachunek przepływów pieniężnych, zestawienie zmian w kapitale własnym. W ramach analizy finansowej przeprowadzana jest analiza wstępna oraz analiza wskaźnikowa. Obszarem badań analizy wstępnej jest głównie analiza pionowa i pozioma bilansu oraz rachunku zysków i strat. Etapem, na którym skupiona będzie dalsza część artykułu jest analiza wskaźnikowa. Obliczenie wskaźników finansowych, ich interpretacja, studiowanie ich zmian na przestrzeni lat oraz przeciwstawienie do wielkości wskaźników pozostałych podmiotów z danego sektora pozwala wyciągnąć wnioski kompleksowo ukazując sytuację finansową badanej jednostki (Gabrusewicz, 2014). Literatura wskazuje na najpowszechniejsze grupy wskaźników. Są nimi wskaźniki: płynności, rentowności, zadłużenia oraz sprawności działania.

2. Założenia teoretyczne, materiał i metody

2.1 Charakterystyka płynności i rentowności

Metodą, która posłużono się do przeprowadzenia badania jest wspomniana w poprzednim rozdziale analiza wskaźnikowa. Artykuł poświęcony jest analizie płynności i rentowności więc owe pojęcia zostaną przybliżone w tym podrozdziale. Warto zwrócić uwagę, że przy stosowaniu tej metody badania należy pamiętać o dużym potencjalne informacyjnym, które niesie za sobą porównanie wyników do okresów wcześniejszych oraz wyników innych podmiotów gospodarczych danej branży.

Płynność finansowa pozwala zweryfikować prędkość zamiany składników majątku na środki płatnicze oraz zdolność terminowej spłaty zobowiązań. Nieprawidłowy poziom płynności niesie groźne dla podmiotu konsekwencje. W przypadku zaistnienia problemów z płynnością, przez brak zdolności regulowania zobowiązań oraz dokonywania niezbędnych wydatków firma musi liczyć się z kosztami pozyskania kapitału lub nawet całkowicie traci możliwość prowadzenia działalności (Tokarski i in., 2014).

Narzędziami używanymi do oceny płynności są wskaźniki płynności. Użyte zostaną poniższe wskaźniki:

- wskaźnik bieżącej płynności = $\frac{aktywa\ obrotowe}{zobowiązania\ bieżące}$

Jest to podstawowy wskaźnik płynności finansowej prezentujący zdolność spłaty zobowiązań krótkoterminowych przez upłynnienie aktywów obrotowych takich jak zapasy, należności krótkoterminowe oraz inwestycje krótkoterminowe. Im większa jest wartość wskaźnika tym lepiej gdyż zmniejsza się udział zobowiązań bieżących. W praktyce zalecanym poziomem tego wskaźnika jest wartość 1,5-2.

- wskaźnik szybkiej płynności = $\frac{aktywa\ obrotowe - zapasy}{zobowiązania\ bieżące}$

Wskazuje na możliwości pokrycia zobowiązań bieżących jedynie aktywami o wyższym stopniu płynności z wyłączeniem zapasów. Dąży się to utrzymania tego wskaźnika na poziomie 1. Oznacza to wówczas, że należności i inwestycje krótkoterminowe są w stanie pokryć całość zobowiązań bieżących. Znacząca różnica pomiędzy wskaźnikiem bieżącej płynności a wskaźnikiem płynności przyspieszonej alarmuje o zbyt wysokich zapasach i co za tym idzie generowaniu zbędnych kosztów.

- wskaźnik natychmiastowej płynności = $\frac{środki\ pieniężne}{zobowiązania\ bieżące}$

Przedstawia w jakim stopniu jednostka mogłoby pokryć zobowiązania krótkoterminowe natychmiast, używając do tego celu jedynie środków pieniężnych. Oczekiwana wartość tego wskaźnika oscyluje na poziomie 0,1-0,2. Nie jest to jednak najistotniejszy wskaźnik gdyż zapasy środków pieniężnych nie są konieczne przy sprawnym systemie zarządzania ściąganiem należności(Kitowski J., 2012).

Rentowność jednostki odnosi się do podstawowego celu jej prowadzenia - osiągania zysku w porównaniu do zaangażowanego kapitału. Badając ten obszar należy zwracać uwagę na sytuację w długim okresie, gdyż chwilowe straty niekonieczne stanowią zagrożenie upadłości (Stępień K., 2013). Weryfikuje czy podjęcie decyzji o przeznaczeniu kapitału na dany cel był najlepszą z dostępnych możliwości.

Wskaźnikami rentowności, które posłużą w badaniu są:

- wskaźnik rentowności sprzedaży: ROS = $\frac{wynik\ finansowy}{przychody\ ze\ sprzedaży}$

Dzięki temu wskaźnikowi jesteśmy w stanie podać ile każda złotówka ze sprzedaży generuje zysku dla przedsiębiorstwa (po odliczeniu wszelkich kosztów i podatków). Pozytywnym zjawiskiem jest wzrost jego wartości oznaczający zwiększającą się marżę ze sprzedaży. Skutkuje ona również odpornością przedsiębiorstwa na wahania kosztów produkcji. Pogorszenie wskaźnika jest sygnałem konieczności zwiększenia sprzedaży by osiągnąć daną kwotę zysku (findict.pl, dostęp 2.12.2020 r.).

- wskaźnik rentowności aktywów: ROA = $\frac{wynik\ finansowy}{aktywa}$

Wskaźnik ten określa zwrot z posiadanych aktywów. Innymi słowy ile zysku generuje każda złotówka posiadanych aktywów. Zbyt niska wartość tego wskaźnika sugeruje potrzebę poprawy zdolności wypracowywania zysków i efektywności gospodarowania majątkiem.

- wskaźnik rentowności kapitałów własnych: ROE = $\frac{wynik\ finansowy}{kapitał\ własny}$

Informuje ile zysku daje każda złotówka zaangażowana w kapitały własne. Jest szczególnie ważny dla akcjonariuszy. Dzięki możliwości generowania większych nadwyżek z kapitału jednostka ma możliwość wypłaty większych dywidend (Wersty, 1993).

2.2 Relacja płynności i rentowności

Obszar ten jest ważnym przedmiotem badań specjalistów. Zapotrzebowanie na informację zwiększa się, a ta dziedzina wciąż się rozwija. Badacze poszukują wzajemnych powiązań między danymi czynnikami oraz samymi wskaźnikami. Pomaga to wspierać działalności w jeszcze efektywniejszym funkcjonowaniu. Jednym z ważniejszych tematów rozważań w tym zakresie jest wysokość rentowności kształtująca się w odniesieniu do poziomu płynności. Studiowanie tych zależności nie zaowocowało jeszcze jednoznacznymi i uniwersalnymi dla wszystkich jednostek wynikami określającymi kierunek korelacji i jej siłę (Bolek, 2016). Według założeń teoretycznych wskaźniki płynności i rentowności charakteryzują się dodatnią zależnością w długim okresie. Wysokie zyski mogą być lokowane w kapitał obrotowy, który wpływa na wzrost płynności. Z kolei mniejszy zysk czy nawet strata skutkują pogorszeniem się wypłacalności. Wiele źródeł wskazuje również na negatywny wpływ nieprawidłowego poziomu płynności na rentowność. Zbyt wysokie wskaźniki płynności oznaczają, że duża część środków jest niewłaściwie zarządzana i w efekcie pogarsza zyskowność jednostki. Za niskie wartości natomiast, przez problem ze spłatą zobowiązań i brakiem środków na prowadzenie działalności powodują wzrost kosztów oraz spowolnienie działania, które ostatecznie wpływają na zmniejszenie zysku. Literatura przedmiotu wskazuje na kształtowanie się tej sytuacji inaczej w krótkim okresie. W tym przypadku zależność ta jest negatywna. Badania dowodzą, że zatrzymane środki zwiększając płynność jednocześnie nie pracują, czyli nie zwiększają kapitału (nie przynoszą zysku). Natomiast utrzymywanie się niskiego poziomu płynności finansowej może oznaczać zmniejszenie poziomu aktywów płynnych ograniczając koszty związane z ich utrzymaniem zwiększając jednocześnie zyskowność (Waściński i in., 2010). Angażując cały majątek do np. produkcji zwiększamy zyskowność. Musimy się jednak liczyć z tym, że taka strategia działania wiąże się z wysokim ryzykiem finansowym jakie niesie utrata płynności (Maślanka, 2009).

2.3 Pojęcie optymalnej wartości płynności finansowej

Pojęciem, na które warto zwrócić uwagę jest optimum płynności. Ma szczególne znaczenie przy długoterminowym zarządzaniu płynnością. Można ją rozumieć jako metodę na utrzymanie równowagi finansowej w przedsiębiorstwie. Utrzymanie optymalnego poziomu płynności przyczynia się maksymalizowaniu zysku i ograniczaniu strat. Teoria optimum wskazuje na początkowy wzrost rentowności wraz ze wzrostem płynności. Po przekroczeniu przez płynność pewnej wartości rentowność zaczyna maleć. Owe zjawisko przedstawia rysunek 1.

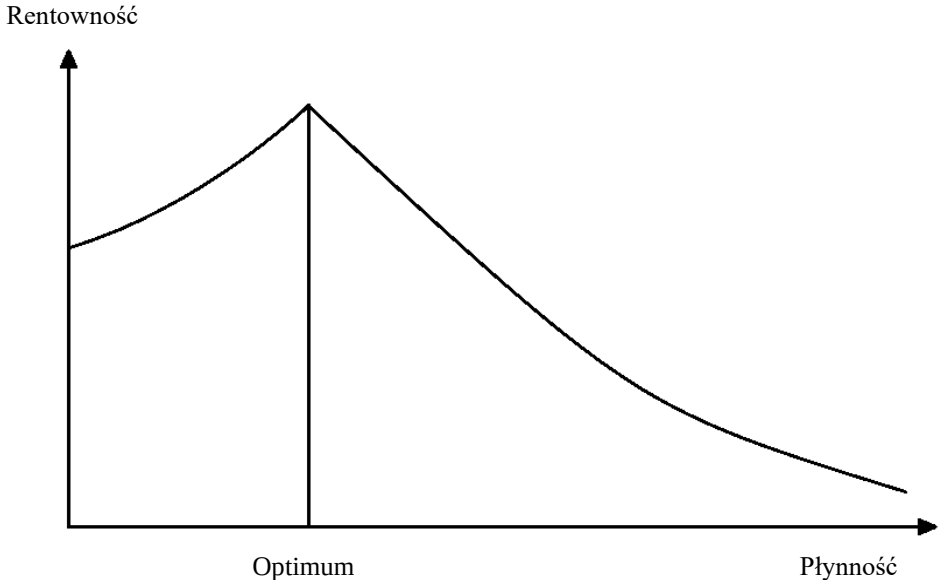

Rys.1. Optymalny poziom płynności. Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Gajdka, E. Walińska, Zarządzanie finansowe spółek kapitałowych, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1998, s. 467

Poziom wartości optymalnych jest wyznaczony dla poszczególnych wskaźników płynności finansowej. Jako optymalna wartość wskaźnika bieżącej płynności przyjmuje się 2. Przedział traktowany jako właściwy mieści się w granicach 1,2-2. Przyjęta przez banki i podawana w literaturze wzorcowa wartość wskaźnika szybkiej płynności to 1. Za optymalna wartość wskaźnika natychmiastowej płynności uznaje się 0,2 (Kitowski, 2012).

2.4 Opis grupy badawczej, problem badawczy

Celem niniejszego badania jest podjęcie próby weryfikacji założeń teoretycznych na przykładzie wybranej spółki. Najtrafniej ujmuje go postawione poniżej pytanie badawcze. Pytanie badawcze: Czy w wybranej spółce zależność rentowności do płynności bieżącej kształtuje się zgodnie z założeniami teoretycznymi.

Pierwszym etapem, które pozwoli odpowiedzieć na postawione pytanie jest przeprowadzenie analizy wybranych wskaźników płynności i rentowności, a następnie ukazanie kształtowania się rentowności w zależności od poziomu płynności bieżącej.

Hipotezami, które potwierdzi lub odrzuci badanie empiryczne są:

Hipoteza 1: W wybranej spółce rentowność rośnie wraz ze wzrostem płynności do momentu osiągnięcia przez płynność optimum.

Hipoteza 2: W wybranej spółce, po osiągnięciu przez płynność optimum rentowność maleje.

Podmiot wybrany do analizy to spółka wyodrębniona z sektora Giełdy Papierów Wartościowych: przemysł spożywczy. Astarta Holding N.V. jest przedsiębiorstwem przemysłu spożywczego z siedzibą w Amsterdamie, notowanym na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Astarta Holding N.V. wraz z grupą spółek zależnych tworzy holding rolno-przemysłowy, zajmujący się głównie produkcją cukru. Analiza została przeprowadzona w latach 2015-2019.

3. Wyniki analizy wybranej spółki

3.1 Analiza płynności i rentowności finansowej

Pierwszym etapem badania było przeprowadzenie analizy płynności i rentowności wybranej spółki. W tabeli 1 zostały przedstawione wyniki najważniejszych wskaźników płynności: wskaźnika bieżącej płynności, wskaźnika szybkiej płynności i wskaźnika natychmiastowej płynności. Okres, na przestrzeni którego zostało zrealizowane badanie to 5 lat 2015-2019.

Wskaźnik natychmiastowej płynności waha się między 0,05 a 0,11. Wskaźnik szybkiej płynności osiągał wartości między 0,38 a 0,54. Wartości te są niższe niż zalecane, lecz nie różnią się znacznie od wartości średniej sektorowej. Skupiając się na najistotniejszym wskaźniku dla tej branży - wskaźniku bieżącej płynności można zauważyć wzrost do wysokości 2,11 w 2017 roku i wahania w kolejnych latach. Oznacza to, że wskaźnik ten osiągnął wartość 2 w 2016 roku co stanowi optimum dla tego wskaźnika. Z tego względu jest dobrą bazą do analizy rentowności kształtującej się na jego podstawie. Spółka nie ma problemów ze spłatą swoich zobowiązań.

Tabela 1. Płynność finansowa spółki Astarta (opracowanie własne)

	2015	**2016**	**2017**	**2018**	**2019**
wskaźnik bieżącej płynności	1,49	2,00	2,11	1,22	1,40
wskaźnik szybkiej płynności	0,54	0,49	0,57	0,38	0,45
wskaźnik natychmiastowej płynności	0,10	0,08	0,11	0,05	0,06

Rentowność obrazuje stopień realizacji nadrzędnego celu prowadzenia działalności jakim jest osiąganie zysku. Tabela 2 zawiera wyniki trzech najistotniejszych wskaźników rentowności

jakimi są: wskaźnik rentowności sprzedaży (ROS), wskaźnik rentowności aktywów (ROA) oraz wskaźnik rentowności kapitału własnego (ROE). Spółka we wszystkich latach osiągała zysk oprócz roku 2018. Największą rentowność wszystkie wskaźniki wykazały w roku 2016. Kiedy to wskaźnik rentowności kapitału własnego wyniósł 23,4 % co oznacza, że spółka wygospodarowała aż 23,4% zysku netto rocznie z kapitałów własnych. Równie satysfakcjonujący poziom osiągnął wskaźnik rentowności sprzedaży. Sprzedaż przynosi 22,41% zysku. Na zadowalający poziomie jest również wskaźnik rentowności aktywów. Aktywa przynosiły 14,39% zysku netto.

Tabela 2. Rentowność finansowa spółki Astarta (opracowanie własne)

	2015	**2016**	**2017**	**2018**	**2019**
ROS	5,08%	22,41%	13,48%	-5,67%	0,38%
ROA	3,24%	14,39%	11,60%	-2,93%	0,22%
ROE	6,63%	23,40%	17,78%	-5,82%	0,39%

3.2 Kształtowanie się rentowności w zależności od poziomu płynności

Aby zobaczyć efekt opisywanego badania stworzono poniższy wykres. Zostało na nim przedstawione kształtowanie się trzech wskaźników rentowności: ROS, ROA, ROE w zależności od poziomu płynności, zaczynając od poziomu 1,22 aż po wielkość 2,11. Można łatwo zauważyć, że wielkości wszystkich wskaźników rentowności wykazywały podobne tendencje i przyjmowały podobne wartości. Przy niskim poziomie płynności rentowność była ujemna. Następnie wraz ze wzrostem płynności wzrastała zyskowność aż do osiągnięcia przez płynność wartości 2. Dalsze zwiększanie się płynności skutkowało spadkiem rentowności.

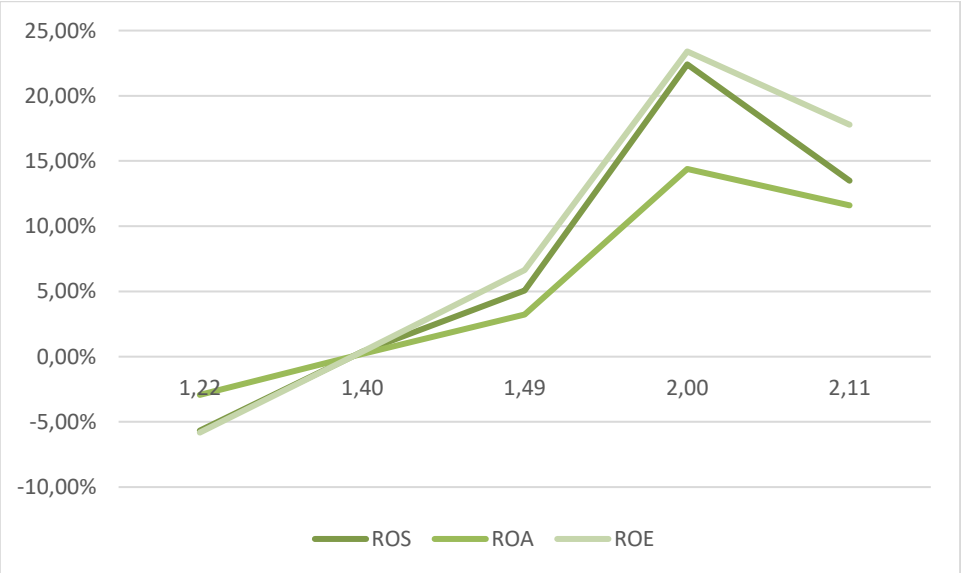

Wykres 1. Kształtowanie się wskaźników rentowności w zależności od wskaźnika bieżącej płynności (opracowanie własne)

4. Synteza wniosków z badań

Podjęta próba zbadania relacji między płynnością a poziomem rentowności umożliwiła wyciągnięcie konstruktywnych wniosków. Odpowiedź na zadane pytanie badawcze jest twierdząca. Analiza wybranej spółki potwierdziła zgodność założeń teoretycznych dotyczących relacji między płynnością i rentownością ze stanem faktycznym. Istnieje związek między poziomem płynności a rentownością finansową. Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że niedobór płynności oraz nadpłynność negatywnie wpływają na osiągane przez jednostkę wyniki finansowe. Zarówno pierwsza jak i druga hipoteza została potwierdzona. Rentowność w spółce Astarta rośnie wraz ze wzrostem płynności aż do momentu osiągnięcia poziomu 2, który jest optymalnym poziomem płynności. W momencie osiągnięcia nadpłynności rentowność zaczyna maleć. Badanie dowiodło istnienie optymalnego poziomu płynności, przy którym działalność gospodarcza wykazuje najwyższą rentowność. Należy utrzymywać optimum płynności na wskazanym poziomie, aby zmaksymalizować zyskowność. Faktem, który również należałoby podkreślić jest to, że oscylowanie przy optimum płynności wpłynęło pozytywnie na wszystkie obszary rentowności, wszystkie wskaźniki uległy znaczącej poprawie.

Wniosek wyciągnięty z prac badawczych może skutecznie wspomóc zarządzanie jednostką. Przedsiębiorstwa szukają sposobów na zdobycie przewagi nad coraz to większą konkurencją. Skupienie się i kontrola poziomu optimum płynności może przynieść pozytywne długoterminowe skutki.

Badania przeprowadzono w ograniczonym zakresie merytorycznym i przestrzennym, dlatego też wyniki tych badań powinny być poddane dalszej analizie uwzględniającej większą próbę badawczą bądź kolejne jednostki gospodarcze.

5. Literatura

Astarta (www.astartaholding.com) (dostęp 7.12.2020 r.)

Biznesradar (www.biznesradar.pl/notowania/ASTARTA) (dostęp 8.12.2020 r.)

Bolek M., 2016, Wpływ płynności na efektywność działania przedsiębiorstw notowanych na NewConnect, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, 4, cz. 2: 14

Findict (www.findict.pl/slownik/rentownosc) (dostęp 2.12.2020 r.)

Gabrusewicz W., 2014, Analiza finansowa przedsiębiorstwa. Teoria i zastosowanie, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, 33-35

Gajdka J., Walińska E., Zarządzanie finansowe spółek kapitałowych, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1998, 467

Kitowski J., 2012, Metodyczne aspekty oceny płynności finansowej w ujęciu statycznym, Uniwersytet Szczeciński, 689: 283-294

Maślanka T., 2009, Płynność a rentowność - wyniki badań empirycznych polskich podmiotów gospodarczych za okres 1995-2007, Ekonomiczne problemy usług nr. 39, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 549: 260

Stępień K., 2013, Definicje i metodyczne problemy rentowności, Zeszyty naukowe Ekonomia, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, 920: 101

Tokarski A., Tokarski M., Mosionek-Schweda M., 2014, Pomiar i ocena płynności finansowej podmiotu gospodarczego, CEDEWU.PL, 35-37

Waściński T., Kruk M., 2010, Analiza powiązań pomiędzy rentownością i płynnością spółek branży cukierniczej notowanych na GPW w Warszawie, Zeszyty naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach, 84: 12-13

Waśniewski T., Skoczylas W., 2002, Teoria i praktyka analizy finansowej w przedsiębiorstwie, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, 6-8

Wersty B., 1993, Analiza ekonomiczna przedsiębiorstwa, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, 32-34

Ocena zagrożenia upadłością przedsiębiorstw z wykorzystaniem modeli dyskryminacyjnych

Stawarz Joanna [(1)]

[1] Instytut Zarządzania, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Joanna Stawarz: j.stawarz@op.pl

Streszczenie
Upadłość to moment w życiu przedsiębiorstwa, przed którym jednostki próbują się uchronić. Aby móc kontynuować działalność oraz prosperować, niezbędne jest odpowiednie zarządzanie oraz umiejętność dostosowywania się do zmieniającego się otoczenia. W celu uniknięcia pogorszenia sytuacji finansowej konieczne jest badanie kondycji przedsiębiorstwa oraz reagowanie na sygnały ostrzegawcze. Dzięki modelom prognozowania upadłości możliwa jest weryfikacja faktycznego stanu przedsiębiorstwa oraz wczesne wykrycie zagrożeń. Celem badawczym jest analiza zjawiska upadłości, a także skuteczności modeli dyskryminacyjnych. Przedmiot badań stanowią wybrane polskie spółki. Najważniejsze kwestie poruszane w niniejszym artykule to istota upadłości oraz jej przyczyny, a także metody prognozowania za pomocą modeli dyskryminacyjnych. Przeprowadzone badanie wykazało, że modele stanowią cenne źródło informacji o sytuacji przedsiębiorstwa pod kątem ryzyka upadłości, jak również ogólnej kondycji finansowej.

Słowa kluczowe: upadłość, modele dyskryminacyjne, prognozowanie upadłości

Bankruptcy risk assessment of companies based on discriminatory models

Summary
Bankruptcy is a moment in the life of a company from which every individual tries to protect itself. To be able to continue operating and prosper, it is essential to be properly managed and to adapt to a changing environment. To avoid a deterioration of the financial situation, it is necessary to examine the condition of the company and react to warning factors. Thanks to bankruptcy forecasting models, it is possible to verify the condition of the company and early detection of threats. The research aim is to analyze bankruptcy and discriminatory models. Selected Polish companies were the subject of the research. The most important issues are the nature of bankruptcy, its causes and the methods of forecasting using discriminatory models. The conducted study showed that models are a valuable source of information about the company's situation in terms of bankruptcy risk and the overall financial condition.

Keywords: bankruptcy, discriminatory models, bankruptcy forecasting

1. Wstęp

Podstawowy cel funkcjonowania, jaki stawiają sobie przedsiębiorstwa to kontynuacja działalności w przyszłości. Jednak na różnych etapach życia przedsiębiorstwa narażone jest ono na to, że prowadzona przez nie działalność nie będzie możliwa w perspektywie długoterminowej. Jednostka może podjąć kroki w celu przeciwdziałania temu zdarzeniu, ale nie zawsze przynoszą oczekiwany skutek i zmuszona jest zakończyć działalność oraz ogłosić upadłość. Aby zrozumieć czym jest upadłość, należy posłużyć się normą prawną. Zgodnie z ustawą z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz. U. 2003 nr 60 poz. 535), to niewypłacalność dłużnika stanowi determinantę ogłoszenia wobec niego upadłości. Z kolei niewypłacalność rozumiana jest jako utrata zdolności do spłaty wymagalnych zobowiązań. Jednak dzięki licznym badaniom, istnieją możliwości prognozy pogorszenia kondycji

przedsiębiorstwa. Jednym ze sposobów, dzięki którym można zbadać sytuację przedsiębiorstwa oraz dokonać prognozy upadłości są badania na podstawie modeli dyskryminacyjnych. Modele te składają się ze wskaźników badających różne aspekty działalności jak m.in. poziom rentowności, płynności, zadłużenia, które stanowią istotny element funkcjonowania każdej jednostki. Dzięki wykorzystaniu różnych modeli łatwiejsze jest dostrzeżenie zagrożeń lub sytuacji kryzysowej.

Hipoteza badawcza niniejszego artykułu jest następująca: modele dyskryminacyjne stanowią dobre źródło informacji w badaniu prognozowania upadłości przedsiębiorstw. Celem artykułu jest analiza zjawiska upadłości oraz skuteczności modeli dyskryminacyjnych. Ocenie poddano wybrane polskie spółki na przestrzeni trzech lat. Główne problemy poruszane w niniejszym artykule to istota upadłości, przyczyny jej występowania, a także metody prognozowania za pomocą modeli dyskryminacyjnych. W artykule wykorzystano literaturę z zakresu tematyki upadłości przedsiębiorstw oraz metod jej prognozowania, a także dane finansowe spółek.

2. Definicja oraz istota upadłości

Pojęcie upadłości należy interpretować wyróżniając dwa główne podejścia: z jednej strony ekonomiczne, gdzie za główne kryterium upadłości uznaje się utratę możliwości do terminowej spłaty zobowiązań, a także prawne, gdzie o upadłości można mówić dopiero w momencie stwierdzenia tego przez sąd. Ujęcie prawne stanowi wartość nadrzędną w stosunku do ekonomicznego. Prawne ogłoszenie upadłości następuje ze strony sądu upadłościowego, który składa się z trzech sędziów zawodowych. Zgodnie z prawem, wniosek o ogłoszenie upadłości może być złożony zarówno przez wierzyciela, zarządcę sukcesyjnego, a także spadkobiercę oraz małżonka i każde z dzieci lub rodziców zmarłego, nawet jeśli nie dziedziczą po nim spadku. Możliwe jest ogłoszenie upadłości zmarłego przedsiębiorcy, pod warunkiem, że wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony na mniej niż po jego śmierci. Dopuszcza się także możliwość ogłoszenia upadłości podmiotu, który został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego w wyniku braku dalszej działalności, jeśli od tej chwili nie minął rok. Również wniosek o ogłoszenie upadłości mogą składać osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, które nie dokonały rejestracji (Bauer, 2009).

Zarówno moment rozpoczęcia, czas trwania jak i skala pogarszania się sytuacji finansowej jest kwestią indywidualną każdej jednostki oraz może wyglądać odmiennie od innych sytuacji. Niemniej jednak, na podstawie dotychczasowych badań i doświadczeń można dostrzec kilka klasycznych faz, przez które przechodzą przedsiębiorstwa. Jednym z założeń jaki

można przyjąć jest taki, że na pogarszający się stan przedsiębiorstwa składają się następujące elementy (Hołda, 2006):

- kryzys,
- zagrożenie bankructwem,
- upadłość.

Pierwszy element pogorszenia kondycji przedsiębiorstwa równoznaczny jest z ukazywanie się sygnałów ostrzegających przed zaistniałym kryzysem. Ignorowanie tych sygnałów skutkować może natężeniem dotychczasowych problemów oraz pojawieniem się nowych, często nieodwracalnych. Drugi etap związany jest przede wszystkim z nadmiernym zadłużeniem oraz trudnością z utrzymaniem wypłacalności. Brak reakcji na te problemy lub podejmowanie złych decyzji w tym zakresie wiąże się z gwałtownym pogorszeniem kondycji jednostki. Upadłość stanowi ostatni element pogarszającej się sytuacji przedsiębiorstwa. Związany jest z ostatecznym brakiem zdolności do radzenia sobie z powstałym zadłużeniem oraz może oznaczać zakończenie funkcjonowania.

3. Przyczyny ogłoszenia upadłości przedsiębiorstw

W zależności od przedsiębiorstwa, jego otocznia czy branży, doświadczenia w funkcjonowaniu na rynku, a także innych indywidualnych kwestii, różne mogą być przyczyny wystąpienia sytuacji zmuszającej zarządzających do zakończenia działalności. Jednak, na podstawie licznych badań oraz po wielu latach obserwacji można wyróżnić ogólne aspekty, które w dużej mierze wpływają na zdolność przedsiębiorstwa do kontynuacji działania. Na samym początku należy dokonać podziału przyczyn, rozróżniając czynniki egzogeniczne, czyli te, które mają charakter zewnętrzy dla danej jednostki oraz endogeniczne, to znaczy wewnętrzne. Tab. 1 umieszczona poniżej przedstawia niektóre z przyczyn upadłości.

Tab. 1. Przyczyny upadłości przedsiębiorstw (opracowanie własne na podstawie Kopczyński, 2016)

Przyczyny zewnętrzne	Przyczyny wewnętrzne
- recesja, - inflacja, - zmiany prawne oraz podatkowe, - konkurencja, - ceny materiałów, - zmiany technologiczne, - kryzysy polityczno-gospodarcze, - trudności w ściąganiu należności, - spadek sprzedaży.	- nierentowne inwestycje, - niski poziom majątku obrotowego, - niekorzystne warunki finansowania kapitałem obcym, - niewłaściwa organizacja produkcji, - złe zarządzanie przedsiębiorstwem, - brak zaangażowania, - utrata płynności finansowej, - błędna strategia firmy.

Nietrudno dostrzec, że o wiele łatwiej kontrolować zmiany, które występują w obrębie czynników wewnątrz przedsiębiorstwa. Są one bowiem w dużej mierze zależne od samych zarządzających jednostkami oraz decyzji przez nich podejmowanych. Niewłaściwe zarządzanie, dobór pracowników bez wystarczających kwalifikacji, zła strategia

przedsiębiorstwa czy podejmowanie niewłaściwych decyzji to jedne z wielu czynników, których powinno się unikać oraz szczególnie na nie uważać, ponieważ stanowią potencjalne zagrożenie dla odpowiedniego funkcjonowania przedsiębiorstwa, a jak już było wspomniane, ma ono na nie wpływ.

O wiele trudniej reagować na czynniki zewnętrzne, na które przedsiębiorstwo ma ewidentnie mniejszą możliwość oddziaływania. W momencie pojawienia się konkurencji, wprowadzenia nowych regulacji prawnych czy powstanie kryzysów gospodarczych przedsiębiorstwo musi być gotowe na ciągłe zmiany, reakcję na bodźce oraz dostosowywanie się do otoczenia. Kiedy tego brakuje, pojawia się zagrożenie, które może okazać się zbyt poważne. Przedsiębiorstwa, które nie są w stanie sprostać wymaganiom, jakie stawiane są przez pojawianie się nowych wyzwań, często ponoszą porażkę (Kopczyński, 2016).

4. Modele oceny zagrożenia upadłością

Modele oceny zagrożenia upadłością stanowią jeden z elementów pomiaru zdolności przedsiębiorstwa do dalszego funkcjonowania. Przy wykorzystaniu tej formy badania, możliwe jest zaobserwowanie pogarszającej się sytuacji przedsiębiorstwa oraz wczesne reagowanie na kryzys. Wyróżnić można wiele modeli, które pomagają w prognozowaniu upadłości przedsiębiorstwa. Z uwagi na warunki makroekonomiczne, do badania spółek danej narodowości powinno się wykorzystywać modele opracowane na podstawie przedsiębiorstw tego samego kraju. Za prekursora stosowania modeli oceny zagrożenia upadłością uważa się Edwarda Altmana, którego prace ukazały się w 1968 r. (Altman, 1968). Za pomocą pięciu wskaźników finansowych stworzył on model, z wykorzystaniem którego zbadał kondycję 66 przedsiębiorstw. W następstwie tego zdarzenia zaczęły powstawać kolejne modele, również te, opracowane przez polskich autorów, którzy dostrzegli konieczność dostosowania budowy modeli do krajowych warunków gospodarczych.

Pierwszym z trzech modeli omawianych w niniejszym artykule jest jeden z modeli stworzonych przez Elżbietę Mączyńską w 1994 roku. Model przedstawiony poniżej stanowi adaptację modelu O. Jacobsa dostosowaną do polskich realiów gospodarczych. Jego zapis jest następujący (Mączyńska, 1994):

$$Z = 1{,}5x_1 + 0{,}08x_2 + 10x_3 + 5x_4 + 0{,}3x_5 + 0{,}1x_6,$$

gdzie:

$$x_1 = \frac{wynik\ brutto + amortyzacja}{zobowiązania\ ogółem}$$

$$x_2 = \frac{aktywa\ ogółem}{zobowiązania\ ogółem}$$

$$x_3 = \frac{wynik\ brutto}{suma\ bilansowa}$$

$$x_4 = \frac{wynik\ brutto}{przychody\ ze\ sprzedaży}$$

$$x_5 = \frac{zapasy}{przychody\ ze\ sprzedaży}$$

$$x_6 = \frac{przychody\ ze\ sprzedaży}{aktywa\ ogółem}$$

Wynik funkcji należy interpretować następująco:

Z < 0 – przedsiębiorstwo zagrożone upadłością,

0 < Z < 1 – przedsiębiorstwo słabe, ale nie zagrożone,

1 < Z < 2 – przedsiębiorstwo dość dobre,

Z > 2 – przedsiębiorstwo w bardzo dobrej sytuacji finansowej.

Funkcja dyskryminacyjna Artura Hołdy to kolejny model opracowany na podstawie polskich przedsiębiorstw, któremu warto poświęcić uwagę. Model opracowano na podstawie 80 jednostek, gdzie połowę stanowili bankruci. Badania prowadzone były w latach 1993-1996. Zapis modelu jest następujący (Hołda, 2001):

$$Z = 0{,}605 + 0{,}681x_1 - 0{,}0196x_2 + 0{,}00969x_3 + 0{,}000672x_4 + 0{,}157x_5$$

gdzie:

$$x_1 = \frac{majątek\ obrotowy}{zobowiązania\ krótkoterminowe}$$

$$x_2 = \frac{zobowiązania\ ogółem}{suma\ bilansowa} * 100\%$$

$$x_3 = \frac{zysk\ (strata) netto}{średnioroczny\ majątek\ ogółem} * 100\%$$

$$x_4 = \frac{średnioroczne\ zobowiązania\ krótkoterminowe * 360\ dni}{koszt\ sprzedanych\ produktów, towarów\ i\ materiałów}$$

$$x_5 = \frac{przychody\ z\ ogółu\ działalności}{średnioroczny\ majątek\ ogółem}$$

Wartość krytyczna dla tego modelu wynosi zero oraz dzieli ona przedsiębiorstwa na „bankrutów” i „niebankrutów”. Ponadto wyznacza się następujące przedziały:

Z < -0,3 – wysokie prawdopodobieństwo bankructwa,

-0,3 < Z < 0,1 – obszar niepewności,

Z > 0,1 – niskie prawdopodobieństwo bankructwa.

Ostatnim modelem analizowanym w niniejszym artykule jest funkcja zaprezentowana przez Dorotę Hadasik. Jest to jeden z dziewięciu modeli opracowanych na podstawie badań w latach 1991-1997 na podstawie 44 jednostek. Ma on następujący zapis (Hadasik 1998):

$$Z = 2{,}60839 - 2{,}50761x_1 + 0{,}00141147x_2 - 0{,}00925162x_3 + 0{,}0233545x_4,$$

gdzie:

$$x_1 = \frac{zobowiązania\ ogółem}{suma\ bilansowa}$$

$$x_2 = \frac{należności * 365}{przychody\ ze\ sprzedaży}$$

$$x_3 = \frac{zapasy * 365}{przychody\ ze\ sprzedaży}$$

$$x_4 = \frac{wynik\ netto}{zapasy}$$

Wartość graniczna tego modelu także wynosi zero oraz również tym razem dzieli jednostki na „bankrutów" i „niebankrutów".

Przedstawione modele stanowią zaledwie kilka z wielu polskich funkcji dyskryminacyjnych, które powstały na przestrzeni lat. Obecnie dysponujemy dużą ilością modeli, na podstawie których możliwe jest dokonanie oceny zagrożenia upadłością. W zależności od podejścia autora oraz zapisu modelu, różne elementy działalności poddawane są analizie.

5. Skuteczność modeli dyskryminacyjnych

- Ocena spółek w złej kondycji finansowej

W tej części artykułu analizie poddane zostaną wybrane przedsiębiorstwa funkcjonujące w różnych gałęziach gospodarczych, znajdujące się w złej ogólnej sytuacji finansowej (będące w restrukturyzacji lub upadłości). Na tej podstawie możliwa będzie ocena wyników oraz kondycji na podstawie zaprezentowanych modeli dyskryminacyjnych. Badanie odnosi się do lat 2017-2019.

Tab. 2. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2017 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
Ampli SA	Wartość funkcji	3,2422	-0,3171	-4,109
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo słaba	Bardzo słaba
Ursus SA	Wartość funkcji	0,1875	1,2129	-0,3742
	Kondycja	Słaba	Dobra	Bardzo słaba
Servo Sp. z o.o.	Wartość funkcji	-1,9194	-4,0778	-7,2414
	Kondycja	Bardzo słaba	Bardzo słaba	Bardzo słaba

Tab. 3. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2018 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
Ampli SA	Wartość funkcji	3,1548	-0,2114	-3,5145
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo słaba	Bardzo słaba
Ursus SA	Wartość funkcji	-9,8309	0,8390	-2,1382
	Kondycja	Bardzo słaba	Dobra	Bardzo słaba
Servo Sp. z o.o.	Wartość funkcji	-1,6858	-5,5444	-114,5486
	Kondycja	Bardzo słaba	Bardzo słaba	Bardzo słaba

Tab. 4. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2019 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
Ampli SA	Wartość funkcji	3,1360	0,0176	-3,0642
	Kondycja	Bardzo dobra	Słaba	Bardzo słaba
Ursus SA	Wartość funkcji	-13,9324	0,2194	-4,1565
	Kondycja	Bardzo słaba	Dobra	Bardzo słaba
Servo Sp. z o.o.	Wartość funkcji	-1,8413	-5,4468	-0,4720
	Kondycja	Bardzo słaba	Bardzo słaba	Bardzo słaba

Jak wynika z przedstawionych wartości modeli dla poszczególnych spółek, ocena sytuacji na ich podstawie nie zawsze może być jednoznaczna. W niektórych przypadkach, pomimo złej kondycji, modele wskazywały na dobrą sytuację jednostki. Wynika to z faktu, że skuteczność modeli nie jest stuprocentowa. Można jednak zauważyć, że w dużej mierze modele potwierdziły prawdziwość kłopotów przedsiębiorstw. Stanowią więc dobre źródło informacji o jego sytuacji. Oprócz analizy pojedynczych wyników z konkretnych lat, należy również brać pod uwagę tendencję, jaką przyjmuje dana funkcja na przestrzeni czasu. Gdy wyniki wskazują na dobrą sytuację, lecz trend jest spadkowy, należy mieć na uwadze możliwość pogorszenia sytuacji przedsiębiorstwa w przyszłości.

- Ocena spółek w dobrej kondycji finansowej

Niniejsza część weryfikacji skuteczności wybranych modeli oparta będzie na analizie danych finansowych drugiej grupy spółek, których ogólną kondycję finansową ocenia się jako korzystną. Badanie również obejmuje lata 2017-2019.

Tab. 5. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2017 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
LPP SA	Wartość funkcji	2,7916	1,5780	1,0148
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra
Pro-Bud SA	Wartość funkcji	1,6979	1,6439	-0,6024
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Słaba
Esotiq& Henderson SA	Wartość funkcji	5,2133	2,1718	0,7466
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra

Tab. 6. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2018 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
LPP SA	Wartość funkcji	3,2750	1,4793	1,0045
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra
Pro-Bud SA	Wartość funkcji	4,2308	2,1116	0,3529
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra
Esotiq& Henderson SA	Wartość funkcji	3,8863	2,0185	0,2472
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra

Tab. 7. Wartość modeli dla wybranych jednostek w 2019 roku (opracowanie własne na podstawie danych ze sprawozdań finansowych spółek EMIS Intelligence Region)

Spółka \ Model		E. Mączyńskiej	A. Hołdy	D. Hadasik
LPP SA	Wartość funkcji	1,9462	1,4434	0,6984
	Kondycja	Dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra
Pro-Bud SA	Wartość funkcji	1,4678	2,2456	-0,9432
	Kondycja	Dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra
Esotiq& Henderson SA	Wartość funkcji	3,8061	1,8603	0,1948
	Kondycja	Bardzo dobra	Bardzo dobra	Bardzo dobra

Również w przypadku zdrowych przedsiębiorstw pojawiły się wartości wskazujące na słabą sytuację, co może być skutkiem przejściowych kłopotów przedsiębiorstw, potencjalnego kryzysu w przyszłości lub też wynikiem skuteczności modeli na poziomie mniejszym niż stuprocentowe. Jednak podobnie jak w przypadku przedsiębiorstw w złej sytuacji, tak też tym razem w większości przypadków ocena na podstawie modeli potwierdzała stan faktyczny, czyli w tym przypadku brak zagrożenia. Należy zatem stwierdzić, że modele trafnie ukazały kondycję jednostek zdrowych finansowo.

6. Podsumowanie

W celu utrzymania kondycji finansowej przedsiębiorstwa na odpowiednim poziomie, niezbędna jest ciągła ocena nie tylko samej jednostki, ale także jego otoczenia, mającego na nie potencjalny wpływ, zarówno korzystny jak i niekorzystny. Analizując bliższe oraz dalsze otoczenie przedsiębiorstwa, można dostrzec szereg czynników mogący mieć wpływ na jego kondycję. Skutkiem braku reakcji na zagrożenie lub podejmowania nieodpowiednich działań często może być nieodwracalne zakończenie działalności. Dzięki metodom prognozowania upadłości oraz reakcji we właściwym momencie możliwe jest zapobieżenie tej sytuacji oraz uniknięcie porażki. Jak pokazują badania, wiarygodność modeli dyskryminacyjnych nie jest stuprocentowa, ale pomimo tego daje szeroki obraz tego, jaka jest sytuacja jednostki.

Badanie na podstawie polskich spółek, zarówno w dobrej jak i w niekorzystnej sytuacji finansowej, wykazało, że modele w prawidłowy sposób informują o kondycji przedsiębiorstwa oraz są przydatne w kwestii oceny zagrożeń. A zatem potwierdzona została hipoteza mówiąca, że modele dyskryminacyjne stanowią dobre źródło informacji w badaniu prognozowania

upadłości przedsiębiorstw. W celu dokładniejszej analizy sytuacji przedsiębiorstwa istotne jest wykorzystanie wielu modeli dyskryminacyjnych oraz obserwacja co najmniej kilkuletnia, co daje możliwość szerszego spojrzenia na różne aspekty działalności.

7. Literatura

Altman E.I. (1968). Financial Ratios. Discriminant Analysis and the Prediction of Corporate Bankruptcy. The Journal of Finance: 589-609.

Bauer K., 2009. Zarządzanie informacjami w procesie upadłościowo-naprawczym przedsiębiorstw. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: 21-22.

Hadasik D., 1998. Upadłość przedsiębiorstw w Polsce i metody ich prognozowania, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu", seria II, nr 153: 152-155.

Hołda A., 2001. Prognozowanie bankructwa jednostki w warunkach gospodarki polskiej z wykorzystaniem funkcji dyskryminacyjnej Z_H. Rachunkowość nr 5/2001: 306-310.

Hołda A., 2006. Zasada kontynuacji działalności i prognozowanie upadłości w polskich realiach gospodarczych. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie: 56-57.

Kopczyński P., 2016. Prognozowanie upadłości spółek giełdowych. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego: 85-86.

Mączyńska E., 1994. Ocena kondycji przedsiębiorstwa (uproszczone metody). Życie Gospodarcze nr 38.

Ustawa z dnia 28 lutego 2003 Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz. U. 2003 nr 60 poz. 535): Art. 10-11.

Źródła internetowe

EMIS Intelligence Region, <https://www.emis.com> (dostęp: 03.01.2021)

Identyfikacja procesów i ich znaczenie w przedsiębiorstwie na przykładzie PGNiG Technologie

Uliasz Kinga [(1)]

[1] Zakład Zarządzania, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie
Kinga Uliasz: uliaszkinga@gmail.com

Streszczenie
Celem niniejszego artykułu jest identyfikacja i analiza procesów oraz określenie ich znaczenia z wykorzystaniem mapy relacji. W pracy zaprezentowano teoretyczne zagadnienia związane z pojęciem procesów, ich klasyfikacją oraz podziałem w kontekście zarządzania procesowego. Obiekt badań stanowiło przedsiębiorstwo PGNiG Technologie w Krośnie. W części empirycznej zastosowano metodę studium przypadku opartą o mapę relacji, która została przedstawiona za pomocą poszczególnych elementów badanej jednostki organizacyjnej i połączeń między nimi oraz zależności w układzie dostawca-klient. Występujące procesy zostały opisane za pomocą podejścia top – down, czyli od ogółu do szczegółu w celu określenia możliwości badanego przedsiębiorstwa w zakresie doskonalenia orientacji procesowej.

Słowa kluczowe: mapa relacji, proces, podejście procesowe

Identification of processes and their importance in the enterprise on the example of PGNiG Technologie

Summary
The purpose of this paper is to identify and analyze processes and determine their importance using a relationship map. The paper presents theoretical issues related to the concept of processes, their classification and division in the context of process management. The research object was the PGNiG Technologie company in Krosno. In the empirical part, the case study method based on the relationship map was applied, which was presented by means of individual elements of the studied organizational unit and connections between them as well as dependencies in the supplier-customer system. The processes were described using a top-down approach, i. e. from the general to the specific, in order to determine the possibilities of the examined company to improve its process orientation.

Keywords: map of relations, process, process approach

1. Wstęp

W literaturze przedmiotu pojęcie procesu nie jest jasno określone, ponadto błędnie przedstawia się ją jako zdarzenie, czynność lub procedurę. Według opinii T.H. Davenporta, proces tworzą obliczalne i zalgorytmizowane czynności, które służą do produkcji danego produktu dla określonego klienta lub rynku. Inne spojrzenie na proces przedstawiają R. Managenelli oraz M. Klein, którzy podkreślają, że proces to sekwencja działań, które są ze sobą logicznie powiązane i ułatwiają modyfikację nakładów w produkt pracowniczy. Inną definicję tego pojęcia przytoczyła M. Chomuszko, która twierdzi, iż procesy występujące w jednostce organizacyjnej posiadają w swoim wnętrzu operacje gospodarcze, które wpływają na zmianę zasobów finansowych przedsiębiorstwa i poddawane są ewidencji księgowej. Poprzez synergię procesów i działań operacyjnych, można otrzymywać konkretne dane w efektywny oraz skuteczny sposób, by rzetelnie i merytorycznie przeanalizować sytuację

finansową firmy jak również wyciągnąć wnioski ściśle odnoszące się do oceny poszczególnego procesu. P. Grajewski przedstawia natomiast definicję procesu jako sieć następujących po sobie czynności, które są zharmonizowane dzięki uwarunkowaniom przyczynowo–skutkowym. Efekty czynności uprzednich stanowią dostęp do działań występujących po nich. Każde zdarzenie lub ich całościowy zbiór można sformułować jako proces, w rezultacie którego z początkowej wartości tj. nakład, otrzymuje się wynik, zatem nakład przekształcony i zawierający wartość dodaną określa się jako wypadkową procesu. W literaturze często pojawia się także elementarne sformułowanie procesu jako zestawu czynności, które obligują do posiadania wejściowego wkładu i dającego na wyjściu efektu, który jest wartościowy dla klienta (Ossowski, 2012).

Celem niniejszego opracowania jest identyfikacja i analiza procesów oraz określenie ich znaczenia z wykorzystaniem mapy relacji. Ze względu na ograniczoną objętość opracowania nie zaprezentowano wyników badań poprzedzających sporządzenie mapy relacji w badanym przedsiębiorstwie z wykorzystaniem następujących metod: analiza struktury organizacyjnej z uwzględnieniem wymiarów astońskich, analiza łańcucha wartości dodanej M. Portera oraz. analiza modelu R.S. Kaplana i D. P. Nortona.

2. Warunki podziału procesów oraz ich funkcja w przedsiębiorstwie

W celu utrzymania klarowności organizacji, należy przeprowadzić identyfikację procesów m.in. ze względu na funkcję, jaką pełnią w jednostce organizacyjnej oraz w tworzeniu wartości, na które potencjalny klient zwraca uwagę (Grajewski, 2007). Tab. 1 przedstawia podział procesów oraz ich funkcję.

Definiowanie procesów oraz istota ściśle łączy się z cyklem ich życia, który składa się z: tworzenia, przystosowania, dojrzałości oraz załamania. Procesy nie funkcjonują pojedynczo, natomiast priorytetową rolę pełni system procesów przedsiębiorstwa, który zawiera wszystkie procesy oraz prezentuje powiązania między konkretnymi procesami za pośrednictwem wzajemnie przedstawionych stosunków znajdujących się na wejściach i wyjściach określonych procesów. Procesy istniejące w danej firmie tworzą sieć zależności oraz hierarchię, co umożliwia zharmonizowanie oraz scharakteryzowanie struktury procesowej biorąc pod uwagę skalę działania (Bitkowska, 2013).

Tabela 1. Rodzaje procesów oraz ich charakterystyka (opracowanie własne na podstawie : Grajewski, 2007)

Proces podstawowy	a) w rezultacie funkcjonowania powstaje produkt powiązany z bazowym typem działania określonej jednostki organizacyjnej, - tworzą wartość dodaną, przez co rozumie się rolę procesu w łańcuchu wartości, którą w postaci wyniku zauważa klient zewnętrzny, b) zintegrowane ze sobą tworzą tzw. megaproces, czyli kolejność sformułowanych procesów, które pełnią rolę charakterystyki czynności powiązanych ze strategiami rynkowymi dla jednostki organizacyjnej, megaproces stanowi mapę relacji pomiędzy podstawowymi procesami, c) oddziałują na aspekty rynkowe organizacji, np. sprzedaż, relacje z klientem, serwis.
Proces pomocniczy	a) działają na zasadzie doradztwa dla procesów pomocniczych, b) mają pośrednie oddziaływanie na wartość dodaną, c) posiadają znaczący wpływ na realizację wartości dla klientów wewnętrznych, którymi są realizatorzy procesów pomocniczych i podstawowych, d) są to procesy pośrednio oddziałujące na kwestie rynkowe przedsiębiorstwa, np. badanie rynku, zarządzanie strategiczne, zarządzanie zasobami ludzkimi.
Proces zarządzania	a) przedstawienie misji, wizji, strategii funkcjonowania jednostki organizacyjnej, -kontrolowanie skuteczności procesów, wyznaczanie granic funkcjonowania, metod ulepszania, systemu dokumentowania, b) określenie granic niezależności twórców procesów, czyli stopnia umiejętności do samoistnego organizowania się konkretnych procesów
Proces inteligentny	a) posiada w strukturze metodę dysponowania wiedzą opierającą się o informacje zawarte w otoczeniu, do ulepszania przebiegu danych operacji, b) narzędzie projektowania procesów musi zawierać wysoki stopień ich możliwości do samoistnej organizacji jako wynik na wysoki poziom turbulencji ich obiegu
Proces nieinteligentny	a) przeprowadzają rezultaty wyjściowe bez swojego udziału organizacyjnego, b) są kierowane przez komórki organizacyjne współodpowiedzialne za ich rozwój i uzyskiwane rezultaty, c) metoda projektowania owych procesów uznaje niski lub brak jakiegokolwiek stopnia zdolności do ich samoorganizacji oraz ich pasywne oddziaływanie na wytwarzanie mierników efektu końcowego

3. Istota podejścia procesowego

W badaniach podejście procesowe zawiera pewne modyfikacje, które jednocześnie posiadają wyznaczniki podstawowych struktur funkcjonalnych. Podejście to charakteryzuje się następującymi uwarunkowaniami:

a) silne wywieranie presji na wykonywanie czynności w pracy zespołowej, ze względu na istnienie poglądu, iż skuteczność oraz efektywność w działaniu odniesie wyznaczone cele tylko

dzięki wspólnemu funkcjonowaniu, co zainicjuje optymalizację procesów ekonomicznych oraz organizacyjnych,

b) przydział tzw. „właścicieli procesów", którzy są zobowiązani do kontroli przebiegu procesów tj. projekt oraz do przekazywania wszelkich informacji innym zaanagażowanym,

c) określanie skuteczności efektów procesu, które są nastawione na generowanie wartości,

d) przemieszczanie pracowników oraz zasobów, tak, aby niektóre procesy gospodarcze były zintegrowane z różnorodnymi, podstawowymi zasobami takimi jak ludzie, materiały, urządzenia oraz umiejętności i informacje,

e) upełnomocnienie jednostek oraz zespołów do podejmowania decyzji, które silnie łączą się z działalnością pracowniczą – w organizacjach skupiających się na podejściu procesowym nierzadko występuje przydział uprawnień na operacyjnym szczeblu ze względu na to, iż jest to właściwa pozycja do zaopiniowania kryteriów procesów oraz klienta, któremu te procesy służą,

f) badanie, identyfikacja oraz przekształcanie procesów są założeniem do ulepszania procesów, przez co niweluje się części nadmiarowe (Zygała, 2009).

Istotnym kryterium poprawnego funkcjonowania procesu jest dobór jego odpowiedniego właściciela, który będzie zobowiązany do sporządzania i kontrolowania dokumentacji, badania efektywności procesu, podejmowania działań korygujących i prewencyjnych, a także nadzór nad przebiegiem czynności. Właściciel procesu powinien m.in. umiejętnie zarządzać ryzykiem w procesie, przedstawiać skuteczne metody nadzoru i kontroli, sprawować kontrolę nad właściwym przebiegiem procesu, jak również zidentyfikować zależności z procesami oraz dostawcami. Podstawowym wymaganiem wobec właściciela procesu jest m.in. pełnienie funkcji kierowniczej, odgrywanie istotnej roli w całym procesu, a także bycie świadomym funkcjonowania całości obszaru proceduralnego procesu (Kwieciński, 2014).

Efektem podejścia procesowego jest kontrolowanie spełniania założeń przedsiębiorstwa, skonkretyzowanie i uskutecznianie obecnych poleceń, a także zaprezentowanie obszaru przekształceń, które umożliwią przedsiębiorstwu na zaadaptowanie się do niestabilnych uwarunkowań rynkowych. Implementacja idei zarządzania procesowego zobowiązana jest do wdrożenia następujących działań:

a) określenie roli i sposobu informowania podwładnych,

b) wskazanie oraz kontrolowanie założeń, procesów i działań w jednostce – budowanie map i modeli przebiegu procesów,

c) wyróżnienie grup procesowych i osób odpowiedzialnych oraz przekazanie im właściwych uprawnień,

d) przekształcenie pionowych struktur organizacyjnych w poziome tj. procesowe,

e) przedstawienie warunków oceny procesów oraz uruchomienia systemu gromadzenia, przesyłania oraz przetwarzania informacji (Butryn, 2007).

Podstawowym uwarunkowaniem zarządzania procesowego jest identyfikacja i grupowanie procesów, w której wykorzystuje się m.in. koncepcję *top-down* (od góry do dołu), której podstawą jest strategia danej organizacji – przedstawione zakresy działania i grupy docelowe klientów z zintegrowaniem kryteriów wymogów klientów i ofertą tworzą wyjściowe dane. W tej koncepcji na początku uskutecznia się procesy podstawowe i ich działania, zaś następnie określa się procesy wspierające. Biorąc pod uwagę *bottom – up* (od dołu do góry), najpierw przedstawia się czynności wprowadzające, które są umieszczone na najniższym szczeblu, w dalszej perspektywie wskazuje się na indywidualne procesy i makroprocesy. W literaturze pojawia się również podejście mieszane, które stanowi połączenie *top – down* i *bottom – up*. W zależności od rodzaju danego przedsiębiorstwa, jednostka organizacyjna przeprowadza własny podział procesów. W identyfikowaniu procesów wykorzystuje się m.in. takie metody jak wykresy Gantta, diagram Ishikawy, diagram relacji czy też schematy blokowe lub układów wejściowo – wyjściowych (Bitkowska, 2013).

W literaturze przedmiotu występuje również stwierdzenie, iż zarządzanie procesowe nie koncentruje się na realizowaniu poszczególnych zadań tylko na poszukiwaniu związków między następnymi działaniami tego samego typu np. przepływy materiałowe, planowanie, czynności związane z dystrybucją wykorzystują taką metodykę wykonawczą, by spełnić wymogi klienta zewnętrznego jak i wewnętrznego dla konkretnego procesu czy też sekwencji procesów. Wyodrębnia się to przez synergię elementów organizacji w merytoryczne, racjonalne transformacje i przepływy. Wskazuje na to przydział zakresów odpowiedzialności oraz uprawnień kierowniczych stanowiskom organizacyjnym. W tym podejściu procesy pełnią funkcję rozdysponowywania zadaniami, selekcji zasobami, szkoleń, oceny podwładnych oraz ich motywowania. Jednostka organizacyjna przekształca się w sieć prężnie rozwijających się procesów, które są skupione na wyznaczaniu i dostarczaniu spodziewanych zysków i wartości klientom, dostawcom, odbiorcom (Kafel, 2006).

4. Metodyka badań własnych

W toku badań empirycznych posłużono się metodą studium przypadku. Przy tworzeniu mapy relacji wykorzystano wyniki badań dotyczących analizy struktury organizacyjnej z uwzględnieniem wymiarów astońskich, analizy łańcucha wartości dodanej M. Portera oraz analizy modelu R.S. Kaplana i D. P. Nortona.

5. Wyniki i dyskusja

Mapa relacji przedstawia strukturę relacji, prezentuje obecne relacje wewnętrzne istniejące pomiędzy elementami systemu oraz relacje zewnętrzne, które znajdują się między systemem a otoczeniem. Pozwala ona zatem na identyfikację i analizę zasileń występujących między elementami organizacji i elementami otoczenia. Relacja ta stanowi ogólne powiązania o charakterze kooperacyjnym między składowymi organizacji. Ich opis jest uzupełnieniem dla opisu charakterystyki struktury organizacyjnej (Chomicki i Mielcarek, 2019).

W opinii G.A. Rummlera oraz A.P. Brache'a mapa relacji może być wykorzystywana w następujących wymiarach:

a) tworzeniu nowej, modelowej struktury organizacyjnej,
b) oceny nietypowych sposobów grupowania pracowników,
c) identyfikacji problemów znajdujących się na styku komórek lub ogniw,
d) odnalezienia punktów krytycznych działania konkretnego przedsiębiorstwa,
e) przedstawienia funkcjonowania przedsiębiorstwa jako systemu,
f) zidentyfikowaniu nieprzydatnych powiązań,
g) przedstawienia procesów głównych oraz tzw. białych plam – styku komórek (Skowron, 2014).

Rys. 1 przedstawia sporządzoną przez autorkę na podstawie zidentyfikowanych procesów biznesowych mapę relacji na przykładzie przedsiębiorstwa PGNiG Technologie SA z siedzibą w Krośnie. Mapa ta została zaprezentowana w postaci poszczególnych elementów organizacji i zasileń pomiędzy nimi oraz stosunków w układzie dostawca - klient. Na podstawie tej mapy można wskazać, iż do procesów podstawowych w opisywanym przedsiębiorstwie należy projektowanie produktów, czyli wszelkiego rodzaju gazociągów, podziemnych magazynów gazu, systemowych obiektów przesyłu gazu, w tym stacji redukcyjno-pomiarowych, tłoczni gazu, węzłów rozdzielczych, sieci gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych i ciepło-ciągów w pełnym zakresie ciśnień. Wytwarzanie produktu dotyczy urządzeń do eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego, a także prefabrykacji konstrukcji stalowych. Sprzedaż maszyn wiertniczych dotyczy przede wszystkim przedsiębiorstw powiązanych z przemysłem wydobywczym skierowanym na działalność usług wiertniczo-serwisowych. Marketing w przedsiębiorstwie tym opiera się głównie na utrwalonej, korzystnej pozycji przedsiębiorstwa PGNiG SA, które jest liderem zarówno na rynku krajowym jak i międzynarodowym. Do procesów podstawowych w badanej firmie można zaliczyć również konserwację oraz naprawę maszyn wiertniczych, co składa się na szeroko rozumiane usługi posprzedażowe. Biorąc pod uwagę procesy pomocnicze, składa się na nie ulepszanie produktów poprzez ich technologiczne

przygotowanie oraz budowanie prototypów. Dodatkowo, kadra pracownicza bierze czynny udział w szkoleniach obejmujących poprawę jakości wytwarzanych produktów oraz istniejących procesów. Do procesów pomocniczych można zaliczyć procesy zachodzące w dziale administracyjnym i zarządzania personelem oraz dział finansowo-ekonomiczny, które wspomagają procesy podstawowe.

Wymienione procesy zostały zidentyfikowane zgodnie z podejściem top – down, czyli od ogółu do szczegółu. Proces ten rozpoczyna się od wskazania całościowych elementów. W dalszej konsekwencji jest on precyzyjnie definiowany w coraz większych szczegółach oraz na coraz niższym poziomie. Pozytywnym aspektem tego podejścia jest to, że jest ono skupione na wymogach biznesowych oraz uzależnia się je od rozwiązań szczegółowych. Wadą tej koncepcji jest potrzeba posiadania szerokiej wiedzy, gdyż niewielkie nieprawidłowości mogą doprowadzić do znaczących problemów przy szczegółowym opisywaniu struktury procesu (Chomicki i Mielcarek, 2019).

6. Wnioski

Badając mapę relacji przedsiębiorstwa PGNiG Technologie SA w Krośnie wskazano, że badany podmiot specjalizuje się przede wszystkim w produkcji maszyn wiertniczych oraz ich poszczególnych elementów. Schemat mapy relacji tego przedsiębiorstwa jest dość mocno rozbudowany, występuje w nim dużo powiązań pomiędzy poszczególnymi elementami. Mapa relacji wskazuje na procesy podstawowe, które obejmują m.in. projektowanie, wytwarzanie oraz sprzedaż maszyn, zaś procesy pomocnicze są zaprezentowane w postaci technologicznego udoskonalania produktów, tworzenia prototypów, a także różnorodne procesy występujące w dziale administracyjnym i zarządzania personelem oraz w dziale finansowo – ekonomicznym. Procesy te znacząco wspierają procesy podstawowe.

Wyniki badań poprzedzających stworzenie mapy relacji wskazują, że badane przedsiębiorstwo posiada stosunkowo płaską strukturę organizacyjną, jednakże na niższych szczeblach hierarchicznych przedsiębiorstwa rozpiętość kierowania może być zwiększona, co wpłynie pozytywnie na orientację procesową badanego podmiotu.

Analizując łańcuch wartości M.F. Portera w kontekście procesów działalności przedsiębiorstwa PGNiG Technologie SA wskazuje się na powiązania między trzema etapami: fazą przedprodukcyjną, produkcyjną oraz sprzedażową. Procesy pomocnicze są podstawą dla funkcji głównych, pełnią one rolę skutecznego oraz efektywnego przeprowadzania procesów głównych.

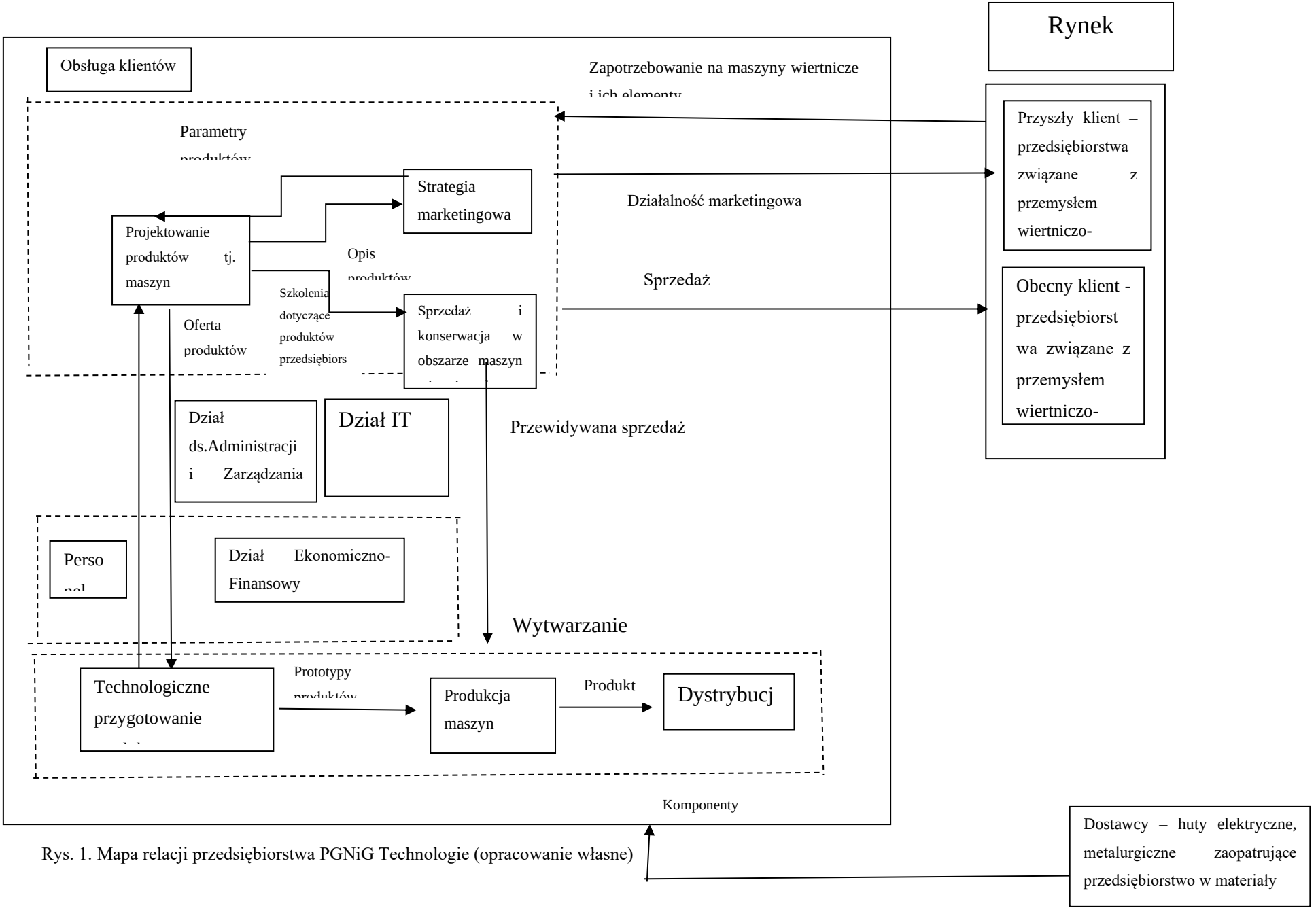

Rys. 1. Mapa relacji przedsiębiorstwa PGNiG Technologie (opracowanie własne)

Łańcuch wartości dodanej ułatwia kontrolę i analizę tych procesów począwszy od etapu przedprodukcyjnego, obejmującego takie uwarunkowania jak: pozyskiwanie środków materialnych, czy też zakup maszyn wiertniczych, a skończywszy na konserwacji urządzeń wiertniczych, ich naprawie oraz dystrybucji.

Badając model R.S. Kaplana oraz D.P. Nortona, którego punktem wyjścia jest identyfikacja potrzeb klienta, stwierdzono, że przedsiębiorstwo PGNiG Technologie SA jest rzetelnym partnerem biznesowym. W obszarze procesów operacyjnych podmiot ten zajmuje się produkcją urządzeń do eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego, jak i również prefabrykacją konstrukcji stalowych. PGNiG Technologie realizuje produkcję np. zasuw suwakowych, więźb klinowych czy też głowic eksploatacyjnych. Procesy obsługi posprzedażowej w tym przedsiębiorstwie wyodrębniają m.in. takie usługi jak: prace hermetyczne metodą TD Williamson, renowację rurociągów w warunkach gęstej zabudowy miejskiej, wykonywanie prób ciśnieniowych oraz suszenia rurociągu, szkolenia i weryfikację spawaczy, czy też badania rentegenowskie izotopowe.

Pomimo tego, że wskazane są zmiany struktury organizacyjnej, które wpłyną również na kształt mapy relacji, to badane przedsiębiorstwo jest dobrze przygotowane do optymalizacji zidentyfikowanych procesów, a w dłuższej perspektywie do całkowitego nastawienia na orientację procesową.

7. Literatura

Bitkowska A., 2013. Zarządzanie procesowe we współczesnych organizacjach, Difin SA, Warszawa: 29, 37-38, 67.

Butryn B., 2007. Zarządzanie procesowe. Nowy paradygmat stosowania technologii informacyjno – komunikacyjnych, Prace naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Systemy wspomagania organizacji SWO 2007: 24, 25.

Chomicki M., Mielcarek P., 2019. Zarządzanie procesami: studia przypadków, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Oddział Poznań, Poznań: 16.

Grajewski P., 2007. Organizacja procesowa, PWE SA, Warszawa: 66- 67.

Kafel T., 2006. Podstawy metodyczne zarządzania procesami biznesowymi, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, nr 713, Kraków: 7.

Kwieciński M., 2014. Podejście procesowe w przedsiębiorstwie wydobywczym, Cuprum: Czasopismo Naukowo-Techniczne Górnictwa Rud, KGHM Cuprum Spółka z o.o. Centrum Badawczo-Rozwojowe, Wrocław: 52.

Ossowski M., 2012. Identyfikacja i klasyfikacja procesów w przedsiębiorstwie, Zarządzanie i Finanse, tom 10: 297-299.

Skowron A., 2014. Wybrane zagadnienia badania cyklu realizacji zamówienia klienta w produkcji jednostkowej, nr kol. 1919, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej: 551.
Zygała R., 2009. Podejście procesowe w systemach informatycznych przedsiębiorstw [w:] Podejście procesowe w organizacjach, red. S. Nowosielski, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 52, Wrocław: 272, 273.

Etapy diagnozy w rozpoznawaniu specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu

Wachowiak Małgorzata [(1)]

[1] Wydział Studiów Edukacyjnych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Małgorzata Wachowiak: gosiawachowiak@wp.pl

Streszczenie
Problematyka niniejszej pracy dotyczy poszczególnych etapów diagnozy w rozpoznawaniu specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Autorka przedstawiła ten proces na podstawie polskiej literatury przedmiotu. We wstępie odniosła się przede wszystkim do samego pojęcia dysleksji rozwojowej, a także ukazała pochodzenie terminu. W dalszej części pracy opisała dość szczegółowo poszczególne etapy diagnozowania. Pierwszy etap diagnozy związany jest z objawami dysharmonii rozwoju psychomotorycznego i aspektami dotyczącymi gotowości szkolnej. Autorka odnosząc się do tego etapu omówiła także Skalę Gotowości Szkolnej. Następnie przedstawiono kolejny etap, który wiąże się z oceną ryzyka dysleksji. W tym miejscu autorka dość szczegółowo opisuje poszczególne metody badań diagnostycznych. Ostatni etap to diagnoza specyficznych trudności w uczeniu się pisania i czytania. Są to działania diagnostyczne, dzięki którym można już ostatecznie postawić diagnozę dysleksji rozwojowej. Autorka wykazuje także, że postawienie diagnozy wymaga podejścia interdyscyplinarnego i zaangażowania wielu specjalistów. Omawia również poszczególne czynności podejmowane między innymi przez pedagoga i psychologa.

Słowa kluczowe: dysleksja, pedagogika, czytanie, pisanie, diagnoza dysleksji rozwojowej

Diagnostic steps for identifying specific reading and writing difficulties

Summary
The subject of this work concerns the various stages of diagnosis in identifying specific difficulties in reading and writing. The author presented this process on the basis of Polish literature on the subject. In the introduction, author mainly referred to the very concept of developmental dyslexia, and also showed the origin of the term. In the further part of the work, author described the various stages of diagnosis in some detail. The first stage of diagnosis is related to the symptoms of psychomotor development disharmony and aspects of school readiness. The author, referring to this stage, also discussed the Scale of School Readiness. The next step related to the risk assessment of dyslexia is presented. At this point, the author describes in detail the various methods of diagnostic tests. The final stage is the diagnosis of specific difficulties in learning to write and read. These are diagnostic measures that can finally make a diagnosis of developmental dyslexia. The author also shows that making a diagnosis requires an interdisciplinary approach and the involvement of many specialists. Author also discusses individual activities undertaken, among others, by the pedagogue and psychologist.

Key words: dyslexia, pedagogy, reading, writing, diagnosis of developmental dyslexia

1. Wstęp

Termin „dysleksja” w naukach pedagogicznych i psychologicznych występuje obecnie bardzo powszechnie. Sama geneza tego pojęcia jest związana jeszcze z okresem starożytności. Słowo „dysleksja” zbudowane jest z przedrostka „dys”, co w języku greckim oznacza - trudność, mało, słaby, niemożność - oraz z wyrazu „lexis”- mowa, słowo. Termin ten, jak podaje Zofia Pomirska, pierwszy raz zastosowali szkolni lekarze i okuliści już w drugiej połowie XIX wieku. Można wyróżnić m. in., Jamesa Hinshelwooda, który swoją pracę

naukową o dysleksji stworzył na podstawie badań angielskiego okulisty Willlia Pringle Morgana. Została ona opublikowana w roku 1896 w czasopiśmie British Medical Journal.

Wraz ze wzrostem zainteresowań naukowców tym zjawiskiem zaczęto używać także innych terminów na specyficzne trudności w nauce czytania i pisania. Jednym z nich jest pojęcie „dysleksja rozwojowa". Najważniejszą jej cechą jest trwanie opisywanych wyżej trudności prawdopodobnie już od momentu narodzin, a nie w późniejszym okresie rozwoju dziecka, poprzez ich nabycie. Dysleksja rozwojowa to określenie wieloaspektowe, które posiada wiele cech charakterystycznych, co doprowadziło do powstania różnych definicji tego zaburzenia na całym świecie.

Niezwykle ważne jest wczesne rozpoznanie i diagnoza, która polega na współpracy wielu specjalistów. Jest to proces dość złożony i niełatwy, ale jego rezultaty są bardzo ważne dla rozwoju dziecka. Przejście przez poszczególne etapy diagnozowania może pozwolić na prawidłowe określenie przyczyny problemów, a to w konsekwencji pomaga podjąć właściwe działania terapeutyczne.

2. Materiał i metody

Autorka w swojej pracy dotyczącej poszczególnych etapów diagnozy w rozpoznawaniu specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu zastosowała metodę analizy i krytyki źródeł.

3. Diagnoza w dysleksji rozwojowej

Diagnozowanie specyficznych trudności w uczeniu się, które jest zadaniem pedagoga, psychologa i innych specjalistów, jest procesem dość trudnym i czasochłonnym do zrealizowania. Wymaga dużego zaangażowania i poświecenia z ich strony, zebrania jak największej ilości informacji o dziecku. Jest to niezmiernie ważne w celu przeprowadzenia prawidłowej diagnozy. Na początku badania sprawdza się umiejętności czytania i jego tempo, rozumienie czytanego tekstu, umiejętności pisania ze słuchu oraz w trakcie przepisywania wyrazu z tablicy (Szkolak-Stępień, 2018).

Diagnoza dysleksji ma charakter etapowy. Jest wynikiem wspólnych działań różnych specjalistów, gdzie w pierwszej części jest określona wstępna identyfikacja. Rozpoznanie występujących objawów przez osoby, które są w bliskim kontakcie z dzieckiem. Mowa tutaj o rodzicach lub opiekunach, którzy mogą już w pierwszych latach dziecka wychwycić nietypowe zachowania, zaburzenia, które świadczą o nieprawidłowym rozwoju. Ważną rolę na tym etapie odgrywają nauczyciele wychowania przedszkolnego oraz nauczyciele nauczania początkowego, ponieważ każdego dnia obserwują dziecko w trakcie zajęć. Widzą jego efekty prac indywidualnych i zespołowych. Obserwują kontakt dziecka z rówieśnikami, a także

zachowanie w czasie zabaw lub nauki. Mają możliwość porównania przebiegu rozwoju na tle innych dzieci (Szkolak-Stępień, 2018).

W świetle współczesnych badań wynika, że praca z dziećmi w wieku przedszkolnym i w wieku wczesnoszkolnym jest bardziej skuteczna w niwelowaniu braków i wyrównywaniu szans edukacyjnych niż ze starszymi dziećmi. System nerwowy dziecka w okresie rozwojowym jest dość elastyczny i podatny na zmiany, więc odpowiednie działania korekcyjno-kompensacyjne powinny znacznie poprawić proces uczenia się (Szkolak-Stępień, 2018).

Wiedząc, że podjęcie wczesnej próby diagnozy i zastosowanie zaleceń profilaktycznych ma ogromne znaczenie w dalszych sukcesach szkolnych ucznia, polska badaczka Marta Bogdanowicz opracowała trzyetapowy model diagnozowania dziecka. Rozpoczyna się on już w okresie przedszkolnym w celu wykluczenia ryzyka dysleksji.

Pierwszy etap diagnozy odnosi się do objawów dysharmonii rozwoju psychomotorycznego i gotowości szkolnej. Dzieci w okresie przedszkolnym są obserwowane przez nauczycieli w celu dostrzeżenia opóźnień funkcji rozwoju, które związane są z umiejętnością pisania i czytania. Wskazane jest, aby sprawdzić występujące niepowodzenia szkolne za pomocą badań przesiewowych, w których wykorzystuje się, np. Skalę Gotowości Szkolnej, autorstwa A. Frydrychowicz, E. Koźniewskiej, A. Matuszewskiego, E. Zwierzyńskiego (Bogdanowicz, 2011). Informacje na ten temat zostały opublikowane przez Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Warszawie. Materiały metodyczne do diagnozowania dziecka są dostępne w każdej placówce przedszkolnej i są dostępne dla wszystkich nauczycieli oraz psychologów. Skala Gotowości Szkolnej opiera się głównie na obserwacjach dziecka w środowisku przedszkolnym i składa się z kilku części:

1. Działania i umiejętności związane z aktywnością dziecka;
2. Zachowanie i stosunek wobec rówieśników;
3. Umiejętności w czynnościach samoobsługowych;
4. Aktywność podczas wykonywania zadań samodzielnie lub pod kierownictwem nauczyciela;
5. Proces przygotowania dziecka do nauki czytania i pisania.

Dzięki zastosowaniu Skali Gotowości Szkolnej, nauczyciel ma pełne dane o rozwoju dziecka i jego kompetencjach poznawczych, umiejętnościach szkolnych, a także aktywności ruchowej i społecznej (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Drugim etapem jest diagnoza ryzyka dysleksji. Na początku roku szkolnego, aby poznać bliżej swoich uczniów, nauczyciel szkolny powinien się zapoznać z wcześniej wykonanymi przez innych nauczycieli badaniami w okresie przedszkolnym. W ten sposób jest w stanie

ocenić zagrożenie niepowodzeń w uczeniu się czytania i pisania. M. Bogdanowicz zwraca szczególną uwagę na dwa okresy krytyczne w rozpoznaniu ryzyka dysleksji. Jest to koniec klasy pierwszej i drugiej szkoły podstawowej (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

W celu potwierdzenia i ujawnienia objawów trudności w procesie nabywania umiejętności czytania, nauczyciel wykonuje badanie przesiewowe pod koniec pierwszej klasy dla wszystkich uczniów za pomocą Skali Ryzyka Dysleksji (SRD – 7) (Bogdanowicz i Borkowska, 2010). Nauczyciel sprawdza pod koniec pierwszej klasy również poziom czytania uczniów. Wykorzystuje do tego narzędzia takie jak: Tekst czytania głośnego „Dom Marka" (wg M. Bogdanowicz) czy „Test czytania dla sześciolatków" (wg G. Krasowicz – Kupis) (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Jeśli wyniki przeprowadzonych testów wskażą u dziecka trudności w czytaniu, które mogą świadczyć o umiarkowanym lub wysokim ryzyku dysleksji, a zastosowane czynności terapeutyczne nie przynoszą zamierzonego efektu, należy przeprowadzić kolejne badania po drugim roku szkolnym. Jest to już wstępna diagnoza dysleksji. Badania są wykonywane w poradni psychologiczno – pedagogicznej lub w szkole przez psychologa. Wykorzystują przy tym „Baterie metod diagnozy przyczyn niepowodzeń szkolnych", dla dzieci ośmioletnich, autorstwa M. Bogdanowicz, D. Kalki, U. Sajewicz-Radtke, B.M Radtke (Bogdanowicz i Borkowska, 2010). Dzięki tej metodzie można sprawdzić sprawność następujących funkcji:

- wzrokowo – przestrzennych (szukanie identycznej figury);
- wzrokowo – ruchowych (odwzorowanie identycznego wzoru);
- słuchowo – językowych (szukanie wyrazów różniących się jedną głoską);
- pamięć słuchowa (zapamiętywanie kolejność wyrazów) (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Tak opracowany test umożliwia dokładne zapoznanie się z rozwojem psychomotorycznym badanego dziecka oraz zastosowanie odpowiednich metod korekcyjno–kompensacyjnych.

W czasie badań diagnostycznych można wykorzystać również „Test Dekodowania" opracowany przez M. Szczerbińskiego i O. Pelc-Pękalę (Bogdanowicz i Borkowska, 2010). Test służy do sprawdzenia poziomu w zakresie tempa oraz poprawności czytanych wyrazów w klasie pierwszej i drugiej. Jest on podzielony na dwie części.

Część pierwszą stosuje się tylko i wyłącznie w badaniach przesiewowych dla całej klasy. Zawiera trzy testy osiągnięć: (znajomość liter, tempo czytania wyrazów prawdziwych oraz wyrazów sztucznych).

Natomiast część druga odnosi się do świadomości fonologicznej: usuwanie fonemów (np. powiedzieć słowo koń bez „k", chleb bez „l" itp.), tempo nazywania (kolorów, ilustracji, liter i cyfr). Tę część stosuje się tylko, gdy dziecko uzyska bardzo niski wynik w części pierwszej. Test umożliwia określenie przyczyny występowania trudności w procesie czytania. Mogą wynikać one z zaburzonej świadomości fonologicznej lub obniżonego procesu przetwarzania informacji (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Zdaniem M. Bogdanowicz przeprowadzenie wstępnej diagnozy występowania specyficznych trudności w uczeniu się, w tych dwóch kluczowych momentach, jest bardzo ważne z perspektywy udzielenia odpowiedniej i systematycznej pomocy ze strony pedagogów, psychologów, a nawet rodziców. Pierwsze lata szkolne są podstawowymi i decydującymi okresami w procesie uczenia się czytania i pisania. Dzieci na tym etapie powinni przejść z „czytania elementarnego", z prawidłowym dekodowaniem słów do „czytania zaawansowanego", które charakteryzuje się płynnym czytaniem tekstów ze zrozumieniem. Prawidłowo opanowane umiejętności czytania są niezbędne do komunikacji społecznej pomiędzy rówieśnikami, ale także do dalszego etapu uczenia się w kolejnych klasach szkolnych (Bogdanowicz, 2011).

Ostatni etap to diagnoza specyficznych trudności w uczeniu się pisania i czytania. Jest to etap działań diagnostycznych, w którym można już ostatecznie postawić diagnozę dysleksji rozwojowej. Wykonuje się go z końcem nauczania zintegrowanego, a z początkiem nauczania przedmiotowego (Bogdanowicz, 2011). Jeśli niepowodzenia szkolne są nadal bardzo wyraźne i źle wpływają na prawidłowe funkcjonowanie dziecka w środowisku szkolnym, pomimo udzielonej pomocy profilaktycznej, to należy sięgnąć po narzędzie diagnostyczne jakim jest „Test diagnozy dysleksji u uczniów klasy III szkoły podstawowej" (M. Bogdanowicz, A. Jaworska, G. Krasowicz-Kupis, A. Madczak, O. Pelec-Pękali, I. Pietras, J. Stańczak i M. Szczerbiński) (Bogdanowicz, 2011). Opublikowany został on w 2008 roku przez Pracownię Testów Psychologicznych w Warszawie. Jest często stosowany podczas diagnozy w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Za pomocą testu można sprawdzić poziom czytania i pisania, a także umiejętności językowo-fonologiczne (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Tak zaprezentowany 3-etapowy model diagnozy ryzyka dysleksji Marty Bogdanowicz, ma zapobiegać przed dużą ilością badań diagnostycznych w poradniach, a przede wszystkim przed problemami w rozpoznawaniu objawów dysleksji u starszych dzieci (Bogdanowicz i Borkowska, 2010).

Jak już wiadomo diagnoza dysleksji rozwojowej jest procesem bardzo złożonym. Pierwsze postępowania w celu zweryfikowania specyficznych trudności w uczeniu się są

przeprowadzane w przedszkolu lub szkole. Natomiast ostateczne działania diagnozujące odbywają się w poradniach psychologiczno-pedagogicznych przez odpowiedni zespół specjalistów. Bardzo często jest tak, że to nauczyciele zalecają rodzicom, aby zapisali dziecko do poradni specjalistycznej, ponieważ to oni, jako pierwsi, zauważają niepokojące objawy trudności w uczeniu się, a zwykłe działania pomocowe nauczyciela nie przynoszą rezultatów.
Diagnoza specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu ma charakter interdyscyplinarny, ponieważ działania diagnostyczne są prowadzone przez wielu specjalistów takich jak; pedagog, psycholog, logopeda, psychiatra dziecięcy, okulista, czy neurolog. Poniżej przedstawiono procedury działań, jakie są podejmowane przez zespół specjalistyczny Poradni Psychologiczno-Pedagogiczny, w celu potwierdzenia dysleksji rozwojowej (Jakielaszek, 2009).
Pierwsze czynności są podejmowane przez pedagoga:
- wykonywanie badania przesiewowego z pomocą rodziców oraz nauczyciela (test przesiewowy, Skala ryzyka dysleksji-SRD, M. Bogdanowicz);
- analizowanie wniosków i opinii ucznia ze szkoły;
- przeprowadzenie rozmowy z rodzicami oraz uczniem;
- weryfikacja wiedzy ucznia z zakresu zasad ortografii;
- sprawdzenie i analiza pisemnych wypowiedzi dziecka, które są zapisane w poradni;
- wykonanie sprawdzianów ortograficznych, dzięki którym określi się znajomość zasad ortografii przez ucznia;
- analiza poziomu graficznego pisma;
- sprawdzenie pamięci słuchowej;
- sprawdzenie szybkości i jakości czytania;
- przeprowadzenie badania słuchu fonetycznego (Jakielaszek, 2009).

Kolejną ważną osobą podczas badania jest psycholog. Oto kilka jego działań:
- wykonuje badania, które określą poziom sprawności intelektualnej dziecka;
- przeprowadza wywiad anamnestyczny – jest to wywiad podstawowy w procesie diagnostycznym. Dzięki niemu psycholog jest wstanie określić przyczynę obecnego stanu psychicznego dziecka, a także obserwuje rozwój psychiczny, emocjonalny i motoryczny.
- prowadzi wywiad środowiskowy – rozmowa z osobami z najbliższego otoczenia dziecka. Są nimi przede wszystkim rodzice dziecka i nauczyciele szkolni;
- uważnie obserwuje dziecko w trakcie zajęć szkolnych, badań psychologicznych. Sprawdza proces uczenia się (Jakielaszek, 2009).

Cały proces diagnostyczny dziecka z ryzykiem dysleksji może uzupełnić konsultacja logopedyczna. Logopeda to terapeuta zajmujący się zaburzeniami mówienia. Pomaga on w wykształtowaniu prawidłowej mowy u dziecka, dokonuje oceny rozwoju mowy na konkretnych etapach dojrzewania, a także zapobiega powstawaniu wad wymowy. Wczesne skorzystanie z pomocy logopedycznej umożliwi szybkie zdiagnozowanie trudności w mówieniu, dzięki czemu dziecko będzie miało łatwiejszy start szkolny (Szkolak-Stępień, 2018).

Diagnoza dysleksji rozwojowej w poradni Psychologiczno-Pedagogicznej kończy się wystawieniem opinii dziecka, która uwzględnia:

- szczegółowe wyniki badań dotyczących funkcjonowania dziecka;
- przedstawione i opisane trudności dziecka (diagnoza negatywna);
- opis mocnych stron i umiejętności dziecka (diagnoza pozytywna);
- wskazówki dla rodziców oraz nauczycieli, które odnoszą się do metod wpierających rozwój dziecka (Szkolak-Stępień, 2018).

Tak skonstruowana opinia staje się wyznacznikiem pracy nauczyciela, jak prawidłowo pracować z uczniem ryzyka dysleksji. Szkoła na podstawie tego dokumentu jest wstanie dostosować proces nauczania oraz materiały szkolne do indywidualnych możliwości ucznia. Ponadto na podstawie opinii, dziecku przysługuje korzystanie z dodatkowej pomocy psychologiczno-pedagogicznej w placówce oświatowej w formie zajęć korekcyjno-kompensacyjnych (Jakielaszek, 2009).

4. Podsumowanie

Diagnozowanie specyficznych trudności w uczeniu się jest procesem dość trudnym i czasochłonnym. Wieloletnia praktyka doprowadziła do wyodrębnienia poszczególnych etapów, które w odpowiedni sposób prowadzą do postawienia odpowiedniej diagnozy. Jakkolwiek sam ten proces wymaga dużego zaangażowania i współpracy specjalistów. Wśród tych etapów wyróżniamy: diagnozę objawów dysharmonii rozwoju psychomotorycznego i gotowości szkolnej; diagnozę ryzyka dysleksji; diagnozę specyficznych trudności w uczeniu się pisania i czytania. Niezwykle ważne jest podjęcie wczesnej próby diagnozy. Praca terapeutyczna z młodszymi dziećmi może przynieść lepsze efekty. Warto również podkreślić, że rola nauczyciela i innych specjalistów w procesie terapeutycznym jest niezwykle ważna. Natomiast sama terapia odbywa się według określonych poziomów pracy i zasad. Wśród tych poziomów wyróżniamy: I - pomoc zapewniona dziecku ze strony rodziców, pod opieką nauczyciela; II - zespół korekcyjno-kompensacyjny; III - terapia indywidualna; IV - klasy

terapeutyczne; V - stacjonarne oddziały terapeutyczne. Forma pracy z dzieckiem jest dostosowana do jego problemów.

5. Literatura

Bogdanowicz M., 2011. Ryzyko dysleksji, dysortografii, i dysgrafii, Wydawnictwo Harmonia, s. 65.

Bogdanowicz M., Borkowska A., 2010. Model rozpoznawania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu, [w:] Podniesienie efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, Ministerstwo Edukacji Narodowej, s. 1-60.

Jakielaszek K, 2009. Program terapii dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej ze stwierdzoną dysleksją rozwojową, Niepubliczna Placówka Doskonalenia Nauczycieli przy Stowarzyszeniu "Dorośli - Dzieciom" w Sępólnie Krajeńskim, s. 11.

Kołodziejczyk J., 2020. Dysleksja,
http://www.spsciegny.pl/Download/Dyslekcja-p.Kolodziejczyk.pdf.

Kościanek B., Dysleksja - koncepcje wyjaśniające przyczynę zaburzeń dyslektycznych, http://zpppblonie.pl/2016/04/dysleksja-%E2%80%93-rys-historyczny-koncepcje-wyjasniajace-przyczyne-zaburzen-dyslektycznych/.

Nowicka E., Media-dysleksja-terapia pedagogiczna, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 15.

Szkolak-Stępień A., 2018. Trudności w uczeniu się – model diagnozowania dysleksji rozwojowej, [w:] Studia edukacyjne, Wydawnictwo Naukowe UAM, nr 49, s. 215-229.

Tomaszewska A., 2001. Prawo do nauki dziecka z dysleksją rozwojową w świadomości nauczycieli, Oficyna Wydawnicza "Impuls", s. 34.

Zakrzewska B., 2003. Każdy przedszkolak dobrym uczniem w szkole, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Warszawa 2003, s. 1-112.

Żołyńska-Głuszka T., 2005. Specyficzne trudności w czytaniu i pisanie, czyli dysleksja rozwojowa, [w:] AnnalesUniversitatisMariae Curie-Skłodowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, nr 18, s. 191.

Przyczyny i symptomy występowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Wachowiak Małgorzata[(1)]

[1] Wydział Studiów Edukacyjnych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Małgorzata Wachowiak: gosiawachowiak@wp.pl

Streszczenie
Problematyka niniejszej pracy związana jest bezpośrednio z zagadnieniem dotyczącym dysleksji rozwojowej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Autorka skupiła się przede wszystkim na dwóch aspektach tego zagadnienia - przyczynach i symptomach. W pracy ukazano najbardziej popularne teorie dotyczące powodów występowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Autorka odniosła się między innymi do badań P. Morgana, J. Hinshelwooda, D. Smitha. Przedstawiła także kilka koncepcji, które pojawiają się we współczesnej literaturze. Omówiła następujące z nich: k. organiczną; k. neurofizjologiczną; k. hormonalną; k. emocjonalną. Autorka w swojej pracy odniosła się także do licznych objawów dysleksji rozwojowej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Skupiła się przede wszystkim na kwestiach związanych z motoryką, koordynacją wzrokowo-ruchową, funkcjach słuchowo-językowych, funkcjach wzrokowych, lateralizacji, orientacji w czasie i przestrzeni, a także czytaniu i pisaniu.

Słowa kluczowe: dysleksja, pedagogika, czytanie, pisanie

Causes and symptoms of specific difficulties in reading and writing in children at early school age

Summary
The issue of this work is directly related to the issue of developmental dyslexia in children at early school age. The author focused primarily on two aspects of this issue - causes and symptoms. The paper presents the most popular theories about the causes of specific difficulties in reading and writing. The author referred, inter alia, to the research of P. Morgan, J. Hinshelwood, D. Smith. She also presented several concepts that appear in contemporary literature. She discussed the following: the organic concept; the neurophysiological concept; the hormonal concept; emotional concept. The author also referred to numerous symptoms of developmental dyslexia in children at early school age. She focused primarily on issues related to motor skills, hand-eye coordination, auditory-language functions, visual functions, laterality, orientation in time and space, as well as reading and writing.

Key words: dyslexia, pedagogy, reading, writing

1. Wstęp

Dysleksja rozwojowa to pojęcie, które w słowniku języka polskiego znajduje się od dawna. Zapewne każdy z Nas o nim słyszał, bądź zna osobę dyslektyczną. Wokół tego określenia pojawiło się wiele kontrowersji, niejasności z powodu wielu definicji i koncepcji wyjaśniających owe zjawisko, ale także ze względu na liczne stereotypy. Dziecko przejawiające trudność w uczeniu się pisania i czytania jest często odbierane w społeczeństwie jako leniwe. Czasami nauczyciele zbyt późno dostrzegają u dziecka określone problemy, co w konsekwencji prowadzi do późnego diagnozowania.

Autorka w niniejszej pracy podjęła się próby przedstawienia przyczyn i symptomów specyficznych trudności w czytaniu o pisaniu. Objawy zostały podzielone według cech

charakterystycznych dla poszczególnych etapów nauczania początkowego w szkole podstawowej. Swoją analizę autorka oparła między innymi na badaniach Marii Bogdanowicz. W części pracy poświęconej przyczyną dysleksji rozwojowej u dzieci autorka dokładnie przedstawiła następujące koncepcje: organiczną; opóźnionego dojrzewania centralnego układu nerwowego; neurofizjologiczną, hormonalną, emocjonalną.

2. Materiał i metody

Podczas pisania niniejszej pracy dotyczącej przyczyn i symptomów występowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci w wieku wczesnoszkolnym autorka posługiwała się metodą analizy i krytyki piśmiennictwa. Jest ona bardzo często stosowana w pracach naukowych na każdym etapie dociekań.

3. Przyczyny dysleksji rozwojowej

Wokół przyczyn dysleksji rozwojowej powstaje wiele hipotez i kontrowersji. Pomimo tak wielu lat badań, wciąż nie stwierdzono dokładnego powodu występowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Badania medyczne były fundamentem do powstania pierwszych hipotez nad dysleksją. Angielski okulista P. Morgan, swoje badania koncentrował na zaburzeniach językowych u osób dorosłych. Uważał, że podobny patomechanizm pojawia się u dzieci i może mieć to związek z wrodzonym uszkodzeniem lewej półkuli mózgu (Tomaszewska, 2001).

Inna teoria próbująca wyjaśnić powstawanie dysleksji opracowana została przez Jamesa Hinshelwooda. Badacz ten zwraca uwagę na czynnik dziedziczny (Kościanek, 2020). Oznacza to, że dziecko, które wykazuje się trudnościami w czytaniu i pisaniu, mogło otrzymać zaburzenie w swoim kodzie genetycznym od swoich rodziców bądź krewnych. Praca monograficzna J.Hinshelwooda jest podstawą genetycznej koncepcji dysleksji rozwojowej (Nowicka, 2012).

Dużym postępem w badaniach nad zasadą dziedziczności była praca D. Smitha, który wraz z innymi naukowcami zbadał dokładne przekazywanie patologicznych genów. Badania były prowadzone tylko na podstawie jednej rodziny. Ich wyniki dowiodły, że trudności w czytaniu i pisaniu były przenoszone przez 1. i 15. chromosom. D. Smith wraz z grupą swoich współpracowników wzbogacili zasób informacji nad dysleksją i przyczynami jej powstawania. Inni naukowcy doszukali się deficytów m.in. na 6. chromosomie, który znajduje się tuż przy chromosomach odpowiedzialnych za odporność organizmu. Może on powodować znaczne obniżenie odporności organizmu, co może prowadzić do pojawienia się alergii, migreny oraz zaburzenia mechanizmów trawiennych, z którymi zmaga się wiele dzieci dyslektycznych (Nowicka, 2012).

Procesy badawcze nad genetycznym uwarunkowaniem dysleksji wciąż są bardzo uważnie i intensywnie prowadzone, ale nadal nie znamy odpowiedzi dotyczącej mechanizmów genetycznych odpowiedzialnych za zaburzenie dysleksji. Osiągnięcia naukowe w tej dziedzinie nadal zostawiają wiele pytań, na które nikt nie zna odpowiedzi.

W starszej literaturze dotyczącej koncepcji genetycznej, można oczywiście znaleźć inne ważne przyczyny występowania zaburzeń dyslektycznych u człowieka. Poniżej zostały one wymienione i krótko opisane.

Koncepcja organiczna jest uznawana za jedną z najstarszych koncepcji przyczyn występowania dysleksji. Jej zwolennicy doszukują się przyczyn w uszkodzeniach mózgowych. Mogą to być np. mikrouszkodzenia struktur mózgowych, które są odpowiedzialne za odpowiedni proces czytania i pisania. Te uszkodzenia mogą być skutkami jakichś powikłań, które wystąpiły u matki w czasie ciąży, lub też nieprawidłowego przebiegu porodu. Aby potwierdzić koncepcję organiczną można skorzystać z badania wykonanego za pomocą tomografu komputerowego lub rezonansu magnetycznego i sprawdzić, czy takie uszkodzenia występują. Specyficzne trudności w uczeniu się mogą być powodem nieprawidłowo funkcjonujących działań neurotransmiterów, które obniżają aktywność mózgu w czasie uczenia się (Żołyńska-Głuszka, 2005).

Z kolei naukowcy związani z koncepcją opóźnionego dojrzewania centralnego układu nerwowego zwracają uwagę na przejściowe opóźnienie rozwoju CUN, a nie uszkodzenie. Czynnikami powodującymi powolny rozwój centralnego układu nerwowego mogą być geny oraz hormony. Odpowiednie ćwiczenia znacznie przyśpieszą dojrzałość umysłową, a nawet zaburzenia te mogą ustąpić samoistnie (Żołyńska-Głuszka, 2005).

Natomiast zwolennicy koncepcji neurofizjologicznej uważają, że powodem dysleksji może być zaburzony proces lateralizacji. To wiąże się z trudnościami w opanowaniu umiejętności czytania i pisania przez nieukształtowanie się dominacji jednej półkuli mózgowej nad drugą. Skutkuje to tym, że wzory liter i słów zaczynają się tworzyć w obydwu półkulach. Grupa wyrazów, które powstały w półkuli mózgowej niedominującej są odbiciem wzoru z półkuli dominującej. Jak pisze w swoim artykule Jolanta Kołodziejczyk, pierwszą osobą, która zwróciła uwagę na proces dominacji mózgowej i rozpoczęła swoje badania, jest Samuel Orton. Swoją teorie nazwał pojęciem - Strephosymbolia. Traktował on zaburzony proces lateralizacji jako dominacje mieszaną. Ujawniało się to w taki sposób, że dzieci, które mają zaburzony proces mózgowy, czytają o wiele wolniej –piszą np. „b" jak „d", ponieważ graficznie są one do siebie bardzo podobne. Podczas czytania przestawiają kolejność liter lub też sylab,

np., „do” na „od”, „wór” na „rów” itp. Takie trudności u dziecka mogą występować na bardzo długi okres, a objawy mogą się nawet nasilić (Kołodziejczyk, 2020).

Do określenia etiologii dysleksji rozwojowej zwrócono uwagę także na koncepcję hormonalną. Opracowana została ona na badaniach autoimmunologicznych Geschwinda i Behan (Krasowicz-Kupis, 2011). Według nich powodem wystąpienia dysleksji może być niedokształcenie niektórych struktur mózgowych, które znajdują się przy korze mózgowej. Występuje wtedy blokada rozwoju lewej półkuli mózgowej, która jest odpowiedzialna za mowę, a głównym czynnikiem szkodzącym może być nadprodukcja hormonu męskiego tzn. testosteronu w okresie prenatalnym (Paszkiewicz, 2020).

Ostatnią koncepcją, na którą warto zwrócić uwagę, jest koncepcja emocjonalna, tzn. psychodysleksji. W tym przypadku za znaczącą przyczynę dysleksji u dziecka traktowana jest sfera emocjonalna oraz funkcjonalne zaburzenie centralnego układu nerwowego. Do głównych czynników patogennych zalicza się stres, ale również urazy psychiczne. Naukowcy twierdzą, że u dziecka pojawia się wewnętrzna blokada w czasie procesu uczenia się, gdy wyrazy pisane lub czytane mogą się kojarzyć z przykrymi przeżyciami. Zdaniem J. Ronart R. Marlion I. Simon, specyficzne trudności w pisaniu i czytaniu mogą być wynikiem złego przejścia przez poprzednie stadia rozwoju emocjonalnego. Według nich dzieci dyslektyczne są bardzo pobudliwe lub też bardzo zamknięte w sobie. Często ukrywają swoje emocje (Bentkowski, 2020). Niepowodzenia szkolne i trudności, z jakimi dziecko musi się zmagać, mogą także wywołać blokadę, która będzie się przejawiać stałą niechęcią uczenia się. Taki rodzaj dysleksji jest często skutkiem ciągłych konfliktów pomiędzy dzieckiem, rodzicem i nauczycielem. Niesprzyjająca atmosfera w szkole lub w domu nie wpływa pozytywnie na rozwój emocjonalny dziecka. Duży wpływ na pojawienie się specyficznych trudności w nabywaniu umiejętności szkolnych mogą mieć błędy dydaktyczne. Wykorzystywanie przez nauczyciela nieodpowiednich technik i metod nauczania może być powodem nieopanowania przez dziecka potrzebnych technik do prawidłowego czytania i pisania. Bardzo trudne i długie teksty mogą jeszcze bardziej zniechęcić dziecko do czytania. W takiej sytuacji może dojść do jąkania się podczas rozmowy jak i w piśmie: skracanie słów, zmiana kolejność liter lub pomijanie niektórych z nich (Żołyńska-Głuszka, 2005).

W Polsce koncepcja emocjonalna nie jest bardzo popularna i nie stosuje jej się często do określenia etiologii dysleksji rozwojowej. Zdaniem M. Bogdanowicz nie są to trudności specyficzne i nie można ich określić mianem dysleksji rozwojowej. Według badaczki są to problemy w czytaniu i pisaniu wynikające ze złego sposobu nauczania, ale również z negatywnego wpływu środowiska na dziecko (Żołyńska-Głuszka, 2005).

3. Symptomy dysleksji rozwojowej

Dysleksja rozwojowa, jak już wspomniano w niniejszej pracy, może być dziedziczna, ale także spowodowana w skutek powikłań w czasie ciąży lub porodu. Czyli jej pierwsze objawy mogą pojawić się już w okresie niemowlęcym lub poniemowlęcym. Takie dziecko zaczyna o wiele później wypowiadać pierwsze słowa, ale również może przejawiać opóźnienie w rozwoju ruchowym. Wówczas wśród objawów może pojawić się niewystąpienie u dziecka etapu raczkowania lub jest on bardzo osłabiony. Takie dziecko znacznie później zaczyna chodzić i biegać, co może wynikać z trudności utrzymania równowagi (Pomirska, 2011). W okresie przedszkolnym mamy do czynienia z tzw. „dzieckiem ryzyka dysleksji". U przedszkolaka występuje słaba sprawność ruchowa, jazda na rowerze trzykołowym jest dla dziecka nie lada wyzwaniem. Źle funkcjonuje koordynacja wzrokowo-ruchowa: nie potrafi narysować figur geometrycznych odpowiednich dla swojego wieku, ale także ma trudności w zabawie z klockami (Bogdanowicz, 2011).

W wieku szkolnym dziecko dyslektyczne ma trudności w nabywaniu umiejętności czytania i pisania, które są niezbędne do dalszego procesu uczenia się. Ten proces może być zaburzony przez jeden lub kilka ważnych aspektów, które poniżej zostaną wymienione, ale trzeba pamiętać również o tym, że każde dziecko rozwija się w sposób indywidualny i może przejawiać także inne zaburzenia, które nie są specyficzne, a mogą mieć związek z trudnościami w uczeniu się.

Maria Bogdanowicz w swojej książce pt. „Ryzyko dysleksji, dysortografii i dysgrafii", dokładnie wymieniła i opisała poszczególne obszary dziecka, które mogą być zaburzone i występować u dyslektyków.

Specyficzne trudności uczenia się nie tylko uwidoczniają się w szkolnych zmaganiach, ale również w innych obszarach życia ucznia. Osoba dyslektyczna napotyka bardzo wiele trudności w wykonywaniu prostych rzeczy. Ma kłopot w prawidłowym wykręceniu numeru telefonicznego, ponieważ zmienia kolejność cyfr, oraz nie potrafi zapamiętać i dokładnie przekazać informacji usłyszanej przez telefon. Podróż komunikacją miejską może też przysporzyć wiele trudności i nieoczekiwanych przygód, ponieważ z łatwością może pomylić numer autobusów, takich jak np. 69 i 96, 54 i 45 itp. Robienie większych zakupów bez opieki osoby dorosłej może także okazać się wielką trudnością w zapamiętaniu spisu produktów spożywczych, które należy kupić. Osoba dyslektyczna ma zaburzoną orientację w czasie i przestrzeni, przez co nie potrafi sobie zaplanować, zorganizować czasu na naukę, czy na czas wolny (Kosecka, 2020).

Tabela 1.Symptomy dysleksji rozwojowej w klasie I szkoły podstawowej. Źródło: Opracowanie własne napodstawie: M. Bogdanowicz, *Ryzyko dysleksji, dysortografii, i dysgrafii,* Gdańsk 2011, s. 66-68.

Klasa I	
Motoryka mała	- mała sprawność rączek dziecka; - trudności przejawiają się w czynnościach samoobsługowych:(wiązanie sznurowadeł, zapinanie guzików); - nieprawidłowe trzymanie ołówka, długopisu; - podczas rysowania, czy pisania wykonuje pionowe linie (od dołu do góry) lub poziome (od prawej do lewej);
Motoryka duża	- mała sprawność ruchowa całego ciała; - trudności podczas skakania lub biegania; - problemy z równowagą (stanie na jednej nodze); - kłopoty z uczeniem się sekwencji ruchów (układ taneczny);
Koordynacja wzrokowo-ruchowa	- problemy z chwytaniem lub rzuceniem piłki; - niemożność w otworzeniu pewnych figur geometrycznych (rysowanie rombu) lub też rysowania szlaczków;
Funkcje słuchowo-językowe	- wada wymowy; - pojawianie się licznych błędów w wypowiedzi; - błędne stosowanie przyimków przestrzennych (nad-pod, przed-za); - nierozróżnianie podobnych głosek fonetycznie (b-p, z-s, k-g); - trudności w tworzeniu rymów; - niezapamiętywanie wierszy i piosenek; - problemy z nauczeniem się nazw według pewnej sekwencji (dni tygodnia, pory roku);
Funkcje wzrokowe	- problem w odtworzeniu pewnego modelu według wzoru (budowla z kloców); - trudności w odnalezieniu szczegółu odróżniających dwa rysunki; - nieodróżnianie podobnych liter (m-n, l-ł,); - trudności w odszukaniu tych samych liter położonych inaczej;
Lateralizacja	- brak dominującej ręki; - występowanie oburęczności;
Orientacja w lewej i prawej stronie ciała i przestrzeni	- nieprawidłowe wskazywanie swoich części ciała np. (prawe-oko);
Orientacja w czasie	- nieumiejętność wskazania prawidłowej pory roku lub też pory dnia;
Czytanie	- czytanie przebiega w sposób bardzo wolny; - duża ilość błędów, oraz zmiana wyrazu na inny; - trudności w zrozumieniu czytanego tekstu;
Pisanie	- zmiana kolejności liter; - mylenie liter podobnych; - zapisywanie liter i cyfr w sposób lustrzany; - częste pisanie wyrazów od prawej do lewej lub wyrazów nie mających jakiegokolwiek znaczenia; - trudności w zapisywaniu głosek nosowych; (ą-om, ę-em); - bardzo częste dodawanie lub pomijanie niektórych liter podczas pisania;

Należy pamiętać, że wszystkie symptomy dysleksji rozwojowej, jakie zostały wyżej wymienione mają swoją intensywność zależną od wielu czynników. Takim czynnikiem może być poziom rozwoju intelektualnego dziecka, głębokość zaburzenia i przede wszystkim czas objęcia dziecka terapią pedagogiczną.

Dlatego bardzo ważna jest aktywność pierwszych nauczycieli, z którymi dziecko ma kontakt. Począwszy od nauczyciela wychowania przedszkolnego jak i nauczyciela nauczania

początkowego. To oni pierwsi mogą zauważyć objawy dysleksji u ucznia. Gdy takowe zauważą, powinni wnikliwie obserwować dziecko i kontrolować jego rozwój. Ważna jest także współpraca nauczyciela z rodzicem i wspólna pomoc dziecku oraz zastosowanie odpowiednich działań, tak aby trudności nie pogłębiały się bardziej i nie wpływały w dużym stopniu na dalszy proces kształcenia (Kosecka, 2020).

Tabela 2. Symptomy dysleksji rozwojowej w klasie II i III szkoły podstawowej. Źródło: Opracowanie własne na podstawie: M. Bogdanowicz, *Ryzyko dysleksji, dysortografii, i dysgrafii,* Gdańsk 2011, s. 68-71.

Klasa II i III	
Motoryka mała	- trudności podczas czynności samoobsługowych; - nieodpowiedni chwyt długopisu lub ołówka; - Podczas pisania za mocne przyciskanie długopisu do kartki;
Motoryka duża	-brak opanowania jazdy na dwukołowym rowerze lub łyżwach; -ograniczenia ruchowe podczas lekcji WF-u;
koordynacja wzrokowo-ruchowa	- problemy z chwytaniem lub rzuceniem piłki; - trudności w rysowaniu szlaczków i odwzorowania pewnych figur geometrycznych; -wykonywanie niestaranie rysunków;
funkcje słuchowo-językowe	- wada wymowy; -składanie zdań nieprawidłowo, często źle gramatycznie; -błędne stosowanie przyimków przestrzennych (nad-pod, przed-za); - problemy z powtórzeniem z pamięci kilka wyrazów; - nie opanowanie określonej sekwencji (dni tygodnia, pory roku); -problem z zapamiętaniem tabliczki mnożenia;
funkcje wzrokowe	-trudność w ułożeniu pewnego modelu według widzianego wzoru; -niezauważenie szczegółów, które różni dwa obrazki; -mylenie liter podobnych (m-n, l-ł); - trudności w odnalezieniu takiej samej figury lub litery, gdy jest inaczej położona na płaszczyźnie;
lateralizacja	- nadal utrzymanie się oburęczności
orientacja w lewej i prawej stronie ciała i przestrzeni	- nie odróżnianie swoich części ciała (prawa ręka); -złe określanie przedmiotów względem siebie;
orientacja w czasie	- nieumiejętność posługiwania się zegarem;
czytanie	- słabe tempo czytania (głoskowanie), ale mała ilość błędów; -bardzo szybkie tempo czytania, ale pojawia się duża ilość błędów; -nie rozumie czytanego tekstu;
pisanie	-trudności w zapamiętaniu rzadko używanych liter np.(wielkie litery pisane: F,H,Ł,G); - niestaranne pismo niemieszczące się w liniaturze; - mylenie liter kształtem, lub fonetycznie podobnych; - dużo błędów podczas przepisywania treści z tablicy; - problem w zapisaniu wyrazów z zmiękczeniem (i-j); -trudności w zapisywaniu wyrazów ze słuchu; - dodanie lub pomijanie niektórych litery podczas pisania; -pojawianie się błędów ortograficznych, pomimo znajomości reguł pisowni;(ogurek, rzyrafa)

4. Podsumowanie

Problematyka dotycząca dysleksji rozwojowej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym jest wieloaspektowym zagadnieniem. O jej złożoności może świadczyć między innymi różnorodność w odniesieniu do samego terminu, jakim jest „dysleksja rozwojowa".

Jak wykazała niniejsza praca wśród naukowców występuje wiele rozbieżności w kontekście przyczyn pojawienia się u dziecka dysleksji rozwojowej. Autorka dzięki analizie literatury przedstawiła wiele czynników, do których odnoszą się poszczególni badacze. Ich wielość i różnorodność pokazuje, że w środowisku naukowym brakuje jeszcze pełnej zgodności w tej kwestii. Dlatego też badania na ten temat są cały czas prowadzone. Być może dalszy rozwój nauki w tej dziedzinie pozwoli w przyszłości na wyróżnienie kolejnych koncepcji dotyczących przyczyn specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu.

Temat dotyczący zjawiska dysleksji rozwojowej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym jest bardzo interesującym zagadnieniem. Jak wynika z analizy literatury przedmiotu, nadal są prowadzone liczne badania nad tą problematyką. Wydaje się, że aspekty omówione w niniejszej pracy mogą być interesujące zarówno dla terapeutów jak i rodziców dzieci dyslektycznych. Autorka świadoma obszerności tego zagadnienia, odwołała się do najważniejszych elementów związanych z przyczynami i objawami dysleksji rozwojowej. Niniejsza praca może stanowić wstęp do bardziej pogłębionych badań na ten temat. Zjawisko dysleksji rozwojowej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym jest wieloaspektowe, a prace naukowe mają charakter interdyscyplinarny. Dlatego też w związku ze wzmożonymi badaniami nad tym zagadnieniem, możemy spodziewać się w przyszłości kolejnych niezwykle interesujących rezultatów działań podejmowanych przez naukowców z różnych dziedzin.

5. Literatura

Bentkowski P., 2020. Dysleksja- charakterystyka zjawiska, http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/699-dysleksja-8211-charakterystyka-zjawiska.html

Bogdanowicz M., 2011. Ryzyko dysleksji, dysortografii, i dysgrafii, Wydawnictwo Harmonia, s. 65.

Kołodziejczyk J., 2020. Dysleksja, http://www.spsciegny.pl/Download/Dyslekcja-p.Kolodziejczyk.pdf.

Kosecka S., Sukces a trudności dyslektyczne sławnych osób z dysleksją, http://www.psp6.stg.pl/publikacjenauczycieli/p5.pdf.

Kościanek B., Dysleksja - koncepcje wyjaśniające przyczynę zaburzeń dyslektycznych, http://zpppblonie.pl/2016/04/dysleksja-%E2%80%93-rys-historyczny-koncepcje-wyjasniajace-przyczyne-zaburzen-dyslektycznych/.

Krasowicz – Kupis G. 2011., Diagnoza dysleksji rozwojowej, [w:] Dysleksja rozwojowa, fakt i tajemnica w diagnostyce psychologiczno-pedagogicznej, M.B. Pecyna (red.), Wydawnictwo Instytut Śląski, s.116.

Nowicka E., Media-dysleksja-terapia pedagogiczna, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 15.
Paszkiewicz J., 2020. Dysleksja rozwojowa,
http://www.edukator.org.pl/2006/dysleksja/dysleksja.html.
Pomirska Z., 2010. Wokół dysleksji. Co warto wiedzieć o dysleksji i nowoczesnych sposobach przeciwdziałania jej, Wydawnictwo Difin, s. 111-112.
Tomaszewska A., 2001. Prawo do nauki dziecka z dysleksją rozwojową w świadomości nauczycieli, Oficyna Wydawnicza "Impuls", s. 34.
Żołyńska-Głuszka T., 2005. Specyficzne trudności w czytaniu i pisanie, czyli dysleksja rozwojowa,[w:] AnnalesUniversitatisMariae Curie-Skłodowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, nr 18, s. 191.

Aktualne uwarunkowania społeczno - kulturowe wyzwaniem dla programowania duszpasterskiego Kościoła w Polsce

Walczak Mateusz [(1)]

[1] Wydział Teologiczny, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Mateusz Walczak: o.mateuszosppe@gmail.com

Streszczenie
Artykuł dotyczy duszpasterstwa Kościoła Rzymskokatolickiego, jako zorganizowanej działalności o charakterze zbawczym. Omawia problematykę związaną z programowaniem duszpasterskim, umieszczając je na tle współczesnych wyzwań społeczno – kulturowych społeczeństwa w Polsce. Celem niniejszej publikacji jest analiza pojęcia programowania o charakterze duszpasterskim, a także synteza wybranych współczesnych problemów społeczeństwa w Polsce. Autor ma na celu poszukiwanie odpowiedzi na pytanie na ile problemy Polaków dzisiaj znajdują właściwy oddźwięk w planowanym oraz realizowanym duszpasterstwie. W zamyśle autora artykuł ma być pomocą dla podejmujących się przygotowywania programów duszpasterskich w wymiarze ogólnopolskim, jak i dla osób zajmujących się zaadaptowaniem programów na szczeblu diecezjalnym.

Słowa kluczowe: program duszpasterski, globalizacja, migracja, uzależnienie, Internet

Current socio – cultural conditions as a chellenge for the church in Poland in pastoral planning

Summary
This article is about the pastoral ministry of the Roman Catholic Church, as an organized saving activity. The author discusses the issues related to pastoral planning, placing them against the background of contemporary socio-cultural challenges of the society in Poland. The aim of this publication is to analyze the concept of pastoral planning, as well as to synthesize selected contemporary problems of society in Poland. The author aims to find an answer to the question, to what extent the problems of Poles today find a proper response in the planned and implemented pastoral care. In the author's intention, the article is to be a help for those who undertake the preparation of pastoral programs on a national scale, as well as for people involved in adapting programs at the diocesan level.

Keywords: pastoral program, globalization, migration, addiction, Internet

1. Wstęp

Programy duszpasterskie są wyrazem troski Kościoła o prowadzone przezeń dzieło duszpasterstwa. Realizacja duszpasterstwa jest przedmiotem badań teologii pastoralnej, zwłaszcza na poziomie organizacyjnym. Skuteczne duszpasterzowanie wymaga nie tylko znajomości uwarunkowań oraz priorytetów teologicznych ale również zasad sprawnej organizacji, które znaleźć powinny się w programach duszpasterskich. Mają one być pomocą dla osób zaangażowanych w duszpasterstwo. Programy to wynik szerokiego planowania w zakresie podejmowanych działań, by były one skuteczne i zmierzały ku ustalonym celom; mają być odpowiedzią na znaki czasu oraz nowe wyzwania społeczno – kulturowe (Kamiński, 2007).

2. Programowanie duszpasterskie

Definicja programowania uzależniona jest od dziedziny i specyfiki danego obszaru badawczego. Programowaniem są wszystkie działania związane z powstaniem programów, które zmierzają do osiągnięcia celów i wykorzystują sobie właściwą metodykę. W wymiarze pastoralnym programowanie ma być przemyślanym działaniem, zmierzającym do powstania kierunku postępowania, mającego za zadanie przez właściwą metodę osiągnąć pewne cele. Kościół musi planować swoje działania, zwłaszcza dotyczące kwestii najważniejszych funkcji zbawczych (Robek, 2011). Planowanie stanowi wyróżniającą cechę ludzkiego działania; każdy człowiek podejmujący jakieś działanie tworzy sobie pewien plan, który ma to działanie usprawnić i pomóc w realizacji założeń. Brak planu wywołuję chaos nie sprzyjający realizacji celów. Obecnie Kościół znalazł się w sytuacji, w której planowanie duszpasterskie staje się tak potrzebą, jak i pomocą (Sapieha, 2013).

Program duszpasterski to wypracowany zakres działalności zbawczej Kościoła na rok lub kilka lat, odpowiadający aktualnym potrzebom. W programowaniu działalności duszpasterskiej należy pod uwagę brać wymiar boski (łaska Boża) i wymiar ludzki (natura człowieka). Z tego tytułu duszpasterstwo powinno być dostosowane do ludzkich możliwości, aby element łaski Bożej mógł się w człowieku uwidocznić i zrealizować.

Programy duszpasterskie mają duże znaczenie dla Kościoła w Polsce. Każde wydarzenie, które wpisuje się w historię kraju jest okazją aby uwzględnić je w powstającym programie (Olszewski, 2006). W realiach Kościoła w naszej ojczyźnie dotychczasowe programy opracowywano z uwzględnieniem warunków polskiego życia religijnego oraz aktualnych zagadnień wyrastających z konfrontacji zbawczych planów Boga z konkretną sytuacją historyczną, w jakiej dokonywała się ich realizacja. Powstające programy wymagały dostosowania do szczegółowych lokalnych warunków i potrzeb wiernych. Cele przyświecające programowaniu duszpasterskiemu to: skonkretyzowanie i specyfikacja działalności duszpasterskiej odpowiednio do bieżących potrzeb oraz warunków, uwzględnienie w ogólnym duszpasterstwie lokalnego charakteru religijnego i tradycji, przeciwstawienie się zagrożeniom religijno – moralnym, wynikającym z ducha czasu i specyficznej miejscowej sytuacji, zastosowanie w praktycznej działalności Kościoła na poziomie diecezji wytycznych Magisterium w zakresie pastoralnym, ożywienie nowym zapałem i duchem pracy duszpasterskiej zagrożonej rutyną (Ostrowski, 2008).

W opracowywaniu programów duszpasterskich wykorzystuje się zwykle metodę teologii pastoralnej, której pierwszym elementem jest analiza aktualnej sytuacji, następnie jej ocena w świetle zasad Objawienia, po czym przechodzi się do podania wskazań dla planowanej

działalności (Wielebski, 2008). Programy mają być realizowane głównie w duszpasterstwie zwyczajnym na przestrzeni roku liturgicznego w Kościele diecezjalnym, ale ich ostatecznym adresatem są wspólnoty parafialne.

Opracowywane programy są kierowane do poszczególnych diecezji z poleceniem wcielenia ich w życie. Podmiotem realizacji programów są osoby odpowiedzialne za duszpasterstwo: biskupi, przełożeni zakonni, kierownicy wydziałów duszpasterskich, kierownicy instytutów pastoralnych, rektorzy seminariów duchownych, redaktorzy wydawnictw i czasopism katolickich, proboszczowie, wikariusze, rekolekcjoniści, kaznodzieje, misjonarze i katechiści parafialni, jak i moderatorzy poszczególnych form duszpasterstwa (Biela, 2008).

Programy mają uwzględniać aktualne potrzeby duszpasterstwa, co musi być uwypuklone w ich treści. Planowanie duszpasterskie trzeba widzieć najpierw jako otwarty na działanie Ducha Świętego proces rozeznawania aktualnej sytuacji. Celem jest odkrycie, czego Bóg oczekuje od Kościoła. To poszukiwanie woli Bożej, analiza teoretyczna oraz praktyczna troska o jej realizację. Idzie tu o pełne wiary nasłuchiwanie, otwartość na natchnienia Ducha Świętego oraz podejmowanie działań stanowiących odpowiedź chrześcijańskiej wspólnoty na Boże wezwanie.

Warunkiem takiej postawy jest autentyczna i faktyczna, a nie tylko deklaratywna, gotowość wspólnoty do poszukiwania woli Boga, a przede wszystkim postawa prawdziwej i żywej wiary, nie zaś jedynie snucie czysto ludzkich planów i kalkulowanie przewidywanych sukcesów. Planowanie duszpasterskie (nie ma być działaniem przypadkowym) domaga się ustalenia metody. Jeśli ma to być metoda stanowiąca narzędzie poszukiwania woli Bożej, to powinna ona odznaczać się charakterem teologicznym na każdym swoim etapie (Przybyłowski 2008). Z drugiej strony, jeżeli ma prowadzić do czegoś więcej niż tylko do ogólnych założeń i wskazań, musi posiadać także charakter praktyczny.

W programowaniu duszpasterskim rozróżnia się pewne warstwy, odpowiadające w ogólnym zarysie tzw. celom strategicznym oraz celom operacyjnym, oraz decydujące o sensowności podejmowanego zadania. Cele strategiczne to cele stworzone i przeznaczone do osiągnięcia w perspektywie niekiedy wielu lat. Specyfiką duszpasterskich programów polskich jest skupienie się na tych celach. Nie znaczy to, by pomijały one cele krótkoterminowe, odpowiadające potrzebom chwili i szczegółowe bądź operacyjne; pozostałe trzeba zostawić bardziej w gestii diecezji.

Plan strategiczny obejmujący ogólne zagadnienia nie jest w stanie objąć wielu szczegółów związanych z kontekstem lokalnym. Cele szczegółowe ulegają dużym

przekształceniom, zależą od dynamicznie zmieniających się sytuacji, także od wydarzeń niedających się przewidzieć. Nakreślenie celów perspektywicznych nie sprzeciwia się możliwości zasugerowania w strategicznym planie pewnych szczegółowszych celów. W długodystansowym planie zawsze pozostaje pewna przestrzeń otwarta na zaadoptowanie wątku związanego z pojawiającą się okolicznością. Tu jawi się zadanie dla osób zajmujących się duszpasterskim programowaniem, by tego rodzaju sytuacje przewidzieli i odpowiednio wykorzystali (Piechaczek, 2008).

Wysiłki wkładane na rzecz przygotowania konkretnej pomocy dla duszpasterzy są ukierunkowane na sprawną i skuteczną działalność pastoralną. Planowanie duszpasterskie wychodzić ma naprzeciw „słabościom" Kościoła, a programy powinny być narzędziem zmniejszającym ryzyko duszpasterskiego „nieurodzaju". Przygotowanie zwięzłych, treściwych i dobrze rozplanowanych w czasie programów jest wysiłkiem, wymagającym solidnych teologicznych podstaw oraz znajomości zasad zarządzania, umiejętnego podejmowania decyzji, właściwego doboru współpracowników, pozyskiwania opinii doradców różnych dziedzin.

3. Kontekst wyzwań społeczno – kulturowych

Każda epoka rządzi się własnymi prawami, każde dziesięciolecie swoimi regułami. Uwarunkowania następujących po sobie dekad są konsekwencją poprzednich. Ciągłość historyczna pozwala do pewnego stopnia przewidzieć zjawiska, które mogą pojawić się w życiu społecznym, kulturowym czy religijnym. Obecne uwarunkowania i współczesne problemy ludzkości są w znacznej mierze wynikiem lat minionych. Analiza tej swoistej ciągłości pozwala przewidzieć pewne zjawiska mogące pojawić się wśród społeczeństwa żyjącego dziś (Banaś, 2010). Coraz większa dynamika cechująca współczesny świat niesie z sobą nowe wyzwania, dotyczące wszelkich spraw związanych z życiem człowieka; oscylują wokół pytań: kim i jacy jesteśmy, dokąd zmierzamy, jaki jest sens i cel istnienia, co dzieje się z naszą tożsamością w tak zróżnicowanym kulturowo świecie, jakie są potrzeby społeczeństwa, co zrobić by człowiek, który jest w nim zanurzony mógł rozwijać siebie, szanując drugiego? To, co nas otacza ma charakter zarówno materialny jak i niematerialny, więc zachodzące procesy dotyczą tak jednej, jak i drugiej płaszczyzny.

Pierwszym zjawiskiem, któremu należy poświęcić uwagę jest proces globalizacji. Wiążą się z nim różne problemy natury społeczno – kulturowej. Globalizacją są charakterystyczne i dominujące na przełomie XX/XXI wieku tendencje w światowej ekonomii, polityce, demografii, życiu społecznym oraz kulturze, polegające na rozprzestrzenianiu się analogicznych zjawisk, niezależnie od kontekstu geograficznego i stopnia gospodarczego

zaawansowania regionu. Z jednej strony omawiany proces tworzony jest przez zjawiska obejmujące większość społeczeństwa, z drugiej jednak polega na intensyfikacji współdziałania i wzajemnych powiązań między państwami i społeczeństwami, stanowiącymi jedną, wielką ogólnoświatową społeczność. Dokonuje się więc stopniowe rozszerzanie i pogłębianie relacji, zależności i powiązań, często wiążące się z ujednolicaniem, przenikaniem, wchłanianiem. Zachodzące obecnie procesy ujednolicania dotyczą także wzorców społecznych i kulturowych i mogą powodować zanik lokalnych treści kultury pod wpływem tych postrzeganych jako bardziej atrakcyjne. Są to w znacznej mierze treści kultury zachodniej przekazywane przez media masowe i stanowiące ważny punkt odniesienia dla ludzi młodych. Popularyzowane przez masowy nurt łatwe i często uproszczone treści, oferujące łatwe rozwiązania zaczynają dominować, wypierając dawne zwyczaje, umiejętności i sposoby życia, i to jest wymiar globalizacji uderzający w lokalne społeczeństwa.

Z pewnością Kościół w swoim duszpasterskim działaniu, zważywszy na to, że zawsze był obecny w lokalnej kulturze społeczeństw, musi strzec społecznego i kulturowego dziedzictwa. Nie chodzi o to, by hamował społeczny rozwój, gdyż na przestrzeni dziejów był jego prekursorem, ale raczej by przestrzegał przed niebezpieczeństwami oraz pojawiającymi się zagrożeniami (Bełch 2007). Na omawiane zjawisko należy spojrzeć jako na duszpasterskie wyzwanie. Globalizacja, jak przypominał Benedykt XVI, powołując się na Jana Pawła II, nie jest ani dobra, ani zła; będzie tym, co uczynią z niej ludzie. Jawi się tu rola Kościoła, który musi swą troskę wyrazić także w programach duszpasterskich. Sam Kościół w swej istocie jest powszechny. Realizuje on swoją uniwersalną misję wobec wszystkich narodów, ludów i języków, na wszystkich płaszczyznach ludzkiego życia. Musi więc ustalić i podjąć pewne plany działania, których celem będzie zmniejszenie negatywnych skutków wpływu globalizacji na mentalność współczesnego społeczeństwa oraz kultury (Donati, 2001). Trzeba w tym miejscu postawić szereg pytań: jak dziś prowadzić globalną lub też indywidualną ewangelizację w diecezji, w parafii, w rodzinie, w środowisku nauki czy pracy, jak wykorzystywać nowoczesne środki przekazu w globalnej ewangelizacji, jakich nowych postaw duszpasterzy potrzebuje dziś Kościół działający w globalnej przestrzeni?

Drugą grupą wyzwań są problemy socjalne. Według badań przeprowadzonych w roku 2018 przez CBOS dotyczących tego, kto dziś w społeczeństwie najbardziej potrzebuje pomocy, największa część respondentów twierdzi, że są to osoby w trudnej sytuacji ze względu na stan zdrowia: chorzy przewlekle, niepełnosprawni, chorzy ogólnie oraz renciści. Znaczna część badanych wypowiadała się o osobach starszych, emerytach, jedna trzecia odnosiła się do sytuacji rodzinnej, jak samotność, opuszczenie, wielodzietność; ponad 1/5 respondentów

uważa, że pomocy potrzebują osoby znajdujące się w złej sytuacji materialnej, najubożsi oraz bezdomni (CBOS, 2018). Wokół tych przestrzeni trzeba dziś szukać odpowiedzi na to, jakie są współczesne problemy społeczne w Polsce. Boryka się z nimi nie tylko organizacja państwowa i samorządowa, ale także organizacja kościelna. Ogromne pole działania jest tutaj dla szeroko rozumianej Caritas kościelnej, która skutecznie trafia do tych miejsc, gdzie jest potrzebna pomoc. Programy duszpasterskie przewidują troskę o ludzi potrzebujących pomocy, oddając im należne miejsce i zauważając ich potrzeby.

Kolejną dziedziną problemów społecznych jest kwestia uzależnień. Uzależnienie jest chorobą nie tylko psychiki i emocji, ale także mózgu i systemu nerwowego. Polega na utracie kontroli nad różnymi elementami życia. Jest to nabyta potrzeba o silnym natężeniu, związana z koniecznością zażycia jakiejś substancji lub z przymusem określonego zachowania się. Najczęściej uzależnienie kojarzone jest z alkoholizmem, narkomanią czy nikotynizmem (współczesne uzależnienia: leki, gry, komputer, Internet, hazard, telewizja, jedzenie, kupowanie, seks, praca). Każde uzależnienie jest destrukcyjne, prowadzi do degeneracji społecznej, ekonomicznej i zdrowotnej, także duchowej. Duszpasterstwo Kościoła musi skupiać się wokół tej dziedziny ludzkich problemów; wiele osób znajdujących się w tym stanie właśnie od wspólnoty ludzi wierzących oczekuje zrozumienia, wsparcia i pomocy. Programowanie duszpasterskie musi dotykać tych ludzkich sytuacji, by współcześni wyznawcy Chrystusa szli do tych, którzy *źle się mają* (Wąchol, 2017). Wszyscy członkowie Kościoła są wezwani do wsparcia tych osób, a w organizacji duszpasterstwa powinni oni znaleźć ważne miejsce.

Następnym wyzwaniem współczesności są migracje. Są one stałą lub tymczasową zmianą miejsca pobytu. Również polskie społeczeństwo podlega szerokim procesom migracji. Chodzi nie tylko o wyjazdy obywateli polskich za granicę, ale również o przyjazdy do Polski obywateli innych krajów i o migracje wewnętrzne (Burszta, 2003). To zjawisko złożone, którego dynamika narasta, stanowiące wyzwanie dla duszpasterstwa Kościoła. Jest on powszechny, jednak często różne uwarunkowania lokalne domagają się uwzględnienia społecznej inkulturacji, pozwalającej lepiej zrozumieć potrzeby ludzi, by odpowiednio dopasować sposób działania pastoralnego, uwzględniający pochodzenie, oczekiwania, mentalność. Dotychczasowe doświadczenia Kościoła w tym obszarze związane były przede wszystkim z duszpasterstwem Polaków przebywających na emigracji w różnych państwach świata; spojrzenie Kościoła na te problemy powinno być jednak szersze. Programowanie duszpasterskie nie może nie dotykać także tej, tak bardzo dziś dynamicznej przestrzeni (Ostrowski, 2004).

Kolejne wyzwanie dotyczy problemu starzejącego się społeczeństwa. Socjologowie przewidują, że w najbliższych latach nastąpi wzrost liczby ludzi starszych; problem ten nie może być niezauważony w przygotowywanych programach duszpasterskich. W programowaniu trzeba pamiętać o każdej grupie wiekowej, zwracając szczególną uwagę na dzieci i młodzież, jednak nie można pominąć wzrastającej grupy ludzi dojrzałych i starszych, ze szczególnym uwzględnieniem tych ostatnich, którzy przez swój trud i cierpienie są uprzywilejowaną grupą duszpasterskiej troski (Przygoda, 2016). W tej płaszczyźnie aktywności duszpasterskiej wiele się dokonuje, ale wciąż wiele pozostaje do zrobienia.

Ostatnim omówionym wyzwaniem, przed którym staje człowiek jest szeroko rozumiana przestrzeń wirtualna. Jedną ze zdobyczy współczesnego społeczeństwa informacyjnego było zbudowanie nowej, wirtualnej przestrzeni. Wiele jest zalet cyberprzestrzeni, równie wiele wad związanych z tym wyzwaniem; także i tu konieczna jest duszpasterska aktywność Kościoła. Wspólnota wierzących ma tak kierunkować swą działalność, by z jednej strony dostrzegać potencjał i możliwości Internetu, z drugiej strony ma chronić przed niebezpieczeństwami i zagrożeniami (Kuczwał, 2010). Przestrzeń wirtualna domaga się głębszej aktywności pastoralnej. W związku z szybką ekspansją sieci internetowej, coraz powszechniejszym jej użytkowaniem, nie sposób nie uwzględnić możliwości jej wykorzystania także przez Kościół. Starając się sprostać oczekiwaniom ludzi, Kościół czynnie już włączył się w wykorzystanie tego, co oferuje mu Sieć. Zaczęły powstawać katolickie serwisy internetowe, videoblogi, a w nich rozmowy z różnymi ludźmi, artykuły na interesujące tematy, polemiki, dyskusje, modlitwy, kalendaria i inne ciekawe materiały. Kościół nie lekceważy tej szansy, jaką daje Internet i wciąż postępująca technologia, choć przestrzega też przed zagrożeniami (Robak, 2014). Ciągle odnajduje w nim nowy sposób ewangelizacji społeczeństwa oraz docierania do ludzi, którzy na swej drodze życia zwątpili bądź się pogubili. Ruchy i stowarzyszenia katolickie w Polsce coraz aktywniej uczestniczą w tworzeniu internetowej wymiany myśli, pojęć i doświadczeń. Internet nie zastąpi osobistego spotkania z człowiekiem i Bogiem, ale może pomóc w tym spotkaniu. Temat wykorzystania Internetu musi być uwzględniony w programach duszpasterskich, by nie pominąć tej szansy, ucząc współczesnego człowieka odpowiedzialnego funkcjonowania w nowej przestrzeni i właściwego korzystania ze zdobyczy technologii (Przysucha, 2017).

4. Podsumowanie

Podjęty temat nie wyczerpuje szerokiego zagadnienia związanego z programowaniem duszpasterskim. Artykuł wytycza pewien kierunek działań pastoralnych i prezentuje szereg problemów, z którymi nadal będzie borykała się wspólnota wierzących. Należy podkreślić, że

duszpasterstwo jako zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, dzięki programom duszpasterskim będzie skuteczniejsze i bardziej owocne, gdy w programowaniu uwzględnione zostaną aktualne uwarunkowania społeczno-kulturowe i związane z nimi wyzwania pastoralne (Kamiński, 2000).

5. Literatura

Banaś M., Kulturowe i społeczne wyzwania współczesności, Kraków 2010

Bełch K., Wyzwania globalizacji w świetle Nauki Społecznej Kościoła, Przemyśl 2007

Benedykt XVI, Caritas in veritate, Kraków 2009

Benedykt XVI, Spe salvi, Kraków 2007

Burszta W., Migracja. Europa. Polska, Poznań 2003

Biela B., Odnowa wspólnoty parafialnej w programowaniu duszpasterskim, TPr., Poznań 2008, s. 103-110

CBOS, Badanie: Komu i jak pomagać? Pomoc społeczna w opinii Polaków, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_118_18.PDF /dostęp 03.12.2020r.

Donati P., Myśl Kościoła na temat globalizacji, Warszawa 2001, s. 649–651

Jan Paweł II, Laborem exercens, Kraków 1981

Kamiński R., Duszpasterstwo jako działalność zorganizowana, TPast., Lublin 2000, s. 436-443

Kamiński R., Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej, Lublin 2007

Kuczwał D., Internet w duszpasterstwie Kościoła Katolickiego, Persp., Legnica 2010, s. 70–95

Olszewski M., Programy duszpasterskie w Polsce, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, Lublin 2006, s. 690-692

Orzeszyna J., Kościół wobec globalizacji, Kraków 2003

Ostrowski M., Model ogólnopolskiego programu duszpasterskiego oraz jego relacja do programów diecezjalnych, TPr., Poznań 2008, s. 49–63

Ostrowski M., Kościół wobec migrantów, PS, Kraków 2004, s. 227-244

Piechaczek K., Teoria i praktyka w programach duszpasterskich. Rola materiałów praktycznych dla duszpasterzy, TPr., Poznań 2008, s. 65–78

Przybyłowski J., Kilka refleksji na temat planowania duszpasterskiego, TPr., Poznań 2008, s. 87–91

Przygoda W., Ludzie starzy i chorzy we wspólnocie Kościoła, WSP, Warszawa 2016, s. 371–390

Przysucha P., Ewangelizacja w cyberprzestrzeni w nauczaniu papieży Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, SS, Lublin 2017, s. 235-247

Robak M., Duszpasterstwo w kulturze Internetu, w: M. Przybysz, T. Wielebski (red.), Media w duszpasterstwie, Warszawa 2014, s. 281-296
Robek E., Pastoralista teoretyk i praktyk, WSP, Warszawa 2011, s. 258-267
Sapieha A., Planowanie duszpasterskie w praktyce, SPar., Paradyż 2013, s. 137-156
Wąchol G., Wpływ czynników religijnych na terapię uzależnień, w: J. Dziedzic, J. Klimek, Wspomóc uzależnionych od alkoholu. Refleksja psychologiczno – teologiczna, Kraków 2017, s. 146-172
Wielebski T., Cele, sposoby, formy i środki programowania duszpasterskiego, TPr., Poznań 2008, s. 19–48

Wykorzystanie psów policyjnych do badań osmologicznych

Włodarek Weronika [(1)]

[1] Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Weronika Włodarek: w.wlodarek98@gmail.com

Streszczenie
Ślady osmologiczne niejednokrotnie stanowią doskonałe źródło materiału dowodowego w śledztwie. Ujawnianie i zabezpieczanie takich śladów należy do zadań technika kryminalistycznego aczkolwiek od dłuższego czasu kluczową rolę w ich badaniu pełni - popularnie nazywany jako najlepszy przyjaciel człowieka – pies. W niniejszym rozdziale zostały przedstawione charakterystyczne cechy psów wykorzystywanych w badaniach osmologicznych, a także szereg wymogów, które muszą spełniać, aby wspomagać śledczych. Przygotowanie psa specjalnego do udziału w badaniach osmologicznych wiąże się z realizacją odpowiedniego cyklu tresury, który również został opisany. Praca została zrealizowana w oparciu o metodę analizy logicznej, porównawczej oraz krytyki źródłowej odpowiedniej literatury przedmiotu. Jej analiza pozwala na wysnucie wniosku, iż wprowadzenie psów specjalnych do laboratoriów osmologicznych stanowiło kamień milowy w rozwoju tej dziedziny kryminalistyki.

Słowa kluczowe: osmologia, kryminalistyka, psy specjalne, ślady osmologiczne.

The use of police dogs for osmological tests

Summary
Osmological traces are often an excellent source of evidence in the investigation. Revealing and securing such traces is the task of a crime scene investigator, although for a long time a key role in their investigation has been played by the dog - popularly known as human's best friend. This chapter presents the characteristics of dogs used in osmological tests, as well as a number of requirements that must be met to assist investigators. Preparing a special dog to participate in osmological tests is associated with the implementation of an appropriate training cycle, which has also been described. The paper was carried out on the basis of logical and comparative analysis as well as source criticism of the relevant literature on the subject. Its analysis allows for the conclusion that the introduction of special dogs to osmological laboratories was a milestone in the development of this field of forensics.

Keywords: osmology, criminalistics, police dogs, osmological traces.

1. Wstęp

Osmologia stanowi jedną z najmłodszych i najprężniej rozwijających się dziedzin kryminalistyki. Do badań osmologicznych wykorzystywane są psy specjalne, wytresowane w celu identyfikacji osób na podstawie śladów zapachowych pozostawionych na różnego rodzaju podłożach i przedmiotach. Wprowadzenie tej dziedziny do praktyki śledczej wymagało podjęcia szeregu przedsięwzięć, a zwłaszcza procesu przygotowania psów i kształcenia ich przewodników. Badania osmologiczne budzą wiele kontrowersji na salach sądowych, gdyż niejednokrotnie są postrzegane jako mało wiarygodne. Tego rodzaju wątpliwości determinują podejmowanie coraz to nowych badań mających na celu ulepszenie wykorzystywanych technik.

2. Rys historyczny badań osmologicznych

Początki osmologii w Polsce sięgają lat 90. XX wieku i miały miejsce wyłącznie w policyjnych laboratoriach. Największy postęp zaobserwowano w roku 1992 przede wszystkim za sprawą przeniesienia tej dyscypliny z pionów policyjnych: kryminalnego i szkoleniowego do kryminalistyki oraz uznano ją za samodzielną specjalność kryminalistyczną. W tym samym roku wydany został wydane zarządzenie nr 19/92 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 października 1992r. w sprawie psów służbowych Policji. Znajdowały się w nim „Wytyczne dotyczące zabezpieczania, przechowywania i rozpoznawania śladów zapachowych ludzi metodą »K«. Zarządzenie weszło w życie 1 marca 1993 r. i od tego czasu CLK KGP oficjalnie przejęło odpowiedzialność za organizację używania i utrzymania wszystkich psów specjalnych w Policji. Pierwsza pracownia do prowadzenia badań śladów zapachowych została przygotowana w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi (Bednarek, 2011).

Na początku w jednostkach Policji było zaledwie pięć psów specjalnych do identyfikacji śladów osmologicznych. Taki stan rzeczy zmuszał do wykorzystywania psów tropiących, które wykazywały umiejętność „rozpoznawania przedmiotów". Niestety przysparzało to badaczom wiele trudności ze względu na agresywne zachowania psów. Bolesne pogryzienia były wówczas częstym przypadkiem. Rozwiązaniem tego problemu podjął się Ryszard Skrybuś, technik kryminalistyki, który zainicjował w Zakładzie Szkolenia Przewodników i Tresury Psów (obecnie zakład Kynologii Policyjnej) w Sułkowicach próby stworzenia pracowni osmologicznej oraz tresury psów wyłącznie w zakresie identyfikacji śladów zapachowych ludzi. Oprócz przygotowania przewodników i tresury psów opublikował szereg materiałów dydaktycznych wykorzystywanych później przez jednostki Policji.

W latach 1994-96 zaobserwowano dalszy rozwój badań śladów zapachowych. Pod koniec 1996 roku istniały już 33 pracownie wyposażone w 58 psów specjalnych. Zdarzeniem kluczowym dla przyszłości osmologii w Polsce był zorganizowany przez insp. dr. Mieczysława Goca wyjazd grupy instruktorów z CSP i KWP w Lublinie do Policyjnej Szkoły Przewodników Psów w Dunakeszi na Węgrzech. Poświęcony był badaniom śladów zapachowych i tresurze psów zgodnie z metodą węgierską. Zdobyta wiedza instruktorska w dużej mierze wpłynęła na obecny stan programów szkolenia techników osmologii i tresury psów specjalnych.

W okresie lat 1997-2000 miało miejsce wiele intensywnych działań organizacyjnych, szkoleniowych, metodycznych i legislacyjnych. Zrealizowano dużą ilość szkoleń, w których wzięli udział przedstawiciele różnych komend wojewódzkich Policji. Z czasem doszło do dużego obciążenia policyjnych laboratoriów kryminalistycznych zajmujących się

prowadzeniem badań śladów zapachowych ludzi na potrzeby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości co wymusiło potrzebę podjęcia działań zmierzających do podziału problematyki policyjnych psów służbowych między konkretne piony służbowe, np. Biura Prewencji, Biura ds. Narkotyków. Prace w tym zakresie zakończono w 1999r. poprzez wprowadzenie jednoznacznego rozdziału problematyki nadzoru nad policyjnymi psami służbowymi między konkretne piony służbowe: prewencji i techniki kryminalistycznej. Podstawę do realizacji zadań służbowych w zakresie funkcjonowania pracowni i prowadzenia badań osmologicznych na potrzeby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości stworzyło Zarządzenie Nr 10/99 Komendanta Głównego Policji.

W 2000 roku miało miejsce duże, międzynarodowe przedsięwzięcie zorganizowane przez CLK KGP, CSP i Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne. W międzynarodowym Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji w Legionowie odbyła się konferencja naukowa poświęcona problematyce badań śladów zapachowych ludzi pt.” Osmologia – przeceniany czy niedoceniany dział kryminalistyki?”. Pod koniec 2000 roku gotowość do prowadzenia badań osmologicznych zgłosiły 33 pracownie wyposażone w łącznie 111 psów specjalnych.

Kolejne lata stały pod znakiem doskonalenia przeprowadzonych przedsięwzięć jak i dalszego poszukiwania odpowiedzi na coraz to nowe pytania. Począwszy od 2000 roku organizowane są coroczne warsztaty naukowe mające na celu wymianę doświadczeń między ekspertami pracowni osmologicznych, przedstawicielami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji naukowych. W 2008 roku weszło w życie zarządzenie nr 296 Komendanta Głównego Policji62, które ograniczyło kryteria przydziału psów specjalnych w laboratoriach kryminalistycznych wyłącznie do badań osmologicznych. Pozostające wcześniej pod nadzorem laboratoriów kryminalistycznych psów wyszukujących zapachów narkotyków i zwłok ludzkich przekazano w kompetencje służby prewencji (Bednarek, 2011).

3. Ślady zapachowe na miejscu zdarzenia

Omawiając tematykę śladów zapachowych warto wyjaśnić czym tak naprawdę jest zapach. Otóż jest to wrażenie zmysłowe wywołane przez pobudzenie receptorów węchowych substancjami lotnymi. Za najbardziej znaczące dla odbioru wrażeń zmysłowych uznaje się lotne kwasy tłuszczowe. Zapach człowieka jest uwarunkowany genetycznie, stanowi cechę indywidualną, nie jest zależny od diety, ubrania, otoczenia domowego itp. Uwidacznia się przede wszystkim w formie potu wydzielanego przez skórę, gdzie znajdują się gruczoły potowe (Mazepa, 2009). Na jego właściwość dodatkowy wpływ mają łój skórny, złuszczający się naskórek, włosy, wydzieliny z nosa, jamy ustnej, gardła, oskrzeli, zewnętrznych narządów

płciowych, wydzieliny z tkanek martwych oraz wydaliny w postaci kału oraz moczu (Bednarek, 2006).

Zapach składa się z cząsteczek, które odparowały bądź wysublimowały z powierzchni lub wnętrza substancji. Z tego powodu ślady zapachowe zalicza się m.in. do śladów substancjalnych (materialnych). Innymi słowy zapach jest to opar substancji lub różnych produktów jej reakcji. Wrażenie zapachu może wystąpić tylko, gdy substancja przejdzie w formę gazową, ponieważ tylko w taki sposób może dotrzeć do powierzchni receptora. Jest to spowodowane tym, że substancja lotna oprócz osadzenia się na receptorze musi rozpuścić się w wydzielinie wodno-śluzowej pokrywającej w nosie całą powierzchnię receptora. Zapach każdej substancji złożony jest z konkretnej liczby składników zapachowych zmieszanych w określonych proporcjach. Już zaledwie niewielkie zaburzenie proporcji składników skutkuje znaczą zmianą efektu zapachowego substancji. Istotna dla badań jest koncentracja śladów zapachowych, która będzie zdolna do wywołania reakcji węchowej, czyli przekraczać będzie wartości progowe. Jest to jedna z przyczyn wykorzystywania śladów powstałych na skutek bezpośredniego kontaktu człowieka z przedmiotami lub znajdującą się na nich krwią (Bednarek, 2006).

Podczas dokonywania przestępstwa sprawca pozostawia na jego miejscu ślady zapachowe, powstałych na skutek bezpośredniego kontaktu z przedmiotami lub określonymi miejscami. (Bednarek, 2006) Przeobrażenie śladu zapachowego pobranego na miejscu zdarzenia, w materiał dowodowy jest możliwe dzięki jego zabezpieczeniu podczas oględzin miejsca, rzeczy lub osób.

Zabezpieczanie śladów zapachowych jest czynnością niezwykle istotną ze względu na końcowy wynik badań osmologicznych, dlatego powinno być dokonywane przez odpowiednio przygotowaną osobę czyli technika kryminalistyki. Ślad zapachowy jest najbardziej delikatnym. Wraz z upływem czasu traci pewną liczbę molekuł zapachowych unoszących się w powietrzu. Istotnym jest, aby osoba, która wkracza na miejsce zdarzenia, wyeliminowała czynniki mogące wpływać negatywnie na ślad zapachowy. Należy do nich przede wszystkim obecność innych zwierząt, zwłaszcza psów (np. tropiących), ponieważ ma to duży wpływ na atrakcyjność śladu co oznacza, że pies skupia się na zapachu innego psa zamiast skupić uwagę na śladach. Poza tym ślady osmologiczne charakteryzują się wysokim stopniem wrażliwości na obecność środków chemicznych. Długość czasu utrzymywania się molekuł zapachowych w dużej mierze zależy od czynników atmosferycznych: temperatury, rodzaju podłoża, ruchu powietrza itp. (Wiśniewska, 2014).

Faza statyczna oględzin polega na zebraniu wstępnych informacji odnośnie charakteru zdarzenia oraz warunków badanego miejsca. Podczas tej fazy niezbędne jest wykonanie wszelkich czynności zapobiegających zniszczeniu śladów. W związku z tym ślady zapachowe należy pobierać w pierwszej kolejności, przed częścią dynamiczną, która ma na celu zbadanie każdego śladu oraz miejsca, w którym ślad mógł się znajdować przy założeniu, iż na początku należy ujawnić i utrwalić najmniej trwałe ślady. W ostatnim stadium następuje podsumowanie ustaleń oraz danych uzyskanych w toku przeprowadzonych oględzin.

Ze względu na swoją specyfikę ślady osmologiczne muszą być zabezpieczone bez ich wcześniejszego ujawnienia. Ma to związek z brakiem występowania urządzeń, które mogłyby je ukazać w sposób poznawalny dla zmysłu wzroku człowieka. Ważne jest, aby technik podczas zabezpieczania śladu osmologicznego miał nakrycie głowy w celu eliminacji ryzyka przedostania się jego włosów na pochłaniacz, ponieważ włosy stanowiące bardzo dobry nośnik zapachu zniszczą materiał dowodowy. Ślady zapachowe należy pobierać i zabezpieczać zwłaszcza ze śladów kryminalistycznych, które nie są przydatne do badań innymi metodami. Zabezpieczanie takich śladów dokonywane jest przede wszystkim na miejscu zdarzenia. W nielicznych przypadkach odbywa się to w warunkach laboratoryjnych w oparciu o urządzenia lub techniki, których niemożliwe jest zastosowanie bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Pobieranie śladów zapachowych dokonywane jest poprzez kontakt pochłaniacza z przedmiotem lub miejscem przez co najmniej 30 minut. Osoba, która pobiera ślad powinna mieć na sobie gumowe lub foliowe rękawiczki i za pomocą pęsety (lub szczypiec), nakryć pochłaniaczami przedmiot lub miejsce, z którego pobiera ślad, po czym przykryć całość folią aluminiową (polietylenową) w celu ograniczenia przenoszenia się molekuł zapachowych. Po upływie określonego czasu folia aluminiowa zostaje zdjęta, a pochłaniacz jest przenoszony do szklanego pojemnika, który jest szczelnie zamykany. Po wcześniejszym oznaczeniu numerami i dokonania fotografii, ślady zapachowe są zabezpieczane technicznie i procesowo. Zabezpieczenie techniczne polega na uniemożliwieniu otwarcia pojemnika niepowołanej osobie, bez zniszczenia zabezpieczeń, natomiast zabezpieczenie procesowe ma na celu opis w protokole oględzin oraz sporządzenie stosownej metryczki przymocowanej do pojemnika z zabezpieczonym śladem (Wiśniewska, 2014).

Materiał porównawczy pobierany jest od osoby podejrzanej w pomieszczeniu wolnym od silnych, obcych zapachów. Warunki powinny być zbliżone do laboratoryjnych, dzięki czemu tzw. zapach tła zostanie częściowo wyeliminowany. Podczas tej czynności powinny być wykorzystywane pochłaniacze tego samego rodzaju co podczas zabezpieczania śladu z miejsca zdarzenia w miarę możliwości z tej samej części ciała lub odzieży. Czas pobierania

materiału porównawczego wynosi 15 minut i zawsze powinien być wykonywany przez inną osobę niż ta, która dokonywała zabezpieczenia materiału dowodowego na miejscu zdarzenia (Wiśniewska, 2014).

Czynności w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych mogą być podejmowane przez odpowiednio wykwalifikowane osoby tj. policjantów bądź pracowników policyjnych laboratoriów kryminalistycznych. Uzyskanie takich uprawnień wiąże się z przejściem konkretnego postępowania kwalifikacyjnego oraz procesu kształcenia, którego szczegółowe wymogi określa Zarządzenie nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 stycznia 2014 r. w sprawie uprawnień do wydawania opinii oraz wykonywania czynności w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych (Dz. U. KGP poz. 7 ze zm.).

4. Charakterystyka psa osmologicznego

Psy specjalne, które są kwalifikowane na szkolenie z przeznaczeniem na psy osmologiczne muszą spełniać ściśle określone kryteria. Można je podzielić na dwie grupy:

- wymogi zdrowotne – kondycja ogólna, stan kończyn, układ powłokowy, narządy zmysłów, wady psychiczne,
- wymogi użytkowe – reakcja na strzał z broni palnej, zachowanie się wewnątrz obiektów, test odwagi, gotowość do ataku i obrony, instynkt aportu i zabawy.

Do wad na tle behawioralnym, dyskwalifikujących psa do służby w policji należą:

- zaburzenia psychiczne – wzmożona nadpobudliwość ruchowa (nie kwalifikuje się psów o żywiołowym temperamencie, cholerycznych i niepotrafiących skupić się na konkretnym zadaniu),
- choroby o podłożu neurologicznym oraz zachowania sugerujące możliwość ich występowania,
- choroba kojcowa,
- zaburzona reakcja na bodźce środowiskowe oraz otępiałość,
- nadmierna agresja bądź lęk w stosunku do ludzi i innych zwierząt.

Innymi niepożądanymi wadami pod kątem fenotypu i wzorca rasy są:

- choroby narządów zmysłów – problemy ze wzrokiem (słabe widzenie w ciemnościach, zapalenie spojówek, stałe przekrwienie gałki ocznej, ślepota całkowita bądź jednego oka), wady słuchu (głuchota jedno- bądź obustronna, przewlekłe zapalenie ucha),
- zaburzenia czucia położenia ciała w przestrzeni – zmysłu równowagi,

- niezgodność w budowie i postawie danej rasy, np. nieprawidłowy stosunek głowy do tułowia oraz długości łap do wysokości w kłębie, złe ustawienie kończyn przednich i tylnych,
- dysplazja stawów, głównie stawu biodrowego i łokciowego – dotyczy przeważnie ras dużych, tj. owczarek niemiecki i rottweiler,
- kulawizny, krzywice i złamania kości, stany po złamaniach,
- problemy ruchowe,
- wady mięśni, niedorozwinięta muskulatura,
- choroby układu pokarmowego, tj. wady i uszkodzenia sierści, skóry,
- niezgodna ze wzorcem rasy szata i rodzaj umaszczenia, defekty opuszek łap i pazurów,
- występowanie neurodermatozy, głównie egzemy, mikrodermatozy, będących chorobami zakaźnymi, mogącymi stanowić problem w większym skupisku zwierząt,
- zaburzenia na tle przemiany materii, tj. wychudzenie bądź otyłość (Kulig i in., 2018).

Osobniki dobierane do tresury pochodzą tylko z zakupów od indywidualnych osób. Nie prowadzi się w polskiej hodowli psów z przeznaczeniem na służbowe. Kwalifikowane są psy w wieku od 12 do 24 miesięcy, zarówno psy jak i suki następujących ras: owczarek niemiecki, labrador retriever, sznaucer, terier, wyżeł. Największą grupą tresowanych psów są owczarki niemieckie, które występują zarówno w formie czystorasowej jak i mieszanej. Tresura ID-Dogs wykorzystuje metodę smakołykowo-wyróżnieniową z przewagą wykorzystania instynktu pokarmowego (Bednarek, 2006).

5. Tresura psa specjalnego w ramach pracy węchowej

Zmysł węchu jest jednym z najlepiej rozwiniętych u psów. Dzięki niemu zwierzęta te poznają i zapamiętują swoje otoczenie. Wysoka wrażliwość nosa psa spowodowana jest znacznie większą powierzchnią nabłonka węchowego wyścielającego część jamy nosowej. Przykładowo u psa rasy owczarek niemiecki zajmuje ona ok. 150 $cm^{2,}$ gdzie u człowieka ok 5 cm^2. Należy jednak podkreślić, że u psów występują różnice międzygatunkowe w wielkości położenia nabłonka. O stopniu rozwoju zmysłu węchu decyduje również czułość komórek. U dorosłego psa jest ona około 11 razy większa od czułości komórek węchowych przeciętnego człowieka (Mazepa, 2009). Pies posiada umiejętność rozróżnienia około 500 tysięcy zapachów, również tych nierejestrowanych przez ludzi, gdyż powierzchnia wrażliwa nosa psa jest wyczulona na o wiele większy zakres bodźców zapachowych. Innym czynnikiem wpływającym na możliwości węchowe psa, jest próg wyczuwalności tj. stężenie wonnej

substancji, które wywołuje uczucie zapachu, inaczej zwane stężeniem progowym. Jest ona wyrażana w gramach wonnej substancji przypadającej na litr powietrza lub też jako jakość pojedynczych cząstek w objętości 50 ml powietrza. Kluczowe znaczenie dla psa mającego rozpoznać zapach człowieka mają kwasy tłuszczowe (alifatyczne), występujące jako produkt gruczołów potowych i tłuszczowych.

Tresura psów specjalnych przeznaczonych do identyfikacji śladów zapachowych jest procesem złożonym, składającym się z następujących etapów:

- Etap I – nawiązanie podstawowej więzi przewodnika z psami. Rozpoczęcie tresury polegającej na zapoznawaniu psów z szeregiem selekcyjnym i wypracowywanie podstawowych odruchów pracy w ciągu;
- Etap II – polega na wprowadzeniu zwierzętom elementu nauki prawidłowego nawęszania. Zasadniczym celem tego etapu jest nauczenie psa poprawnego i odpowiednio długiego nawęszania podanego zapachu oraz utrwalenie podstawowych odruchów pracy w ciągu selekcyjnym;
- Etap III – jego zadaniem jest nauczenie psów wyszukiwania zapachów smakołyków, znajdujących się tylko w dwóch pojemnikach ciągu selekcyjnego;
- Etap IV – wprowadzany jest dodatkowy element składowy do stereotypu dynamicznego, a mianowicie warowanie;
- Etap V – w szeregu selekcyjnym znajduje się jeden zapach człowieka, w pozostałych pojemnikach znajdują się neutralne zapachowo pochłaniacze. Zadaniem tego etapu jest skojarzenie zapachu ludzkiego z podawanym przez psa smakołykiem;
- Etap VI – szereg selekcyjny jest zestawiony wyłącznie z zapachów zabezpieczonych od osób. Po utrwaleniu ciągu odruchów wprowadza się tzw. próbę zerową, co oznacza, że w jednej z następujących po sobie prób, nie umieszcza się zapachu, który pies identyfikował;
- Etap VII – wprowadzany jest dodatkowy element zmiany zapachów podawanych psu do nawęszenia (Bednarek, 2006).

W badaniu zgodności zapachowej biorą udział co najmniej dwa psy specjalne. Pies, który pracuje w rozpoznawalni dostaje do nawęszenia materiał zapachowy, po czym bez smyczy przechodzi ciąg, obwąchując ustawione pojemniki i w określony wcześniej sposób wskazuje pojemnik ze zidentyfikowanym śladem zapachowym. Taki sposób może wyglądać różnie, np. w postaci warowania, drapania, oczekiwania i uzależnione jest od metody, jaką pies został wytresowany. Obecnie najczęściej wykorzystywane jest warowanie. Badanie zgodności

zapachowej wykonywane jest minimum trzy razy, przy czym za każdym razem zmieniane jest położenie pojemnika z zapachem, który pies identyfikuje.

Pies, który zakończył szkolenie pozytywnie oraz zaaklimatyzował się w jednostce terenowej wykonując prawidłowo powierzone mu zadania otrzymuje policyjny atest. Wzór takiego atestu znajduje się m.in. w Zarządzeniu nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm. Działania psów specjalnych są na bieżąco monitorowane, co pozwala na coroczną selekcję w przyznawaniu atestów, które gwarantują ich dalszą współpracę z policją.

6. Literatura

Bednarek T., Czym zajmuje się osmologia?, http://kryminalistyka.wpia.uw.edu.pl /files/2012/10/osm1.pdf [dostęp: 10.01.2021], s.1-5,

Bednarek T., Historia polskiej osmologii, Problemy Kryminalistyki 272(2), 2011, s. 72-79.

Kulig S., Gryzińska M., Listos P., Specyfika pracy psów służbowych w aspekcie doboru do policji, Życie Weterynaryjne 93(5), 2018, s. 306-310,

Mazepa J. (red.), Vademecum technika kryminalistyki, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 222-232,

Wiśniewska M., Jak pachnie sprawca? Wartość diagnostyczna i praktyczne znaczenie ekspertyzy osmologicznej, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, s. 76-90.

Zarządzenie nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. U. KGP nr 7 poz. 46), s. 110-113,

Zarządzenie nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 stycznia 2014 r. w sprawie uprawnień do wydawania opinii oraz wykonywania czynności w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych (Dz. U. KGP poz. 7 ze zm.), s. 3-8.

Rola profilowania kryminalnego w poszukiwaniu nieznanych sprawców zabójstw

Włodarek Weronika [(1)]

[1] Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Weronika Włodarek: w.wlodarek98@gmail.com

Streszczenie
Profilowanie kryminalne stanowi kontrowersyjną technikę śledczą. Kojarzona jest przede wszystkim z filmami bądź serialami sensacyjnymi, w których niejednokrotnie jest koloryzowana i odbiegająca od prawdy. Kwestia ta stała się inspiracją do poszerzenia wiedzy na ten temat i weryfikacji pewnych faktów. W pracy została opisana istota profilowania kryminalnego jako metody wykorzystywanej w poszukiwaniach nieznanych sprawców zabójstw. Przedstawione zostały również etapy tworzenia profilu kryminalnego oraz wykorzystywany do tego podział sprawców ze względu na konkretne kryteria. W tym celu zastosowano metodę analizy logicznej, porównawczej oraz krytyki źródłowej odpowiedniej literatury przedmiotu. Po zapoznaniu się z pracą można dojść do wniosku, iż profilowanie kryminalne jest niezwykle wymagającym zajęciem, które w znaczny sposób może usprawnić przebieg śledztwa jednakże nie należy traktować go jako metody doskonałej, gdyż często może poskutkować błędnym wyrokiem.

Słowa kluczowe: profilowanie kryminalne, kryminologia, psychologia kryminalistyczna, kryminalistyka.

The role of criminal profiling in the search for unknown perpetrators of homicides

Summary
Criminal profiling is a controversial investigative technique. It is associated primarily with films or sensational series, in which it is often colored and deviating from the truth. This issue became an inspiration to expand knowledge on this subject and to verify certain facts. The paper describes the essence of criminal profiling as a method used in the search for unknown perpetrators of homicides. The stages of creating a criminal profile and the division of perpetrators according to specific criteria were also presented. For this purpose, the method of logical and comparative analysis as well as source criticism of the relevant literature was used. After reading the paper, you can come to the conclusion that criminal profiling is an extremely demanding activity that can significantly improve the course of the investigation, however, it should not be treated as a perfect method, as it can often result in a wrong sentence.

Keywords: criminal profiling, cryminology, forensic psychology, forensics.

1. Wstęp

Wraz z dynamicznym postępem cywilizacyjnym doszło również do rozwoju przestępczości. Zjawisko to wymusza odnalezienie nowych metod kryminalistycznych przyczyniających się do jej zwalczania. Jedną z takich technik jest profilowanie kryminalne, które wciąż nie jest tak popularne w Polsce jak w innych krajach. Dotychczas profilowanie kryminalne było osławione za sprawą mediów czy też w filmowych sensacyjnych produkcjach, jednakże obraz ten w rzeczywistości daleko odbiega od prawdy.

2. Istota profilowania kryminalnego

Profilowanie kryminalne to wnioskowanie o charakterze przestępcy na podstawie śladów jego akcji zaobserwowanych na miejscu przestępstwa. Ma na celu nie tylko zawężenie kręgu osób podejrzanych i ukierunkowania śledztwa, lecz również do przewidywania zachowania przestępcy w przyszłości, opracowania taktyki przesłuchania, oceny przedmiotów znalezionych w miejscu zamieszkania podejrzanego. Jest to dziedzina stale rozwijająca się, która czerpie wiadomości z innych dyscyplin naukowych takich jak: kryminologia, psychologia, kryminalistyka, medycyna sądowa, psychiatria, seksuologia i wielu innych w zależności od charakteru danego przestępstwa (Wasiak, 2016).

Za profil kryminalny uznaje się rodzaj wersji osobowej (opis możliwości sprawcy i sposobu jego działania), osadzonej w prawidłach i mechanizmach psychologicznych funkcjonowania człowieka, uwzględniająca komponenty motywacyjne sprawcy, jego ewentualną psychopatologię (zaburzenia psychiczne, dewiacje seksualne). Wersja osobowa oparta na procesie logicznego myślenia – głównie wnioskowania dedukcyjnego – może zawierać tzw. profile alternatywne, czyli kilka wersji przebiegu zdarzenia i kilka wariantów charakterystyk nieznanego sprawcy (Gołębiowski i in., 2014). Ze względu na to, iż w śledztwie zawsze występują braki danych (głównie są to informacje dostępne tylko sprawcy), wzajemny układ informacji o ofierze, o obrażeniach, które odniosła, o miejscu zdarzenia i jego położeniu geograficznym, o śladach kryminalistycznych i śladach behawioralnych może prowadzić do kilku alternatywnych konkluzji. Prowadzący śledztwo, po otrzymaniu profilu kryminalnego, w którym znajduje się kilka opisanych najbardziej prawdopodobnych wersji dotyczących sprawcy, mogą zaplanować i sprecyzować swoje czynności (np. ustalić kolejność porównywania odcisków palców figurantów ze śladami daktyloskopijnymi z miejsca zbrodni w oparciu o informację pochodzącą z profilu, iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że sprawca i ofiara znali się). Za pierwszy profesjonalny profil dokonany w Polsce uznaje się profil sporządzony w 1986 roku przez Instytut Ekspertyz Sądowych z Krakowa w przypadku zabójstwa kobiety w Dąbrowie Tarnowskiej, aczkolwiek pierwsze próby tworzenia profili psychologicznych były podejmowane już w latach 60 przez obecnych profesorów Janusza Reykowskiego oraz Adama Frączka. Profil miał opisywać sylwetki psychologiczne sprawców głośnego niegdyś napadu na bank przy ulicy Jasnej w Warszawie w połowie lat 50 (Wasiak, 2016).

Tym co wyróżnia profilowanie kryminalne spośród innych metod kryminalistycznych, jest spojrzenie na czyn przez pryzmat potrzeb, procesów motywacyjnych i zaburzeń sfery poznawczej u sprawcy (Wojciechowski, 2005).

Obecnie w Polsce nie istnieje taki zawód jak profiler. Osoby wykonujące profilowanie to w większości przypadków policjanci, psycholodzy i psychiatrzy, osoby mające odpowiednią wiedzę, doświadczenie i umiejętności. Za najstarszą instytucję specjalizującą się w tworzeniu profili psychologicznych uznaje się Instytut Ekspertyz Sądowych.

Praca profilera jest niezwykle trudna, gdyż wymaga samodzielnego zbierania dowodów, umiejętności zawierania kontaktów, rozmowy z odpowiednimi osobami w pierwszej kolejności, bacznej obserwacji oraz dokładnego słuchania (Wasiak, 2016). Profiler dużo informacji czerpie od organów ścigania, aczkolwiek prowadzi on własne śledztwo, dlatego powinien być niepodległy i niezależny.

3. Wykorzystanie technik profilowania w poszukiwaniach nieznanych sprawców zabójstw

Dla profilera w opracowaniu sylwetki psychologicznej zabójcy przydatne są (Wasiak, 2016):

- sposób i forma zgłoszenia, w przypadku zgłoszenia przez osobą informującą emocje jej towarzyszące a także sposób wyrażania emocji, czas zgłoszenia oraz wstępnie podane informacje;
- oględziny miejsca zdarzenia, przedmiotów oraz zwłok;
- ekspertyzy i wyniki badań laboratoryjnych;
- zabezpieczenie śladów kryminalistycznych i dowodów rzeczowych, pobieranie materiału porównawczego oraz inne czynności na miejscu zdarzenia muszą być dokładne ze względu na ich niepowtarzalność. Ich celem jest przede wszystkim przygotowanie i przesłanie materiału do badań dla biegłego lub instytucji specjalistycznej;
- uzyskanie opinii kryminalistycznej z danego zakresu np. uzyskanie informacji czy ofiara była pod wpływem środków odurzających czy psychotropowych bądź innych substancji i jaki to miało wpływ na zdarzenie lub też czy zabezpieczone ślady na miejscu zdarzenia nadają się do identyfikacji;
- eksperymenty śledcze – w myśl art. 211 kodeksu postępowania karnego (dalej k.p.k.) w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, można przeprowadzić w drodze eksperymentu procesowego doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub fragmentów. Eksperyment procesowy to czynność dowodowa, która łączy w sobie elementy procesowe. Eksperyment jako doświadczenie polega na sprawdzeniu możliwości wystąpienia określonych faktów lub zjawisk albo na zbadaniu sposobów ich spostrzegania w określonych warunkach.

Natomiast jako odtworzenie ma na celu sprawdzenie, czy zdarzenie mogło mieć określony przebieg;

- protokoły oględzin i sekcji zwłok oraz dokumentacja fotograficzna – każda czynność procesowa w postaci przeprowadzenia oględzin musi być udokumentowana. W myśl art. 143 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. przeprowadzenie oględzin wymaga spisania protokołu. Protokół ten jest podstawowym dokumentem odzwierciedlającym przebieg oględzin;
- protokoły zeznań świadków – w myśl art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie, wniosku o ściganie i jego cofnięcie oraz przesłuchanie świadka wymaga spisania protokołu. Złożone zeznania są istotne dla prowadzonego postępowania z uwagi na dążenie w toku prowadzonego postępowania do ustalenia przebiegu zdarzenia, okoliczności w jakich do niego doszło oraz wszelkich okoliczności sprawy czy ujawnienie nowych świadków;
- dane etniczne, rasowe, warunki socjalne ofiary, położenie geograficzne – to szereg informacji, które mogą ukierunkować tok prowadzonego postępowania i informacje wyjściowe odnośnie sprawcy. Dotyczą miejsca i regionu w jakim popełniono przestępstwo, z jakiego regionu pochodzi ofiara i jaki może mieć związek ze sprawcą, mówią do jakiej grupy społecznej należała ofiara i tym samym w jakim środowisku mogła się obracać. Określają również czy popełnione przestępstwo mogło być popełnione na tle rasowym i religijnym, czy motywem zbrodni mogły być przekonania lub wyznanie wiary ofiary, dyskryminacja rasowa, wyznaniowa czy też przynależność do grupy społecznej z uwagi na warunki materialne (bezdomni).

4. Zasady tworzenia profilu kryminalnego

Podczas odtwarzania *modus operandi* danego sprawcy zaleca się przestrzeganie taktycznych zasad. Pierwszą z nich jest zasada szybkości, która jest istotna dla całego procesu karnego. Szybkość wpływa zapobiegawczo na zacieranie się dowodów, zarówno rzeczowych na miejscu zdarzenia jak i obrazu w pamięci świadków. Należy jednak zachować ostrożność, gdyż szybkie działanie może spowodować ograniczenie rzetelności oraz obniżenie jakości zebranych materiałów. Kolejne zasady dotyczą działania etycznego i zgodnego z prawem. Ich przestrzeganie jest wymagane w celu dostarczenia dowodów na rozprawę przed sądem oraz pełnienia swojej roli w postępowaniu. Istotna jest również zasada szczegółowego dokumentowania, która polega na tym, by specyfika danego źródła była jak najwierniej oddana umożliwiając jego prawidłową interpretację. Zasady wielości źródeł i kompleksowości również są pomocne, a zastosowane razem sugerują tworzenie jak najszerszego obrazu zaistniałego zdarzenia, co łączy się z oparciem wersji na wielu niejednorodnych źródłach. Umożliwia to

spojrzenie na sytuację z różnych perspektyw. Ostatnimi zasadami, mającymi duży wpływ na tworzenie prawidłowego profilu psychologicznego sprawcy są zasada stałego weryfikowania wiedzy i zasada logicznego myślenia. Nie można lekceważyć faktów, które mogą podważyć dotychczasowy dorobek postępowania i skierować je na inny tor. Wszystkie wymienione zasady mają za zadanie pomóc w opisaniu *modus operandi* sprawcy (Niewińska, 2014).

5. Proces tworzenia profilu psychologicznego sprawcy

Budowa profilu psychologicznego sprawcy zabójstwa jest procesem złożonym, składającym się z poszczególnych etapów (Niewińska, 2014).

- **Poszukiwanie źródeł informacji**

- Analiza danych dotyczących ofiary, czasu i miejsca zdarzenia, jej sytuacji rodzinnej, stanu majątkowego, zachowania, temperamentu, inteligencji, stopnia przystosowania społecznego, zachowań seksualnych, chorób, przyczyn śmierci, śladów i obrażeń na ciele, przeanalizowanie ostatniego okresu życia;
- Analiza danych wiktymologicznych: płeć ofiary, wiek, stan cywilny, miejsca zamieszkania, miejsca pracy, zawód, wykształcenie, karalność, biografia, rodzina, środowisko społeczne, role społeczne, tryb życia, majątek, osoby znaczące, właściwości psychiczne, zwyczaje, wrogowie, opinie w otoczeniu, problemy, nałogi, osobowość, rozwój seksualny i partnerzy, upodobania, orientacje psychoseksualne, dewiacje, cechy fizyczne, wygląd zewnętrzny, blizny, tatuaże, stan zdrowia, ułomności, wyniki sekcji, badania medyczne, czas zgonu, przyczyna zgonu, obrażenia, okoliczności kiedy widziana była po raz ostatni, środki bezpieczeństwa podejmowane przez ofiarę, miejsca pobytu przed śmiercią – tzw. „mapa podróży", czynności wykonywane przed i w chwili zdarzenia, położenie ciała, typ broni, przedmioty nie należące do ofiary – więzy, pętle, wstążki, przedmioty umieszczone w ciele.

- **Ocena wiarygodności źródeł**

- Zapoznanie się z miejscem popełnienia czynu: położenie geograficzne, otoczenie, straty, zniszczenia, zabite zwierzęta, przedmioty, napisy, rysunki pozostawione przez sprawcę;
- Zapoznanie z pozostawionymi śladami: narzędzia zbrodni, przedmiotów pomocniczych, ślady wydzielin i inne znalezione na miejscu;
- Umiejscowienie zdarzenia w czasie: pora roku, dokładna data.

- **Rekonstrukcja zdarzenia**

- Określenie przebiegu zdarzenia: czas wykorzystany na rozpoznanie i przygotowanie, zabójstwo i czynności z ciałem ofiary, zacieranie śladów i ucieczka - profiler szacuje te

dane na podstawie danych zebranych w śledztwie, dokumentacji policyjnej i medycznej, raportów z sekcji zwłok, zdjęć z miejsca przestępstwa;

- Klasyfikacja typu zabójstwa: zabójstwo pojedyncze, seryjne, wielokrotne, emocjonalne czy na tle seksualnym;
- Określenie płci sprawcy poprzez weryfikację eskalacji przemocy wobec ofiary;
- Ustalenie czy podobne zabójstwa zostały wcześniej odnotowane i jeśli tak to w jakim rejonie i kiedy;
- Próba określenia czy zabójstwo zostało dokonane z pobudek emocjonalnych takich jak np. zemsta, zazdrość, sprawy rodzinne, na tle seksualnym rabunkowym, czy były to porachunki, a może w najbliższym otoczeniu ofiary była osoba chora psychicznie, która może być sprawcą zabójstwa.

6. Klasyfikacja sprawców zabójstw ze względu na określone kryteria

Technika profilowania kryminalnego umożliwia przewidzenie kolejnego kroku sprawcy. Praktyka wyodrębniła w typologii kryminalistycznej podział sprawców zabójstw ze względu na różne motywacje. Najpopularniejszą kategorią jest podział zabójców ze względu na stopień zorganizowania autorstwa Holmes i Holmes. Jest to podział uproszczony, gdyż istnieją także różne typy mieszane np. w trakcie trwania serii sprawca zdobywa doświadczenie i modyfikuje swój *modus operandi* stając się bardziej zorganizowany lub przeciwnie – popada w nałóg i następuje u niego zmiana sposobu zachowania, która przybiera formę niezorganizowaną (Niewińska, 2014).

Cechami charakterystycznymi zabójcy niezorganizowanego są spontaniczność i chaotyczność. Sprawca pozostawia liczne ślady na miejscu zdarzenia np. narzędzie zbrodni, dokonuje aktów seksualnych ze zwłokami, manipuluje nimi. Często w jego działaniu nie można dopatrzeć się żadnej logiki. Nie wybiera swoich ofiar w sposób racjonalny. Zabójca tego typu nie traktuje swoich ofiar jak istoty ludzkie - pozbawia przytomności, po czym zakrywa twarz albo nawet odcina głowę. Zdarzają się bardzo rozległe rany u osób pokrzywdzonych lub rozczłonkowywanie ciała. Nie jest zmotoryzowany, ponieważ najprawdopodobniej stopień jego zaburzenia psychicznego nie pozwala mu na kierowanie pojazdem. Z kolei sprawcę zorganizowanego cechuje dokładne planowanie zbrodni, precyzyjność i powtarzalność. Większość ofiar jest mu obca, ze względu na ich instrumentalny charakter. Wykazuje potrzebę kontroli i dominacji. Posiada spore umiejętności manipulacyjne oraz wysoki poziom inteligencji. Nie depersonalizuje ofiary, najczęściej krępuje ją, przejmując nad nią władzę i dokonuje aktów seksualnych z żywą ofiarą. Często używa samochodu, np. do porwania ofiar,

a następnie do przewiezienia i ukrycia zwłok, przemierzając znaczne odległości. Niejednokrotnie inscenizują miejsce zbrodni w celu upokorzenia policji, a szczególnie by oddalić podejrzenia od swojej osoby. Po dokonaniu zbrodni zabójca zorganizowany śledzi tok postępowania, a niekiedy nawet włącza się do poszukiwań pokrzywdzonego. W ten sposób pobudza swoje wspomnienia i fantazje, do czego mogą mu służyć również przedmioty osobiste zabrane ofierze, jak i szczegółowe opisywanie czy fotografowanie zwłok i miejsca zbrodni (Niewińska, 2014).

Kolejna kategoria sprawcy dotyczy motywacja emocjonalno-urojeniowej, która wywołana jest uczuciem zazdrości, poczucia zagrożenia, zemsty bądź patologicznego poczucia krzywdy. Sprawca zazwyczaj nie planuje dokonania zabójstwa, a piętrzące się negatywne emocje są wyzwalane przez jakiś czynnik powodujący kumulację agresji. W tym przypadku można zaobserwować nieadekwatność czynu przestępczego do wyzwalającego go bodźca. Obrażenia u ofiary określa się jako zróżnicowane i często przypadkowe. Sprawcy powodowani chęcią zemsty lub motywami urojeniowymi zadają największą liczbę urazów w obrębie głowy i twarzy, natomiast sprawcy działający w poczuciu krzywdy lub zagrożenia atakują w obrębie tułowia (Niewińska, 2014). Można domniemywać, że sprawca o motywacji emocjonalnej w pierwotnym założeniu chce tylko rozładować napięcie, a nie zabić. Cechami charakteryzującymi ten typ działania przestępnego są: odnalezienie zwłok w miejscu popełnienia przestępstwa, które nierzadko jest również miejscem zamieszkania ofiary. Dodatkowo zwłoki czasem mają zasłonięte oczy, co świadczyć może o wyrzutach sumienia lub o osobistym stosunku sprawcy do ofiary i emocjonalnym podłożu zabójstwa. Brak innych zmiennych mówiących o tym, że sprawca w jakikolwiek sposób manipulował przy zwłokach, np. próbując ukryć lub przemieścić zwłoki, zdaje się wskazywać, że sprawca nie realizował poprzez zabójstwo innych celów (ekonomicznych czy seksualnych), a także iż nie było ono racjonalnie zaplanowane i wykonane. Sprawca przeważnie nie czyni też niczego, aby ukryć przestępstwo (Hołyst, 2009). Zatem próba ukrycia zwłok może oznaczać instrumentalny stosunek sprawcy do popełnionego przestępstwa, chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej, ale także potwierdzenie kryminalnej przeszłości sprawcy.

Zabójstwa są również dokonywane ze względu na potrzebę zaspokojenia seksualnego. Sprawcę motywowanego seksualnie cechuje emocjonalny chłód. Czyn dokonany jest przez uduszenie, przeważnie po to, by sprawca mógł uzyskać więcej wrażeń poprzez utrzymanie tak bliskiego kontaktu z ofiarą. Pokrzywdzonym jest zazwyczaj kobieta, nieznana sprawcy, często zbliżona do niego wiekiem, wybrana ze względu na określony wygląd lub zajęcie, jako element rozbudowanych fantazji seksualnych sprawcy. Cechami charakterystycznymi tego typu miejsca

zabójstwa są: rozebranie ofiary, niszczenie ubrań, manipulacje przy zwłokach, układanie ich w określony sposób, zabieranie rzeczy osobistych ofiary, które mogłyby później pełnić rolę trofeum lub wyzwalacza wspomnieć o popełnionej zbrodni, umieszczanie ciał obcych w zwłokach, ślady spermy, występujące czasem obrażenia genitaliów (Niewińska, 2014).

Inna motywacja nazywana jest motywacją ekonomiczną. Sprawcy tego typu najrzadziej wykazują zaburzenia psychiczne lub problemy z kontrolą własnego zachowania. Cechy charakterystyczne to brak zachowań skoncentrowanych na ofierze oraz przeżywania silnych emocji związanych z ofiarą. Sprawca skupia się na realizacji celu w tym przypadku ekonomicznego (Całkiewicz, 2010).

Wyróżnia się również podział sprawców zabójstw ze względu na występowanie przeszłości kryminalnej. Sprawcy bez takiej przeszłości najczęściej mają niskie wykształcenie i do momentu popełnienia zabójstwa nie wchodzili w konflikt z prawem. Występują przypadki prób samobójczych oraz zaburzenia psychiczne lub zaburzenia osobowości (Hołyst, 2009). Zabójstwo było pierwszym agresywnym czynem w życiu, co zazwyczaj potwierdzają sąsiedzi opisujący sprawcę jako spokojnego, niewszczynającego konfliktów człowieka. W przypadku obecności przeszłości kryminalnej sprawcy już w młodym wieku sprawiali problemy wychowawcze. Dokonywanie przestępstw oraz późniejsze pobyty w zakładach poprawczych bądź karnych dodatkowo wypaczają nieprawidłowy proces socjalizacji. Zwykle przypuszcza się, iż początkowym zamiarem sprawcy było dokonanie kradzieży czy rozboju, a wobec nieoczekiwanych przez sprawcę okoliczności doszło do zabójstwa.

7. Podsumowanie

Profilowanie kryminalne jest niezwykle pomocną techniką podczas poszukiwania nieznanych sprawców zabójstw. Należy jednak podkreślić, iż wnioski wysnute przez profilera przeważnie klasyfikowane są jako dowód poszlakowy, ponieważ w głównej mierze są one oparte na wnioskowaniu indukcyjnym, które bywa zawodne. Wynik profilowania często umożliwia ograniczenie kręgu podejrzanych, ale nie może on pełnić roli dowodu bezpośrednio obciążającego w postępowaniu karnym. Profil stanowi hipotezę, natomiast wyrok musi opierać się na obiektywnych dowodach i faktach.

8. Literatura

Całkiewicz M., Modus operandi sprawców zabójstw, Warszawa 2010, s. 230-235,

Gołębiowski J., Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, s. 120-122,

Hołyst B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa 2009, s. 1166-1428,

Niewińska M., Profilowanie nieznanych sprawców zabójstw na podstawie modus operandi, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, s. 153-163,
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997 nr 89 poz. 555), s. 43-70/326,
Wasiak M., Profilowanie kryminalne i lingwistyka kryminalistyczna jako multidyscyplinarne metody typowania sprawców przestępstw, Security, Economy & Law Nr 2/2016, s. 88-97,
Wojciechowski B. W., Profilowanie psychologiczne nieznanych sprawców zabójstw (cz.1), „Palestra" 2005, nr 7/8, s. 116-118.

Wzbogacanie kwalifikacji odpowiedzią na zmiany otoczenia dalszego. Kwalifikacje medyczne żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej a COVID-19

Wojtasik Krystian [(1)]

[1] Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet Łódzki
Krystian Wojtasik: ul0250960@edu.uni.lodz.pl

Streszczenie
Celem artykułu jest pokazanie (na przykładzie pandemii COVID-19 oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej - SZ RP) wpływu otoczenia organizacji na konieczność podejmowania działań w zakresie wzbogacania kwalifikacji pracowników. Opracowanie ma układ teoretyczno-empiryczny. Część teoretyczna (dwie pierwsze sekcje) powstała na podstawie systematycznego przeglądu literatury, którym objęto głównie polskojęzyczne publikacje książkowe, czasopiśmiennicze i internetowe. Część empiryczna pracy zawiera rezultaty badań własnych zrealizowanych techniką badania dokumentacji SZ RP.

Słowa kluczowe: wzbogacanie kwalifikacji, otoczenie dalsze, Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, COVID-19

Qualification enrichment as a resposnse to the changes in further environment. Medical qualifications of soldiers of the Polish Armed Forces and COVID-19

Summary
The aim of the article is to show (on the example of COVID-19 pandemic and the Polish Armed Forces) the impact of the organization's environment on the necessity of taking action to enrich the qualifications of employees. The study has a theoretical and empirical layout. The theoretical part (the first two sections) was based on a systematic review of the literature, which covered mainly Polish-language publications in books, magazines and the Internet. The empirical part of the paper contains the results of own research conducted with the technique of researching the documentation of the Polish Armed Forces.

Keywords:qualification enrichment, further environment, Armed Forces of the Republic of Poland, COVID-19

1. Wstęp

Wszystkie organizacje funkcjonują w zmiennym otoczeniu. Pożądanym stanem dla organizacji jest taki, w którym ma ona możliwość kontrolowania otoczenia. Jednakże to otoczenie ma często wpływ na same organizacje.

Pojawienie się wirusa SARS-COV-2 w 2019 roku zapoczątkowało globalne zmiany. Wszystkie organizacje odczuły wpływ działania wirusa i choroby COVID-19, którą powodował wśród ludzi. Choroba ta stanowi jeden z czynników otoczenia oddziałującego na organizacje.

COVID-19 wymusił na organizacjach dokonanie szeregu zmian. Część z przemian zachodzących w nich dotyczyła poszerzania kwalifikacji pracowników. Siły Zbrojne

Rzeczypospolitej Polskiej (SZ RP) są jednym z przykładów organizacji, która w obliczu oddziaływania COVID-19, zdecydowała się na poszerzenie kwalifikacji medycznych żołnierzy.

Celem artykułu jest pokazanie (na przykładzie pandemii COVID-19 oraz SZ RP) wpływu otoczenia organizacji na konieczność podejmowania działań w zakresie wzbogacania kwalifikacji pracowników.

Opracowanie ma układ teoretyczno-empiryczny. Część teoretyczna (dwie pierwsze sekcje) powstała na podstawie systematycznego przeglądu literatury (Czakon, 2011), którym objęto głównie polskojęzyczne publikacje książkowe, czasopiśmiennicze i internetowe. Rozważania rozpoczęto od prezentacji zagadnień poświęconych otoczeniu organizacji i jego wpływowi na działalność organizacji. W drugiej części artykułu skoncentrowano się na przedstawieniu najważniejszych zagadnień związanych z COVID-19 oraz oddziaływaniem pandemii na kwalifikacje pracowników.

Część empiryczna pracy zawiera rezultaty badań własnych zrealizowanych techniką badania dokumentacji SZ RP. Analizie poddano następujące dokumenty: (1) *Program szkolenia żołnierzy z wykształceniem medycznym w zakresie uzyskania zdolności do wsparcia medycznego wojsk oraz organów administracji publicznej w związku z występowaniem stanu epidemii zachorowań COVID-19*, (2) *Program szkolenia żołnierzy w zakresie uzyskania zdolności do wsparcia medycznego wojsk oraz organów administracji publicznej w związku z występowaniem stanu epidemii zachorowań COVID-19 - żołnierze bez wykształcenia medycznego, posiadających tytuł ratownika*, (3) *Program szkolenia żołnierzy bez wykształcenia medycznego w zakresie uzyskania zdolności do wsparcia medycznego wojsk oraz organów administracji publicznej w związku z występowaniem stanu epidemii zachorowań COVID-19*.

2. Otoczenie dalsze determinantą wzbogacania kwalifikacji

Każda organizacja funkcjonuje w określonym otoczeniu i wchodzi w interakcje z nim (Urbanowska-Sojkin i in., 2007). Pod pojęciem otoczenia organizacji rozumie się ogół przedmiotów, obiektów, zdarzeń, sytuacji i zjawisk, które nie są elementem organizacji, ale bezpośrednio lub pośrednio warunkują jej działanie (Brózda i in., 1999). Wyróżnia się dwa obszary otoczenia (Bielski, 2004): (1) bliższe, zwane również bezpośrednim, zadaniowym, konkurencyjnym lub mikrootoczeniem; oraz (2) dalsze, mające charakter pośredni, ogólny czy też makro. Organizacje podejmują szereg przedsięwzięć w celu kontrolowania stanu otoczenia i aktywnego oddziaływania na ten stan (Bielski, 1996). O ile udaje się to często w odniesieniu do otoczenia bliższego, to otoczenie dalsze jest raczej niezależne od działań systemu organizacyjnego (Kwiecińska, 2016). Otoczenie to obejmuje warunki wynikające

z cech nadsystemu społecznego organizacji (Bielski 1996), tworzy je szereg sfer, do których zalicza się najczęściej: sferę ekonomiczną, techniczno-technologiczną, edukacyjną, polityczną, formalno-prawną, demograficzną, społeczno-kulturową, międzynarodową, naturalną (przyrodniczą).

Ogólnie przyjmuje się, że otoczenie współczesnych organizacji jest coraz bardziej złożone i zmienne. Oznacza to, że tworzy je coraz więcej różnorodnych i stale zmieniających się składników, przy czym w kolejnych okresach poszczególne czynniki mogą mieć wręcz decydujące znaczenie dla przetrwania organizacji (Bielski, 1996). W takim przypadku otoczenie ma często negatywny wpływ na organizację i wymusza konieczność dokonywania zmian w celu dostosowania się do nowych warunków działalności (Griffin, 2008). Te narzucone, zachowawcze zmiany zakładają utrzymanie dotychczasowego poziomu sprawności (Czerska, 1996). Choć mogą dotyczyć poziomu zarządzania strategicznego, taktycznego czy operacyjnego oraz każdego z obszarów funkcjonalnych organizacji, to duża część z tych zmian wymaga dostosowania kwalifikacji zatrudnionych i – tym samym - zaangażowania się pracodawcy w przygotowanie i realizację różnego rodzaju szkoleń (Cannon i in., 2015). Przykładem tego typu zmian otoczenia są takie zjawiska kryzysowe jak gwałtowne załamania koniunktury gospodarczej, klęski żywiołowe, konflikty militarne, katastrofy ekologiczne, oraz epidemie i pandemie (Panasiuk 2010). Z tego punktu widzenia, szerzący od 2019 roku COVID-19 rozpatrywany być może jako „zjawisko" otoczenia dalszego, które wymusza szereg przemian organizacyjnych.

3. COVID-19 jako „zjawisko" otoczenia dalszego

COVID-19 stanowi ostrą chorobę układu oddechowego ludzi, powstałą na skutek zarażenia wirusem SARS-CoV-2 należącym do grupy koronawirusów, przenoszonych drogą kropelkową (Gorbalenya i in. 2020). Pierwsze zakażenie wirusem miało miejsce 17 listopada 2019 r. w Chinach w mieście Wuhan, pacjentem zero był 55 letni mężczyzna (https://www.scmp.com). Według danych prezentowanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) do dnia 14 września 2020 r. potwierdzono na świecie 28 918 900 przypadków zakażeń, z czego 922 252 pacjentów zmarło (https://www.who.int).

Każdy przypadek COVID-19 ma nieco odmienny przebieg. Większość zarażonych dotykają objawy (tab. 1) o łagodnym lub umiarkowanym nasileniu, co sprawia, że zdrowieją oni bez konieczności hospitalizacji. W niektórych przypadkach choroba ma jednak przebieg ciężki i łączy się z trudnościami w oddychaniu, dusznościami, bólem lub uciskiem w klatce piersiowejczy nawet utratą mowy i zdolności ruchowych.

Tabela 1. Objawy choroby COVID-19 wywołanej wirusem SARS-CoV-2 (opracowanie własne). Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Coronavirus,* 2020 r., https://www.who.int/health-topics/coronavirus#tab=tab_3 (dostęp 15.09.2020r.)

Objawy	
Najczęstsze	Rzadziej występujące
Gorączka Suchy kaszel Zmęczenie	Bóle mięśni Ból gardła Biegunka Zapalenie spojówek Ból głowy Utrata smaku lub zapachu Wysypka na skórze, przebarwienia palców u rąk i nóg

Organizacje w dobie pandemii muszą mierzyć się z wieloma wyzwaniami. COVID-19 ma z pewnością wpływ na cele organizacji – dla wielu z nich kluczowym celem stało się zachowanie ciągłości funkcjonowania. COVID-19 odciska swoje piętno również na strukturze organizacji. Badania empiryczne pokazują, że prawie 90% badanych Polaków uważa, że koronawirus kształtuje poziom zatrudnienia (i - tym samym – poziom bezrobocia) (https://www2.deloitte.com), a co czwarta organizacja spodziewa się redukcji zatrudnienia (https://www.pwc.pl). Zmieniają się też działania w obszarze logistyki - powszechnie występującym zjawiskiem w wielu krajach jest gwałtowny wzrost wolumenu transakcji cyfrowych. Transakcje te, podatne na zakłócenia występujące łańcuchu dostaw, wymagają nie tylko odpowiednio szybkiego reagowania na potrzeby dynamicznie zmieniającego się otoczenia, ale również „odporności" wszystkich podsystemów organizacji (https://www.accenture.com).

Podsystemem szczególnie narażonym na zmiany wywołane COVID-19 jest podsystem społeczny. Wiele instytucji, w celu zapobiegania rozprzestrzeniania się wirusa, poprzez wprowadzenie pracy zdalnej, do niezbędnego minimum ogranicza bezpośrednie kontakty międzyludzkie (zarówno pomiędzy członkami organizacji, jak i członkami a interesariuszami). Powoduje to szereg problemów psychicznych (np. poczucie zagrożenia ze strony innych ludzi, strach, niepewność i niepokój, stany fobii społecznej (Heitzman, 2020), ale także technicznych i organizacyjnych (https://carrotspot.com). W kontekście tych ostatnich, koniecznością staje się rozwijanie umiejętności pracy na odległość, umiejętności nawiązywania i utrzymywania relacji w świecie wirtualnym, poszerzanie (w ramach szkoleń bhp) wiedzy o wirusie, ale także (w określonych przypadkach) wzbogacanie szeroko rozumianych kwalifikacji medycznych pracowników.

4. COVID-19 a kwalifikacje medyczne żołnierzy

Jedną z organizacji, która „zmuszona" została do wzbogacenia kwalifikacji medycznych jej członków są Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Ze względu na to, że do podstawowych

celów wojska należy zapewnienie bezpieczeństwa państwa (Konstytucja RP Dz. U. 1997.78.483), w obliczu pandemii działalność armii dostosowana została do nowych realiów. Podjęto między innymi następujące decyzje: ograniczono szkolenia żołnierzy rezerwy, ogłoszono przetarg na uzyskanie min. 175 szt. samochodów sanitarnych wielonoszowych (https://www.gov.pl), które wykorzystywane mają być do ewakuacji na wszystkich poziomach zabezpieczenia medycznego (w tym - do walki z COVID-19). Ponadto, pomimo nie ogłoszenia w kraju stanu wyjątkowego, wojsko wykorzystuje dostępne siły (żołnierzy) i środki (np. namioty, kontenery, pojazdy) do wspierania działań służby zdrowia. SZ RP od początku pandemii nieustannie zaangażowane są w działania związane z COVID-19 (https://www.defence24.pl): organizują punkty testowe oraz mobilne zespoły wymazowe do przeprowadzania testów na koronawirusa; przeprowadzają dezynfekcję urzędów, szpitali, domów pomocy społecznej, stacji ratownictwa medycznego oraz karetek pogotowia.

Aby wyżej opisane wsparcie mogło zostać udzielone w razie potrzeby na większą skalę, 2. kwietnia 2020 roku Minister Obrony Narodowej wydał decyzję (nr 122/DWSZdr) dotyczącą dodatkowych szkoleń żołnierzy pozwalających na uzyskanie nowych (lub wzbogacenie już posiadanych) kwalifikacji do wsparcia cywilnej służby zdrowia.

Szkolenia medyczne prowadzone wśród żołnierzy w 2020 roku zostały podzielone na trzy rodzaje: (1) dla osób bez wykształcenia medycznego, (2) dla osób z wykształceniem medycznym oraz (3) dla ratowników medycznych. Celem szkoleń było przygotowanie SZ RP do wsparcia pracowników ochrony zdrowia w trakcie epidemii COVID-19. Każde szkolenie trwało 8 godzin lekcyjnych; obejmowało 2 godziny zajęć teoretycznych i 6 godzin praktycznych. Szkolenia te pozwoliły na osiągnięcie szeregu efektów kształcenia w zakresie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych (tab. 2).

Każde szkolenie medyczne żołnierzy kończy się oceną na poziomie wiedzy, która ma na celu sprawdzenie, czy efekty kształcenia zostały osiągnięte. Warunkiem zaliczenia szkolenia jest udział we wszystkich planowych zajęciach oraz pozytywne zaliczenie aktywności na zajęciach praktycznych. Ukończenie szkolenia potwierdzane jest poprzez wydanie zaświadczenia.

Od 2 kwietnia 2020 roku według danych Ministerstwa Obrony Narodowej, przeszkolenie medyczne do wsparcia walki z epidemią COVID-19 odbyło ponad 100 tys. żołnierzy SZ RP. Szkolenie w jednostkach wojskowych prowadzone było w formie e-learningu (szkolenia na odległość), przy wsparciu instruktorów z Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego w Łodzi (http://dziennikzbrojny.pl).

Tab. 2. Efekty kształcenia żołnierzy uzyskane po szkoleniu medycznym. Źródło: opracowanie własne.

<table>
<tr><td></td><td colspan="3">Rodzaj szkolenia</td></tr>
<tr><td>Efekty kształcenia</td><td>Dla żołnierzy bez wykształcenia medycznego</td><td>Dla żołnierzy z wykształceniem medycznym</td><td>Dla żołnierzy - ratowników medycznych</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Wiedza(znać)</td><td colspan="3">- epidemiologię oraz obraz kliniczny pacjentów z COVID-19
- zalecenia i rekomendacje wojskowych i cywilnych organów Inspekcji Sanitarnej
- sposoby przenoszenia się koronawirusa oraz zasady ich zapobiegania
- schemat postępowania z pacjentem z podejrzeniem COVID-19
- zasady mycia i dezynfekowania powierzchni skóry rąk
- zasady higieny i separacji środowiska pracy
- reguły posługiwania się indywidualnymi środkami ochrony osobistej</td></tr>
<tr><td>- zasady organizacji pracy personelu medycznego macierzystej jednostki wojskowej
- wyposażenie pojazdów sanitarnych oraz dostępny sprzęt medyczny</td><td>- zasady pobierania materiału biologicznego do badań w kierunku zakażeń wirusem SARS-COV-2</td><td>- zasady zbierania wywiadu ratowniczego w kierunku możliwości zakażenia SARS-CoV-2
- możliwości oceny stanu poszkodowanego z uwzględnieniem środków ostrożności
- odstępstwa w prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej u poszkodowanych z podejrzeniem COVID-19
- różnice w udzielaniu kwalifikowanej pierwszej pomocy w środowisku niebezpiecznym, potencjalnie zagrożonym występowaniem wirusa SARS-CoV-2</td></tr>
<tr><td rowspan="2">Umiejętności (potrafić)</td><td colspan="3">- myć i dezynfekować powierzchnię skóry rąk
- stosować zasady higieny i separacji środowiska pracy
- posługiwać się środkami ochrony osobistej
- zakładać i zdejmować ubranie ochronne zgodnie z przyjętą procedurą
- postępować z pacjentem z podejrzeniem COVID-19</td></tr>
<tr><td>- współpracować z personelem medycznym macierzystej jednostki wojskowej w oparciu o dostępny sprzęt medyczny i pojazdy sanitarne</td><td>- pobierać materiał biologiczny do badań w kierunku zakażeń wirusem SARS-CoV-2</td><td>- przeprowadzić wywiad ratowniczy w kierunku możliwości zakażenia SARS-CoV-2
- ocenić stan poszkodowanego z uwzględnieniem środków ostrożności
- wdrożyć resuscytację krążeniowo-oddechową u poszkodowanych z podejrzeniem COVID-19
- udzielać kwalifikowanej pierwszej pomocy w środowisku niebezpiecznym, potencjalnie zagrożonym występowaniem wirusa SARS-CoV-2</td></tr>
<tr><td>Kompetencje społeczne (potrafić)</td><td colspan="3">- przyjmować odpowiednią rolę w zespole
- odpowiedzialnie wykonywać powierzone zadania
- pracować nad swoją osobowością ukierunkowaną na rozwój i doskonalenie racjonalnego działania
- postępować odpowiedzialnie w stosunku do żołnierzy i powierzonego sprzętu wojskowego</td></tr>
</table>

5. Wnioski

COVID-19 jako zjawisko otoczenia dalszego niewątpliwie odcisnął piętno na wielu organizacjach. Organizacje te były zmuszone do podejmowania różnych działań w ramach swoich podsystemów. Działania te miały na celu pozwolić przetrwać organizacji w obliczu wielu wyzwań.

Jedną z organizacji, która stanęła w obliczu zmian wywołanych przez COVID-19 były SZ RP. Wojsko w obliczu pandemii dostosowało swoją działalność do nowych realiów. Żołnierze (ponad 100 tys. osób) zostali, poprzez uczestnictwo w szkoleniach, „wyposażeni" w nowe kwalifikacje, które wykorzystane zostały do wsparcia cywilnej służby zdrowia.

Z uwagi na obostrzenia sanitarne, szkolenia medyczne żołnierzy realizowane były metodą e-learningu, a warunkiem ukończenia kursu było uczestnictwo w zajęciach online (https://www.rp.pl). Niewątpliwie możliwość realizacji praktycznych czynności podczas szkolenia w trybie stacjonarnym, pod czujnym okiem instruktorów, jest w stanie zagwarantować wyższy poziom umiejętności wśród uczestników.

Uzyskane przez żołnierzy kwalifikacje medyczne w ramach organizowanych szkoleń, pozwoliły na zapewnienie wsparcia Państwa i jego obywateli m.in. poprzez (https://www.defence24.pl):

- organizację punktów testowych oraz mobilnych zespołów wymazowych do przeprowadzania testów np. w domach pomocy społecznej;
- przeprowadzanie procesów odkażania, dezynfekcji i dekontaminacji.

COVID-19 stanowi zatem ważny czynnik kształtujący kwalifikacje medyczne żołnierzy.

6. Literatura

Adamik A., Matejun M., Organizacja i jej miejsce w otoczeniu, [w:] Zakrzewska-Bielawska A. (red.), Podstawy zarządzania, Oficyna a WoltersKluwer business, Warszawa 2012, s. 60.

Art. 26. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997.78.483).

Bielski M., Organizacje: istota, struktury, procesy, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1996, s. 128-33.

Bielski M., Podstawy teorii organizacji i zarządzania¸ C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 79-80.

Brózda J., Marek S., Otoczenie przedsiębiorstwa, [w:] Elementy nauki o przedsiębiorstwie, red. S. Marek, Fundacja na rzecz Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999, s. 69.

Cabaj T., Zarządzanie przedsiębiorstwem w niestabilnym otoczeniu - dylematy i wyzwania, [w:] Pujer K. (red.), W. Danielak (red.), Zarządzanie rozwojem organizacji w zmiennym otoczeniu, wyd. Exante, Wrocław 2017, s. 8-10.

Cannon J.A., McGee R., Rozwój i zmiana organizacji, WoltersKluwer, Warszawa 2015, s. 562.

Czakon W., Metodyka systematycznego przeglądu literatury, Przegląd Organizacji, Nr 3 2011, s. 57-61.
Czerska M., Organizacja przedsiębiorstw, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 125.
Decyzja nr 122/DWSZdr Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 kwietnia 2020 r. w sprawie przeszkolenia żołnierzy zawodowych w zakresie uzyskania zdolności do wsparcia administracji publicznej w związku z występowaniem stanu epidemii zachorowań COVID-19.
Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141.
Gorbalenya A. E. i inni, The species Severe acute respiratory syndrome-related coronavirus. Classifying 2019-nCoV and naming it SARS-CoV-2, „Nature Microbiology", 2020, s. 1–9.
Griffin R.W., Podstawy zarządzania organizacjami, wyd. PWN, Warszawa 2008, s. 116-119.
Heitzman J., Wpływ pandemii COVID-19 na zdrowie psychiczne, „Psychiatria Polska", nr 54(2)/2020, s. 188.
Kwiecińska M., Wybrane metody analizy strategicznej otoczenia w planowaniu operacji reagowania kryzysowego - ujęcie teoretyczne, [w:] Chrobak R. (red), Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej, wyd. Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2016, s. 113-114.
Panasiuk A., Uwarunkowania polityki turystycznej w Polsce w aspekcie globalizacji, kryzysu ekonomicznego oraz prezydencji Polski w Unii Europejskiej, „Acta ScientiarumPolonorum. Oeconomia", nr 9(4)/2010, s. 379-388.
Pietras A., Podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez pracowników jako inwestycja w kapitał ludzki, [w:] A. Rogozińska-Pawełczyk (red.), Gospodarowanie kapitałem ludzkim. Wyzwania organizacyjne i prawne, wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 154-156.
Urbanowska-Sojkin E., Banaszyk P., H. Witczak, Zarządzanie strategiczne przedsiębiorstwem, PWE, Warszawa 2007, s. 17.

Netografia

Analiza wplywu skutków COVID-19 na przyszłą sytuację firmy,23.04.2020r., https://www.pwc.pl/pl/artykuly/analiza-wplywu-skutkow-covid-19-na-przyszla-sytuacje-firmy.html (dostęp 24.09.2020).
CFO SURVEY 2020 - spring edition, 10.06.2020r., https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/press-releases/articles/niemal-szesc-na-dziesiec-polskich-firm-odczulo-negatywny-wplyw-epidemii-koronawirusa.html (dostęp 24.09.2020).
Coronavirus disease (COVID-19) pandemic, https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019 (dostęp 15.09.2020 r.).

Covid-19 case traced back to November 17, https://www.scmp.com/news/china/society /article/3074991/coronavirus-chinas-first-confirmed-covid-19-case-traced-back (dostęp 15.09.2020 r.).
COVID-19: Systems resilience in times of unprecedented disruption, 2020,
Czego nauczyli się żołnierze o COVID-19? Szkolenie trwało jeden dzień, https://www.rp.pl/Wojsko/201029812-Czego-nauczyli-sie-zolnierze-o-Covid-19-Szkolenie-trwalo-dzien.html (dostęp 19.01.2021r.)
Efekt COVID-19 w kontekście środowiska pracy. Jakie strategie przyniosły pozytywny efekt?, https://carrotspot.com/!/ForceDownload/file/assets/downloads/Raport%20Efekt%20COVID-19%20w%20kontekscie%20srodowiska%20pracy.pdf, (dostęp 22.09.2020).
https://www.accenture.com/us-en/about/company/coronavirus-systems-resilience (dostęp 22.09.2020).
MON: Siły Zbrojne zmobilizowane do walki z drugą falą COVID-19, https://www.defence24.pl/sily-zbrojne-zmobilizowane-do-walki-z-druga-fala-covid-19 (dostęp 02.11.2020).
MON: Siły Zbrojne zmobilizowane do walki z drugą falą COVID-19, https://www.defence24.pl/sily-zbrojne-zmobilizowane-do-walki-z-druga-fala-covid-19 (dostęp 02.11.2020 r.)
Nowe samochody sanitarne dla Sił Zbrojnych RP, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/nowe-samochody-sanitarne-dla-sil-zbrojnych-rp (dostęp 02.11.2020).
Przeszkolenie medyczne żołnierzy do wsparcia walki z epidemią COVID-19, http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,11445,aktualnosci-z-polski,przeszkolenie-medyczne-zolnierzy-do-wsparcia-walki-z-epidemia-covid-19 (dostęp 18.01.2021r.)

Postawy i zachowania wybranej grupy konsumentów na rynku czekolady

Ziajka Julia [(1)]

[1] Naukowe Koło Towaroznawstwa Cargo, Wydział Zarządzania i Nauki o Jakości, Uniwersytet Morski w Gdyni
Julia Ziajka: julia.ziajka1999@gmail.com

Streszczenie
Wraz z rozwojem rynku czekolady w Polsce zaobserwowano nie tylko nowe rodzaje czekolady, jej smaki oraz dodatki, wielkości tabliczek, kształty opakowań, ale także kształty samego produktu, które miały na celu przyciągnięcie uwagi konsumenta. Obiektem poszukiwań producentów stały się również różne odmiany kakao, z którego mogli wytworzyć swoje produkty. Ze specjalnie przetworzonych ziaren produkuje się czekoladę różową. Celem badania było określenie preferencji konsumentów dotyczących rodzaju, częstotliwości spożywanej czekolady i jej wyrobów oraz określenie średniej kwoty przeznaczanej na jej zakup, a także powodów jej spożywania. W ankiecie internetowej udział wzięło 100 osób.

Słowa kluczowe: czekolada, zachowania konsumentów, czekolada różowa

Attitudes and behaviours of a selected group of consumers on the chocolate market

Summary
Along with the development of the chocolate market in Poland, not only new types of chocolate, its flavors and additives, bar sizes, packaging shapes, but also the shapes of the product itself were observed, which was to attract the attention of the consumer. The producers were also searching for various types of cocoa from which they could make their products. Pink chocolate is made from specially processed grains. The aim of the study was to determine consumer preferences regarding the type and frequency of consumed chocolate and its products, and to determine the average amount spent on its purchase, as well as the reasons for its consumption. 100 people took part in the online survey.

Keywords: chocolate, ruby chocolate, consumers' behaviours

1. Wstęp

Od wielu lat konsument zasypywany jest nowościami na rynku czekolady. Producenci coraz częściej urozmaicają klasyczną wersję czekolady, stosując różne odmiany kakao pozyskiwane z krajów afrykańskich (Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghana, Kamerun, Nigeria), Azji (Indonezja) oraz Ameryki Południowej (Ekwador oraz Brazylia), (https://pl.makechocolatefair.org/tematy/o-produkcji-kakao-w-skrocie) dodatki słodkie (owoce, karmel, ciasteczka) oraz wytrawne takie jak chili oraz sól morska, a także różne formy między innymi czekoladę w tabliczkach, praliny czekoladowe oraz gorącą czekoladę do picia.

Początkowo Majowie uprawiający kakao w Ameryce Środkowej używali go do przygotowywania napoju wykorzystywanego podczas modłów. Przyrządzany był z roztartych ziaren kakaowca, chili, miodu oraz kukurydzy. Po przywiezieniu ziaren kakao do Europy przez Krzysztofa Kolumba nie zostały one docenienie przez ówczesne społeczeństwo. Dopiero w XVII wieku popularne stało się spożywanie gorącego napoju z roztartych ziaren kakao oraz

cukru. Otrzymano wtedy czekoladę pitną (Coe i Coe, 2013; Kania-Lentes, 2005). Czekoladę znaną w obecnej formie zaczęto produkować dopiero w 1819 roku. (Skrajda i Dąbrowski, 2015)

2. Cel pracy

Celem badania było określenie preferencji konsumentów dotyczących rodzaju, częstotliwości spożywania czekolady i jej wyrobów oraz określenie średniej kwoty przeznaczanej na jej zakup, a także powodów jej spożywania. W toku badań sformułowano hipotezę traktującą, że polscy konsumenci spożywają czekoladę kilka razy w tygodniu, a jej wyroby rzadziej niż kilka razy w tygodniu oraz preferują czekoladę mleczną oraz jej wyroby, płacąc za jedną tabliczkę do 5 złotych. Według kolejnej hipotezy produkt jest spożywany ponieważ, konsumowanie go sprawia przyjemność. Ostatnią hipotezą przyjętą podczas badań był stosunek kobiet do czekolady różowej - ich nastawienie jest pozytywne.

3. Metody i materiały badań

Metodami badań była analiza literaturowa oraz ankietyzacja losowo wybranej grupy. W internetowej ankiecie pośredniej udział wzięło 100 osób, w tym 30 osób w wieku 18-25 lat, 22 osoby w wieku 26-35 lat, 28 osób wieku 36-50 lat oraz 20 osób w wieku 51-60 lat, a także 63 kobiety oraz 37 mężczyzn. Czynnikiem różnicującym ankietowanych był ich wiek oraz płeć.

Formularz ankiety zawierał 10 pytań (w tym pytania otwarte, zamknięte jednokrotnego wyboru oraz zamknięte wielokrotnego wyboru). Pierwsze dwa pytania dotyczyły częstotliwości spożywania czekolady oraz jej wyrobów. Zapytano również o preferowany rodzaj czekolady oraz wyrobów czekoladowych, jak również ceny przeznaczanej przez badanych na pojedynczą tabliczkę (100g) czekolady. Dodatkowo zapytano o najczęstszy powód spożywania. Ankietowani podali również preferowaną przez nich markę oraz przesłanki kierujące ankietowanymi podczas zakupu tego produktu. Ostatnie pytania kwestionariusza poruszyły kwestię znajomości różowej czekolady i nastawienia badanych do niej.

4. Wyniki badań

Wstęp formularza ankiety miał na celu ustalenie częstotliwości spożywania czekolady przez badanych. Na Rys. 1. został przedstawiony rozkład procentowy odpowiedzi uzyskanych przez całą grupę badanych.

28% badanych spożywa czekoladę kilka razy w tygodniu, podczas gdy 27% spożywa ją kilka razy w miesiącu. 17% ankietowanych spożywa ją raz w tygodniu, a 15% raz dziennie. 13% respondentów zaznaczyła odpowiedź „rzadziej niż raz w miesiącu”.

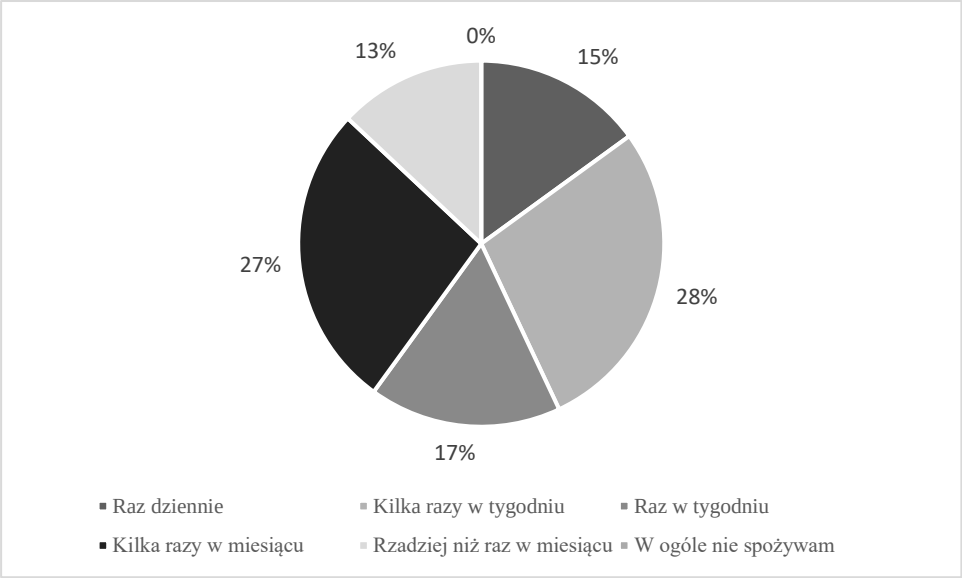

Rys. 1. Częstotliwość spożywania czekolady przez ankietowanych (opracowanie własne)

Na Rys. 2 zaprezentowano częstotliwość spożywania wyrobów czekoladowych przez respondentów.

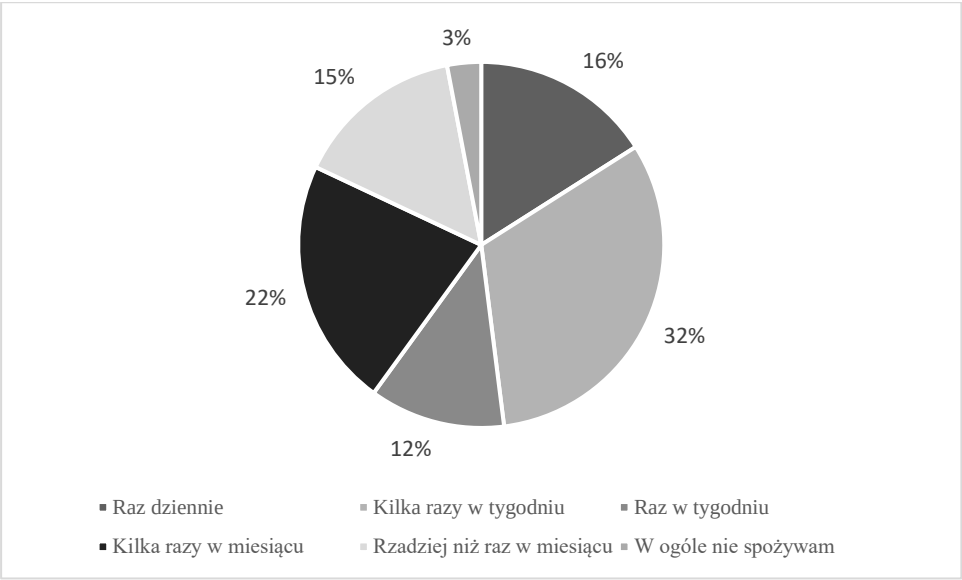

Rys. 2. Częstotliwość spożywania wyrobów czekoladowych przez ankietowanych (opracowanie własne)

Wyroby czekoladowe są spożywane kilka razy w tygodniu przez 32% ankietowanych, rzadziej (kilka razy w miesiącu) konsumuje je 22% respondentów. Są one jedzone codziennie przez 16% badanych. 15% uczestników ankiety wybiera je kilka razy w miesiącu, a 12% raz w tygodniu. 3% ankietowanych nie spożywa takich produktów.

W Tab. 1 przedstawiono porównanie częstotliwości spożywania czekolady oraz jej wyrobów przez poszczególne grupy wiekowe.

Tab. 1. Porównanie częstotliwości spożywania czekolady oraz jej wyrobów w poszczególnych grupach wiekowych (opracowanie własne)

Grupa respondentów	Kryterium cechy	Częstotliwość spożywania produktów	
		Czekolada	Wyroby czekoladowe
18-25 lat	Raz dziennie	10%	10%
	Kilka razy w tygodniu	37%	40%
	Raz w tygodniu	20%	4%
	Kilka razy w miesiącu	23%	22%
	Rzadziej niż raz w miesiącu	10%	24%
	W ogóle nie spożywam	0%	0%
26-35 lat	Raz dziennie	32%	36%
	Kilka razy w tygodniu	27%	27%
	Raz w tygodniu	27%	18%
	Kilka razy w miesiącu	9%	5%
	Rzadziej niż raz w miesiącu	5%	14%
	W ogóle nie spożywam	0%	0%
36-50 lat	Raz dziennie	4%	7%
	Kilka razy w tygodniu	28%	32%
	Raz w tygodniu	11%	14%
	Kilka razy w miesiącu	39%	29%
	Rzadziej niż raz w miesiącu	18%	14%
	W ogóle nie spożywam	0%	4%
Powyżej 50 lat	Raz dziennie	20%	15%
	Kilka razy w tygodniu	15%	25%
	Raz w tygodniu	10%	15%
	Kilka razy w miesiącu	35%	35%
	Rzadziej niż raz w miesiącu	20%	5%
	W ogóle nie spożywam	0%	5%

37% ankietowanych w wieku 18-25 lat zadeklarowało spożycie czekolady kilka razy w tygodniu. Spożycie wyrobów czekoladowych kilka razy w tygodniu została wskazana przez 40% badanych tej grupy. Wyroby te spożywane są codziennie przez 10% respondentów, taki sam procent uczestników ankiety konsumuje czekoladę raz dziennie. W grupie osób spożywających te słodycze raz w tygodniu można zauważyć dużą różnicę dla obu rodzajów produktów- 20% dla czekolady oraz 4% dla wyrobów czekoladowych. Wynik uzyskany dla odpowiedzi „kilka razy w miesiącu" w obu grupach niewiele różni się od siebie- 23% dla czekolady oraz 22% dla wyrobów czekoladowych. 10% badanych spożywa czekoladę rzadziej niż raz w miesiącu, natomiast wyroby czekoladowe są spożywane rzadziej niż raz w miesiącu przez 24% respondentów. W tej grupie nie wskazano odpowiedzi „w ogólne nie spożywam wyrobów czekoladowych" oraz „w ogóle nie spożywam czekolady".

W grupie wiekowej 26-35 czekolada jest spożywana codziennie przez 32% ankietowanych, a wyroby czekoladowe przez 36%. 27% respondentów spożywa czekoladę kilka razy w tygodniu. Taka sama ilość badanych spożywa ją raz w tygodniu. Po wyroby czekoladowe kilka razy w tygodniu sięga 27% ankietowanych, natomiast 18% badanych spożywa je raz w tygodniu. 9% uczestników badania konsumuje czekoladę kilka razy w miesiącu, a 5% rzadziej niż raz w miesiącu. Również 5% ankietowanych w tej grupie konsumuje czekoladę rzadkiej niż raz w miesiącu. 14% respondentów spożywa wyroby czekoladowe rzadziej niż raz w miesiącu. Nie wskazano odpowiedzi „w ogóle nie spożywam".

4% badanych w grupie 36-50 lat spożywa czekoladę raz dziennie, a 7% ankietowanych w tej grupie wiekowej spożywa raz dziennie wyroby czekoladowe. 28% respondentów konsumuje czekoladę kilka razy w tygodniu, podczas gdy 32% uczestników badania wybiera wyroby czekoladowe równie często. Odpowiedź raz w tygodniu została wskazana przez 11% badanych oraz 14% ankietowanych, odpowiednio dla czekolady oraz jej wyrobów. „Kilka razy w miesiącu" to wybór 39% (dla czekolady) i 29% respondentów (dla wyrobów czekoladowych). 18% uczestników badania spożywa czekoladę rzadziej niż raz w miesiącu. 14% ankietowanych spożywa wyroby czekoladowe z taką samą częstotliwością, podczas gdy 4% respondentów w ogóle nie spożywa takich wyrobów.

20% badanych w grupie wiekowej powyżej 50 lat spożywa czekoladę raz dziennie, natomiast 15% kilka razy w tygodniu. 10% respondentów konsumuje czekoladę raz w tygodniu. 35% ankietowanych wybiera czekoladę kilka razy w miesiącu, ten sam wynik uzyskano dla wyrobów czekoladowych o takiej samej częstotliwości spożycia. 20% uczestników badania skonsumuje czekoladę rzadziej niż raz w miesiącu. Po 15% respondentów spożywa wyroby czekoladowe raz dziennie oraz raz w tygodniu. Jedna czwarta ankietowanych w tej grupie

konsumuje te wyroby kilka razy w tygodniu. Po 5% badanych spożywa wyroby czekoladowe rzadziej niż raz w miesiącu lub w ogóle nie konsumuje tych wyrobów. Na Rys. 3 zaprezentowano rozkład procentowy częstotliwości spożycia czekolady oraz jej wyrobów w zależności od płci.

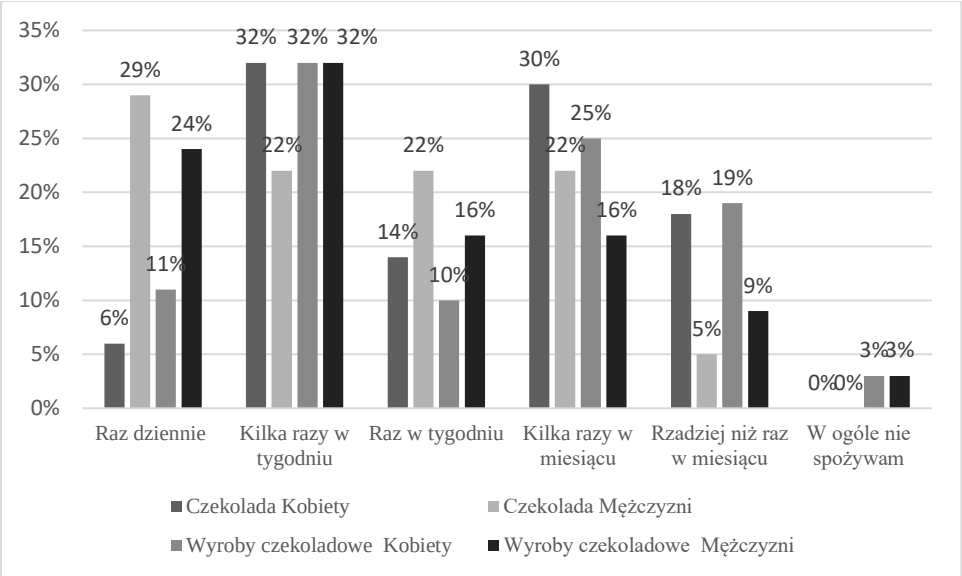

Rys. 3. Częstotliwość spożycia czekolady oraz jej wyrobów w zależności od płci (opracowanie własne)

Po 32% badanych kobiet spożywa czekoladę oraz jej wyroby kilka razy w tygodniu, taki sam wynik uzyskano dla mężczyzn konsumujących te wyroby z taką samą częstotliwością. 30% respondentek spożywa czekoladę kilka razy w miesiącu, 29% mężczyzn spożywa ją raz dziennie. Jedna czwarta uczestniczek badania konsumuje wyroby czekoladowe kilka razy w miesiącu, natomiast 24% uczestników ankiety spożywa wyroby czekoladowe raz dziennie. Po 22% ankietowanych mężczyzn spożywa czekoladę kilka razy w tygodniu, raz w tygodniu oraz kilka razy w miesiącu. 19% i 18% ankietowanych kobiet konsumuje wyroby czekoladowe oraz odpowiednio czekoladę rzadziej niż raz w miesiącu. Po 16% badanych mężczyzn spożywa wyroby czekoladowe raz w tygodniu oraz kilka razy w miesiącu. Spożywanie czekolady raz w tygodniu odpowiedź 14% kobiet. Około 10% respondentek spożywa czekoladę raz dziennie lub raz w tygodniu, 9% respondentów spożywa wyroby czekoladowe rzadziej niż raz w miesiącu. Wartości poniżej 7% zostały uzyskane przez odpowiedź spożywam czekoladę raz dziennie dla kobiet (6%), rzadziej niż raz w miesiącu przez mężczyzn (5%) oraz po 3% dla odpowiedzi „nie spożywam wyrobów czekoladowych" uzyskana przez obie płcie.

Kolejne zadane pytanie dotyczyło preferowanego przez ankietowanych rodzaju czekolady. Rozkład procentowy uzyskanych odpowiedzi został przedstawiony na Rys. 4.

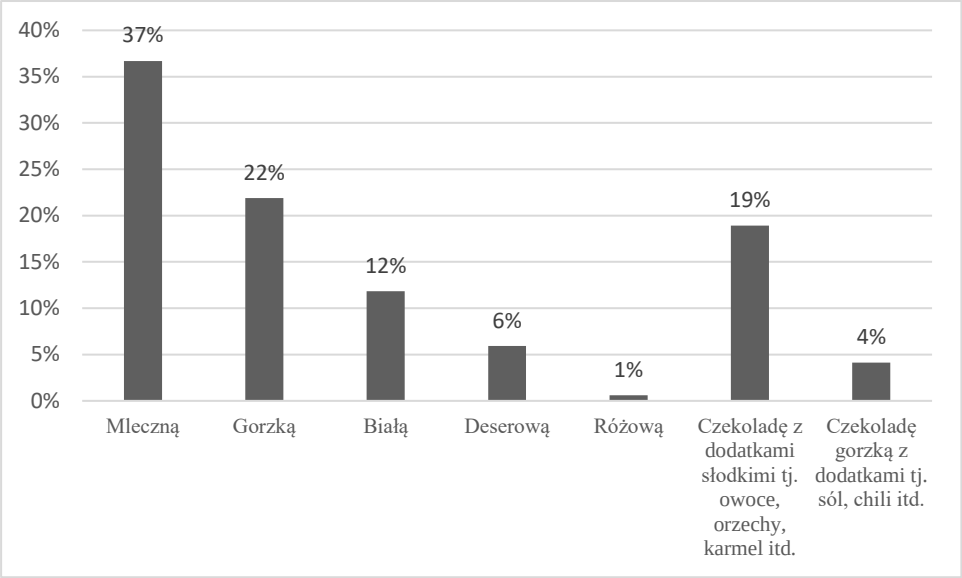

Rys. 4. Preferowany rodzaj czekolady (opracowanie własne)

Odpowiedź „mleczna" i „gorzka" została wybrana przez odpowiednio 37% i 22% ankietowanych. Czekolada z słodkimi dodatkami to wybór 19% badanych. Odpowiedź „biała" została wybrana przez 12% respondentów, dwa razy mniejsza ilość badanych preferuje czekoladę deserową. Gorzka czekolada z dodatkami to wybór 4% badanych. Czekolada różowa została wybrana przez 1% ankietowanych. Na Rys. 5 przedstawiono rozkład procentowy preferowanych wyrobów czekoladowych.

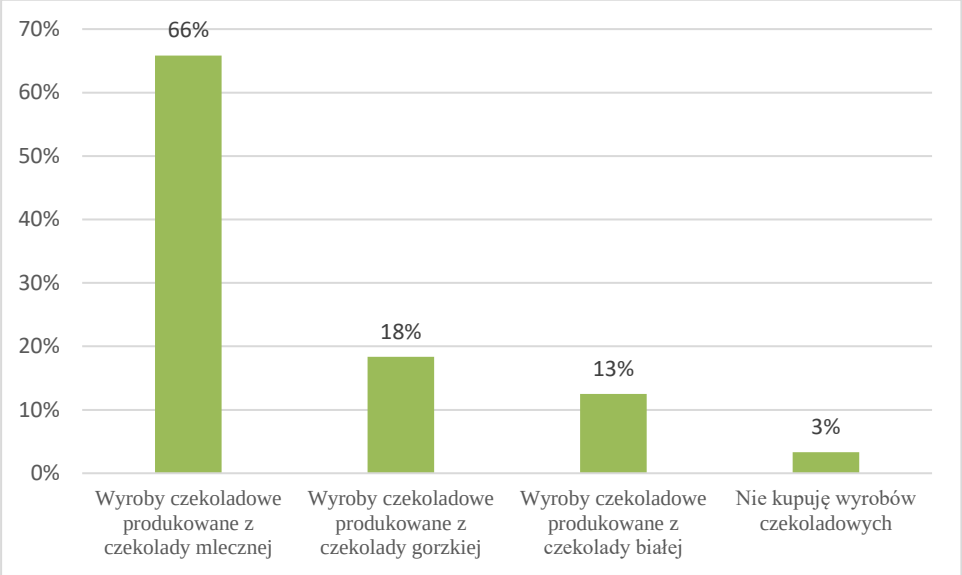

Rys. 5 Preferowane rodzaje wyrobów czekoladowych (opracowanie własne)

Wyroby czekoladowe produkowane z czekolady mlecznej zostały wskazane przez 66% ankietowanych, z kolei produkty z czekolady gorzkiej przez 18% badanych. 13% respondentów preferuje wyroby z czekolady białej, 3% uczestników ankiety nie kupuje wyrobów czekoladowych.

Kolejne pytanie dotyczyło przybliżonej kwoty przeznaczonej na pojedynczą tabliczkę czekolady o wadze 100g.

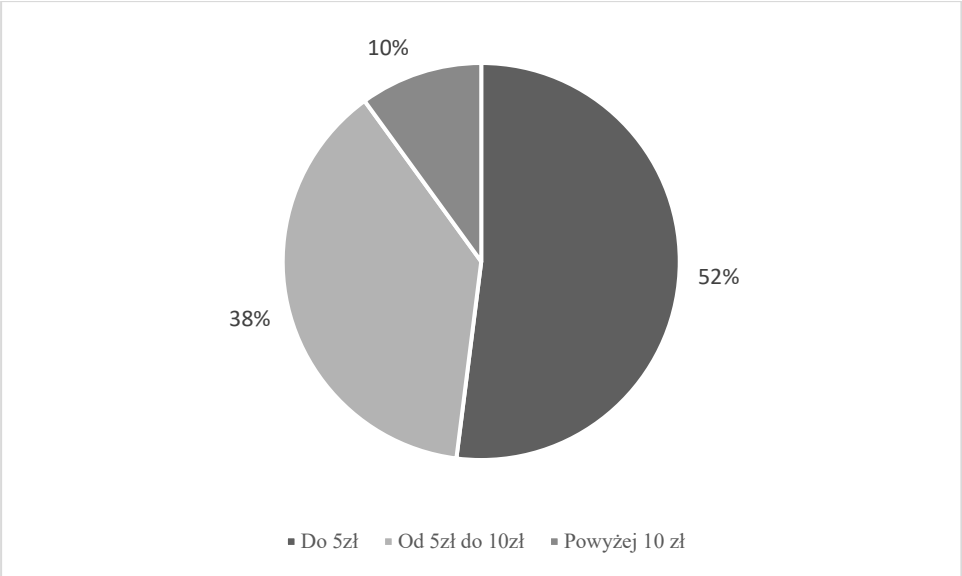

Rys. 6. Kwota przeznaczona na pojedynczą tabliczkę czekolady-waga 100g (opracowanie własne)

52% respondentów przeznacza na tabliczkę czekolady do 5zł. Kwota przeznaczana przez 38% badanych waha się miedzy 5 a 10 zł. 10% ankietowanych przeznacza kwotę większą niż 10zł.

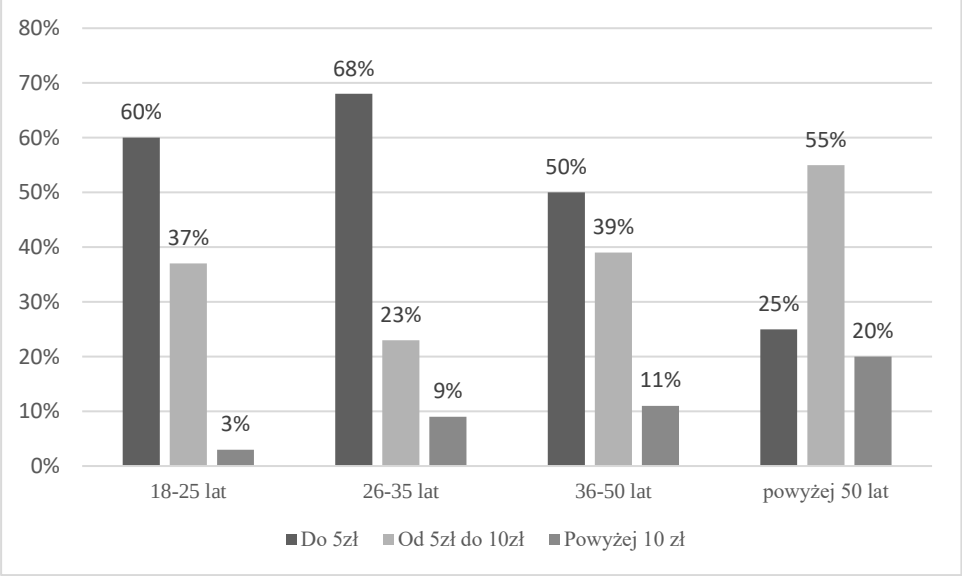

Rys. 7. Kwota przeznaczana na pojedynczą tabliczkę czekolady (waga 100g) w poszczególnych grupach wiekowych (opracowanie własne)

60% ankietowanych w grupie wiekowej 18-25 lat, 68% badanych w grupie 26-35 lat, połowa respondentów w grupie 36-50 lat oraz jedna czwarta uczestników badania przeznacza na tabliczkę czekolady do 5zł. Kwota między 5 a 10 zł przeznaczana jest przez 37% grupy 18-25 lat, 23% grupy 26-35 lat, 39% grupy 36-50 lat oraz 55% ankietowanych z grupy

wiekowej powyżej 50 lat. Kwota większa niż 10 zł przeznaczana jest przez mniej niż 10% grupy 18-25 lat i 26-35 lat, 11% badanych z grupy 36-50 lat oraz $\frac{1}{5}$ grupy wiekowej powyżej 50 roku życia. Kolejne zadane pytanie dotyczyło najczęstszego powodu spożywania czekolady.

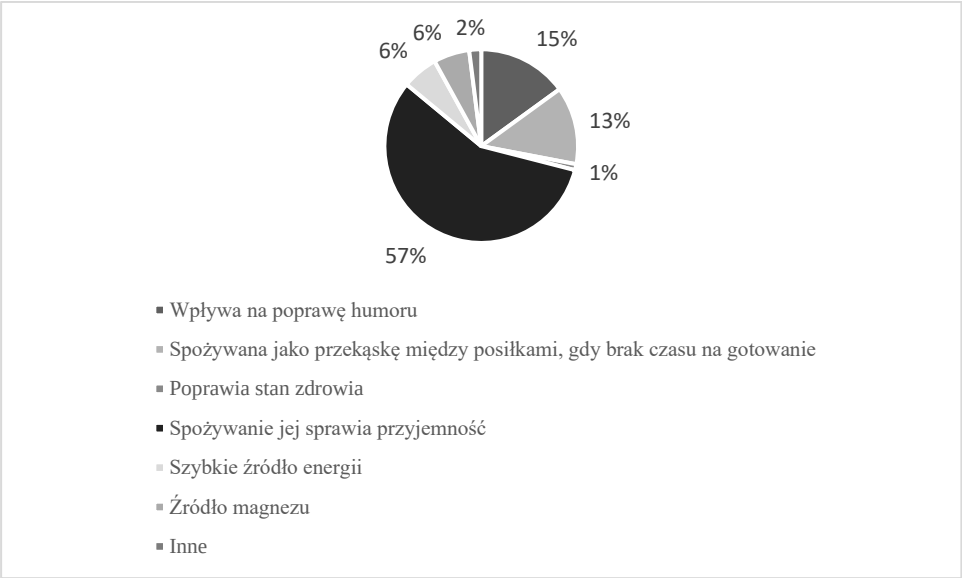

Rys. 8. Powody spożywania czekolady (opracowanie własne)

Większość badanych spożywa czekoladę, ponieważ sprawia im to przyjemność (57%) lub wpływa na poprawę humoru (15%). 13% ankietowanych konsumuje ją jako przekąskę, gdy brakuje czasu na gotowanie. Po 6% badanych spożywa ją, ponieważ jest szybkim źródłem energii oraz źródłem magnezu. 2% respondentów wskazało powód „inne", 1% odpowiedź „poprawia stan zdrowia". Ankietowanych zapytano również o ulubioną markę czekolady. Było to pytanie otwarte.

Większość ankietowanych wpisało marki takie jak Milka (38%) oraz Wedel (28%). Popularnością cieszy się również marka Lindt (13%). Podobne wyniki uzyskały marki RitterSport (5%), FinCarre (4%) i Magnetic (4%), Wawel (3%) oraz Kinder (2%). Najmniejszą popularnością cieszą się produkty marki Studentska, Goplana oraz Nussbaiser (1%).

Wśród czynników determinujących zakup najczęściej wskazano odpowiedzi „Przyzwyczajenia" (36%) oraz „Cena" (22%). 20% badanych zaznaczyło odpowiedź „Marka produktu". Dla 11% ankietowanych najważniejszy jest skład produktu. Termin ważności jest najważniejszym czynnikiem decydującym o zakupie czekolady dla 5% respondentów. Odpowiedź „Wygląd opakowania" został wskazany przez 3% badanych. „Smak" oraz „Produkt został wyprodukowany z surowców pochodzących z upraw z certyfikatem Fairtrade" zostały wskazane przez 1% ankietowanych.

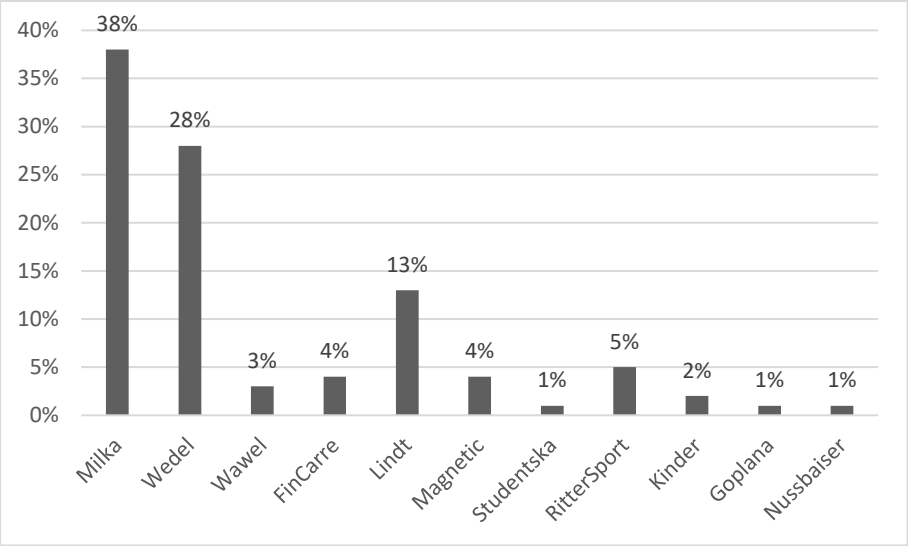

Rys. 9. Ulubione marki czekolady (opracowanie własne)

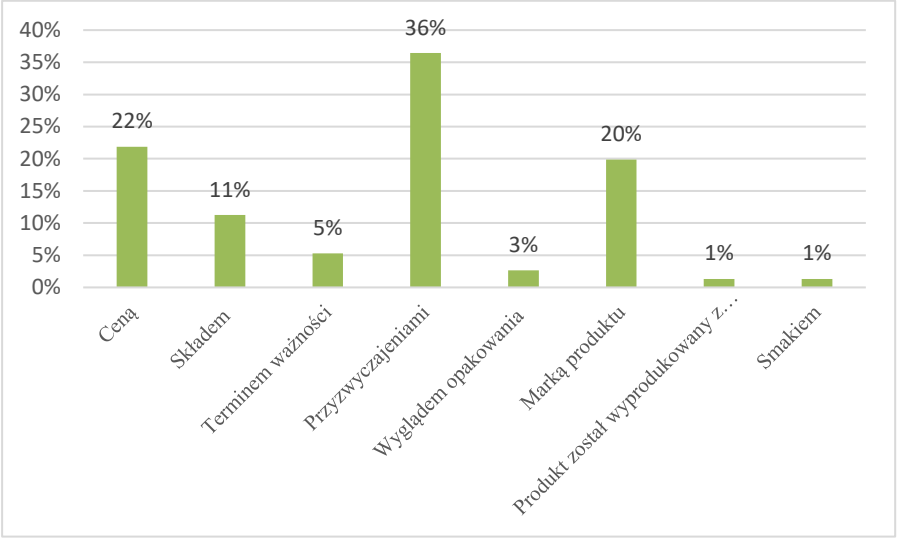

Rys. 10. Czynniki decydujące o zakupie czekolady(opracowanie własne)

Ostatnie dwa zadane pytania dotyczyły nastawienia badanych do czekolady różowej. Rys. 11 przedstawia rozkład procentowy uzyskany w wyniku analizy odpowiedzi uzyskanych na pytanie dotyczące spotkania się z czekoladą różową podczas zakupów.

33% ankietowanych dostrzegło czekoladę różową jako nowość na rynku. Na Rys. 12 został przedstawiony stosunek respondentów dotyczący różowej czekolady.

Stosunek neutralny do czekolady różowej zadeklarowało 44% badanych. 42% ankietowanych stwierdzi, że jest ona ciekawym wynalazkiem. 12% respondentów uważa, że na rynku jest już wystarczająco dużo czekolady i taka nie jest już potrzebna. 2% uczestników ankiety ma inne zdanie. Uważają oni, że jest ona za droga lub nie smaczna. Na Rys. 13 został przedstawiony rozkład procentowy uzyskany dla tego pytanie z podziałem na płeć badanych.

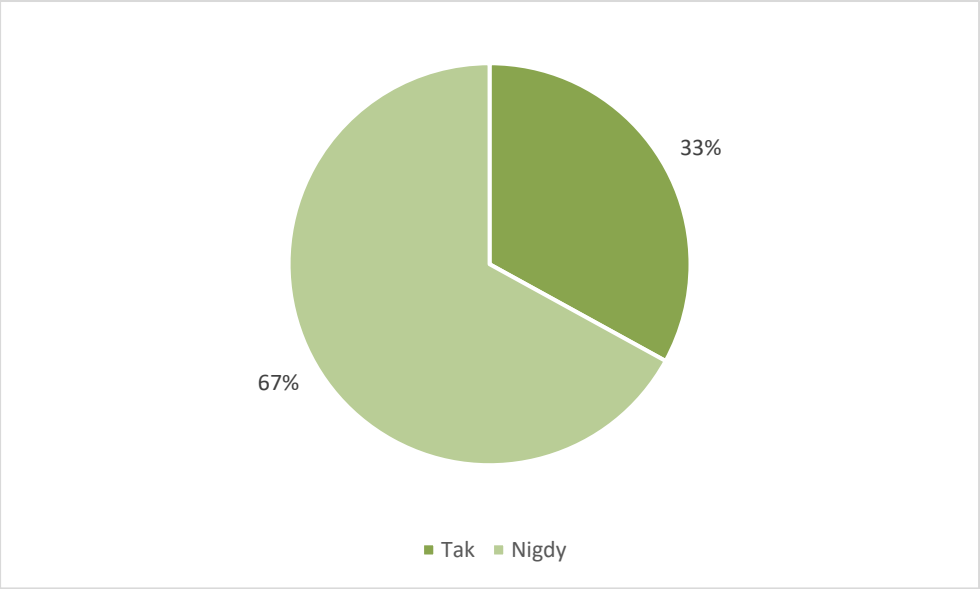

Rys. 11. Rozkład procentowy odpowiedzi uzyskanych na pytanie dotyczące spotkanie różowej czekolady podczas zakupów (opracowanie własne)

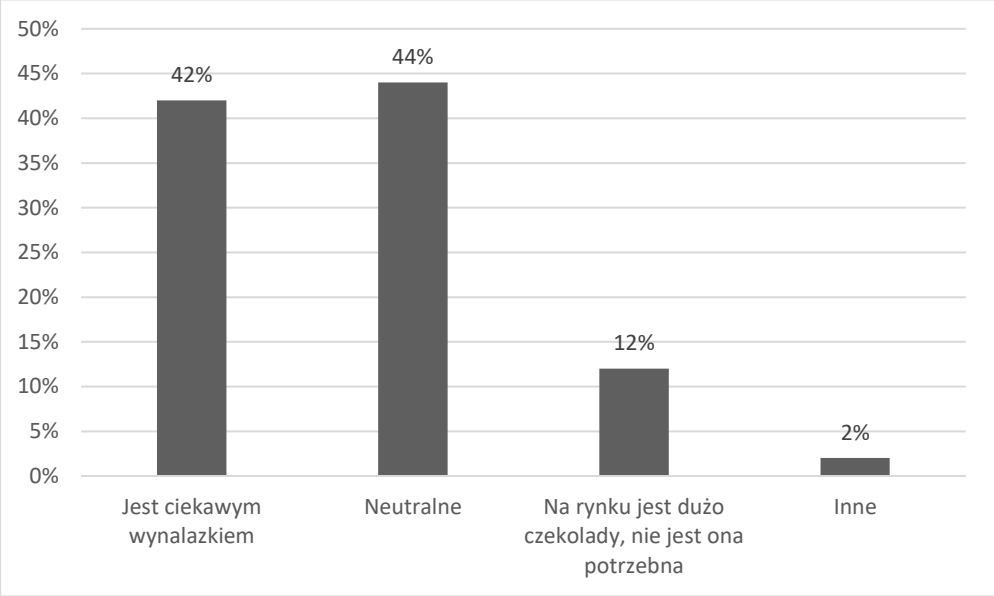

Rys. 12. Stosunek ankietowanych dotyczący różowej czekolady (opracowanie własne)

48% ankietowanych kobiet uważa, że różowa czekolada jest ciekawym wynalazkiem. Taki sam stosunek do tego produktu został zadeklarowany przez 32% badanych mężczyzn. Odpowiedź „Neutralne" zostało wskazane przez 49% mężczyzn oraz 40% kobiet. Czekolada różowa została uznana za niepotrzebną na rynku przez 10% badanych kobiet oraz 16% ankietowanych mężczyzn. 2% respondentek oraz 3% badanych mężczyzn zadeklarowało inny stosunek do czekolady niż wskazane.

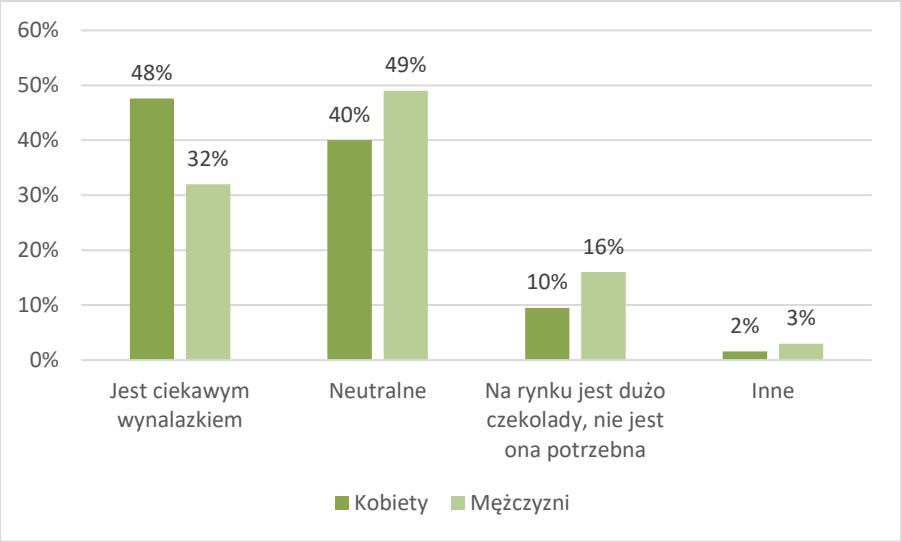

Rys. 13. Stosunek ankietowanych dotyczący różowej czekolady z podziałem na płeć (opracowanie własne)

5. Dyskusja

Czekolada jest źródłem tryptofanu, a co za tym idzie serotoniny, która jest z niego produkowana z organizmie ludzkim. Hormon ten jest potocznie nazywany „hormonem szczęścia". Niedobór tej aminy powoduje depresję. (Mutschler i Geisslinger, 2020) W 2012 wykazano pozytywny wpływ spożywania 50g ciemnej czekolady przez pacjentów z chorobami nowotworowymi na zaburzenia lękowe, niepokój oraz depresje (Musioł i in., 2018). Inne badania wykazały pozytywny efekt spożywania czekolady w zespole przewlekłego zmęczenia (Zdrojewicz i in., 2017). Czekolada uzupełnia również braki magnezu powstałe w wyniku między innymi alkoholizmu oraz częstego picia mocnej kawy. Wysokie stężenie w osoczu kobiet w ciąży zapobiega wadom płodu (Skrajda i Dąbrowski, 2015). Ze względu na swoje właściwości czekolada uznana jest za żywność funkcjonalną(Głodo i Matejko, 2019). Polacy spożywają czekoladę ze względu na jej wysokie walory smakowe (spożywają ją ze względów hedonistycznych). Wysoka częstotliwość spożycia czekolady oraz jej wyrobów spowodowała, że wartość rynku czekolady w pierwszej połowie 2020 roku został oszacowany przez agencję Nielsena na ponad 7,6 miliarda złotych (https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykul/rynek-czekolady-rosnie-mimo-pandemii-jest-juz-warty-7-6-mld-zlotych). Zaskakującym zdarzeniem okazał się zakup czekolady ze względu na przyzwyczajenia do konkretnej marki lub rodzaju, a nie smaku czekolady.

6. Wnioski

W toku przeprowadzonych badań i analizy otrzymanych wyników ankiet sformułowano wniosek, że czekolada spożywana jest przez konsumentów kilka razy w tygodniu, jednak dużo częściej spożywane są jej wyroby. Tendencję tą można zauważyć wśród badanych w wieku 26-

35 lat, którzy spożywają wyroby czekoladowe częściej niż czekoladę. Polscy konsumenci preferują czekoladę mleczną, pod każdą postacią (w tabliczce, jak również jej wyroby). Można również wnioskować, że konsumenci w wieku powyżej 50 lat przeznaczają więcej na zakup czekolady, ponieważ wybierają produkty dostosowane do ich potrzeb oraz wyróżniające się lepszą jakością w przeciwieństwie do młodszych konsumentów. Są oni bardziej świadomi swoich wyborów oraz potrzeb zdrowotnych. Konsumenci wskazali markę „Milka" jako najczęściej wybieraną, co zostało również potwierdzone w badaniach przeprowadzonych przez Panią Mariolę Grzybowską-Brzezińską (Grzybowska-Brzezińska, 2018). Polscy konsumenci wybierają czekoladę kierując się przyzwyczajeniami. Konsumenci rzadko spotykają na rynku produkty innowacyjne takie jak czekolada różowa. Jednak gdy mają z nią kontakt, mężczyźni wykazują neutralny stosunek do niej, kobiety zaś pozytywny.

Większość hipotez sformułowanych na początku badania została potwierdzona. Jedyną zweryfikowaną negatywnie była ta mówiąca o częstotliwości spożywania wyrobów czekoladowych. Konsumenci spożywają je kilka razy w tygodniu, a nie tak jak zakładano kilka razy w miesiącu.

7. Literatura

Coe, S. D. i Coe, M. D. (2013). The True History of Chocolate (Vol. 1).

Głodo, P. i Matejko, B. (2019). Ciemna czekolada jako bogactwo flawonoidów – sprzymierzeńców w prewencji i leczeniu wielu schorzeń. Probl Hig Epidemiol, 100(2), 82–88.

Grzybowska-Brzezińska, M. (2018). Preferencje konsumentów wobec atrybutów produktów żywnościowych. Handel Wewnętrzny, 3(374), 184–196.

Kania-Lentes P., 2005. Krótka Historia Czekolady. Przegląd Piekarski i Cukierniczy 09: 96-97

Musioł, M., Błoński, B., Stolecka-Warzecha, A., Paprotna-Kwiecińska, J. i Wilczyński, S. (2018). Wpływ czekolady na zdrowie człowieka. Annales Academiae Medicae Silesiensis, 72, 69–79.

Mutschler, E. i Geisslinger, G. (2020). Farmakologia i toksykologia. Medpharm.

Skrajda, M. i Dąbrowski, G. (2015). Czekolada jako źródło związków bioaktywnych oddziałowujących na organizm. 5(9), 429–442.

Zdrojewicz, Z., Grześkowiak, K. i Łukasiewicz, M. (2017). Wpływ spożycia czekolady na organizm człowieka. Medycyna Rodzinna, 20(3), 237–243.

https://www.portalspozywczy.pl/slodycze-przekaski/wiadomosci/wynaleziono-nowa-rozowa-odmiane-czekolady,148621.html (dostęp 22.01.2021)

https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykul/rynek-czekolady-rosnie-mimo-pandemii-jest-juz-warty-7-6-mld-zlotych (dostęp 28.01.2021)

NAUKI HUMANISTYCZNE I SPOŁECZNE

Część I

ISBN 978-83-958175-4-0